

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Poznaniu oskarżył:

1. **T. B. (1) o to, że:**

I. w okresie od stycznia 2002 r. do grudnia 2004 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1), kierował zorganizowaną grupą przestępczą, w której skład wchodził Z. G. (1), A. W. (1) oraz T. Z. (1), mającą na celu popełnianie przestępstw karnych-skarbowych, polegających na podejmowaniu działań przestępczych ukierunkowanych na przejmowanie świadczeń publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług, podatku dochodowego oraz podatku akcyzowego a wynikających z wprowadzania do obrotu z ominięciem systemu podatkowego paliw pochodzących z produkcji prowadzonej przez zarządzana przez siebie spółkę (...) z s. w K., wbrew warunkom określonym w przyznanej tej spółce koncesji na produkcję paliw, bądź wyrobów pochodzących z innych nieustalonych źródeł z wykorzystaniem działalności innych osób i podmiotów gospodarczych pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej - a realizowanych w drodze wykorzystywania podmiotów gospodarczych pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu produktami naftowymi, wystawiania i przyjmowania nierzetelnych lub podrobionych dokumentów księgowych dokumentujących fikcyjne transakcje produktami ropopochodnymi, a także poprzez nierzetelne prowadzenie ksiąg oraz unikanie składania lub składanie nierzetelnych deklaracji wobec organów skarbowych w celu wprowadzenia ich w ten sposób w błąd w zakresie wysokości zobowiązań podatkowych, w szczególności w ten sposób, iż wydawał w tym zakresie szczegółowe polecenia podległym sobie osobom, a także pośredniczył w wymianie i sporządzaniu fikcyjnych dokumentów księgowych tworzonych na potrzeby prowadzonego proceduru, wydawał polecenia co do treści wystawianych dokumentów księgowych oraz koordynował sporządzanie oraz dostarczanie dokumentów księgowych tworząc w ten sposób pozory legalnego źródła pochodzenia wprowadzanych do obrotu paliw przez (...) spółkę z o.o. oraz decydował o podziale zysków i prowizji udzielanej osobom współdziałającym w prowadzonym procedurze,

- tj. o przestępstwo z art. 258 § 3 k.k.

II. w okresie od 05 lutego 2002 r. do 25 stycznia 2005 r. w K. i J., L. i W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych oraz z pomocą T. Ł. (1), S. Ł. (1), P. S. (1), M. M. (1), J. M. (1), K. Ł. (1), kierował wykonaniem czynu zabronionego polegającego na doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznych Skarbu Państwa reprezentowanego przez US w K. z tytułu podatków VAT, podatku akcyzowego oraz podatku dochodowego od osób prawnych w łącznej wysokości 34 358 836 zł - tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., w wyniku wprowadzenia do obrotu paliw z pominięciem systemu podatkowego, w ten sposób, iż działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1), pełniąc w tym okresie obowiązki wiceprezesa zarządu (...) sp. z o.o. z s. w K. oraz prezesa zależnej od niej Spółki (...), wydawał polecenia T. Z. (1), Z. G. (1) oraz A. W. (1) w zakresie dotyczącym wystawiania i przyjmowania nierzetelnych dokumentów księgowych dokumentujących obrót paliwami i ich komponentami pomiędzy spółką (...) a niżej wymienionymi podmiotami, osobiście dostarczał osobom odpowiedzialnym za prowadzenie księgowości tych spółek nierzetelne dokumenty księgowe dotyczące obrotu produktami naftowymi w celu ich zaewidencjonowania, wydawał polecenia sporządzania i przekazywania osobom odpowiedzialnym w spółce (...) za prowadzenie ewidencji księgowej nierzetelnych danych w zakresie prowadzonego obrotu paliwami - w szczególności poprzez wskazywanie jako faktycznych kontrahentów Spółki podmiotów, z którymi w rzeczywistości nie dokonywano żadnego obrotu towarowego oraz podawanie niezgodnych z rzeczywistością informacji o rodzajach i ilości dostarczanych i sprzedawanych produktów naftowych przez co doprowadził do zaewidencjonowania w księgach spółki (...):

a) w okresie od 07 stycznia 2002 r. do dnia 3 września 2002 r. co najmniej 16 faktur dotyczących rzekomej sprzedaży co najmniej 402 655 litrów oleju napędowego o wartości 751.455,25 zł oraz około 921.780,92 litrów różnego rodzaju komponentów o wartości 1 204 028,50 zł netto na rzecz firmy (...),

b) w okresie od 05 lutego 2002 r. do 30 grudnia 2002 r. w K. co najmniej 179 nierzetelnych faktur sprzedaży komponentów i niewielkiej ilości paliw o łącznej wartości 16 199 614,13 zł netto oraz w tym samym okresie czasu łącznie 160 faktur zakupu paliw o łącznej wartości 14 496 777,03 zł z firmy PHU (...),

c) w okresie od 03 stycznia 2003 r. do dnia 30 grudnia 2003 r. co najmniej 156 faktur na sprzedaż różnego rodzaju komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 18 811 052, 80 zł netto oraz przyjęcie w okresie od 3 stycznia do dnia 30 grudnia 2003 r. co najmniej 118 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) zakupu paliw w postaci ON i benzyny PB-95 o łącznej wartości 25 699 918,77 zł netto z firmy PHU (...),

d) w okresie od 3 sierpnia 2004 r. do dnia 4 listopada 2004 r. 41 faktur sprzedaży na rzecz firmy (...) sp. z o.o. komponentów do produkcji paliw oraz niewielkiej ilości paliw o łącznej wartości netto 3 041 124,10 zł oraz poprzez przyjęcie w okresie od 02 sierpnia 2004 r. do dnia 12 października 2004 r. co najmniej 50 faktur na zakup paliw z tej spółki o łącznej wartości 3 705 226,00 zł netto,

e) w okresie od 17 lutego 2004 r. do dnia 15 października 2004 r. 18 faktur zakupu z firmy PHU (...) oleju napędowego o łącznej wartości 971 756,60 zł netto oraz w okresie od 08 stycznia 2004 r. do dnia 30 sierpnia 2004 r. co najmniej 34 faktur na sprzedaż komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 2 633 412,80 zł netto,

tworząc w ten sposób nierzetelną dokumentację księgową mającą na celu uwiarygodnienie legalności pochodzenia pochodzących z nieujawnionych źródeł albo produkowanych a następnie wprowadzanych poza systemem podatkowym do obrotu przez spółkę (...) paliw, co umożliwiło w konsekwencji:

- doprowadzenie Skarbu Państwa do uszczuplenia należności publicznoprawnej wskutek zaewidencjonowania w koszty uzyskania przychodów przedmiotowych faktur zakupu i w dalszej kolejności zawyżenie wysokości podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług w składanych deklaracjach podatkowych (...), a w rezultacie doprowadzenie do zaniżenia wpłat należności z tytułu podatku VAT na rzecz właściwego urzędu skarbowego w K. w kwocie 1 832 914 zł,

- uwiarygodnienie zaewidencjonowanymi fakturami zakupu gotowych paliw pochodzenia benzyn oraz oleju napędowego wprowadzanego następnie przez spółkę (...) do obrotu, a w konsekwencji uchylanie się od złożenia wymaganych deklaracji podatkowych (...) i wprowadzenie w błąd organów kontroli skarbowej, iż zgodnie z treścią art. 35 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) na spółce (...), jako nabywcy tych wyrobów, nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co umożliwiał wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego powstałego w drodze nielegalnego mieszania komponentów paliwa, a nadto wytworzonego wbrew warunkom określonym w posiadanej koncesji albo oleju napędowego i benzyn uzyskanych z innych nieustalonych źródeł, doprowadzając w ten sposób w konsekwencji do nie uiszczenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego w łącznej wysokości 30 977 945 zł,

- doprowadzenie w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 30 marca 2004 r. do zawyżenia kosztów uzyskania przychodów wskutek zaewidencjonowania w/w nierzetelnych faktur, a w konsekwencji do uszczuplenia podatku dochodowego za 2003 r. od osób prawnych w wysokości 1.547.977 zł,

- tj. o przestępstwo z art. z art. 54§1 i art. 56§1 k.k.s. i art. 61§1 k.k.s., 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

III. w okresie od dnia 2 stycznia 2002 r. do dnia października 2003 r. w K., L. i W. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych, wspólnie i w porozumieniu z T. Z. (1) oraz Z. G. (1), M. M. (1), A. P. (1), M. G. (1), R. K. (1), R. P., W. P., M. W., G. R., B. Z., udzielał pomocy S. Ł. (1), T. Ł. (1), J. W. (1) oraz P. S. (1) w narażaniu Skarbu Państwa na uszczuplenie należności podatkowych z tytułu podatku VAT oraz podatku akcyzowego w ten sposób, iż z pośrednictwem M. M. (1), T. Z. (1) oraz Z. G. (1) dostarczał na potrzeby wskazanych

nierzetelne dokumenty księgowo dotyczące obrotu produktami naftowymi mając świadomość, iż dokumentują one transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca i tak:

a) w okresie od 02 stycznia do 28 czerwca 2002 r. działając z pomocą osób odpowiedzialnych za wytwarzanie dokumentów księgowych w imieniu spółki (...) sp. z o.o. tj. M. W., W. P. pośredniczył w wystawieniu i dostarczeniu co najmniej 201 nierzetelnych faktur sprzedaży paliw ze spółki (...) Sp. z o.o. o łącznej wartości 34 825 691 zł netto na rzecz firmy PHU (...) a ponadto w dostarczeniu w tym okresie czasu 103 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) wystawionych w okresie od 02 stycznia do 08 czerwca 2002 r. na sprzedaż przez tą firmę dla spółki (...) różnego rodzaju komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 15 498 570,40 zł (netto),

b) w okresie od 5 września 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. działając z pomocą osób odpowiedzialnych za wytwarzanie dokumentów księgowych w imieniu (...) pośredniczył w wystawieniu i dostarczeniu co najmniej 106 nierzetelnych faktur z firmy (...) z s. w S. reprezentowanej przez R. P. o numerach od (...) do (...) opiewających na sprzedaż na rzecz firmy (...) oleju napędowego w łącznej wysokości 7 541 033 litrów o wartości 13 711 212,07 zł, 2 603 561,000 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 5 717 720,81 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 610 952,000 litrów o wartości 1 337 371,71 zł (netto), a ponadto dostarczeniu w tym okresie czasu 81 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) na sprzedaż przez firmę (...) na rzecz (...) komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 11 652 736,37 zł (netto),

c) w okresie od 29 maja 2002 r. do 30 października 2002 r., działając z pomocą G. R. jako osoby odpowiedzialnej za wytwarzanie dokumentów księgowych w imieniu z firmy (...). (...) pośredniczył w sporządzeniu i dostarczeniu w tym okresie czasu co najmniej 80 faktur na zakup benzyn i oleju napędowego o numerach od (...) i od (...) do (...) przez firmę (...) oleju napędowego w łącznej wysokości 6 227 429 litrów o wartości 10 894 810,55 zł, 843 252 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 1 855 519,62 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 242 601,00 litrów o wartości 533 479,27 zł (netto) a także dostarczeniu w okresie od 2 lipca 2002 do dnia 31 sierpnia 2002 137 faktur na sprzedaż około 8 262 161,357 litrów komponentów na kwotę 11 540 181,07 zł, wystawionych przez PHU (...) na rzecz firmy (...). G.,

d) w okresie od 4 listopada 2002 r. do dnia 24 grudnia 2002 r. jako członek zarządu kierowanej przez siebie Sp. z o.o. (...) dostarczył co najmniej 31 faktur sprzedaży oleju napędowego oraz różnego rodzaju komponentów do firmy PHU (...) ze sp. z o.o. (...) o łącznej wartości 3 837 384,81 zł,

e) w okresie od 02 stycznia 2003 r. do 29 października 2003 r. pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy PHU (...) w postaci 82 dokumentów księgowych w postaci faktur zakupu paliw o numerach od (...) do (...) z firmy (...) na zakup paliw o łącznej wartości 10 623 540,475 zł netto,

f) w okresie od dnia 1 października 2003 r. do dnia 30 grudnia 2003 r. pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy PHU (...) w postaci 79 faktur o nr od (...) do nr (...) z firmy (...) z s. w J. na zakup paliw o łącznej wartości 9 662 665,23 zł,

g) w okresie od 2 stycznia do dnia 23 czerwca 2003 r. pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy PHU (...) w postaci 180 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) z firmy (...) sp. z o.o. na zakup paliw o łącznej wartości 23.635.883 zł netto w imieniu której występował B. Z.,

h) w okresie od 21 marca do 15 grudnia 2003 r. dostarczył 68 nierzetelnych faktur sprzedaży paliw i komponentów o łącznej wartości 5 121 028, 62 zł netto z reprezentowanej przez siebie spółki (...) sp. z o.o.

co umożliwiło w/w osobom odpowiedzialnym za prowadzenia spraw firmy PHU (...), (...) oraz (...) J. M. (1) do nie uiszczenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego oraz podatku VAT w łącznej wysokości 46 069 371 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

2. A. K. (1) o to, że:

IV. w okresie od stycznia 2002 r. do grudnia 2004 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z T. B. (1), kierował zorganizowaną grupą przestępczą, w której skład wchodził Z. G. (1), A. W. (1) oraz T. Z. (1), mającą na celu popełnianie przestępstw karnych-skarbowych, polegających na podejmowaniu działań przestępczych ukierunkowanych na przejmowanie świadczeń publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług, podatku dochodowego oraz podatku akcyzowego a wynikających z wprowadzania do obrotu z ominięciem systemu podatkowego paliw pochodzących z produkcji prowadzonej przez zarządzana przez siebie spółkę (...) z s. w K., wbrew warunkom określonym w przyznanej tej spółce koncesji na produkcję paliw, bądź wyrobów pochodzących z innych nieustalonych źródeł z wykorzystaniem działalności innych osób i podmiotów gospodarczych pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej - a realizowanych w drodze wykorzystywania podmiotów gospodarczych pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu produktami naftowymi, wystawiania i przyjmowania nierzetelnych lub podrobionych dokumentów księgowych dokumentujących fikcyjne transakcje produktami ropopochodnymi, a także poprzez nierzetelne prowadzenie ksiąg oraz unikanie składania lub składanie nierzetelnych deklaracji wobec organów skarbowych w celu wprowadzenia ich w ten sposób w błąd w zakresie wysokości zobowiązań podatkowych, w szczególności w ten sposób, iż wydawał w tym zakresie szczegółowe polecenia podległym sobie osobom a także pośredniczył w wymianie i sporządzaniu fikcyjnych dokumentów księgowych tworzonych na potrzeby prowadzonego proceduru, wydawał polecenia co do treści wystawianych dokumentów księgowych oraz koordynował sporządzanie oraz dostarczanie dokumentów księgowych tworząc w ten sposób pozory legalnego źródła pochodzenia wprowadzanych do obrotu paliw przez (...) spółkę z o.o. oraz decydował o podziale zysków i prowizji udzielanej osobom współdziałającym w prowadzonym procedurze,

- tj. o przestępstwo z art. 258§3 k.k.

V. w okresie od 07 stycznia 2002 r. do 25 stycznia 2005 r. w K. i J., L. i W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych oraz z pomocą T. Ł. (1), S. Ł. (1), P. S. (1), M. M. (1), J. M. (1), K. Ł. (1), kierował wykonaniem czynu zabronionego polegającego na doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznych Skarbu Państwa reprezentowanego przez US w K. z tytułu podatków VAT, podatku akcyzowego oraz podatku dochodowego od osób prawnych w łącznej wysokości 34 358 836 zł - tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., w wyniku wprowadzenia do obrotu paliw z pominięciem systemu podatkowego, w ten sposób, iż działając wspólnie i w porozumieniu z T. B. (1), pełniąc w tym okresie obowiązki wiceprezesa zarządu (...) sp. z o.o. z s. w K. oraz wiceprezesa zależnej od niej Spółki (...), wydawał polecenia T. Z. (1), Z. G. (1) oraz A. W. (1) w zakresie dotyczącym wystawiania i przyjmowania nierzetelnych dokumentów księgowych dokumentujących obrót paliwami i ich komponentami pomiędzy spółką (...) a niżej wymienionymi podmiotami, osobiście dostarczał osobom odpowiedzialnym za prowadzenie księgowości tych spółek nierzetelne dokumenty księgowe dotyczące obrotu produktami naftowymi w celu ich zaewidencjonowania, wydawał polecenia sporządzania i przekazywania osobom odpowiedzialnym w spółce (...) za prowadzenie ewidencji księgowej nierzetelnych danych w zakresie prowadzonego obrotu paliwami - w szczególności poprzez wskazywanie jako faktycznych kontrahentów Spółki podmiotów z którymi w rzeczywistości nie dokonywano żadnego obrotu towarowego oraz podawanie niezgodnych z rzeczywistością informacji o rodzajach i ilości dostarczanych i sprzedawanych produktów naftowych przez co doprowadził do zaewidencjonowania w księgach spółki (...):

a) w okresie od 07 stycznia 2002 r. do dnia 3 września 2002 r. co najmniej 16 faktur dotyczących rzekomej sprzedaży co najmniej 402 655 litrów oleju napędowego o wartości 751 455,25 zł oraz około 921 780,92 litrów różnego rodzaju komponentów o wartości 1 204 028,50 zł netto na rzecz firmy (...),

b) w okresie od 05 lutego 2002 r. do 30 grudnia 2002 r. w K. co najmniej 179 nierzetelnych faktur sprzedaży komponentów i niewielkiej ilości paliw o łącznej wartości 16 199 614,13 zł netto oraz w tym samym okresie czasu łącznie 160 faktur zakupu paliw o łącznej wartości 14 496 777,03 zł z firmy PHU (...),

c) w okresie od 03 stycznia 2003 r. do dnia 30 grudnia 2003 r. co najmniej 156 faktur na sprzedaż różnego rodzaju komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 18 811 052, 80 zł netto oraz przyjęcie w okresie od 3 stycznia do dnia 30 grudnia 2003 r. co najmniej 118 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) zakupu paliw w postaci ON i benzyny PB-95 o łącznej wartości 25 699 918,77 zł netto z firmy PHU (...),

d) w okresie od 3 sierpnia 2004 r. do dnia 4 listopada 2004 r. 41 faktur sprzedaży na rzecz firmy (...) sp. z o.o. komponentów do produkcji paliw oraz niewielkiej ilości paliw o łącznej wartości netto 3 041 124,10 zł oraz poprzez przyjęcie w okresie od 02 sierpnia 2004 r. do dnia 12 października 2004 r. co najmniej 50 faktur na zakup paliw z tej spółki o łącznej wartości 3 705 226,00 zł netto,

e) w okresie od 17 lutego 2004 r. do dnia 15 października 2004 r. 18 faktur zakupu z firmy PHU (...) oleju napędowego o łącznej wartości 971 756,60 zł netto oraz w okresie od 08 stycznia 2004 r. do dnia 30 sierpnia 2004 r. co najmniej 34 faktur na sprzedaż komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 2 633 412,80 zł netto, tworząc w ten sposób nierzetelną dokumentację księgową mającą na celu uwiarygodnienie legalności pochodzących z nieujawnionych źródeł albo produkowanych a następnie wprowadzanych poza systemem podatkowym do obrotu przez spółkę (...) paliw, co umożliwiło w konsekwencji:

- doprowadzenie Skarbu Państwa do uszczuplenia należności publicznoprawnej wskutek zaewidencjonowania w koszty uzyskania przychodów przedmiotowych faktur zakupu i w dalszej kolejności zawyżenie wysokości podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług w składanych deklaracjach podatkowych (...), a w rezultacie doprowadzenie do zaniżenia wpłat należności z tytułu podatku VAT na rzecz właściwego urzędu skarbowego w K. w kwocie 1 832 914 zł,

- uwiarygodnienie zaewidencjonowanymi fakturami zakupu gotowych paliw pochodzenia benzyn oraz oleju napędowego wprowadzanego następnie przez spółkę (...) do obrotu a w konsekwencji uchylanie się od złożenia wymaganych deklaracji podatkowych (...) i wprowadzenie w błąd organów kontroli skarbowej, iż zgodnie z treścią art. 35 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) na spółce (...) jako nabywcy tych wyrobów nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co umożliwił wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego powstałego w drodze nielegalnego mieszania komponentów paliwa a nadto wytworzonego wbrew warunkom określonym w posiadanej koncesji albo oleju napędowego i benzyn uzyskanych z innych nieustalonych źródeł, doprowadzając w ten sposób w konsekwencji do nie uiszczenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego w łącznej wysokości 30 977 945 zł,

- doprowadzenie w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 30 marca 2004 r. do zawyżenia kosztów uzyskania przychodów wskutek zaewidencjonowania w/w nierzetelnych faktur a w konsekwencji do uszczuplenia podatku dochodowego za 2003 r. od osób prawnych w wysokości 1.547.977 zł

- tj. o przestępstwo z art. 54§1, 56§1 k.k.s., z art. 61§1 k.k.s., 62 §2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

3. Z. G. (1) o to, że:

VI. w okresie od stycznia 2002 r. do grudnia 2004 r. w K., wspólnie i w porozumieniu z T. Z. (1), A. W. (1), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez T. B. (1) i A. K. (1), mającej na celu popełnianie przestępstw karnych-skarbowych, polegających na podejmowaniu działań przestępczych ukierunkowanych na przejmowanie świadczeń publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług, podatku dochodowego oraz podatku akcyzowego a wynikających z wprowadzania do obrotu z ominięciem systemu podatkowego paliw pochodzących z produkcji prowadzonej przez spółkę (...) z s. w K. oraz zależnej od niej Spółki (...), w której był zatrudniony wbrew warunkom określonym w przyznanej tej spółce koncesji na produkcję paliw, bądź wyrobów pochodzących z innych nieustalonych źródeł z wykorzystaniem działalności innych osób i podmiotów

gospodarczych pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej - a realizowanych w drodze wykorzystywania podmiotów gospodarczych pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu produktami naftowymi, wystawiania i przyjmowania nierzetelnych lub podrobionych dokumentów księgowych dokumentujących fikcyjne transakcje produktami ropopochodnymi, a także poprzez nierzetelne prowadzenie ksiąg oraz unikanie składania lub składanie nierzetelnych deklaracji wobec organów skarbowych w celu wprowadzenia ich w ten sposób w błąd w zakresie wysokości zobowiązań podatkowych, w szczególności w ten sposób, iż pośredniczył w wymianie i sporządzaniu fikcyjnych dokumentów księgowych tworzonych na potrzeby prowadzonego procederu, wydawał polecenia co do treści wystawianych dokumentów księgowych oraz koordynował sporządzanie oraz dostarczanie dokumentów księgowych tworząc w ten sposób pozory legalnego źródła pochodzenia wprowadzanych do obrotu paliw przez (...) spółkę z o.o.,

- tj. o przestępstwo z art. 258§1 k.k.

VII. w okresie od 05 lutego 2002 r. do 25 stycznia 2005 r. w K. i J., L. i W. oraz innych nieustalonych miejscach działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych oraz z pomocą ustalonych i nieustalonych osób w tym T. Ł. (1), S. Ł. (1), P. S. (1), M. M. (1), J. M. (1), K. Ł. (1), doprowadził do uszczuplenia należności publicznych Skarbu Państwa reprezentowanego przez US w K. z tytułu podatków VAT, podatku akcyzowego oraz podatku dochodowego od osób prawnych w łącznej wysokości 34 358 836,00 zł - tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., w wyniku wprowadzenia do obrotu paliw z pominięciem systemu podatkowego, w ten sposób, iż działając pod kierownictwem T. B. (1) oraz A. K. (1) pełniącym w tym okresie obowiązki wiceprezesa zarządu (...) sp. z o.o. z s. w K. oraz prezesa zależnej od niej Spółki (...), nadto wspólnie i w porozumieniu z T. Z. (1) oraz A. W. (1) wykonywał ich polecenia w zakresie dotyczącym wystawiania i przyjmowania nierzetelnych dokumentów księgowych dokumentujących obrót paliwami i ich komponentami pomiędzy spółką (...) oraz (...) a niżej wymienionymi podmiotami, osobiście dostarczał osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw tych podmiotów nierzetelne dokumenty księgowe dotyczące obrotu produktami naftowymi w celu ich zaewidencjonowania, przekazywał osobom odpowiedzialnym w spółce (...) - (...) za prowadzenie ewidencji księgowej nierzetelne dane w zakresie prowadzonego obrotu paliwami - w szczególności poprzez wskazywanie jako faktycznych kontrahentów Spółki podmiotów z którymi w rzeczywistości nie dokonywano żadnego obrotu towarowego oraz podawanie niezgodnych z rzeczywistością informacji o rodzajach i ilości dostarczanych i sprzedawanych produktów naftowych przez co doprowadził do zaewidencjonowania w księgach spółki (...) oraz (...):

a) w okresie od 07 stycznia 2002 r. do dnia 3 września 2002 r. co najmniej 16 faktur dotyczących rzekomej sprzedaży co najmniej 402 655 litrów oleju napędowego o wartości 751 455,25 zł oraz około 921 780,92 litrów różnego rodzaju komponentów o wartości 1 204 028,50 zł netto na rzecz firmy (...),

b) w okresie od 05 lutego 2002 r. do 30 grudnia 2002 r. w K. co najmniej 179 nierzetelnych faktur sprzedaży komponentów i niewielkiej ilości paliw o łącznej wartości 16 199 614,13 zł netto oraz w tym samym okresie czasu łącznie 160 faktur zakupu paliw o łącznej wartości 14 496 777,03 zł z firmy PHU (...),

c) w okresie od 03 stycznia 2003 r. do dnia 30 grudnia 2003 r. co najmniej 156 faktur na sprzedaż różnego rodzaju komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 18 811 052, 80 zł netto oraz przyjęcie w okresie od 3 stycznia do dnia 30 grudnia 2003 r. co najmniej 118 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) zakupu paliw w postaci ON i benzyny PB-95 o łącznej wartości 25 699 918,77 zł netto z firmy PHU (...),

d) w okresie od 3 sierpnia 2004 r. do dnia 4 listopada 2004 r. 41 faktur sprzedaży na rzecz firmy (...) sp. z o.o. komponentów do produkcji paliw oraz niewielkiej ilości paliw o łącznej wartości netto 3 041 124,10 zł oraz poprzez przyjęcie w okresie od 02 sierpnia 2004 r. do dnia 12 października 2004 r. co najmniej 50 faktur na zakup paliw z tej spółki o łącznej wartości 3 705 226,00 zł netto,

e) w okresie od 17 lutego 2004 r. do dnia 15 października 2004 r. 18 faktur zakupu z firmy PHU (...) oleju napędowego o łącznej wartości 971 756,60 zł netto oraz w okresie od 08 stycznia 2004 r. do dnia 30 sierpnia 2004 r. co najmniej 34 faktur na sprzedaż komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 2 633 412,80 zł netto,

tworząc w ten sposób nierzetelną dokumentację księgową mającą na celu uwiarygodnienie legalności pochodzenia uzyskanych z nieujawnionych źródeł albo produkowanych a następnie wprowadzanych poza systemem podatkowym do obrotu przez spółkę (...) paliw, co umożliwiło w konsekwencji:

- doprowadzenie Skarbu Państwa do uszczuplenia należności publicznoprawnej wskutek zaewidencjonowania w koszty uzyskania przychodów przedmiotowych faktur zakupu i w dalszej kolejności zawyżenie wysokości podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług w składanych deklaracjach podatkowych (...) a w rezultacie doprowadzenie do zaniżenia wpłat należności z tytułu podatku VAT na rzecz właściwego urzędu skarbowego w K. w kwocie 1 832 914 zł,

- uwiarygodnienie zaewidencjonowanymi fakturami zakupu gotowych paliw pochodzenia benzyn oraz oleju napędowego wprowadzanego następnie przez spółkę (...) do obrotu oraz faktu zbywania komponentów do ich produkcji w niezmienionej postaci a w konsekwencji uchylanie się od złożenia wymaganych deklaracji podatkowych (...) i wprowadzenie w błąd organów kontroli skarbowej, iż zgodnie z treścią art. 35 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) na spółce (...) jako nabywcy tych wyrobów nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co umożliwił wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego powstałego w drodze nielegalnego mieszania komponentów paliw a nadto wytworzonego wbrew warunkom określonym w posiadanej koncesji albo oleju napędowego i benzyn uzyskanych z innych nieustalonych źródeł, doprowadzając w ten sposób w konsekwencji do nie uiszczenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego w łącznej wysokości 30 977 945 zł,

- doprowadzenie w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 30 marca 2004 r. do zawyżenia kosztów uzyskania przychodów wskutek zaewidencjonowania w/w nierzetelnych faktur a w konsekwencji do uszczuplenia podatku dochodowego za 2003 r. od osób prawnych w wysokości 1 547 977 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 54§1, 56§1 k.k.s., z art. 61§1 k.k.s., 62 §2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

VIII. w okresie od dnia 2 stycznia 2002 r. do dnia października 2003 r. w K., L. i W. innych nieustalonych miejscach działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych, wspólnie i w porozumieniu z T. B. (1) oraz T. Z. (1) a także M. M. (1), A. P. (1), M. G. (1), R. K. (1), R. P., W. P., M. W., G. R., B. Z. oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami udzielał pomocy S. Ł. (1), T. Ł. (1), J. W. (1), P. S. (1), J. M. (1) oraz K. Ł. (1) w narażaniu Skarbu Państwa na uszczuplenie należności podatkowych z tytułu podatku VAT oraz podatku akcyzowego w ten sposób, iż po uprzednim uzgodnieniu treści, osobiście lub za pośrednictwem Z. G. (1) dostarczał na potrzeby wskazanych niżej podmiotów gospodarczych nierzetelne dokumenty księgowe dotyczące obrotu produktami naftowymi mając świadomość, iż dokumentują one transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca i tak:

a) w okresie od 02 stycznia do 28 czerwca 2002 r. działając z pomocą osób odpowiedzialnych za wytwarzanie dokumentów księgowych w imieniu spółki (...) sp. z o.o. tj. M. W., W. P. pośredniczył w wystawieniu i dostarczeniu co najmniej 201 nierzetelnych faktur sprzedaży paliw ze spółki (...) Sp. z o.o. o łącznej wartości 34 825 691 zł netto na rzecz firmy PHU (...) a ponadto w dostarczeniu w tym okresie czasu 103 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) wystawionych w okresie od 02 stycznia do 08 czerwca 2002 r. na sprzedaż przez tą firmę dla spółki (...) różnego rodzaju komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 15 498 570,40 zł (netto),

b) w okresie od 5 września 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. działając z pomocą osób odpowiedzialnych za wytwarzanie dokumentów księgowych w imieniu (...) pośredniczył w wystawieniu i dostarczeniu co najmniej 106

nierzetelnych faktur z firmy (...) z s. w S. reprezentowanej przez R. P. o numerach od (...) do (...) opiewających na sprzedaż na rzecz firmy (...) oleju napędowego w łącznej wysokości 7 541 033 litrów o wartości 13 711 212,07 zł, 2 603 561,000 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 5 717 720,81 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 610 952,000 litrów o wartości 1 337 371,71 zł (netto) a ponadto dostarczeniu w tym okresie czasu 81 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) na sprzedaż przez firmę (...) na rzecz (...) komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 11 652 736,37 zł (netto),

c) w okresie od 29 maja 2002 r. do 30 października 2002 działając z pomocą G. R. jako osoby odpowiedzialnej za wytwarzanie dokumentów księgowych w imieniu z firmy (...) pośredniczył w sporządzeniu i dostarczeniu w tym okresie czasu co najmniej 80 faktur na zakup benzyn i oleju napędowego o numerach od (...) i od (...) do (...) przez firmę (...) oleju napędowego w łącznej wysokości 6 227 429 litrów o wartości 10 894 810,55 zł, 843 252 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 1 855 519,62 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 242 601,00 litrów o wartości 533 479,27 zł (netto) a także dostarczeniu w okresie od 2 lipca 2002 do dnia 31 sierpnia 2002 137 faktur na sprzedaż około 8 262 161,357 litrów komponentów na kwotę 11 540 181, 07 zł wystawionych przez PHU (...) na rzecz firmy (...). G.,

d) w okresie od 4 listopada 2002 r. do dnia 24 grudnia 2002 r. dostarczył co najmniej 31 faktur sprzedaży oleju napędowego oraz różnego rodzaju komponentów do firmy PHU (...) z zależnej od sp. (...) sp. z o.o. spółki sp. z o.o. (...) o łącznej wartości 3 837 384,81 zł,

e) w okresie od 02 stycznia 2003 r. do 29 października 2003 r., działając z pomocą M. M. (1), pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy PHU (...) w postaci 82 dokumentów księgowych w postaci faktur zakupu paliw o numerach od (...) do (...) z firmy (...) na zakup paliw w o łącznej wartości 10 623 540,475 zł netto,

f) w okresie od dnia 1 października 2003 r. do dnia 30 grudnia 2003 r. działając z pomocą M. M. (1) pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy PHU (...) w postaci 79 faktur o nr od (...) do nr (...) z firmy (...) z s. w J. na zakup paliw o łącznej wartości 9 662 665,23 zł

g) w okresie od 2 stycznia do dnia 23 czerwca 2003 r. działając z pomocą M. M. (1) pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy PHU (...) w postaci 180 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) z firmy (...) sp. z o.o. na zakup paliw o łącznej wartości 23.635.883 zł netto w imieniu której występował B. Z.,

h) w okresie od 21 marca do 15 grudnia 2003 r. dostarczył 68 nierzetelnych faktur sprzedaży paliw i komponentów o łącznej wartości 5 121 028, 62 zł netto ze spółki (...) sp. z o.o.,

i) w okresie od 13 lutego do dnia 29 marca 2004 r. działając z pomocą nieustalonych osób pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy (...) (...) w postaci 34 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) z firmy (...) Sp. z o.o. na zakup paliw o łącznej wartości,

j) w okresie od 30 listopada 2004 r. do dnia 23 grudnia 2004 r. działając z pomocą nieustalonych osób pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy (...) (...) w postaci 7 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) z firmy (...) M. H., na zakup paliw,

k) w okresie od 2 września do dnia 30 listopada 2003 r. działając z pomocą nieustalonych osób pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy (...) (...) w postaci 15 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) z firmy Fabryka (...) Sp. z o.o. w O. na zakup paliw o łącznej wartości 23.635.883 zł,

l) w okresie od 10 lutego do 30 sierpnia 2004 r. dostarczył 34 nierzetelne faktury o nr od (...) do (...) na sprzedaż paliw oraz komponentów o łącznej wartości 2140472,8 zł netto ze spółki (...) sp. z o.o.,

co umożliwiło w/w osobom odpowiedzialnym za prowadzenia spraw firmy PHU (...), (...) oraz (...) J. M. (1) a także PHU (...) nie uiszczenie należności publicznoprawnych z tytułu podatku akcyzowego oraz podatku VAT w łącznej wysokości 48 806 124 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s. i 54 §1 k.k.s. i art. 61§1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

4. A. W. (1) o to, że:

IX. w okresie od stycznia 2002 r. do grudnia 2004 r. w K. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w której skład wchodził Z. G. (1), T. Z. (1) kierowanej przez A. K. (1) oraz T. B. (1) mającą na celu popełnianie przestępstw karnych-skarbowych, polegających na podejmowaniu działań przestępczych ukierunkowanych na przejmowanie świadczeń publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług, podatku dochodowego oraz podatku akcyzowego a wynikających z wprowadzania do obrotu z ominięciem systemu podatkowego paliw pochodzących z produkcji prowadzonej przez zarządzana przez siebie spółkę (...) z s. w K., wbrew warunkom określonym w przyznanej tej spółce koncesji na produkcję paliw, bądź wyrobów pochodzących z innych nieustalonych źródeł z wykorzystaniem działalności innych osób i podmiotów gospodarczych pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej - a realizowanych w drodze wykorzystywania podmiotów gospodarczych pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu produktami naftowymi, wystawiania i przyjmowania nierzetelnych lub podrobionych dokumentów księgowych dokumentujących fikcyjne transakcje produktami ropopochodnymi, a także poprzez nierzetelne prowadzenie ksiąg oraz unikanie składania lub składanie nierzetelnych deklaracji wobec organów skarbowych w celu wprowadzenia ich w ten sposób w błąd w zakresie wysokości zobowiązań podatkowych, w szczególności w ten sposób, iż pełniąc obowiązki dyrektora handlowego oraz faktycznie kierując bazą paliwową użytkowana przez spółkę (...) wydawał w polecenia podległym sobie osobom w zakresie komponowania i mieszania paliw oraz innych produktów ropopochodnych a także mając świadomość co do faktycznych źródeł pochodzenia sprzedawanych paliw organizował sieć jego odbiorców,

- tj. o przestępstwo z art. 258§1 k.k.

X. w okresie od 05 lutego 2002 r. do 25 stycznia 2005 r. w K. i J., L. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych oraz z pomocą innych ustalonych osób i nieustalonych osób doprowadził do uszczuplenia należności publicznych Skarbu Państwa reprezentowanego przez US w K. z tytułu podatków VAT, podatku akcyzowego oraz podatku dochodowego od osób prawnych w łącznej wysokości 34 358 836 zł - tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., w wyniku wprowadzenia do obrotu paliw z pominięciem systemu podatkowego, w ten sposób, iż działając na polecenie A. K. (1) oraz T. B. (1) wspólnie i w porozumieniu z Z. G. (1) i T. Z. (1), pełniąc w tym okresie obowiązki referenta magazynowego a od 01 października 2002 r. dyrektora handlowego spółki (...) sp. z o.o. z s. w K. kierował faktycznie procederem mieszania paliw oraz komponentów do produkcji paliw prowadzonej na terenie bazy paliwowej w J., a także magazynowaniem produktów pochodzących z produkcji prowadzonej poza system podatkowym lub wyrobów sprzedawanych jako gotowe paliwa a uzyskanych z innych nieustalonych źródeł oraz pozyskiwaniem odbiorców tych paliw, podając osobom odpowiedzialnym w spółce (...) za prowadzenie ewidencji księgowej nierzetelne dane w zakresie prowadzonego obrotu paliwami – w szczególności poprzez wskazywanie jako faktycznych kontrahentów Spółki podmiotów, z którymi w rzeczywistości nie dokonywano żadnego obrotu towarowego oraz podając niezgodne z rzeczywistością informacje o rodzajach i ilości dostarczanych i sprzedawanych produktów naftowych, przez co umożliwił zaewidencjonowanie w księgach spółki (...) dokumentów dotyczących rzekomych transakcji produktami paliwowymi z firmami, z którymi obrotu takiego w rzeczywistości nie prowadzono a w szczególności z:

- firmą (...)

- PHU (...)

- PHU (...)
- (...) sp. z o.o.
- PHU (...),

a co umożliwiło w konsekwencji:

- doprowadzenie Skarbu Państwa do uszczuplenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT na rzecz właściwego urzędu skarbowego w K. w kwocie 1 832 914,00 zł,
- uwiarygodnienie zaewidencjonowanymi nierzetelnymi fakturami zakupu gotowych paliw pochodzenia benzyn oraz oleju napędowego wprowadzanych następnie przez spółkę (...) do obrotu a w konsekwencji uchylanie się od złożenia wymaganych deklaracji podatkowych (...) i wprowadzenie w błąd organów kontroli skarbowej, iż zgodnie z treścią art. 35 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. Zm.) na spółce (...) jako nabywcy tych wyrobów nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co umożliwiał wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego powstałego w drodze nielegalnego mieszania komponentów paliwa a nadto wytworzonego wbrew warunkom określonym w posiadanej koncesji albo oleju napędowego i benzyn uzyskanych z innych nieustalonych źródeł, i doprowadzenie w ten sposób w konsekwencji do nie uiszczenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego w łącznej wysokości 30 977 945 zł,
- doprowadzenie w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 30 marca 2004 r. do zawyżenia kosztów uzyskania przychodów wskutek zaewidencjonowania nierzetelnych faktur pochodzących od w/w podmiotów a w konsekwencji uszczuplenie podatku dochodowego za 2003 r. od osób prawnych w wysokości 1 547 977,00 zł,
- tj. o przestępstwo z art. 54§1, 56§1 k.k.s., z art. 61§1 k.k.s., 62 §2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

5. T. Z. (1) o to, że:

XI. w okresie od stycznia 2002 r. do grudnia 2004 r. w K., wspólnie i w porozumieniu z Z. G. (1), A. W. (1), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez T. B. (1) i A. K. (1), mającej na celu popełnianie przestępstw karnych-skarbowych, polegających na podejmowaniu działań przestępczych ukierunkowanych na przejmowanie świadczeń publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług, podatku dochodowego oraz podatku akcyzowego a wynikających z wprowadzania do obrotu z ominięciem systemu podatkowego paliw pochodzących z produkcji prowadzonej przez spółkę (...) z s. w K., w której był zatrudniony wbrew warunkom określonym w przyznanej tej spółce koncesji na produkcję paliw, bądź wyrobów pochodzących z innych nieustalonych źródeł z wykorzystaniem działalności innych osób i podmiotów gospodarczych pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej - a realizowanych w drodze wykorzystywania podmiotów gospodarczych pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu produktami naftowymi, wystawiania i przyjmowania nierzetelnych lub podrobionych dokumentów księgowych dokumentujących fikcyjne transakcje produktami ropopochodnymi, a także poprzez nierzetelne prowadzenie ksiąg oraz unikanie składania lub składanie nierzetelnych deklaracji wobec organów skarbowych w celu wprowadzenia ich w ten sposób w błąd w zakresie wysokości zobowiązań podatkowych, w szczególności w ten sposób, iż pośredniczył w wymianie i sporządzaniu fikcyjnych dokumentów księgowych tworzonych na potrzeby prowadzonego procederu, wydawał polecenia co do treści wystawianych dokumentów księgowych oraz koordynował sporządzanie oraz dostarczanie dokumentów księgowych tworząc w ten sposób pozory legalnego źródła pochodzenia wprowadzanych do obrotu paliw przez (...) spółkę z o.o.,

- tj. o przestępstwo z art. 258§1 k.k.

XII. w okresie od 05 lutego 2002 r. do 25 stycznia 2005 r. w K. i J., L. i W. oraz innych nieustalonych miejscach działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych oraz z pomocą ustalonych i nieustalonych osób w tym T. Ł. (1), S. Ł. (1), P. S. (1), M. M. (1), J. M. (1), K. Ł. (1), doprowadził do uszczuplenia należności publicznych Skarbu Państwa reprezentowanego przez US w K. z tytułu podatków VAT, podatku akcyzowego oraz podatku dochodowego od osób prawnych w łącznej wysokości 34 358 836,00 zł - tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., w wyniku wprowadzenia do obrotu paliw z pominięciem systemu podatkowego, w ten sposób, iż działając pod kierownictwem T. B. (1) oraz A. K. (1) pełniącym w tym okresie obowiązki wiceprezesa zarządu (...) sp. z o.o. z s. w K. oraz prezesa zależnej od niej Spółki (...), nadto wspólnie i w porozumieniu z Z. G. (1) oraz A. W. (1) wykonywał ich polecenia w zakresie dotyczącym wystawiania i przyjmowania nierzetelnych dokumentów księgowych dokumentujących obrót paliwami i ich komponentami pomiędzy spółką (...) a niżej wymienionymi podmiotami, osobiście dostarczał osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw tych podmiotów nierzetelne dokumenty księgowe dotyczące obrotu produktami naftowymi w celu ich zaewidencjonowania, przekazywał osobom odpowiedzialnym w spółce (...) za prowadzenie ewidencji księgowej nierzetelne dane w zakresie prowadzonego obrotu paliwami - w szczególności poprzez wskazywanie jako faktycznych kontrahentów Spółki podmiotów z którymi w rzeczywistości nie dokonywano żadnego obrotu towarowego oraz podawanie niezgodnych z rzeczywistością informacji o rodzajach i ilości dostarczanych i sprzedawanych produktów naftowych przez co doprowadził do zaewidencjonowania w księgach spółki (...):

a) w okresie od 07 stycznia 2002 r. do dnia 3 września 2002 r. co najmniej 16 faktur dotyczących rzekomej sprzedaży co najmniej 402 655 litrów oleju napędowego o wartości 751 455,25 zł oraz około 921 780,92 litrów różnego rodzaju komponentów o wartości 1 204 028,50 zł netto na rzecz firmy (...),

b) w okresie od 05 lutego 2002 r. do 30 grudnia 2002 r. w K. co najmniej 179 nierzetelnych faktur sprzedaży komponentów i niewielkiej ilości paliw o łącznej wartości 16 199 614,13 zł netto oraz w tym samym okresie czasu łącznie 160 faktur zakupu paliw o łącznej wartości 14 496 777,03 zł z firmy PHU (...),

c) w okresie od 03 stycznia 2003 r. do dnia 30 grudnia 2003 r. co najmniej 156 faktur na sprzedaż różnego rodzaju komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 18 811 052, 80 zł netto oraz przyjęcie w okresie od 3 stycznia do dnia 30 grudnia 2003 r. co najmniej 118 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) zakupu paliw w postaci ON i benzyny PB-95 o łącznej wartości 25 699 918,77 zł netto z firmy PHU (...),

d) w okresie od 3 sierpnia 2004 r. do dnia 4 listopada 2004 r. 41 faktur sprzedaży na rzecz firmy (...) sp. z o.o. komponentów do produkcji paliw oraz niewielkiej ilości paliw o łącznej wartości netto 3 041 124,10 zł oraz poprzez przyjęcie w okresie od 02 sierpnia 2004 r. do dnia 12 października 2004 r. co najmniej 50 faktur na zakup paliw z tej spółki o łącznej wartości 3 705 226,00 zł netto,

e) w okresie od 17 lutego 2004 r. do dnia 15 października 2004 r. 18 faktur zakupu z firmy PHU (...) oleju napędowego o łącznej wartości 971 756,60 zł netto oraz w okresie od 08 stycznia 2004 r. do dnia 30 sierpnia 2004 r. co najmniej 34 faktur na sprzedaż komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 2 633 412,80 zł netto tworząc w ten sposób nierzetelną dokumentację księgową mającą na celu uwiarygodnienie legalności pochodzenia uzyskanych z nieujawnionych źródeł albo produkowanych a następnie wprowadzanych poza systemem podatkowym do obrotu przez spółkę (...) paliw, co umożliwiło w konsekwencji:

- doprowadzenie Skarbu Państwa do uszczuplenia należności publicznoprawnej wskutek zaewidencjonowania w koszty uzyskania przychodów przedmiotowych faktur zakupu i w dalszej kolejności zawyżenie wysokości podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług w składanych deklaracjach podatkowych (...) a w rezultacie doprowadzenie do zaniżenia wpłat należności z tytułu podatku VAT na rzecz właściwego urzędu skarbowego w K. w kwocie 1 832 914 zł,

- uwiarygodnienie zaewidencjonowanymi fakturami zakupu gotowych paliw pochodzenia benzyn oraz oleju napędowego wprowadzanego następnie przez spółkę (...) do obrotu oraz faktu zbywania komponentów do ich produkcji w niezmienionej postaci a w konsekwencji uchylanie się od złożenia wymaganych deklaracji podatkowych (...) i wprowadzenie w błąd organów kontroli skarbowej, iż zgodnie z treścią art. 35 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) na spółce (...) jako nabywcy tych wyrobów nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co umożliwił wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego powstałego w drodze nielegalnego mieszania komponentów paliw a nadto wytworzonego wbrew warunkom określonym w posiadanej koncesji albo oleju napędowego i benzyn uzyskanych z innych nieustalonych źródeł, doprowadzając w ten sposób w konsekwencji do nie uiszczenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego w łącznej wysokości 30 977 945 zł,

- doprowadzenie w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 30 marca 2004 r. do zawyżenia kosztów uzyskania przychodów wskutek zaewidencjonowania w/w nierzetelnych faktur a w konsekwencji do uszczuplenia podatku dochodowego za 2003 r. od osób prawnych w wysokości 1 547 977 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 54§1, 56§1 k.k.s., z art. 61§1 k.k.s., 62 §2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

XIII. w okresie od dnia 2 stycznia 2002 r. do dnia października 2003 r., w K., L. i W. innych nieustalonych miejscach działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych, wspólnie i w porozumieniu z T. B. (1) oraz Z. G. (1) a także M. M. (1), A. P. (1), M. G. (1), R. K. (1), R. P., W. P., M. W., G. R., B. Z. oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, udzielał pomocy S. Ł. (1), T. Ł. (1), J. W. (1), P. S. (1), J. M. (1) oraz K. Ł. (1) w narażaniu Skarbu Państwa na uszczuplenie należności podatkowych z tytułu podatku vat oraz podatku akcyzowego w ten sposób, iż po uprzednim uzgodnieniu treści, osobiście lub za pośrednictwem Z. G. (1) dostarczał na potrzeby wskazanych niżej podmiotów gospodarczych nierzetelne dokumenty księgowo dotyczące obrotu produktami naftowymi mając świadomość, iż dokumentują one transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca i tak:

a) w okresie od 02 stycznia do 28 czerwca 2002 r. działając z pomocą osób odpowiedzialnych za wytwarzanie dokumentów księgowych w imieniu spółki (...) sp. z o.o. tj. M. W., W. P. pośredniczył w wystawieniu i dostarczeniu co najmniej 201 nierzetelnych faktur sprzedaży paliw ze spółki (...) Sp. z o.o. o łącznej wartości 34 825 691 zł netto na rzecz firmy PHU (...) a ponadto w dostarczeniu w tym okresie czasu 103 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) wystawionych w okresie od 02 stycznia do 08 czerwca 2002 r. na sprzedaż przez tą firmę dla spółki (...) różnego rodzaju komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 15 498 570,40 zł (netto),

b) w okresie od 5 września 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. działając z pomocą osób odpowiedzialnych za wytwarzanie dokumentów księgowych w imieniu (...) pośredniczył w wystawieniu i dostarczeniu co najmniej 106 nierzetelnych faktur z firmy (...) z s. w S. reprezentowanej przez R. P. o numerach od (...) do (...) opiewających na sprzedaż na rzecz firmy (...) oleju napędowego w łącznej wysokości 7 541 033 litrów o wartości 13 711 212,07 zł, 2 603 561,000 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 5 717 720,81 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 610 952,000 litrów o wartości 1 337 371,71 zł (netto) a ponadto dostarczeniu w tym okresie czasu 81 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) na sprzedaż przez firmę (...) na rzecz (...) komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 11 652 736,37 zł (netto),

c) w okresie od 29 maja 2002 r. do 30 października 2002 r., działając z pomocą G. R. jako osoby odpowiedzialnej za wytwarzanie dokumentów księgowych w imieniu z firmy (...), pośredniczył w sporządzeniu i dostarczeniu w tym okresie czasu co najmniej 80 faktur na zakup benzyn i oleju napędowego o numerach od (...) i od (...) do (...) przez firmę (...) oleju napędowego w łącznej wysokości 6 227 429 litrów o wartości 10 894 810,55 zł, 843 252 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 1 855 519,62 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 242 601,00 litrów o wartości 533 479,27 zł (netto) a także dostarczeniu w okresie od 2 lipca 2002 do dnia 31 sierpnia 2002 137 faktur na sprzedaż około 8 262 161,357 litrów komponentów na kwotę 11 540 181, 07 zł wystawionych przez PHU (...) na rzecz firmy (...),

d) w okresie od 4 listopada 2002 r. do dnia 24 grudnia 2002 r. dostarczył co najmniej 31 faktur sprzedaży oleju napędowego oraz różnego rodzaju komponentów do firmy PHU (...) z zależnej od sp. (...) sp. z o.o. spółki sp. z o.o. (...) o łącznej wartości 3 837 384,81 zł,

e) w okresie od 02 stycznia 2003 r. do 29 października 2003 r., działając z pomocą M. M. (1), pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy PHU (...) w postaci 82 dokumentów księgowych w postaci faktur zakupu paliw o numerach od (...) do (...) z firmy (...) na zakup paliw w o łącznej wartości 10 623 540,475 zł netto,

f) w okresie od dnia 1 października 2003 r. do dnia 30 grudnia 2003 r. działając z pomocą M. M. (1) pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy PHU (...) w postaci 79 faktur o nr od (...) do nr (...) z firmy (...) z s. w J. na zakup paliw o łącznej wartości 9 662 665,23 zł,

g) w okresie od 2 stycznia do dnia 23 czerwca 2003 r., działając z pomocą M. M. (1), pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy PHU (...) w postaci 180 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) z firmy (...) sp. z o.o. na zakup paliw o łącznej wartości 23.635.883 zł netto w imieniu której występował B. Z.,

h) w okresie od 21 marca do 15 grudnia 2003 r. dostarczył 68 nierzetelnych faktur sprzedaży paliw i komponentów o łącznej wartości 5 121 028, 62 zł netto z zależnej spółki (...) sp. z o.o.,

i) w okresie od 13 lutego do dnia 29 marca 2004 r. działając z pomocą nieustalonych osób pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy (...) w postaci 34 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) z firmy (...) Sp. z o.o. na zakup paliw o łącznej wartości,

j) w okresie od 30 listopada 2004 r. do dnia 23 grudnia 2004 r. działając z pomocą nieustalonych osób pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy (...) w postaci 7 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) z firmy (...), na zakup paliw

k) w okresie od 2 września do dnia 30 listopada 2003 r. działając z pomocą nieustalonych osób pośredniczył w dostarczeniu nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy (...) w postaci 15 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) z firmy Fabryka (...) Sp. z o.o. w O. na zakup paliw o łącznej wartości 23.635.883 zł,

D) w okresie od 10 lutego do 30 sierpnia 2004 r. dostarczył 34 nierzetelne faktury o nr od (...) do (...) na sprzedaż paliw oraz komponentów o łącznej wartości 2140472,8 zł netto ze spółki (...) sp. z o.o.,

co umożliwiło w/w osobom odpowiedzialnym za prowadzenia spraw firmy PHU (...), (...) oraz (...) J. M. (1) a także PHU (...) nie uiszczenie należności publicznoprawnych z tytułu podatku akcyzowego oraz podatku VAT w łącznej wysokości 48 806 124 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s. i 54 §1 k.k.s. i art. 61§1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

6. S. Ł. (1) o to, że:

XIV. w okresie od stycznia 2002 r. do grudnia 2002 r. w C., L., P., W., T. gm. B., W. kierował zorganizowaną grupą przestępczą, w której skład wchodził T. Ł. (1), P. S. (1), J. W. (1), P. R. (1), K. Ł. (1) mającą na celu popełnianie przestępstw karnych-skarbowych, polegających w szczególności na podejmowaniu działań przestępczych ukierunkowanych na przejmowanie świadczeń publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego wynikających z prowadzonego obrotu paliwami i ich komponentami pochodzącymi z nieustalonych źródeł lub z produkcji paliw prowadzonej z ominięciem systemu podatkowego, a realizowanych w drodze zakładania fikcyjnych podmiotów gospodarczych, dokonywania wielostronnych transakcji środkami pieniężnymi w gotówce lub za pośrednictwem systemu bankowego, wystawiania i przyjmowania nierzetelnych lub podrobionych dokumentów księgowych dokumentujących faktyczne albo fikcyjne

transakcje produktami ropopochodnymi, unikaniu składania lub składaniu nierzetelnych deklaracji wobec organów skarbowych i wprowadzania ich w ten sposób w błąd w zakresie wysokości zobowiązań podatkowych, a także przestępstw polegających na podejmowaniu różnego rodzaju działań mających na celu uniemożliwienie lub utrudnienie wykrycia lub stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków finansowych uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych-skarbowych, w szczególności poprzez sporządzanie umów cywilnoprawnych dla pozoru oraz dokonywanie obrotu środkami pieniężnymi w sposób uniemożliwiający ustalenie beneficjentów i form lokowania tych środków, w ramach której decydował m.in. o wypłacaniu prowizji za czynności podejmowane w ramach prowadzonego procederu członkom grupy oraz osobom z nią współdziałającym, wydawał polecenia i wskazówki co do konieczności zakładania podmiotów gospodarczych pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej oraz rachunków bankowych wykorzystywanych w rozliczeniach związanych z prowadzonym procederem, koordynował dostawy, zbył oraz produkcję paliw oraz obrót komponentami do ich produkcji wydając w tym zakresie polecenia oraz pośredniczył w pozyskiwaniu i przekazywaniu nierzetelnych dokumentów księgowych wykorzystywanych w tym procederze,

- tj. o przestępstwo z art. 258§3 k.k.

XV. w okresie od 2 stycznia 2002 r. do 25 stycznia 2004 r. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził do uszczuplenia należności publicznej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatków VAT i podatku akcyzowego w łącznej wysokości 46 307 024,00 zł, co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów kodeksu karnego skarbowego i tak w szczególności:

1) w okresie od 02 stycznia 2002 r. do kwietnia 2003 r. w C., L., P. i W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, kierując zorganizowaną grupą mającą na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych oraz przestępstw zmierzających do ukrycia dochodów uzyskiwanych z tej działalności, doprowadził do uszczuplenia należności publicznych Skarbu Państwa reprezentowanego przez US w L. z tytułu podatków VAT i podatku akcyzowego w łącznej wysokości 34 485 576,00 zł to jest mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., należnych z tytułu prowadzonego, z pominięciem systemu podatkowego, obrotu paliwami i produktami naftowymi, w ten sposób, iż:

działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), J. W. (1) oraz K. Ł. (1) a także z pomocą P. S. (1) oraz wymienionych niżej osób oraz kierując faktycznie prowadzoną pod nazwą (...) działalnością gospodarczą w szczególności poprzez:

- wydawanie poleceń i wskazówek dotyczących wystawiania i przyjmowania nierzetelnych dokumentów księgowych dotyczących obrotu paliwami i ich komponentami pomiędzy firmą zarejestrowaną na T. Ł. (1) oraz jego rzekomym kontrahentem firmą PHU (...) i Detaliczny Handel Paliwami z s. w C., w imieniu której występował P. S. (1) a

- (...) sp. z o.o.
- (...) sp. z o.o.
- (...) sp. zo.o.
- (...) z s. w S.
- (...) PHU (...)

- a nadto poprzez pozyskiwanie dla potrzeb prowadzonej na nazwisko T. Ł. (1) działalności gospodarczej, za pośrednictwem osób związanych z działalnością podmiotu w postaci spółki z o.o. (...), (...) sp. o.o. z s. w K. – tj. T. B. (1), A. K. (1), T. Z. (1), Z. G. (1) nierzetelnych dokumentów księgowych wystawianych z pomocą osób występujących w imieniu firm (...) sp. z o.o. , (...) sp. z o.o. oraz pozorujących działalność gospodarczą podmiotów w postaci firm (...) sp. z o.o. , (...) oraz (...),

doprowadził, wskutek podawania nieprawdy lub zatajania prawdy w składanych wobec Urzędu Skarbowego w L. deklaracjach VAT 7 dotyczących obrotów uzyskanych w miesiącach od stycznia 2002 r. do grudnia 2002r. w zakresie podawanych kwot podatku naliczonego i należnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towaru i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm.) w związku z przyjęciem lub wystawieniem przez firmę prowadzoną na nazwisko T. Ł. (1) nierzetelnych dokumentów księgowych w postaci faktur zakupu i sprzedaży wyrobów ropopochodnych oraz usług transportowych, do uszczuplenia w okresie od 25 stycznia 2002 r. do dnia 25 stycznia 2003 r. podatkowej należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT w łącznej wysokości 7 145 876,00 zł,

a ponadto, wskutek nie złożenia wymaganych deklaracji podatkowych (...)i nie ujawnienia w podanym okresie czasu właściwemu organowi tj. Urzędowi Skarbowemu w L. podstawy opodatkowania w postaci nabytych i wprowadzonych do dalszego obrotu benzyn i oleju napędowego oraz dokumentowanie przy tym ich pochodzenia nierzetelnymi fakturami zakupu paliw z firm PHU (...) sp.z o.o., (...) z s. w S., (...)oraz (...) sp. z o.o. wiedząc przy tym, iż transakcje takie z tymi podmiotami nie miały w rzeczywistości miejsca, wprowadził w błąd organy skarbowe, iż zgodnie z treścią art. 35 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) nie ciążył na ostatecznym nabywcy tych wyrobów tj. firmie (...) obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego wskutek czego doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego w okresie od 25 stycznia 2002 r. do dnia 25 stycznia 2003 r. w łącznej wysokości 27 339 700 zł

co umożliwiło ostatecznie wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego oraz benzyn powstałych bez wymaganej koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. prawo energetyczne w drodze mieszania komponentów do ich produkcji na terenie wykorzystywanych przez grupę baz paliwowych lub uzyskanych z innych nieustalonych źródeł,

2) w okresie od 02 stycznia 2003 r. do 25 stycznia 2004 r. w L., C., T. i G. oraz K. działając w niedługich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnej Skarbu Państwa z tytułu podatków VAT i podatku akcyzowego w łącznej wysokości 11 821 448 zł z tytułu prowadzenia obrotu paliwami i produktami naftowymi z ominięciem systemu podatkowego, w ten sposób, iż działając wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) oraz K. Ł. (1) kierując faktycznie w podanym okresie czasu działalnością gospodarczą prowadzoną pod nazwą (...) w szczególności poprzez:

- wydawanie poleceń i wskazówek dotyczących wystawiania i przyjmowania nierzetelnych dokumentów księgowych dotyczących obrotu paliwami i ich komponentami pomiędzy firmą zarejestrowaną na J. M. (1) a:

- Zakładem Handlowo-Produkcyjnym (...)
- (...) sp. z o.o.
- Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o.
- (...) sp. z o.o.

- a nadto poprzez pozyskiwanie dla potrzeb prowadzonej na nazwisko J. M. (1) działalności gospodarczej, z pomocą i za pośrednictwem osób związanych z działalnością podmiotu w postaci spółek z o.o. (...), sp. o.o. z s. w K. – tj. T. B. (1), A. K. (1), T. Z. (1) i Z. G. (1) - nierzetelnych dokumentów księgowych wystawianych z pomocą osób występujących w imieniu pozorujących działalność gospodarczą podmiotów w postaci firm Zakład Handlowo-Produkcyjny (...), (...), sp. z o.o., Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o.,

doprowadził w podanym okresie czasu wskutek podawania nieprawdy lub zatajania prawdy w składanych wobec Urzędu Skarbowego w C. deklaracjach VAT 7 dotyczących obrotów uzyskanych w miesiącach od stycznia 2003 r. do grudnia 2003r. w zakresie podawanych kwot podatku naliczonego i należnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towaru i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z

późn. zm.) w związku z przyjęciem lub wystawieniem przez firmę prowadzoną na nazwisko J. M. (1) nierzetelnych dokumentów księgowych w postaci faktur zakupu i sprzedaży wyrobów ropopochodnych oraz usług transportowych, do uszczuplenia podatkowej należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT w łącznej wysokości 354 821 zł,

a ponadto, wskutek nie złożenia wymaganych deklaracji podatkowych (...) i nie ujawnienia w podanym okresie czasu właściwemu organowi tj. Urzędowi Skarbowemu w C. podstawy opodatkowania w postaci nabytych i wprowadzonych do dalszego obrotu benzyn i oleju napędowego oraz dokumentowanie przy tym ich pochodzenia nierzetelnymi fakturami zakupu paliw z firm Zakład Handlowo-Produkcyjny (...) , (...) sp. z o.o., Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., wiedząc przy tym, iż transakcje takie z tymi podmiotami nie miały w rzeczywistości miejsca, wprowadził w błąd organy skarbowe, iż zgodnie z treścią art. 35 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) nie ciążył na ostatecznym nabywcy tych wyrobów tj. firmie (...) J. M. (1) obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego wskutek czego doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego w okresie od 25 stycznia 2003 r. do dnia 25 stycznia 2004 r. w łącznej wysokości 11 466 627 zł,

co umożliwiło ostatecznie wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego oraz benzyn powstałych bez wymaganej koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. prawo energetyczne w drodze mieszania komponentów do ich produkcji na terenie wykorzystywanej do tego celu bazy paliwowej w G. lub uzyskanych z innych nieustalonych źródeł,

- tj. o przestępstwo z art. 56§1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. z art. 7§1 k.k.s. w zb. (art. 7 k.k.s.) z art. 55§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 i 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

XVI. w okresie od dnia 2 stycznia 2002 r. do 30 grudnia 2003 r. w K., L. i G. działając w niedługich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru udzielał pomocy T. B. (1), A. K. (1) oraz T. Z. (1), Z. G. (1) i A. W. (1) w narażaniu Skarbu Państwa na uszczuplenie należności podatkowych z tytułu podatku vat oraz podatku akcyzowego należnego z tytułu prowadzonej przez sp. (...) produkcji i dystrybucji paliw poza system podatkowym w ten sposób, iż po uprzednim ustaleniu sposobu rozliczeń dostarczał osobiście lub za pośrednictwem innych osób - osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw sp. z o.o. (...) nierzetelne dokumenty księgowe w postaci faktur zakupu lub sprzedaży produktów naftowych w celu ich zaewidencjonowania oraz wydawał w tym zakresie polecenia rzekomym kontrahentom sp. (...) sporządzania tych dokumentów mimo, iż w rzeczywistości nie dokonywano żadnego obrotu towarowego z tą spółką oraz przedstawiania organom skarbowym niezgodnych z rzeczywistością informacji o wysokości osiągniętych z tego tytułu obrotów i tak w szczególności:

1) w okresie od 05 lutego 2002 r. do 30 grudnia 2002r., w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1), T. Ł. (1) oraz P. S. (2), osobiście lub za pośrednictwem J. W. (1), T. Ł. (1) bądź T. Z. (1), Z. G. (1), T. B. (1), pośredniczył w przekazaniu ze sp. (...) co najmniej 179 nierzetelnych faktur zakupu komponentów i niewielkiej ilości paliw o łącznej wartości 16 199 614,13 zł netto wystawionych dla PHU (...) oraz w tym samym okresie czasu co najmniej 160 faktur sprzedaży gotowych paliw o łącznej wartości 14 496 777,03 zł wystawionych przez firmę PHU (...),

2) w okresie od 03 stycznia 2003 r do dnia 30 grudnia 2003 r. czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu działając wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) osobiście lub za pośrednictwem J. M. (1) bądź T. Z. (1), Z. G. (1), T. B. (1), pośredniczył w przekazaniu ze sp. (...) co najmniej 156 faktur na sprzedaż różnego rodzaju komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 18 811 052, 80 zł netto wystawionych na rzecz PHU (...) oraz w przyjęciu w okresie od 3 stycznia do dnia 30 grudnia 2003 r. co najmniej 118 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) zakupu paliw w postaci ON i benzyny PB-95 o łącznej wartości 25 699 918,77 zł netto z firmy PHU (...),

co umożliwiło w/w osobom odpowiedzialnym za prowadzenia spraw Spółki (...) uwiarygodnienie przed organami skarbowymi źródła pochodzenia wprowadzanych do obrotu gotowych paliw oraz faktu zbywania w niezmienionej

postaci komponentów do produkcji paliw a w konsekwencji na nie uiszczenie należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego oraz podatku VAT w łącznej wysokości 29 456 319,00 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 i 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

XVII. w okresie od stycznia 2002 r. do grudnia 2002 r. w L., W., m. T. gm. B. w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przestępnych przedsięwzięć, działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), J. W. (1) i P. S. (2), w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z popełnianych przez kierowaną przez siebie grupę przestępczą przestępstw karnych skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami oraz ułatwiał ich przenoszenie i posiadanie, w ten sposób, że po uprzednim podjęciu przez P. S. (2) z rachunku nr (...) prowadzonego w (...)/L. środków w łącznej wysokości co najmniej 33 652 059,00 zł oraz kwoty w wysokości 556 100,00 zł z rachunku nr (...) S.A. O/w L. prowadzonego przez (...) S.A. O/w L. dla firmy (...) stanowiących przychody z prowadzonego obrotu paliwami przyjmował te środki w gotówce od wskazanych wyżej osób,

a następnie konwertował uzyskane tą drogą korzyści majątkowe pochodzące z dokonywanych przestępstw karnych skarbowych w wysokości co najmniej 874 346 zł tj. mienie wielkiej wartości m.in. w nieruchomości nabywane na inne osoby w ten sposób, w okresie od 7 marca 2002 r. do 20 grudnia 2002 r. we W., m. T. gm. B. oraz L. działając wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej oraz wspólnie i w porozumieniu z M. Ł. oraz A. W. (2), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru - w dniu 29 marca 2002 r. po uprzednim wyłączeniu małżeńskiej wspólności ustawowej umową z dnia 7 marca 2002 r. polecił M. Ł. nabycie w wyniku przetargu organizowanego przez Oddział Terenowego Biura Agencji Mienia Wojskowego we W. na zasadzie odrębnej własności małżeńskiej udziału wynoszącego 1/2 w nieruchomości położonej w miejscowości T. gm. B. za kwotę 186 500 zł a w dniu 20 grudnia 2002 r. udziału od A. W. (2) wynoszącego 1/2 za analogiczną kwotę 186 500 zł w przedmiotowej nieruchomości zabudowanej obiektami o przeznaczeniu wypoczynkowym i w tym celu przekazał M. Ł. kwotę 374 000 zł a ponadto kwotę w łącznej wysokości co najmniej 501 346,33 zł na wydatki inwestycyjne i modernizacyjne tego obiektu, przy czym środki te pochodziły bezpośrednio z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karno-skarbowych,

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 i §6 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

XVIII. w okresie od 10 stycznia 2003 r. do 19 marca 2004 r. w L. i C. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu działając wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) podejmował czynności mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami, w ten sposób, że wykorzystując prowadzoną na cudze nazwisko działalność gospodarczą pod nazwą (...) J. M. (1) pomagał w przenoszeniu posiadania środków pieniężnych za pośrednictwem rachunku bankowego nr (...) prowadzonego dla jego firmy przez (...)/L. w ten sposób, iż w okresie od 2 kwietnia 2003 r. do dnia 7 października 2003 r. polecił dokonanie 13 operacji wpłat w łącznej w wysokości 430 000 zł środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z prowadzonego obrotu produktami ropopochodnymi z pominięciem systemu podatkowego a w okresie od 10 stycznia 2003 r. do 19 marca 2004 r. po uprzednim podjęciu gotówki przez J. M. (1) w wyniku co najmniej 47 wypłat gotówkowych na łączną kwotę 1 342 000 zł, stanowiących przychody z prowadzonego obrotu paliwami przyjmował te środki w gotówce a następnie konwertował uzyskane tą drogą korzyści majątkowe w wysokości co najmniej 100 000 zł w nieruchomości nabywane na inne osoby, m.in. w ten sposób, iż w dniu 3 stycznia 2003 r. w G. polecił J. M. (1) nabycie prawa do użytkowania wieczystego nieruchomości położonej o pow. 0,4498 ha w miejscowości G. przy ul. (...), dla której prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Gostyniu księga wieczysta nr KW (...) za kwotę 100 000 zł oraz

własności położonych na jej terenie obiektów technicznych w postaci bazy paliwowej i w tym celu przekazał J. M. (1) kwotę 100 000 zł na zakup nieruchomości od (...) sp. z o.o., przy czym środki te pochodziły bezpośrednio z korzyści uzyskanych z popełnianych przez siebie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami przestępstw karno-skarbowych,

- tj. o przestępstwo z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

XIX. w okresie od dnia 18 marca 2002 r. w C. i W. do dnia 10 maja 2002 r. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1), w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkim okresie czasu, podejmował czynności mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami, w ten sposób, polecił T. Ł. (1) zbycie dla pozorów nieruchomości położonej we wsi W. (...) o powierzchni 4.0700 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w C. wraz z położoną na jej terenie bazą paliwową za kwotę 100 000 zł na rzecz M. i P. R. (1) a następnie - w dniu 01 kwietnia 2002 r. polecił im zawarcie z P. S. (1) umowy dzierżawy powyższej nieruchomości oraz aneksu z dnia 10.05.2002 r. do tej umowy mimo, iż wiedział, że transakcje te nosiły cechy umów zawartych dla pozorów albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości a zamierzonym celem było udaremnienie lub znaczne utrudnienie zajęcia albo orzeczenia przypadku przedmiotowej nieruchomości w związku z wykorzystywaniem znajdujących się na jej terenie urządzeń technicznych w procederze nielegalnej produkcji paliw płynnych oraz dystrybucji paliw pochodzących z nieustalonych źródeł, prowadzonym za pośrednictwem kierowanej faktycznie przez niego firmy PHU (...) oraz w celu ułatwienia przenoszenia własności i udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia środków płatniczych o nieustalonej wysokości stanowiących korzyści z popełnianych przez tą grupę przestępstw skarbowych związanych z prowadzonym obrotem paliwami,

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

7. J. W. (1) o to, że:

XX. w okresie od 02 stycznia 2002 r. do grudnia 2002 r. w C., L., P., W., T. gm. B., W. wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1), T. Ł. (1), P. R. (1), K. Ł. (1), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez S. Ł. (1) mającej na celu popełnianie przestępstw karnych-skarbowych, polegających w szczególności na podejmowaniu działań przestępczych ukierunkowanych na przejmowanie świadczeń publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego wynikających z prowadzonego obrotu paliwami i ich komponentami pochodzącymi z nieustalonych źródeł oraz z produkcji paliw prowadzonej z ominięciem systemu podatkowego a realizowanego w drodze zakładania fikcyjnych podmiotów gospodarczych, wystawiania i przyjmowania nierzetelnych lub podrobionych dokumentów księgowych dokumentujących fikcyjne transakcje produktami ropopochodnymi, a także unikaniu składania lub składaniu nierzetelnych deklaracji wobec organów skarbowych i wprowadzanie ich w ten sposób w błąd w zakresie wysokości zobowiązań podatkowych a także przestępstw polegających na podejmowaniu różnego rodzaju działań mających na celu uniemożliwienie lub utrudnienie wykrycia lub stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków finansowych uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych-skarbowych polegających w szczególności na sporządzaniu umów cywilnoprawnych dla pozorów oraz dokonywaniu wielostronnych pozornych transakcji środkami pieniężnymi za pośrednictwem systemu bankowego oraz wielokrotnych transakcji gotówkowych,

- tj. o przestępstwo z art. 258§1 kk

XXI. w okresie od dnia 2 stycznia 2002 r. do 25 stycznia 2004 r. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził do uszczuplenia należności publicznej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatków VAT i podatku akcyzowego w łącznej wysokości 38 917 102,00 zł, co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów kodeksu karnego skarbowego, i tak w szczególności:

1. w okresie od stycznia 2002 r. do dnia 25 czerwca 2003 r. w C., P., L., W., będąc formalnie zatrudnionym w firmie o nazwie (...), działając do grudnia 2002 w ramach zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez S. Ł. (1), mającej na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych w związku z prowadzonym obrotem produktami naftowymi oraz przestępstw zmierzających do ukrycia uzyskiwanych w ten sposób dochodów, wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), K. Ł. (1) a od grudnia 2002 r. czyniąc sobie z tego stałego źródło, działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), z pomocą P. S. (1) i P. R. (1) - a także z pomocą wymienionych niżej osób pozorujących w ramach wskazanych podmiotów gospodarczych prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie handlu produktami naftowymi, poprzez:

a) przyjęcie w okresie od 2 stycznia 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. 268 sztuk nierzetelnych faktur o nr od 1FV do 376 dokumentujących rzekomy zakup benzyny uniwersalnej U-95, benzyny bezołowiowej PB-95 oleju napędowego o tj. produktów o łącznej wartości 48 997 398 zł (netto) z firmy (...) i (...) z s. w C., w imieniu której występował P. S. (1) oraz poprzez wystawienie na rzecz tej firmy w okresie od 8 stycznia 2002 r. do 24 grudnia 2002 r. 176 nierzetelnych faktur o nr (...)do (...) sprzedaży 12 910 928 litrów (przeliczeniowych) różnych komponentów o łącznej wartości 17 125 772 zł oraz usług transportowych o wartości 12 900 zł za rzekomy transport tych produktów, nadto poprzez pośrednictwo w przekazywaniu nierzetelnych dokumentów księgowych wystawianych dla potrzeb księgowo-podatkowych pomiędzy swoim głównym rzekomym kontrahentem – tj. firmą PHU (...) a firmami (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) z s. w S., (...) na obrót produktami naftowymi – w szczególności na zakup przez firmę (...) gotowych paliw,

b) przyjęcie za pośrednictwem T. Z. (1) i Z. G. (1) w okresie od 7 stycznia 2002 r. do dnia 3 września 2002 r. 16 sztuk nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) dokumentujących rzekomy zakup benzyn i oleju napędowego w ilości 402 655 litrów o wartości 751 455,25 zł oraz komponentów w ilości około 921 780,92 litrów o wartości 1 204 028,50 zł (netto) z firmy (...) sp. z o.o. reprezentowanej przez T. B. (1),

c) przyjęcie w okresie od 13 stycznia 2003 r. do dnia 19 maja 2003 r. 44 sztuk nierzetelnych lub podrobionych uprzednio na jego polecenie i polecenie T. Ł. (1) przez M. B. (1) faktur o nr od (...) do (...) dokumentujących rzekomy zakup benzyny uniwersalnej U-95 w ilości 43 190,000 litrów o wartości 102 850,50 zł (netto), benzyny bezołowiowej PB-95 w ilości 236 930 litrów o wartości 550 774,30 zł (netto) oraz 1 769 924 litrów oleju napędowego o wartości 3 501 080,16 zł (netto) z firmy PHU (...) z s. w C., w imieniu której występował R. K. (2) oraz poprzez wystawienie na rzecz tej firmy w okresie od 6 stycznia do 13 maja 2003 r. 10 nierzetelnych faktur o nr od (...) do (...) sprzedaży około 315 964 litrów różnych komponentów i 10 500 litrów benzyny o łącznej wartości 480 805,20 zł (netto),

d) przyjęcie w dniu 28 lutego 2003 r. nierzetelnej, uprzednio podrobionej przez A. G. faktury nr (...)opiewającej na zakup oleju napędowego w ilości 30 000 litrów o wartości 62 700 zł z firmy (...) sp. z o.o.

a następnie podawanie nieprawdy w składanych wobec Urzędu Skarbowego w L. deklaracjach VAT 7 w zakresie obrotów osiągniętych w miesiącach od stycznia 2002 r. do maja 2003r. oraz w zakresie wysokości kwot podatku naliczonego i należnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towaru i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm.) w związku z przyjęciem lub wystawieniem wyżej wymienionych nierzetelnych faktur - w okresie od dnia 25 lutego 2002 r do 25 czerwca 2003 r. doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT w łącznej wysokości 7 955 917 zł,

a ponadto, nie ujawniając w podanym okresie czasu właściwemu organowi tj. Urzędowi Skarbowemu w L. podstawy opodatkowania - w postaci nabytych i wprowadzonych do dalszego obrotu benzyn i oleju napędowego - poprzez uchylanie się od złożenia wymaganych deklaracji podatkowych (...) oraz dokumentując przy tym pochodzenie sprzedawanych paliw wyżej wymienionymi nierzetelnymi fakturami zakupu gotowych paliw wystawionymi w imieniu (...) sp. z o.o. oraz (...) sp.z o.o. oraz zbywanie tym kontrahentom komponentów do ich produkcji w niezmienionej postaci , mimo, iż transakcje takie z tymi podmiotami nie miały w rzeczywistości miejsca, wprowadził w błąd organy skarbowe, iż zgodnie z treścią art. 35 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) nie ciążył na firmie (...) jako na nabywcy paliw

obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co umożliwiał wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego i benzyn powstałych w drodze nielegalnego mieszania komponentów a nadto wytworzonych bez wymaganej koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. prawo energetyczne albo gotowego oleju napędowego i benzyn uzyskanych z innych nieustalonych źródeł,

- doprowadził w ten sposób do nie uiszczenia w okresie od dnia 25 lutego 2002 r do 25 czerwca 2003 r. należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego w łącznej wysokości 30 698 719 zł,

2. w okresie od czerwca 2003 r. do 25 stycznia 2004 r. w L., W. i w J. wykorzystując prowadzoną działalność gospodarczą w postaci firmy (...) sp. z o.o, w której był zatrudniony a od dnia 02.09.2003 pełnił obowiązki wiceprezesa zarządu, czyniąc sobie z tego stałego źródło, działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), pełniącym obowiązki prezesa zarządu spółki, M. B. (1) pełniącą obowiązki prokurenta i księgowej spółki (...), a także z pomocą R. K. (2) i P. R. (1) i przy pomocy n/w osób pozorujących w ramach powołanych podmiotów gospodarczych prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie handlu produktami naftowymi, poprzez:

a) przyjęcie w okresie od 4 lipca 2003 r. do 30 grudnia 2003 r. 34 nierzetelnych, uprzednio podrobionych faktur dokumentujących rzekomy zakup 1 054 640 litrów oleju napędowego i benzyn o łącznej wartości 1 990 952, 20 zł (netto) z firmy PHU (...) sp. o.o., w imieniu której w rzeczywistości występował A. G. posługujący się fikcyjnymi personaliami A. S. (1) oraz poprzez wystawienie na rzecz tej firmy w okresie od 21 sierpnia do 31 grudnia 2003 r. 25 nierzetelnych faktur na sprzedaż około 874 445,580 litrów różnego rodzaju uprzednio zakupionych u innych kontrahentów komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości netto 1 162 629, 78 zł,

b) przyjęcie w okresie od dnia 28 maja 2003 r do 29 lipca 2003 r. 14 nierzetelnych, uprzednio podrobionych na jego polecenie i J. W. (1) przez M. B. (1) faktur dokumentujących rzekome pochodzenie 443 730 litrów oleju napędowego i benzyn o łącznej wartości 777 530,20 zł z firmy (...) sp. z o.o. reprezentowanej przez R. K. (2) oraz poprzez wystawienie na rzecz tej firmy w dniach 23 i 25 czerwca 2003 r. 2 nierzetelnych faktur o numerach (...) i (...) na sprzedaż 54 088,84 litrów uprzednio zakupionego komponentu w postaci oleju bazowego o łącznej wartości netto 71 014,80 zł;

c) przyjęcie w okresie od 4 sierpnia 2003 r do 25 sierpnia 2003 r. 3 nierzetelnych faktur dokumentujących pochodzenie 122 350 litrów oleju napędowego i benzyn o łącznej wartości 231 357 zł (netto) z firmy (...)z s. w C., w imieniu której występował P. S. (1) , mimo iż transakcje te w rzeczywistości nie miały miejsca;

- a następnie podawanie nieprawdę lub zatajanie prawdy w składanych wobec Urzędu Skarbowego w J. deklaracjach VAT 7 dotyczących obrotów uzyskanych w miesiącach od czerwca 2003 r. do grudnia 2003r. w zakresie podawanych kwot podatku naliczonego i należnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towaru i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm.) w związku z przyjęciem lub wystawieniem wyżej wymienionych nierzetelnych faktur - w okresie od 25 lipca 2003 r do 25 stycznia 2004 r. doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT w łącznej wysokości 164 230 zł,

a ponadto nie ujawniając w podanym okresie czasu właściwemu organowi tj. Urzędowi Skarbowemu w J. podstawy opodatkowania - w postaci nabytych i wprowadzonych do dalszego obrotu 1 377 540,00 litrów oleju napędowego, 146 680,00 litrów benzyny bezołowiowej i 86 500 litrów benzyny uniwersalnej, poprzez uchylanie się od złożenia wymaganych deklaracji podatkowych (...) oraz dokumentując przy tym ich pochodzenie wyżej wymienionymi nierzetelnymi lub podrobionymi fakturami zakupu gotowych paliw wystawianymi w imieniu firm (...) sp. z o.o., mimo, iż transakcje te nie miały w rzeczywistości miejsca, wprowadził w błąd organy skarbowe, iż zgodnie z treścią art. 35 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) nie ciążył na spółce (...) jako na nabywcy tych wyrobów obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co umożliwiał wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego i benzyn powstałego w drodze mieszania komponentów paliwa a nadto wytworzonego bez wymaganej koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. prawo energetyczne albo oleju napędowego i benzyn uzyskanych z innych nieustalonych źródeł,

- a w konsekwencji w okresie od 25 sierpnia 2003 r do 25 stycznia 2004 r. doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego w łącznej wysokości 1 258 503 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 56§1 kks, 54 §1 kks, art. 61§1 kks, art. 62§2 kks w zw. z art. 7§1 kks w zw. z art. 6§2 kks w zw. z art. 37§1 pkt 2 i 5 kks i w zw. z art. 38§2 pkt 1 kks (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

XXII. w okresie od dnia 2 stycznia 2002 r. do grudnia 2002 r. w K., L. i innych nieustalonych miejscach działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), S. Ł. (1) oraz P. S. (2), udzielał pomocy T. B. (1), A. K. (1) oraz T. Z. (1), Z. G. (1) i A. W. (1) w narażaniu Skarbu Państwa na uszczuplenie należności podatkowych z tytułu podatku VAT oraz podatku akcyzowego należnego z tytułu prowadzonej przez sp. z o.o. (...) produkcji i dystrybucji paliw poza system podatkowym w ten sposób, iż po uprzednim ustaleniu sposobu wzajemnych rozliczeń oraz wysokości prowizji, dostarczał osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw sp. z o.o. (...) nierzetelne dokumenty księgowe w postaci faktur zakupu lub sprzedaży produktów naftowych wystawiane pomiędzy tym podmiotem a firmą (...) z s. w C., w celu ich zaewidencjonowania w dokumentacji księgowej oraz przekazywał informacje rzekomemu kontrahentowi sp. (...) – tj. P. S. (1) co do treści sporządzanych w jego firmie na rzecz sp. (...) dokumentów księgowych mimo, iż w rzeczywistości nie dokonywano żadnego obrotu towarowego pomiędzy tymi podmiotami i tak w szczególności osobiście lub za pośrednictwem J. W. (1), P. S. (1), S. Ł. (1) bądź T. Z. (1), Z. G. (1), T. B. (1), pośredniczył w przekazaniu ze sp. (...) co najmniej 179 nierzetelnych faktur sprzedaży komponentów i niewielkiej ilości paliw o łącznej wartości 16 199 614,13 zł netto dla PHU (...) oraz w tym samym okresie czasu pośredniczył w przekazaniu co najmniej 160 faktur sprzedaży gotowych paliw o łącznej wartości 14 496 777,03 zł wystawionych przez firmę PHU (...) na rzecz sp. z o.o. (...), co umożliwiło osobom odpowiedzialnym za prowadzenia spraw tej spółki uwiarygodnienie przed organami skarbowymi źródła pochodzenia wprowadzanych do obrotu gotowych paliw oraz faktu zbywania przez (...) sp. z o.o. w niezmienionej postaci komponentów wykorzystywanych w procesie nielegalnej produkcji paliw - a w konsekwencji na nie uiszczenie w okresie od 25 lutego 2002 do dnia 25 stycznia 2003 r. należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego oraz podatku VAT w łącznej wysokości 12 615 192 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 kk w zw. z art. 56§1 kks i 54 §1 kks, art. 61§1 kks, 62§ 2 kks w zw. z art. 7§1 kks w zw. z art. 6§2 kks w zw. z art. 37§1 pkt 5 kks i w zw. z art. 38§2 pkt 1 kks (w brzmieniu sprzed 12 grudnia 2005 r.)

XXIII. okresie od dnia 18 marca 2002 r. do października 2004 r. w C., L. i W. działając wspólnie i w porozumieniu ze S. Ł. (1) oraz T. Ł. (1), P. (1) i P. S. (2) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej oraz z wspólnie i w porozumieniu z M. R. podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia praw majątkowych pochodzących z korzyści uzyskanych z przestępstw karnych skarbowych popełnianych w związku z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami, w ten sposób, iż polecił T. Ł. (1) zbycie własności nieruchomości położonej we wsi (...) o powierzchni 4.0700 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w C. wraz z położoną na jej terenie bazą paliwową za kwotę 100 000 zł na rzecz M. i P. R. (1) a następnie - w dniu 01 kwietnia 2002 r. zawarcie przez nich z P. S. (1) umowy dzierżawy powyższej nieruchomości oraz aneksu z dnia 10.05.2002 r. do tej umowy, ponadto działając wspólnie i w porozumieniu z P. R. (1), M. R. oraz Ł. W. i A. W. (3), czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, po uprzednim zawarciu w dniu 29 marca 2004 r. z P. i M. R. umowy sprzedaży warunkowej - działając w charakterze pełnomocnika A. i Ł. W. - nabył w ich imieniu w dniu 31 maja 2004 r. na własność przedmiotową nieruchomość rzekomo za kwotę 100 000 zł a następnie w dniu 4 października 2004. r. sporządził dla pozorów umowę dzierżawy części urządzeń technicznych położonych na terenie bazy zawierającą podrobiony przez nieustaloną osobę podpis osoby wydzierżawiającej - tj. Ł. S., wiedząc, że transakcje te nosiły cech umów zawartych dla pozorów albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości a zamierzonym celem było pomaganie w przenoszeniu własności lub posiadania oraz udaremnienie lub znaczne utrudnienie zajęcia albo orzeczenia przypadku przedmiotowej nieruchomości w związku z wykorzystywaniem znajdujących się na jej terenie urządzeń technicznych w procederze nielegalnej produkcji paliw płynnych oraz dystrybucji paliw pochodzących z nieustalonych źródeł, prowadzonym za pośrednictwem kontrolowanej faktycznie

przez niego firm PHU (...) a następnie sp. z o.o. (...) oraz w celu udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków płatniczych o nieustalonej wysokości stanowiących korzyści z popełnianych wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami przestępstw karnych skarbowych

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 kk w zw. z art. 299§1 kk w zw. z 12 kk w zw. z art. art. 65 kk

XXIV. okresie od grudnia 2001 do grudnia 2003 r. w L. i C. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, do grudnia 2002 r. podejmował działania zmierzające do ułatwienia przenoszenia własności i posiadania środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnienia przestępstw karnych skarbowych związanych z prowadzeniem produkcji i obrotu produktami ropopochodnymi z pominięciem systemu podatkowego w celu udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub wykrycia, w ten sposób, iż będąc pełnomocnikiem rachunków bankowych podmiotów gospodarczych w postaci PHU (...) oraz D. sp.o.o. za ich pośrednictwem dokonywał wielokrotnych, pozornych transakcji środkami pieniężnymi z wykorzystaniem rachunków bankowych powiązanych z nim podmiotów gospodarczych, bądź za pomocą operacji gotówkowych, a następnie przyjmowane środki pieniężne przekazywał m.in. S. Ł. (1) lub T. Ł. (1) a także wypłacał prowizje faktycznym lub rzekomym kontrahentom kontrolowanych przez niego firm oraz a także przeznaczał na koszty związane z prowadzonym procederem nielegalnej produkcji i dystrybucji produktów naftowych a następnie konwertował część osiągniętych z tego tytułu dochodów w prawa majątkowe nabywane na najbliższych członków rodziny, i tak w szczególności:

1. wykorzystując prowadzoną działalność gospodarczą w postaci firmy PHU (...) oraz prowadzone dla tej firmy rachunki bankowe, do których posiadał pełnomocnictwo nr:

- (...) ((...) S.A. O/w L.)

- (...) ((...) O/w L.):

a) w okresie od dnia 07 grudnia 2001 do dnia 12 marca 2003 r. w L. działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), P. S. (1), w wyniku 3 dyspozycji wypłat zleconych za pośrednictwem rachunku bankowego nr (...) prowadzonego przez (...) /w L. oraz 485 dyspozycji wypłat z rachunku bankowego nr (...) prowadzonego w (...) O/w L. przekazał na rzecz firmy w PHU (...) za pośrednictwem jej rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego przez (...) /w L. kwotę w łącznej wysokości 38 768 288,40 zł a w dniach 24 grudnia 2002 r. i 3 marca 2003 z rachunku tej firmy przyjął za pośrednictwem swoich rachunków bankowych kwotę 85 500 zł tytułem rozliczeń za rzekome transakcje związane z obrotem paliwami, mimo, iż w rzeczywistości nie miały one miejsca, po czym przyjmował wskazane środki pieniężne od P. S. (1) po uprzednim podjęciu ich w gotówce,

b) w okresie od dnia 17 lutego 2003 r. do dnia 20 czerwca 2003 r. w L. działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1) i R. K. (2) oraz R. W., w wyniku 46 dyspozycji wypłat zleconych za pośrednictwem rachunku bankowego nr (...) prowadzonego w (...) O/w L. przekazał na rzecz firmy w PHU (...) za pośrednictwem jego firmowego rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego przez (...) /w C. kwotę w łącznej wysokości 2 055 297,66 zł tytułem rozliczeń za rzekome transakcje związane z obrotem paliwami, mimo, iż w rzeczywistości nie miały one miejsca, po czym środki te, po uprzednim podjęciu w gotówce przyjmował od pełnomocnika rachunku bankowego firmy (...) – tj. R. W.,

c) w okresie od 17 stycznia 2002 r do dnia 28 sierpnia 2003 r. wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1) w wyniku 81 dyspozycji wypłat podjął w gotówce z rachunku bankowego nr (...) prowadzonego w (...) /O w L. środki pieniężne w kwocie co najmniej 1 281 600 zł oraz przekazał w wyniku trzech dyspozycji na swój osobisty rachunek bankowy nr (...) kwotę w łącznej wysokości 46 447,92 zł, przy czym w okresie tym dokonał jednocześnie na ten sam rachunek firmy (...) wpłat gotówkowych w łącznej wysokości 183 500 zł a z rachunku nr (...) prowadzonego przez (...) /w L. podjął w gotówce środki pieniężne w wysokości 5000 zł,

przy czym do grudnia 2002 r. powyższych czynów dopuścił się w ramach zorganizowanej grupy przestępczej i pod kierownictwem S. Ł. (1) a od stycznia 2003 r. z działalności tej uczynił sobie stałe źródło dochodu,

2. wykorzystując działalność gospodarczą w postaci (...) sp. z o.o. oraz prowadzony dla niej rachunek bankowy nr (...) ((...) O/w L.), do którego od dnia 13.02.2002 r. posiadał pełnomocnictwo:

a) w okresie od 2 lipca 2003 r. do 30 grudnia 2003 r. działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1) oraz P. R. (1) przyjął na rachunek nr (...) prowadzony przez (...) S.A. O/w L. dla sp. z o.o. (...) w wyniku 7 przelewów kwotę w łącznej wysokości 215 733 zł tytułem rzekomej zapłaty za dostarczone paliwa dla firmy (...) z s. w C., mimo, iż w rzeczywistości transakcje pomiędzy tymi podmiotami nie miały miejsca a w dniu 20 lutego 2004. r wydał dyspozycję przelewu 5 000 zł na rzecz firmy (...) tytułem rzekomej pożyczki na zakup towaru,

b) w okresie od 8 lipca 2003 r. do dnia 22 grudnia 2003 r. działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), R. K. (2) oraz R. W. w wyniku 16 dyspozycji przyjął za pośrednictwem rachunku bankowego należącego do P.H. (...) prowadzonego przez (...) O/w C. kwotę w łącznej wysokości 822 000 zł tytułem zapłaty za rzekome transakcje sprzedaży produktów ropopochodnych mimo, iż transakcje takie pomiędzy tymi podmiotami nie miały miejsca,

c) w okresie od 5 lipca 2003 r. do dnia 03 grudnia 2003 r. działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1) w wyniku 6 wpłat gotówkowych (w łącznej kwocie 135 400 zł) oraz za pośrednictwem swojego osobistego rachunku bankowego nr (...) oraz rachunku bankowego nr (...) prowadzonego przez (...) o/w L. dla firmy (...) przyjmował środki pieniężne pochodzące z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych – skarbowych związanych z nielegalnym obrotem paliwami w łącznej wysokości 432 262 zł,

d) w okresie od 31 lipca 2003 r. do 30 grudnia 2003 r. działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1) dokonał wypłaty w gotówce albo przelał na rachunki bankowe wskazane w punkcie poprzednim kwotę w wysokości co najmniej 568 740 zł pochodzącą z korzyści uzyskanych z przestępstw karnych skarbowych związanych z nielegalnym obrotem paliwami,

e) w okresie od 26 marca 2003 r. do listopada 2003 r. w C. działając wspólnie i w porozumieniu T. Ł. (1) oraz P. R. (1) przyjmował na podstawie fikcyjnych tytułów płatności na posiadany osobisty rachunek bankowy prowadzony w (...) Oddział w C. nr (...) środki pieniężne w kwocie co najmniej 557 477,92 zł pochodzące z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych skarbowych związanych z produkcją i dystrybucją produktów naftowych poza system podatkowym a następnie wprowadzał je do dalszego obrotu i tak w szczególności w okresie tym, w wyniku co najmniej 56 operacji przyjął kwotę 354 000 zł pochodzącą z rachunku firmowego firmy (...) lub rachunku osobistego P. R. (1) nr (...) prowadzonego przez (...) O/ w C. tytułem zapłaty za fikcyjne transakcje handlowe a ponadto dokonał wpłaty na swój rachunek środków pieniężnych w gotówce w wysokości 273 530 zł, po czym w okresie tym, w wyniku 42 operacji podjął w gotówce kwotę 186 400 zł lub przekazał na rachunki osobiste członków najbliższej rodziny kwotę co najmniej 13 000 zł,

przy czym z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu.

3. a następnie konwertował uzyskane tą drogą korzyści majątkowe pochodzące z dokonywanych przestępstw karnych skarbowych w wysokości co najmniej 687 846,33zł tj. mienie wielkiej wartości m.in. w nieruchomości nabywane na osoby najbliższe w ten sposób, że w okresie od 29 marca 2002 r. do 20 grudnia 2002 r. we W. i m. T. gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu ze S. Ł. (1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, oraz wspólnie i w porozumieniu z M. Ł. oraz A. W. (2), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych wspólnie z innymi osobami przestępstw karnych-skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami naftowymi oraz pomagał w przenoszeniu lub posiadaniu praw majątkowych w celu utrudnienia ich wykrycia, zajęcia lub orzeczenia przepadku w ten sposób, iż w dniu 29 marca 2002 r. we W., po uprzednim wyłączeniu w dniu 07 marca 2002 r. małżeńskiej wspólności ustawowej polecił A. W. (2) nabycie w wyniku przetargu organizowanego przez Oddział Terenowego Biura Agencji Mienia Wojskowego we W. na zasadzie odrębnej własności małżeńskiej udziału wynoszącego 1/2 w nieruchomości położonej w miejscowości T. gm. B. o pow. 15,49 ha zabudowanej obiektami o przeznaczeniu wypoczynkowym, dla której prowadzona była KW nr (...) przez SR w Bolesławcu i na ten cel przekazał jej kwotę 186 500 zł pochodzącą z korzyści

uzyskanych z przestępstw karnych skarbowych oraz wniesienie tego prawa do stworzonej wraz (...) spółki cywilnej o nazwie (...), a następnie do dnia 20 grudnia 2002 r. przekazywał wspólnie i w porozumieniu ze S. Ł. (1) środki pieniężne w łącznej wysokości co najmniej 501 346,33 zł na wydatki inwestycyjne i modernizacyjne tego obiektu pochodzące bezpośrednio z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karno- skarbowych,

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 i §6 kk w zw. z art. 299§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 kk,

XXV. w okresie od połowy miesiąca września 2004 r. do dnia 13 października 2004 r. w m. W. działając wspólnie i w porozumieniu z A. B., w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wprowadzał do obrotu paliwa ciekłe nie spełniające wymagań jakościowych określonych w ustawie w postaci co najmniej 400 litrów oleju napędowego oraz usiłował wprowadzić do obrotu w dniu 13 października 2004 r. około 800 litrów oleju napędowego pochodzącego z nieustalonego źródła i nie spełniającego PN określonej w rozporządzeniu Ministra Gospodarki Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 16.08.2004 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych, przy czym z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

- tj. o przestępstwo z art. 13§1 kk w zw. z art. 23 ust. 1 i z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych (Dz. U. z dnia 4 marca 2004 r.) w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 kk,

XXVI. w okresie pomiędzy 19 października 2004 r. a 23 stycznia 2006 r. w m. W. będąc zobowiązanym do zajmowania się powierzonym mu na podstawie protokołu oddania na przechowanie z dnia 19 października 2004 r. mieniem w postaci 65 875 litrów oleju napędowego pochodzącego z nieustalonego źródła i nie spełniającego PN określonej w rozporządzeniu Ministra Gospodarki Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 16.08.2004 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych oraz norm PN-EN ISO, w celu uniemożliwienia wykonania orzeczenia Prokuratora Okręgowego w Poznaniu w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 29 marca 2005 r. usunął zajęte mienie w postaci około 45 000 litrów oleju napędowego,

- tj. o przestępstwo z art. 308 kk w zw. z art. 300§2 kk

XXVII. w okresie od dnia 6 stycznia 2003 r. do dnia 8 marca 2004 r. w L. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu a ponadto, działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1) oraz M. B. (1) w celu użycia jako autentyczne przerobił, co najmniej 137 faktur sprzedaży produktów naftowych oraz dokumentów (...) wystawionych uprzednio dla firm (...) R. K. (2) i (...) P. R. (1) oraz przerobił co najmniej 75 faktur wystawionych w imieniu firm P.H. (...) K. R. (1) i P.H.U. (...) na sprzedaż produktów paliwowych, w ten sposób, iż polecił M. B. (1) podrobienie na nich podpisów R. K. (2) lub P. R. (1) jako osób uprawnionych do ich wystawienia lub odbioru oraz opieczątowanie przedmiotowych faktur posiadanymi pieczętami firmowymi o treści (...) (...) oraz (...) (...) a następnie przekazywał je do zaksięgowania, i tak w szczególności polecił przerobienie w ten sposób faktur:

1. z dnia 08.07.03 r. nr (...) na kwotę 9.150 zł
2. z dnia 15.07.03 r. nr (...) na kwotę 9.200 zł
3. z dnia 18.07.03 r. nr(...)na kwotę 26.128 zł
4. z dnia 22.07.03 r. nr (...) na kwotę 8.222,96 zł
5. z dnia 22.07.03 r. nr (...) na kwotę 5.160 zł
6. z dnia 25.07.03 r. nr (...) na kwotę 55.200 zł
7. z dnia 29.07.03 r. nr (...) na kwotę 55.200 zł

8. z dnia 30.07.03 r. nr (...) na kwotę 16.100 zł
9. z dnia 31.07.03 r. nr (...) na kwotę 13.064 zł
10. z dnia 01.08.03 r. nr (...) na kwotę 8.022,40 zł
11. z dnia 06.08.03 r. nr (...) na kwotę 13.960,08 zł
12. z dnia 06.08.03 r. nr (...) na kwotę 16.100 zł
13. z dnia 06.08.03 r. nr (...) na kwotę 13.064 zł
14. z dnia 07.08.03 r. nr (...) na kwotę 79.740,80 zł
15. z dnia 12.08.03 r. nr (...) na kwotę 44.809,60 zł
16. z dnia 14.08.03 r. nr (...) na kwotę 38.073,60 zł
17. z dnia 18.08.03 r. nr (...) na kwotę 13.277,44 zł
18. z dnia 19.08.03 r. nr (...) na kwotę 56.075,84 zł
19. z dnia 20.08.03 r. nr (...) na kwotę 13.984 zł
20. z dnia 20.08.03 r. nr (...) na kwotę 16.192 zł
21. z dnia 21.08.03 r. nr (...) na kwotę 13.211,20 zł
22. z dnia 22.08.03 r. nr (...) na kwotę 56.432,80 zł
23. z dnia 25.08.03 r. nr (...) na kwotę 38.750,40 zł
24. z dnia 26.08.03 r. nr (...) na kwotę 82.697,60 zł
25. z dnia 27.08.03 r. nr (...) na kwotę 6.624 zł
26. z dnia 27.08.03 r. nr (...) na kwotę 16.192 zł
27. z dnia 27.08.03 r. nr (...) na kwotę 56.193,60 zł
28. z dnia 27.08.03 r. nr (...) na kwotę 6.020 zł
29. z dnia 01.09.03 r. nr (...) na kwotę 9.141,12 zł
30. z dnia 02.09.03 r. nr (...) na kwotę 81.499,80 zł
31. z dnia 03.09.03 r. nr (...) na kwotę 18.385,30 zł
32. z dnia 04.09.03 r. nr (...) na kwotę 56.502,70 zł
33. z dnia 08.09.03 r. nr (...) na kwotę 44.985,60 zł
34. z dnia 11.09.03 r. nr (...) na kwotę 52.512,80 zł
35. z dnia 12.09.03 r. nr (...) na kwotę 20.905 zł
36. z dnia 13.09.03 r. nr (...) na kwotę 56.295,50 zł

37. z dnia 14.09.03 r. nr (...)na kwotę 44.568,60 zł
38. z dnia 18.09.03 r. nr (...)na kwotę 131.688 zł
39. z dnia 19.09.03 r. nr (...) na kwotę 40.330 zł
40. z dnia 19.09.03 r. nr (...) na kwotę 16.835 zł
41. z dnia 22.09.03 r. nr(...) na kwotę 9.172,30 zł
42. z dnia 23.09.03 r. nr (...)na kwotę 56.610 zł
43. z dnia 25.09.03 r. nr (...) na kwotę 56.610 zł
44. z dnia 25.09.03 r. nr (...) na kwotę 8.510 zł
45. z dnia 25.09.03 r. nr (...) na kwotę 5.160 zł
46. z dnia 26.09.03 r. nr (...) na kwotę 40.330 zł
47. z dnia 29.09.03 r. nr (...) na kwotę 16.280 zł
48. z dnia 01.10.03 r. nr(...) na kwotę 4 397,76 zł
49. z dnia 17.11.03 r. nr (...) na kwotę 16.456 zł
50. z dnia 17.11.03 r. nr (...)na kwotę 13.277 zł
51. z dnia 21.11.03 r. nr (...) na kwotę 5.250 zł
52. z dnia 21.11.03 r. nr (...) na kwotę 7.667 zł
53. z dnia 21.11.03 r. nr (...) na kwotę 22.627 zł
54. z dnia 22.11.03 r. nr (...) na kwotę 14.586 zł
55. z dnia 28.11.03 r. nr (...) na kwotę 5.338,85 zł
56. z dnia 29.11.03 r. nr (...) na kwotę 13.090 zł
57. z dnia 03.12.03 r. nr(...) na kwotę 22.627 zł
58. z dnia 15.12.03 r. nr(...)na kwotę 13.277 zł
59. z dnia 15.12.03 r. nr (...) na kwotę 16.456 zł
60. z dnia 19.12.03 r. nr (...) na kwotę 40.579 zł
61. z dnia 23.12.03 r. nr (...) na kwotę 16.456 zł
62. z dnia 31.12.03 r. nr (...)na kwotę 13.183,50 zł
63. z dnia 05.01.04 r. nr (...)na kwotę 17.512 zł
64. z dnia 05.01.04 r. nr (...) na kwotę 14.129 zł
65. z dnia 14.01.04 r. nr (...) na kwotę 15.247,86 zł

66. z dnia 23.01.04 r. nr (...) na kwotę 5.970 zł
67. z dnia 23.01.04 r. nr (...) na kwotę 5.303,35 zł
68. z dnia 23.01.04 r. nr (...) na kwotę 11.542 zł
69. z dnia 23.01.04 r. nr (...) na kwotę 7.960 zł
70. z dnia 24.01.04 r. nr (...) na kwotę 63.483 zł
71. z dnia 29.01.04 r. nr (...) na kwotę 14.965 zł
72. z dnia 09.02.04 r. nr (...) na kwotę 6.060 zł
73. z dnia 09.02.04 r. nr (...) na kwotę 6.060 zł
74. z dnia 09.02.04 r. nr (...) na kwotę 17.776 zł
75. z dnia 11.02.04 r. nr (...) na kwotę 36.158 zł
76. z dnia 17.02.04 r. nr (...) na kwotę 5.308,08 zł
77. z dnia 17.02.04 r. nr (...) na kwotę 9.384 zł
78. z dnia 17.02.04 r. nr (...) na kwotę 17.952 zł
79. z dnia 27.02.04 r. nr (...) na kwotę 62.424 zł
80. z dnia 27.02.04 r. nr (...) na kwotę 15.300 zł
81. z dnia 28.02.04 r. nr (...) na kwotę 28.560 zł
82. z dnia 29.02.04 r. nr (...) na kwotę 62.424 zł
83. z dnia 03.03.04 r. nr (...) na kwotę 14.892 zł
84. z dnia 03.03.04 r. nr (...) na kwotę 20.400 zł
85. z dnia 02.01.04 r. nr (...) na kwotę 31.164 zł
86. z dnia 14.01.04 r. nr (...) na kwotę 14.868,56 zł
87. z dnia 30.01.04 r. nr (...) na kwotę 30.968 zł
88. z dnia 06.02.04 r. nr (...) na kwotę 29.156 zł
89. z dnia 11.02.04 r. nr (...) na kwotę 35.263 zł
90. z dnia 17.02.04 r. nr (...) na kwotę 32.004 zł
91. z dnia 27.02.04 r. nr (...) na kwotę 76.200 zł
92. z dnia 28.02.04 r. nr (...) na kwotę 28.000 zł
93. z dnia 29.02.04 r. nr (...) na kwotę 61.200 zł
94. z dnia 03.03.04 r. nr (...) na kwotę 34.600 zł

95. z dnia 08.03.04 r. nr (...) na kwotę 24.200 zł
96. z dnia 06.08.03 r. nr (...)na kwotę 62.062 zł
97. z dnia 08.08.03 r. nr (...)na kwotę 85.503,60 zł
98. z dnia 12.08.03 r. nr (...)na kwotę 25.480 zł
99. z dnia 18.08.03 r. nr (...) na kwotę 68.614 zł
100. z dnia 19.08.03 r. nr (...) na kwotę 42.879,20 zł
101. z dnia 22.08.03 r. nr (...) na kwotę 55.692 zł
102. z dnia 27.08.03 r. nr (...)na kwotę 78.150,80 zł
103. z dnia 27.08.03 r. nr (...) na kwotę 5.950 zł
104. z dnia 29.08.03 r. nr (...) na kwotę 55.564,60 zł
105. z dnia 30.08.03 r. nr (...)na kwotę 7.335 zł
106. z dnia 01.09.03 r. nr(...) na kwotę 83.173,50 zł
107. z dnia 08.09.03 r. nr (...)na kwotę 69.979.20 zł
108. z dnia 10.09.03 r. nr (...) na kwotę 55.375,80 zł
109. z dnia 12.09.03 r. nr(...) na kwotę 76.365,90 zł
110. z dnia 18.09.03 r. nr (...) na kwotę 72.651 zł
111. z dnia 22.09.03 r. nr (...)na kwotę 65.074,80 zł
112. z dnia 25.09.03 r. nr (...) na kwotę 64.416 zł
113. z dnia 25.09.03 r. nr (...) na kwotę 5.100 zł
114. z dnia 26.09.03 r. nr (...) na kwotę 55.998 zł
115. z dnia 30.09.03 r. nr (...) na kwotę 7.520 zł
116. z dnia 01.10.03 r. nr (...) na kwotę 53.463,45 zł
117. z dnia 13.10.03 r. nr (...) na kwotę 13.578,60 zł
118. z dnia 17.10.03 r. nr (...) na kwotę 53.650,00 zł
119. z dnia 17.11.03 r. nr (...) na kwotę 29.415 zł
120. z dnia 21.11.03 r. nr (...) na kwotę 49.590 zł
121. z dnia 28.11.03 r. nr (...) na kwotę 18.500 zł
122. z dnia 29.11.03 r. nr (...) na kwotę 580 zł
123. z dnia 31.12.03 r. nr (...) na kwotę 1.530 zł

124. z dnia 07.08.03 r. nr (...) na kwotę 34.932 zł oraz dokument Wz
125. z dnia 01.09.03 r. nr (...) na kwotę 36.976,80 zł oraz dokument Wz
126. z dnia 02.12.03 r. nr (...) na kwotę 22.385 zł oraz dokument Wz
127. z dnia 15.12.03 r. nr (...) na kwotę 29.415 zł oraz dokument Wz
128. z dnia 25.12.03 r. nr (...) na kwotę 40.145 zł oraz dokument Wz
129. z dnia 23.12.03 r. nr (...) na kwotę 16.280 zł oraz dokument Wz
130. z dnia 30.12.03 r. nr (...) na kwotę 13.042,50zł oraz dokument Wz
131. z dnia 05.06.03 r. nr (...) na kwotę 1.738 zł
132. z dnia 06-01-03 nr (...) na kwotę 34 560 zł
133. z dnia 03-02-03 nr (...) na kwotę 38 721,72 zł
134. z dnia 15-02-03 nr(...) na kwotę 45 240 zł
135. z dnia 17-02-03 nr (...) na kwotę 39 520 zł
136. z dnia 21-02-03 nr (...) na kwotę 50 700 zł
137. z dnia 25-02-03 nr (...) na kwotę 45 110 zł
138. z dnia 28-02-03 nr (...) na kwotę 45 110 zł
139. z dnia 14-04-03 nr (...)na kwotę 542,00
140. z dnia 16-04-03 nr (...) na kwotę 725,40 zł
141. z dnia 28-04-03 nr (...) na kwotę 541,60 zł
142. z dnia 13-05-03 nr (...) na kwotę 47 334 zł
143. z dnia 06-06-03 nr (...) na kwotę 42 822 zł
144. z dnia 17-06-03 nr (...) na kwotę 43 524 zł
145. z dnia 20-06-03 nr(...) na kwotę 43524 zł
146. z dnia 26-06-03 nr (...) kwotę 43 434 zł
147. z dnia 30-06-03 nr (...)na kwotę 43434 zł
148. z dnia 08-07-03 nr (...) na kwotę 43 434 zł
149. z dnia 14-07-03 nr (...) na kwotę 43 434 zł
150. z dnia 17-07-03 nr (...) na kwotę 43 561 zł
151. z dnia 01-08-03 nr (...)na kwotę 43 894,40 zł
152. z dnia 04-06-03 nr (...)na kwotę 54 000 zł

153. z dnia 13-06-03 nr (...)na kwotę 31 122 zł
154. z dnia 17-06-03 nr (...) na kwotę 41 860 zł
155. z dnia 25-06-03 nr (...) na kwotę 91 890 zł
156. z dnia 29-04-03 nr(...) na kwotę 13 9808,76 zł
157. z dnia 02-05-03 nr (...) na kwotę 59 920,50 zł
158. z dnia 07-05-03 nr (...) na kwotę 10 1465,00 zł
159. z dnia 08-05-03 nr (...) na kwotę 82 253,80 zł
160. z dnia 09-05-03 nr (...)na kwotę 58 740,00 zł
161. z dnia 12-05-03 nr (...) na kwotę 39 160,00 zł
162. z dnia 14-05-03 nr (...)na kwotę 58 080,00 zł
163. z dnia 15-05-03 nr (...) na kwotę 98 049,00 zł
164. z dnia 16-05-03 nr (...)na kwotę 53 574,40 zł
165. z dnia 17-05-03 nr(...) na kwotę 69 520,00 zł
166. z dnia 18-05-03 nr (...) na kwotę 99 584,00 zł
167. z dnia 19-05-03 nr (...) na kwotę 52 626,60 zł
168. z dnia 20-06-03 nr (...) na kwotę 45 936,00 zł
169. z dnia 21-06-03 nr (...) na kwotę 45 936,00 zł
170. z dnia 24-06-03 nr (...)na kwotę 46 458,00 zł
171. z dnia 25-06-03 nr (...) na kwotę 11 8370,00 zł
172. z dnia 06-07-03 nr (...)na kwotę 62 020,00 zł
173. z dnia 13-07-03 nr (...) na kwotę 59 730,00 zł
174. z dnia 16-07-03 nr (...)na kwotę 59 730,00 zł
175. z dnia 21-07-03 nr (...) na kwotę 19041,20 zł
176. z dnia 29-07-03 nr (...) na kwotę 13 3940,00 zł
177. z dnia 11-06-03 nr (...) na kwotę 13 650,00 zł
178. z dnia 18-06-03 nr (...) na kwotę 13 650,00 zł
179. z dnia 23-06-03 nr (...)na kwotę 13 650,00 zł
180. z dnia 06-06-03 nr (...) na kwotę 87 99,70 zł
181. z dnia 01-05-03 nr (...)na kwotę 59 084 zł

182. z dnia 06-05-03 nr (...) na kwotę 99 725 zł
183. z dnia 07-05-03 nr(...)na kwotę 81 329 zł
184. z dnia 12-05-03 nr (...)na kwotę 38 720 zł
185. z dnia 13-05-03 nr (...) na kwotę 57 420 zł
186. z dnia 14-05-03 nr (...) na kwotę 96 922 zł
187. z dnia 15-05-03 nr(...) na kwotę 52 965 zł
188. z dnia 16-05-03 nr (...) na kwotę 68 730 zł
189. z dnia 17-05-03 nr (...)na kwotę 55 941 zł
190. z dnia 19-05-03 nr (...)na kwotę 52 018 zł
191. z dnia 11-06-03 nr(...) na kwotę 68 256 zł
192. z dnia 13-06-03 nr (...)na kwotę 85 500 zł
193. z dnia 16-06-03 nr (...) na kwotę 109 800 zł
194. z dnia 23-06-03 nr (...) na kwotę 13 500 zł
195. z dnia 25-06-03 nr (...) na kwotę 90 869 zł
196. z dnia 30-06-03 nr (...) na kwotę 11 765 zł
197. z dnia 01-07-03 nr (...) na kwotę 113 665 zł
198. z dnia 05-07-03 nr (...) na kwotę 39 380 zł
199. z dnia 09-07-03 nr (...) na kwotę 54 756 zł
200. z dnia 12-07-03 nr (...) na kwotę 59 070 zł
201. z dnia 15-07-03 nr (...)na kwotę 59 070 zł
202. z dnia 16-07-03 nr (...) na kwotę 113 665 zł
203. z dnia 21-07-03 nr (...)na kwotę 18 830 zł
204. z dnia 28-07-03 nr (...) na kwotę 16 513 zł
205. z dnia 29-07-03 nr (...)na kwotę 132 460 zł
206. z dnia 30-07-03 nr (...) na kwotę 43 395 zł
207. z dnia 31-07-03 nr (...)na kwotę 7 520 zł
208. z dnia 01-08-03 nr(...) na kwotę 43 920 zł
209. z dnia 02.07.03 r. nr (...) na kwotę 114.935 zł
210. z dnia 10.07.03 r. nr (...) na kwotę 55.364,40 zł

211. z dnia 16.07.03 r. nr (...) na kwotę 114.935 zł

212. z dnia 01.08.03 r. nr (...) na kwotę 44.408 zł

oraz osobiście przerobił poprzez podrobienie podpisu P. R. (1) i opieczętowanie pieczętą firmową o treści (...) (...) 3 faktury sprzedaży paliw na rzecz firmy (...) w postaci:

213. faktury z dnia 11 września 2003 r. nr (...) na kwotę 26 924,40 zł

214. faktury z dnia 11 września 2003 r. nr (...) na kwotę 24 948 zł

215. faktury z dnia 17 września 2003 r. nr (...) na kwotę 24 948 zł

- tj. o przestępstwo z art. 270§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 kk

8. P. S. (1) o to, że:

XXVIII. w okresie od 02 stycznia 2002 r. do grudnia 2002 r. w C., L., P., W., T. gm. B., W. wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), J. W. (1), P. R. (1), K. Ł. (1), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez S. Ł. (1) mającej na celu popełnianie przestępstw karnych-skarbowych, polegających w szczególności na podejmowaniu działań przestępczych ukierunkowanych na przejmowanie świadczeń publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego wynikających z prowadzonego obrotu paliwami i ich komponentami pochodzącymi z nieustalonych źródeł oraz z produkcji paliw prowadzonej z ominięciem systemu podatkowego a realizowanego w drodze zakładania fikcyjnych podmiotów gospodarczych, wystawiania i przyjmowania nierzetelnych lub podrobionych dokumentów księgowych dokumentujących fikcyjne transakcje produktami ropopochodnymi, a także unikaniu składania lub składaniu nierzetelnych deklaracji wobec organów skarbowych i wprowadzanie ich w ten sposób w błąd w zakresie wysokości zobowiązań podatkowych a także przestępstw polegających na podejmowaniu różnego rodzaju działań mających na celu uniemożliwienie lub utrudnienie wykrycia lub stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków finansowych uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych-skarbowych polegających w szczególności na sporządzaniu umów cywilnoprawnych dla pozoru, oraz dokonywaniu wielostronnych pozornych transakcji środkami pieniężnymi za pośrednictwem systemu bankowego transakcji gotówkowych,

- tj. o przestępstwo z art. 258§1 k.k.

XXIX. w okresie od 02 stycznia 2002 r. do 25 stycznia 2003 r. w K., L. oraz w W. prowadząc działalność gospodarczą w postaci firmy o nazwie (...), której był właścicielem, działając do grudnia 2002 w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych w związku prowadzonym obrotem produktami naftowymi oraz przestępstw zmierzających do ukrycia dochodów uzyskiwanych z tych przestępstw, działając pod kierownictwem S. Ł. (1) udzielał pomocy T. Ł. (1), J. W. (1), K. Ł. (1) poprzez:

a) wystawienie w okresie od 2 stycznia 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. 268 sztuk nierzetelnych faktur dokumentujących rzekomą sprzedaż benzyny uniwersalnej U-95 w ilości 601 690,000 litrów o wartości 1 363 897,40 zł netto, benzyny bezołowiowej PB-95 w ilości 2 494 561 litrów o wartości 5 623 652,08 zł oraz 23 574 657 litrów oleju napędowego o wartości 42 075 130,18 zł z firmy (...) i (...) z s. w C. na rzecz firmy (...), w imieniu której występował T. Ł. (1) oraz poprzez przyjęcie z tej firmy w okresie od 8 stycznia 2002 r. do 30 grudnia 2002 r. 353 nierzetelnych faktur opiewających na zakup około 12 710 928 litrów różnych komponentów o łącznej wartości 17 308 894,61 zł /17 192 895, 77zł. oraz 4 faktur na zakup usług związanych z rzekomym transportem paliw o wartości 12 900,80 zł mimo, iż transakcje te nie miały w rzeczywistości miejsca,

b) poprzez przyjęcie za pośrednictwem i z pomocą osób kierujących działalnością spółki (...) w K. – tj. T. B. (1), A. K. (1), T. Z. (1) oraz Z. G. (1) w okresie od 02 stycznia do 28 czerwca 2002 201 nierzetelnych faktur na zakup paliw ze spółki (...) Sp. z o.o. na 15 932 075 litrów ON w cenie 27 222 983,71 zł, 2 639 255 litrów benzyny PB 95 o wartości 5 717

720, 81 zł oraz 1 001 818 litrów benzyny U-95 na kwotę 2 062 524,18 zł – tj. paliw o łącznej wartości 34 825 691 zł netto a ponadto poprzez przyjęcie w tym okresie czasu 103 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) wystawionych w okresie od 02 stycznia do 08 czerwca 2002 r. na sprzedaż różnego rodzaju komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 15 498 570,40 zł (netto) działając przy tym przy pomocy osób odpowiedzialnych za wytwarzanie tych dokumentów w imieniu spółki (...) sp. z o.o. tj. M. W., W. P. mimo, iż transakcje te nie miały w rzeczywistości miejsca,

c) poprzez przyjęcie za pośrednictwem i z pomocą osób kierujących działalnością spółki (...) w K. – tj. T. B. (1), T. Z. (1) oraz Z. G. (1) w okresie od 5 września 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. 106 nierzetelnych faktur z firmy (...) z s. w S. reprezentowanej przez R. P. o numerach od (...) do (...) opiewających na zakup oleju napędowego w łącznej wysokości 7 541 033 litrów o wartości 13 711 212,07 zł, 2 603 561,000 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 5 717 720,81 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 610 952,000 litrów o wartości 1 337 371,71 zł (netto) a ponadto poprzez wystawienie w tym okresie czasu 81 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) na sprzedaż komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 11 652 736,37 zł (netto) mimo, iż transakcje te nie miały w rzeczywistości miejsca,

d) poprzez przyjęcie za pośrednictwem i z pomocą osób związanych z działalnością spółki (...) w K. lub (...) sp. z o.o. – tj. T. B. (1), T. Z. (1) oraz Z. G. (1) w okresie od 29 maja 2002 r. do 30 października 2002 z firmy (...) reprezentowanej w rzeczywistości przez G. R. w tym okresie co najmniej 80 faktur na zakup benzyn i oleju napędowego o numerach od (...) i od (...) do (...) opiewających na zakup oleju napędowego w łącznej wysokości 6 227 429 litrów o wartości 10 894 810,55 zł, 843 252 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 1 855 519,62 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 242 601,00 litrów o wartości 533 479,27 zł (netto) mimo, iż transakcje te nie miały w rzeczywistości miejsca a także poprzez wystawienie 137 faktur w okresie od 2 lipca 2002 do dnia 31 sierpnia 2002 na sprzedaż około 8 262 161,357 litrów komponentów na kwotę 11 540 181, 07 zł mimo, iż transakcje te nie miały w rzeczywistości miejsca,

- a następnie poprzez podawanie nieprawdy lub zatajanie prawdy w składanych wobec Urzędu Skarbowego w K. deklaracjach VAT 7 dotyczących obrotów uzyskanych w miesiącach od stycznia 2002 r. do grudnia 2002r. w zakresie podawanych kwot podatku naliczonego i należnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towaru i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm.) w związku z przyjęciem lub wystawieniem wyżej wymienionych nierzetelnych faktur – przez co umożliwił wymienionym na wstępie osobom w okresie od 25 stycznia 2002 r do 25 stycznia 2003 r. doprowadzenie do uszczuplenia podatkowej należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT w łącznej wysokości 6 999 506,3 zł,

a ponadto, nie ujawniając w podanym okresie czasu właściwemu organowi tj. Urzędowi Skarbowemu w K. podstawy opodatkowania - w postaci nabytych i wprowadzonych do dalszego obrotu benzyn i oleju napędowego poprzez uchylanie się od złożenia wymaganych deklaracji podatkowych (...) oraz dokumentując przy tym ich pochodzenie niżej wyżej wymienionymi nierzetelnymi fakturami zakupu pochodzącymi z firm: (...) sp. zo.o., (...) oraz (...) oraz dokumentując rzekome zbywanie komponentów do produkcji paliw w niezmienionej postaci na podstawie w/w faktur sprzedaży wystawianych dla tych podmiotów oraz dla PHU (...), wiedząc przy tym, iż transakcje takie z tymi podmiotami nie miały w rzeczywistości miejsca, wprowadził w błąd organy skarbowe, iż zgodnie z treścią art. 35 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) nie ciążył na nim jako na nabywcy tych wyrobów obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co umożliwiał wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego powstałego w drodze nielegalnego mieszania komponentów paliwa a nadto wytworzonego bez wymaganej koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. prawo energetyczne albo oleju napędowego i benzyn uzyskanych z innych nieustalonych źródeł, i dopomógł w ten sposób w konsekwencji od nie uiszczenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego w łącznej wysokości 26 765 566 zł,

- tj. należności publicznoprawnych w łącznie w kwocie 33 765 072,3 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 kk. w zw. z art. 56§1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., art. 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

XXX. w okresie od 1 lutego do 27 grudnia 2002 r. w L. i K. działając w niedługich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych w związku prowadzonym obrotem produktami naftowymi oraz przestępstw zmierzających do ukrycia dochodów uzyskiwanych z tych przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1) i S. Ł. (1) udzielał pomocy osobom związanym z działalnością spółki (...) sp. z o.o. z s. w K. tj. A. K. (1), T. B. (1), T. Z. (1), A. W. (1) i Z. G. (1) w ten sposób, że wykorzystując przy tym uprzednio zarejestrowaną dla pozoru na swoje nazwisko działalność gospodarczą pod nazwą PHU (...), poprzez przyjęcie w okresie od 02 stycznia do 28 czerwca 2002 r. co najmniej 179 nierzetelnych faktur na zakup głównie komponentów i niewielkiej ilości paliw o łącznej wartości 16 199 614,13 zł netto oraz poprzez wystawienie łącznie 160 faktur sprzedaży paliw o łącznej wartości 14 496 777,03 zł na rzecz spółki (...) umożliwił osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw tej spółki:

a) doprowadzenie Skarbu Państwa do uszczuplenia należności publicznoprawnej wskutek zaewidencjonowania w koszty uzyskania przychodów przedmiotowych faktur zakupu a w dalszej kolejności zawyżenie w konsekwencji wysokości podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług w deklaracjach podatkowych (...) i w rezultacie doprowadzenie do zaniżenia wpłat należności z tytułu podatku VAT na rzecz właściwego urzędu skarbowego w K. w kwocie co najmniej 315 118 zł,

b) a ponadto poprzez uwiarygodnienie w/w fakturami sprzedaży pochodzenia paliw nabywanych rzekomo przez firmę (...) sp. z o.o. oraz poprzez uwiarygodnienie zbycia przez tą spółkę komponentów do produkcji paliw w niezmienionej postaci na rzecz firmy PHU (...) - umożliwił unikanie obowiązku składania w tym okresie czasu deklaracji (...) właściwym organom skarbowym i nie ujawnienie przez to przedmiotu i podstawy opodatkowania w postaci nabycia wymienionych wyżej produktów naftowych, wprowadzenie tym samym w błąd organów skarbowych poprzez mylne przekonanie, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 ustawy o dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) na nabywcy tych wyrobów tj. (...) sp. z o.o. nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co umożliwił tym samym wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego i benzyn powstałych w drodze mieszania komponentów paliwa a nadto wytworzonego wbrew zasadom udzielonej tej firmie koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne albo uzyskanych z innych nieujawnionych źródeł, czym w konsekwencji pomógł w doprowadzeniu do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatku akcyzowego w łącznej kwocie 12 300 074 zł,

- tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s. z tytułu należności podatkowych w łącznej wysokości 12 615 192 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., 62 §2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

XXXI. w okresie w okresie od stycznia 2002 r. do 12 marca 2003 r. w L. i w C. działając do grudnia 2002 r. w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych a następnie czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przestępnych przedsięwzięć, wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), J. W. (1) pod kierownictwem S. Ł. (1), w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z przestępstw karnych skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami oraz ułatwienie przenoszenia ich posiadania, w ten sposób, że prowadząc własną działalność gospodarczą o fikcyjnym charakterze pod nazwą (...), przyjął mimo braku faktycznego tytułu prawnego na założony przez siebie rachunek bankowy nr(...) prowadzony przez (...)/L. kwotę w łącznej wysokości 38 768 288,40 zł tytułu rzekomych zapłat za transakcje związane z obrotem paliwami z firmą (...), które nie miały w rzeczywistości miejsca, a następnie po uprzednim podjęciu przekazał T. Ł. (1), J. W. (1) lub S. Ł. (1) gotówkę w łącznej wysokości co najmniej 35 043 199,00 zł w zamian za ustaloną prowizję,

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

XXXII. w okresie od 1 kwietnia 2002 r. do maja 2002 r. w L. W. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkim okresie czasu, podejmował czynności mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami oraz pomagał w przenoszeniu posiadania nieruchomości uzyskanych z korzyści pochodzących z przestępstw karnych skarbowych, w ten sposób, że działając wspólnie i w porozumieniu z P. i M. R. pod kierownictwem J. W. (1) oraz S. Ł. (1) zawarł dla pozorów umowę dzierżawy nieruchomości położonej we wsi W. (...) o powierzchni 4.0700 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w C. wraz z położoną na jej terenie bazą paliwową oraz aneks z dnia 10.05.2002 r. do tej umowy mimo, iż wiedział, że transakcja ta nosiła cechy umów zawartej dla pozorów albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości a zamierzonym celem było udaremnienie lub znaczne utrudnienie zajęcia albo orzeczenia przepadku przedmiotowej nieruchomości w związku z wykorzystywaniem znajdujących się na jej terenie urządzeń technicznych w procederze nielegalnej produkcji paliw płynnych oraz dystrybucji paliw pochodzących z nieustalonych źródeł, prowadzonym za pośrednictwem należącej do T. Ł. (1) firmy PHU (...) oraz ułatwienia przenoszenia posiadania nieruchomości uzyskanej z korzyści osiągniętych z popełnianych przez grupę przestępstw skarbowych związanych z obrotem paliwami prowadzonym poza system podatkowym,

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

9. J. M. (1) o to, że:

XXXIII. w okresie od 02 stycznia 2003 r. do 29 października 2003 r. w L., C. i G., działając w niedługich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z K. Ł. (1) oraz S. Ł. (1) a także pod jego kierownictwem oraz z pomocą T. Z. (1), Z. G. (1) i T. B. (1) pośredniczących w pozyskiwaniu nierzetelnych dokumentów księgowych na potrzeby prowadzonej działalności przestępczej oraz z pomocą wymienionych niżej osób pozorujących w ramach wskazanych podmiotów gospodarczych prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie handlu produktami naftowymi doprowadził do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatków VAT i podatku akcyzowego w łącznej wysokości 11 821 448 zł tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s. w ten sposób, iż wykorzystując w podanym okresie czasu prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą pod nazwą (...) J. M. (1), poprzez:

1) przyjęcie w okresie od 2 stycznia do 23 czerwca 2003 r. 82 dokumentów księgowych w postaci faktur zakupu paliw o numerach od (...) do (...) z firmy (...) na zakup paliw w o łącznej wartości 10 623 540,475 zł netto a ponadto poprzez wystawienia na rzecz tej firmy 73 faktur w okresie od 5 lipca 2003 r. do dnia 30 września 2003 r. o numerach od (...) do (...) na sprzedaż różnych komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 10.183.477,78 zł netto

2) poprzez przyjęcie w okresie od dnia do dnia 1 października 2003 r. do dnia 30 grudnia 2003 r. 79 faktur o nr od (...) do nr (...) z firmy (...) z s. w J. na zakup paliw o łącznej wartości 9 662 665,23 zł a ponadto poprzez wystawienia w okresie od 02 października 2003 r. do 27 grudnia 2003 r. na rzecz tego podmiotu 97 faktur w okresie o numerach nr od (...) do (...) na sprzedaż komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 9.965.036,70 zł,

3) poprzez przyjęcie w okresie od 2 stycznia do dnia 23 czerwca 2003 r. 180 faktur od numerach od (...) do (...) z firmy (...) sp. z o.o. na zakup paliw o łącznej wartości 23.635.883 zł netto w imieniu której występował B. Z. a ponadto poprzez wystawienia na rzecz tej firmy 151 faktur w okresie od 03 stycznia do dni 28 sierpnia 2003 r. o numerach od (...) do (...) na sprzedaż różnych komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 20 669 256,77 zł,

4) poprzez przyjęcie w okresie od 21 marca do 15 grudnia 2003 r. 68 faktur na zakup paliw i komponentów o łącznej wartości 5 121 028, 62 zł netto ze spółki (...) sp. z o.o. reprezentowanej przez T. B. (1) i A. K. (1),

oraz wiedząc, że transakcje takie nie miały w rzeczywistości miejsca -

- doprowadził za pomocą wprowadzenia w błąd właściwego miejscowo Urzędu Skarbowego w C. poprzez podawanie nieprawdy i zatajanie prawdy w składanych deklaracjach VAT 7 z tytułu zawyżenia wysokości podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług do nie uiszczenia należności publicznej w łącznej kwocie 354 821 zł z tytułu podatku VAT

- także poprzez uchylanie się od opodatkowania poprzez nie złożenie stosownych deklaracji podatkowych (...) i nie ujawnienie właściwemu organowi tj. Urzędowi Skarbowemu w C. przedmiotu i podstawy opodatkowania w postaci nabycia 19 792 321,00 litrów oleju napędowego, 2 535 722,00 litrów benzyny bezołowiowej oraz 798 441,00 litrów benzyny uniwersalnej oraz dokumentując przy tym ich pochodzenie nierzetelnymi fakturami zakupu paliw pochodzącymi z firm (...) sp. z o.o. w K. reprezentowanej przez B. Z. i (...) we W. oraz (...) z s. J. reprezentowanych przez nieustalone dotąd osoby i pozyskiwanymi za pośrednictwem T. Z. (1), wystawiając jednocześnie w tym okresie czasu szereg faktur na sprzedaż komponentów paliwowych do tych firm o łącznej wartości 35 483 564,02 zł (netto), wiedząc przy tym, iż transakcje takie z tymi podmiotami nie miały w rzeczywistości miejsca, wprowadził tym samym w błąd organy skarbowe poprzez mylne przekonanie, iż zgodnie z treścią art. 35 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) na firmie (...) jako nabywcy gotowych paliw nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co tym samym umożliwił wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego i benzyn powstałych w drodze mieszania komponentów paliw na terenie bazy paliwowej w G. a nadto wytworzonego bez wymaganej koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. prawo energetyczne albo uzyskanych z innych nieustalonych źródeł – wskutek czego doprowadził do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatku akcyzowego w łącznej kwocie 11 466 627 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 56§1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., art. 62§2 2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

XXXIV. w okresie od 10 stycznia 2003 r. do 19 marca 2004 r. w L., G. i C. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru działając wspólnie i w porozumieniu oraz na polecenie S. Ł. (1), czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami oraz pomagał w przenoszeniu i posiadaniu praw majątkowych do nieruchomości uzyskanych z tychże korzyści, w ten sposób, że:

- wykorzystując prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą pod nazwą (...) J. M. (1) pomagał w przenoszeniu posiadania środków pieniężnych za pośrednictwem rachunku bankowego nr (...) prowadzonego dla jego firmy przez (...)/L. w ten sposób, iż w okresie od 2 kwietnia 2003 r. do dnia 7 października 2003 r. dokonał 13 operacji wpłat w łącznej w wysokości 405 000 zł środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z prowadzonego obrotu produktami ropopochodnymi z pominięciem systemu podatkowego a w okresie od 10 stycznia 2003 r. do 19 marca 2004 r. w wyniku co najmniej 47 transakcji gotówkowych podjął z przedmiotowego rachunku kwotę 1 342 000 zł, którą następnie w bliżej nieustalonej części przekazał S. Ł. (1),

- w dniu 23 stycznia 2003 r. w G. działając na polecenie S. Ł. (1) przyjął środki pieniężne uzyskane z korzyści pochodzących z popełnianych przestępstw karnych skarbowych w kwocie 100 000 zł, za które nabył od (...) sp. z o.o. prawo użytkowania wieczystego do nieruchomości położonej w G. o powierzchni 0,4498 ha zapisanej w KW nr (...) prowadzonej w SR w Gostyniu oraz prawo własności położonych na niej budynków stanowiących zaplecze znajdującej się tam bazy paliwowej z zamiarem wykorzystywania znajdujących się na jej terenie urządzeń technicznych w procederze nielegalnej produkcji paliw płynnych oraz dystrybucji paliw pochodzących z nieustalonych źródeł za pośrednictwem należącej do niego firmy (...),

- tj. o przestępstwo z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

XXXV. w okresie od 25 stycznia 2003 r. do dnia 25 stycznia 2004 r. w L., K. i C. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu ze S. Ł. (1) udzielił pomocy osobom związanym z działalnością spółki (...) sp. z o.o. z s. w K. tj. T. B. (1), A. K. (1), A. W. (1), Z. G. (1) i T. Z. (1) w doprowadzeniu do narażenia na uszczuplenie zobowiązań podatkowych wobec Skarbu Państwa w łącznej wysokości 16 841 127,00 zł w ten sposób, że wykorzystując przy tym uprzednio zarejestrowaną na swoje nazwisko działalność gospodarczą pod nazwą (...) poprzez:

wystawienie w okresie od 3 stycznia do dnia 30 grudnia 2003 r. co najmniej 118 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) na sprzedaż paliw w postaci ON i benzyny PB-95 o łącznej wartości 25 699 918,77 zł netto oraz przyjęcie w okresie od 03 stycznia 2003 r do dnia 30 grudnia 2003 r. co najmniej 156 faktur na zakup różnego rodzaju komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 18 811 052, 80 zł netto ze spółki z o.o. (...) umożliwił osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw tej spółki,

- doprowadzenie Skarbu Państwa do uszczuplenia należności publicznoprawnej wskutek zaewidencjonowania w koszty uzyskania przychodów przedmiotowych faktur zakupu a w dalszej kolejności zawyżenie w konsekwencji wysokości podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług w składanych deklaracjach podatkowych (...) i w rezultacie doprowadzenie do zaniżenia wpłat należności z tytułu podatku VAT na rzecz właściwego urzędu skarbowego w K. w kwocie co najmniej 654 328,00 zł,

- a ponadto poprzez uwiarygodnienie w/w fakturami sprzedaży pochodzenia paliw nabywanych rzekomo przez firmę (...) sp. z o.o. oraz poprzez uwiarygodnienie w/w fakturami zakupu wobec organów kontroli skarbowej zbycia przez spółkę (...) komponentów do produkcji paliw w niezmienionej postaci na rzecz firmy (...) - umożliwił unikanie obowiązku składania w tym okresie czasu deklaracji (...) właściwym organom skarbowym i nie ujawnienie przez to przedmiotu i podstawy opodatkowania w postaci wymienionych wyżej produktów naftowych, wprowadzenie tym samym w błąd organów skarbowych poprzez mylne przekonanie, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 ustawy o dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) na nabywcy tych wyrobów tj. (...) sp. z o.o. nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co umożliwił tym samym wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego i benzyny powstałych w drodze mieszania komponentów paliwa a nadto wytworzonego wbrew zasadom udzielonej tej firmie koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne albo uzyskanych z innych nieujawnionych źródeł, czym w konsekwencji pomógł w doprowadzeniu do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatku akcyzowego w łącznej kwocie 16 186 799,00 zł,

- tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s. z tytułu należności podatkowych w łącznej wysokości 16 841 127,00 zł zł, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 54§1 i 56§1 k.k.s., z art. 61§1 k.k.s., z art. 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

10. A. S. (2) o to, że:

XXXVI. w okresie od 29 marca 2004 r. do dnia 31 maja 2004 r. w C. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. R. (1), M. R. oraz Ł. W. oraz na polecenie J. W. (1), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, podejmowała działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia prawa majątkowych pochodzących z korzyści uzyskanych z przestępstw karnych skarbowych popełnianych w związku z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami w ten sposób, iż w dniu 31 maja 2004 r. po uprzednim zawarciu w dniu 29 marca 2004 r. z P. i M. R. umowy sprzedaży warunkowej - działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika J. W. (1) - nabyła wraz z Ł. W. nieruchomość położoną we wsi W. o powierzchni 4.0700 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg wieczystych SR w

C. wraz ze znajdującą się na jej terenie bazą paliwową rzekomo za kwotę 100 000 zł, wiedząc, że transakcje te nosiły cechy umów zawartych dla pozoru albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości a zamierzonym celem było udaremnienie lub znaczne utrudnienie zajęcia albo orzeczenia przepadku przedmiotowej nieruchomości w związku z wykorzystywaniem jej w procederze nielegalnej produkcji i dystrybucji paliw płynnych prowadzonych m.in. za pośrednictwem firmy (...) sp. z o.o.

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

11. **A. W. (2) oto, że:**

XXXVII. w okresie od 29 marca 2002 r. do 20 grudnia 2002 r. w L., W., m. T. gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu ze S. Ł. (1), M. Ł. oraz J. W. (1), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru podejmowała działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych przez inne osoby przestępstw karnych-skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami naftowymi oraz pomagała w przenoszeniu lub posiadaniu nieruchomości w celu utrudnienia wykrycia, zajęcia lub orzeczenia ich przepadku, w ten sposób, iż na polecenie J. W. (1), po uprzednim zniesieniu wspólności ustawowej w dniu 29 marca 2002 r. we W. nabyła w wyniku przetargu organizowanego przez Oddział Terenowego Biura Agencji Mienia Wojskowego we W. na zasadzie odrębnej własności małżeńskiej udział wynoszący 1/2 w nieruchomości położonej w miejscowości T. gm. B. zabudowanej obiektami o przeznaczeniu wypoczynkowym za kwotę 186 500 zł uzyskaną od J. W. (1) a pochodzącą z korzyści uzyskanych z przestępstw karnych – skarbowych popełnianych w związku z nielegalną produkcją i dystrybucją paliw, wnosząc następnie powyższą nieruchomość do stworzonej wraz (...) spółki cywilnej o nazwie (...) a następnie do dnia 20 grudnia 2002 r. przyjmowała od J. W. (1) lub S. Ł. (1) środki pieniężne w łącznej wysokości co najmniej 501 346,33 zł na wydatki inwestycyjne i modernizacyjne tego obiektu pochodzące bezpośrednio z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karno-skarbowych,

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 i §6 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

12. **Ł. W. o to, że:**

XXXXVIII. w okresie od 29 marca 2004 r. do dnia 31 maja 2004 r. w C. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. R. (1), M. R. oraz A. W. (3) oraz na polecenie J. W. (1), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z przestępstw karnych skarbowych popełnianych w związku z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami oraz pomagał w przenoszeniu i posiadaniu prawa własności w celu utrudnienia wykrycia, zajęcia lub orzeczenia przepadku w ten sposób, iż w dniu 31 maja 2004 r. po uprzednim zawarciu w dniu 29 marca 2004 r. z P. i M. R. umowy sprzedaży warunkowej - działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika J. W. (1) - nabył wraz z A. W. (3) nieruchomość położoną we wsi W. o powierzchni 4.0700 ha dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg wieczystych SR w C. wraz ze znajdującą się na jej terenie bazą paliwową rzekomo za kwotę 100 000 zł, mimo, iż wiedział, że transakcje te nosiły cechy umów zawartych dla pozoru albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości a zamierzonym celem było udaremnienie lub znaczne utrudnienie zajęcia albo orzeczenia przepadku przedmiotowej nieruchomości w związku z wykorzystywaniem jej w procederze nielegalnej produkcji i dystrybucji paliw płynnych prowadzonych m.in. za pośrednictwem firmy (...) sp. z o.o.

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

13. **A. G. o to, że:**

XXXIX. w okresie od stycznia 2003 r. do 30 grudnia 2003 r. w L. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wykorzystując nazwę innego podmiotu w postaci sp. z o.o. (...) z s. w K., nie prowadząc wymaganych ksiąg rachunkowych, udzielał pomocy T. Ł. (1) oraz

współdziałającym z nim osobom w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznych wobec Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT oraz podatku akcyzowego w ten sposób, iż dostarczał mu w celu uwiarygodnienia pochodzenia wprowadzanych do sprzedaży za pośrednictwem kontrolowanych przez niego podmiotów w szczególności (...) sp. z o.o. oraz (...) – nierzetelne faktury na sprzedaż gotowych paliw w postaci oleju napędowego oraz benzyn oraz usług transportowych a ponadto przyjmował wystawiane dla pozoru faktury zakupu przez sp. z o.o. (...) komponentów do produkcji paliw i tak:

1) w okresie od 4 lipca 2003 do 30 grudnia 2003 r. przekazał co najmniej 30 nierzetelnych, wystawionych dla pozoru, uprzednio podrobionych przez siebie lub inne nieustalone osoby faktur sprzedaży benzyn i oleju napędowego w imieniu spółki (...) na rzecz firmy (...) sp. z o.o. o numerach od (...) do (...) opiewających na sprzedaż oleju napędowego w łącznej wysokości 862 310 litrów o wartości 1 553 627,20 zł, 115 830 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 280 325,00 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 76 500 litrów o wartości 173 000,00 zł (netto) mimo, iż transakcje takie nie miały w rzeczywistości miejsca,

a ponadto w celu dalszego uwiarygodnienia obrotu produktami naftowymi prowadzonymi przez (...) sp. z o.o. w okresie od 13 stycznia 2003 r. do dnia 01 sierpnia 2003 r. przekazał T. Ł. (1) 63 nierzetelne faktury, uprzednio podrobione przez siebie lub nieustalone osoby, o numerach od 21 do 453 wystawione rzekomo przez spółkę (...) na rzecz jednego z rzekomych dostawców paliw do spółki (...) – tj. firmy (...) na sprzedaż około 2 808 143 litrów oleju napędowego oraz benzyn o łącznej wartości 5 510 270,78 zł netto oraz 6 faktur wystawionych w okresie od 31 marca 2003 r. do dnia 31 lipca 2003 r. na sprzedaż usług transportowych związanych z dostarczaniem paliw o numerach (...) o łącznej wartości netto 73366,20 zł oraz przyjął z (...) w okresie od 6 stycznia 2003 r. do dnia 01 sierpnia 2003 r. co najmniej 46 nierzetelnych, uprzednio podrobionych przez siebie lub nieustalone osoby, faktur o nr od (...) do (...) na zakup przez spółkę (...) około 1 709 358,76 litrów różnych komponentów do produkcji paliw o wartości 2 291 379,70 zł oraz 10 500 litrów benzyn o łącznej wartości 26 460,00 zł mimo, iż transakcje takie nie miały w rzeczywistości miejsca,

2) w lutym 2003 r. przekazał nierzetelną, podrobioną przez siebie fakturę nr (...) z dnia 28 lutego 2003 r. opiewającą na sprzedaż oleju napędowego w ilości 30 000 litrów o wartości 62 700 zł netto na rzecz firmy (...) mimo, iż transakcja taka nie miała w rzeczywistości miejsca,

umożliwiając w ten sposób T. Ł. (1) zawyżenie na podstawie przekazanych faktur kwot podatku naliczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm.) a także wprowadzenie w błąd organów skarbowych, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 ustawy o dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) w związku z nabyciem i dalszym wprowadzeniem do obrotu wymienionych wyżej paliw nie ciążył na spółce (...) i firmie (...) obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, a tym samym umożliwił wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego i benzyn uzyskanych z innych nieujawnionych źródeł, w czym w konsekwencji dopomógł w uszczuplenia należności publicznych Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT w kwocie 118 821,50 zł oraz z tytułu podatku akcyzowego w kwocie 848 881,98 zł tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s. w łącznej wysokości 967 703,48 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 54§1 k.k.s., 56§1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. i z art. 56§1 k.k.s., z art. 61§1 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

XL. w dniu 26 stycznia 2004 r. w W. posługiwał się jako autentycznym podrobionym dokumentem w postaci miesięcznej deklaracji VAT - 7 wystawionej rzekomo przez S. N. (1) mającego pełnić obowiązki dyrektora w sp. z o.o. (...) z s. K. z dnia 22 grudnia 2004 r. w ten sposób, iż po uprzednim podrobieniu tego dokumentu przez nieustaloną osobę poprzez podrobienie podpisu S. N. (1) oraz podanie w niej nieprawdziwych danych odnośnie osiągniętych przez ten podmiot obrotów i zobowiązań podatkowych, złożył ją jako autentyczną w Urzędzie Skarbowym w W.,

- tj. o przestępstwo z art. 270§1 k.k.

14. **P. R. (1) o to, że:**

XLI. w okresie od marca 2002 r. do grudnia 2002 r. w C., L., W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1), T. Ł. (1), J. W. (1), K. Ł. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez S. Ł. (1) mającej na celu popełnianie przestępstw karnych-skarbowych, polegających w szczególności na podejmowaniu działań przestępczych ukierunkowanych na przejmowanie świadczeń publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego wynikających z prowadzonego obrotu paliwami i ich komponentami pochodzącymi z nieustalonych źródeł oraz z produkcji paliw prowadzonej z ominięciem systemu podatkowego a realizowanych w drodze zakładania podmiotów gospodarczych pozorujących działalność gospodarczą w zakresie obrotu produktami naftowymi, wystawiania i przyjmowania nierzetelnych lub podrobionych dokumentów księgowych dokumentujących fikcyjne transakcje produktami ropopochodnymi, unikania składania lub składania nierzetelnych deklaracji wobec organów skarbowych i wprowadzania ich w ten sposób w błąd w zakresie wysokości zobowiązań podatkowych, a także przestępstw polegających na podejmowaniu różnego rodzaju działań mających na celu uniemożliwienie lub utrudnienie wykrycia lub stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków finansowych uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych-skarbowych w szczególności poprzez sporządzanie umów cywilnoprawnych dla pozoru, fikcyjne przenoszenie praw do nieruchomości oraz dokonywanie wielostronnych transakcji środkami pieniężnymi w gotówce lub za pośrednictwem systemu bankowego,

- tj. o przestępstwo z art. 258§1 k.k.

XLII. w okresie od czerwca 2003 r. do 25 stycznia 2004 r. w L., W. i J., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu wspólnie i w porozumieniu z R. K. (2) udzielał pomocy T. Ł. (1), J. W. (1), M. B. (1), w doprowadzeniu do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu należnych podatków VAT i podatku akcyzowego w łącznej wartości 1 422 733 zł, co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów kodeksu karnego skarbowego w ten sposób, że umożliwił wykorzystywanie zarejestrowanej na swoje nazwisko działalności gospodarczej w postaci firmy o nazwie (...) dla uwiarygodnienia przed organami kontroli skarbowej działalności firm (...) oraz (...) sp. z o.o. wykorzystywanych w procedurze wprowadzania przez spółkę (...) sp. z o.o. paliw z pominięciem systemu podatkowego m.in. poprzez wystawianie lub przyjmowanie do ewidencji księgowej zarejestrowanej na niego firmy:

a) w okresie od 04 czerwca 2003 r. do dnia 01 sierpnia 2003 r. 9 nierzetelnych, uprzednio podrobionych przez M. B. (1) faktur o nr od (...) do (...) dokumentujących rzekomy zakup 312 144 litrów oleju napędowego o wartości 565 211,08 zł netto z firmy PHU (...) z s. w C., w imieniu, której występował R. K. (2),

b) w okresie od 06 sierpnia 2003 r. do 23 grudnia 2003 r. co najmniej 28 nierzetelnych, uprzednio przerobionych przez M. B. (1) faktur o nr od (...)/ do (...) dokumentujących rzekomy zakup oleju napędowego o wartości 1 020 991,60 zł z firmy (...) sp. z o.o. reprezentowanej przez A. G. oraz w okresie od 7 sierpnia 2003r. do 01.10.2003 r. 11 nierzetelnych, uprzednio podrobionych przez M. B. (1) faktur sprzedaży komponentów do produkcji paliw o nr od (...)do (...) o łącznej wartości 642 931 zł (netto) na rzecz spółki z o.o. (...),

wiedząc przy tym, iż dokumentują one transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca a następnie podawał nieprawdę lub zatajał prawdę w składanych wobec II Urzędu Skarbowego w C. deklaracjach VAT 7 dotyczących obrotów uzyskanych w miesiącach od czerwca do grudnia 2003 r. w zakresie podawanych kwot podatku naliczonego i należnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towaru i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm.) w związku z przyjęciem lub wystawieniem wyżej wymienionych nierzetelnych faktur – a w konsekwencji w okresie od 25 lipca 2002 r do 25 stycznia 2004 r. umożliwił T. Ł. (1) i J. W. (1) doprowadzenie do uszczuplenia podatkowej należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT w łącznej wysokości 164 230 zł,

oraz nie uiszczenie należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego w łącznej wysokości 1 258 503 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 54 §1 k.k.s. i 56§1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

XLIII. w okresie od dnia 18 marca 2002 r. do 10 maja 2002 r. w C. i w W. oraz J. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w sposób podobny, w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych oraz przestępstw zmierzających do ukrycia dochodów uzyskiwanych z tych przestępstw, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przestępnych przedsięwzięć, wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), J. W. (1), P. S. (1) oraz na polecenie J. W. (1) i S. Ł. (1) podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z nielegalnego obrotu produktami paliwowymi i ich komponentami prowadzonego m.in. za pośrednictwem firm (...) sp. z o. o. oraz PHU (...) należących do T. Ł. (1) oraz pomagał w przenoszeniu i posiadaniu własności nieruchomości w ten sposób, że w dniu 18 marca 2002 r. w C. działając wspólnie i w porozumieniu z M. R. i T. Ł. (1), na polecenie J. W. (1) i S. Ł. (2) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, nabył wraz z M. R. nieruchomość położoną we wsi W. (...) o powierzchni 4.0700 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w C. wraz z położoną na jej terenie bazą paliwową rzekomo za kwotę 100 000 zł od T. Ł. (1) a następnie - w dniu 01 kwietnia 2002 r. dla pozoru zawarł z P. S. (3) umowę dzierżawy powyższej nieruchomości oraz aneks z dnia 10.05.2002 r. do tej umowy mimo, iż wiedział, że transakcje te nosiły cechy umów zawartych dla pozoru albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości a zamierzonym celem było udaremnienie lub znaczne utrudnienie jej zajęcia albo orzeczenia przepadku w związku z wykorzystywaniem przez T. Ł. (1), P. S. (1) i inne współdziałające z nimi osoby znajdujących się na jej terenie urządzeń technicznych w procederze nielegalnej produkcji oraz dystrybucji paliw płynnych prowadzonej za pośrednictwem firm PHU (...) i (...)

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

XLIV. okresie od 29 marca 2004 r. do dnia 31 maja 2004 r. w C. i W. działając wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1), M. R. oraz Ł. W. i A. W. (3), czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z przestępstw karnych skarbowych popełnianych w związku z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami oraz pomagał w przenoszeniu i posiadaniu prawa własności w celu utrudnienia wykrycia, zajęcia lub orzeczenia przepadku w ten sposób, że po uprzednim zawarciu w dniu 29 marca 2004 r. z J. W. (1), działającym w charakterze pełnomocnika A. i Ł. W. umowy sprzedaży warunkowej – zbył wraz M. R. w dniu 31 maja 2004 r. własność przedmiotowej nieruchomości rzekomo za kwotę 100 000 zł na rzecz Ł. i A. W. (3) działających za pośrednictwem pełnomocnika J. W. (1), mimo, iż wiedział, że transakcje te nosiły cechy umów zawartych dla pozoru albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości a zamierzonym celem było udaremnienie lub znaczne utrudnienie jej zajęcia albo orzeczenia przepadku w związku z wykorzystywaniem przez T. Ł. (1) i J. W. (1) oraz współdziałające z nimi osoby, znajdujących się na jej terenie urządzeń technicznych w procederze nielegalnej produkcji oraz dystrybucji paliw płynnych prowadzonej za pośrednictwem firmy (...) sp. z o.o.,

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z 12 k.k. w zw. z art. art. 65 k.k.

XLV. w okresie od lipca 2003 r. do grudnia 2004 r. w L. i C. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), R. K. (2) oraz J. W. (1), czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, w krótkich odstępach czasu, w sposób podobny jako właściciel firmy (...) w zamian za określoną prowizję podejmował działania zmierzające do ułatwienia przenoszenia własności i posiadania środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnienia przestępstw karnych skarbowych związanych z prowadzeniem produkcji i obrotu produktami ropopochodnymi z pominięciem systemu podatkowego w celu udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia ich przestępnego pochodzenia lub wykrycia, w ten sposób, iż będąc osobą uprawnioną do dysponowania środkami pieniężnymi na rachunkach bankowych:

- nr (...) prowadzonym dla firmy (...)

- nr (...) prowadzonym przez (...) O/w C. (rachunek osobisty),

dokonywał za ich pośrednictwem wielokrotnych, pozornych transakcji środkami pieniężnymi z wykorzystaniem rachunków bankowych powiązanych z nim podmiotów gospodarczych, bądź za pomocą operacji gotówkowych, a następnie przyjmowane środki pieniężne przekazywał m.in. J. W. (1) lub T. Ł. (1), i tak w szczególności:

a) w okresie od 2 lipca 2003 r. do 30 grudnia 2003 r. działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1) oraz J. W. (1) przekazał na rachunek nr (...) prowadzony przez (...) S.A. O/w L. dla sp. z o.o. (...) w wyniku 7 przelewów kwotę w łącznej wysokości 215 733 zł tytułem rzekomej zapłaty za dostarczone paliwa dla firmy (...) z s. w C., mimo, iż w rzeczywistości transakcje pomiędzy tymi podmiotami nie miały miejsca a w dniu 20 lutego 2004. r przyjął przelew w kwocie 5 000 zł na posiadany firmowy rachunek bankowy tytułem rzekomej pożyczki na zakup towaru a ponadto w okresie od 3 lipca 2003 r. do dnia 2003 r. podjął w gotówce z firmowego rachunku bankowego środki pieniężne w kwocie 411 312 zł które przekazał J. W. (1) lub T. Ł. (1),

b) w okresie od 26 marca 2003 r. do listopada 2003 r. w C. działając wspólnie i w porozumieniu T. Ł. (1) oraz J. W. (1) przekazywał na podstawie fikcyjnych tytułów płatności na osobisty rachunek bankowy J. W. (1) prowadzony w (...) Oddział w C. nr (...) środki pieniężne w kwocie co najmniej 557 477,92 zł pochodzące z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych skarbowych związanych z produkcją i dystrybucją produktów naftowych poza system podatkowym i tak w szczególności w okresie tym, w wyniku co najmniej 56 operacji przekazał w ten sposób kwotę 354 000 zł za pośrednictwem rachunku firmowego firmy (...) lub swojego rachunku osobistego nr (...) prowadzonego przez (...) O/w C. tytułem zapłaty za fikcyjne transakcje handlowe,

c) w okresie od 25 czerwca 2003 r. do 20 października 2003 r. działając wspólnie i w porozumieniu T. Ł. (1) oraz J. W. (1) przekazał na ich polecenie w wyniku 18 dyspozycji za pośrednictwem rachunku bankowego nr (...) na rzecz firmy (...) z s. w C. R. K. (2) kwotę w łącznej wysokości 583 500 zł tytułem zapłaty za rzekome transakcje sprzedaży produktów ropopochodnych mimo, iż transakcje takie pomiędzy tymi podmiotami nie miały miejsca,

przy czym z proceduru tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

15. **R. K. (2) o to, że:**

XLVI. w okresie od 13 stycznia 2003 r. do 29 lipca 2003 r. w C. i L. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z P. R. (1) udzielał pomocy J. W. (1), M. B. (1) i T. Ł. (1) w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznych z tytułu podatku VAT i podatku akcyzowego w łącznej kwocie co najmniej 3 609 724,62 zł co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s. w ten sposób, iż po uprzednim zarejestrowaniu na swoje nazwisko działalności gospodarczej pod nazwą PHU (...) umożliwił wykorzystywanie zarejestrowanego na swoje nazwisko podmiotu dla uwiarygodnienia przed organami kontroli skarbowej firm (...) sp. z o.o. wykorzystywanych w procederze wprowadzania do obrotu paliw z pominięciem systemu podatkowego działalności przez uczestniczące w tym procederze firmy (...) oraz (...) sp. z o.o.: m.in. poprzez wystawianie lub przyjęcie do ewidencji księgowej:

a) w okresie od 13 stycznia 2003 r. do dnia 19 maja 2003 r. 44 sztuk nierzetelnych, w części uprzednio podrobionych uprzednio na polecenie T. Ł. (1) i J. W. (1) przez M. B. (1) faktur o nr od (...) do (...) dokumentujących rzekomą sprzedaż benzyny uniwersalnej U-95 w ilości 43 190,000 litrów o wartości 102 850,50 zł (netto), benzyny bezołowiowej PB-95 w ilości 236 930 litrów o wartości 550 774,30 zł (netto) oraz 1 769 924 litrów oleju napędowego o wartości 3 501 080,16 zł (netto) na rzecz firmy PPHU (...) oraz poprzez przyjęcie z tej firmy w okresie od 6 stycznia do 13 maja 2003 r. 10 nierzetelnych faktur o nr od (...) do (...) zakupu około 315 964 litrów różnych komponentów i 10 500 litrów benzyny o łącznej wartości 480 805,20 zł (netto);

b) w okresie od dnia 28 maja 2003 r. do 29 lipca 2003 r. 14 nierzetelnych, a w części uprzednio podrobionych przez M. B. (1) faktur sprzedaży 443 730 litrów oleju napędowego i benzyn o łącznej wartości 777 530,20 zł (netto) dla (...) sp. z o.o. oraz poprzez przyjęcie z tej firmy w dniach 23 i 25 czerwca 2003 r. 2 nierzetelnych faktur o numerach (...) i (...) zakupu 54 088,84 litrów komponentu w postaci oleju bazowego o łącznej wartości netto 71 014,80 zł (netto),

c) w okresie od 04 czerwca 2003 r. do dnia 01 sierpnia 2003 r. 9 nierzetelnych, uprzednio podrobionych przez M. B. (1) faktur o nr od (...) do (...) dokumentujących rzekomą sprzedaż 312 144 litrów oleju napędowego o wartości 565 211,08 zł netto na rzecz (...),

d) w okresie od 13 stycznia 2003 r. do dnia 01 sierpnia 2003 r. 63 nierzetelnych, uprzednio podrobionych przez A. G. lub nieustalone osoby, faktur o numerach od (...) do (...) wystawionych rzekomo przez spółkę (...) sp. z o.o. na zakup około 2 808 143 litrów oleju napędowego oraz benzyn o łącznej wartości 5 510 270,78 zł netto oraz 6 nierzetelnych, uprzednio porobionych faktur wystawionych w okresie od 31 marca 2003 r. do dnia 31 lipca 2003 r. na zakup usług transportowych związanych z dostarczaniem paliw o numerach (...) o łącznej wartości netto 73 366,20 zł a w okresie od 6 stycznia 2003 r. do dnia 01 sierpnia 2003 r. co najmniej 46 nierzetelnych, uprzednio podrobionych przez M. B. (1) lub nieustalone osoby, faktur o nr od (...) do (...) sprzedaży na rzecz spółki (...) około 1 709 358,76 litrów różnych komponentów do produkcji paliw o wartości 2 291 379,70 zł oraz 10 500 litrów benzyn o łącznej wartości 26 460 zł,

- tj. dokumentów księgowych dotyczących transakcji, które w rzeczywistości nie miały miejsca, a następnie poprzez podawanie nieprawdy w składanych wobec II Urzędu Skarbowego w C. deklaracjach (...) w zakresie podatku obrotowego umożliwił uwiarygodnienie źródeł pochodzenia paliw sprzedawanych dalej przez firmy (...) oraz (...) sp. z o.o. oraz rzekome zbywanie przez te podmioty komponentów wykorzystywanych do nielegalnej produkcji paliw w niezmienionej postaci a w konsekwencji umożliwił doprowadzenie do nie uiszczenia wobec Skarbu Państwa należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT poprzez zawyżenie wysokości podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług w łącznej kwocie 916 245,82 zł,

- a ponadto umożliwił uchylenie się osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw tych firm uchylenie się od opodatkowania poprzez nie złożenie deklaracji (...) właściwym organom skarbowym i nie ujawnienie przez to przedmiotu i podstawy opodatkowania w postaci nabytych rzekomo z należącej do niego firmy gotowych paliw w wyżej wymienionych ilościach, wprowadzając tym samym w błąd organy skarbowe poprzez mylne przekonanie, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 ustawy o dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) na nabywcach tych wyrobów nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co umożliwił tym samym wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego i benzyn powstałych w drodze mieszania komponentów paliwa a nadto wytworzonego bez wymaganej koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne albo uzyskanych z innych nieujawnionych źródeł,

czym w konsekwencji pomógł w doprowadzeniu do nie uiszczenia należności publicznych wobec Skarbu Państwa z tytułu podatku akcyzowego w łącznej kwocie 2 693 478,8 zł,

- tj. łącznie 3 609 724,62 zł co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s.,

- tj. o przestępstwo 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s. i 54 §1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

XLVII. w okresie od 17 lutego 2003 r. do 05 marca 2004 r. w L. i C. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1) i J. W. (1) oraz R. W. , czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, w krótkich odstępach czasu, w sposób podobny jako właściciel firmy (...) K. R. (1) w zamian za określoną prowizję podejmował działania zmierzające do ułatwienia przenoszenia własności i posiadania środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnienia przestępstw karnych skarbowych związanych z prowadzeniem produkcji i obrotu produktami ropopochodnymi z pominięciem systemu podatkowego w celu udaremnienia lub znacznego utrudnienia

stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub wykrycia, w ten sposób, iż będąc osobą uprawnioną do dysponowania środkami pieniężnymi na rachunku bankowym nr (...) prowadzonym przez (...) O/w C. dla firm (...) - udostępniał go dla przyjmowania środków pieniężnych stanowiących korzyści uzyskane z przestępstw karnych skarbowych, i tak w szczególności:

a) w okresie od dnia 17 lutego 2003 r. do dnia 20 czerwca 2003 r. w wyniku 46 przelewów bankowych zleconych za pośrednictwem rachunku bankowego nr (...) prowadzonego w (...) O/w L. dla firmy PHU (...) przyjął na swój rachunek firmowy kwotę w łącznej wysokości 2 055 297,66 zł tytułem rozliczeń za rzekome transakcje związane z obrotem paliwami, mimo, iż w rzeczywistości nie miały one miejsca,

b) w okresie od 25 czerwca 2003 r. do 20 października 2003 r. przyjął w wyniku 18 dyspozycji za pośrednictwem rachunku bankowego nr (...) prowadzonego przez (...) z firmy PHU (...) z s. w C. kwotę w łącznej wysokości 583 500 zł tytułem zapłaty za rzekome transakcje sprzedaży produktów ropopochodnych, mimo, iż transakcje takie pomiędzy tymi podmiotami nie miały miejsca,

c) w okresie od 8 lipca 2003 r. do dnia 22 grudnia 2003 r. w wyniku 16 przelewów zleconych za pośrednictwem rachunku bankowego nr (...) prowadzonego przez (...) O/w L. dla firmy (...) sp. z o.o. przyjął środki pieniężne w łącznej wysokości 822 000 zł tytułem zapłaty za transakcje handlowe, które nie miały w rzeczywistości miejsca

po czym środki te, po uprzednim podjęciu przez pełnomocnika rachunku tj. R. W. przekazywał w gotówce J. W. (1) lub T. Ł. (1),

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

16. K. Ł. (1) o to, że:

XLVIII. w okresie od 02 stycznia 2002 r. do grudnia 2002 r. w C., L., P., W., T. gm. B., wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1), J. W. (1), P. R. (1), T. Ł. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez S. Ł. (1) mającej na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych, polegających w szczególności na podejmowaniu działań przestępczych ukierunkowanych na przejmowanie świadczeń publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego wynikających z prowadzonego obrotu paliwami i ich komponentami pochodzącymi z nieustalonych źródeł oraz z produkcji paliw prowadzonej z ominięciem systemu podatkowego a realizowanego w drodze zakładania fikcyjnych podmiotów gospodarczych, wystawiania i przyjmowania nierzetelnych lub podrobionych dokumentów księgowych dokumentujących fikcyjne transakcje produktami ropopochodnymi, a także wskutek unikania składania lub składania nierzetelnych deklaracji wobec organów skarbowych i wprowadzanie ich w ten sposób w błąd w zakresie wysokości zobowiązań podatkowych, a także przestępstw polegających na podejmowaniu różnego rodzaju działań mających na celu uniemożliwienie lub utrudnienie wykrycia lub stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków finansowych uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych-skarbowych polegających w szczególności na sporządzaniu umów cywilnoprawnych dla pozoru, oraz dokonywaniu wielostronnych pozornych transakcji środkami pieniężnymi za pośrednictwem systemu bankowego oraz wielokrotnych transakcji gotówkowych

- tj. o przestępstwo z art. 258§1 kk

XLIX. w okresie od stycznia 2002 r. do 25 stycznia 2005 r. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził do uszczuplenia należności publicznej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatków VAT i podatku akcyzowego w łącznej wysokości 48 827 543 zł co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów kodeksu karnego skarbowego, i tak w szczególności:

1. w okresie od stycznia/maja 2002 r. do grudnia 2002 r. w C., P., L., W., działając w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych w związku prowadzonym obrotem produktami naftowymi oraz przestępstw zmierzających do ukrycia dochodów uzyskiwanych z tych przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z P. S.

(1), J. W. (1), P. R. (1), T. Ł. (1) i pod kierownictwem S. Ł. (1) a także z pomocą innych ustalonych lub nieustalonych osób pozorujących w ramach wskazanych podmiotów gospodarczych prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie handlu produktami naftowymi, będąc zatrudnionym w firmie (...) na terenie użytkowanych przez tą firmę baz paliwowych w P. a następnie w W. w charakterze magazyniera osobiście nadzorował proces komponowania paliw w drodze ich mieszania w oparciu o dostarczane komponenty przeznaczone do produkcji paliw oraz ich dodawania do gotowych paliw a także przyjmował paliwa pochodzące z nieustalonych źródeł w celu wprowadzania ich do dalszego obrotu na podstawie nierzetelnych dokumentów wystawionych odnośnie ich pochodzenia w imieniu firm:

- (...) z s. w C.

- (...) sp. z o.o.,

z którymi w rzeczywistości nie przeprowadzano żadnych transakcji, co umożliwiło ostatecznie współdziałającym z nim osobom uchylenie się od uiszczenia w okresie od 25 lutego 2002 r. do dnia 25 stycznia 2003 r. należności publicznej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatku Vat oraz podatku akcyzowego w łącznej wysokości 34 485 576 zł,

2. w okresie od 02 stycznia 2003 r. do 25 stycznia 2004 r. w L., C., T. i G. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) oraz S. Ł. (1) pełniąc w tym okresie czasu obowiązki magazyniera na terenie bazy paliwowej położonej w G. użytkowanej przez firmę (...) J. M. (1) osobiście nadzorował proces komponowania paliw w drodze ich mieszania w oparciu o dostarczane komponenty przeznaczone do produkcji paliw oraz ich dodawania do gotowych paliw a także przyjmował paliwa pochodzące z nieustalonych źródeł w celu dalszego wprowadzania ich do obrotu na podstawie nierzetelnych dokumentów mających na celu uwiarygodnienie ich pochodzenia a wystawionych w imieniu firm:

- Zakład Handlowo-Produkcyjnym (...)

- (...) sp. z o.o.

- Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o.

- (...) sp. z o.o.,

z którymi w rzeczywistości nie przeprowadzano żadnych transakcji, co umożliwiło ostatecznie współdziałającym z nim osobom uchylenie się od uiszczenia w okresie od 25 lutego 2003 r. do dnia 25 stycznia 2004 r. należności publicznej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatku Vat oraz podatku akcyzowego w łącznej wysokości 11 821 448 zł,

3 w okresie od 13 lutego 2004 r. do dnia 25 stycznia 2005 r. w L. i G., czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnej Skarbu Państwa z tytułu podatków VAT i podatku akcyzowego w łącznej wysokości 2 499 100 zł - tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów kodeksu karnego skarbowego w ten sposób, że wykorzystując w podanym okresie czasu prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą pod nazwą (...) z pomocą innych ustalonych i nieustalonych osób związanych ze sp. z o.o. (...) w tym T. B. (1), T. Z. (1), Z. G. (1) oraz M. M. (1) poprzez :

- przyjęcie za ich pośrednictwem i zewidencjonowanie w swojej dokumentacji księgowej w okresie od 13 lutego 2004 r. do dnia 29 marca 2004 r. 34 sztuk nierzetelnych, uprzednio podrobionych faktur o numerach od (...) do (...) wystawionych rzekomo przez firmę (...) Sp. z o.o. sprzedaży paliw o łącznej wartości 1 915 254 zł (netto);

- przyjęcie za ich pośrednictwem i zewidencjonowanie w swojej dokumentacji księgowej w okresie od 30 listopada 2004 r. do dnia 23 grudnia 2004 r. 7 sztuk nierzetelnych, uprzednio podrobionych faktur o numerach od (...) do (...) wystawionych rzekomo przez Firmę Usługowo - Handlową (...) M. H. sprzedaży paliw o łącznej wartości 262 780 zł (netto);

- przyjęcie za ich pośrednictwem i zewidencjonowanie w swojej dokumentacji księgowej w okresie od 2 września 2004 r. do dnia 30 listopada 2004 r. 15 sztuk nierzetelnych, uprzednio podrobionych faktur wystawionych rzekomo przez firmę Fabryka (...) Sp. z o.o. w O. sprzedaży paliw o łącznej wartości 931 324 zł,

a następnie podawanie nieprawdy lub zatajanie prawdy w składanych wobec Urzędu Skarbowego w L. deklaracjach VAT 7 dotyczących obrotów uzyskanych w miesiącach od stycznia 2004 r. do grudnia 2004r. w zakresie wysokości kwot podatku naliczonego i należnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towaru i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm.) w związku z przyjęciem lub wystawieniem wyżej wymienionych nierzetelnych faktur - w okresie od 25 marca 2004 r do 25 stycznia 2005 r. doprowadził do uszczuplenia podatkowej należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT w łącznej wysokości 664 959 zł a ponadto, nie ujawniając w podanym okresie czasu właściwemu organowi tj. Urzędowi Skarbowemu w L. podstawy opodatkowania w postaci nabytych i wprowadzonych do dalszego obrotu benzyn i oleju napędowego poprzez uchylanie się od złożenia wymaganych deklaracji podatkowych (...) oraz dokumentując przy tym ich pochodzenie wyżej wymienionymi nierzetelnymi fakturami zakupu gotowych paliw pochodzącymi z firm:

- (...) Sp. z o.o.

- Firma Usługowo - Handlową (...) M. H.

- oraz Fabryka (...) Sp. z o.o. w O.,

mimo, iż transakcje takie z tymi podmiotami nie miały w rzeczywistości miejsca, wprowadził w błąd organy skarbowe, iż zgodnie z treścią art. 35 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) nie ciążył na nim jako na nabywcy tych wyrobów obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego przez co umożliwił wprowadzanie do obrotu gospodarczego oleju napędowego i benzyn uzyskanych z nieustalonych źródeł doprowadził w ten sposób w konsekwencji do nie uiszczenia od 25 marca 2004 r do 25 stycznia 2005 r. należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego w łącznej wysokości 1 589 195 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 54§1 kks i 56§1 kks art. 61§1 kks, 62§2 kks w zw. z art. 7§1 kks w zw. z art. 6§2 kks w zw. z art. 37§1pkt 2 i 5 kks i w zw. z art. 38§2 pkt 1 kks (w brzmieniu sprzed 12 grudnia 2005 r.)

L. w okresie od 17 lutego do 15 października 2004 r. w L. i K. działając w niedługich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu udzielał pomocy osobom związanym z działalnością spółki (...) sp. zo.o. z s. w K. tj. A. K. (1), T. B. (1), T. Z. (1), A. W. (1) i Z. G. (1) w ten sposób, że wykorzystując przy tym uprzednio zarejestrowaną na swoje nazwisko działalność gospodarczą pod nazwą (...), poprzez przyjęcie w okresie od 08 stycznia 2004 r do dnia 30 sierpnia 2004 r. co najmniej 34 faktur zakupu ze spółki z o.o. (...) komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 2 633 412,80 zł netto oraz poprzez wystawienie w okresie od 17 lutego 2004 r. do dnia 15 października 2004 r. 18 faktur sprzedaży oleju napędowego o łącznej wartości 971 756,60 zł netto na rzecz spółki (...) umożliwił osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw tej spółki:

a) doprowadzenie Skarbu Państwa do uszczuplenia należności publicznoprawnej wskutek zaewidencjonowania w koszty uzyskania przychodów przedmiotowych faktur zakupu a w dalszej kolejności zawyżenie wysokości podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług w deklaracjach podatkowych (...) i w rezultacie doprowadzenie do zaniżenia wpłat należności z tytułu podatku VAT na rzecz właściwego urzędu skarbowego w K. w kwocie co najmniej 866 398 zł,

b) a ponadto poprzez uwiarygodnienie w/w fakturami sprzedaży pochodzenia paliw nabywanych rzekomo przez firmę (...) sp. z o.o. oraz poprzez uwiarygodnienie zbycia przez tą spółkę komponentów do produkcji paliw w niezmienionej postaci na rzecz należącej do niego firmy (...) - umożliwił uchylanie się w tym okresie czasu od składania deklaracji (...) właściwym organom skarbowym i nie ujawnienie przez to przedmiotu i podstawy opodatkowania w postaci nabytych przez sp. (...) produktów naftowych i wprowadzenie tym samym w błąd organów skarbowych poprzez mylne

przekonanie, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 ustawy o dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) na nabywcy tych wyrobów tj. (...) sp. z o.o. nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przez co umożliwił tym samym wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego i benzyn powstałych w drodze mieszania komponentów paliwa a nadto wytworzonego wbrew zasadom udzielonej tej firmie koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne albo uzyskanych z innych nieujawnionych źródeł, czym w konsekwencji pomógł w doprowadzeniu do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatku akcyzowego w łącznej kwocie 2 491 072 zł,

- tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów kks z tytułu należności podatkowych w łącznej wysokości 3 357 470 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 kk w zw. z art. 54§1 kks i 56§1 kks i art. 61§1 kks, 62§2 kks zw. z art. 7§1 kks w zw. z art. 6§2 kks w zw. z art. 37§1 pkt 2 i 5 kks i w zw. z art. 38§2 pkt 1 kks (w brzmieniu sprzed 12 grudnia 2005 r.)

17. **M. Ł. o to, że:**

LI. w okresie od 7 marca 2002 r. do 20 grudnia 2002 r. w L., W., m. T. gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z A. W. (2), J. W. (1) oraz S. Ł. (1), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru podejmowała działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych przez inne osoby przestępstw karnych-skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami naftowymi oraz pomagała w przenoszeniu lub posiadaniu praw majątkowych w celu utrudnienia wykrycia, zajęcia lub orzeczenia ich przepadku w ten sposób, iż na polecenie S. Ł. (1) po uprzednim zniesieniu małżeńskiej wspólności ustawowej umową z dnia 07 marca 2002 r. w dniu 29 marca 2002 r. we W. nabyła w wyniku przetargu organizowanego przez Oddział Terenowego Biura Agencji Mienia Wojskowego we W. na zasadzie odrębnej własności małżeńskiej udział wynoszący 1/2 w nieruchomości o pow. 15, 49 ha położonej w miejscowości T. gm. B. zabudowanej obiektami o przeznaczeniu wypoczynkowym, dla której prowadzona była KW nr (...) przez SR w Bolesławcu, za kwotę 186 500 zł pochodzącą z korzyści uzyskanych przez S. Ł. (1) z przestępstw karnych – skarbowych popełnianych w związku z nielegalną produkcją i dystrybucją paliw, wnosząc następnie powyższą nieruchomość do stworzonej wraz (...) spółki cywilnej o nazwie (...) a następnie do dnia 20 grudnia 2002 r. przyjmowała od J. W. (1) lub S. Ł. (1) środki pieniężne w łącznej wysokości co najmniej 501 346,33 zł na wydatki inwestycyjne i modernizacyjne tego obiektu pochodzące bezpośrednio z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karno-skarbowych, a w dniu 20 grudnia 2002 r. nabyła udział od A. W. (2) wynoszący 1/2 w przedmiotowej nieruchomości za analogiczną kwotę 186 500 zł pochodzącą z korzyści uzyskanych przez S. Ł. (1) z przestępstw karnych – skarbowych popełnianych w związku z nielegalną produkcją i dystrybucją paliw, dokumentując pochodzenie tych środków w postępowaniu kontrolnym toczącym się przed Drugim Urzędem Skarbowym w C. sygn. (...) umową pożyczki zawartą dla pozorów z M. N. S. w wysokości 900 000 FF, odnosząc z tego znaczną korzyść majątkową w rozumieniu przepisów kodeksu karnego, przy czym z działalności tej uczyniła sobie stałe źródło dochodu,

- tj. o przestępstwo z art. 299§5 i §6 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

18. **B. Z. o to, że:**

LII. w okresie od 02 stycznia 2003 r. do 28 sierpnia 2003 r. w K., C. i G. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą oraz T. B. (1), Z. G. (1), T. Z. (1), M. M. (1) udzielał pomocy J. M. (1) oraz współdziałającym z nim osobom w doprowadzeniu do nie uiszczenia należności publicznoprawnej w łącznej wysokości 5 756 335,4 zł co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., w ten sposób, że wykorzystując uprzednio zakupioną w tym celu firmę w postaci spółki (...) sp. z o.o., w której do dnia 11 sierpnia 2003 r. pełnił obowiązki prezesa zarządu wystawił w tym okresie czasu dla PHU (...) sztuk nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) opiewających na sprzedaż 9 830 906,000 litrów oleju napędowego, 1 954 842,00 litrów benzyny bezołowiowej oraz 502 325,000 litrów benzyny uniwersalnej o łącznej wartości 23 707 376,76 (netto) następnie przekazywał je J. M. (2) za pośrednictwem innej ustalonej osoby oraz T. B. (1), Z. G. (1), T.

Z. (1), M. M. (1) oraz przyjął w zamian w tym samym okresie czasu za pośrednictwem tych samych osób co najmniej 150 sztuk nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) zakupu przez (...) sp. z o.o. komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 18 099 363,81 zł (netto) zł, o których to fakturach wiedział, że dokumentują transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca w zamian za ustaloną prowizję,

umożliwiając w ten sposób wykorzystanie wystawionych przez siebie faktur w procesie wprowadzania na rynek produktów naftowych poza systemem podatkowym – w szczególności poprzez zawiązanie na podstawie przedmiotowych faktur sprzedaży przez J. M. (1) oraz dalsze powiązane z nim osoby kwot podatku naliczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm. z dnia 15 lutego 1993 r.) a tym samym uszczuplenie należności publicznoprawnej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT w łącznej kwocie 172 088,18 zł oraz poprzez uwiarygodnianie za pomocą nierzetelnych faktur legalnego źródła pochodzenia oferowanych dalej przez firmę PHU (...) do sprzedaży paliw a ponadto faktu zbywania komponentów służących do ich produkcji w niezmienionej postaci i unikanie dzięki temu uiszczenia podatku akcyzowego w łącznej kwocie 5 584 247,3 zł za pomocą wprowadzania w błąd organów skarbowych, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 cyt. ustawy na P.H.U. (...), jako nabywcy tych paliw, nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przy czym z proceduru tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 54§1 k.k.s. i 56§1 k.k.s. i art. 61§1 k.k.s., art. 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

19. **R. P. o to, że:**

LIII. w okresie od 1 września 2002 r. do 31 grudnia 2002 r. w S. oraz K. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z M. G. (1), R. K. (1), A. P. (2) oraz T. B. (1), T. Z. (1) i Z. G. (1) i inną ustaloną osobą udzielał pomocy P. S. (1) oraz współdziałającym z nim osobom w doprowadzeniu do nie uiszczenia należności publicznoprawnej w łącznej wysokości 9 376 388,4 zł co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., w ten sposób, że wykorzystując uprzednio zarejestrowaną na swoje nazwisko działalność gospodarczą prowadzoną od dnia 13.07. 2000 r. pod nazwą (...) – przy użyciu użyczonego mu przez M. G. (1) komputera oraz przy pomocy M. G. (1) lub R. K. (1) wystawił w tym okresie czasu co najmniej 106 nierzetelnych faktur sprzedaży benzyn i oleju napędowego na rzecz firmy PHU (...) o numerach od (...) do (...)opiewających na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 7 541 033 litrów o wartości 13 711 212,07 zł, 2 603 561,000 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 5 717 720,81 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 610 952,000 litrów o wartości 1 337 371,71 zł (netto) osobiście je podpisując a następnie przekazywał je za pośrednictwem tych osób A. P. (1) oraz przyjmował od niego faktury wystawione na rzecz firmy (...) przez firmę PHU (...) w postaci 81 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) na zakup komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 11 652 736,37 zł (netto), wystawionych na rzecz firmy (...) przez firmę (...) oraz zestawienia, według których sporządzane były w imieniu firmy (...) nierzetelne dokumenty księgowe na rzecz rzekomego odbiorcy tj. PHU (...), o których to fakturach wiedział, że dokumentują transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca w zamian za ustaloną prowizję,

umożliwiając w ten sposób ich wykorzystanie w procesie wprowadzania na rynek produktów naftowych poza systemem podatkowym – w szczególności poprzez zawiązanie na podstawie przedmiotowych faktur przez P.H.U. (...) oraz dalsze powiązane z nim osoby i podmioty kwot podatku naliczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm. z dnia 15 lutego 1993 r.) a tym samym uszczuplenie należności publicznoprawnej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT w łącznej kwocie 2 015 857,8 zł oraz poprzez uwiarygodnienie za pomocą nierzetelnych faktur źródła pochodzenia oferowanych dalej do sprzedaży paliw oraz faktu zbywania przez wskazane osoby komponentów do produkcji paliw w niezmienionej postaci - a tym samym unikanie uiszczenia podatku akcyzowego w łącznej kwocie 7 360 530,6 zł za pomocą wprowadzania w błąd organów skarbowych, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 cyt. ustawy na P.H.U. (...), jako nabywcy tych paliw, nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przy czym z proceduru tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 54§1 k.k.s. i 56§1 k.k.s. i art. 61§1 k.k.s., art. 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

20. G. R. o to, że:

LIV. w okresie od 24 maja 2002 r. do 30 października 2002 r. w K. i L., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z T. B. (1), Z. G. (1), T. Z. (1), udzielił pomocy P. S. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) oraz T. Ł. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) oraz współdziałającym z nim osobom w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT i podatku akcyzowego w łącznej wysokości 6 816 647,4 zł - tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., w ten sposób, że wykorzystując zgłoszoną przez siebie na podstawie podrobionych dokumentów działalność gospodarczą pod nazwą (...) - poprzez wystawienie i przekazanie za pośrednictwem osób związanych z działalnością spółki (...) w K. - tj. T. B. (1), A. K. (1), T. Z. (1) oraz Z. G. (1) w okresie od 24 maja 2002 r. do 30 września 2002 r. 80 sztuk, nierzetelnych, uprzednio podrobionych przez siebie faktur o numerach od (...) do (...) dotyczących sprzedaży oleju napędowego w łącznej wysokości 6 227 429 litrów o wartości 10 894 810,55 zł netto, 843 252 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 1 855 519,62 zł (netto) i benzyny uniwersalnej w ilości 242 601 litrów o wartości 533 479,27 zł (netto) oraz trzech faktur na transport paliw nr (...) i (...) i (...) na łączną sumę 44 891,40 zł (netto)- tj. produktów i usług o łącznej wartości 13 283 809,44 zł, a także poprzez przyjęcie z tej firmy w okresie od 1 lipca 2002 do dnia 31 sierpnia 2002 za pośrednictwem wskazanych osób 30 faktur sprzedaży przez firmę (...) około 8 262 161,35 litrów (przeliczeniowo) różnego rodzaju komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 11 540 181,07 zł (netto) mimo, iż dokumentowały one transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca

- umożliwił im doprowadzenie Skarbu Państwa do bezpodstawnego uszczuplenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT w łącznej kwocie 1 305 613,5 zł poprzez zawyżenie na podstawie przekazywanych nierzetelnych faktur kwot podatku naliczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm.),

oraz uszczuplenie należności Skarbu Państwa z tytułu podatku akcyzowego w łącznej kwocie 5 511 033,9 zł poprzez wprowadzenie w błąd organów skarbowych, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) na nabywcy paliw pochodzących rzekomo z firmy(...) nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego a nadto uwiarygodniał fakt zbywania przez wskazane osoby komponentów do produkcji paliw w niezmienionej postaci - a tym samym umożliwił wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego i benzyn powstałych w drodze nielegalnego mieszania komponentów a nadto wytworzonych bez wymaganej koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. prawo energetyczne albo paliw uzyskanych z innych nieustalonych źródeł,

przy czym uczynił sobie z tego procederu stałe źródło dochodów,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 54§1 k.k.s. i 56§1 k.k.s. i 61§1 k.k.s., art. 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

21. M. G. (1) o to, że:

LV. w okresie od 1 września 2002 r. do 31 grudnia 2002 r. w S. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z A. P. (2), R. K. (1), R. P. oraz T. B. (1), T. Z. (1) i Z. G. (1) i inną ustaloną osobą udzielał pomocy P. S. (1) oraz współdziałającym z nim osobom w doprowadzeniu do nie uiszczenia należności publicznoprawnej w łącznej wysokości 9 376 388,4 zł co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., w ten sposób, że osobiście lub wspólnie z R. K. (1) drukował za pomocą należącego do niego komputera oraz dostarczał R. P. do podpisu a następnie przekazywał A. P. (1) gotowe dokumenty w postaci

106 sztuk nierzetelnych faktur wystawionych w imieniu (...) na rzecz firmy PHU (...) o numerach od (...) do (...) opiewających na sprzedaż oleju napędowego w łącznej wysokości 7 541 033 litrów o wartości 13 711 212,07 zł, 2 603 561,000 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 5 717 720,81 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 610 952,000 litrów o wartości 1 337 371,71 zł (netto), który przekazywał je z kolei za pośrednictwem ustalonej osoby T. B. (1), T. Z. (1) i Z. G. (1) dla P.H.U. (...) oraz przyjmował w zamian w ten sam sposób w okresie od 03 września do 31 grudnia 2002 r. co najmniej 81 faktur o numerach od (...) do (...) sprzedaży komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości netto 11 652 736,37 zł wystawionych na rzecz firmy (...) przez firmę (...) oraz zestawienia, według których sporządzane były w imieniu firmy (...) nierzetelne dokumenty księgowe na rzecz rzekomego odbiorcy tj. PHU (...), o których to fakturach wiedział, że dokumentują transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca a od ustalonej osoby pieniądze z tytułu prowizji za nierzetelne faktury,

umożliwiając w ten sposób ich wykorzystanie w procesie wprowadzania na rynek produktów naftowych poza systemem podatkowym – w szczególności poprzez zawyżanie na podstawie przedmiotowych faktur przez P.H.U. (...) oraz dalsze powiązane z nim osoby i podmioty kwot podatku naliczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm. z dnia 15 lutego 1993 r.) a tym samym uszczuplenie należności publicznoprawnej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT w łącznej kwocie 2 015 857,8 zł oraz poprzez uwiarygadnianie za pomocą nierzetelnych faktur źródła pochodzenia oferowanych dalej do sprzedaży paliw oraz faktu zbywania przez wskazane osoby komponentów do produkcji paliw w niezmienionej postaci - a tym samym unikanie uiszczenia podatku akcyzowego w łącznej kwocie 7 360 530,6 zł za pomocą wprowadzania w błąd organów skarbowych, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 cyt. ustawy na firmie (...), jako nabywcy tych paliw, nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przy czym z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 54§1 k.k.s. i 56§1 k.k.s. i art. 61§1 k.k.s., art. 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

22. R. K. (1) o to, że:

LVI. w okresie od 1 września 2002 r. do 31 grudnia 2002 r. w S. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z M. G. (1), R. P., A. P. (2) oraz T. B. (1), T. Z. (1) i Z. G. (1) i inną ustaloną osobą udzielał pomocy P. S. (1) oraz współdziałającym z nim osobom w doprowadzeniu do nie uiszczenia należności publicznoprawnej w łącznej wysokości 9 376 388,4 zł co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., w ten sposób, że osobiście lub wspólnie z M. G. (1) drukował za pomocą należącego do niego komputera oraz dostarczał R. P. do podpisu a następnie przekazywał A. P. (1) gotowe dokumenty w postaci 106 sztuk nierzetelnych faktur wystawionych w imieniu (...) na rzecz firmy PHU (...) o numerach od (...) do (...) opiewających na sprzedaż oleju napędowego w łącznej wysokości 7 541 033 litrów o wartości 13 711 212,07 zł, 2 603 561,000 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 5 717 720,81 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 610 952,000 litrów o wartości 1 337 371,71 zł (netto), który przekazywał je z kolei za pośrednictwem ustalonej osoby T. B. (1), T. Z. (1) i Z. G. (1) dla P.H.U. (...) oraz przyjmował w zamian w ten sam sposób w okresie od 03 września do 31 grudnia 2002 r. co najmniej 81 faktur o numerach od (...) do (...) sprzedaży komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości netto 11 652 736,37 zł wystawionych na rzecz firmy (...) Paluch przez firmę (...) oraz zestawienia, według których sporządzane były w imieniu firmy (...) nierzetelne dokumenty księgowe na rzecz rzekomego odbiorcy tj. PHU (...), o których to fakturach wiedział, że dokumentują transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca oraz od innej ustalonej osoby pieniądze z tytułu prowizji za nierzetelne faktury,

umożliwiając w ten sposób ich wykorzystanie w procesie wprowadzania na rynek produktów naftowych poza systemem podatkowym – w szczególności poprzez zawyżanie na podstawie przedmiotowych faktur przez P.H.U. (...) oraz dalsze powiązane z nim osoby i podmioty kwot podatku naliczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm. z dnia 15 lutego 1993 r.) a tym samym uszczuplenie należności publicznoprawnej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT

w łącznej kwocie 2 015 857,8 zł oraz poprzez uwiarygodnienie za pomocą nierzetelnych faktur źródła pochodzenia oferowanych dalej do sprzedaży paliw oraz faktu zbywania przez wskazane osoby komponentów do produkcji paliw w niezmienionej postaci - a tym samym unikanie uiszczenia podatku akcyzowego w łącznej kwocie 7 360 530,6 zł za pomocą wprowadzania w błąd organów skarbowych, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 cyt. ustawy na P.H.U. (...), jako nabywcy tych paliw, nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przy czym z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 54§1 k.k.s. i 56§1 k.k.s. i art. 61§1 k.k.s., art. 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

23. A. P. (2) o to, że:

LVII. w okresie od 5 września 2002 r. do 31 grudnia 2002 r. w S. oraz K. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z M. G. (1), R. K. (1), R. P. oraz T. B. (1), T. Z. (1) i Z. G. (1) i inną ustaloną osobą udzielał pomocy P. S. (1) oraz współdziałającym z nim osobom w doprowadzeniu do nie uiszczenia należności publicznoprawnej w łącznej wysokości 9 376 388,4 zł co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., w ten sposób, że odbierał od M. G. (1) lub R. K. (1) gotowe dokumenty w postaci 106 sztuk nierzetelnych faktur wystawionych w imieniu (...) na rzecz firmy PHU (...) o numerach od (...) do (...) opiewających na sprzedaż oleju napędowego w łącznej wysokości 7 541 033 litrów o wartości 13 711 212,07 zł, 2 603 561,000 litrów benzyny bezołowiowej o wartości 5 717 720,81 zł i benzyny uniwersalnej w ilości 610 952,000 litrów o wartości 1 337 371,71 zł (netto) i przekazywał je za pośrednictwem ustalonej osoby T. B. (1), T. Z. (1) i Z. G. (1) dla P.H.U. (...) oraz dostarczał w zamian w ten sam sposób w okresie od 03 września do 31 grudnia 2002 r. co najmniej 81 faktur o numerach od (...) do (...) sprzedaży komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości netto 11 652 736,37 zł wystawionych na rzecz firmy (...) przez firmę(...) oraz zestawienia, według których sporządzane były w imieniu firmy (...) nierzetelne dokumenty księgowe na rzecz rzekomego odbiorcy tj. PHU (...), o których to fakturach wiedział, że dokumentują transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca, umożliwiając w ten sposób ich wykorzystanie w procesie wprowadzania na rynek produktów naftowych poza systemem podatkowym – w szczególności poprzez zawiązanie na podstawie przedmiotowych faktur przez P.H.U. (...) oraz dalsze powiązane z nim osoby i podmioty kwot podatku naliczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm. z dnia 15 lutego 1993 r.) a tym samym uszczuplenie należności publicznoprawnej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT w łącznej kwocie 2 015 857,8 zł oraz poprzez uwiarygodnienie za pomocą nierzetelnych faktur źródła pochodzenia oferowanych dalej do sprzedaży paliw oraz faktu zbywania przez wskazane osoby komponentów do produkcji paliw w niezmienionej postaci - a tym samym unikanie uiszczenia podatku akcyzowego w łącznej kwocie 7 360 530,6 zł za pomocą wprowadzania w błąd organów skarbowych, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 cyt. ustawy na P.H.U. (...), jako nabywcy tych paliw, nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przy czym z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 54§1 k.k.s. i 56§1 k.k.s. i art. 61§1 k.k.s., art. 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

24. M. M. (1) o to, że:

LVIII. w okresie od stycznia 2002 r. do 25 stycznia 2005 r. w K. i S. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, udzielał pomocy J. M. (1), S. Ł. (1) oraz K. Ł. (1) a ponadto osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw spółki (...) w narażaniu Skarbu Państwa na uszczuplenie należności podatkowych z tytułu podatku vat oraz podatku akcyzowego w łącznej wysokości około 14 893 992,83 zł co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s. w ten sposób, iż dostarczał n/w podmiotom nierzetelne lub podrobione dokumenty księgowe dotyczące obrotu produktami naftowymi mając świadomość, iż dokumentują one transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca i tak:

1. w okresie od stycznia 2003 r. do grudnia 2004 r. działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą dostarczał osobom ze spółki z o.o. (...) z s. w K. tj. T. B. (1), T. Z. (1) oraz Z. G. (1) nierzetelne, uprzednio podrobione przez nieustalone osoby faktury z przeznaczeniem dla firmy PHU (...) i tak:

- w okresie od 02 stycznia 2003 r. do 29 października 2003 r. pośredniczył w ten sposób w dostarczeniu nierzetelnych, uprzednio podrobionych przez nieustaloną osobę dokumentów księgowych dla firmy PHU (...) w postaci 82 faktur zakupu paliw o numerach od (...) do (...) z firmy (...) o łącznej wartości o 623 540,475 zł netto,

- w okresie od dnia 1 października 2003 r. do dnia 30 grudnia 2003 r. pośredniczył w ten sposób w dostarczeniu nierzetelnych, uprzednio podrobionych przez nieustaloną osobę dokumentów księgowych dla firmy PHU (...) w postaci 79 faktur o nr od (...) do nr (...) z firmy (...) z s. w J. na zakup paliw o łącznej wartości 9 662 665,23 zł,

- w okresie od 02 stycznia 2003 r. do 28 sierpnia 2003 działając wspólnie i w porozumieniu z B. Z. oraz inną ustaloną osobą pośredniczył w dostarczeniu w ten sam sposób nierzetelnych dokumentów księgowych dla firmy PHU (...) w postaci 179 sztuk nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) opiewających na sprzedaż 9 830 906,000 litrów oleju napędowego, 1 954 842,00 litrów benzyny bezołowiowej oraz 502 325,000 litrów benzyny uniwersalnej wystawionych przez B. Z. w imieniu firmy (...) sp. z o.o. oraz co najmniej 150 sztuk nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) na sprzedaż przez firmę (...) komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 18 099 363,81 zł (netto) na rzecz (...) sp. z o.o.,

2. w okresie od lutego 2004 r. do listopada 2004 r. działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą dostarczał osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw spółki z o.o. (...) z s. w K. nierzetelne, uprzednio podrobione przez nieustalone osoby faktury z przeznaczeniem dla firmy(...) i tak:

- w okresie od 13 lutego 2004 r. do dnia 29 marca 2004 r. dostarczył 34 sztuk faktur o numerach od (...) do (...)wystawionych rzekomo przez (...) Sp. z o.o. na sprzedaż paliw o łącznej wartości 1 915 254, zł,

- w okresie od 30 listopada 2004 r. do dnia 23 grudnia 2004 r. dostarczył 7 sztuk faktur o numerach od (...) do (...) wystawionych rzekomo przez (...) na sprzedaż paliw o łącznej wartości 262 780 zł,

- w okresie od 2 września 2004 r. do dnia 30 listopada 2004 r. dostarczył 15 faktur wystawionych rzekomo przez firmę Fabryka (...) Sp. z o.o. w O. na sprzedaż paliw o łącznej wartości 888 922,6 zł,

3. w okresie od 2 sierpnia 2004 r. do dnia 12 października 2004 r. działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą dostarczył osobom prowadzącym działalność gospodarczą w (...) spółki (...) tj. T. B. (1), A. K. (1) Z. G. (1) oraz T. Z. (1) nierzetelne, uprzednio podrobione przez nieustaloną osobę dokumenty księgowe w postaci co najmniej 50 faktur sprzedaży gotowych paliw przez Spółkę (...) o łącznej wartości 3 705 226,00 zł netto na rzecz (...) sp. z o.o.,

umożliwiając w ten sposób wykorzystanie wskazanych wyżej dokumentów w procesie wprowadzania na rynek produktów naftowych poza systemem podatkowym – w szczególności poprzez zawyżanie na podstawie przedmiotowych faktur sprzedaży przez J. M. (1) i dalsze powiązane z nim osoby oraz K. Ł. (1) oraz osoby odpowiedzialne za prowadzenie spraw Spółki (...) kwot podatku naliczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm. z dnia 15 lutego 1993 r.) a tym samym uszczuplenie należności publicznoprawnej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT w łącznej kwocie 1 517 743,83 zł oraz poprzez uwiarygodnianie za pomocą nierzetelnych faktur legalnego źródła pochodzenia paliw wprowadzanych do obrotu przez firmy PHU (...), (...) oraz (...) sp. z o.o. i unikanie dzięki temu uiszczenia podatku akcyzowego w łącznej kwocie 13 376 249 zł za pomocą wprowadzania w błąd organów skarbowych, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 cyt. ustawy na podmiotach tych jako nabywcach paliw, nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego, przy czym z proceduru tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., 62 §2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

25. **M. W.**

oraz

26. **W. P. o to, że:**

LIX. w okresie od 01 stycznia 2002 r. do 28 czerwca 2002 r. w L. i K. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z T. B. (1), T. Z. (1) oraz Z. G. (1), udzielili pomocy P. S. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą(...) z s. w C. oraz T. Ł. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) oraz współdziałającym z nim osobom w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku Vat i podatku akcyzowego w łącznej wysokości **17 128 453 zł** - tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów k.k.s., w ten sposób, że wykorzystując uprzednio zarejestrowaną dla pozoru działalność gospodarczą pod nazwą (...) sp. z o.o., po uprzednim wystawieniu w tym okresie czasu co najmniej 162 nierzetelnych, uprzednio podrobionych faktur na sprzedaż benzyn i oleju napędowego na rzecz firmy PHU (...) o numerach od (...) do (...) w postaci 5 932 075 litrów ON w cenie 27 222 983,71 zł (netto), 2 639 255 litrów benzyny PB 95 o wartości 5 717 720,81 zł (netto) oraz 1 001 818 litrów benzyny U-95 o wartości 2 062 524,18 zł (netto) – tj. paliw o łącznej wartości 34 825 691 zł netto i przekazanie ich rzekomemu odbiorcy za pośrednictwem osób związanych z firmą (...) sp. z o.o. - tj. T. B. (1), Z. G. (1), T. Z. (1), a ponadto poprzez przyjęcie w tym samym okresie czasu co najmniej 103 nierzetelnych faktur o numerach od (...) do (...) wystawionych w okresie od 02 stycznia do 08 czerwca 2002 r. na zakup z firmy PHU (...) przez spółkę (...) różnego rodzaju komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 15 498 570,40 zł (netto) dokumentujących transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca,

- umożliwili P. S. (2) i T. Ł. (1) oraz innym współdziałającym z nim osobom doprowadzenie Skarbu Państwa do bezpodstawnego uszczuplenia należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT w łącznej kwocie **3 458 603 zł** poprzez zawyżenie na podstawie przekazywanych nierzetelnych faktur kwot podatku naliczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zm) oraz uszczuplenie należności Skarbu Państwa z tytułu podatku akcyzowego w łącznej kwocie **13 669 850 zł** poprzez wprowadzenie w błąd organów skarbowych, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) na nabywcy gotowych paliw pochodzących rzekomo ze sp. z o.o. (...) nie ciążył obowiązek obliczenia i uiszczenia podatku akcyzowego a nadto uwiarygodniali w ten sposób fakt zbywania przez wskazane osoby komponentów do produkcji paliw w niezmienionej postaci - umożliwiając tym samym wprowadzanie do obrotu gospodarczego oleju napędowego i benzyn powstałych w drodze nielegalnego mieszania komponentów a nadto wytworzonych bez wymaganej koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. prawo energetyczne albo paliw uzyskanych z innych nieustalonych źródeł,

przy czym z działalności tej uczynili sobie stałe źródło dochodu,

- tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 54§1 k.k.s. i 56§1 k.k.s., 61§1 k.k.s., art. 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.).

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem z dnia 25 listopada 2013 r., w sprawie XVI K 13/10, uznał:

1. Oskarżonego **T. B. (1)** za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. I z art. 258 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.
2. Oskarżonego **T. B. (1)** za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. II, eliminując z opisu czynu stwierdzenie, iż działał z pomocą M. M. (1) oraz ustalając, że doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa od spółki (...) w łącznej kwocie **30.802.698,92 zł**, w tym tytułem

podatku VAT 2.008.003,79 zł., podatku akcyzowego 27.246.718,13 zł i podatku od osób prawnych 1.547.977 zł. tj. za winnego przestępstwa z art. z art. 54§1 i art. 56§1 k.k.s. i art. 61§1 k.k.s., 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) i za to na podstawie art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

3. Oskarżonego **T. B. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. III ustalając, że działał wspólnie i w porozumieniu z T. Z. (1) oraz Z. G. (1) oraz udzielał pomocy S. Ł. (1), J. M. (1), K. Ł. (1) oraz P. S. (1) i ustalonej osobie w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej Skarbu Państwa należnej od firm PHU (...), (...) oraz (...) J. M. (1) z tytułu podatku akcyzowego w łącznej kwocie **39.351.497,22 zł** oraz podatku VAT w łącznej wysokości **7.903 377,21 zł**. tj. za winnego przestępstwa z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

4. Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. orzeczone wobec **T. B. (1)** kary połączył i wymierzył mu karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 600 (sześćset) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

5. Oskarżonego **A. K. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. IV z art. 258 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

6. Oskarżonego **A. K. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. V, eliminując z opisu czynu stwierdzenie, iż działał za pomocą M. M. (1) oraz ustalając, że doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa od spółki (...) w łącznej kwocie **30.802.698,92 zł**, w tym tytułem podatku VAT 2.008.003,79 zł., podatku akcyzowego 27.246.718,13 zł i podatku od osób prawnych 1.547.977 zł. tj. za winnego przestępstwa z art. z art. 54§1 i art. 56§1 k.k.s. i art. 61§1 k.k.s., 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) i za to na podstawie art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

7. Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. orzeczone wobec **A. K. (1)** kary połączył i wymierzył mu karę łączną 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

8. Oskarżonego **Z. G. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. VI z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

9. Oskarżonego **Z. G. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. VII, eliminując z opisu czynu, iż działał za pomocą M. M. (1) oraz ustalając, że doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa od spółki (...) w łącznej kwocie **30.802.698,92 zł**, w tym tytułem podatku VAT 2.008.003,79 zł., podatku akcyzowego 27.246.718,13 zł i podatku od osób prawnych 1.547.977 zł. tj. za winnego przestępstwa z art. 54§1, 56§1 k.k.s., z art. 61§1 k.k.s., 62 §2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) i za to na podstawie art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

10. Oskarżonego **Z. G. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. VIII ustalając, że działał wspólnie i w porozumieniu z T. B. (1) i T. Z. (1) oraz udzielał pomocy S. Ł. (1), J. M. (1), K. Ł. (1) oraz P. S. (1) i ustalonej osobie w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej Skarbu Państwa należnej od firm PHU (...), (...) oraz (...) J. M. (1) z tytułu podatku akcyzowego w łącznej kwocie **39.351.497,22 zł** oraz podatku VAT w łącznej wysokości **7.903 377,21 zł**. tj. za winnego przestępstwa z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., art. 61§1

k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 400 (czterystu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

11. Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. orzeczone wobec **Z. G. (1)** kary połączył i wymierzył karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

12. Oskarżonego **A. W. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. IX z art. 258 §1 k.k. i za to na podstawie art. 258 §1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

13. Oskarżonego **A. W. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. X ustalając, że doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa od spółki (...) w łącznej kwocie **30.802.698,92 zł**, w tym tytułem podatku VAT 2.008.003,79 zł., podatku akcyzowego 27.246.718,13 zł i podatku od osób prawnych 1.547.977 zł. tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art.54§1, 56§1 k.k.s., z art. 61§1 k.k.s., 62 §2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) i za to na podstawie art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 400 (czterystu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

14. Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. orzeczone wobec **A. W. (1)** kary połączył i wymierzył karę łączną 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

15. Oskarżonego **T. Z. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XI z art. 258 §1 k.k. i za to na podstawie art. 258 §1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

16. Oskarżonego **T. Z. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XII, eliminując z opisu czynu stwierdzenie, iż działał z pomocą M. M. (1) oraz ustalając, że doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa od spółki (...) w łącznej kwocie **30.802.698,92 zł**, w tym tytułem podatku VAT 2.008.003,79 zł., podatku akcyzowego 27.246.718,13 zł i podatku od osób prawnych 1.547.977 zł. tj. za winnego przestępstwa z art. 54§1 k.k.s., 56§1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., 62 §2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) i za to na podstawie art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

17. Oskarżonego **T. Z. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XIII ustalając, że działał wspólnie i w porozumieniu z T. B. (1) i Z. G. (1) oraz udzielał pomocy S. Ł. (1), J. M. (1), K. Ł. (1) oraz P. S. (1) i ustalonej osobie w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej Skarbu Państwa należnej od firm PHU (...), (...) oraz (...) J. M. (1) z tytułu podatku akcyzowego w łącznej kwocie **39.351.497,22 zł** oraz podatku VAT w łącznej wysokości **7.903 377,21 zł**. tj. za winnego przestępstwa z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 400 (czterystu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

18. Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. orzeczone wobec **T. Z. (1)** kary połączył i wymierzył karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

19. Oskarżonego **S. Ł. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XIV z art. 258 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

20. Oskarżonego **S. Ł. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XV, przyjmując iż doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych Skarbu Państwa należnych od firm (...) tytułem podatku akcyzowego

w kwocie 29.585.523,74 zł oraz podatku VAT w kwocie 7.903.377,21 zł oraz od firmy (...) tytułem podatku akcyzowego w kwocie 9.608.341,61 zł tj. w łącznej kwocie **47.097.242,56 zł** tj. za winnego przestępstwa z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s, art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s., art. 55 § 1 k.k.s w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 i 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) i za to na podstawie art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 500 (pięciuset) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

21. Oskarżonego **S. Ł. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XVI, przyjmując iż udzielił on pomocy do uszczuplenia należności publicznoprawnych Skarbu Państwa należnej od firmy (...) Sp. z o.o. w łącznej kwocie **29.254.721,92 zł** tj. za winnego przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. , art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 i 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 400 (czterystu) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

22. Oskarżonego **S. Ł. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XVII z art. 299 § 5 i 6 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

23. Oskarżonego **S. Ł. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XVIII z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

24. Oskarżonego **S. Ł. (1)** uznał za winnego tego, że w okresie od dnia 18 marca 2002 r. w C. i W. do dnia 10 maja 2002 r. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1), w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkim okresie czasu, podejmował czynności mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami, ich wykrycia i zajęcia w ten sposób, polecił T. Ł. (1) zbycie dla pozorów nieruchomości położonej we wsi W. (...) o powierzchni 4.0700 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w C. wraz z położoną na jej terenie bazą paliwową za kwotę 100 000 zł na rzecz M. i P. R. (1) a następnie - w dniu 01 kwietnia 2002 r. polecił im zawarcie z P. S. (1) umowy dzierżawy powyższej nieruchomości oraz aneksu z dnia 10.05.2002 r. do tej umowy mimo, iż wiedział, że transakcje te nosiły cechy umów zawartych dla pozorów albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości tj. za winnego przestępstwa z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

25. Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. orzeczone wobec **S. Ł. (1)** kary połączył i wymierza karę łączną 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 650 (sześćset pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

26. Oskarżonego **J. W. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XX z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

27. Oskarżonego **J. W. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XXI, przyjmując iż doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnej wobec Skarbu Państwa należnej od (...) w postaci podatku akcyzowego w kwocie 29.585.523,74 zł oraz podatku VAT w kwocie 7.903.377,21 zł oraz od (...) Sp. z o.o. w postaci podatku akcyzowego w kwocie 1.274.902,11 zł oraz podatku VAT w kwocie 202.427,45 zł tj. łącznie kwoty **38.966.230,51 zł** tj. za winnego przestępstwa z art. 56 § 1 k.k.s, 54 § 1 k.k.s, 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s w zw. z art. 7 § 1 k.k.s, art. 6 § 2 k.k.s, art. 37 § 1 pkt. 1 i 5 k.k.s i za to na podstawie art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył

mu karę 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 550 (pięćset pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

28. Oskarżonego **J. W. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XXII, przyjmując że udzielił on pomocy w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej przez firmę (...) Sp. z o.o. z tytułu podatku akcyzowego w kwocie 27.246.718 zł oraz podatku VAT w kwocie 2.008.003,79 zł tj. łącznie w kwocie **29.254.721,79 zł** tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s., 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 k.k.s (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 400 (czterystu) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

29. Oskarżonego **J. W. (1)** uznał za winnego tego, że okresie od dnia 18 marca 2002 r. do października 2004 r. w C., L. i W. działając wspólnie i w porozumieniu ze S. Ł. (1), P. S. (1) i ustalona osobą w ramach zorganizowanej grupy przestępczej oraz z wspólnie i w porozumieniu z M. R. i P. R. (1) podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia praw majątkowych pochodzących z korzyści uzyskanych z przestępstw karnych skarbowych popełnianych w związku z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami, ich wykrycia i zajęcia w ten sposób, iż polecił T. Ł. (1) zbycie własności nieruchomości położonej we wsi W. (...) o powierzchni 4.0700 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w C. wraz z położoną na jej terenie bazą paliwową za kwotę 100 000 zł na rzecz M. i P. R. (1) a następnie - w dniu 01 kwietnia 2002 r. zawarcie przez nich z P. S. (1) umowy dzierżawy powyższej nieruchomości oraz aneksu z dnia 10.05.2002 r. do tej umowy, ponadto działając wspólnie i w porozumieniu z P. R. (1), M. R. oraz Ł. W. i A. W. (3), po uprzednim zawarciu w dniu 29 marca 2004 r. z P. i M. R. umowy sprzedaży warunkowej - działając w charakterze pełnomocnika A. i Ł. W. - nabył w ich imieniu w dniu 31 maja 2004 r. na własność przedmiotową nieruchomość rzekomo za kwotę 100 000 zł, wiedząc, że transakcje te nosiły cech umów zawartych dla pozorów albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 299§5 kk w zw. z 12 kk i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

30. Oskarżonego **J. W. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XXIV z art. 299 § 5 i 6 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

31. Oskarżonego **J. W. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XXV z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 roku o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 roku o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

32. Oskarżonego **J. W. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XXVI z art. 308 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 300 § 2 k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

33. Oskarżonego **J. W. (1)** uznał za winnego tego, że w okresie od dnia 6 stycznia 2003 r. do dnia 8 marca 2004 r. w L. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu a ponadto, działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1) w celu użycia jako autentyczne podrobił podpis P. R. (1) i opieczętował pieczętą firmową o treści (...) Firma Handlowo-Usługowa (...) (...)” 3 faktury sprzedaży paliw na rzecz firmy (...) w postaci: faktury z dnia 11 września 2003 r. nr (...) na kwotę 26 924,40 zł, faktury z dnia 11 września 2003 r. nr (...) na kwotę 24 948 zł, faktury z dnia 17 września 2003 r. nr (...) na kwotę 24 948 zł oraz posłużył się jako autentycznymi 212 uprzednio podrobionymi i przerobionymi na przez M. B. (1) fakturami sprzedaży produktów

naftowych oraz dokumentami (...) (wymienionymi w pkt. XXVII, poz. 1-212) wystawionymi uprzednio dla firm (...) R. K. (2) i (...) P. R. (1), ewidencjonując je w księgach spółki (...), tj. popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

34. Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. orzeczone wobec **J. W. (1)** kary połączył i wymierzył mu karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 650 (sześciuset pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych każda.

35. Oskarżonego **P. S. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XXVIII z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

36. Oskarżonego **P. S. (1)** uznał za winnego tego, że od 2 stycznia 2002 roku do 31 grudnia 2002 roku w K., L. oraz W., prowadząc działalność gospodarczą w postaci firmy o nazwie (...) udzielił pomocy T. B. (1), A. K. (1), T. Z. (1), A. W. (1), Z. G. (1) oraz T. Ł. (1) w ten sposób że:

- wystawił co najmniej 268 sztuk nierzetelnych faktur dokumentujących rzekomą sprzedaż benzyny uniwersalnej U-95 w ilości 601 690,000 litrów , benzyny bezołowiowej PB-95 w ilości 2 494 561 litrów oraz 23 574 657 litrów oleju napędowego z (...) z s. w C. na rzecz firmy (...), w imieniu której występował T. Ł. (1) oraz przyjął z tej firmy w okresie od 8 stycznia 2002 r. do 30 grudnia 2002 r. co najmniej 353 nierzetelnych faktur opiewających na zakup około 12 710 928 litrów różnych komponentów oraz co najmniej 4 faktur na zakup usług związanych z rzekomym transportem paliw mimo, iż transakcje te nie miały w rzeczywistości miejsca,

- przyjął w okresie od 02 stycznia do 28 czerwca 2002 r. co najmniej 179 nierzetelnych faktur na zakup głównie komponentów i niewielkiej ilości paliw oraz wystawił co najmniej 160 faktur sprzedaży paliw na rzecz spółki (...),

czym umożliwił im narażenie Skarbu Państwa na uszczuplenie należności publicznoprawnej należnej od firmy (...) w postaci podatku akcyzowego w kwocie 29.585.523,74 zł oraz podatku VAT w kwocie 7.903.377,21 zł, od firmy (...) sp. z o.o. w postaci podatku akcyzowego w kwocie 27.246.718,13 zł oraz podatku VAT w kwocie 2.008.003,79 zł, tj. łącznie w kwocie **66.743.622,87 zł**, tj. za winnego przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s., 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 k.k.s. (w brzemieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) i za to na podstawie art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 500 (pięciuset) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

37. Oskarżonego **P. S. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XXXI z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

38. Oskarżonego **P. S. (1)** uznał za winnego tego, że w okresie od 1 kwietnia 2002 r. do maja 2002 r. w L. W. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkim okresie czasu, podejmował czynności mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami, ich wykrycia i zajęcia w ten sposób, że działając wspólnie i w porozumieniu z P. i M. R. pod kierownictwem J. W. (1) oraz S. Ł. (1) zawarł dla pozorów umowę dzierżawy nieruchomości położonej we wsi W. (...) o powierzchni 4.0700 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w C. wraz z położoną na jej terenie bazą paliwową oraz aneks z dnia 10.05.2002 r. do tej umowy mimo, iż wiedział, że transakcja ta nosiła cechy umów zawartej dla pozorów albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu

karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

39. Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. orzeczone wobec **P. S. (1)** kary połączył i wymierzył karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 600 (sześciuset) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

40. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 41a § 2 k.k.s. wykonanie orzeczonej wobec **P. S. (1)** kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 5 (pięciu) tytułem próby.

41. Na podstawie art. 41a § 2 k.k.s. oddał **P. S. (1)** w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

42. Oskarżonego **J. M. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XXXIII, przyjmując iż doprowadził on do uszczuplenia należności publicznoprawnych przez firmę (...) z tytułu podatku akcyzowego w kwocie **9.608.341,61 zł.** tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 56 § 1 k.k.s, art. 54 § 1 k.k.s, art. 61 § 1 k.k., art. 62 § 2 k.k.s w zw. z art. 7 § 1 k.k.s, art. 6 § 2 k.k.s, art. 37 § 1 pkt. 2 k.k.s (w brzemieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) i za to na podstawie art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

43. Oskarżonego **J. M. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XXXIV z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

44. Oskarżonego **J. M. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XXXV, przyjmując że udzielił on pomocy w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej przez firmę (...) Sp. z o.o. z tytułu podatku akcyzowego w kwocie 27.246.718 zł oraz podatku VAT w kwocie 2.008.003,79 zł tj. łącznie w kwocie **29.254.721,79 zł** tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. i 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 k.k.s (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

45. Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. orzeczone wobec **J. M. (1)** kary połączył i wymierzył karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 450 (czterystu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

46. Oskarżoną **A. S. (2)** uznał za winną tego, że w okresie od 29 marca 2004 r. do dnia 31 maja 2004 r. w C. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. R. (1), M. R. oraz Ł. W. oraz na polecenie J. W. (1), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, podejmowała działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia prawa majątkowych pochodzących z korzyści uzyskanych z przestępstw karnych skarbowych popełnianych w związku z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami, lub ich wykrycie i zajęcie w ten sposób, iż w dniu 31 maja 2004 r. po uprzednim zawarciu w dniu 29 marca 2004 r. z P. i M. R. umowy sprzedaży warunkowej - działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika J. W. (1) - nabyła wraz z Ł. W. nieruchomość położoną we wsi W. o powierzchni 4.0700 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg wieczystych SR w C. wraz ze znajdującą się na jej terenie bazą paliwową rzekomo za kwotę 100 000 zł, wiedząc, że transakcje te nosiły cechy umów zawartych dla pozorów albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości tj. za winną popełnienia przestępstwa z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył jej karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

47. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec **A. S. (2)** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 3 (trzech) tytułem próby.

48. Oskarżoną **A. W. (2)** uznał za winną tego, że w okresie od 29 marca 2002 r. do 20 grudnia 2002 r. w L., W., m. T. gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu ze S. Ł. (1), M. Ł. oraz J. W. (1), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru podejmowała działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych przez inne osoby przestępstw karnych-skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami naftowymi, lub ich wykrycie i zajęcie w ten sposób, iż na polecenie J. W. (1), po uprzednim zniesieniu wspólności ustawowej w dniu 29 marca 2002 r. we W. nabyła w wyniku przetargu organizowanego przez Oddział Terenowego Biura Agencji Mienia Wojskowego we W. na zasadzie odrębnej własności małżeńskiej udział wynoszący 1/2 w nieruchomości położonej w miejscowości T. gm. B. zabudowanej obiektami o przeznaczeniu wypoczynkowym za kwotę 186 500 zł uzyskaną od J. W. (1) a pochodzącą z korzyści uzyskanych z przestępstw karnych – skarbowych popełnianych w związku z nielegalną produkcją i dystrybucją paliw, wnosząc następnie powyższą nieruchomość do stworzonej wraz (...) spółki cywilnej o nazwie (...) a następnie do dnia 20 grudnia 2002 r. przyjmowała od J. W. (1) lub S. Ł. (1) środki pieniężne w łącznej wysokości co najmniej 501 346,33 zł na wydatki inwestycyjne i modernizacyjne tego obiektu pochodzące bezpośrednio z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karno-skarbowych tj. za winną popełnienia przestępstwa z art. 299 § 5 i § 6 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył jej karę 1 (jednego) roku i 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

49. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec **A. W. (2)** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 4 (czterech) tytułem próby.

50. Oskarżonego **Ł. W.** uznał za winnego tego, że w okresie od 29 marca 2004 r. do dnia 31 maja 2004 r. w C. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. R. (1), M. R. oraz A. W. (3) oraz na polecenie J. W. (1), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z przestępstw karnych skarbowych popełnianych w związku z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi, lub ich wykrycie i zajęcie w ten sposób, iż w dniu 31 maja 2004 r. po uprzednim zawarciu w dniu 29 marca 2004 r. z P. i M. R. umowy sprzedaży warunkowej - działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika J. W. (1) - nabył wraz z A. W. (3) nieruchomość położoną we wsi W. o powierzchni 4.0700 ha dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w C. wraz ze znajdującą się na jej terenie bazą paliwową rzekomo za kwotę 100 000 zł, mimo, iż wiedział, że transakcje te nosiły cechy umów zawartych dla pozoru albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

51. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec **Ł. W.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesiła na okres lat 3 (trzech) tytułem próby.

52. Oskarżonego **A. G.** uniewinnił od zarzutu opisanego w pkt. XXXIX.

53. Oskarżonego **A. G.** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XL z art. 270 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

54. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec **A. G.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 4 (czterech) tytułem próby.

55. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył **A. G.** karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 50 (pięćdziesiąt) złotych każda.

56. Oskarżonego **P. R. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XLI z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

57. Oskarżonego **P. R. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XLII, eliminując z opisu czynu stwierdzenie iż udzielał on pomocy M. B. (1) oraz przyjmując iż udzielił on pomocy w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej przez firmę (...) Sp. z.o.o. z tytułu podatku akcyzowego kwocie **157.631,87 zł** tj. za winnego przestępstwa z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., 61 § 1 k.k.s, 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

58. Oskarżonego **P. R. (1)** uznał za winnego tego, że w okresie od dnia 18 marca 2002 r. do 10 maja 2002 r. w C. i w W. oraz J. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w sposób podobny, wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), M. R., P. S. (1), S. Ł. (1) , na polecenie J. W. (1) podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z nielegalnego obrotu produktami paliwowymi i ich komponentami prowadzonego m.in. za pośrednictwem firm (...) sp. z o. o. oraz PHU (...) należących do T. Ł. (1), ich wykryciu oraz zajęciu w ten sposób, że w dniu 18 marca 2002 r. w C. nabył wraz z M. R. nieruchomość położoną we wsi W. (...) o powierzchni 4.0700 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w C. wraz z położoną na jej terenie bazą paliwową rzekomo za kwotę 100 000 zł od T. Ł. (1) a następnie - w dniu 01 kwietnia 2002 r. dla pozoru zawarł z P. S. (3) umowę dzierżawy powyższej nieruchomości oraz aneks z dnia 10.05.2002 r. do tej umowy mimo, iż wiedział, że transakcje te nosiły cechy umów zawartych dla pozoru albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 299§5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

59. Oskarżonego **P. R. (1)** uznał za winnego tego, że okresie od 29 marca 2004 r. do dnia 31 maja 2004 r. w C. i W. działając wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1), M. R. oraz Ł. W. i A. W. (3), podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z przestępstw karnych skarbowych popełnianych w związku z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami, ich wykrycia i zajęcia w ten sposób, że po uprzednim zawarciu w dniu 29 marca 2004 r. z J. W. (1), działającym w charakterze pełnomocnika A. i Ł. W. umowy sprzedaży warunkowej – zbył wraz M. R. w dniu 31 maja 2004 r. własność przedmiotowej nieruchomości rzekomo za kwotę 100 000 zł na rzecz Ł. i A. W. (3) działających za pośrednictwem pełnomocnika J. W. (1), mimo, iż wiedział, że transakcje te nosiły cechy umów zawartych dla pozoru albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 299§5 k.k. w zw. z 12 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

60. Oskarżonego **P. R. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XLV z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

61. Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. orzeczone wobec **P. R. (1)** kary połączył i wymierzył karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 400 (czterystu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

62. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 41a § 2 k.k.s. wykonanie orzeczonej wobec **P. R. (1)** kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 5 (pięciu) tytułem próby.

63. Na podstawie art. 41a § 2 k.k.s. oddał **P. R. (1)** w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

64. Oskarżonego **R. K. (2)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XLVI, eliminując z opisu czynu stwierdzenie iż udzielał on pomocy M. B. (1) oraz przyjmując iż udzielił on pomocy w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej przez firmy (...) oraz (...) Sp. z o.o. z tytułu podatku akcyzowego w łącznej kwocie 29.743.155,61 zł oraz podatku VAT w kwocie 7.903.377,21 zł, tj. łącznie w kwocie **37.646.532,82 zł** tj. za winnego przestępstwa z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s., art. 54 §1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., 62§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

65. Oskarżonego **R. K. (2)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XLVII z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

66. Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. orzeczone wobec **R. K. (2)** kary połączył i wymierzył karę łączną 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

67. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 41a § 2 k.k.s. wykonanie orzeczonej wobec **R. K. (2)** kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 5 (pięciu) tytułem próby.

68. Na podstawie art. 41a § 2 k.k.s. oddał **R. K. (2)** w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

69. Oskarżonego **K. Ł. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XLVIII z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

70. Oskarżonego **K. Ł. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. XLIX przyjmując, że doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych przez firmę (...), (...) i (...) w łącznej kwocie **48.450.116,50 zł**, tj. za winnego przestępstwa z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 i 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 12 grudnia 2005 roku) i za to na podstawie art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 400 (czterystu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

71. Oskarżonego **K. Ł. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. L przyjmując iż udzielał pomocy do uszczuplenia należności publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa od spółki (...) w łącznej kwocie **29.254.721,92 zł**, w tym tytułem podatku VAT 2.008.003,79 zł., podatku akcyzowego 27.246.718,13 zł i podatku od osób prawnych 1.547.977 zł. tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54§1k.k.s., art. 56§1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., 62 §2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

72. Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. orzeczone wobec **K. Ł. (1)** kary połączył i wymierzył karę łączną 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 500 (pięciuset) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

73. Oskarżoną **M. Ł.** uznał za winną tego, że w okresie od 7 marca 2002 r. do 20 grudnia 2002 r. w L., W., m. T. gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z A. W. (2), J. W. (1) oraz S. Ł. (1), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru podejmowała działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych przez inne

osoby przestępstw karnych-skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami naftowymi, lub ich wykrycia i zajęcia w ten sposób, iż na polecenie S. Ł. (1) po uprzednim zniesieniu małżeńskiej wspólności ustawowej umową z dnia 07 marca 2002 r. w dniu 29 marca 2002 r. we W. nabyła w wyniku przetargu organizowanego przez Oddział Terenowego Biura Agencji Mienia Wojskowego we W. na zasadzie odrębnej własności małżeńskiej udział wynoszący 1/2 w nieruchomości o pow. 15, 49 ha położonej w miejscowości T. gm. B. zabudowanej obiektami o przeznaczeniu wypoczynkowym, dla której prowadzona była KW nr (...) przez SR w Bolesławcu, za kwotę 186 500 zł pochodzącą z korzyści uzyskanych przez S. Ł. (1) z przestępstw karnych – skarbowych popełnianych w związku z nielegalną produkcją i dystrybucją paliw, wnosząc następnie powyższą nieruchomość do stworzonej wraz (...) spółki cywilnej o nazwie (...) a następnie do dnia 20 grudnia 2002 r. przyjmowała od J. W. (1) lub S. Ł. (1) środki pieniężne w łącznej wysokości co najmniej 501 346,33 zł na wydatki inwestycyjne i modernizacyjne tego obiektu pochodzące bezpośrednio z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karno-skarbowych, a w dniu 20 grudnia 2002 r. nabyła udział od A. W. (2) wynoszący 1/2 w przedmiotowej nieruchomości za analogiczną kwotę 186 500 zł pochodzącą z korzyści uzyskanych przez S. Ł. (1) z przestępstw karnych – skarbowych popełnianych w związku z nielegalną produkcją i dystrybucją paliw, dokumentując pochodzenie tych środków w postępowaniu kontrolnym toczącym się przed Drugim Urzędem Skarbowym w C. sygn. (...) umową pożyczki zawartą dla pozoru z M. S. (1) w wysokości 900 000 FF, odnosząc z tego znaczną korzyść majątkową w rozumieniu przepisów kodeksu karnego tj. za winną popełnienia przestępstwa z art. 299 § 5 i 6 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył jej karę 1 (jednego) roku i 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

74. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec **M. Ł.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 4 (czterech) tytułem próby.

75. Oskarżonego **B. Z.** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. LII, eliminując z opisu czynu stwierdzenie iż działał wspólnie i w porozumieniu z M. M. (1) oraz przyjmując iż udzielił on pomocy w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej przez firmę (...) z tytułu podatku akcyzowego w kwocie **9.608 341,61 zł** tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., art. 6 § 2 k.k.s., art. 37 § 1 pkt. 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

76. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 41a § 2 k.k.s. wykonanie orzeczonej wobec **B. Z.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 4 (czterech) tytułem próby.

77. Na podstawie art. 41a § 2 k.k.s. oddał **B. Z.** w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

78. Oskarżonego **R. P.** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. LIII, eliminując z opisu czynu stwierdzenie iż działał wspólnie i w porozumieniu z R. K. (1) oraz przyjmując, iż udzielił on pomocy w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej przez firmę (...) z tytułu podatku akcyzowego w kwocie **157.631,87 zł.** tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., art. 6 § 2 k.k.s., art. 37 § 1 pkt. 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

79. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 41a § 2 k.k.s. wykonanie orzeczonej wobec **R. P.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 4 (czterech) tytułem próby.

80. Na podstawie art. 41a § 2 k.k.s. oddał **R. P.** w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

81. Na podstawie art. 44 § 1 pkt. 2 k.k.s i art. 44 § 3 k.k.s. i art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. umorzył postępowanie karne prowadzone wobec **G. R.**.

82. Oskarżonego **M. G. (1)** uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. LV, eliminując z opisu czynu stwierdzenie iż działał wspólnie i w porozumieniu z R. K. (1) oraz przyjmując iż udzielił on pomocy w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej przez firmę (...) z tytułu podatku akcyzowego w kwocie **157.631,87 zł.** tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s, art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., art. 6 § 2 k.k.s. , art. 37 § 1 pkt. 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

83. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 41a § 2 k.k.s. wykonanie orzeczonej wobec **M. G. (1)** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 4 (czterech) tytułem próby.

84. Na podstawie art. 41a § 2 k.k.s. oddał **M. G. (1)** w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

85. Oskarżonego **R. K. (1)** uniewinnił od zarzutu opisanego w pkt. LVI.

86. Oskarżonego **A. P. (2)** uznał za winnego popełniania przestępstwa opisanego w pkt. LVII, eliminując z opisu czynu stwierdzenie iż działał wspólnie i w porozumieniu z R. K. (1) oraz przyjmując iż udzielił on pomocy w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnej przez firmę (...) z tytułu podatku akcyzowego w kwocie **157.631,87 zł.** tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s, art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., art. 6 § 2 k.k.s. , art. 37 § 1 pkt. 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w kwocie po 100 (sto) złotych każda.

87. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 41a § 2 k.k.s. wykonanie orzeczonej wobec **A. P. (2)** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 4 (czterech) tytułem próby.

88. Na podstawie art. 41a § 2 k.k.s. oddał **A. P. (2)** w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

89. Oskarżonego **M. M. (1)** uniewinnił od zarzutu opisanego w pkt. LVIII.

90. Na podstawie art. 44 § 1 pkt. 2 k.k.s i art. 44 § 3 k.k.s. i art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. umorzył postępowanie karne prowadzone wobec **M. W. i W. P.**.

91. Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych T. B. (1), Z. G. (1), A. G., M. G. (1), A. K. (1), K. Ł. (1), M. Ł., S. Ł. (1), J. M. (1), R. P., A. P. (2), P. R. (1), A. S. (2), P. S. (1), A. W. (1), A. W. (2), J. W. (1), Ł. W., B. Z., T. Z. (1) zwrot kosztów postępowania w 1/26 od każdego z nich, z tym że:

- kosztami związanymi z wydaniem opinii przez biegłych ze spółki (...) sp. z o.o. w częściach równych obciążył oskarżonych T. B. (1), Z. G. (1), M. G. (1), A. K. (1), K. Ł. (1), S. Ł. (1), J. M. (1), R. P., A. P. (2), P. R. (1), P. S. (1), A. W. (1), J. W. (1), B. Z., T. Z. (1),
- kosztami związanymi z wykonaniem badania sądowo – lekarskiego A. W. (1) obciążył w całości tego oskarżonego
- kosztami związanymi z obroną z urzędu S. Ł. (1) obciążył w całości tego oskarżonego.

92. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego R. K. (2) z obowiązku zwrotu kosztów postępowania i z opłaty.

93. Na podstawie art. 632 ust. 2 k.p.k. kosztami postępowania w wysokości 5/26 obciążył Skarb Państwa, przy czym kosztami związanymi z obroną z urzędu oskarżonych G. R. i R. K. (2) obciążył Skarb Państwa w całości.

94. Na podstawie § 14 ust. 2 pkt. 5 i § 16 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat adwokackich oraz zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz: Kancelarii Adwokackiej adw. M. M. (4) kwotę 1476 zł, Kancelarii Adwokackiej adw. M. P. (1) kwotę 5.313,60 zł, Kancelarii Adwokackiej adw. M. P. (2) kwotę 5.018,40 zł (w tym VAT,) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej z urzędu świadczonej wobec oskarżonych R. K. (2), S. Ł. (1) i G. R..

95. Na podstawie art. 1 i 2 ust. 1 pkt. 4 i 5 i art. 3 ust. 1 i 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzył oskarżonym opłaty: T. B. (1) w kwocie 18.400 zł, A. K. (1) w kwocie 15.400 zł, Z. G. (1) w kwocie 10.300 zł, A. W. (1) w kwocie 8.300 zł, T. Z. (1) w kwocie 10.300 zł, S. Ł. (1) w kwocie 19.900 zł, J. W. (1) w kwocie 19.900 zł, P. S. (1) w kwocie 12.300 zł, J. M. (1) w kwocie 9.300 zł, A. S. (2) w kwocie 3.300 zł, A. W. (2) w kwocie 5.300 zł, Ł. W. w kwocie 3.300 zł, A. G. w kwocie 430 zł, P. R. (1) w kwocie 8.300 zł, K. Ł. (1) w kwocie 10.400 zł, M. Ł. w kwocie 5.300 zł, B. Z. w kwocie 3.300 zł, R. P. w kwocie 3.180 zł, M. G. (1) w kwocie 3.180 zł, A. P. (2) 3.180 zł.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli prokurator i obrońcy oskarżonych: J. M. (1), P. S. (1), A. G., T. Z. (1), J. W. (1), A. W. (1), S. Ł. (1), Z. G. (1), K. Ł. (1) i A. K. (1).

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego M. M. (1), zarzucając Sądowi orzekającemu rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, to jest:

1. art. 424 §1 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przyczyn pominięcia przy ocenie winy i sprawstwa M. M. (1) dowodów przeciwnych powołanych przez oskarżyciela - to jest obciążających tego oskarżonego, w szczególności w postaci dokumentów pochodzących z Sądu Okręgowego w Katowicach ze sprawy o sygn. V K 40/06 oraz materiałów z kontroli operacyjnej udostępnionej przez Prokuraturę Krajową - Biuro Zamiejscowe w P. w zakresie kontroli prowadzonej wobec T. B. (1) w sprawie o sygn. PR IV-VII Ds. 3/07,

2. oraz art. 19 ust. 15 ustawy o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r. (tekst jednolity Dz.U. z 2011, Nr 287, poz. 1687) z późn. zmianami w zw. z art. 393 §1 k.p.k. poprzez nieujawnienie wyników przedmiotowej kontroli operacyjnej jako materiału dowodowego zgodnie z trybem wskazanym w cyt. ustawie.

Wobec powyższego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie odwoławczej w dniu 17 marca 2015r. prokurator nie podtrzymał zarzutu zawartego w punkcie 2. apelacji Prokuratora Prokuratury Okręgowej.

Obrońca oskarżonego J. M. (1) zaskarżył ww. wyrok w części dotyczącej oskarżonego J. M. (1) w zakresie orzeczonej kary oraz uzasadnienie wyroku w części dotyczącej wymiaru kary, zarzucając Sądowi I instancji:

1. rażąco niewspółmierność wymierzonej kary poprzez orzeczenie w stosunku do oskarżonego kary 2 lat pozbawienia wolności, co zdaniem skarżącego jest wynikiem niedocenienia wymowy i znaczenia takich okoliczności, jak to, że oskarżony J. M. (1) nie działał w ramach zorganizowanej grupy przestępczej a po zatrzymaniu wyjaśnił i opisał w sposób szczegółowy swoją rolę w ujawnionym procederze oraz okoliczności w jakich doszło do rozpoczęcia przez oskarżonego przestępczej działalności, nadto składał wielokrotnie wyjaśnienia, których treść została potwierdzona również innymi dowodami,

2. naruszenie art. 424 § 2 k.p.k., polegające na przytoczeniu w uzasadnieniu orzeczenia w sposób ogólny, okoliczności, które Sąd miał na względzie, przy wymiarze kary względem J. M. (1), czego konsekwencją jest niemożność odczytania z uzasadnienia orzeczenia jakimi kryteriami kierował się Sąd Okręgowy wymierzając oskarżonemu bezwzględnie karę 2 lat pozbawienia wolności.

Konstatując powyższe autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie względem oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie odwoławczej w dniu 17 marca 2015r. obrońca oskarżonego podniósł dodatkowo zarzut przedawnienia karalności czynów opisanych w punktach XXXIII. i XXXV. wyroku.

Z kolei **obrońca oskarżonego P. S. (1)** zaskarżył powyższy wyrok co do wymierzonej temu oskarżonemu kary grzywny, zarzucając Sądowi Okręgowemu:

1. naruszenie prawa materialnego, to jest przepisów art. 23 § 1 i 3 kks w związku z art. 54 § 1, 61 § 1, 62 § 2 kks i 299 kk, polegające na zastosowaniu tych przepisów w oderwaniu od stanu faktycznego sprawy, a w szczególności na ustaleniu stawki dziennej grzywny na poziomie zbliżonym do maksymalnego, wymierzeniu ilości stawek dziennych zbliżonej do poziomu maksymalnego i to bez uwzględnienia warunków osobistych, rodzinnych, sytuacji majątkowej i możliwości zarobkowych oskarżonego,
2. rażąco niewspółmierność kary łącznej grzywny orzeczonej w stosunku do P. S. (1) polegającą na wymierzeniu 600 stawek dziennych po 100,00zł każda.

Wobec powyższego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego łącznej kary grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 50 zł każda.

Natomiast **obrońca oskarżonego A. G.** zaskarżył wyrok w punkcie 53., 54. oraz 55. na korzyść oskarżonego, zarzucając Sądowi orzekającemu:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, w postaci art. 7 k.p.k. 92 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez pominięcie zeznań świadków S. N. (2) oraz B. M. złożonych na rozprawie w dniu 7 października 2010r., w zakresie w jakim ww. świadkowie zeznali, iż nie rozpoznają oni A. G., obecnego wówczas na sali sądowej, jako osoby podającej się za niego w dniu 26 stycznia 2004 r. w Urzędzie Skarbowym w W.;
2. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k., 92 k.p.k., 410 k.p.k., poprzez pominięcie zeznań biegłego A. L., złożonych na rozprawie w dniu 2 listopada 2010r., w zakresie w jakim biegły wskazał, że wprawdzie podpis na notatce sporządzonej przez urzędników Urzędu Skarbowego w W. na okoliczność rzekomej wizyty A. G. w dniu 26 stycznia 2004r. w tymże urzędzie, prawdopodobnie należy do A. G., jednakże wydanie kategorycznej opinii było niemożliwe ze względu na brak odpowiednich wzorów podpisów i oryginałów przedmiotowych dokumentów;
3. obrazę przepisu postępowania w postaci art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości w sytuacji, gdy z zeznań biegłego A. L. wynika, iż wydanie opinii kategorycznie przesądzającej o fakcie, iż to właśnie podpis A. G. widnieje na notatce urzędowej sporządzonej przez urzędników Urzędu Skarbowego w W. na okoliczność rzekomej wizyty A. G. w dniu 26 stycznia 2004r. było uniemożliwione, co skutkowało nieuzasadnionym uznaniem przez Sąd I instancji winy oskarżonego i błędnym wydaniem wyroku skazującego.

Wskazując na powyższe autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 53., 54. oraz 55. przez uniewinnienie oskarżonego A. G., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 53., 54. oraz 55. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z kolei **obrońca oskarżonego T. Z. (1)** zaskarżył wyrok w części zawierającej rozstrzygnięcia opisane w punktach 17., 18., 91., 95., zarzucając, iż:

1. orzekając wobec oskarżonego T. Z. (1) karę 2 lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisu prawa materialnego, w szczególności przepisu art. 69 k.k., którego nie zastosował, mimo iż prawidłowa ocena, postawy oskarżonego T. Z. (1), jego właściwości i warunków osobistych,

dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, jednoznacznie wskazuje, że orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest wystarczające dla osiągnięcia wobec tego oskarżonego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa,

2. orzekając wobec oskarżonego T. Z. (1) grzywnę w wysokości 50.000 zł Sąd I instancji orzekł karę rażąco niewspółmierną do stopnia zawinienia oskarżonego.

Wobec powyższego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej wobec oskarżonego T. Z. (1) kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lat, zmianę orzeczeń zawartych w punktach 16. i 17. wyroku, przez wymierzenie oskarżonemu grzywny za przestępstwa opisane w punktach XII i XIII w wysokości po 100 stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna równa jest kwocie: 100 zł oraz zmianę orzeczenia zawartego w punkcie 18 wyroku przez wymierzenie oskarżonemu kary łącznej grzywny w wysokości 150 stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna, równa jest kwocie 100 zł i zmianę rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 91. i 95. wyroku przez obciążenie Skarbu Państwa kosztami sądowymi, wydatkami i opłatami poniesionymi w niniejszej sprawie, w części dot. oskarżonego T. Z. (1), ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego i zwrot sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Z kolei **obrońca oskarżonego J. W. (1)** zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego w całości, zarzucając kwestionowanemu rozstrzygnięciu:

1. obrazę przepisu postępowania, która miała wpływ na treść wyroku:

- art.7 k.p.k. przez dowolną ocenę materiału dowodowego,
- art.5 k.p.k. przez naruszenie zasady domniemania niewinności,
- art.167 kpk w zw. z art.193§1 kpk polegającą na zaniechaniu powołania z urzędu biegłego sądowego z zakresu badania dokumentów i pisma ręcznego, na okoliczność kto wystawiał i podpisywał faktury VAT w imieniu (...) Sp. z o.o. w okresie objętym aktem oskarżenia,
- art. 17§1pkt 6 kpk w zw. z art. 113§1 kks, przez nieumorzenie postępowania wobec J. W. (1) o czyny XXI, XXII wyroku z powodu przedawnienia karalności,

2. błąd ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, które miały wpływ na treść wyroku przez bezzasadne odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego i bezzasadne przyjęcie, iż oskarżony J. W. (1) dopuścił się czynów opisanych w zaskarżonym wyroku,

3. obrazę prawa materialnego, mianowicie art. 63§1 kk przez niezaliczenie na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności J. W. (1) od momentu zatrzymania do czasu uchylenia tymczasowego aresztowania.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie odwoławczej w dniu 17 marca 2015r. obrońca oskarżonego podniósł dodatkowo zarzut przedawnienia karalności czynów opisanych w punktach XX., XXI., XXII., XXV. wyroku i zmodyfikował wnioski, wnosząc o uniewinnienie oskarżonego od zarzutów opisanych w punktach XXIII., XXIV., XXVI. i XXVIII. wyroku, a na wypadek ich nieuwzględnienia - o orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz o zaliczenie na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania oskarżonego w sprawie.

Natomiast **obrońca oskarżonego A. W. (1)** zaskarżył wyrok w całości, zarzucając Sądowi Okręgowemu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 7 kpk poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i przeprowadzenie błędnej oceny dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego oraz wyjaśnień oskarżonych Z. G., A. K., T. Z. i wyprowadzeniu z tych dowodów błędnego wniosku, niezgodnego z zasadami logiki, że oskarżony A. W. (1) nadzorował nielegalną produkcję paliw w spółce (...) i tym samym brał czynny udział w ustalaniu przestępczego procederu, podczas, gdy zeznania tych świadków nie wskazują nic ponad to, co wyjaśniał sam oskarżony - nie potwierdziły tym samym i nie wykazały, aby oskarżony posiadał wiedzę co do źródła pochodzenia komponentów paliw, co doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonemu sprawstwa przestępstw opisanych w pkt IX i X części rozstrzygającej wyroku;

b) art. 7 kpk poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i przeprowadzenie błędnej i dowolnej oceny dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego T. Z. i wyprowadzeniu z tego dowodu błędnego wniosku, niezgodnego z zasadami logiki, że oskarżony A. W. (1) brał udział w przestępczym procederze objętym niniejszym postępowaniem, podczas, gdy z zeznań tegoż świadka sprawstwo oskarżonego w ogóle nie jest oczywiste, świadek ten nie wskazuje na bezpośredni udział oskarżonego w wytwarzaniu paliwa, a ponadto świadek ten nie wymienia oskarżonego jako osoby, od której otrzymywałby polecenia, co skutkowało błędnym przypisaniem oskarżonemu sprawstwa przestępstw opisanych w pkt IX i X części rozstrzygającej wyroku;

c) art. 7 kpk poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i przeprowadzenie błędnej oceny dowodów w postaci zeznań świadka S. W., M. P., W. B., T. J. i wyprowadzeniu z tych dowodów błędnego wniosku, niezgodnego z zasadami logiki, że oskarżony A. W. (1) kierował produkcją paliwa mając świadomość nielegalnego procederu i popełniania przestępstw skarbowych oraz, że brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej podczas, gdy z zeznań tych nie wynika nic ponad to, co wyjaśnił sam oskarżony, czyli, że dochodziło do mieszania paliw na bazie w J., jednakże nie było wiadomym co się później z tym paliwem dzieje, co doprowadziło do błędnego przypisaniu oskarżonemu sprawstwa przestępstw opisanych w pkt IX i X części rozstrzygającej wyroku;

d) art. 7 kpk poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i przeprowadzenie błędnej oceny dowodów w postaci zeznań świadka T. J. poprzez pominięcie faktu, o jakim świadek ten pośrednio zeznał, że oskarżony A. W. (1) nie był osobą decyzyjną w spółce (...) i to nie on podejmował decyzje w zakresie funkcjonowania całego procederu, co doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonemu sprawstwa przestępstw opisanych w pkt IX i X części rozstrzygającej wyroku;

e) art. 7 kpk poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i wyprowadzenie błędnego wniosku, niezgodnego z zasadami logiki, że oskarżony A. W. (1) wiedział o tym, że uczestniczy w przestępczym procederze pod przewodnictwem T. B. i A. K. i że wspólnie współpracuje z nimi - na zasadzie podziału ról - w celu osiągnięcia określonego rezultatu, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania przed Sądem I instancji takie wnioski nie wynikają, raczej, gdyby ewentualnie przyjąć sprawstwo oskarżonego można mówić o współdziałaniu współsprawców, nie zaś o organizacji grupy przestępczej, bowiem brak jest danych uzasadniających twierdzenie o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej w rozumieniu kk co do przedmiotowego kręgu osób, co doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonemu sprawstwa przestępstw opisanych w pkt IX i X części rozstrzygającej wyroku;

f) art. 7 kpk poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i przeprowadzenie błędnej oceny dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie w zakresie uznania, że oskarżony Wojewódzki popełnił zarzucone mu przestępstwa gospodarcze, podczas, gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu wynika, że osk. Wojewódzki nie był osobą fizyczną, która na mocy ustaw podatkowych podlegała obowiązkowi podatkowego w zakresie definicji z przepisu ustawy karnej, a zatem nie wypełnił dyspozycji przepisów zarzucanych mu przestępstw skarbowych, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 54 § 1 kks, 56 § 1 kks w zw. 2 art. 7 ustawy Ordynacja Podatkowa;

g) art. 7 kpk poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i przeprowadzenie błędnej oceny dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie w zakresie uznania, że oskarżony Wojewódzki popełnił zarzucone mu przestępstwa gospodarcze, podczas, gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu wynika, że na oskarżonym nie ciążył obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych, co skutkowało błędnym zastosowaniem wobec oskarżonego przepisu art. 61 § 1 kks i skazaniem go na tej podstawie;

h) art. 5 § 2 kk poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego wątpliwości płynących z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, tj. wskazujących na brak umyślności w działaniu oskarżonego oraz faktu przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej, których to wątpliwości nie udało się wyeliminować w toku postępowania.

W konsekwencji powyższego autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, a jako wniosek ewentualny sformułowany na rozprawie odwoławczej w dniu 17 marca 2015r. – o złagodzenie wymiaru kary, w szczególności przez orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Obrońca oskarżonego S. Ł. (1) zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na:

- niezasadnym ustaleniu, że oskarżony S. Ł. (1), w okresie od stycznia 2002 r. w C., L., P., W., T. gm. B., W. kierował zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodził T. Ł. (1), P. S. (1), J. W. (1), P. R. (1), K. Ł. (1) mającą na celu popełnienie przestępstw karnych-skarbowych, polegających w szczególności na podejmowaniu działań przestępczych ukierunkowanej na przejmowanie świadczeń publicznych należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego wynikających z prowadzonego z produkcji paliw prowadzonej z ominięciem systemu podatkowego, a realizowanych w drodze zakładania fikcyjnych podmiotów gospodarczych, dokonywania wielostronnych transakcji środkami pieniężnymi w gotówce lub za pośrednictwem systemu bankowego, wystawiania i przyjmowania nierzetelnych lub podrobionych dokumentów księgowych dokumentujących faktyczne albo fikcyjne transakcje produktami ropopochodnymi, unikaniu składania lub nierzetelnych deklaracji wobec organów skarbowych i wprowadzania ich w ten sposób w błąd w zakresie wysokości zobowiązań podatkowych, a także przestępstw polegających na podejmowaniu różnego rodzaju działań mających na celu uniemożliwienie lub utrudnianie wykrycia lub stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków finansowych uzyskanych z popełnianych przestępstw karno-skarbowych, w szczególności poprzez sporządzanie umów cywilnoprawnych dla pozoru oraz dokonywanie obrotu środkami pieniężnymi w sposób uniemożliwiający ustalenie beneficjentów i form lokowania tych środków, w ramach której decydował m.in. o wypłaceniu prowizji za czynności podejmowane w ramach prowadzonego procederu członkom grupy oraz osobom z nią współdziałającym, wydawał polecenia i wskazówki co do konieczności zakładania podmiotów gospodarczych pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej oraz rachunków bankowych wykorzystywanych w rozliczeniach związanych z procederem, koordynował dostawy, zbył oraz produkcję paliw oraz obrót komponentami do ich produkcji wydając w tym zakresie polecenia oraz pośredniczył w pozyskiwaniu i przekazywaniu nierzetelnych dokumentów księgowych wykorzystywanych w tym procederze - tj. o przestępstwo z art. 258 § 3 k.k.
- niezasadnym ustaleniu, że oskarżony S. Ł. (1) w okresie od 2 stycznia 2002 r. do 25 stycznia 2004 r. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził do uszczuplenia należności publicznej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatków VAT i podatku akcyzowego w łącznej wysokości 46 307 024,00 zł, co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów kodeksu karnego skarbowego - tj. o przestępstwo z art. 56 § 1 k.k.s., 54 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zb. (art. 7 k.k.s.) z art. 55 § 1 k.k.s. i w zw. art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 i 5 k.k.s. i w zw. z art. 38 § 2 pkt. 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)

- niezasadnym ustaleniu, że oskarżony S. Ł. (1) w okresie od 2 stycznia 2002 r. do 30 grudnia 2002 r. w K., L. i G. działając w niedługich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru udzielał pomocy T. B. (1), A. K. (1) oraz T. Z. (1), Z. G. (1) i A. W. (1) w narażaniu Skarbu Państwa na uszczuplenie należności podatkowych z tytułu podatku VAT oraz podatku akcyzowego należnego z tytułu prowadzonej przez sp. A. produkcji i dystrybucji paliw poza systemem podatkowym w ten sposób iż po uprzednim ustaleniu sposobu rozliczeń dostarczał osobiście lub za pośrednictwem innych osób - osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw sp. z o. o. (...) nierzetelne dokumenty księgowe w postaci faktur zakupu lub sprzedaży produktów naftowych w celu ich zaewidencjonowania oraz sporządzania tych dokumentów mimo, iż w rzeczywistości nie dokonano żadnego obrotu towarowego z tą spółką oraz przedstawiania organom skarbowym niezgodnych z rzeczywistością informacji o wysokości osiągniętych z tego tytułu obrotów - tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s., 54 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 i 5 k.k.s. i w zw. art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.)
- niezasadnym ustaleniu, że oskarżony S. Ł. (1) w okresie od stycznia 2002 r. do grudnia 2002 r. w L., W., m. T. gm. B. w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych, przestępczych przedsięwzięć, działając wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), J. W. (1) i P. S. (2), w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, podejmował działania mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z popełnianych przez kierowaną przez siebie grupę przestępczą przestępstw karnych skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami oraz ułatwiał ich przenoszenia i posiadanie, w ten sposób, że po uprzednim podjęciu przez P. S. (2) z rachunku bankowego prowadzonego w (...)/ L. środków w łącznej wysokości co najmniej 33 652 059,00 zł oraz kwoty w wysokości 556 100,00 zł z rachunku bankowego prowadzonego przez (...) S.A. O/w L. dla firmy (...) stanowiących przychody z prowadzonego obrotu paliwami przyjmował te środki w gotówce od wskazanych wyżej osób a następnie konwertował uzyskane tą drogą korzyści majątkowe pochodzące z dokonywanych przestępstw karnych skarbowych w wysokości co najmniej 874 346 zł, tj. mienie wielkiej wartości m.in. w nieruchomości nabywana na inne osoby w ten sposób, w okresie od 7 marca 2002 r. do 20 grudnia 2002 r. we W., m. T. gm. B. oraz L., działając wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1), w ramach zorganizowanej grupy przestępczej oraz wspólnie i w porozumieniu z M. Ł. oraz A. W. (2), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru - w dniu 29 marca 2002 r. po uprzednim wyłączeniu małżeńskiej wspólności ustawowej umową z dnia 7 marca 2002 r., polecił M. Ł. nabycie w wyniku przetargu organizowanego przez Oddział Terenowego Biura Agencji Mienia Wojskowego w W. na zasadzie odrębnej własności małżeńskiej udziału wynoszącego 1/2 w nieruchomości położonej w miejscowości T. gm. B. za kwotę 186 500 zł a w dniu 20 grudnia 2002 r. udziału od A. W. (2) wynoszącego 1/2 za analogiczną kwotę 186 500 zł w przedmiotowej nieruchomości zabudowanej obiektami o przeznaczeniu wypoczynkowym i w tym celu przekazał M. Ł. kwotę 374 000 zł a ponadto kwotę o łącznej wysokości co najmniej 501 346,33 zł na wydatki inwestycyjne i modernizacyjne tego obiektu, przy czym środki te pochodziły bezpośrednio z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karno-skarbowych - tj. o przestępstwo z art. 299 § 5 i §6 k.k. w zw. z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.
- niezasadnym ustaleniu, że oskarżony S. Ł. (1) w okresie od 10 stycznia 2003 r. do 19 marca 2004 r. w L. i C. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) podejmował czynności mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnionych przestępstw karnych skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami, w ten sposób, że wykorzystując prowadzoną na cudze nazwisko działalność gospodarczą pod nazwą (...) pomagał w przenoszeniu posiadania środków pieniężnych za pośrednictwem rachunku bankowego prowadzonego dla jego firmy przez (...)/L. w ten sposób, iż w okresie od 2 kwietnia 2003 r. do dnia 7 października 2003 r. polecił dokonanie 13 operacji wpłat w łącznej wysokości 430 000 zł środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z prowadzonego obrotu produktami

ropopochodnymi z pominięciem systemu podatkowego, a w okresie od 10 stycznia 2003 r. do 19 marca 2004 r., po uprzednim podjęciu gotówki przez J. M. (1) w wyniku co najmniej 47 wypłat gotówkowych na łączną kwotę 1 342 000 zł stanowiących przychody z prowadzonego obrotu paliwami, przyjmował te środki w gotówce, a następnie konwertował uzyskane tą drogą korzyści majątkowe w wysokości co najmniej 100 000 zł w nieruchomości nabywane na inne osoby m.in. w ten sposób, iż w dniu 3 stycznia 2003 r. w G. polecił J. M. (1) nabycie prawa do użytkowania wieczystego nieruchomości o pow. 0,4498 ha położonej w miejscowości G. przy ul. (...), dla której prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Gostyniu księga wieczysta nr (...) za kwotę 100 000 zł oraz własności położonych na jej terenie obiektów technicznych w postaci bazy paliwowej i w tym celu przekazał J. M. (1) kwotę 100 000 zł na zakup nieruchomości od (...) Sp. z o. o., przy czym środki te pochodziły bezpośrednio z korzyści uzyskanych z popełnianych przez siebie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami przestępstw karnych skarbowych - tj. o przestępstwo z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

- niezasadnym ustaleniu, że oskarżony S. Ł. (1) w okresie od 18 marca 2002 r. w C. i W. do dnia 10 maja 2002 r. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1), w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, podejmował czynności mające na celu udaremnianie lub znaczne utrudnianie stwierdzenia przestępczego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych skarbowych związanych z nielegalnym obrotem produktami paliwowymi i ich komponentami, w ten sposób, że polecił T. Ł. (1) zbycie dla pozorów nieruchomości położonej we wsi W. (...) o powierzchni 4,0700 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w C. wraz z położoną na jej terenie bazą paliwową za kwotę 100 000 zł na rzecz M. i P. R. (1), a następnie w dniu 1 kwietnia 2002 r. polecił im zawarcie z P. S. (1) umowy dzierżawy powyższej nieruchomości oraz aneksu z dnia 10 maja 2002 r. do tej umowy, mimo iż wiedział, że transakcje te nosiły cechy umów zawartych dla pozorów, albowiem nie towarzyszyło im uiszczenie umówionej ceny, ani faktyczne wydanie nieruchomości a zamierzonym celem było udaremnienie lub znaczne utrudnienie zajęcia albo orzeczenia przypadku przedmiotowej nieruchomości w związku z wykorzystywaniem znajdujących się na jej terenie urządzeń technicznych w procedurze nielegalnej produkcji paliw płynnych oraz dystrybucji paliw pochodzących z nieustalonych źródeł prowadzonych za pośrednictwem kierowanej faktycznie przez niego firmy PHU (...) oraz w celu ułatwienia przenoszenia własności i udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków płatniczych o nieustalonej wysokości stanowiących korzyści z popełnianych przez tę grupę przestępstw skarbowych związanych z prowadzonym obrotem paliwami - tj. o przestępstwo z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

II. naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

- przepisu art. 4 kpk, poprzez przyjęcie za podstawę orzeczenia wyłącznie okoliczności przemawiających za prawidłowością wersji aktu oskarżenia, przy jednoczesnym zaniechaniu rozważenia okoliczności wersji przeciwnej, korzystnej dla oskarżonego;
- przepisu art. 5 § 2 kpk, poprzez rozstrzygnięcie nie dających usunąć się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;
- przepisu art. 7 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolną oraz jednokierunkową interpretację zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, mimo że ocena zebranego materiału dowodowego, w szczególności opisów zebranych w akcie skarżenia sytuacji dokonana zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, nie daje podstaw do takiej oceny dowodów, jaką przyjął Sąd I Instancji.

III. Naruszenie przepisu art. 44 § 1 kks poprzez jego niezastosowanie a tym samym nieuwzględnienie przedawnienia karalności przestępstw karnych skarbowych w zakresie zarzutów postawionych oskarżonemu S. Ł. (1).

Mając na uwadze powyższe uchybienia skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów,
- zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu podwójnych kosztów obrony z urzędu, nieopłaconej przez jego mandanta nawet w części.

Na wypadek nieuwzględnienia powyższego żądania wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego Z. G. (1) zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając Sądowi orzekającemu:

1. obrazę przepisu prawa materialnego - art. 44 § 1 kks poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie przedawnienia karalności przestępstw karnych skarbowych w zakresie zarzutów postawionych oskarżonemu Z. G. (1);

2. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 7 kpk poprzez zaniechanie dokonania przez Sąd I instancji wszechstronnej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego Z. G. (1), na co wskazują następujące uchybienia:
- zaniechanie wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sposobu oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego Z. G. (1) (Sąd I instancji w ogóle nie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czy dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego);
- przytoczenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyłącznie fragmentów wyjaśnień oskarżonego zgodnych z treścią aktu oskarżenia przy całkowitym pominięciu jego pozostałych wyjaśnień;
- zaniechanie wskazania dowodu z wyjaśnień oskarżonego w wykazie dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych Sądu I instancji (s. 37 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) pomimo, iż z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż wyjaśnienia oskarżonego stanowiły podstawę „odtworzenia szeregu elementów stanu faktycznego” w niniejszej sprawie,

co skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd I instancji, iż oskarżony obejmował swoją świadomością przestępny charakter działań spółek (...) Sp. z o.o. i (...), w szczególności skutki podatkowe tychże działań,

co skutkowało błędnym skazaniem oskarżonego za czyny opisane w punktach VI-VIII aktu oskarżenia,

- art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego Z. G. (1) - tj. przypisanie oskarżonemu tego, iż pośredniczył w wystawianiu i dostarczaniu nierzetelnych faktur pomiędzy firmami (...) oraz (...), podczas gdy z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż „nie ustalono w sposób precyzyjny pełnego łańcuszka osób, które sprawiły że faktury firmy (...) trafiły do firmy (...)”, a w kręgu osób, których udział w wymianie w/w nierzetelnych faktur Sąd zdołał ustalić, nie znajduje się oskarżony Z. G. (1) / vide: s. 31 uzasadnienia zaskarżonego wyroku/, co skutkowało błędnym skazaniem oskarżonego za czyn opisany w punkcie VIII b aktu oskarżenia;
- art. 424 § 1 i 2 kpk poprzez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego i ograniczeniu się przez Sąd I instancji do dokonania jedynie „kompleksowej oceny wyjaśnień wszystkich oskarżonych” /s. 69 uzasadnienia/, jak również poprzez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu konkretnych okoliczności dotyczących konkretnie oskarżonego Z. G. (1), które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary oskarżonemu,

co skutkuje brakiem możliwości odczytania z uzasadnienia wyroku jakimi kryteriami kierował się Sąd I instancji przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy oraz przy wymierzaniu kary oskarżonemu Z. G. (1);

3. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, iż „Oskarżony wprost przyznał, iż zdawał sobie sprawę z tego, że paliwo sprzedawane z bazy w J. nie było opodatkowane, a obrót dokumentów pomiędzy poszczególnymi firmami w zakresie zakupu i sprzedaży odbywał się tak, by rozliczać się wzajemnie za pomocą kompensat oraz w ten sposób legalizować paliwa produkowane w J.”, podczas gdy oskarżony wskazywał w swych wyjaśnieniach, iż mechanizm legalizacji paliwa - ukierunkowanie działań na uniknięcie opodatkowania - zrozumiał dopiero po wszczęciu postępowania, jak również, że sporządzając umowy kompensacyjne na zlecenie swych przełożonych nie zdawał sobie do końca sprawy z fikcyjnego charakteru dokumentowanych transakcji /vide: protokół przesłuchania oskarżonego w dniu 11.05.2006 r., s.4/, co skutkowało błędnym przypisaniem oskarżonemu popełnienia zarzucanych mu w akcie oskarżenia przestępstw;

4. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, iż oskarżony Z. G. (1) utrzymywał kontakty bezpośrednio z J. W. (1) i T. Ł. (1) z firmy (...) oraz z J. M. (1) z firmy (...), ustalając z nimi zakres niezbędnych do wystawienia dokumentów i odbierając je /s. 26 uzasadnienia zaskarżonego wyroku/,

- podczas gdy z wyjaśnień Z. G. (1) wynika całkowicie odmienny stan faktyczny (oskarżony wyjaśnił, iż nie zna J. M. (1) oraz nie miał żadnego kontaktu z Ł. oraz że nic nie wie o rozliczeniach pomiędzy spółkami (...) a firmą (...)), które to wyjaśnienia, jako że pozostają w sprzeczności z ustaleniami Sądu I instancji, a jednocześnie zostały całkowicie pominięte przez Sąd I instancji przy ustalaniu stanu faktycznego, czynią ustalenia Sądu w powyższym zakresie wadliwymi, a nadto - podczas gdy z wyjaśnień oskarżonego J. M. (1) wynika, iż w zakresie współpracy z (...) utrzymywał on kontakty z T. Z. (1) (nie zaś z Z. G. (1)), a z ostrożności także (na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów),

5. rażąco niewspółmierność kary poprzez orzeczenie oskarżonemu Z. G. (1) kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności i grzywny 500 stawek dziennych w kwocie po 100 zł każda,

- przy zaniechaniu uwzględnienia pozytywnej postawy oskarżonego w toku postępowania przejawiającej się we współpracy z organami ścigania, złożeniu obszernych i istotnych dla rozpoznania sprawy wyjaśnień, umożliwiających w ocenie Sądu I instancji odtworzenie szeregu elementów stanu faktycznego w sprawie, co skutkować winno zastosowaniem wobec oskarżonego kary łagodniejszej - z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności;
- nadto poprzez błędne przyjęcie jako okoliczności obciążającej wpływającej na surowszy wymiar kary względem oskarżonego Z. G. (1) okoliczności, iż Z. G. (1) na zasadzie kierownictwa w ramach grupy zajmował się organizacją oraz zapewnieniem funkcjonowania przestępnego procederu, podczas gdy Z. G. (1) nie zostało przypisane w opisie czynu, jak również z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji, kierownictwo grupą przestępczą, a jedynie udział w takiej grupie, co uzasadnia zarzut, iż wobec oskarżonego zastosowano błędne - nieadekwatne do ustaleń Sądu, kryterium wymiaru surowszej kary.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

- 1) umorzenie postępowania w zakresie czynów objętych przedawnieniem karalności; a w pozostałym zakresie o
- 2) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie odwoławczej w dniu 17 marca 2015 r. obrońca oskarżonego podniósł dodatkowy zarzut przedawnienia karalności przestępstwa opisanego w punkcie VII. aktu oskarżenia.

Obrońca oskarżonego K. Ł. (1) zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając kwestionowanemu rozstrzygnięciu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na:

- niezasadnym ustaleniu, że oskarżony K. Ł. (1), w okresie od 02 stycznia 2002 r. do grudnia 2002 r. w C., L., P., W., T. gm. B., wspólnie i w porozumieniu z P. S., J. W. (1), P. R. (1), T. Ł. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez S. Ł. (1) mającej na celu popełnianie przestępstw karnych skarbowych, polegających w szczególności na podejmowaniu działań przestępczych ukierunkowanych na przejmowanie świadczeń publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego wynikających z prowadzonego obrotu paliwami i ich komponentami pochodzącymi z nieustalonych źródeł oraz z produkcji paliw prowadzonej z ominięciem systemu podatkowego a realizowanego w drodze zakładania fikcyjnych podmiotów gospodarczych, wystawiania i przyjmowania nierzetelnych lub podrobionych dokumentów księgowych dokumentujących fikcyjne transakcje produktami ropopochodnymi, a także wskutek unikania składania lub składania nierzetelnych deklaracji wobec organów skarbowych i wprowadzanie ich w ten sposób w błąd w zakresie wysokości zobowiązań podatkowych, a także przestępstw polegających na podejmowaniu różnego rodzaju działań mających na celu uniemożliwienie lub utrudnianie wykrycia lub stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków finansowych uzyskanych z popełnianych przestępstw karnych-skarbowych polegających w szczególności na sporządzaniu umów cywilnoprawnych dla pozoru oraz dokonywaniu wielostronnych pozornych transakcji środkami pieniężnymi za pośrednictwem systemu bankowego oraz wielokrotnych transakcji gotówkowych - tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k.
- niezasadnym ustaleniu, że oskarżony K. Ł. (1) w okresie od stycznia 2002 r. do 25 stycznia 2005 r., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru doprowadził do uszczuplenia należności publicznej wobec Skarbu Państwa z tytułu podatków VAT i podatku akcyzowego w łącznej wartości 48 827 543 zł, co stanowiło mienie wielkiej wartości w rozumieniu przepisów kodeksu karnego skarbowego w sposób szczegółowo opisany w akcie oskarżenia oraz w wyroku Sądu I instancji – tj. o przestępstwo z art. 54 § 1 k.k.s. i 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 i 5 k.k.s. i w zw. art. 38 § 2 pkt. 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 12 grudnia 2005 r.)
- niezasadnym ustaleniu, że oskarżony K. Ł. (1) w okresie od 17 lutego do 5 października 2004 r. w L. i K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu udzielał pomocy osobom związanym z działalnością spółki (...) Sp. z o.o. z s. w K. tj. A. K. (1), T. B. (1), T. Z. (1), A. W. (1) i Z. G. (1) w ten sposób, że wykorzystując przy tym uprzednio zarejestrowaną na swoje nazwisko działalność gospodarczą pod nazwą(...), poprzez przyjęcie w okresie od 08 stycznia 2004 r. do dnia 30 sierpnia 2004 r. co najmniej 34 faktur zakupu ze spółki z o. o. (...) komponentów do produkcji paliw o łącznej wartości 2 633 412,80 zł netto oraz poprzez wystawienie w okresie od 17 lutego 2004 r. do dnia 15 października 2004 r. 18 faktur sprzedaży oleju napędowego o łącznej wartości 971 756,60 netto na rzecz spółki (...), umożliwił osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw tej spółki:
 - a) doprowadzenie Skarbu Państwa do uszczuplenia należności publicznoprawnej wskutek zaewidencjonowania w koszty uzyskania przychodów przedmiotowych faktur zakupu a w dalszej kolejności, zawyżenie wysokości podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług w deklaracjach podatkowych (...) i w rezultacie doprowadzenie do zaniżenia należności z tytułu podatku VAT na rzecz właściwego urzędu skarbowego w K. w kwocie co najmniej 866 398 zł,
 - b) a ponadto poprzez uwiarygodnianie w/w fakturami sprzedaży pochodzenia paliw nabywanych rzekomo przez firmę (...) Sp. z o. o. oraz poprzez uwiarygodnianie zbycia przez tę spółkę komponentów do produkcji paliw w niezmienionej postaci na rzecz należącej do niego firmy(...) - umożliwił uchylanie się w tym okresie czasu od składania deklaracji (...)właściwym organom skarbowym i nie ujawnienie przez to przedmiotu i podstawy opodatkowania w postaci nabytych przez sp. (...) produktów naftowych i wprowadzanie tym samym w błąd organów skarbowych poprzez mylne przekonanie, iż zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 15 lutego 1993 r. z późn. zm.) na nabywcy tych wyrobów, tj. (...) sp. z o.o. nie ciążył obowiązek obliczania i uiszczania podatku akcyzowego, przez co umożliwił tym samym wprowadzenie do obrotu gospodarczego oleju napędowego i benzyn powstałych w drodze

mieszania komponentów paliwa a nadto wytworzonego wbrew zasadom udzielonej tej firmie koncesji w zakresie wytwarzania paliw w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne albo uzyskanych z innych nieujawnionych źródeł, czym w konsekwencji pomógł w doprowadzeniu do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatku akcyzowego w łącznej kwocie 2 491 072 zł - tj. mienia wielkiej wartości w rozumieniu przepisów kks z tytułu należności podatkowych w łącznej wysokości 3 357 470 zł - tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s., 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 i 5 k.k.s. i w zw. art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 12 grudnia 2005 r.);

II. naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.

- przepisu art. 4 k.p.k., poprzez przyjęcie za podstawę orzeczenia wyłącznie okoliczności przemawiających za prawidłowością wersji aktu oskarżenia, przy jednoczesnym zaniechaniu rozważenia okoliczności wersji przeciwnej, korzystnej dla oskarżonego;
- przepisu art. 5 § 2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie nie dających usunąć się wątpliwości na korzyść oskarżonego;
- przepisu art. 7 k.p.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolną z jednokierunkową interpretacją zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, mimo że ocena zebranego materiału dowodowego, w szczególności opisów zebranych w akcie oskarżenia sytuacji dokonana zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, nie daje podstaw do takiej oceny dowodów, jaką przyjął Sąd I Instancji;

III. naruszenie przepisu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w związku z art. 6 k.k.s. w związku z art. 12 k.k. poprzez skazanie za przestępstwo popełnione w warunkach czynu ciągłego będące przedmiotem wcześniejszego, prawomocnego skazania, albowiem: prawomocne skazanie za przestępstwo popełnione w warunkach czynu ciągłego (art. 12 k.k.) stoi na przeszkodzie, ze względu na art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. ponownemu postępowaniu o później ujawnione zachowania, będące elementami tego czynu, które nie były przedmiotem wcześniejszego osądzenia, niezależnie od tego, jak ma się społeczna szkodliwość nowo ujawnionych fragmentów czynu ciągłego do społecznej szkodliwości zachowań uprzednio w ramach tego czynu osądzonych.

Mając na uwadze powyższe uchybienia autor apelacji wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów,
- zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu podwójnych kosztów obrony z urzędu, nieopłaconej przez jego mandanta nawet w części, a na wypadek nieuwzględnienia powyższego żądania - o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W toku rozprawy odwoławczej w dniu 17 marca 2015r. obrońca oskarżonego cofnął wniosek o przyznanie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu rozpoznawczym, zawarty w pisemnej apelacji omyłkowo, albowiem ww. jest obrońcą K. Ł. (1) z wyboru. Dodatkowo podniósł zarzut przedawnienia karalności zarzutu udziału oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej.

Z kolei **obrońca oskarżonego A. K. (1)** zaskarżył ww. wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając naruszenie:

a. art. 4 i art. 7 Kodeksu postępowania karnego, poprzez:

- orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w kwestii wyjaśnienia i ustalenia faktu, iż w niniejszej sprawie istniał ścisły rozdział ról, kompetencji, zakresów działań poszczególnych osób w ramach zorganizowanej grupy przestępczej;

- nie danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na etapie postępowania sądowego, z uwagi, iż Sąd I instancji przyjął, że oskarżony nie jest przekonywujący w zakresie złożonych wyjaśnień, w sytuacji gdy z treści złożonych wyjaśnień przez oskarżonego wynika, iż złożone przez niego zeznania na etapie postępowania przygotowawczego były wynikiem jedynie sugestii przesłuchującego, słów przesłuchującego, które zostały zapisane w sposób nieodzwierciedlający rzeczywistości treści składanych zeznań przez oskarżonego, a w konsekwencji wyjaśnienia oskarżonego przed Sądem Okręgowym w tym zakresie winny zostać uznane za wiarygodne;
- uznanie przez Sąd Okręgowy za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego, wywodząc ten fakt jedynie przez przyzmat, iż wynikają one z postawy procesowej oskarżonego oraz z faktu przybrania przez niego charakteru oskarżonego w sprawie, co czyni takie ustalenia dowolnymi a nie swobodnymi na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie;
- błędne przyjęcie, iż oskarżony dokonywał nielegalnego mieszkania paliw, podczas gdy działanie oskarżonego nie wykroczało poza mieszanie paliw zgodnie z udzieloną koncesją;
- błędne wyprowadzenie wniosku z zeznań świadka S. W. (2), iż w spółce (...) odbywało się nielegalne mieszkanie paliw, w sytuacji, gdy świadek zeznał jedynie, iż odbywało się mieszkanie paliw, bez wykazania bezprawności takiego działania, jak wynika z wyjaśnień oskarżonego czynności wykonywane w tej spółce nie wykroczały poza działanie zgodne z prawem na podstawie udzielonej koncesji;
- błędne przyjęcie kwot uszczuplających Skarb Państwa z aktu oskarżenia, w sytuacji gdy przeprowadzony w sprawie dowód z biegłego sądowego z zakresu księgowości wskazywał odmienne wyliczenia faktycznych strat w zakresie podatku VAT oraz akcyzy, wobec której zgodnie z wyjaśnieniami biegłego złożonymi przed Sądem, straty nie da się wyliczyć;
- dopuszczenie za wiarygodny dowodu z protokołu kontroli Urzędu Skarbowego, który sporządzony został nie na podstawie rzeczywistych zdarzeń, a jedynie na podstawie oświadczenia prokuratury działającej w sprawie, w sytuacji gdy spółka (...) w trakcie prowadzenia działalności miała kilkanaście kontroli z Urzędu Skarbowego i żadne nie wykazało jakichkolwiek nieprawidłowości;

wynikiem, których to uchybień, był błąd w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść wyroku, polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd meriti, że oskarżony w okresie od stycznia 2002 roku do grudnia 2004 roku w K. działając wspólnie i w porozumieniu z T. B. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą oraz dokonywał niezgodnego z prawem mieszkania paliw, wypełniając tym znamiona przestępstw karnoskarbowych, a konsekwencji uszczupień w należnościach Skarbu Państwa w zakresie podatku VAT, akcyzowego oraz podatku od osób prawnych, należnych od spółki (...);

b. art. 417 Kodeksu postępowania karnego, poprzez niezaliczenie przez Sąd Okręgowy na poczet orzeczonej kary okresu tymczasowego aresztowania jaki był stosowany wobec oskarżonego w okresie od dnia od 18 kwietnia 2006 roku do 18 kwietnia 2007 roku w Areszcie Śledczym w S..

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie odwoławczej w dniu 17 marca 2015r. **prokurator**, przychylił się do tych zarzutów pisemnych apelacji obrońców oskarżonych, jak i ustnie zgłoszonych w toku rozprawy odwoławczej, które dotyczyły przedawnienia karalności czynów zarzuconych oskarżonym – S. Ł. (1) w punktach XV. i XVI. wyroku, Z. G. (1) w punkcie VIII. wyroku, P. S. (1) w punktach XXIX. i XXX. wyroku, J. M. (1) w punktach XXXIII. i XXXV. wyroku i J. W. (1) w punktach XX., XXI., XXII. i XXV. wyroku. Poparł także apelacje obrońców oskarżonych A. K. (1) i J. W. (1) w zakresie zarzutów niezaliczenia okresów tymczasowego aresztowania w sprawie, wnosząc o niewzglądnie apelacji obrońców oskarżonych w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje wniesione przez prokuratora i obrońców oskarżonych, pomimo, iż nie zasługiwały w całości na uwzględnienie, w znacznej części okazały się celowe, skutkowały bowiem wydaniem przez Sąd Odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego, co do oskarżonych – A. K. (1), A. W. (1) i M. M. (1) w całości, a wobec oskarżonych – Z. G. (1), T. Z. (1) i K. Ł. (1) w części, zaś w przypadku pozostałych oskarżonych (za wyjątkiem A. G.) orzeczenia reformatoryjnego, przede wszystkim z powodu niedostatków poczynionych przez Sąd orzekający ustaleń faktycznych i błędów wnioskowania, wad pisemnych motywów wyroku, jak i samego rozstrzygnięcia, z powodu których zaskarżone orzeczenie nie mogło w całości się ostać, w tym również niezależnie od treści zarzutów i zakresu zaskarżenia. Jedynie apelacja obrońcy oskarżonego A. G. okazała się bezzasadną i to w stopniu oczywistym.

Oдноśnie apelacji wywiedzionej co do oskarżonego A. K. (1)

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego okazała się celowa, skutkowała bowiem uchyleniem zaskarżonego wyroku w całości co do tego oskarżonego. Z tego względu – aczkolwiek niezależnie od treści podniesionych przez skarżącego zarzutów – wniosek apelującego o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy oskarżonego do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji okazał się w pełni trafny.

Analizując apelację obrońcy A. K. (1) przez pryzmat podniesionych w niej zarzutów stwierdzić należy, iż co do zasady zarzucała ona zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych mający wynikać przede wszystkim z przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów (tzw. błąd "dowolności").

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowano wymogi, którym podlegać musi ocena dowodów, aby nie przekształciła się w "dowolną". Tak więc przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.).

(por. wyr. SN z 16 XII 1974 r., Rw 618/74, OSNKW 1975, z. 3-4, poz. 47; SN V KK 375/02, OSN Prok. i Pr. 2004, nr 1, poz. 6; wyr. SN z 9 XI 1990 r., WRN 149/90, OSNKW 1991, z. 7-9, poz. 41; wyr. SN z 22 II 1996 r., II KRN 199/95, OSN PiPr 1996, nr 10, poz. 10; wyrok SA w Łodzi z 2001-01-17, II AKa 255/00, Prok.i Pr.-wkł. 2002/10/22; wyrok SA w Łodzi z 2002-03-20, II AKa 49/02, Prok.i Pr.-wkł. 2004/6/29 i inne; M. Cieślak, Z. Doda: Przegląd..., Pal. 1976, nr 2, s. 48; W. Daszkiewicz: Przegląd..., PiP 1976, nr 4, s. 119; Z. Doda, J. Grajewski: Węzłowe problemy..., PS 1996, nr 5, s. 46).

Przenosząc powyższe na grunt rozpatrywanego przypadku, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji, nie podołał w pełni powyższym wymogom i oparł swoje rozstrzygnięcie co do winy i sprawstwa oskarżonego, mimo ewidentnych braków przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego. Sąd meriti nie poczynił bowiem wszystkich koniecznych dla prawidłowego wyrokowania w sprawie ustaleń faktycznych, tracąc przy tym z pola widzenia istotną część ujawnionych w toku przewodu sądowego okoliczności, przez co dokonana przez niego ocena i wyciągnięte z niej wnioski jawią się w znacznej części jako wewnętrznie sprzeczne i dowolne, a tym, samym nie mogą pozostawać pod ochroną art. 7 k.p.k. Również uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia w pełni wymogów z art. 424 §1 pkt. 1 k.p.k. – w wielu istotnych obszarach jest niezwykle lakonicznie i nie pozwala na pełne odtworzenie przyjętego przez Sąd Okręgowy toku rozumowania, utrudniając tym samym prawidłową kontrolę instancyjną.

Abstrahując w tym miejscu od prawidłowości poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktyczno-prawnych w zakresie zarzutu kierowania przez A. K. (1) zorganizowaną grupą przestępczą (punkt 5. sentencji wyroku) oraz tego czy oskarżony ten czynu przypisanego mu w punkcie 6. części rozstrzygającej wyroku dopuścił się w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, stwierdzić należy, iż poczynione w pozostałym zakresie ustalenia faktyczne oraz wyciągnięte z nich wnioski co do winy i sprawstwa oskarżonego nie mogły zostać w całości przez Sąd II instancji zaaprobowane, i to niezależnie od podniesionych przez apelującego w tej części zarzutów. O ile bowiem podzielić należy przeprowadzoną w tym zakresie przez Sąd orzekający ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów osobowych, w tym wyjaśnień A. K. (1) oraz dowodów ocenę tę wspierających, to jest w szczególności odnośnej części wyjaśnień Z. G. (1), T. B. (1) czy świadków: S. W. (2), M. P. (4), T. J. (2) oraz W. B., o tyle nie sposób zaaprobować ustaleń Sądu orzekającego co do czasu popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu w punkcie 6. części rozstrzygającej wyroku inkryminowanego zachowania, okresu w którym to sprawcze zachowanie miało doprowadzić do uszczuplenia należności podatkowych przypadających Skarbowi Państwa od Sp. (...), a tym samym przypisanej oskarżonemu łącznej wysokości uszczuplonej należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT, podatku akcyzowego oraz podatku dochodowego od osób prawnych.

Odnosząc się w tym miejscu jedynie w ogólności do zgłaszanych pod adresem Sądu orzekającego zastrzeżeń co do przeprowadzonej w sprawie oceny dowodów z osobowych źródeł dowodowych – z racji wydanego w sprawie rozstrzygnięcia o charakterze kasatoryjnym - podkreślić należy, iż w pełni zasadnie Sąd Okręgowy ocenił wyjaśnienia oskarżonego K., złożone w I fazie postępowania, jako w znacznej części wiarygodne. Ich analiza prowadzi bowiem do wniosku, że oskarżony ten przyznał szereg okoliczności faktycznych, w tym to, że w ramach zarządzanej przez niego wraz z T. B. (1) Spółki (...), po upływie około miesiąca od rozpoczęcia produkcji oleju napędowego, zgodnie z uzyskaną koncesją, zaniechano tegoż, albowiem produkcja paliw zgodnie z PN oraz po odprowadzeniu należnych podatków (akcyzowego i VAT) była nieopłacalna dla Spółki. Opisał także gdzie i jak dochodziło do mieszania paliw (baza w J.) oraz ich sprzedaży (baza w Z.) oraz przyznał, że miał świadomość nielegalności całego przedsięwzięcia (vide: k. 1081 teczki nr 5). Potwierdził także rolę T. B. (1), Z. G. (1), A. W. (4) oraz S. Ł. (1) (opisywanego jako (...), który miał związek z działalnością firm z terenu (...), z których pochodziły faktury dotyczące fikcyjnego obrotu produktami paliwowymi), tyle, że z perspektywy uczestnika tego proceduru, a nie osoby współkierującej opisaną działalnością. Przyznał także fikcyjność transakcji Sp. (...) z firmami (...), (...), (...), (...) (...) (vide: k. 2447 teczki nr 5).

W pełni zasadnie Sąd Okręgowy uznał odnośną część relacji oskarżonego za wiarygodną, albowiem była ona logicznie zgodna z pozostałą częścią uznanych za wiarygodne zeznań świadków i wyjaśnień współoskarżonych, w tym T. Z. (1), który potwierdził m.in., że na polecenie prezesów Sp. (...) sporządzał zestawienia dla firm, z którymi dokonywano fikcyjnego obrotu produktami paliwowymi (tj. (...), także (...) czy (...)), uczestniczył w przekazywaniu „pustych” faktur oraz pieniędzy z tytułu wzajemnych nieformalnych rozliczeń (vide k. 1316-1317 teczki nr 5) oraz wystawiał fikcyjne faktury w imieniu (...) i przekazywał także, wystawione w imieniu innych firm, podmiotom, z którymi w ramach inkryminowanego proceduru Sp. (...) współpracowała (vide: np. k. 1280-1282, 1389-, 1833 teczki nr 5). Czynił to nie tylko za wiedzą, ale i na polecenie prezesów Sp. (...) (vide: k. 2253-2254 teczki nr 5). Na rolę w opisanym procedurze A. K. (1) wskazywały ponadto wyjaśnienia Z. G. (1), który wprost stwierdził, że nielegalną produkcją paliw w J., jego obrotem oraz stroną finansową tego przedsięwzięcia zajmowali się prezesi Sp. (...) (vide: k. 2433-2435 teczki nr 5) oraz, że to, na m.in. ich polecenie przekazywał dane co do ilości wydanych produktów ropopochodnych z bazy w J. do biur Sp. (...) oraz (...), celem ich zafakturowania na firmy, z którymi faktycznego obrotu towarowego nie dokonywano (vide: k. 1037 teczki nr 5). Z kolei A. W. (1), który pełnił w Sp. (...) funkcję najpierw magazyniera, a następnie dyrektora handlowego, opisując swoją pracę i produkcję paliw, do jakiej dochodziło na bazie w J., podkreślał, że wszystko to działo się na polecenie prezesów Spółki (vide: k. 2215-2230 teczki nr 5). Na okoliczność tego, że produkcja paliw na bazie w J. odbywała się na polecenie m.in. A. K. (1), słusznie Sąd Okręgowy przywołał zeznania świadka S. W. (2), który zajmował się techniczną stroną produkcji paliw z racji doświadczenia zawodowego, nabytego podczas zatrudnienia w rafinerii. Wprawdzie, jak słusznie zauważa skarżący, świadek nie miał wiedzy na temat nielegalności przedmiotowego proceduru (produkcji paliw wbrew warunkom udzielonej koncesji oraz z pominięciem systemu podatkowego), nie

mniej jednak jego zeznania, oceniane w kontekście całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, potwierdzały rolę oskarżonego K. w inkryminowanym procederze.

W świetle powyższego całkowicie bezzasadne były w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty skarżącego skierowane przeciwko ocenie tej części materiału dowodowego. Ponadto, całkowicie słusznie Sąd Okręgowy ocenił wyjaśnienia A. K. (1), złożone w toku przewodu sądowego, w których odwołał on wyjaśnienia złożone w I fazie postępowania, jako przejaw przyjętej przez niego linii obrony. Kwestionowanie powyższej oceny przez skarżącego miało bowiem charakter typowo polemiczny i nie zostało poparte rzeczowymi argumentami. Trafnie zatem Sąd Okręgowy skonstatował, że podniesienie przez oskarżonego K. zarzutu, iż obszerne i samoobciążające wyjaśnienia złożone przez niego w śledztwie, nie miały charakteru swobodnych a były wynikiem sugestii przesłuchującego, dopiero w toku postępowania rozpoznawczego, zmierzało jedynie do uwolnienia go od grożącej mu odpowiedzialności karnej. Ocena ta zasługiwała w całości na aprobatę, korespondowała bowiem z treścią zapisów protokołów przesłuchań i innych czynności procesowych z udziałem oskarżonego oraz była zgodna z zadami logiki i prawdopodobieństwa życiowego, zwłaszcza w kontekście wielości procesowych przesłuchań oskarżonego w śledztwie i podmiotów czynności te przeprowadzających, jak również uprzednich doświadczeń oskarżonego z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości (vide: dane o karalności k. 8051).

Zgodzić natomiast należało się co do zasady ze stanowiskiem apelującego, że Sąd I instancji nie wyjaśnił w sposób należyty wszystkich okoliczności w zakresie wielkości kwot uszczupleń podatkowych należnych Skarbowi Państwa od Sp. (...), do których powstania miał doprowadzić oskarżony K. zachowaniem przypisanym mu punkcie 6. wyroku. Wprawdzie skarżący nieprawidłowości upatruje w przypisaniu oskarżonemu przez Sąd orzekający wielkości uszczupleń podatkowych za aktem oskarżenia, a więc z pominięciem wniosków przeprowadzonej na tę okoliczność w toku postępowania jurysdykcyjnego opinii biegłych, pozostając w tym zakresie w błędzie (analiza bowiem treści wyroku, jak i części motywacyjnej prowadzi do jednoznacznego wniosku, że kwoty uszczupleń w podatku od towarów i usług oraz w podatku akcyzowym zostały wprost oparte na wnioskach opinii biegłego – vide: k. 89 uzasadnienia SO), nie mniej jednak zastrzeżenia apelującego okazały się trafne, aczkolwiek z zupełnie innych powodów.

W pierwszej kolejności zważyć należy na sam opis czynu zarzuconego oskarżonemu w punkcie V. części wstępnej wyroku, który poza zmianą dotyczącą wysokości uszczuplonej należności publicznoprawnej należnej Skarbowi Państwa od Sp. (...) oraz wyeliminowaniem udziału M. M. (1), został w całości zaaprobowany przez Sąd Okręgowy (vide: punkt 6. sentencji wyroku). Tymczasem opis ten jest wewnętrznie niespójny. I tak jego początek wskazuje na to, że oskarżony miał dopuścić się inkryminowanego zachowania w okresie od 7 stycznia 2002r. do 25 stycznia 2005r. Z dalszych fragmentów opisu czynu wynika jednak, że składają się nań pojedyncze sprawcze zachowania, podjęte w warunkach czynu ciągłego, a więc „w wykonaniu z góry powziętego zamiaru” w rozumieniu art. 6 § 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005.), w okresach - od 7 stycznia 2002r. do 3 września 2002r. [podpunkt a)], w okresie od 5 lutego 2002r. do 30 grudnia 2002 r. [podpunkt b)], w okresie od 3 stycznia 2003r. do 30 grudnia 2003r. [podpunkt c)], w okresie od 3 sierpnia 2004r. do 4 listopada 2004r. (podpunkt d)] oraz w okresie od 8 stycznia 2004r. do 15 października 2004r. [podpunkt e)]. Pomimo, że Sąd orzekający zaaprobował, iż ostatnie sprawcze zachowanie oskarżonego miało miejsce w dniu 4 listopada 2004r., to jednocześnie przyjął, że oskarżony działał (względnie zaniechał działania, do którego był obowiązany) w rozumieniu art. 2 § 1 k.k.s. w okresie do 25 stycznia 2005r. Okoliczność ta jest niezmiernie istotna nie tylko z punktu widzenia zawartego w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. wymogu dokładnego określenia w wyroku skazującym przypisanego oskarżonemu czynu, ale przede wszystkim ustalenia początku terminu biegu przedawnienia karalności czynu, co zważywszy na krótsze terminy przedawnienia karalności występków karnoskarbowych aniżeli przestępstw powszechnych, w realiach rozpatrywanej sprawy, nabiera kardynalnego znaczenia.

Podkreślić bowiem należy, iż w punkcie 6. sentencji wyroku przypisano oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 54 § 1 i art. 56 § 1 k.k.s. i art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.), którego karalność, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s., ustaje z upływem 10 lat od czasu jego popełnienia, przy czym należy pamiętać, iż zgodnie z normą art. 44 § 3 k.k.s., bieg przedawnienia przestępstwa skarbowego, polegającego na uszczupleniu lub

narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej, rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności tej należności. Ponieważ bezspornym jest, że przypisany oskarżonemu w punkcie 6. wyroku występpek z art. 54 § 1 i art. 56 § 1 k.k.s. polegał na uszczupieniu należności publicznoprawnej przypadającej Skarbowi Państwa od Sp. (...), oczywistym jest, że początek biegu terminu przedawnienia należy liczyć od końca roku, w którym upłynął termin płatności tej należności. Tymczasem Sąd Okręgowy okoliczności tej nie ustalił ani w wyroku ani w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Powyższemu nie czyni zadość ustalenie - i to wyłącznie w wyroku (bez wyjaśnienia podstaw faktycznych i dowodowych tegoż ustalenia w pisemnych motywach wyroku) - jedynie czasookresu w jakim oskarżony miał doprowadzić do uszczuplenia podatku dochodowego należnego od Sp. (...) (od 1 stycznia 2003r. do 30 marca 2004r.) oraz tego jakiego okresu rozliczeniowego uszczuplenie to dotyczy (za rok 2003). Wskazane zachowanie to jest bowiem jedynie częścią składową czynu ciągłego zamykającego się pojedynczymi zachowaniami, mającymi prowadzić do uszczuplenia należności w podatku od towarów i usług oraz w podatku akcyzowym w okresie do 25 stycznia 2005r. Sąd orzekający co prawda ustala wielkość uszczuplonej należności publicznoprawnej w podatku VAT i akcyzowym, przypadającej Skarbowi Państwa od Sp. (...) (w okresie „od do”), jednakże nie ustala tego za jaki okres rozliczeniowy należność ta przypadała (vide k. 28 uzasadnienia SO).

Wyliczenia uszczuplonej należności publicznoprawnej w podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowym, należnych Skarbowi Państwa od Sp. (...), z tytułu faktycznie wprowadzonego przez tę Spółkę do obrotu gospodarczego paliwa z pominięciem systemu podatkowego, przy pomocy nierzetelnej dokumentacji finansowo-księgowej, dokumentującej fikcyjny obrót produktami ropopochodnymi (paliwami i komponentami służącymi do ich wytwarzania), pomiędzy Sp. (...) oraz współpracującymi z nią na takiej samej zasadzie podmiotami gospodarczymi, bądź podmiotami prowadzącymi całkowicie fikcyjną „działalność”, sprowadzającą się wyłącznie do wystawiania tzw. pustych faktur na potrzeby wskazanego proceduru, Sąd Okręgowy dokonał, jak była mowa o tym powyżej, na podstawie przeprowadzonego w toku przewodu sądowego dowodu z opinii biegłych M. G. (2) i G. K.. Wyliczenia dokonane przez biegłych nie budzą co do zasady wątpliwości w zakresie wielkości uszczupień podatkowych w podatku od towarów i usług oraz w podatku akcyzowym, przypadających od poszczególnych podmiotów gospodarczych, w tym od Sp. (...). Przyjęta przez biegłych metodologia oraz wnioski nie były też kwestionowane przez strony, jak również przez Sąd orzekający z urzędu. Nikt nie zarzucił biegłym błędów rachunkowych oraz niepełności wyprowadzonych wniosków. Skonfrontowanie jednak wywodów rzeczzonej opinii z poczynionymi w sprawie przez Sąd orzekający ustaleniami faktycznymi co do zakresu przypisanej oskarżonemu w punkcie 6. wyroku odpowiedzialności karnej, prowadzi do wniosku że ustalenia te de facto pozostają z nimi w wewnętrznej sprzeczności.

Zważyć bowiem należy, iż zgodnie z tezą dowodową zakreśloną w postanowieniu Sądu Okręgowego (vide: k. 5405) zadaniem powołanych w sprawie biegłych było ustalenie :

„- czy na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy i załącznikach można ustalić jaka była wielkość i wartość poczynionych zakupów w okresie objętym zarzutami przez firmę (...) sp. z o.o., (...), (...) Sp. z o.o., (...), (...) i (...), kto był kontrahentem tych firm oraz czy i jakie dokumenty odzwierciedlają te transakcje?

- czy na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy i załącznikach można ustalić jaka była wielkość i wartość sprzedaży w analizowanym okresie przez w/w firmy, kto był kontrahentem tych firm oraz czy i jakie dokumenty odzwierciedlają te transakcje?

- jakie relacje zachodzą pomiędzy ilością zakupionego i sprzedanego towaru przez w/w firmy?

- czy i jakie straty dla Skarbu Państwa wyniknęły z tytułu uszczupień w podatku akcyzowym, podatku od towarów i usług w następstwie sprzedaży oleju opałowego, komponentów i innych produktów będących przedmiotem obrotu?”.

Z pisemnych motywów podjętej przez Sąd Okręgowy decyzji wynika, że powodem jej powzięcia były wątpliwości Sądu co do wielkości przyjętych w akcie oskarżenia kwot należności publicznoprawnych w jakich oskarżeni, którym postawiono zarzuty pomocnictwa, faktycznie się do tego uszczuplenia przyczynili po stronie podmiotów, którym miały

być dostarczane fikcyjne faktury obrazujące obrót produktami ropopochodnymi, pomiędzy tymi podmiotami, który de facto nie dokonywał się.

Biegli, jak wynika z wywodów opinii pisemnej (vide: opinia do sprawy XVI K 13/10 w trzech teczkach i załączniki do opinii w sześciu teczkach poza aktami głównymi) oraz ustnej (k. 5730-5741 akt głównych) z zadania tego wywiązali się w części, uznając iż niemożliwym jest wyliczenie wielkości uszczupień w podatku od towarów i usług oraz w podatku akcyzowym w zakresie jakim mieli się do tego przyczynić pomocnicy, argumentując powyższe tym, że wyliczenia takie musiałyby być oparte jedynie na szacunku i z góry obarczone byłyby błędem.

Abstrahując w tym miejscu od zasadności zaaprobowania przez Sąd orzekający powyższego toku rozumowania, a tym samym słuszności przypisania pomocnikom udziału w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa od poszczególnych podmiotów, zaangażowanych w inkryminowany proceder, w tym od Sp. (...), w pełnej wysokości, o czym będzie mowa poniżej, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy opierając się na wnioskach rzeczzonej opinii w zupełności pominął jej faktyczny zakres i podstawę źródłową. Biegli bowiem, zgodnie z określoną tezą dowodową, uwzględnili w swych wyliczeniach całokształt zgromadzonej w sprawie dokumentacji źródłowej „w okresie objętym zarzutami”, a więc w przypadku Sp. (...) i oskarżonego A. K. (1) transakcje zakupu w okresie od 3 stycznia 2002r. do 12 listopada 2004r. oraz sprzedaży w okresie od 2 stycznia 2002r. do 17 listopada 2004r. (vide: Załącznik nr 6 do opinii), „wyjmując” z obrotu Sp. (...) zakwestionowane przez Urząd Kontroli Skarbowej transakcje z firmami - (...), PHU (...), (...), (...), PHU (...), a ponadto (...), PHU (...) (zakupy w okresie od 3 stycznia 2002r. do 15 października 2004r. oraz sprzedaż od 7 stycznia 2002r. do 4 listopada 2004r. – vide: część 3/3 opinii k. 256-290). Konsekwentnie do określanej im tezy dowodowej wyliczyli wielkość uszczuplenia w podatku VAT i akcyzowym należnych od Sp. (...) w okresie od stycznia 2002r. do stycznia 2005r., nie wskazując za jaki okres rozliczeniowy uszczuplenie to powstało, i uwzględniając dodatkowo w swoich wyliczeniach transakcje Sp. (...) z firmami (...), które także zostały uznane przez (...) za fikcyjne, pomimo brak takowych ustaleń w treści wyroku. Wprawdzie okoliczność tę Sąd Okręgowy dostrzegł w pisemnych motywach wyroku, jednakże z faktu tego nie wyciągnął żadnych wniosków (vide: k. 91 uzasadnienia SO). Z tego względu należy podzielić zarzut skarżącego, iż Sąd I instancji bezkrytycznie oparł się na ustaleniach organów kontroli skarbowej w odniesieniu do Sp. (...), z tym zastrzeżeniem, że zarzut ten należy odnieść do samego faktu przerzucenia na biegłych przez Sąd meriti ciężaru wytypowania fikcyjnych transakcji Sp. (...) ci bowiem w tym aspekcie analizowanej sprawy oparli się na ustaleniach (...).

Niezależnie od powyższego zauważyć należy, iż już z samego zestawienia zakwestionowanych przez biegłych (i (...)) transakcji wynika, że żadna z nich nie wystąpiła w miesiącu grudniu 2004 r. oraz w styczniu 2005r. Wprawdzie podatnicy są obowiązani składać w urzędzie skarbowym deklaracje podatkowe dla podatku od towarów i usług a we właściwym urzędzie celnym deklaracje podatkowe dla podatku akcyzowego za okresy miesięczne oraz obliczać i wpłacać podatek w terminie do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy (vide: art. 10 ust. 1 i art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym - Dz.U. z dnia 15 lutego 1993 r. ze zm.; następnie art. 99 ust. 1 i art. 103 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług - Dz.U. z dnia 5 kwietnia 2004 r. ze zm.; następnie art. 18 ust. 1 i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym - Dz.U. z dnia 26 lutego 2004 r. ze zm.; następnie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym - t.j. Dz.U.2014.752), jednakże w realiach rozpatrywanej sprawy sytuacja nie jest do końca oczywista. W przypadku bowiem podatku od towarów i usług - in concreto nadwyżki podatku naliczonego nad należnym w danym okresie rozliczeniowym - podatnik ma prawo do obniżenia o tę różnicę podatku należnego za następne okresy (vide art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym i art. 87 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług). Teoretycznie więc uwzględnienie przez Sp. (...) w rozliczeniach podatkowych fikcyjnych faktur z 2004r. mogło skutkować powstaniem nadwyżki w podatku naliczonym nad należnym, uprawniającym do obniżenia kwoty podatku należnego o tę różnicę nawet za styczeń 2005r., co przemawiałoby za prawidłowością określonych przez Sąd orzekający w zaskarżonym wyroku ram czasowych inkryminowanego zachowania. Brak jakichkolwiek ustaleń w tym zakresie, a także stan

zaawansowania dowodowego w sprawie uniemożliwił jednak Sądowi Odwoławczemu samodzielne rozstrzygnięcie przedmiotowej kwestii, a tym samym wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Ponieważ na podstawie okoliczności związanych z treścią zarzutu przypisanego oskarżonemu w punkcie 6. wyroku, Sąd Okręgowy wnioskował o sprawstwie oskarżonego w zakresie czynu z art. 258 § 3 k.k., zaskarżony wyrok w powyższym zakresie nie mógł się ostać, i to niezależnie od zasadności zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego, których rozpoznanie w tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny uznał za zdecydowanie przedwczesne (art. 436 k.p.k.). Nie sposób bowiem mówić o zasadności przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktyczno-prawnych, wobec istotnych w sprawie braków dowodowych, których uzupełnienie może prowadzić choćby do odmiennego określenia ram czasowych postawionego zarzutu, a tym samym potencjalnego wymiaru grożącej oskarżonemu kary, której Sąd Odwoławczy w żadnej mierze nie przesądza.

Mając na uwadze jednak wzgląd na prawidłowość przyszłego wyrokowania w sprawie, nie przesądzając zarazem wyników ponownego postępowania, Sąd Okręgowy winien zwrócić szczególną uwagę na znamiona typu czynu zabronionego zarzuconego oskarżonemu w punkcie V. wyroku, a kwalifikowanego przez oskarżyciela z art. 54 §1 k.k.s., art. 56 §1 k.k.s., z art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), zarówno pod kątem opisu czynu, który winien zawierać wszystkie ustawowe znamiona typu czynu zabronionego, jak i tego czy i na ile możliwe jest jego ewentualne uzupełnienie, zważywszy na kierunek wniesionego w sprawie środka odwoławczego i obowiązujący tzw. pośredni zakaz reformationis in peius (vide art. 443 k.p.k.), a niezależnie od tego na zmianę obowiązującego w inkryminowanym czasookresie prawa podatkowego (tak w zakresie podatku od towarów i usług, jak i podatku akcyzowego oraz obowiązujących wzorów deklaracji (...) por. cytowane wyżej ustawy) jak i na właściwość organów podatkowych (właściwy miejscowo urząd skarbowy lub urząd celny). Ferując zaś ewentualny wyrok skazujący Sąd winien dać wyraz nie tylko temu, że ma świadomość, iż w czasie orzekania obowiązuje inna ustawa aniżeli w czasie popełnienia zarzuconego czynu (art. 2 § 2 k.k.s.) oraz uwzględnić obowiązujące reguły odpowiedzialności za przestępstwa indywidualne (art. 9 § 3 k.k.s.), ale i rozważyć czy w podstawie skazania należy powoływać przepisy art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s., jako że dotyczą one wymiaru kary.

Oдноśnie apelacji obrońcy oskarżonego A. W. (1)

Apelacja skarżącego, analogicznie jak w przypadku apelacji obrońcy A. K. (1), okazała się o tyle skuteczna, iż jej wniosek końcowy o uchylenie zaskarżonego wyroku co do A. W. (1) i przekazanie sprawy oskarżonego do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zasługiwał na uwzględnienie, aczkolwiek w znacznej części niezależnie od treści podniesionych zarzutów.

Na wstępie stwierdzić należy, iż skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu przede wszystkim obrazę art. 7 k.p.k. (błąd dowolności), która miała doprowadzić do niezasadnego przypisania A. W. (1) sprawstwa w zakresie zarzuconych mu czynów (punkt 12. i 13. sentencji wyroku), a zatem w pełni zachowują aktualność poczynione wyżej teoretyczne wywody na temat istoty zarzutu błędu dowolności (vide część poświęcona apelacji obrońcy A. K. k. 127-128).

Ponieważ jednak autor apelacji równocześnie zarzucił Sądowi I instancji naruszenie reguły in dubio pro reo, uzupełniająco wskazać wypada, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. na tej podstawie, że strony zgłaszają wątpliwości co do ustaleń faktycznych. Dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 k.p.k.) (vide: postanowienie SN publ. OSNwSK 2004/1/238).

Skoro zatem apelujący w rozpoznawanej sprawie poprzestał na podważaniu ustaleń faktycznych, wskazując na występujące rozbieżności i rzekome luki w relacjach osobowych źródeł dowodach, na podstawie, których Sąd

orzekający wnioskował o winie i sprawstwie oskarżonego W., to kwestionował w istocie dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów. Właściwe rozumienie zasady rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego prowadzi do wniosku, iż fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje podstaw do odwoływania się do powyższej zasady. W konkluzji stwierdzić zatem należy, iż podnoszone przez apelującego zastrzeżenia co do przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny wiarygodności konkretnych dowodów, mogą być rozstrzygane jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen.

Abstrahując w tym miejscu od zasadności poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktyczno-prawnych oraz przeprowadzonej oceny dowodów w części dotyczącej udziału oskarżonego W. w zorganizowanej grupie przestępczej (punkt IX. i 12. wyroku) oraz w zakresie tego czy oskarżony ten czynu przypisanego mu w punkcie 13. wyroku dopuścił się w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej – z racji wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym - Sąd Apelacyjny stwierdza, iż w pozostałej części podziela zaprezentowaną w pisemnych motywach wyroku ocenę osobowych źródeł dowodowych, prowadzącą do wniosku, że oskarżony ten jako pracownik Sp. (...), świadomie uczestniczył w nielegalnej produkcji paliw – a więc wbrew udzielonej Spółce koncesji i z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego - oraz w ich dalszej dystrybucji, przy wykorzystaniu fikcyjnego obrotu fakturowego, uwzględnianego następnie przez Spółkę (...) w rozliczeniach podatkowych ze Skarbem Państwa. Dywagacje skarżącego podważające dokonaną w powyższym zakresie ocenę dowodów z wyjaśnień współoskarżonych – Z. G. (1), A. K. (1) i T. Z. (1) oraz zeznań świadków – S. W. (2), M. P. (4), W. B. i T. J. (2) w gruncie rzeczy mają charakter typowo polemiczny i w niczym nie podważają dokonanej przez Sąd orzekający oceny tych dowodów oraz trafności wyprowadzonych z niej wniosków.

W szczególności zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że wyjaśnienia oskarżonego w części w jakiej zakwestionował on swoje sprawstwo w analizowanym zakresie, nie zasługiwały na wiarę, jako pozostające w opozycji do wyjaśnień współoskarżonych. I tak A. K. (1) wprost stwierdził, że oskarżony Wojewódzki miał świadomość tego co działo się w Sp. (...), a więc nielegalności produkcji paliw na bazie w J., tuszowanej fikcyjnym obrotem fakturowym i z tego względu, oprócz oficjalnej pensji, otrzymywał „dodatek” w zależności od stanu kasy (vide: k. 1079-1083 teczek nr 5), co pozostawało w logiczny związku z tym, że jako dyrektor handlowy w Spółce był odpowiedzialny nie tylko za zakupy, ale i za sprzedaż oraz transport paliw (vide k. 2447 teczek nr 5). Z kolei współoskarżony Z. G. (1) przyznał, że na bazie w J. faktycznie zajmował się, na zmianę z A. W. (1), mieszaniem paliw, przy czym żadnej produkcji wg oficjalnej technologii nie prowadzili. W celu jej ukrycia, sprzedaż nabywanych przez Spółkę komponentów paliwowych, była pokrywana „lewymi” fakturami (vide k. 1314 teczek nr 5). To jemu z czasem oskarżony mówił jakie będą dostawy, co i jak wymieszać, bowiem produkcją paliw na bazie w J., jego obrotem i stroną finansową, na równi z prezesami, zajmował się właśnie A. W. (1) (vide: k. 2433-24355 teczek nr 5). Stwierdził nadto, iż na polecenie prezesów i oskarżonego W. przekazywał z bazy w J. do biur Spółek (...) dane odnośnie ilości faktycznie wydanych paliw i komponentów, w celu ich zafakturowania na firmy, z którymi obrotu faktycznie nie dokonywano (vide k. 1037 teczek nr 5). Z kolei T. Z. (1) potwierdził, że „pilnował” w Spółce (...) ilości zakupionych i sprzedanych produktów ropopochodnych – tego co przyjęto na bazę w J. oraz co z niej wydano, na podstawie danych uzyskanych m.in. od A. W. (1) (vide: k. 1280-1282, k. 1316-1317 teczek nr 5). Wedle jego wyjaśnień, A. W. (1) wiedział nie tylko o produkcji paliw (mieszaniu), ale i fikcyjnym fakturowaniu zakupów i sprzedaży produktów ropopochodnych (vide: k. 1371 teczek nr 5).

W świetle powyższego twierdzenia skarżącego, jakoby z wyjaśnień współoskarżonych wynikał li tylko sam fakt „mieszania” paliw, względnie komponentów na bazie w J., a nie stan świadomości oskarżonego co do nielegalnego charakteru opisywanego przedsięwzięcia, nie wytrzymuje krytyki i jako takie nie może się ostać. Wprawdzie współoskarżony K. odwołał swoje wyjaśnienia w toku przewodu sądowego, a i T. Z. (1) starał się umniejszyć swój udział w inkryminowanym procederze, jednakże okoliczności te miał na uwadze Sąd Okręgowy, który podszedł do tych relacji z krytycznym dystansem. Ocenę te należy zaaprobować, pomawiające bowiem oskarżonego W. relacje, w zakresie w jakim Sąd orzekający poczytał je za wiarygodne, były wzajemnie zgodne i nie budziły uzasadnionych wątpliwości z punktu widzenia zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, w tym z uwagi na ewentualną osobistą

motywację wymienionych, uwarunkowaną ich sytuacją w procesie. Zważyć bowiem należy, iż w pierwszej kolejności oskarżeni ci złożyli samoobciążające relacje, które korespondowały z resztą uznanych za wiarygodne dowodów, w tym z zeznaniami świadków. I tak S. W. (2) potwierdził, że dokonywał na bazie w J. mieszania komponentów ropopochodnych na polecenie m.in. oskarżonego W.. Nie miał wprawdzie wiedzy na temat tego czy Sp. (...) posiadała koncesję na wytwarzanie paliw i czy produkowane, a następnie zbywane przez nią paliwa posiadały świadectwo jakości (vide k. 2010, 2013 teczki nr 5), jednakże relacja świadka nie została przez Sąd orzekający przywołana na okoliczność stanu świadomości oskarżonego co do nielegalności inkryminowanego przedsięwzięcia (vide k. 53 uzasadnienia SO). Słusznie natomiast odwołał się do zeznań świadka M. P. (4), który z racji swojej bliskiej współpracy z Sp. (...), wiedział, że na użytkowanej przez nią bazie w J. odbywa się nielegalny proceder mieszania paliw, którym kierował A. W. (1) (vide: k. 2688 teczki nr 5), co w pełni korelowało z wyjaśnieniami współoskarżonych – K., G. oraz Z..

W sumie zgodzić należało się z twierdzeniem skarżącego, iż niewiele do sprawy wносиły zeznania W. B., która jako księgowa w Sp. (...) nie miała wiedzy na temat nielegalnej produkcji paliw na bazie w J. oraz fikcyjnego obrotu fakturowego w powyższym zakresie. Wskazała jednak na zakres obowiązków osób zatrudnionych w Spółce, w tym oskarżonego K., co pośrednio dowodzi stanu jego świadomości odnośnie prowadzonego na terenie bazy w J. procederu. Zupełnie gołosłowne okazały się natomiast zarzuty dotyczące oceny zeznań świadka T. J. (2), który w żadnej mierze nie obciążył A. W. (1), opisując w swoich zeznaniach przede wszystkim stan swojej (ułamnej zresztą, jak ocenił Sąd orzekający) wiedzy na temat funkcjonowania Sp. (...) i zasad jej współpracy ze Sp. (...) oraz (...) i(...).

W świetle powyższego zasadnie Sąd Okręgowy wyprowadził wniosek, że oskarżony Wojewódzki faktycznie nadzorował produkcję paliw na bazie w J., mając świadomość nielegalności całego przedsięwzięcia, a więc tego, że odbywała się ona wbrew warunkom udzielonej Sp. (...) koncesji, z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego oraz za pomocą fikcyjnej dokumentacji finansowo-księgowej.

Zgodzić natomiast należało się ze skarżącym, że Sąd Okręgowy, wyciągając wnioski faktyczno-prawne co do sprawstwa A. W. (1) w zakresie czynu przypisanego mu w punkcie 13. wyroku, pominął w zupełności indywidualny charakter tego typu czynu. Bez wątplenia bowiem czyny stypizowane w art. 56 § 1 k.k.s., art. 54 § 1 k.k.s. oraz 61 § 1 k.k.s., a stanowiące element czynu ciągłego o kumulatywnej kwalifikacji prawnej, zarzuconego oskarżonemu w punkcie X. wyroku, mają charakter indywidualny, a co za tym idzie, jego podmiotem może być tylko – odpowiednio - podatnik, bądź ten, kto nierzetelnie prowadzi księgę. Okoliczność tę wprawdzie dostrzegł Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku, jednakże z faktu tego nie wywiódł żadnych skutków prawnych, a przede wszystkim pominął w dokonanej subsumpcji analizę tego elementu strony podmiotowej inkryminowanego zachowania, co czyni wydane rozstrzygnięcie ułomnym, a wręcz uniemożliwia pełną kontrolę instancyjną. Sąd Okręgowy stwierdził bowiem jedynie, że oskarżeni (w tym A. W. (1)) „podejmowali działania, których elementem stało się nierzetelne prowadzenie dokumentacji spółki (...), ujawnienie w rozliczeniach podatkowych dokumentów nierzetelnych (faktur pustych) i w efekcie doprowadzili nie tylko do narażenia na uszczuplenie należności Skarbu Państwa z tytułu podatków, ale faktycznie takie uszczuplenie spowodowali” (vide: k. 99-101 uzasadnienia SO).

Tymczasem bezspornym jest, że w realiach rozpatrywanej sprawy podatnikiem podatku VAT, akcyzowego i od osób prawnych była tylko i wyłącznie Sp. (...), a więc podmiot prawny. Natomiast z poczynionych przez Sąd orzekający ustaleń faktycznych wynika, że księgowość Sp. (...) prowadziła W. B.. Okoliczności te nie ekskulpują jednak automatycznie oskarżonego. Zgodnie bowiem z treścią art. 9 § 3 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.) „Za przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe odpowiada, jak sprawca, także ten, kto na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami gospodarczymi osoby fizycznej, osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej”. Przepis ten reguluje więc wprost odpowiedzialność za przestępstwa karnoskarbowe podatników niebędących osobami fizycznymi. Oczywistym przy tym jest, że ustalenia w tym zakresie winny znaleźć się w treści wyroku (opisie czynu), uzupełniają one bowiem konieczne znamiona typu czynu, statuujące podstawy odpowiedzialności karnej. Ponadto, zgodnie z treścią art. 20 § 2 k.k.s. do przestępstw skarbowych stosuje się odpowiednio przepisy m.in. art. 21 § 2 k.k., po myśli którego „Jeżeli okoliczność osobista dotycząca sprawcy, wpływająca chociażby tylko na wyższą karalność, stanowi znamię czynu

zabronionego, współdziałający podlega odpowiedzialności karnej przewidzianej za ten czyn zabroniony, gdy o tej okoliczności wiedział, chociażby go nie dotyczyła”.

W motywacyjnej części rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy nie zamieścił żadnych rozważań w tym zakresie, a więc nie sposób ustalić czy w ogóle miał je w polu widzenia, tym bardziej, że nie uwzględnił ich także w podstawie skazania. Z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 13. wyroku wynika natomiast, że oskarżony miał się go dopuścić „działając na polecenie A. K. (1) oraz T. B. (1), wspólnie i w porozumieniu z Z. G. (1) i T. Z. (1), pełniąc w tym okresie (tj. od 05 lutego 2002 r. do 25 stycznia 2005r. –dopisek SA) obowiązki referenta magazynowego a od 01 października 2002 r. dyrektora handlowego spółki (...) sp. z o.o. z s. w K.”. Z powyższego cytatu nie wynika więc, aby A. W. (1) miał współdziałać z osobami zajmującymi się sprawami gospodarczymi osoby prawnej, choć bezspornym jest, że A. K. (1) oraz T. B. (1) pełnili w tym czasie funkcje prezesa i wiceprezesa Spółki (...). O ten element nie sposób jednak uzupełnić opisu czynu z uwagi na kierunek wywiedzionej w sprawie apelacji. Do rozważenia pozostaje zatem sytuacja czy oskarżony pełniąc obowiązki referenta magazynowego a od 1 października 2002 r. dyrektora handlowego Sp. (...) zajmował się sprawami gospodarczymi Spółki (...) w rozumieniu art. 9 §3 k.k.s. Brak jakichkolwiek rozważań w tym zakresie Sądu Okręgowego uniemożliwia Sądowi Apelacyjnemu skontrolowanie zasadności wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Na koniec tej części rozważań Sąd Odwoławczy zauważa, iż z poczynionych przez Sąd orzekający ustaleń faktycznych wynika, że księgowość Sp. (...) prowadziła W. B. co do której przeprowadzone w sprawie postępowanie nie wykazało, aby miała ona świadomość nierzetelnego charakteru dostarczanej jej dokumentacji w zakresie obrotu paliwami, a uwzględnionej przez nią w rozliczeniach podatkowych Spółki ze Skarbem Państwa. Okoliczność ta de facto wyklucza możliwość przypisania oskarżonemu sprawstwa w zakresie art. 61 § 1 k.k.s. Natomiast kwestia odpowiedzialnością karnej A. W. (1) w pozostałym zakresie analizowanego czynu (tj. punkt X. i 13. wyroku) nadal pozostaje otwarta, aczkolwiek refleksji wymaga, to czy przy tak skonstruowanym opisie czynu ujęte zostały wszystkie ustawowe znamiona typu czynu spenalizowanego w art. 56 § 1 k.k.s., co z przyczyn wskazanych powyżej, nie podlega już konwalidacji.

Niezależnie natomiast od treści podniesionych zarzutów, nie sposób zaakceptować ustaleń Sądu Okręgowego co do wielkości uszczuplonej należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT i akcyzowego, przypisanej oskarżonemu W. w punkcie 13. zaskarżonym wyroku - z tych samych względu, z powodu których wyrok w części dotyczącej A. K. (1) nie mógł się ostać. Poczynione przez Sąd Apelacyjny w tej części wywoły w pełni zachowują swoją aktualność, co czyni zbędnym powielanie ich w tym miejscu (vide: k. 130-135). Podkreślić jedynie należy, iż Sąd Okręgowy nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych co do okresów rozliczeniowych, za które należności te powstały, co uniemożliwia nie tylko prawidłowe ustalenie ram czasowych inkryminowanego czynu, ale przede wszystkim określenie daty przedawnienia jego karalności. Ponadto, sam fakt ujęcia w wyliczeniach biegłych wszystkich transakcji uznanych przez (...) za fikcyjne, a więc nie tylko tych przypisanych oskarżonemu w wyroku (i nota bene spoza okresu objętego treścią zarzutu, bo od stycznia 2002 r., a nie tylko od dnia 5 lutego 2002 r., jak przyjęto w treści wyroku), nasuwa poważne wątpliwości co prawidłowości tego wyliczenia i nie może zostać zaakceptowane w toku kontroli instancyjnej. Wątpliwości te pogłębia fakt, iż wedle kontroli podatkowej, przeprowadzonej przez organy kontroli skarbowej w Sp. (...) co do prawidłowości rozliczeń ze Skarbem Państwa w zakresie podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego za rok 2004 r., nie stwierdzono uszczupień podatkowych za listopad i grudzień 2004 r. (vide: załącznik nr 7 do akt postępowania k. 296v). Stan zaawansowania dowodowego w sprawie uniemożliwił więc Sądowi Odwoławczemu samodzielne rozstrzygnięcie przedmiotowej kwestii, a tym samym wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Ponieważ na podstawie okoliczności związanych z treścią zarzutu przypisanego oskarżonemu w punkcie 13. wyroku, Sąd Okręgowy wnioskował o sprawstwie oskarżonego w zakresie czynu z art. 258 § 1 k.k., zaskarżony wyrok w powyższym zakresie nie mógł się ostać, i to niezależnie od zasadności zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego, których rozpoznanie w tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny uznał za zdecydowanie przedwczesne (art. 436 k.p.k.). Nie sposób bowiem mówić o zasadności przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktyczno-prawnych, wobec istotnych w sprawie braków dowodowych, których uzupełnienie może prowadzić choćby do odmiennego określenia ram czasowych postawionego

zarzutu, a tym samym potencjalnego wymiaru grożącej oskarżonemu kary, której Sąd Odwoławczy w żadnej mierze nie przesądza.

Mając na uwadze wzgląd na prawidłowość przyszłego wyrokowania w sprawie, nie przesądzając zarazem wyników ponownego postępowania, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy winien zwrócić szczególną uwagę na znamiona typu czynu zabronionego zarzuconego oskarżonemu w punkcie X. wyroku, a kwalifikowanego przez oskarżyciela z art. 54 §1 k.k.s., art. 56 §1 k.k.s., z art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 §1 k.k.s. w zw. z art. 6 §2 k.k.s. w zw. z art. 37 §1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38 §2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), zarówno pod kątem opisu czynu, który winien zawierać wszystkie ustawowe znamiona typu czynu zabronionego, jak i tego czy i na ile możliwe jest jego ewentualne uzupełnienie, zważywszy na kierunek wniesionego w sprawie środka odwoławczego i obowiązujący tzw. pośredni zakaz reformationis in peius (vide art. 443 k.p.k.), a niezależnie od tego na zmianę obowiązującego w inkryminowanym czasookresie prawa podatkowego (tak w zakresie podatku od towarów i usług, jak i podatku akcyzowego oraz obowiązujących wzorów deklaracji (...)), jak i na właściwość organów podatkowych (właściwy miejscowo urząd skarbowy lub urząd celny). Ferując zaś ewentualny wyrok skazujący Sąd winien dać wyraz nie tylko temu, że ma świadomość, iż w czasie orzekania obowiązuje inna ustawa aniżeli w czasie popełnienia zarzuconego czynu (art. 2 § 2 k.k.s.), ale i uwzględnić obowiązujące reguły odpowiedzialności za przestępstwo indywidualne, o ile zostaną spełnione (art. 9 § 3 k.k.s., art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s.).

Oдноśnie apelacji obrońcy oskarżonego Z. G. (1)

Apelacja obrońcy oskarżonego po części okazała się zasadną, co skutkowało, uwzględnieniem jej wniosków końcowych, aczkolwiek w innym niż postulowany zakresie.

Oceniając apelację obrońcy oskarżonego G. przez pryzmat podniesionych w niej zarzutów, stwierdzić należy, iż zarzucała ona zaskarżonemu wyrokowi przede wszystkim błąd w ustaleniach faktycznych będący efektem przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) oraz naruszenia zasady in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.). Dokładna jej analiza prowadzi jednak do wniosku, iż w gruncie rzeczy apelujący zwalcza zaprezentowaną w pisemnych motywach wyroku ocenę dowodów. W tym stanie rzeczy zachowują swoją aktualność teoretyczne wywody na temat zarzutu błędu dowolności ocen połączonego z zarzutem obrazy art. 5 § 2 k.p.k., poczynione przez Sąd Odwoławczy przy okazji roztrząsania zarzutów apelacji obrońców oskarżonych K. i W. (vide k. 127-128, 136).

Ponieważ apelujący eksponował także zarzut obrazy art. 424 k.p.k., uzupełniająco stwierdzić należy, iż o zasadności podniesionego zarzutu nie może rozstrzygać co do zasady, wadliwość pisemnych motywów wyroku, a treść dowodów ujawnionych w toku przewodu sądowego. Zgodnie bowiem z utrwalonymi w tej mierze poglądami, niespełnienie wymagań ustawowych w zakresie uzasadnienia nie może być utożsamiane z wadliwością rozstrzygnięcia. Naruszenie art. 424 nie może mieć wpływu na treść wyroku, gdyż dochodzi do niego już po jego wydaniu (por. wyr. SN z 10 II 1984 r., IV KR 261/83, OSNPG 1984, nr 7-8, poz. 85; wyrok SA w Warszawie z 2013-04-12, II AKa 95/13, LEX nr 1312112). Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd, że nie każde wadliwe uzasadnienie wyroku uniemożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej, a w konsekwencji stanowi dostateczną przyczynę uchylenia wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Często, mimo wadliwego uzasadnienia istnieje możliwość dokonania należytej kontroli, gdyż zebrane dowody (art. 410) pozwalają na rzetelne sprawdzenie zasadności zarzutów i wniosków odwoławczych i tym samym "rzeczowo wyświecić sprawę trafności i prawidłowości kontrolowanego orzeczenia" (M. Cieślak, Z. Doda: Kierunki..., s. 132; wyr. SN z 14 IX 1983 r., V KRN 197/83, OSNKW 1984, nr 3-4, poz. 40; wyrok SA w Szczecinie z 2012-10-04, II AKa 64/12, LEX nr 1237950).

Odnosząc powyższe in concreto stwierdzić należy w pierwszym rzędzie, iż rację ma skarżący, że sporządzone przez Sąd I instancji uzasadnienie wyroku nie spełnia w pełni standardów ustawowych i niewątpliwie utrudnia stronom, jak i instancji odwoławczej, skontrolowanie prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia. Mimo jednak zauważalnych braków i niedociągnięć pozwoliło ono Sądowi Apelacyjnemu na przeprowadzenie kontroli instancyjnej w zakresie niezbędnym dla rozpoznania zarzutu przedawnienia w odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 10.

wyroku oraz zarzutu dowolności ocen, którego zakres rozpoznania został jednak przez Sąd Odwoławczy ograniczony z uwagi na charakter wydanego w sprawie orzeczenia o charakterze kasatoryjnym.

Abstrahując więc w tym miejscu od prawidłowości poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktyczno-prawnych w zakresie zarzutu udziału Z. G. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej (punkt 8. wyroku) oraz tego czy oskarżony ten czynów przypisanych mu w punkcie 9. i 10. wyroku dopuścił się w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, stwierdzić należy, iż poczynione w pozostałym zakresie ustalenia faktyczne oraz wyciągnięte z nich wnioski co do winy i sprawstwa oskarżonego nie mogły zostać w całości przez Sąd II instancji zaaprobowane, i to niezależnie od podniesionych przez apelującego w tej części zarzutów. O ile bowiem podzielić należy zasadniczo przeprowadzoną w tym zakresie przez Sąd orzekający ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów osobowych, w tym wyjaśnień Z. G. (1) oraz dowodów ocenę tę wspierających, to jest w szczególności odnośnej części wyjaśnień współoskarżonych - A. K. (1) i T. Z. (1) czy świadka T. J. (2), o tyle nie sposób zaaprobować ustaleń Sądu meriti co do czasu popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu w punkcie 9. wyroku inkryminowanego zachowania, okresu w którym to sprawcze zachowanie miało doprowadzić do uszczuplenia należności podatkowych przypadających Skarbowi Państwa od Sp. (...), a tym samym przypisanej oskarżonemu łącznej wysokości uszczuplonej należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT, podatku akcyzowego oraz podatku dochodowego od osób prawnych. Z kolei tzw. nietrzymanie ustawowych znamion typu czynu, przypisanego oskarżonemu przez Sąd Okręgowy w punkcie 10. wyroku, podważało zasadność wyciągniętych wniosków prawnych co do zakresu sprawstwa oskarżonego. Okoliczność ta pozostawała jednak kwestią wtórną w stosunku do zasadnie podniesionego przez skarżącego zarzutu przedawnienia karalności czynu.

Odnosząc się w tym miejscu jedynie w ogólności do zgłaszanych pod adresem Sądu orzekającego zastrzeżeń co do przeprowadzonej w sprawie oceny dowodów z osobowych źródeł dowodowych – w wyżej określonych ramach - podkreślić należy, iż mimo, że Sąd Okręgowy nie wskazał w pisemnych motywach wyroku, że ustalenia faktyczne zbudował także na wyjaśnieniach oskarżonego G. (vide: k. 37-38 uzasadnienia SO) oraz nie określił dokładnie w jakim zakresie poczytał je za niewiarygodne, to z dalszej części wywodów wynika -niebudzący wątpliwości Sądu Apelacyjnego wnioski - że wyjaśnienia oskarżonego posłużyły Sądowi Okręgowemu do pozytywnej weryfikacji pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów i w zakresie w jakim korespondowały z resztą uznanych za wiarygodne dowodów, posłużyły do rekonstrukcji stanu faktycznego (vide: k. 54, 52, 53 uzasadnienia SO). Zresztą pośrednio okoliczność tę przyznaje skarżący, wskazując iż Sąd Okręgowy podał, że na podstawie wyjaśnień oskarżonego G. „szereg elementów stanu faktycznego można było odtworzyć”. Wprawdzie stwierdzenie to jest enigmatyczne i niewątpliwie utrudnia skarżącemu poznanie toku rozumowania Sądu orzekającego, nie mniej, zestawienie poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych z treścią wszystkich uznanych za wiarygodne dowodów, pozwala na jego odtworzenie w niezbędnym dla przeprowadzenia kontroli odwoławczej zakresie.

I tak w pełni zasadnie Sąd Okręgowy ocenił wyjaśnienia oskarżonego G., jako w znacznej części wiarygodne i pomocne przy rekonstrukcji stanu faktycznego. Ich analiza prowadzi bowiem do wniosku, że oskarżony ten przyznał szereg okoliczności faktycznych, w tym to, że na bazie w J. faktycznie zajmował się, na zmianę z A. W. (1), mieszaniami paliw, stwierdzając przy tym, iż żadnej produkcji wg oficjalnej technologii nie prowadzili. W celu jej ukrycia, sprzedaż nabywanych przez Spółkę komponentów paliwowych, była pokrywana „lewymi” fakturami (vide: k. 1314 teczki nr 5). To jemu z czasem A. W. (1) mówił jakie będą dostawy, co i jak wymieszać (vide: k. 2433-2435 teczki nr 5). Stwierdził nadto, iż na polecenie prezesów i A. W. (1) przekazywał z bazy w J. do biur Spółek (...) dane odnośnie ilości faktycznie wydanych paliw i komponentów, w celu ich zafakturowania na firmy, z którymi obrotu w rzeczywistości nie dokonywano np. (...), (...) (vide: k. 1037 teczki nr 5). Przypuszczał, że firmy z L. były „słupami”, gdyż za dużo było ich faktur w stosunku do dostaw. Przyznał, iż dużo zarabiał – faktycznie ok. 4.000 zł miesięcznie, a formalnie tylko 1.200 zł (vide: k. 2311-2314 teczki nr 5). Sam pośredniczył także w przekazywaniu fikcyjnych faktur i „prowizji” z firmy (...), za wiedzą i zgodą A. K. (1) (vide: k. 2433-2435 teczki nr 5). Pośredniczył nadto wraz z T. Z. (1) w wymianie faktur z firmą (...). Utrzymywał kontakty z firmą (...). Kojarzył także niejakiego S. (vide: k. 1193 teczki nr 5).

Faktem natomiast jest, że wyjaśnienia oskarżonego nie były wewnętrznie jednolite. Z jednej bowiem strony oskarżony przyznawał, że nie zastanawiał się nad tym czy mieszanie paliw jest przestępstwem, a z drugiej chciał dobrowolnie

poddać się karze (vide: k. 2311-2314 teczki nr 5). Stwierdził też, iż do oleju napędowego wlewano np. komponenty zwiększając jego objętość oraz że jedynie wydaje mu się, iż paliwo to nie spełniało PN (vide: k.1022 teczki nr 5). Wyjaśnił także, iż mechanizm legalizacji produkowanego na bazie w J. paliwa, głównie oleju napędowego, polegał na tym, że fakt ten nie był oficjalnie ujawniany w urzędzie skarbowym, stąd nie był odprowadzany podatek akcyzowy, z czego zdać miał sobie sprawę dopiero w toku postępowania karnego, po jego zatrzymaniu i następczym aresztowaniu (vide: k. 1191 teczki nr 5). Utrzymywał, że sporządzał umowy kompensacyjne, na podstawie zestawień uzyskiwanych od T. Z. (1), jednakże nie zdawał sobie sprawy do końca z ich fikcyjnego charakteru (vide: k 1191 teczki nr 5) Nie oznacza to jednak, jak utrzymuje skarżący, że oskarżony nie miał świadomości nie tylko nielegalnego charakteru prowadzonego na bazie w J. procederu, ale i skutków podatkowych powyższego. Pomija bowiem okoliczność, że sam oskarżony przyznał, że wiedział o nielegalnym mieszaniu paliw i komponentów (wbrew warunkom posiadanej przez Sp. (...) koncesji, a w przypadku Sp. (...), mimo braku koncesji na produkcję paliw) oraz o fikcyjnym obrocie fakturowym (sam nawet „prostował” swoje wyjaśnienia w tej części np. k. 967 teczki nr 5), co wskazuje, że twierdzenia oskarżonego, w zakresie w jakim powoływał się on na brak wiedzy lub stan swojej nieświadomości, zwłaszcza w zakresie skutków podatkowych inkryminowanego procederu, stanowiły element przyjętej przez niego linii obrony. Nie sposób bowiem logicznie mówić o nielegalnym mieszaniu paliw i komponentów oraz fikcyjnym obrocie fakturowym bez świadomości skutków prawnokarnych całego przedsięwzięcia. Fakt ten pośrednio wynika z pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia, aczkolwiek ogólnikowość poczynionych w tej części wywodów przez Sąd Okręgowy skłaniała Sąd Apelacyjny do ich uzupełnienia.

W pełni zasadnie Sąd Okręgowy ocenił odnośną część relacji oskarżonego jako wiarygodną, albowiem była ona logicznie zgodna z pozostałą częścią uznanych za wiarygodne zeznań świadków i wyjaśnień współoskarżonych, w tym T. Z. (1), który stwierdził m.in., że „pilnował” w Spółce (...) ilości zakupionych i sprzedanych produktów ropopochodnych – tj. tego co przyjęto na bazę w J. oraz co z niej wydano - na podstawie danych uzyskanych m.in. od Z. G. (1) (vide: k. 1316-1317 teczki nr 5). Wedle jego wyjaśnień, Z. G. (1) uczestniczył także w wymianie fikcyjnych faktur z firmą (...) i to nie tylko pomiędzy tą firmą a Sp. (...) czy (...), ale i innymi firmami (vide: k. 1280-1282 teczki nr 5). Natomiast A. K. (1) potwierdził nie tylko to, że Z. G. (1) wiedział, iż w J. odbywa się nielegalna produkcja paliw, ale także i to, że ww. brał udział we współpracy z firmami z terenu (...) w zakresie inkryminowanego procederu, in concreto fikcyjnego obrotu fakturowego i gotówkowego (vide: k. 1322-1324 teczki nr 5). Również świadek T. J. (2), który pełnił rolę tytularnego prezesa w Sp. (...), całkowicie zależnej od Sp. (...), jednoznacznie zeznał, iż o całości funkcjonowania firmy decydował, obok T. B. (1) i A. K. (1), Z. G. (1). W szczególności Z. G. (1) zajmował się całością sprzedaży, a wszystkie faktury były wystawiane na podstawie zestawień przedkładanych przez oskarżonego (vide: k. 103-109, 272-278, 319-324, 388-391 teczki nr 27; k. 734-740 teczki nr 4; k. 2257-2261, k. 2379-2384 teczki nr 5).

Wskazaną powyżej rolę oskarżonego G. potwierdzili także w swoich wyjaśnieniach A. W. (1) oraz P. S. (1). Wprawdzie J. M. (4), K. Ł. (1) czy T. Ł. (1) zaprzeczyli swojej osobistej znajomości z oskarżonym G., wskazując, że kontakty w zakresie obrotu fakturowego utrzymywali z T. Z. (1) (vide: np. k. 896-897, 955, 959-962 teczki nr 4; k. 445-447 teczki nr 18, k. 965 teczki nr 3), nie mniej jednak, bezspornym jest, iż oskarżony miał świadomość, że taki obrót faktycznie się odbywa, choćby na podstawie sporządzanych przez niego zestawień oraz umów kompensacyjnych w zakresie obrotu paliwowego, nawet jeśli osobiście nie brał udziału we wszystkich przypadkach przekazywania faktur i pieniędzy, z racji swojego współdziałania w analizowanym zakresie z T. Z. (1) i pod kierownictwem A. K. (1) oraz T. B. (1), czego skarżący nie kwestionuje. Ponadto oskarżony sam przyznał się do utrzymywania kontaktów z firmami (...) czy (...).

W świetle powyższego nawet błędne ustalenie przez Sąd Okręgowy, że Z. G. (1) utrzymywał bezpośrednie kontakty z J. W. (1), T. Ł. (1) i J. M. (1) oraz, że ww. odbierał gotówkę za fikcyjny obrót fakturowy od S. Ł. (1) i J. W. (1) (vide: k. 26-27 uzasadnienia SO), w sytuacji gdy do takich wniosków nie upoważniała treść przeprowadzonych w sprawie dowodów, nie ekskulpuje oskarżonego. Analogicznie należało ocenić fakt, że Sąd Okręgowy nie ustalił „pełnego łańcuszka osób, które sprawiły, że faktury firmy (...) trafiały do firmy (...)” (vide: k. 31 uzasadnienia SO), jako że w kręgu pośredniczących w tym łańcuszku znajdował się m.in. T. Z. (1), który stwierdził, iż oskarżony uczestniczył w wymianie fikcyjnych faktur nie tylko pomiędzy firmą (...) a (...) i (...), ale także pomiędzy firmą (...) a innymi podmiotami. Okoliczności ujawnione w toku postępowania nie wskazywały, aby pomawiające relacje ww. osób, w tym

właścza T. Z. (1), budziły uzasadnione wątpliwości co do ich prawdziwości i szczerości – analiza ich treści wręcz dowodzi, że obciążając siebie oraz inne osoby nie czynili tego ponad miarę, a wręcz nie ujawnili całej posiadanej w analizowanym zakresie wiedzy i ewidentnie ją dawkowali. Okoliczności takich nie naprowadził także sam apelujący.

Natomiast rozpoznanie zarzutu przedawnienia karalności występku karnoskarbowego, przypisanego oskarżonemu G. w punkcie 9. wyroku (zarzuconego w punkcie VII. wyroku), który Sąd Odwoławczy bada z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, zgodnie z treścią art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., okazało się niemożliwe z uwagi na stan zawansowania dowodowego w sprawie i brak ustaleń faktycznych w odnośnym zakresie.

Najsamprzód wskazać jednak należy, że niezależnie od treści podniesionych przez skarżącego zarzutów, w tym zarzutu przedawnienia karalności, nie sposób zaakceptować ustaleń Sądu Okręgowego co do wielkości uszczuplonych należności publicznoprawnych z tytułu podatku VAT i akcyzowego, przypisanych oskarżonemu G. w punkcie 19. zaskarżonym wyroku - z tych samych względu, z powodu których wyrok w części dotyczącej A. K. (1) (i A. W. (1)) nie mógł się ostać. Poczynione przez Sąd Apelacyjny w tej części wywody w pełni zachowują swoją aktualność, co czyni zbędnym powielanie ich w tym miejscu (vide: k. 130-134). Podkreślić jedynie należy, iż Sąd Okręgowy nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych co do okresów rozliczeniowych, za które należności te powstały, co uniemożliwia nie tylko prawidłowe ustalenie ram czasowych inkryminowanego czynu, ale przede wszystkim określenie daty przedawnienia jego karalności. Zgodzić bowiem należy się ze skarżącym, że termin przedawnienia karalności czynu polegającego na narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej w tym przypadku wynosi 10 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s., jednakże jego bieg rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności uszczuplonej należności publicznoprawnej, o czym stanowi norma art. 44 § 3 k.k.s. Tymczasem Sąd Okręgowy okoliczności tej nie ustalił ani w wyroku, ani w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Oczywistym przy tym jest, że gdyby termin płatności uszczuplonych należności publicznoprawnych (niezależnie od prawidłowości sposobu wyliczenia ich wysokości) upłynął dopiero w dniu 25 stycznia 2005r., to przedawnienia karalności rozważanego czynu nastąpiłoby z upływem dnia 31 grudnia 2015 r.

Ponadto, zauważyć wypada, iż sam fakt ujęcia w wyliczeniach biegłych wszystkich transakcji uznanych przez (...) za fikcyjne, a więc nie tylko tych przypisanych oskarżonemu w wyroku, nasuwa poważne wątpliwości co do prawidłowości tego wyliczenia i nie może zostać zaakceptowane w toku kontroli instancyjnej. Wątpliwości te pogłębiają niespójności w samej konstrukcji opisu czynu w zakresie ram czasowych inkryminowanego zachowania, w stosunku do czasokresów poszczególnych zachowań składających się na ciągły charakter czynu oraz fakt, iż wedle kontroli podatkowej, przeprowadzonej przez organy kontroli skarbowej w Sp. (...) co do prawidłowości rozliczeń ze Skarbem Państwa w zakresie podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego za rok 2004 r., nie stwierdzono uszczupleń podatkowych za listopad i grudzień 2004 r. (vide: Załącznik nr 7 do akt postępowania k. 296v). Gdyby więc przyjąć za prawidłowe ustalenia (...) w odnośnym zakresie, to przedawnienie karalności czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 9. wyroku, nastąpiłoby z upływem dnia 31 grudnia 2014r. Rzecz jednak w tym, że ustaleń faktycznych co do wielkości uszczuplonych należności w podatku VAT i akcyzowym, przypadających Skarbowi Państwa od Sp. (...), Sąd Okręgowy dokonał na podstawie opinii biegłych, która nie wskazywała jednak, za jakie okresy rozliczeniowe należności te przypadały. Stan zaawansowania dowodowego w sprawie uniemożliwił więc Sądowi Odwoławczemu samodzielne rozstrzygnięcie przedmiotowej kwestii, a tym samym wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Aprobując dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów i wyciągnięte z niej wnioski co do udziału oskarżonego G. w fikcyjnym obrocie fakturowym, (osobiście lub za pośrednictwem T. Z. (1)), w tym pomiędzy firmą (...) a Sp. (...) i (...), firmami (...), (...) oraz pomiędzy firmą (...) a firmami (...), Sp. (...) i (...), jak również pomiędzy firmą (...) a Sp. (...), (...) i (...) oraz firmą (...), nie sposób było jednocześnie zaakceptować wniosku Sądu orzekającego co do oceny prawej całości zachowania przypisanego oskarżonemu w punkcie 10. wyroku - przede wszystkim z powodu wadliwej konstrukcji opisu czynu, który, mimo pozornej szczegółowości, nie zawiera wszystkim ustawowych

znamion typów czynów zabronionych, stanowiących element kwalifikowanego kumulatywnie sprawczego zachowania oskarżonego.

I tak Sąd Okręgowy uznał oskarżonego G. za winnego zarzuconego mu przestępstwa z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 56§1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., art. 61§1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) - generalnie w sposób zaproponowany przez oskarżyciela publicznego, a opisanego w punkcie VIII. wyroku. Sąd orzekający odmiennie określił jedynie granice podmiotowe sprawczego współdziałania oskarżonego oraz na nowo ustalił kwoty należności publicznoprawnych w podatku akcyzowym oraz od towarów i usług, należnych Skarbowi Państwa od podmiotów - PHU (...), (...) oraz (...) - do powstania, których oskarżony udzielił pomocy osobowemu odpowiedzialnym za ich prowadzenie, tj. S. Ł. (1), J. M. (1), K. Ł. (1), P. S. (1) oraz T. Ł. (1), poprzez dostarczanie – osobiście lub za pośrednictwem T. Z. (1) i przy współdziałaniu z T. B. (1) – nierzetelnych dokumentów księgowych (faktur) dotyczących obrotu produktami naftowymi.

Pomijając już samą niespójność wydanego w sprawie rozstrzygnięcia - w zakresie łącznej wielkości uszczuplonej należności publicznoprawnej, z tytułu podatku VAT i akcyzowego, w których powstaniu oskarżony G. miał dopomóc, obejmującej wedle sentencji wyroku należności przypadające w tym zakresie od trzech podmiotów gospodarczych - PHU (...), (...) oraz (...), a wedle opisu czynu zawartego w punkcie VIII. i)-l) wyroku i zaaprobowanego w tej części bez zmian w punkcie 10. wyroku - także od czwartego podmiotu, tj. PHU (...), ujętego personalnie w sentencji wyroku jako jedna z osób, której oskarżony także miał udzielić pomocy do powstania uszczupleń podatkowych, należnych Skarbowi Państwa od tego podmiotu, których wielkość Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłych na kwotę 1.757.122,15 w podatku akcyzowym oraz na kwotę 595.751,79 zł w podatku VAT (vide k. 90 uzasadnienia SO) - nie sposób przejść do porządku dziennego nad wadliwie skonstruowanym opisem czynu, nieodzwoiercedlającym wszystkich ustawowych znamion typów czynów zabronionych spenalizowanych w art. 54§1, 56§1 i 61§1 k.k.s.

Na wstępie stwierdzić należy, że przyjęta w prawie karnym konstrukcja pomocnictwa (vide art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s.) polega na ułatwianiu innej osobie popełnienia czynu zabronionego. Odpowiada bowiem za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie. W świetle powyższego bezsporny jest, że pomocnik musi mieć wyobrażenie konkretnego czynu zabronionego w którego popełnieniu dopomaga sprawcy głównemu, odpowiadając przy tym w granicach swojego zamiaru, zgodnie z zasadą indywidualizacji odpowiedzialności wyrażonej w art. 20 k.k. Oczywistym zatem jest, że znamiona tego czynu zabronionego winny znaleźć swoje odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego pomocnikowi. Skoro zatem oskarżonemu G. przypisano pomocnictwo do czynu ciągłego, kwalifikowanego kumulatywnie z art. 56 §1 k.k.s., 54 §1 k.k.s., art. 61 §1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.), to tym samym ustawowe znamiona wszystkich ww. typów czynów zabronionych winny znaleźć swoje odbicie w opisie czynu.

Dla jasności dalszych wywodów wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 54 § 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), do znamion strony przedmiotowej tego typu czynu zabronionego należy nie tylko skutek w postaci doprowadzenia do narażenia na uszczuplenie należności publicznoprawnej, ale i sposób działania sprawcy - tj. nieujawnienie właściwemu organowi przedmiotu lub podstawy opodatkowania lub niezłożenie deklaracji przez podatnika (lub osobę współdziałającą z podatnikiem – vide art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s.). Nie budzi przy tym wątpliwości, że niezłożenie deklaracji podatkowej jest zarazem nieujawnieniem przedmiotu lub podstawy opodatkowania. Z kolei wedle treści art. 56 § 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.) do znamion przedmiotowych typu czynu zabronionego, obok skutku w postaci doprowadzenia do narażenia na uszczuplenie należności publicznoprawnej, także należy sposób działania sprawcy, tj. podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy albo niedopełnienie obowiązku zawiadomienia o zmianie objętych nimi danych, przez podatnika składającego deklaracje lub oświadczenie właściwemu organowi (lub osobę współdziałającą z podatnikiem – vide: art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s.). Natomiast zachowanie penalizowane przez normę art. 61 § 1 k.k.s., polega na nierzetelnym, czyli niezgodnym ze stanem rzeczywistym prowadzeniu ksiąg, a więc np. ksiąg rachunkowych, podatkowej księgi przychodów i rozchodów, ewidencji, rejestru i innych podobnych urządzeń ewidencyjnych, do których prowadzenia zobowiązuje przepis prawa (vide art. 53 § 21 i 22 k.k.s.).

Odnosząc powyższe do realiów rozpatrywanego przypadku stwierdzić należy, iż próżno szukać w opisie czynu przypisanego oskarżonemu G. w punkcie 10. wyroku wyżej opisanych elementów przedmiotowych, odnoszących się do sposobu sprawczego działania, stanowiącego o zamiarze udzielenia pomocy w doprowadzeniu do narażenia na uszczuplenie podatków VAT i akcyzowego, osobom odpowiedzialnym za prowadzenie firm - (...), względnie (...) oraz w nierzetelnym prowadzeniu przez te podmioty ksiąg, w sposób spenalizowany w normach art. 54 § 1, 56 § 1 i 61 § 1 k.k.s. W opisie czynu zawartego w punkcie VIII. wyroku wskazano bowiem jedynie, że oskarżony „udzielał pomocy (...) w narażaniu Skarbu Państwa na uszczuplenie należności podatkowych z tytułu podatku VAT oraz podatku akcyzowego w ten sposób, iż po uprzednim uzgodnieniu treści, osobiście lub za pośrednictwem Z. G. (1) (powinno być T. Z. (1) – uwaga SA) dostarczał na potrzeby wskazanych niżej podmiotów gospodarczych nierzetelne dokumenty księgowe dotyczące obrotu produktami naftowymi mając świadomość, iż dokumentują one transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca (...) co umożliwiło (...) osobom odpowiedzialnym za prowadzenia spraw firmy (...) nie uiszczenie należności publicznoprawnych z tytułu podatku akcyzowego oraz podatku VAT (...)”.

W świetle tak skonstruowanego opisu sprawczego zachowania nie sposób mówić o wyczerpaniu przez oskarżonego wszystkich znamion podmiotowych i przedmiotowych przypisanego mu czynu w postaci przyjętej w wyroku. Konwalidacja powyższego obecnie nie jest już możliwa z uwagi na kierunek wywiezionego w sprawie środka odwoławczego, jak i brak adekwatnych ustaleń Sądu w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

Zgodnie wszak z ustalonymi w tej materii judykatami wyrokowe ustalenie czynu przypisanego powinno obejmować wszystkie elementy czynu mające znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej, zatem powinno zawierać wskazanie czasu i miejsca jego popełnienia oraz wszystkie elementy zachowania sprawcy wypełniające ustawowe znamiona czynu zabronionego (z uwzględnieniem także okoliczności kształtujących zakres odpowiedzialności karnej, określonych w części ogólnej Kodeksu karnego). Nadto takie istotne elementy, które bliżej charakteryzują (konkretyzują) czyn popełniony przez oskarżonego. Nie spełnia tych warunków ogólnikowe powtórzenie słów ustawy (por. postanowienie SN z 04-02-2008, V KK 245/07; LEX nr 361543, Prok.i Pr.-wkl. 2008/10/21, Biul.PK 2008/7/32).

W świetle powyższego pominięcie jakiegokolwiek elementu powoduje, że taki opis jest wadliwy. Nie może też Sąd Odwoławczy, wobec związania zakazem reformationis in peius, dokonywać nowych ustaleń faktycznych (w tym także poprzez "dookreślanie" opisu czynu) ani uchylać wyroku i w tym celu przekazywać sprawy do ponownego rozpoznania, w wypadku, gdy wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy (por. wyroki: z dnia 10 lutego 2000 r., IV KKN 726/98, LEX nr 51393; z dnia 9 lipca 2002 r., III KKN 499/99, LEX nr 105496; z dnia 23 czerwca 2010 r., III KK 373/09, LEX nr 598844).

Z taką sytuacją mamy do czynienia w okolicznościach rozważanego przypadku. Uchybienie to nie miało jednak charakteru li tylko formalnego (obraza art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), Sąd orzekający doprowadził bowiem do sytuacji, w której oskarżonemu przypisano czyn, którego wszystkich znamion ustawowych nie wyczerpał, a więc dopuścił się obrazy prawa materialnego.

Bezspornym natomiast było, że opisane w wyroku zachowanie, czerpiące z prawidłowych w tym zakresie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, wypełniało znamiona pomocnictwa do występku z art. 62 § 2 k.k.s., penalizującego m.in. posługiwanie się nierzetelnymi fakturami lub rachunkami. Oczywistym bowiem jest, że oskarżony miał świadomość, iż nierzetelne faktury, w których przekazywaniu uczestniczył, były ujmowane w księgach firmy PHU (...), (...), (...), a także (...).

Dopiero po takim „wyczyszczeniu przedpola” Sąd Apelacyjny mógł rozprawić się z podniesionym przez skarżącego zarzutem przedawnienia karalności rzeczowego czynu.

Przyjmując, że oskarżony ustalonym w punkcie 10. wyroku zachowaniem wyczerpał jedynie znamiona pomocnictwa do występku z art. 62 § 2 k.k.s. w warunkach czynu ciągłego, a więc występku o charakterze formalnym, to zgodnie z normą art. 2 § 1 k.k.s. czasem jego popełnienia jest data zakończenia ostatniej czynności sprawczej, czyli dzień 23 grudnia 2004 r. Wprawdzie początek opisu czynu, bezkrytycznie zaaprobowany przez Sąd Okręgowy, sugeruje inne

ramy czasowe (2 styczeń 2002 – październik 2003), jednakże dalszy opis sprawczego zachowania, popełnionego w warunkach art. 6 § 2 k.k.s., jednoznacznie wskazuje na jego zakończenie z dniem 23 grudnia 2004r. (vide punkt VIII. podpunkt j) wyroku). W tej sytuacji datę tę należy uznać za początek biegu terminu przedawnienia karalności czynu, który w tym przypadku wynosi łącznie lat 10. Kryterium bowiem długości terminów przedawnienia karalności przestępstw skarbowych jest zagrożenie ustawowe przewidziane w przepisie części szczególnej przewidującym karalność danego czynu. Bez znaczenia są przy tym modyfikacje zagrożenia ustawowego wskutek obostrzenia albo złagodzenia kary, zważyć bowiem trzeba na definicję legalną zagrożenia karnego z art. 53 § 5 k.k.s., odnoszącą się wyłącznie do zagrożenia przewidzianego w części szczególnej kodeksu.

Zasadniczy termin przedawnienia karalności przestępstwa skarbowego zagrożonego karą grzywny (czyli tak jak w przypadku czynu spenalizowanego w art. 62 § 2 k.k.s.) wynosi 5 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s. w obowiązującym brzmieniu. Poprzednio obowiązujący w tym zakresie termin (tj. przed zmianą wprowadzoną do Kodeksu karnego skarbowego z dniem 17 grudnia 2005r.) wynosił 3 lata, jednakże gdy termin przedawnienia karalności - liczony wedle poprzednio obowiązujących przepisów - nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005 r., to przedawnienie obliczane jest wedle nowych terminów, zgodnie z art. 10 noweli z dnia 28 lipca 2005 r. – o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2005r.178.1479). Z sytuacją taką mamy do czynienia w okolicznościach rozważanego przypadku. Biorąc bowiem pod uwagę trzyletni okres pierwotnie obowiązującego terminu przedawnienia, przedłużony o dalsze 5 lat, stosownie do normy art. 44 § 5 k.k.s. (tj. z powodu wszczęcia przed jego upływem postępowania karnego przeciwko oskarżonemu – vide: ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu treści zarzutów w dniu 5.04.2006 r. k. 963 teczki nr 5), stwierdzić należy, że okres przedawnienia karalności czynu nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r.

Reasumując, z upływem dnia 23 grudnia 2014r. nastąpiło przedawnienie karalności przedmiotowego czynu.

Ponieważ na podstawie okoliczności związanych z treścią zarzutu przypisanego oskarżonemu m.in. w punkcie 9. wyroku co do którego zapadło orzeczenie kasatoryjne, Sąd Okręgowy wnioskował o sprawstwie oskarżonego w zakresie czynu z art. 258 § 1 k.k., zaskarżony wyrok w powyższym zakresie nie mógł się ostać, i to niezależnie od zasadności zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego. Ich rozpoznanie Sąd Apelacyjny uznał bowiem za zdecydowanie przedwczesne (art. 436 k.p.k.). Nie sposób wszak mówić o zasadności przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktyczno-prawnych, wobec istotnych w sprawie braków dowodowych, których uzupełnienie może prowadzić choćby do odmiennego określenia ram czasowo-podmiotowych postawionego zarzutu, a tym samym potencjalnego wymiaru grożącej oskarżonemu kary, której Sąd Odwoławczy w żadnej mierze nie przesądza.

Mając na uwadze jednak wzgląd na prawidłowość przyszłego wyrokowania w sprawie, nie przesądzając zarazem wyników ponownego postępowania, Sąd Okręgowy winien zwrócić szczególną uwagę na znamiona typu czynu zabronionego zarzuconego oskarżonemu w punkcie VII. wyroku, a kwalifikowanego przez oskarżyciela z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., z art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), zarówno pod kątem opisu czynu, który winien zawierać wszystkie ustawowe znamiona typu czynu zabronionego, jak i tego czy i na ile możliwe jest jego ewentualne uzupełnienie, zważywszy na kierunek wniesionego w sprawie środka odwoławczego i obowiązujący tzw. pośredni zakaz reformationis in peius (vide art. 443 k.p.k.), a niezależnie od tego, na zmianę obowiązującego w inkryminowanym czasookresie prawa podatkowego (w zakresie podatku od towarów i usług, podatku akcyzowego oraz obowiązujących wzorów deklaracji (...)), jak i na właściwość organów podatkowych (właściwy miejscowo urząd skarbowy lub urząd celny). Ferując zaś ewentualny wyrok skazujący Sąd winien dać wyraz nie tylko temu, że ma świadomość, iż w czasie orzekania obowiązuje inna ustawa aniżeli w czasie popełnienia zarzuconego czynu (art. 2 § 2 k.k.s.) oraz uwzględnić obowiązujące reguły odpowiedzialności za przestępstwo indywidualne (art. 9 § 3 k.k.s.), ale i rozważyć czy w podstawie skazania należy powoływać przepisy art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s., jako że dotyczy on wymiaru kary.

W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w zakresie czynów przypisanych Z. G. (1) w punktach 8., 9. i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu.

Ponadto przyjął, iż zachowaniem przypisanym w punkcie 10. oskarżony wyczerpał wyłącznie znamiona występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s., w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 2 § 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), i na podstawie art. 17 § 1pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. oraz art. 44 § 1pkt 1 i § 5 k.k.s. umorzył postępowanie o ten czyn, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.

Powyższe rozstrzygnięcia determinowały konieczność uchylecia przez Sąd Odwoławczy ponadto orzeczenia o karach łącznych, zawartego w punkcie 11. wyroku Sądu Okręgowego.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego T. Z. (1)

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się celowa, albowiem jej wniesienie umożliwiło Sądowi Apelacyjnemu rozpoznanie sprawy oskarżonego w szerszym niż zaskarżony zakresie i wydanie orzeczenia w innym niż postulowany przez skarżącego w pierwszej kolejności kierunku.

Obrońca oskarżonego zaskarżył bowiem wyrok Sądu Okręgowego jedynie w punktach 16., 17., 18., 91. i 95. i to w zakresie orzeczenia o karze oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przypadających od oskarżonego za I instancję, rozpoznanie jednak tych zarzutów okazało się przedwczesne. Niedostatki bowiem poczynionych przez Sąd orzekający ustaleń faktycznych oraz przedawnienie karalności jednego z przypisanych oskarżonemu czynów, czyniły niemożliwym utrzymanie rozstrzygnięcia co do sprawstwa oskarżonego w dotychczasowym zakresie, albowiem byłoby to oczywiście niesprawiedliwe. W sprawie zaistniały wszak okoliczności, które uzasadniały ingerencję Sądu Apelacyjnego w treść zaskarżonego orzeczenia, niezależnie od treści podniesionych zarzutów, jednakże zgodnie z kierunkiem wniesionego środka odwoławczego.

Co do zasady sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w przypadku apelacji wniesionej przez podmiot profesjonalny, także w granicach podniesionych zarzutów, zaś w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje (art. 433 § 1 k.p.k.). Zgodnie z art. 447 § 1 k.p.k. apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku, a co za tym idzie, sąd odwoławczy w takim przypadku zobowiązany jest do kontroli odwoławczej całości zaskarżonego wyroku, obejmującej poprawność oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji, trafność poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, a także ocenę prawną tych ustaleń. Z kolei w myśl § 2 art. 447 k.p.k. apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych. W realiach rozpatrywanego przypadku, choć apelacja obrońcy oskarżonego kwestionowała wyrok Sądu I instancji w zakresie orzeczenia o karze i kosztach sądowych, to okoliczność ta nie zwalniała Sądu Apelacyjnego z obowiązku skontrolowania orzeczenia Sądu I instancji w całości, jako że nie jest on związany granicami zarzutów podniesionych w środku odwoławczym wniesionym na korzyść (por. wyrok SN z 2008-07-08, III KK 20/08, LEX nr 424875).

Podstawę ku takiemu postąpieniu statuuje w pierwszej kolejności art. 440 k.p.k. po myśli którego, jeżeli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, podlega ono zmianie na korzyść oskarżonego albo uchyleniu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Cytowany przepis dopuszcza więc możliwość orzeczenia reformatoryjnego przez sąd odwoławczy, ale tylko na korzyść oskarżonego. Kolejną taką możliwość normuje przepis art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., zgodnie z którym, jeśli zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, określonych w art. 17 § 1 pkt 5, 6 i 8-11, to sąd odwoławczy uchyla zaskarżone orzeczenie, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, przy czym uchylenie orzeczenia z powyższych przyczyn może nastąpić jedynie na korzyść oskarżonego.

Kierując się powyższym Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę oskarżonego Z. zgodnie w powyższym regułami, wydając orzeczenie de facto kasatoryjne, z tych samych powodów, które legły u podstaw rozstrzygnięcia zapadłego względem Z. G. (1), z uwagi na podobieństwo sytuacji procesowej ww.

Abstrahując więc w tym miejscu od prawidłowości poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktyczno-prawnych w zakresie zarzutu udziału T. Z. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej (punkt 15. wyroku) oraz tego czy oskarżony

ten czynów przypisanych mu w punkcie 16. i 17. wyroku dopuścił się w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, stwierdzić należy, iż poczynione w pozostałym zakresie ustalenia faktyczne oraz wyciągnięte z nich wnioski co do winy i sprawstwa oskarżonego nie mogły zostać w całości przez Sąd II instancji zaaprobowane, i to niezależnie od podniesionych przez apelującego zarzutów. O ile bowiem podzielić należy zasadniczo przeprowadzoną w tym zakresie przez Sąd orzekający ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów osobowych, w tym wyjaśnień T. Z. (1) oraz dowodów ocenę tę wspierających, to jest w szczególności odnośnej części wyjaśnień współoskarżonych, tj. uznanej za wiarygodną części wyjaśnień A. K. (1), Z. G. (1), K. Ł. (1), J. M. (1) oraz P. S. (1) czy zeznań świadka – W. B., w świetle których bezspornym jest, że oskarżony uczestniczył w fikcyjnym obrocie fakturowym mającym tuszować fakt nielegalnej produkcji paliwa i jego wprowadzania do obrotu poza system podatkowym i to nie tylko pomiędzy Sp. (...) i (...) z jednej strony, a firmami (...), (...), (...) i (...) z drugiej, ale także pomiędzy firmami (...), (...) i (...) a innymi podmiotami uczestniczącymi w inkryminowanym procederze, o tyle nie sposób zaaprobować ustaleń Sądu meriti co do czasu popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu w punkcie 16. wyroku inkryminowanego zachowania, okresu w którym to sprawcze zachowanie miało doprowadzić do uszczuplenia należności podatkowych, przypadających Skarbowi Państwa od Sp. (...), a tym samym przypisanej oskarżonemu łącznej wysokości uszczuplonej należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT, podatku akcyzowego oraz podatku dochodowego od osób prawnych. Z kolei tzw. nietrzymanie ustawowych znamion typu czynu, przypisanego oskarżonemu przez Sąd Okręgowy w punkcie 17. wyroku, podważało zasadność wyciągniętych wniosków prawnych co do zakresu sprawstwa oskarżonego. Okoliczność ta pozostawała jednak kwestią wtórną w stosunku do przedawnienia karalności czynu, co Sąd Apelacyjny uwzględnił z urzędu.

Odnosząc się w tym miejscu jedynie w ogólności do przeprowadzonej w sprawie oceny dowodów z osobowych źródeł dowodowych – w wyżej zakreślonych ramach - podkreślić należy, iż Sąd Apelacyjny zasadniczo ją aprobuje, uznając iż nie przekracza ona ram oceny swobodnej, zakreślonej treścią art. 7 k.p.k., a więc że uwzględnia zasadnicze dowody przeprowadzone na rozprawie oraz uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, w stopniu poddającym się kontroli odwoławczej.

I tak w pełni zasadnie Sąd Okręgowy ocenił wyjaśnienia oskarżonego Z., jako w znacznej części wiarygodne i pomocne przy rekonstrukcji stanu faktycznego. Ich analiza prowadzi bowiem do wniosku, że oskarżony ten przyznał szereg okoliczności faktycznych, w tym to, iż miał świadomość, że na bazie w J. jest produkowane paliwo oraz że obrót fakturowy, w którym uczestniczy, poprzez wystawianie i przyjmowanie nierzetelnych faktur dotyczących transakcji kupna/sprzedaży komponentów i paliw, pomiędzy Sp. (...) i (...) a innymi ustalonymi w toku postępowania podmiotami - pod kierunkiem T. B. (1) i A. K. (1) i przy współdziałaniu m.in. Z. G. (1), A. W. (1) oraz T. Ł. (1), S. Ł. (1), P. S. (1), J. M. (1) i K. Ł. (1) - ma charakter fikcyjny, co pozwalało Sądowi logicznie wnioskować, że oskarżony miał świadomość nielegalności całego przedsięwzięcia w zwłaszcza tego, że produkcja paliw odbywa się wbrew warunkom udzielonej Sp. (...) koncesji oraz z pominięciem systemu podatkowego (vide wyjaśnienia złożone przez T. Z. w śledztwie)

W pełni zasadnie Sąd Okręgowy ocenił odnośną część relacji oskarżonego jako wiarygodną, albowiem była ona logicznie zgodna z pozostałą częścią uznanych za wiarygodne wyjaśnień współoskarżonych - Z. G. (1), A. K. (1), J. M. (1), T. Ł. (1), P. S. (1), K. Ł. (1) i zeznań świadków – M. P. (4) czy W. B.. Oceny tej nie kwestionował skarżący, a i Sąd Apelacyjny nie znalazł ku temu podstaw.

Natomiast, niezależnie od treści podniesionych przez skarżącego zarzutów, nie sposób zaakceptować ustaleń Sądu Okręgowego co do wielkości uszczuplonych należności publicznoprawnych z tytułu podatku VAT i akcyzowego, przypadających od Sp. (...), a przypisanych oskarżonemu Z. w punkcie 16. zaskarżonego wyroku - z tych samych względu, z powodu których wyrok w części dotyczącej A. K. (1) i A. W. (1) oraz Z. G. (1) nie mógł się ostać. Poczynione przez Sąd Apelacyjny w tej części wywody w pełni zachowują swoją aktualność, co czyni zbędnym powielanie ich w tym miejscu (vide: k. 130-134). Podkreślić jedynie należy, iż Sąd Okręgowy nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych co do okresów rozliczeniowych, za które należności te powstały, co uniemożliwia nie tylko prawidłowe ustalenie

ram czasowych inkryminowanego czynu, ale przede wszystkim określenie daty przedawnienia jego karalności, co w realiach rozpatrywanej sprawy nabiera pierwszoplanowego znaczenia.

Jak już była o tym mowa powyżej, termin przedawnienia karalności czynu polegającego na narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej w tym przypadku wynosi 10 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s., jednakże jego bieg rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności uszczuplonej należności publicznoprawnej, o czym stanowi norma art. 44 § 3 k.k.s. Tymczasem Sąd Okręgowy okoliczności tej nie ustalił ani w wyroku, ani w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Oczywiście przy tym jest, że gdyby termin płatności uszczuplonych należności publicznoprawnych (niezależnie od prawidłowości sposobu wyliczenia ich wysokości) ustał dopiero z dniem 25 stycznia 2005r., to przedawnienie karalności rozważanego czynu nastąpiłoby z upływem dnia 31 grudnia 2015r.

Ponadto, zauważyć wypada, iż sam fakt ujęcia w wyliczeniach biegłych wszystkich transakcji uznanych przez (...) za fikcyjne, a więc nie tylko tych przypisanych oskarżonemu w wyroku, nasuwa poważne wątpliwości co do prawidłowości tego wyliczenia i nie może zostać zaakceptowane w toku kontroli instancyjnej. Wątpliwości te pogłębiają niespójności w samej konstrukcji opisu czynu w zakresie ram czasowych inkryminowanego zachowania (05 lutego 2002 - 25 stycznia 2005), w stosunku do czasokresów poszczególnych zachowań składających się na ciągły charakter czynu (07 stycznia 2002 - 4 listopada 2004) oraz fakt, iż wedle kontroli podatkowej, przeprowadzonej przez organy kontroli skarbowej w Sp. (...) co do prawidłowości rozliczeń ze Skarbem Państwa w zakresie podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego za rok 2004r., nie stwierdzono uszczupień podatkowych za listopad i grudzień 2004r. (vide załącznik nr 7 do akt postępowania k. 296v). Gdyby więc przyjąć za prawidłowe ustalenia (...) w odnośnym zakresie, to przedawnienie karalności czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 16. wyroku, nastąpiłoby z upływem dnia 31 grudnia 2014r. Rzecz jednak w tym że ustaleń faktycznych co do wielkości uszczuplonych należności w podatku VAT i akcyzowym, przypadających Skarbowi Państwa od Sp. (...), Sąd Okręgowy dokonał na podstawie opinii biegłych, która nie wskazywała jednak, za jakie okresy rozliczeniowe należności te przypadały. Stan zaawansowania dowodowego w sprawie uniemożliwił więc Sądowi Odwoławczemu samodzielne rozstrzygnięcie przedmiotowej kwestii, a tym samym wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Aprobowując dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów i wyciągnięte z niej wnioski co do udziału oskarżonego Z. w fikcyjnym obrocie fakturowym, (osobiście lub za pośrednictwem Z. G. (1)), w tym pomiędzy firmą (...) a Sp. (...) i (...), firmami (...), (...) oraz pomiędzy firmą (...) a firmami (...), Sp. (...) i (...), jak również pomiędzy firmą (...) a Sp. (...), (...) i (...) oraz firmą (...), nie sposób było jednocześnie zaakceptować wnioskowania Sądu orzekającego co do oceny prawej całokształtu zachowania przypisanego oskarżonemu w punkcie 17. wyroku - przede wszystkim z powodu wadliwej konstrukcji opisu czynu, który, mimo pozornej szczegółowości, nie zawiera wszystkim ustawowych znamion typów czynów zabronionych, stanowiących element kwalifikowanego kumulatywnie sprawczego zachowania oskarżonego.

I tak Sąd Okręgowy uznał oskarżonego Z. za winnego zarzuconego mu przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s., 54 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) - generalnie w sposób zaproponowany przez oskarżyciela publicznego, a opisany w punkcie XIII. wyroku. Sąd orzekający odmiennie określił jedynie granice podmiotowe sprawczego współdziałania oskarżonego oraz na nowo ustalił kwoty należności publicznoprawnych w podatku akcyzowym oraz od towarów i usług, należnych Skarbowi Państwa od podmiotów - PHU (...), (...) oraz (...) - do powstania, których oskarżony udzielił pomocy osobowym odpowiedzialnym za ich prowadzenie, tj. S. Ł. (1), J. M. (1), K. Ł. (1), P. S. (1) oraz T. Ł. (1), poprzez dostarczanie - osobiście lub za pośrednictwem Z. G. (1) i przy współdziałaniu z T. B. (1) - nierzetelnych dokumentów księgowych (faktur) dotyczących obrotu produktami naftowymi.

Pomijając już samą niespójność wydanego w sprawie rozstrzygnięcia - w zakresie łącznej wielkości uszczuplonej należności publicznoprawnej, z tytułu podatku VAT i akcyzowego, w których powstaniu oskarżony Z. miał dopomóc, obejmującej wedle sentencji wyroku należności przypadające w tym zakresie od trzech podmiotów gospodarczych - PHU (...), (...) oraz (...), a wedle opisu czynu zawartego w punkcie XIII. i) - l) wyroku i zaaprobowanego w tej części bez zmian w punkcie 17. wyroku - także od czwartego podmiotu, tj. PHU (...), ujętego personalnie w sentencji wyroku jako

jedną z osób, której oskarżony także miał udzielić pomocy do powstania uszczupień podatkowych należnych Skarbowi Państwa od tego podmiotu, których wielkość Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłych na kwotę 1.757.122,15 w podatku akcyzowym oraz na kwotę 595.751,79 zł w podatku VAT (vide: k. 90 uzasadnienia SO) - nie sposób przejść do porządku dziennego nad wadliwie skonstruowanym opisem czynu, nieodzwierciedlającym wszystkich ustawowych znamion typów czynów zabronionych spenalizowanych w art. 54 § 1, 56 § 1 i 61 § 1 k.k.s.

Jak o tym była mowa powyżej, przyjęta w prawie karnym konstrukcja pomocnictwa (vide art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s.) polega na ułatwianiu innej osobie popełnienia czynu zabronionego. Odpowiada bowiem za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie. W świetle powyższego bezsporny jest, że pomocnik musi mieć wyobrażenie konkretnego czynu zabronionego w którego popełnieniu dopomaga sprawcy głównemu, odpowiadając przy tym w granicach swojego zamiaru, zgodnie z zasadą indywidualizacji odpowiedzialności wyrażonej w art. 20 k.k. Oczywistym zatem jest, że znamiona tego czynu zabronionego winny znaleźć swoje odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego pomocnikowi. Skoro zatem oskarżonemu Z. przypisano pomocnictwo do czynu ciągłego kwalifikowanego kumulatywnie m.in. z art. 56 § 1 k.k.s., 54 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), to tym samym ustawowe znamiona wszystkich ww. typów czynów zabronionych winny znaleźć swoje odbicie w opisie czynu. Analiza tych znamion została przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny w części dotyczącej omówienia apelacji obrońcy oskarżonego G., co czyni zbędnym ich ponowne przywoływanie w tym miejscu (vide: k. 149)

Mając więc na uwadze poczynione wyżej teoretyczne wywody i odnosząc je do realiów zaopatrywanego przypadku stwierdzić należy, iż brak jest w opisie czynu przypisanego oskarżonemu Z. w punkcie 17. wyroku koniecznych elementów przedmiotowych, odnoszących się do sposobu sprawczego działania, stanowiących o zamiarze udzielenia pomocy w doprowadzeniu do narażenia na uszczuplenie podatków VAT i akcyzowego, osobom odpowiedzialnym za prowadzenie firm - (...) oraz w nierzetelnym prowadzeniu przez te podmioty ksiąg, w sposób spenalizowany w normach art. 54 § 1, 56 § 1 i 61 § 1 k.k.s. W opisie czynu zawartego w punkcie XIII. wyroku wskazano bowiem jedynie, że oskarżony „udzielał pomocy (...) w narażaniu Skarbu Państwa na uszczuplenie należności podatkowych z tytułu podatku VAT oraz podatku akcyzowego w ten sposób, iż po uprzednim uzgodnieniu treści, osobiście lub za pośrednictwem Z. G. (1) dostarczał na potrzeby wskazanych niżej podmiotów gospodarczych nierzetelne dokumenty księgowe dotyczące obrotu produktami naftowymi mając świadomość, iż dokumentują one transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca (...) co umożliwiło (...) osobom odpowiedzialnym za prowadzenia spraw firmy (...) nie uiszczenie należności publicznoprawnych z tytułu podatku akcyzowego oraz podatku VAT (...)”.

W świetle tak skonstruowanego opisu sprawczego zachowania, nie sposób mówić o wyczerpaniu przez oskarżonego wszystkich znamion podmiotowych i przedmiotowych przypisanego mu czynu w postaci przyjętej w wyroku. Konwalidacja powyższego obecnie nie jest już możliwa z uwagi na kierunek wywiezionego w sprawie środka odwoławczego, jak i brak adekwatnych ustaleń Sądu w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, o czym była mowa szczegółowo powyżej, przy rozpatrywaniu apelacji dotyczącej oskarżonego G. (vide: k. 150). Uchybienie to nie miało więc charakteru li-tylko formalnego (obraza art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.). Sąd orzekający doprowadził bowiem do sytuacji, w której oskarżonemu przypisano czyn, którego wszystkich znamion ustawowych nie wyczerpał, a więc dopuścił się obrazy prawa materialnego.

Bezspornym natomiast było, że opisane w wyroku zachowanie, czerpiące z prawidłowych w tym zakresie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, wypełniało znamiona pomocnictwa do występku z art. 62 § 2 k.k.s., penalizującego m.in. posługiwanie się nierzetelnymi fakturami lub rachunkami. Bezspornym bowiem jest oskarżony miał świadomość, że nierzetelne faktury, w których przekazywaniu uczestniczył, były ujmowane w księgach poszczególnych firm, tj. (...), (...), (...), a także (...).

Przyjmując, że oskarżony Z., ustalonym w punkcie 17. wyroku zachowaniem wyczerpał jedynie znamiona pomocnictwa do występku z art. 62 § 2 k.k.s. w warunkach czynu ciągłego, a więc występku o charakterze formalnym, to zgodnie z normą art. 2 § 1 k.k.s. czasem jego popełnienia jest data zakończenia ostatniej czynności sprawczej, czyli dzień 23 grudnia 2004r. Wprawdzie początek opisu czynu, bezkrytycznie zaaprobowany przez Sąd Okręgowy, sugeruje

inne ramy czasowe (2 styczeń 2002 – październik 2003), jednakże dalszy opis sprawczego zachowania, popełnionego w warunkach art. 6 § 2 k.k.s., jednoznacznie wskazuje na jego zakończenie z dniem 23 grudnia 2004r. (vide punkt XIII. podpunkt j) wyroku). W tej sytuacji datę tę należy uznać za początek biegu terminu przedawnienia karalności czynu, który w tym przypadku wynosi łącznie lat 10. Kryterium bowiem długości terminów przedawnienia karalności przestępstw skarbowych jest zagrożenie ustawowe przewidziane w przepisie części szczególnej przewidującym karalność danego czynu. Bez znaczenia są przy tym modyfikacje zagrożenia ustawowego wskutek obostrzenia albo złagodzenia kary, zważyć bowiem trzeba na definicję legalną zagrożenia karnego z art. 53 § 5 k.k.s., odnoszącą się wyłącznie do zagrożenia przewidzianego w części szczególnej kodeksu.

Zasadniczy termin przedawnienia karalności przestępstwa skarbowego zagrożonego karą grzywny (czyli tak jak w przypadku czynu spenalizowanego w art. 62 § 2 k.k.s.) wynosi 5 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s. w obowiązującym brzmieniu. Poprzednio obowiązujący w tym zakresie termin (tj. przed zmianą wprowadzoną do Kodeksu karnego skarbowego z dniem 17 grudnia 2005r.) wynosił 3 lata, jednakże gdy termin przedawnienia karalności - liczony wedle poprzednio obowiązujących przepisów - nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r., to przedawnienie obliczane jest wedle nowych terminów, zgodnie z art. 10 noweli z dnia 28 lipca 2005r. – o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2005r.178.1479). Z sytuacją taką mamy do czynienia w okolicznościach rozważanego przypadku. Biorąc bowiem pod uwagę trzyletni okres pierwotnie obowiązującego terminu przedawnienia, przedłużony o dalsze 5 lat, stosownie do normy art. 44 § 5 k.k.s. (tj. z powodu wszczęcia przed jego upływem postępowania karnego przeciwko oskarżonemu - vide ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu treści zarzutów w dniu 5.04.2006 r. k. 992-993 teczki nr 5), stwierdzić należy, że okres przedawnienia karalności czynu nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r.

Reasumując, z upływem dnia 23 grudnia 2014r. nastąpiło przedawnienie karalności przedmiotowego czynu.

Ponieważ na podstawie okoliczności związanych z treścią zarzutu przypisanego oskarżonemu m.in. w punkcie 16. wyroku co do którego zapadło orzeczenie kasatoryjne, Sąd Okręgowy wnioskował o sprawstwie oskarżonego w zakresie czynu z art. 258 § 1 k.k., zaskarżony wyrok w powyższym zakresie nie mógł się ostać, i to niezależnie od zasadności zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego. Ich rozpoznanie Sąd Apelacyjny uznał bowiem za zdecydowanie przedwcześnie (art. 436 k.p.k.). Nie sposób wszak mówić o zasadności orzeczonej przez Sąd Okręgowy kary wobec istotnych w sprawie braków dowodowych i ustaleń faktyczno-prawnych, których uzupełnienie może prowadzić choćby do odmiennego określenia ram czasowo-podmiotowych postawionego zarzutu, a tym samym potencjalnego wymiaru grożącej oskarżonemu kary, której Sąd Odwoławczy w żadnej mierze nie przesądza.

Mając na uwadze jednak wzgląd na prawidłowość przyszłego wyrokowania w sprawie, nie przesądzając zarazem wyników ponownego postępowania, Sąd Okręgowy winien zwrócić szczególną uwagę na znamiona typu czynu zabronionego zarzuconego oskarżonemu w punkcie XII. wyroku, a kwalifikowanego przez oskarżyciela z art. 54 §1 k.k.s., art. 56 §1 k.k.s., z art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s. i w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), zarówno pod kątem opisu czynu, który winien zawierać wszystkie ustawowe znamiona typu czynu zabronionego, jak i tego czy i na ile możliwe jest jego ewentualne uzupełnienie, zważywszy na kierunek wniesionego w sprawie środka odwoławczego i obowiązujący tzw. pośredni zakaz reformationis in peius (vide art. 443 k.p.k.), a niezależnie od tego na zmianę obowiązującego w inkryminowanym czasookresie prawa podatkowego (w zakresie podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego oraz obowiązujących wzorów deklaracji (...)), jak i na właściwość organów podatkowych (właściwy miejscowo urząd skarbowy lub urząd celny). Ferując zaś ewentualny wyrok skazujący, Sąd winien dać wyraz nie tylko temu, że ma świadomość, iż w czasie orzekania obowiązuje inna ustawa aniżeli w czasie popełnienia zarzuconego czynu (art. 2 § 2 k.k.s.) oraz uwzględnić obowiązujące reguły odpowiedzialności za przestępstwo indywidualne (art. 9 § 3 k.k.s.), ale i rozważyć czy w podstawie skazania należy powoływać przepis art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s., jako że dotyczy on wymiaru kary.

W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w zakresie czynów przypisanych T. Z. (1) w punktach 15. i 16., i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu. Ponadto przyjął, iż zachowaniem przypisanym w punkcie 17. oskarżony wyczerpał wyłącznie znamiona występku z

art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s., w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 2 § 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), i na podstawie art. 17 § 1pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. oraz art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s. umorzył postępowanie o ten czyn, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.

Powyższe rozstrzygnięcia determinowały konieczność uchylecia przez Sąd Odwoławczy ponadto orzeczenia o karach łącznych, zawartego w punkcie 18. wyroku Sądu Okręgowego.

Rekapitułując - w toku ponownego rozpoznawania sprawy oskarżonych A. K. (1), A. W. (1), Z. G. (1) i T. Z. (1) Sąd Okręgowy, uwzględniając przytoczone wyżej wskazania instancji odwoławczej, przeprowadzi w sposób skoncentrowany na przedmiocie procesu postępowanie dowodowe - przy możliwie szerokim skorzystaniu z uprawnień jakie daje treść art. 442 § 2 k.p.k., pozwalające na prawidłowe rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonych za zarzucane im czyny. W tym celu konieczne będzie przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z opinii biegłych w celu precyzyjnego wyliczenia za jaki okres bądź okresy rozliczeniowe oskarżeni zarzuconym im zachowaniem doprowadzili do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, przypadających od Sp. (...) oraz ponowne przeanalizowanie zebranego w sprawie materiału dowodowego, który winien zostać oceniony zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. Wydając wyrok i formułując część motywacyjną wyroku, Sąd Okręgowy powinien jednocześnie pamiętać o ograniczeniach wynikających z treści art. 443 k.p.k. oraz mieć w polu widzenia obowiązujące terminy przedawnienia karalności występów karnoskarbowych. Natomiast sporządzając uzasadnienie wyroku Sąd a quo winien w pełni respektować treść art. 424 § 1 k.p.k.

Sąd Okręgowy zobowiązany także będzie do przeanalizowania uwag zawartych w apelacjach obrońców oskarżonych oraz przytoczonej na ich poparcie argumentacji w zakresie, w jakim z przyczyn wskazanych w art. 436 k.p.k., nie uczyniono tego w niniejszym uzasadnieniu.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I.1., I.2. I.3. i I.4. wyroku, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.

Oдноśnie apelacji prokuratora co do oskarżonego M. M. (1).

Apelacja prokuratora okazała się celowa, aczkolwiek nie wszystkie jej zarzuty zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić należy, iż skarżący upatruje przyczyn wadliwości wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, głównie w obrazie przez Sąd Okręgowy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz art. 19 ust. 15 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o Policji (Dz.U.2015.355 j.t.). Analiza podniesionych zarzutów przez pryzmat argumentów przytoczonych na ich poparcie, uprawnia jednak do wniosku, że skarżący kwestionuje w gruncie rzeczy przeprowadzoną w sprawie ocenę dowodów, która po pierwsze: nie została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.); po drugie: nie stanowiła wyrazu rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.); i po trzecie: nie została wyczerpująco i logicznie uargumentowana w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.), co w całości odpowiada wypracowanym w orzecznictwie wymogom stawianym zarzutowi dowolności ocen, o którym była mowa już przy okazji roztrząsania zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego K. (vide: k. 127-128).

Przechodząc in concreto stwierdzić należy, że tak rozumiany zarzut okazał się w znacznej mierze zasadny.

Według tezy aktu oskarżenia M. M. (1) w okresie od stycznia 2002r. do 25 stycznia 2005r. miał udzielać pomocy J. M. (1), S. Ł. (1), K. Ł. (1), a ponadto osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw spółki (...), w narażaniu Skarbu Państwa na uszczuplenie należności podatkowych z tytułu podatku VAT oraz podatku akcyzowego w ten sposób, iż dostarczał ustalonym podmiotom nierzetelne lub podrobione dokumenty księgowe, dotyczące obrotu produktami naftowymi, mając świadomość, iż dokumentują one transakcje, które nie miały w rzeczywistości miejsca. W rezultacie M. M. (1) miał dopomóc osobom odpowiedzialnym za prowadzenie działalności firm: (...), (...) i (...) w uszczuplaniu należności publicznoprawnych poprzez :

- dostarczanie do firmy (...) fikcyjnych faktur firm: (...), (...) i (...),
- dostarczanie do firmy (...) fikcyjnych faktur firm: (...), (...) i (...),
- dostarczanie do Sp. (...) fikcyjnych faktur firmy (...) (punkt LVIII. wyroku SO).

Od powyższego zarzutu Sąd Okręgowy uniewinnił M. M. (1), argumentując, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie sprawstwa i winy oskarżonego ponad wszelką wątpliwość. Sąd ustalił wprawdzie, że M. M. (1) faktycznie dostarczał do Spółki (...) fikcyjne faktury takich firm jak (...), (...), (...), (...), (...), (...) oraz że faktury te były wręczane tak prezesom Sp. (...), jak i jej pracownikowi T. Z. (1), jednakże brak jest dowodów:

- na to, że M. M. (1) dostarczał do (...) faktury firmy (...),
- tego w jakim okresie czasu fikcyjne faktury dostarczał, ile tych faktur było, na jakie podmioty te faktury były wystawiane (poza tym, że część z nich była wystawionych na rzecz firmy (...)),
- tego by były to faktury wystawione dla takich firm jak: (...), (...) czy O.-H..

Nie sposób przy tym, zadaniem Sądu orzekającego, ustalić czy faktury otrzymane przez J. M. (1), za pośrednictwem S. Ł. (1) od osób ze Sp. (...), były tymi, które do tych osób trafiły za pośrednictwem M. M. (1) (vide: k. 107-108 uzasadnienia SO). Z tych powodów Sąd Okręgowy uniewinnił M. M. (1) od zarzuczonego mu czynu (vide: punkt 89. wyroku).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego konstatacja powyższa jest zdecydowanie przedwczesna. Zgodzić bowiem należy się ze skarżącym, że Sąd Okręgowy oparł ją jedynie na części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poprzestając wyłącznie na przeprowadzonych na rozprawie dowodach z osobowych źródeł dowodowych - in concreto wyjaśnieniach współoskarżonych Z. G. (1) i T. Z. (1) - a niezależnie od tego, ocenę nawet tej części materiału dowodowego przeprowadził w sposób pobieżny, przez co wyprowadzone z niej wnioski jawią się jako co najmniej wątpliwe.

Analiza wskazanych przez Sąd Okręgowy źródeł dowodowych potwierdza wszak, że M. M. (1) był osobą dostarczającą osobom związanym z działalnością Sp. (...) fikcyjne faktury dotyczące obrotu paliwowego, które docelowo trafiały do Sp. (...) (faktury firmy (...)) i dalej - za pośrednictwem T. Z. (1) lub Z. G. (1) - do firm: (...) (faktury firm (...), (...)) oraz (...) (faktury firm (...)). Okoliczności te pozostają bezsporne, albowiem korespondują z resztą uznanych za wiarygodne dowodów (vide: wyjaśnienia K. Ł. (1) - k. 445-447 teczki nr 18; wyjaśnienia J. M. (1) - k. 1033-1035 teczki nr 4; zeznania J. S. - k. 2020 teczki nr 5).

Wśród dowodów tych wiodącą rolę odgrywają wyjaśnienia T. Z. (1), z których wynika, że dostarczał on m.in. zestawienia ilości „sprzedanych” produktów ropopochodnych przez firmy (...) dla firm (...), które przekazywał prezesom Sp. (...) lub niejakiemu (...), pod którym to imieniem znany był oskarżonym M. M. (1) (vide: k. 1316-1317 teczki nr 5). Znamiennym przy tym jest to, że stwierdził on, iż wprawdzie faktury dla firmy (...) z firm (...) otrzymywał od Prezesów (...), jednakże w razie nieścisłości kontaktował się z (...) (vide: k. 1388 teczki nr 5). Nadto wprost wyjaśnił, że do firmy (...) dostarczał także faktury firmy (...) w l. 2004-2005, które otrzymywał od T. B. (1) lub (...) (vide: k.1389 teczki nr 5). Na takiej samej zasadzie dostarczał faktury firm (...), (...) i (...) dla K. Ł. (1) (vide: k. 1833 teczki nr 5). Podkreślił i to, że nigdy nie załatwiał i nie przyjmował faktur bez wiedzy i woli prezesów (...) (vide: k. 2253-2254 teczki nr 5).

Wyjaśnienia T. Z. (1), podobnie jak korespondujące z nimi depozycje K. Ł. (1), J. M. (1) czy J. S., zostały w analizowanym zakresie w całości uznane przez Sąd orzekający za wiarygodne. W świetle powyższego, zgodzić należy się ze skarżącym, iż nie sposób zaakceptować rozumowania Sądu, iż nie dają one podstaw do przypisania oskarżonemu sprawstwa w żadnym zakresie, w szczególności jeśli powiązać treść przytoczonych - jedynie przykładowo - wyjaśnień współoskarżonych z treścią stawianych im podczas przesłuchań w śledztwie konkretnych pytań w zakresie fikcyjnego

obrotu fakturowego, a niezależnie od tego - z treścią zabezpieczonych w toku postępowania dokumentów, których ocenę Sąd Okręgowy w zupełności pominął. Jak trafnie podniósł skarżący, Sąd meriti nie odniósł się w żaden sposób do materiałów uzyskanych na etapie postępowania przygotowawczego z Sądu Okręgowego w Katowicach, ze sprawy V K 40/06, w postaci kopii faktur i dokumentów WZ, zabezpieczonych w dniu 6 czerwca 2005r. w toku przeszukania pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych przez M. M. (1), a dotyczących fikcyjnych transakcji paliwami (vide: k. 3225-3231 teczki nr 5). Wśród zabezpieczonych dokumentów ujawniono m.in. fakturę i dokument WZ z dnia 16.02.2004r. wystawione, wedle treści, przez firmę (...) na rzecz firmy (...) oraz osiem faktur wystawionych, wedle treści, przez firmę (...) na rzecz firmy (...) z dnia: 11.02.2004r., 12.02.2004r., 18.02.2004r., 19.02.2004r., 26.02.2004r., 27.02.2004r. i 3.03.2004r. (vide: k. 3233-3249 teczki nr 5). Dokumenty te stanowią konkretny materiał rzeczowy, który może i powinien być posłużyć do weryfikacji zgromadzonego w sprawie materiału osobowego.

W świetle powyższego, przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w analizowanym zakresie ocena dowodów nie może być uznana za pełną i wszechstronną, a tym samym pozostawać pod ochroną art. 7 k.p.k.

Zasadności powyższej konstatacji nie podważa nietrafnie podniesiony przez skarżącego zarzut obrazy przez Sąd meriti art. 19 ust. 15 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o Policji, nie podtrzymany zresztą na rozprawie odwoławczej przez rzecznika oskarżenia publicznego.

Faktem jest, że Sąd Okręgowy nie tylko, że nie odniósł się w pisemnych motywach wyroku do materiałów z kontroli operacyjnej, udostępnionych na potrzeby przeprowadzonego w niniejszym sprawie śledztwa przez ówczesną Prokuraturę Krajową – Biuro Zamiejscowe w P. w sprawie o sygn. PR IV-VII Ds. 3/07, a załączonych do akt postępowania przygotowawczego (vide:teczka nr 5 k. 3484-3485 i nast. oraz materiały niejawnie - Załącznik nr 5, 5a), ale i nie ujawnił ich w toku przewodu sądowego w trybie art. 393 § 1 k.p.k. lub 394 § 2 k.p.k. (vide: k. 5848-5850, k. 5888-5890), a wręcz oddalił wniosek J. W. (1) (i formalnie prokuratora) o bezpośrednie przeprowadzenie tych dowodów na rozprawie, jako niedopuszczalny z mocy prawa (vide: protokół rozprawy głównej z dnia 9 maja 2013r., k. 5847-5848).

Skarżący, zarzucając Sądowi Okręgowemu obrazę art. 19 ust. 15 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o Policji, który stanowi, że „W przypadku uzyskania dowodów pozwalających na wszczęcie postępowania karnego lub mających znaczenie dla toczącego się postępowania karnego, Komendant Główny Policji lub komendant wojewódzki Policji przekazuje właściwemu prokuratorowi wszystkie materiały zgromadzone podczas stosowania kontroli operacyjnej, w razie potrzeby z wnioskiem o wszczęcie postępowania karnego. W postępowaniu przed sądem, w odniesieniu do tych materiałów, stosuje się odpowiednio przepisy art. 393 § 1 zdanie pierwsze Kodeksu postępowania karnego”, w zupełności pomija pozostałe unormowania dotyczące możliwości procesowego wykorzystania materiałów uzyskanych w toku kontroli operacyjnej oraz utrwalone w tej mierze stanowisko judykatury.

W niniejszej sprawie oskarżyciel publiczny przedstawił jako materiał dowodowy rozmowy telefoniczne zarejestrowane podczas podsłuchu stosowanego wobec T. B. (1), a uzyskanych z postępowania o sygn. PR IV-VII Ds. 3/07 ówczesnej Prokuratury Krajowej – Biura Zamiejscowego w P..

Art. 19 ust.1 i 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o Policji (w brzmieniu obowiązującym w czasie stosowanej w sprawie PR IV-VII Ds. 3/07 kontroli operacyjnej), określa warunki legalności tzw. podsłuchu operacyjnego, wymagając w każdym wypadku postanowienia sądu okręgowego o zarządzeniu kontroli operacyjnej, czyli tzw. zgody sądu pierwotnej (art. 19 ust. 1), ewentualnie następczej uzyskanej w terminie 5 dni od dnia zarządzenia kontroli operacyjnej – w przypadkach niecierpiących zwłoki przez Komendanta Głównego Policji lub komendanta wojewódzkiego Policji po uzyskaniu pisemnej zgody właściwego prokuratora.

Na temat legalności i możliwości wykorzystania w postępowaniu dowodowym przez sądem tzw. podsłuchów operacyjnych wielokrotnie wypowiadał się zarówno Sąd Najwyższy, jak też sądy powszechne. Szczególne znaczenie ma z pewnością w tym zakresie postanowienie Sądu Najwyższego (7) z 25 kwietnia 2007r. (I KZP 6/07, OSNKW 2007/5/37) w którym wskazano, iż „uzyskane w czasie kontroli operacyjnej dowody popełnienia przestępstw określonych w art. 19 ust. 1 ustawy o Policji - przez osobę inną niż objęta postanowieniem wydanym na podstawie

art.19 ust. 2 tej ustawy albo popełnionych wprawdzie przez osobę nim objętą, ale dotyczącą przestępstw innych niż wskazane w tym postanowieniu mogą być wykorzystane w postępowaniu przed sądem pod warunkiem jednak, że w tym zakresie zostanie wyrażona następcza zgoda Sądu na przeprowadzenie kontroli operacyjnej (art. 19 ust. 3 ustawy o Policji stosowany odpowiednio)". W uzasadnieniu swego stanowiska Sąd Najwyższy wskazał, iż „regulacja zawarta w art. 19 ustawy o Policji dotyczy bezspornie sfery praw i wolności obywatelskich, wprowadzając istotne ich ograniczenie. Kontrola operacyjna niewątpliwie wkracza w sferę tych praw, zwłaszcza prawa do ochrony życia prywatnego (art. 47 Konstytucji), wolności komunikowania się oraz prawa do ochrony nienaruszalności mieszkania (art. 50 Konstytucji). Dokonując zatem interpretacji tych przepisów, należy mieć na uwadze z jednej strony zasadę tzw. życzliwej interpretacji przepisów dotyczących praw i wolności obywatelskich i uwzględniać przy interpretacji zasadę proporcjonalności, z drugiej zaś strony należy baczyc, aby wykładnia ta nie prowadziła do rezultatu pozostającego w sprzeczności z Konstytucją". Sąd Najwyższy zaakcentował też, że sądowa kontrola działań podejmowanych w ramach czynności operacyjnych, w szczególności zaś kontroli operacyjnej, która z istoty rzeczy wkracza w sferę prywatności, jest szczególnie ważną przesłanką konstytucyjnego usprawiedliwienia ograniczenia wskazanych wcześniej praw i wolności jednostki. Wskazano też na przepis art. 19 ust. 7 ustawy o Policji, który formułuje wymogi, jakie powinien spełniać wniosek o zarządzenie przez sąd okręgowy kontroli operacyjnej, a co za tym idzie, zawiera również elementy konieczne postanowienia w przedmiocie kontroli. Sąd Najwyższy podkreślił, że „wymóg zawarcia w postanowieniu sądu elementów określonych w art. 19 ust. 7 oznacza tyle i tylko tyle, że należy, w miarę możliwości, jak najprecyzyjniej, w celu uniemożliwienia nadużyć w wykorzystaniu tej kontroli, określić jej przedmiot i podmiot. Często bowiem bywa tak, że informacje o przestępstwie i o jego sprawcy w momencie zezwolenia na kontrolę operacyjną są bardzo ogólnikowe. W konsekwencji, należy przyjąć, że ograniczenia dla możliwości bezpośredniego wykorzystania w procesie karnym, jako dowodów, materiałów zebranych w toku kontroli operacyjnej wynikają wyłącznie z unormowania zawartego w art. 19 ust. 1 ustawy o Policji, natomiast nie stwarzają ich warunki wymienione w art. 19 ust. 7 tej ustawy. Skoro tak, to jest możliwe wykorzystanie dowodów zebranych w toku kontroli operacyjnej wobec „katalogowego" przestępstwa innej osoby niż objęta postanowieniem sądu oraz wobec osoby tym postępowaniem wprawdzie objętej, ale co do innego przestępstwa „katalogowego" niż wymienione w tym postanowieniu. Jednak nie bezwarunkowo, bowiem nie tylko przynależność jakiegoś przestępstwa do zbioru określonego w katalogu z art. 19 ust. 1 ustawy o Policji umożliwia uznanie przeprowadzonej kontroli operacyjnej za legalną. Warunkiem jest uzyskanie następczej zgody sądu. Jest ona w tym przypadku konieczna, bowiem cel kontroli operacyjnej określony w art. 19 ust.1 oraz zasada subsydiarności jej stosowania, wyznaczają dopuszczalny zakres tej kontroli i jednocześnie wskazują, że warunkiem legalności działań podejmowanych w jej ramach jest zgoda sądu wyrażona przed ich przeprowadzeniem lub wyjątkowo, w warunkach określonych w ust. 3, po zarządzeniu kontroli operacyjnej. Pod tymi warunkami zbieranie informacji podczas kontroli, odnoszące się do innej osoby niż objęta postanowieniem sądu oraz do innych przestępstw tej samej osoby, nie będzie wykaczało poza granice legalności tej kontroli, o której zawsze stanowi postanowienie sądu."

Podobne stanowisko zajęto wielokrotnie również w innych orzeczeniach – przykładowo:

- Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uchwale z 4 maja 2006r., ASDo 1/06, opubl: Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku rok 2008, Nr 1, poz. 2, str. 178;
- Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z dnia 6 lipca 2007r., II AKz 528/07, opubl: Krakowskie Zeszyty Sądowe rok 2008, Nr 1, poz. 75 (wskazując, iż wymóg uzyskania zgody Sądu na kontrolę operacyjną „odnosi się do każdej osoby, przeciw której materiały takie mają być wykorzystane (arg. z art. 19 ust. 7 pkt 4 cyt. ustawy), a nie tylko do jednego z rozmówców kontrolowanej rozmowy. Inaczej powstałaby sytuacja identyczna z legalnym podsłuchem osoby, co do której nie uzyskano zgody sądu, co niweczyłoby chronienie praw obywatelskich i sądową kontrolę nad ingerowaniem w ich istotę. Nie mają racji krytycy tego poglądu, zarzucający trudności organów ścigania spełnienia wymogów legalności takich podsłuchów. Wystarczy bowiem uzyskać w odpowiednim terminie następczą zgodę sądu, by dowód stał się legalny".
- Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z 12 maja 2008r., II APKz PF-19/08, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2009, Nr 9, poz. 30, str. 3 (wskazując, iż „zgoda następcza sądu na przeprowadzenie kontroli

operacyjnej może być również wydana, a nawet jest niezbędna dla procesowego wykorzystania materiałów zgromadzonych w trakcie kontroli, gdy w czasie trwania kontroli operacyjnej opartej na wcześniej wydanym przez sąd postanowieniu, zostaną uzyskane dowody popełnienia przez osobę objętą tym postanowieniem innych przestępstw określonych w art. 19 ust. 1 ustawy o Policji, niż przestępstwa wskazane w pierwotnym postanowieniu, względnie zostaną uzyskane dowody popełnienia przestępstw określonych w art. 19 ust. 1 ustawy o Policji przez osobę inną, niż objętą tym (pierwotnym) postanowieniem”).

- Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały (7s.) z 23 marca 2011r., sygn. akt I KZP 32/10, OSNKW 2011/3/22.

Odnosząc powyższe do zaoferowanych przez Prokuratora, jako materiał dowodowy zarejestrowanych rozmów telefonicznych, w pierwszej kolejności wskazać należy, iż zarówno wnioski o zarządzenie przez sąd okręgowy kontroli operacyjnej, jak i wydane w tym zakresie postanowienie, zostały sformułowane w sposób jednoznacznie ograniczający zakres kontroli operacyjnej wyłącznie do osoby T. B. (1) oraz ściśle określonego przestępstwa katalogowego, rodzajowo odmiennego od przedmiotu niniejszego postępowania (vide materiały niejawne). W tej sytuacji wykorzystanie materiałów uzyskanych w toku kontroli operacyjnej przeciwko oskarżonemu M., którego te „pierwotne” postanowienie Sądu nie objęło oraz dotyczyło innego rodzajowo przestępstwa katalogowego, było dopuszczalne pod warunkiem uzyskania tzw. zgody następczej (rozszerzenia zakresu kontroli pod względem podmiotowym i przedmiotowym). Analiza materiałów niejawnych dowodzi, że wobec M. M. (1) nie uzyskano zgody następczej w trybie przepisów ustawy o Policji, co uniemożliwiło ich dowodowe wykorzystanie w niniejszym procesie.

Resumując, Sąd Okręgowy nie mógł bazować na uzyskanych w opisany sposób informacjach. Stwierdzenie nielegalności podsłuchu powoduje bowiem, że dowód ten traci rację bytu i nie może być procesowo wykorzystany, tj. wzięty pod uwagę przy ferowaniu wyroku. Na koniec jeszcze raz wypada zaakcentować, że określone przez ustawodawcę granice podmiotowo-przedmiotowe, określając warunki dopuszczalności zarządzenia podsłuchu, jednocześnie nadają mu gwarancyjny charakter, wykluczający jakiekolwiek odstępstwo od tej reguły prawnej. Nawet wielkiej wagi interes społeczny nie może usprawiedliwiać łamania przepisów normujących poszukiwanie i uzyskiwanie dowodów z podsłuchu telefonicznego, gdyż niweczyłoby to konstytucyjną ochronę praw obywatelskich i sądową kontrolę nad ingerowaniem w ich istotę. W tych warunkach, skoro dowód z podsłuchu telefonicznego został przez Sąd uznany za nielegalny, nie miał on ani obowiązkowo, ale nawet prawa analizowania tego dowodu.

Wprawdzie rzecznik oskarżenia publicznego nie podtrzymał na rozprawie apelacyjnej zarzutu dotyczącego obrazy przez Sąd Okręgowy art. 19 ust. 15 ustawy o Policji, jednakże pogłębiona analiza możliwości procesowego wykorzystania materiałów uzyskanych w toku kontroli operacyjnej, była konieczna, z uwagi na fakt, że autor apelacji, podnosząc przedmiotowy zarzut, wykazał się w tej mierze ignorancją. Ponieważ jednak w pozostałym zakresie apelacja okazała się zasadna, Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w zakresie czynu zarzuconego M. M. (1) w całości (vide: punkt LVIII. i 89. i 93. – w zakresie odnoszącym się do oskarżonego - wyroku SO), i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu.

W toku ponownego rozpoznawania sprawy oskarżonego M., Sąd Okręgowy, uwzględniając przytoczone wyżej wskazania instancji odwoławczej, przeprowadzi w sposób skoncentrowany na przedmiocie procesu postępowanie dowodowe, przy możliwie szerokim skorzystaniu z uprawnień jakie daje treść art. 442 § 2 k.p.k., pozwalające na prawidłowe rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucony czyn. Konieczne będzie także ponowne przeanalizowanie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, który winien zostać oceniony stosownie do wymogów art. 7 k.p.k. Jeśli Sąd Okręgowy ustali w sposób zgodny z obowiązującymi regułami dowodzenia, że sprawstwo oskarżonego jest niewątpliwe, czego Sąd Apelacyjny w żadnej mierze nie przesądza, to koniecznym będzie przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z opinii biegłych w celu precyzyjnego wyliczenia, za jaki okres bądź okresy rozliczeniowe, oskarżony zarzuconym mu zachowaniem udzielił pomocy w doprowadzeniu do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, przypadających od Sp. (...) oraz firm: (...) i (...) – co ma kardynalne znaczenia dla ustalenia terminu przedawnienia karalności tego rodzaju występku karnoskarbowego - a ponadto w jakiej wysokości. De facto Sąd orzekający nie poczynił żadnych ustaleń co do wielkości narażonych na uszczuplenia należności

publicznoprawnych w podatku VAT i akcyzowym z tytułu uwzględnienia w rozliczeniach podatkowych, ww. podmiotów, fikcyjnych faktur dotyczących obrotu produktami paliwowymi, a objętych treścią postawionego oskarżonemu zarzutu, czyli tego w jakim zakresie oskarżony zarzuconym mu zachowaniem ewentualnie przyczynił się do powstania tych uszczupień. Niedopuszczalnym bowiem jest, jako sprzecznym z obowiązującą w prawie karnym zasadą indywidualizacji odpowiedzialności współdziałającego w popełnieniu czynu zabronionego (vide: art. 20 k.k.), przypisanie odpowiedzialności pomocnikowi również za te skutki, które nie zostały objęte jego zamiarem. Innymi słowy nie sposób przypisać oskarżonemu odpowiedzialności za współdziałanie w spowodowaniu uszczupień w podatku VAT i akcyzowym, przypadających np. od Sp. (...) w całej ustalonej w toku postępowania wysokości (a więc za lata 2002-2005), w sytuacji gdy z treści zarzutu wynika, że M. M. (1) miał dostarczyć do (...) 50 nierzetelnych faktur wystawionych przez Sp. (...) i to w okresie od 2 września do 30 listopada 2004r.! Nie do zaakceptowania jest wszak pogląd wyrażony w pisemnych motywach wyroku, że „w zarzutach pomocnictwa sąd przyjął, iż osoby udzielające pomocy w uszczuplaniu należności publicznoprawnych poprzez wystawianie fikcyjnych faktur dopomagali do popełnienia całości przestępstwa, a nie jego części” (vide k. 96 uzasadnienia SO), którego usprawiedliwieniem nie może być stanowisko wyrażone przez powołanych w sprawie biegłych, iż utrudnione, a wręcz niemożliwe może być dokładne wyliczenie w jakiej kwocie każdy z podmiotów udzielających pomocy, poprzez wystawianie i dostarczanie fikcyjnych faktur, przyczynił się do powstania wyliczonych przez nich kwot uszczuplonych należności publicznoprawnych w podatku VAT i akcyzowym, a przypadających od firm: (...), (...), (...),(...) (...) czy (...). Sąd orzekający winien podjąć próbę ustalenia co najmniej minimalnego wkładu osób współdziałających, wedle metodologii obliczenia procentowego, stosunkowego czy udziałowego, o której wspomniał biegły G. K., składając uzupełniającą opinię na rozprawie (vide: protokół rozprawy z dnia 10 stycznia 2013r., k. 5730-5741).

Niezależnie jednak od powyższego, mając na uwadze wzgląd na prawidłowość przyszłego wyrokowania w sprawie, nie przesądzając zarazem wyników ponownego postępowania, Sąd Okręgowy winien zwrócić szczególną uwagę na znamiona typu czynu zabronionego zarzuconego oskarżonemu w punkcie LVIII. wyroku, a kwalifikowanego przez oskarżyciela z art. 18 § 3 k.k. zw. z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., z art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., w zw. z art. 6 § 2 k.k.s., w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. i w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), zarówno pod kątem opisu czynu, który winien zawierać wszystkie ustawowe znamiona typu czynu zabronionego, jak i na zmianę obowiązującego w inkryminowanym czasookresie prawa podatkowego (w zakresie podatku od towarów i usług, podatku akcyzowego oraz obowiązujących wzorów deklaracji (...)), a także właściwość organów podatkowych (właściwy miejscowo urząd skarbowy lub urząd celny). Ferując zaś ewentualny wyrok skazujący, Sąd winien dać wyraz nie tylko temu, że ma świadomość, iż w czasie orzekania obowiązuje inna ustawa aniżeli w czasie popełnienia zarzuconego czynu (art. 2 § 2 k.k.s.) oraz uwzględnić obowiązujące reguły odpowiedzialności za przestępstwo indywidualne (art. 9 § 3 k.k.s. oraz art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s.), ale i rozważyć czy w podstawie skazania należy powoływać przepis art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. oraz art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s., jako że dotyczą one wymiaru kary. Sporządzając natomiast uzasadnienie wyroku, winien w pełni respektować treść art. 424 § 1 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I.11. wyroku, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego S. Ł. (1)

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się częściowo zasadna, aczkolwiek jej wniosek końcowy o uniewinnienie oskarżonego od zarzuconych mu czynów był chybiony.

Analiza treści postawionych zaskarżonemu wyrokowi zarzutów prowadzi do wniosku, że apelujący zarzucił Sądowi I instancji przede wszystkim błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, a będący konsekwencją przekroczenia przez sąd orzekający szeregu norm prawa procesowego, co doprowadziło do uznania winy i sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzuconych mu czynów.

Ponieważ skarżący zarzucił Sądowi I instancji obrazę przepisów postępowania, w tym art. 5 § 2 k.p.k., wskazać w pierwszym rzędzie wypada, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. na tej podstawie, że

strony zgłaszają wątpliwości co do ustaleń faktycznych. Dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 k.p.k.) (vide: postanowienie SN publ. OSNwSK 2004/1/238). Skoro zatem sytuacji opisanych wyżej w rozpoznawanej sprawie nie stwierdzono, a apelujący poprzestał na stwierdzeniu, że "Sąd I instancji nie usunął szeregu wątpliwości dotyczących okoliczności sprawy, które miały istotny wpływ na ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie" - nie wskazując konkretnie jakich - i kwestionował w istocie dokonaną przez Sąd orzekający ocenę dowodów, to zarzut obrazu zasady in dubio pro reo jawił się jako gołosłowny. Właściwe rozumienie zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego prowadzi więc do wniosku, iż fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje podstaw do odwoływania się do powyższej zasady, o czym nie pamiętał autor skargi.

Z uwagi na to, że skarżący naruszenie przez Sąd I instancji zasady tzw. swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 7 k.p.k., skomentowanej szeroko przy omówieniu apelacji obrońcy oskarżonego K. (vide: k. 127-128 uzasadnienia SA), wiązał z naruszeniem przez Sąd meriti także art. 4 k.p.k., tytułem wyjaśnienia podnieść dodatkowo należy, iż przepis art. 4 k.p.k. formułuje zasadę obiektywizmu, która oznaczać ma zarówno nakaz bezstronności w traktowaniu przez organy procesowe stron oraz innych uczestników postępowania, jak i zakaz kierunkowego nastawienia do sprawy. Obiektywizm organu procesowego ułatwić ma realizację zasady prawdy (art. 2 § 2). Zasada obiektywizmu należy jednak do dyrektyw o charakterze ogólnym, stąd też naruszenie przepisu art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnie podstawy odwoławczej. Realizacji tej zasady - kierowanej do organów prowadzących postępowanie karne - służą konkretne przepisy ustawy karnej procesowej. Chcąc więc zarzucić tym organom nieprzestrzeganie tej zasady procesowej, należy w środku odwoławczym te przepisy powołać, jako przez nich nie respektowane (por. postanowienie SN III KK 117/12 z 2013-01-08, LEX nr 1277733; postanowienie SN z 2011-10-03 V KK 112/11, LEX nr 1044069).

W konkluzji stwierdzić zatem należy, iż podnoszone przez apelującego zastrzeżenia co do przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny wiarygodności konkretnych dowodów, mogą być rozstrzygane jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez Sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też przekroczenia przez Sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen.

Apelujący, jak wynika z pisemnego uzasadnienia podniesionych zarzutów, zakwestionował przede wszystkim dokonaną przez sąd meriti ocenę wyjaśnień współoskarżonych - P. S. (1) i T. Ł. (1), stojąc na stanowisku, iż dowody te w żaden sposób nie powinny zostać uznane za wiarygodne i miarodajne, a tym samym stanowić podstawy dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń w zakresie sprawstwa i winy S. Ł. (1).

Sąd Apelacyjny zbadał tę ocenę w oparciu o krytykę przedstawioną w skardze apelacyjnej obrońcy i nie znalazł podstaw do jej kwestionowania. Brak było zatem także podstaw do zasadnego twierdzenia o obrazie przepisu art. 7 k.p.k. Przypomnienia wymaga bowiem w tym miejscu, że zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w powołanym przepisie nakazuje sądowi, by oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Nie oznacza to jednak, by dowody należało oceniać bez uwzględnienia ich wzajemnego kontekstu, czego w istocie rzeczy domagał się autor apelacji.

I tak deprecjonowanie dowodów, na których w głównej mierze oparł się Sąd orzekający, tj. dowodu z wyjaśnień T. Ł. (1) li-tylko z tego względu, że pochodzi on od osoby, która w chwili ich złożenia znajdowała się w daleko posuniętym stanie chorobowym i zmarła przed otwarciem przewodu sądowego, zaś dowodu z wyjaśnień P. S. (1) z tego powodu, że miał on interes procesowy, ukierunkowany na zminimalizowanie grożącej mu odpowiedzialności karnej, w oderwaniu od całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, w tym pozostałych dowodów, na których Sąd się oparł, czyni ów zarzut w zasadzie gołosłownym. Zasada bowiem zawarta w art. 410 k.p.k., wedle której podstawę wyroku

może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą go opierać na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co mogło prowadzić do innych wniosków (por. SN III KR 196/79, OSNPG 1980, nr 3, poz. 43).

Bezspornym jest, że oskarżony T. Ł. (1) zmarł przed otwarciem przewodu sądowego, co uniemożliwiło stronom jego konfrontacyjne przesłuchanie na rozprawie głównej (vide: k. 2110 i k. 2177). Okoliczność ta nie pozbawia jednak automatycznie takiego dowodu walorów procesowych. Tylko bowiem wyjaśnienia złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi lub uzyskane wbrew zakazom ustawowym nie mogą stanowić dowodu (vide: art. 171 § 7 k.p.k.). Sytuacji wskazanych powyżej w okolicznościach rozpatrywanego przypadku nie ujawniono. Nie wskazuje na ich zaistnienie także apelujący. W tej sytuacji dowód taki podlega ocenie zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów. Zaakcentować bowiem należy, że obowiązująca procedura karna nie przewiduje zasady wartościowania dowodów ani też prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść (np. wyrok SN z dn. 3 marca 1997 r. Prok. i Pr. 1998/Nr 2 poz. 7). Zasada wyrażona w art. 7 k.p.k. nie daje także podstaw do apriorycznego preferowania lub dyskwalifikowania jednych dowodów na rzecz drugich i to tylko dlatego, że uzyskano je na określonym etapie postępowania. Sąd ma prawo dać wiarę zeznaniom świadków, czy wyjaśnieniom oskarżonych złożonym np. w toku śledztwa, wbrew odmiennym twierdzeniom na rozprawie, bądź odwrotnie. Istotnym jest, by swoje stanowisko w tym przedmiocie należycie i przekonująco uzasadnił oraz byleby ocena dowodów była wszechstronna i wnikliwa (por.: wyrok SN z dn. 21 maja 1981 r., OSNPG 1982/Nr 1, poz. 10, wyrok SN z dn. 6 października 1987 r., OSNKW 1988/Nr 3-4 poz. 28). Oczywiście taki dowód wymaga szczególnej ostrożności w jego wartościowaniu - nie tylko z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego - ale także konfrontacji z innymi dowodami. Zasadom tym generalnie zadośćuczynił Sąd meriti.

Skarżący, akcentując bowiem ciężki stan zdrowia T. Ł. (1) i brak możliwości bezpośredniego przesłuchania go na rozprawie, w całości pomija okoliczność, że przy ocenie wartości dowodowej rzeczonych wyjaśnień Sąd Okręgowy podpierał się wynikami badań psychiatryczno-psychologicznych, jakim ww. został poddany w I fazie postępowania. Słusznie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd orzekający posiłkował się rzeczoną opinią (vide: k. 1711-1712 teczki nr 2) – jej wnioski potwierdziły wszak zdolność T. Ł. (1) do prawidłowego postrzegania, odtwarzania i oceny rzeczywistości, mimo stwierdzonego ZZA i cech nieprawidłowej osobowości. Opinii tej nie kwestionowała żadna ze stron procesowych, nie czynił tego także skarżący, wobec czego brak było podstaw do podważania jej wniosków i przydatności procesowej. W tym stanie rzeczy w pełni zasadnie Sąd orzekający uwzględnił dowód z wyjaśnień T. Ł. (1) przy ferowaniu wyroku, uznając, iż poddaje się on ocenie z punktu widzenia zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Weryfikację powyższego dowodu Sąd przeprowadził nie tylko zgodnie z powyższymi kryteriami, ale i w konfrontacji z innymi dowodami. I tak nie sposób zarzucać Sądowi orzekającemu, iż uznał wyjaśnienia T. Ł. (1) za wiarygodne, skoro logicznie i konsekwentnie wskazywał on na kierowniczą rolę S. Ł. (1) w działalności przedsiębiorstwa (...), w tym na jego udział w zorganizowaniu jej na terenie L., w nawiązaniu kontaktów z przedstawicielami Sp. (...) w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi oraz w wymianie fakturowej, w rozliczeniach finansowych czy obrocie nieruchomościami, związanym z inkryminowanym procederem. Podkreślić w szczególności należy, iż T. Ł. (1) konsekwentnie podawał, że to S. Ł. (1), którego zapoznał za pośrednictwem J. W. (1), wyłożył środki finansowe na uruchomienie jego działalności gospodarczej, formalnie zarejestrowanej na niego, pomógł mu w uzyskaniu koncesji na handel produktami ropopochodnymi, zorganizował nie tylko działalność jego biura w L., ale i całą „fakturową” związaną z nielegalnym obrotem paliwami, a więc, że faktycznie kierował działalnością jego firmy, wydając polecenia bezpośrednio J. W. (1), a ten ostatni ww. Oceny tej nie podważa, wbrew stanowisku apelującego, okoliczność, że firma (...) formalnie istniała od 1999r. Skarżący pomija bowiem to, że - jak wynika z wyjaśnień T. Ł. (1) – jej działalność sprowadzała się wyłącznie do podpisywania przez ww. faktur in blanco, przynoszonych mu do miejsca zamieszkania w C. przez J. W. (1), co nie wymagało żadnego przygotowania - zawodowego ani bazy materiałowej. W świetle powyższego sam fakt uzyskania koncesji na handel paliwami przez firmę (...) jeszcze w sierpniu 2000r. - pomimo nieprzedstawienia w powyższym zakresie zarzutów komukolwiek - nie implikował wniosku, że T. Ł. (1) dysponował jakimkolwiek przygotowaniem zawodowym, osobowym i materiałowym (doświadczeniem, zasobami finansowymi, bazą paliwową, pracownikami

ect.) do prowadzenia działalności gospodarczej w branży paliwowej, bądź, że do końca 2001r. prowadził ją jak zwykły przedsiębiorca. Pośrednim tego dowodem było postępowanie karne prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach o sygn. V Ds. 90/05, zakończone prawomocnym wyrokiem skazującym Sądu Okręgowego w Katowicach w sprawie o sygn. akt 77/10 (vide: tom XXXI). Wprawdzie choroba alkoholowa, zwłaszcza w początkowym stadium nie uniemożliwia uzależnionej osobie normalnego funkcjonowania w przestrzeni społecznej, w tym samodzielnego prowadzenia działalności gospodarczej, co słusznie akcentuje skarżący, jednakże - jak każdy nałóg - utrudnia prawidłowe funkcjonowanie dotkniętej nią jednostce i bez wątpienia czyni ją bardziej podatną na sugestie i manipulację. Zresztą okoliczność ta była postrzegana także przez osoby zewnętrzne, choćby kontrahentów firmy (...). Wymowne są zwłaszcza zeznania świadka H. J., który stwierdził m.in., że T. Ł. (1) w celu nawiązania współpracy w zakresie handlu paliwami przyjechał nietrzeźwy z mężczyzną, którego przedstawił jako swojego „szefa”, którego jednak nie był w stanie rozpoznać (vide: k. 4500 w zw. z k. 304-310 teczki nr1). Również sam oskarżony Ł. przyznał, że T. Ł. (1) był alkoholikiem i trudno było go zastać trzeźwym (vide: k. 3768).

O tym, że S. Ł. (1) nie był tylko nieformalnym przedstawicielem czy doradcą firmy (...), świadczy nie tylko treść wyjaśnień T. Ł. (1), ale i korelujących z nimi dowodów, które autor apelacji zbywa milczeniem lub wprost deprecjonuje. Mianowicie, skarżący całkowicie pomija to, że odnośne wyjaśnienia T. Ł. (1) korespondowały z resztą uznanych przez Sąd Okręgowy za wiarygodne dowodów. I tak współoskarżony T. Z. (1) stwierdził m.in., że współpraca z firmą (...) została nawiązana za pośrednictwem S. Ł. (1) i J. W. (1). A. K. (1) wyjaśnił zaś, że współpracę z firmami z l. „poukładał” T. B. (1) w porozumieniu ze (...). Z kolei P. R. (1) wyjaśnił, iż T. Ł. (1) był w swojej firmie tylko figurantem, a całością zarządzał J. W. (1), którego wspólnikiem był S. Ł. (1). Wprawdzie T. Ł. (1) w pewnym zakresie reprezentował swoją firmę, utrzymując kontakty z kontrahentami na zblendowane paliwo czy komponenty do jego produkcji, jednakże okoliczność ta nie podważa wnioskowania Sądu orzekającego co do faktycznej roli ww. we własnej firmie. I tak świadek A. F. zeznała m.in., że w imieniu firmy (...) produkty ropopochodne zamawiał również T. Ł. (1), ale częściej S. Ł. (1), który miał mieć bliższe kontakty z szefami firmy (...), na polecenie których współpracę w powyższym zakresie świadek realizowała (vide: odezwa VII Ko 4/11). Kierowca zatrudniony w firmie (...) – K. N., zeznał, że rola T. Ł. (1) zakończyła się z chwilą podpisania umowy o pracę. Potem o wszystkim zdecydował J. W. (1) (vide: k. 725-727 teczki nr 2, k. 259-261 teczki nr 24 w zw. z k. 3965-3966). Kolejny zatrudniony jako kierowca świadek – R. A. potwierdził, iż wszelkie rozliczenia prowadził z J. W. (1) (vide: k. 879-881 teczki nr 2 w zw. z k. 4777-4779). Nawet świadek R. J., który woził paliwa z bazy w W., mimo oszczędnej relacji, stwierdził, że całym interesem kierował J. W. (1) (vide: k. 722-724 teczki nr 2 w zw. z k. 5005). Magazynier na bazie paliwowej w W. - K. C. wyraźnie zeznał, że S. Ł. (1) był tam od „wydawania rozkazów” (vide: k. 1726-1731 teczki nr 2 w zw. z k. 4498-4499). Relacje wszystkich ww. osób de facto potwierdzają, że firmę (...) na bieżąco prowadził J. W. (1) (tzw. prawa ręka S. Ł. (1) wedle nomenklatury Sądu Okręgowego), a jedynie w pewnym aspekcie sam jej właściciel. Natomiast S. Ł. (1) kierował całością odgórnie, niejako z tylnego siedzenia i nie zawsze był z zewnątrz postrzegany jako postać pierwszoplanowa. Okoliczność, że T. Ł. (1) także zajmował się bieżącymi sprawami firmy, w tym kontaktami z kontrahentami (vide zeznania np. K. R. (2) – k. 89-91 teczki nr 1, k. 2043-2045 Załącznika nr 1 w zw. z k. 4756-4751) nie przeczy wszak tezie, że zarejestrowana na niego działalność gospodarcza mogła być wykorzystywana przez S. Ł. (1) do popełniania przestępstw, nawet jeśli przez osoby zewnętrzne był on postrzegany jedynie jako przedstawiciel firmy (...) (vide np. zeznania T. B. (3) k. 61-67, 68-74, 84-86 teczki nr12, k. 693-695 teczki nr 23 w zw. z k. 4390-4391). O ile bowiem sam fakt przebywania S. Ł. (1) w biurze przedsiębiorstwa (...) oraz nawiązywania i utrzymywania kontaktów z kontrahentami firmy nie jest tożsamy z faktycznym kierowaniem przedsiębiorstwem, o tyle jego powiązanie z pozostałymi okolicznościami ujawnionymi w toku przewodu sądowego, prowadzi do zgoła odmiennych wniosków, aniżeli te wyciągane przez skarżącego. Z pewnością nie mieściła się w ramach sugerowanego przez skarżącego działania S. Ł. (1) w ramach rzekomego pośrednictwa czy przedstawicielstwa okoliczność, że do nawiązania współpracy ze Sp. (...) w zakresie nielegalnego obrotu paliwowego i fakturowego, doszło bez udziału T. Ł. (1) – wedle jego relacji miał on czekać w samochodzie, a kwestie te załatwiali S. Ł. (1) i J. W. (1) wraz z wiceprezesem Spółki (...) samodzielnie. Dopiero po ustaleniu zasad współpracy z (...) w opisany wyżej sposób, T. Ł. (1) dalej ją realizował, kontaktując się przede wszystkim z pracownikiem (...)u – T. Z. (1). Niezależnie od powyższego, to S. Ł. (1) miał z tego tytułu przekazywać co miesiąc po 20.000 zł na rzecz (...). Skarżący dezawuuując powyższe pomija to, że relacja T. Ł. (1) w analizowanym aspekcie logicznie ząbębiała się z niekwestionowanymi przezeń faktami, jak w szczególności z tym, że w firmie (...) zatrudnieni zostali najbliżsi członkowie rodziny oskarżonego, tj. matka S.

Ł. (1) - M. S. (2), która zajmowała się wyszukiwaniem odbiorców paliwa, jego brat – K. Ł. (1), który pracował jako pracownik magazynowy na bazach w P. i W., i jak ustalił Sąd Okręgowy, nadzorował pod względem technicznym proces mieszania paliw, a nadto znajomy oskarżonego - T. O., który także zajmował się wyszukiwaniem odbiorców paliwa. Ten ostatni wprawdzie na rozprawie przekonywał, iż wszelkie polecenia wydawał mu T. Ł. (1), jednakże w śledztwie jednoznacznie wskazał, że polecenia w firmie wydawał S. Ł. (1), a J. W. (1) zajmował się rozliczaniem transakcji pod względem finansowym, na polecenie tego pierwszego (vide: k. 1751-1761 teczki nr 2 w zw. z k. 3969-3971).

W świetle powyższej naprowadzonych dowodów, słuszną była konstatacja Sądu orzekającego, iż to S. Ł. (1) był postacią pierwszoplanową i faktycznie nie tylko kierował działalnością firmy (...) i powiązanych z nią osób i firm, ale wręcz działalność tę zorganizował. Konstatacja ta wynika nie tylko z treści uznanych za wiarygodne przez Sąd orzekający dowodów, ale i z nieodpartej logiki faktów zeń wynikających. Wbrew bowiem stanowisku skarżącego w pełni zasadnie Sąd Okręgowy ustalił, iż „W 2001r. S. Ł. (1) i J. W. (1) postanowili nielegalną działalność przenieść do L.” (vide: k. 3 uzasadnienia SO). Mając bowiem na uwadze okoliczność, że w czerwcu 2001r. T. Ł. (1) wynajął pomieszczenie biurowe wskazane mu przez S. Ł. (1) w L. na ul. (...), że zamieszkał wraz z J. W. (1) w wynajętym w L. mieszkaniu oraz, że w dniu 31 października 2001r. nabył on w drodze przetargu od Agencji Mienia Wojskowego nieruchomość w W. z pomieszczeniami magazynowymi i stacją paliw oraz zbiornikami za paliwo, za środki wyłożone przez S. Ł. (1), to logiczną jest konstatacja, iż to S. Ł. (1) i J. W. (1) postanowili przenieść swoją działalność do L., tym bardziej, że jak wynika z wyjaśnień współoskarżonych - A. K. (1) czy T. Z. (1) - Sp. (...) już od 1999r. zaangażowana była w produkcję i handel paliwami z pominięciem systemu podatkowego a S. Ł. (1) przez cały czas pozostawał z nią w kontakcie i to za jego sprawą doszło do nawiązania współpracy w zakresie nielegalnego obrotu paliwami i pustymi fakturami pomiędzy Sp. (...), bądź za jej pośrednictwem, a firmami utworzonymi lub zorganizowanymi w tym celu na terenie (...). Tego typu decyzja nie wymagała zawarcia żadnego formalnego porozumienia, wbrew sugestiom skarżącego – wystarczyły wszak nieformalne uzgodnienia. Nie sposób zaś, nawet potencjalnie, traktować decyzji o przeniesieniu działalności firmy (...) z C. do L., jako autonomicznie podjętej przez samego T. Ł. (1), choćby ze względów finansowych oraz późniejszy sposób funkcjonowania jego przedsiębiorstwa. Wprawdzie autor apelacji utrzymuje, że T. Ł. (1) prowadził życie na wysokim poziomie, co miało potwierdzać tezę, iż we własnej firmie nie był wyłącznie figurantem, fakt ten jednak ani nie potwierdza, ani nie zaprzecza powyższej tezie. Bezspornym bowiem jest, iż T. Ł. (1) partycypował w zyskach z przedsięwzięcia, w którym uczestniczył, bez wątpliwości jednak nie był jego głównym beneficjentem, o czym świadczą choćby „inwestycje” S. Ł. (1) czy J. W. (1), o których będzie mowa poniżej. Zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy oceny nie podważa także podnoszona przez autora apelacji okoliczność, że nielogicznym jest, aby to S. Ł. (1) wypłacał środki finansowe T. Ł. (1), gdyż bardziej racjonalnym i bezpiecznym byłoby gdyby, sterując jego firmą, określał po prostu cel ich wydatkowania. Z argumentacją tą nie sposób się zgodzić – dzięki temu bowiem S. Ł. (1) panował nad finansami firmy i je kontrolował, ograniczając zakres posiadanej przez T. Ł. (1) wiedzy do niezbędnego minimum.

Bezzasadne były także zarzuty skierowane przeciwko ocenie dowodu z wyjaśnień P. S. (1), które stanowiły istotne potwierdzenie i uzupełnienie wyjaśnień T. Ł. (1). Wymieniony wskazał bowiem, że to poprzez T. O. zapoznał S. Ł. (1), który zaproponował mu wejście w „interes paliwowy”, a gdy przystał na tę propozycję, określił jej rolę i pozycję, wyłożył środki finansowe na początkowe wydatki, instruował co do konieczności założenia rachunku bankowego, wynajęcia biura. Jednoznacznie potwierdził także, iż jego rola sprowadzała się li-tylko do firmowania całego przedsięwzięcia – wypłacania środków finansowych wpływających na rachunek firmy (...), tytułem rozliczeń za rzekome transakcje paliwowe, które na polecenie S. Ł. (2) lub J. W. (1) wypłacał i przekazywał do rąk ww., względnie T. Ł. (1), za ustaloną przez oskarżonego prowizję, oraz wystawiania i przyjmowania fikcyjnych faktur. Wskazał także, iż wszystkie umowy dotyczące poddzierżawy pojemników na paliwa znajdujące się w P. oraz dzierżawy bazy paliw w W. miały charakter pozorny, bowiem cała działalność jego firmy sprowadzała się do wypłat środków finansowych oraz „pustego” obrotu fakturowego, w tym ze Sp. (...), na rzecz której wystawiał faktury jeszcze zanim poznał działających z jej ramienia - T. Z. (2) i Z. G. (1).

Faktem jest, że postawa procesowa P. S. (1) nie była jednolita i stopniowo w trakcie kolejnych przesłuchań ujawniał on szereg szczegółów inkryminowanego procederu. Nie oznacza to jednak, że czynił to wyłącznie z obawy przed groźącą

mu odpowiedzialnością karną, a w szczególności w celu przerwania jej na inne osoby. Wbrew bowiem stanowisku skarżącego, analiza treści wyjaśnień P. S. (1) dowodzi, iż rozwijając swoje stanowisko procesowe, a więc decydując się na ujawnienie posiadanej w zakresie inkryminowanego procederu wiedzy, w równym stopniu co siebie obciążył, zarówno S. Ł. (1), jak i inne osoby – choćby J. W. (1) czy T. Z. (1) i Z. G. (1), i był w tym konsekwentny. Wprawdzie, jak słusznie zauważa skarżący, P. S. (1) z jednej strony wyjaśnił, że firmą (...) S. Ł. (1), a zaraz po nim J. W. (1), a z drugiej strony stwierdził, iż oskarżony kierował firmą (...) do połowy 2002r., gdyż potem drogi ww. się „rozeszły” i J. W. (1) z T. Ł. (1) założyli nową firmę – Sp. (...), wbrew jednak stanowisku skarżącego, przedmiotowe wyjaśnienia P. S. (1) wzajemnie się nie wykluczają. Dokładna ich analiza upoważnia bowiem do wniosku, że i w drugiej połowie 2002r. P. S. (1) miał kontakt ze S. Ł. (1), tyle że sporadyczny, co było o tyle zrozumiałe, że jak wynika z pozostałych ustaleń Sądu Okręgowego w owym czasie S. Ł. (1) zaangażowany był w remont ośrodka wypoczynkowego w T., a ponadto pomiędzy nim a J. W. (1) zaczęło dochodzić do nieporozumień na tle finansowym. Ponadto, ponieważ P. S. (1) dalej uczestniczył w fikcyjnym obrocie fakturowym, nie sposób przypisywać mu, jak czyni to skarżący, zamiaru przerwania odpowiedzialności karnej na oskarżonego S. Ł. (1). Potwierdzeniem lansowanej przez skarżącego tezy nie są także wykazywane przez niego w relacji P. S. (1) sprzeczności dotyczące jego pierwszego spotkania ze S. Ł. (1). Faktem jest, że z wyjaśnień P. S. (1) wynika, iż posiadał on już zarejestrowaną na siebie działalność gospodarczą w chwili spotkania ze S. Ł. (1), apelujący pomija jednak okoliczność, iż to T. O. miał mu wstępnie złożyć propozycję podjęcia współpracy z firmą, która „otwiera” się na terenie L., pod warunkiem posiadania własnej działalności. W świetle powyższego, sam fakt zarejestrowania firmy nie jest równoznaczny z jej uruchomieniem i faktycznym prowadzeniem, i nie pozostaje w sprzeczności z ustaleniem, że w czasie spotkania ze S. Ł. (1) P. S. (1) był bezrobotny.

Niezależnie od powyższego wyjaśnienia P. S. (1) znalazły swoje potwierdzenie w innych dowodach ujawnionych w toku przewodu sądowego, w tym w wyjaśnieniach T. Ł. (1), który jednoznacznie stwierdził, że rolę P. S. (1) w paliwowym procederze określił S. Ł. (1) - m.in. ustalił jego „prowizję”. Z. G. (1) potwierdził, że transakcje pomiędzy Sp. (...) czy Sp. (...) z firmą (...) były fikcyjne, a obrót pomiędzy nimi był tylko papierowy. T. Z. (1) wyjaśnił, iż pośredniczył w fikcyjnym obrocie fakturowym oraz w nieformalnych rozliczeniach finansowych m.in. z firmą (...) i to nie tylko pomiędzy nią a Sp. (...), a także i innymi podmiotami ((...), (...), (...), (...), (...)) - na polecenie prezesów (...)u sporządzał m.in. zestawienia ilościowe, odbierał gotówkę od P. S. (1) w kwotach od 5.000 do 15.000 zł jednorazowo. Także świadek T. O. potwierdził, że obrót z firmą (...) był „papierowy”.

Na koniec podkreślić należy i to, że choć postawa procesowa P. S. (1) została przez Sąd orzekający wzięta pod uwagę przy wymiarze kary, za przypisane mu w wyroku czyny (vide: k. 124, 127 uzasadnienia SO), to wyłącznie jako okoliczność łagodząca. Finalnie bowiem nie skorzystał on z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Nie sposób jednak w ocenie Sądu Odwoławczego li-tylko z tego względu zarzucać Sądowi I instancji, że dał wiarę wyjaśnieniom P. S. (1) i poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne, które doprowadziły go m.in. do przekonania o sprawstwie S. Ł. (1) w zakresie części czynów przypisanych mu w wyroku. Należy bowiem zauważyć, że zgodnie z treścią art. 53 § 2 k.k., wymierzając karę, sąd uwzględni między innymi zachowanie się sprawcy po popełnieniu przestępstwa, a zwłaszcza zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, czego wyrazem jest m.in. przyznanie się do winy i ujawnienie okoliczności popełnionych przestępstw oraz osób zaangażowanych w przestępczy proceder. W tej sytuacji P. S. (1) miał prawo liczyć, że jego postawa procesowa zostanie wzięta pod uwagę przy ferowaniu wyroku.

Równie bezzasadne były zarzuty skarżącego w części dotyczącej udziału S. Ł. (1) w pozornym obrocie nieruchomościami. Bezspornym jest, iż S. Ł. (1) nie był ich formalnym właścicielem, nie oznacza to jednak, że nimi faktycznie nie dysponował oraz że transakcji tych nie finansował. Nie sposób zgodzić się z lansowaną przez autora apelacji tezą, jakoby wykładanie środków na ten cel przez oskarżonego, było zachowaniem skrajnie ryzykowanym, a wręcz nieracjonalnym. Skarżący pomija bowiem okoliczność, że po pierwsze w okresie gdy dochodziło do inkryminowanych transakcji S. Ł. (1) był osobą poszukiwaną listem gończym i nigdzie formalnie nie pracował – ujawniając się więc jako strona kwestionowanych transakcji narażałby się na ryzyko schwymania, a nadto na brak możliwości wykazania legalnego źródła pochodzenia zainwestowanych weń środków. W świetle powyższego, w pełni zasadnie Sąd Okręgowy poczytał za wiarygodne wyjaśnienia T. Ł. (1), P. S. (1) w zakresie w jakim wskazywały one na udział oskarżonego Ł. w transakcjach związanych z obrotem nieruchomościami, tj. w nabyciu bazy paliwowej w W.

przez T. Ł. (1) w dniu 31 października 2001r. i dalszych transakcjach dotyczących tej bazy (jej zbyciu małżonkom R. w marcu 2002r., a następnie wydzierżawieniu P. S. (1) w kwietniu 2002r., aneksowanemu w maju 2002r.), w nabyciu w dniu 29 marca 2002r. nieruchomości położonej w T. wraz z ośrodkiem wypoczynkowym przez małżonki S. Ł. (1) i J. M. (5) Ł. i A. W. (2).

Oceny wyjaśnień ww. w analizowanym zakresie nie podważa okoliczność, iż z wyjaśnień małżonków R. nie wynika, aby w transakcje dotyczące bazy paliwowej w W. był bezpośrednio zaangażowany S. Ł. (1), bądź, aby je w jakimkolwiek zakresie finansował. Okoliczność, że oskarżony nie wydawał w powyższym zakresie żadnych poleceń bezpośrednio P. R. (1) czy M. R., jak na to wskazuje treść ich wyjaśnień, nie dowodzi, iż transakcjami tymi nie kierował. Mając bowiem na względzie daty tych transakcji (marzec, kwiecień, maj 2002r.), nie sposób logicznie przyjąć, aby odbywały się one poza plecami S. Ł. (1), nawet jeśli doszło do nich z inicjatywy J. W. (1) czy przy udziale T. Ł. (1). Nadto wszystkie one miały charakter pozorny – nie towarzyszyło im wydanie nieruchomości i faktyczne uiszczenie ceny kupna czy czynszu dzierżawnego, na co zgodnie wskazuje treść wyjaśnień ww., tj. T. Ł. (1), P. S. (1) i P. R. (1).

Wbrew stanowisku skarżącego, w pełni trafnie Sąd Okręgowy ocenił jako wiarygodne wyjaśnienia T. Ł. (1) i P. S. (1) w zakresie w jakim wskazywały one, że transakcje zakupu nieruchomości wraz z ośrodkiem wypoczynkowym w T. i poczynionych tam inwestycji, były nie tylko finansowane przez S. Ł. (1) (i J. W. (1)), ale i że środki te pochodziły z dochodów przezeń czerpanych z przestępczej działalności prowadzonej przez oskarżonego pod firmą (...). Jak bowiem wynika z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, oskarżony, jak i J. W. (1) oraz żony ww., nie posiadali w owym czasie żadnych innych legalnych źródeł dochodów, jak również zasobów finansowych, pozwalających na poczynienie takich inwestycji. Oceny tej nie podważa przywoływana przez skarżącego okoliczność zawarcia przez M. Ł. umowy pożyczki z L. N.. Najsamprzód zauważyć należy, iż - wbrew supozycjom autora skargi - Sąd Okręgowy nie ustalił, aby do udzielenia pożyczki w ogóle nie doszło, a co za tym idzie, iżby miała ona charakter fikcyjny, mimo że sama umowa została zgłoszona do US dopiero w dniu 15 lipca 2004r., a więc w toku postępowania kontrolnego w zakresie podatku dochodowego, dotyczącego M. Ł.. Sąd Okręgowy ustalił, że pożyczka została udzielona, ale nie taki był jej cel, gdyż jej wartość znacznie przewyższała cenę nabycia udziału w nieruchomości przypadającą na kupującą M. Ł. (vide: k. 41 uzasadnienia SO). Pożyczka opiewała bowiem na kwotę 550.000, a cena udziału na zaledwie 186.500 zł. Trudno z powyższego punktu widzenia zarzucać Sądowi orzekającemu brak logiki, tym bardziej, że powoływana przez M. Ł. okoliczność zaciągnięcia pożyczki u krewnej z Francji została negatywnie zweryfikowana jeszcze w trakcie kontroli skarbowej (vide: k. 3951). Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że M. Ł. i A. W. (2), mimo że nie przyznały się do udziału w inkryminowanym czynie, finalnie zgodziły się z zapadłym wobec nich wyrokiem skazującym, który w tym zakresie pozostaje prawomocny.

Powyższe dowodzi, iż Sąd Okręgowy ocenił wyjaśnienia P. S. (1) oraz T. Ł. (1) w konfrontacji z innymi dowodami, kierując się jednocześnie zasadami logiki i doświadczenia życiowego, aczkolwiek przywołana przez niego argumentacja była stosunkowo ogólnikowa i wymagała uzupełnienia.

Ponieważ dowody z wyjaśnień, tak T. Ł. (1), jak i P. S. (1), stanowiły klasyczne dowody z pomówienia, dodatkowo należy podkreślić, iż zarówno w doktrynie i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że pomówienie jest dowodem, który przy zachowaniu określonych wymogów, może stanowić podstawę ustaleń faktycznych, w tym ustaleń w przedmiocie winy osób pomawianych, jak też osoby, która pomawia. Stanowisko to potwierdził Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 12 stycznia 2006 r. II KK 29/05 (OSNKW 2006/4/41), stwierdzając wprost, iż "pomówienie, czyli obciążanie w złożonych wyjaśnieniach innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo jest w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami (art. 7 k.p.k.)".

Kwestia oceny pomówienia zajmuje zresztą szczególne miejsce w ugruntowanym już stanowisku judykatury, w tym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wystarczy w tym miejscu powołać orzeczenie powiększonego składu Sądu Najwyższego, który podkreślił, że ocena wiarygodności pomówienia wymaga ze strony sądu szczególnej ostrożności, gdyż pomówienie nie stanowi dowodu pełnowartościowego, chyba że jest ono jasne i konsekwentne, a ponadto znajduje potwierdzenie w innych dowodach bezpośrednich lub pośrednich, przy czym nie bez znaczenia jest też osobowość pomawiającego. Prawdziwość pomówienia może być kwestionowana także ze względu na osobiste

zainteresowanie pomawiającego, zmierzające np. do przerzucenia winy na inną osobę lub nawet zmniejszenia winy własnej (por. wyrok 7 s. SN z 11 X 1977 r., VI KRN 235/77, nie publ.).

W świetle powyższego pomówienie, a więc obciążenie innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo, nie może być oczywiście z góry traktowane z nieufnością, uznawane za dowód "niepełnowartościowy" i ograniczone do pojęcia fałszywego oskarżenia. W orzecznictwie wypracowano standardy, którymi winna odznaczać się ocena dowodu z pomówienia. Wskazano, że dokonując oceny tego dowodu, należy zwrócić uwagę, czy: 1) informacje uzyskane tą drogą są przyznawane przez pomówionego, 2) są one, choćby w części, potwierdzone innymi dowodami, 3) są spontaniczne, zwłaszcza złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego przygotowanie określonej wersji, 4) pochodzą od osoby bezstronnej czy też zainteresowanej obciążeniem pomówionego, 5) są konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje, 6) pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego, 7) pomawiający sam siebie obciąża czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością (por. SA w Krakowie II AKa 189/11, KZS 2012, z. 2, poz. 39; SA w Krakowie II AKa 187/98, KZS 1998, z. 11, poz. 37; SA w Poznaniu II AKa 431/00, LEX nr 535063; SA w Katowicach II AKa 411/04, LEX nr 151786).

Zgodnie z powyższymi kryteriami słusznie Sąd Okręgowy ocenił wyjaśnienia współoskarżonych T. Ł. (1) i P. S. (1) jako co do zasady logiczne i konsekwentne, prawdopodobne z punktu widzenia zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, a przy tym jako znajdujące bezpośrednio lub pośrednio potwierdzenie w innych dowodach ujawnionych na rozprawie, które poczytano za wiarygodne i miarodajne zarazem, o czym była mowa szczegółowo powyżej.

Reasumując powyższe - Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów w kwestionowanym przez skarżącego zakresie, nie ujawniając takich błędów w sposobie ich gromadzenia i przeprowadzenia na rozprawie oraz w zaprezentowanej w pisemnych motywach wyroku ocenie ich wiarygodności, która czyniłaby zarzuty skarżącego zasadnymi w stopniu uzasadniającym uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconych mu czynów, czego w pierwszej kolejności domagał się apelujący.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do kwestionowania zaprezentowanej w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku oceny reszty dowodów przeprowadzonych w toku rozprawy, w oparciu, o które Sąd orzekający dokonał ustaleń co do winy i sprawstwa oskarżonego S. Ł. (1) w pozostałym zakresie. Apelujący zaskarżył bowiem wyrok co do oskarżonego formalnie w całości, jednakże skoncentrował swoją krytykę odwoławczą na ocenie dwóch dowodów – in concreto wyjaśnieniach współoskarżonych: T. Ł. (1) i P. S. (1) – pomijając to, że nie mniej istotnym dowodem w sprawie były także wyjaśnienia J. M. (1). Jego wyjaśnienia były o tyle istotne, że potwierdzały, iż zarejestrowana na niego firma (...) funkcjonowała na analogicznych zasadach co np. firma (...) i była kolejną w łańcuszku firm, które wystawiały i przyjmowały fikcyjne faktury w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi w pominięciu systemu podatkowego. Wymieniony potwierdził bowiem w szczególności, że założył firmę pod wpływem sugestii S. Ł. (1) - na jego polecenie założył rachunek bankowy, a także nabył bazę paliwową w G. za kwotę 100.000 zł, które ten wyłożył. Stwierdził także, iż to za pośrednictwem oskarżonego poznał T. B. (1) i T. Z. (1), który dostarczał mu faktury m.in. z (...) i (...) i (...). Do firmy (...) sprowadził T. O., jako przedstawiciela handlowego i K. Ł. (1), który urzędował na bazie w G.. On sam na polecenie oskarżonego wypłacał pieniądze z rachunku firmowego i przekazywał do (...)u, za pośrednictwem T. Z. (1) lub T. B. (1), bądź S. Ł. (1), jak również na rzecz tego ostatniego. Wyjaśnienia J. M. (1) logicznie korespondowały z resztą uznanych przez Sąd Okręgowy dowodów za wiarygodne, w tym z odnośnymi wyjaśnieniami T. Z. (1) i Z. G. (1), A. K. (1), jak i treścią zabezpieczonej w sprawie dokumentacji, zwłaszcza faktur i historii rachunków bankowych, w świetle czego brak było podstaw do jej kwestionowania z punktu widzenia zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego.

Skarżący zbywając powyższy dowód milczeniem, niesłusznie go deprecjonuje, pośrednio potwierdza on bowiem wynikający z wyjaśnień T. Ł. (1) i P. S. (1) sposób funkcjonowania S. Ł. (1) w paliwowym procederze. Ubocznie zauważyć należy, iż fakt, że po okresie funkcjonowania grupy pod kierownictwem S. Ł. (1), J. W. (1) oraz T. Ł. (1) dalej prowadzili swoją działalność w paliwowym procederze i kontynuowali współpracę ze Sp. (...) pod firmą (...), także

przy wykorzystaniu firmy (...), już bez udziału S. Ł. (1), który po rozpadzie grupy kontynuował paliwowy proceder pod firmą (...), nie przeczy tezie o istnieniu grypy i kierowniczej roli ww. Zważyć bowiem należy, że to dzięki oskarżonemu została zorganizowana sieć firm na terenie L. takich jak (...) i (...), za pośrednictwem, których wprowadzano do obrotu produkty ropopochodne z pominięciem systemu podatkowego i dzięki któremu możliwe było nawiązanie kontaktów z osobami związanymi z działalnością Sp. (...), a co za tym idzie, wzajemna wymiana nierzetelnych faktur i przekazywanie środków finansowych pochodzących z nielegalnego obrotu paliwami, produkowanymi lub dystrybuowanymi za pośrednictwem baz paliwowych w P., W. czy J.. To osoba oskarżonego – jego nakłady, kontakty i znajomości stały się przyczynkiem do powstania tego typu organizacji. Okoliczność zaś, że po pewnym czasie drogi poszczególnych członków grupy „rozeszły się” i usamodzielnili, nie podważa przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy wniosku – grupa bowiem rozpadła się na tle wewnętrznych nieporozumień, jednakże poszczególni jej członkowie dalej kontynuowali proceder dzięki nawiązanym w okresie funkcjonowania grupy kontaktom oraz zdobytym wcześniej zasobom.

Wszystkie te okoliczności powodowały, iż Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił dokonaną przez Sąd orzekający ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, a tym samym uznanie wyjaśnień S. Ł. (1) w zakresie w jakim nie przyznał się on do popełnienia czynów przypisanych mu w zaskarżonym wyroku jako niewiarygodnych i obliczonych jedynie na zminimalizowanie grożącej mu odpowiedzialności karnej. Ocena ta nie przekracza przy tym ram swobodnej oceny dowodów, uwzględnia bowiem zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). Nadto została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy istotnych z punktu widzenia przedmiotu procesu (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, a więc badania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.). Wbrew bowiem wywiodom skarżącego Sąd orzekający przeprowadził na rozprawie szereg dowodów zawnioskowanych przez oskarżonego, które tylko umacniają powyższą ocenę.

W kontekście powyższego zarzucanie Sądowi Okręgowemu, iż bezzasadnie odmówił oskarżonemu S. Ł. (1) ponownego przesłuchania w charakterze świadka konkubiny T. Ł. (1), na okoliczność dochodów uzyskiwanych przez ww. z prowadzonej działalności gospodarczej, było całkowicie chybione. Po pierwsze - A. W. (5) została przesłuchana na rozprawie (k. 4381-4382) i posiadała nikłą wiedzę na temat prowadzonej przez T. Ł. (1) działalności gospodarczej, znała jedynie J. W. (1) i P. S. (1) na gruncie towarzyskim. Nie znała zaś w ogóle S. Ł. (1), co dowodzi jak mało była w interesach swojego partnera zorientowana. Po drugie - skarżący w żaden sposób nie wykazał przyczyn późnej inicjatywy dowodowej oskarżonego, w szczególności ujawnienia się w sprawie nowych okoliczności lub wcześniej nieznanymi, które uniemożliwiły S. Ł. (1) przesłuchanie ww. świadka na okoliczności podane w zgłoszonej przez niego tezie dowodowej już w czasie jej przesłuchania na wniosek oskarżyciela publicznego. Po trzecie – autor apelacji w żaden sposób nie wykazał, że pominięcie tego dowodu mogło mieć wpływ na treść wyroku. Bez wątpienia bowiem dopiero wiedza na temat całości profitów z działalności firmy (...) pozwalałaby ocenić stopień w jakim ww. w nich ewentualnie partycypował. Tej zaś, jak wynika z dotychczasowych zeznań świadka A. W. (5) nie posiadała. Wprawdzie skarżący nie zarzucił Sądowi Okręgowemu wprost obrazy art. 170 § 1 k.p.k., poprzez bezzasadne oddalenie rzeczzonego wniosku dowodowego, nie budzi jednak wątpliwości to, że właściwe jego stosowanie jest jednym z elementów realizacji normy ogólnej zawartej w treści art. 410 k.p.k. Jak słusznie bowiem wywiódł Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 2013-02-28 zarzut naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. może być skuteczny tylko wówczas, gdy po pierwsze: skarżący wykaże, że sąd I instancji oparł orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej bądź tylko na części materiału ujawnionego, a rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych, które je podważają, a po drugie: wykaże, iż pominięcie dowodu mogło mieć wpływ na treść wyroku (vide: sprawa II AKa 26/13, KZS 2013/4/68).

Analizowany zarzut, nawet rozpatrywany z perspektywy sformułowanej przez skarżącego pod adresem Sądu orzekającego obrazy art. 4 k.p.k., jest w ocenie Sądu Apelacyjnego równie bezzasadny. Autor skargi pomija bowiem okoliczność, że w toku przewodu sądowego przesłuchano na wniosek oskarżonego szereg świadków, w tym zawnioskowanych przez oskarżyciela publicznego jedynie do odczytania na rozprawie, zaś w przypadku pozostałych treść ich zeznań została ujawniona w toku przewodu sądowego poprzez ich odczytanie, co przeczy tezie o braku

obiektywizmu i badaniu przez Sąd meriti wyłącznie okoliczności przemawiających za prawidłowością tezy aktu oskarżenia.

W tym miejscu zaakcentować należy, że całkowicie chybione były także zarzuty zasadzone na supozycji, jakoby Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na materiale nieujawnionym w toku przewodu sądowego, in concreto na dowodach z tzw. podsłuchów. Zarzut ten jawi się jako całkowicie bezpodstawny – autor skargi nie wskazał bowiem jakichkolwiek przesłanek uprawniających do podniesienia takiego zarzutu. Z zapisów protokołu rozprawy głównej wynika, że zaofiarowane przez oskarżyciela publicznego dowody z kontroli operacyjnej w postaci podsłuchiowanych rozmów telefonicznych zostały przez Sąd Okręgowy oddalone jako niedopuszczalne z mocy prawa (vide: k. 5847-5848), zaś treść pisemnych motywów wyroku, jak i sama konstrukcja przypisanych oskarżonemu S. Ł. (1) czynów, dowodzi, iż nie zostały one wzięte pod uwagę przy ferowaniu wyroku. Czynienie więc Sądowi meriti w takiej formie zarzutu nie tylko, że uniemożliwia rzeczową z nim polemikę, ale i dowodzi nieznamości przez skarżącego treści kontrolowanych rozmów telefonicznych.

Podsumowując powyższe - skarżący na poparcie swojego stanowiska zbiorczo przytoczył argumenty dotyczące naruszenia szeregu przepisów prawa procesowego, kwestionując w głównej mierze przeprowadzoną w sprawie ocenę dowodów, zbędne jest więc powielanie przez Sąd Apelacyjny poprzednich rozważań, gdyż pozostają one aktualne w zakresie tego ostatniego uchybienia.

Częściowo natomiast zasadny okazał się być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Przypomnieć tu trzeba, iż o dopuszczeniu się uchybienia określonego w art. 438 pkt 3 k.p.k. można zasadnie mówić jedynie wówczas, gdy trafność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Sama zaś tylko możliwość, przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu błędu w ustaleniach faktycznych.

W warunkach rozpatrywanego przypadku nie ma podstaw do zasadniczo odmiennych ustaleń co do zachowania się oskarżonego, aniżeli uczynił to Sąd I instancji, a w konsekwencji uniewinnienia go od przypisanych mu w zaskarżonym wyroku czynów, czego w pierwszej kolejności domagał się skarżący.

Kontrolując jednak zasadność i poprawność wniosków wyprowadzonych przez Sąd meriti z przeprowadzonej oceny dowodów w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, Sąd Odwoławczy - działając na korzyść S. Ł. (1) i w granicach apelacji - dopatrywał się pewnych błędów logicznych, których nie ustrzegł się Sąd I instancji.

I tak co do zasady trafnie Sąd Okręgowy przyjął, iż oskarżony S. Ł. (1) ustalonym zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 258 § 3 k.k.

W uzupełnieniu przytoczonych przez Sąd Okręgowy i apelującego poglądów na temat pojęcia zorganizowanej grupy przestępczej - utrwalonych tak w orzecznictwie jak i doktrynie - stwierdzić należy, że przestępstwo kierowania zorganizowaną grupą przestępczą jest przestępstwem formalnym (art. 258 § 3 k.k.). Do wypełnienia jego znamion wystarczające jest samo stwierdzenie kierowania grupą przestępczą bez konieczności wykazania popełnienia w ramach tej grupy jakichkolwiek czynów zabronionych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 listopada 2008 r. II AKa 168/08, KZS 2008/12/35). Nie ulega wobec powyższego wątpliwości, że poprawna interpretacja znamienia "kieruje" nie wymaga dalszej aktywności sprawcy, w tym udowodnienia mu popełnienia w ramach grupy konkretnego czynu zabronionego i aby czyn zabroniony zaistniał wystarczy sama czynność sprawcza.

W doktrynie i orzecznictwie stwierdza się, że przez "zorganizowaną grupę przestępczą" należy rozumieć co najmniej trzy osoby, które łączy wspólny cel popełniania przestępstw. Od współsprawstwa, o którym mowa w art. 18 § 1 k.k., różni grupę istnienie podstawowej wewnętrznej struktury organizacyjnej, chociażby o niskim stopniu zorganizowania. Progiem karalnego zorganizowania grupy przestępczej będzie więc istnienie między jej członkami chociażby niewysokiego, ale widocznego stopnia powiązań organizacyjnych i hierarchicznych. W ukształtowanym i utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych przyjmuje się, że przejawem tego rodzaju

powiązań jest istnienie wyodrębnionego ośrodka decyzyjnego (przywództwa), skoordynowany sposób działania, w miarę stabilny podział zadań i funkcji wewnątrz grupy, pewna trwałość, planowanie przestępstw, zabezpieczanie potrzeb grupy (tak wyrok SA w Katowicach z dnia 16 lipca 2009 r., II AKa 150/09, KZS 2009/9/67).

W "zorganizowaniu" wymaganym przez ustawodawcę dla bytu występku z art. 258 § 1-4 k.k. konieczna jest niewątpliwie jakaś dostrzegalna trwałość związku, widoczne muszą być pewne więzi organizacyjne (choć nie muszą one przybrać żadnych formalnych tego przejawów), co najważniejsze jednak, musi być zauważalna stała dążność do zaspokajania nielegalnych potrzeb (tak wyr. SA w Łodzi z 17 lutego 2005 r., II AKa 233/04, Biul. PA w Łodzi 2005, Nr 15, s. 9).

Te wszystkie cechy niewątpliwie nosiła grupa kierowana przez S. Ł. (1). Członkowie grupy mieli jasno wytyczone cele i zadania (głównie popełnianie przestępstw karnoskarbowych, ukierunkowanych na przejmowanie należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego z racji prowadzonego obrotu produktami ropopochodnymi pochodzącymi z nieustalonych źródeł i z własnej produkcji z wykorzystaniem fikcyjnych i faktycznie działających podmiotów gospodarczych oraz nierzetelnej dokumentacji finansowo-księgowej, jak również przestępstw polegających na tzw. praniu brudnych pieniędzy), które realizowali systematycznie i planowo z podziałem na role (T. Ł. (1) i P. S. (1) firmowali swoimi osobami prowadzenie legalnie zarejestrowanych podmiotów gospodarczych - o ile firma (...) prowadziła faktyczną działalność w branży paliwowej, o tyle firma (...) istniała wyłącznie „na papierze” i cała jej działalność sprowadzała się do wystawiania i przyjmowania fikcyjnych faktur – ponadto uczestniczyli w wymianie fikcyjnej dokumentacji oraz w dokonywaniu transakcji bankowych i zawieraniu pozornych umów cywilnoprawnych, mających na celu ukrycie faktycznego źródła pochodzenia środków finansowych pochodzących z korzyści uzyskiwanych z popełniania przestępstw karnoskarbowych, a tym samym uniemożliwienie lub utrudnienie ich wykrycia i zajęcia; J. W. (1) był niejako „prawą ręką” S. Ł. (1) – brał udział w ustalaniu zasad współpracy z (...), uczestniczył w wymianie fikcyjnych faktur i zestawień pomiędzy poszczególnymi firmami zaangażowanymi w ten proceder oraz zarządzał na bieżąco całym przedsięwzięciem, tj. utrzymywał kontakty z kontrahentami, przeprowadzał transakcje bankowe; K. Ł. (1) – zatrudniony formalnie jako pracownik magazynowy nadzorował pod względem technologicznym proces mieszania paliw na bazach w P. i W.; P. R. (1) uczestniczył w pozornych transakcjach dotyczących bazy paliwowej w W. – jej zakupie od firmy (...) oraz wydzierżawieniu firmie (...), dozorował teren bazy, na której dochodziło do nielegalnego mieszania paliw i obrotu nim). Istniały także pomiędzy nimi więzi towarzyskie (zwłaszcza pomiędzy T. Ł. (1) a J. W. (1) oraz pomiędzy tym ostatnim a S. Ł. (1)) i rodzinne (pomiędzy S. Ł. (1) a K. Ł. (1) oraz pomiędzy J. W. (1) a P. R. (1)). Sposób ich działania wskazywał więc niewątpliwie na istnienie więzów organizacyjnych w ramach wspólnego porozumienia, akceptację celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, „gromadzenie” środków (podmiotów gospodarczych i fikcyjnych faktur oraz baz paliwowych) do popełniania przestępstw, podział ról, skoordynowany sposób działania, powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami grupy (zob. wyr. SA w Krakowie z 5 czerwca 2002 r., II AKa 123/02, KZS 2002, Nr 7-8, poz. 46; podobnie tenże SA w wyr. z 7 grudnia 2000 r., II AKa 184/00, KZS 2001, Nr 1, poz. 26 oraz SA w Ł. w wyr. z 24 stycznia 2001 r., II AKa 240/01, Prok. i Pr. 2004, Nr 5, poz. 25).

„Kierowanie” grupą niewątpliwie polegać będzie na faktycznym sprawowaniu kontroli nad działalnością grupy, możliwości wydawania poleceń i podejmowania zasadniczych decyzji, czyli intelektualne i faktyczne panowanie nad istnieniem i działalnością grupy, poprzez rzeczywistą możliwość kształtowania jej sytuacji, zatem podejmowanie czynności dotyczących jej istnienia i działania. W świetle uznanych za wiarygodne wyjaśnień T. Ł. (1), P. S. (1) i korespondujących z nimi pozostałych środków dowodowych, nie ulega w ocenie Sądu Odwoławczego wątpliwości, że tak rozumianą grupą oskarżony S. Ł. (1) kierował.

W świetle prawidłowych ustaleń Sądu orzekającego S. Ł. (1) wyłania się jako postać pierwszoplanowa. On bowiem swoimi kompetencjami jako jedyny w grupie obejmował całość obszaru funkcjonowania grupy, związanego z określaniem zasad funkcjonowania firm uczestniczących w nielegalnym obrocie paliwowym, tj. (...) i (...), ich współpracy ze Sp. (...), wymianie fikcyjnej dokumentacji finansowo-księgowej, pozornych czynnościach bankowych i cywilnoprawnych oraz udziału poszczególnych członków grupy w zyskach. Sam fakt, iż kontakty pomiędzy poszczególnymi członkami grupy były bardziej koleżeńskie, nie wyklucza kierowania tą grupą przez oskarżonego, a

nawet nie przeczy istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej. Można bowiem wyróżnić różne sposoby zarządzania takimi organizacjami, z bardziej sztywnymi i surowymi regułami oraz z tymi mniej rygorystycznymi, kiedy przywództwo danej osoby nie jest w żaden sposób kwestionowane, a co za tym idzie, nie ma potrzeby wprowadzania surowych zasad zarządzania tą organizacją.

Powyższego wnioskowania nie obala słuszna uwaga skarżącego, iż niedopuszczalnym jest czynienie ustaleń alternatywnych co do jakichkolwiek elementów stanu faktycznego, w tym składających się na sposób sprawczego zachowania, wypełniającego określoną normę prawa karnego. Faktem jest, że w pisemnych motywach wyroku Sąd Okręgowy zawarł stwierdzenie, że „Wszystkie działania jakie T. Ł. (1) podejmował w firmie (...) były podejmowane przez niego na polecenie J. W. (1) lub S. Ł. (1)” (vide: k. 4 uzasadnienia SO). Taki sposób formułowania pisemnych motywów wyroku niewątpliwie jest jego wadą, nie upoważnia jednak do podnoszenia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, a co najwyżej obraży art. 424 § 1 k.p.k. Dokładna analiza części motywacyjnej prowadzi bowiem do wniosku, że Sąd Okręgowy ustalił, iż J. W. (1) wykonywał polecenia S. Ł. (1), kierując na bieżąco działalnością firmy (...).

Nie bez racji były także zastrzeżenia apelującego co do okresu, w którym oskarżony Ł. kierował tak rozumianą zorganizowaną grupą przestępczą. Sąd Okręgowy prawidłowo bowiem ustalił w wyroku, że S. Ł. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą w okresie od stycznia 2002r. do grudnia 2002r. (vide: punkt XIV. i 19. wyroku), czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku, stanowiąc, iż „Ostatecznie z końcem 2002 roku zakończyli oni (czyli J. W. i S. Ł. dop. SA) swoją „współpracę”, a tym samym wspólne prowadzenie firmy (...). S. Ł. (1) „założył” kolejną działalność gospodarczą – na J. M. (1) i dalej jego firmę wykorzystywał do czerpania zysków z nielegalnego obrotu paliwami, a J. W. (1) wraz z T. Ł. (1) zawiązali w połowie 2003r. kolejną działalność gospodarczą – spółkę (...), sp. z o.o.” (vide k. 9 uzasadnienia SO). Przyczynkiem jednak do apelacji, a przede wszystkim do podważania oceny zgromadzonych dowodów, w tym wyjaśnień P. S. (1) i wyprowadzonych z nich wniosków, była jednak dalsza konstatacja Sądu orzekającego, wedle której: „W II połowie 2002 roku, po zakończeniu działalności z T. Ł. (1) i J. W. (1), S. Ł. (1) podjął działania mające na celu kontynuację nielegalnego procederu – tym razem w oparciu o działalność gospodarczą innej osoby” (vide: k. 14 uzasadnienia SO). Stwierdzenie to pozostaje w sprzeczności nie tylko z ustalonym w punkcie 19. wyroku czasookresem, w którym oskarżony S. Ł. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą, ale i pozostałymi ustaleniami przyjętymi za podstawę wyroku. Wskazać bowiem należy, iż uznając oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s., art. 55 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s. w sposób opisany w punkcie 20., Sąd Okręgowy bezkrytycznie zaaprobował opis czynu zarzuconego oskarżonemu przez oskarżyciela, wedle którego zachowania opisanego w punkcie XV. podpunkt 1) oskarżony S. Ł. (1) miał się dopuścić w okresie od 02 stycznia 2002 r. do kwietnia 2003r., kierując zorganizowaną grupą przestępczą. Natomiast w opisie pozostałych przypisanych oskarżonemu czynów, Sąd przyjął już konsekwentnie, że S. Ł. (1) dopuścił się ich w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej w okresie od stycznia 2002r. do grudnia 2002r. (vide: punkt XVI. podpunkt 1). i punkt 21. wyroku; punkt XVII. i 22.), względnie w ramach tejże grupy, w okresie od 18 marca do 10 maja 2002r. (punkt 24. wyroku).

Popełnione przez Sąd Okręgowy błędy w analizowanym zakresie miały jednak w gruncie rzeczy charakter drugorzędny i nie podważały zasadności ustaleń Sądu co do kierowania przez S. Ł. (1) zorganizowaną grupą przestępczą w okresie od stycznia do grudnia 2002r.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w świetle zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego, należycie ocenionego przez Sąd Okręgowy, czemu Sąd ten dał wyraz w przekonywującej argumentacji zawartej w pisemnych motywach wyroku, a którą podziela również Sąd Apelacyjny, nie ulega wątpliwości, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 258 § 3 k.k. Na koniec powyższych wywodów podkreślić należy, iż przestępstwo to ma charakter formalny i wystarczy sama świadomość przynależności do grupy, jej kierowania, co w przypadku S. Ł. (1) jawi się jako oczywiste. Natomiast nie jest konieczne popełnienie w jej ramach jakiegokolwiek przestępstwa. W

związku z powyższym słusznie uznał Sąd orzekający, iż kres istnieniu tej grupy położyło odejście zeń S. Ł. (1), dzięki któremu grupa się ukonstytuowała i jako taka funkcjonowała do grudnia 2002r.

Zasadniczo za trafną należało uznać konstatację Sądu Okręgowego, że S. Ł. (1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierując faktycznie, najpierw działalnością firmy (...), a następnie firmy (...), już poza grupą, ale przy uczynieniu z tego stałego źródła dochodu, działając w pierwszej kolejności przy współudziale T. Ł. (1), J. W. (1), K. Ł. (1) i P. S. (1), a w dalszej kolejności przy współudziale J. M. (1) i K. Ł. (1), doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych przypadających Skarbowi Państwa od firm (...) z tytułu podatków od towarów i usług lub podatku akcyzowego, należnych z racji prowadzonego z pominięciem systemu podatkowego obrotu paliwami i produktami naftowymi, poprzez wydawanie poleceń i wskazówek dotyczących wystawiania i przyjmowania nierzetelnych dokumentów księgowych pomiędzy firmą (...), a innymi firmami uczestniczącymi w tym procederze (zwłaszcza (...), (...), (...), (...), (...)), a następnie pomiędzy firmą (...), a firmami takimi jak (...), (...), (...) czy (...) i pozyskiwanie nierzetelnych dokumentów księgowych, za pośrednictwem osób związanych z działalnością Sp. (...) i (...), celem ich uwzględnienia w prowadzonej ewidencji księgowej, a następnie w rozliczeniach podatkowych ze Skarbem Państwa w zakresie podatku VAT, poprzez podawanie nieprawdy w składanych deklaracjach (...) co do wysokości kwot podatku naliczonego i należnego oraz poprzez nieskładanie deklaracji w zakresie podatku akcyzowego od faktycznie wprowadzonego do obrotu paliwa (nieujawnienie podstawy opodatkowania), powstałego w drodze mieszania komponentów, bądź uzyskanych z innych nieustalonych źródeł, a wprowadzanych do obrotu za pośrednictwem baz paliwowych w P., W. i G..

Analogicznie należało uznać za w pełni uprawnione wnioskowanie Sądu orzekającego co do tego, że S. Ł. (1) pośrednicząc w przekazywaniu z i do Sp. (...) nierzetelnych faktur w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi, uwzględnianych następnie w księgach rachunkowych i w rozliczeniach podatkowych - na rzecz i z firmy (...), przy współudziale tego ostatniego oraz J. W. (1), T. Ł. (1), T. Z. (1), Z. G. (1) i T. B. (1), w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej – oraz na rzecz i z firmy (...), przy współudziale tego ostatniego oraz T. Z. (1), Z. G. (1) i T. B. (1), już poza grupą, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, udzielił pomocy osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw Sp. (...), tj. T. B. (1), A. K. (1), T. Z. (1), Z. G. (1) i A. W. (1) w doprowadzeniu do narażenia Skarbu Państwa na uszczuplenie należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, należnych z tytułu prowadzonej przez Sp. (...) produkcji i dystrybucji paliw poza systemem podatkowym.

Do powyższych wniosków upoważniał całokształt przeprowadzonych w sprawie dowodów, uznanych przez Sąd Okręgowy za wiarygodnych, a mianowicie głównie wyjaśnień współoskarżonych – T. Ł. (1), P. S. (1), J. M. (1), T. Z. (1), Z. G. (1) czy A. K. (1) w powiązaniu z treścią zabezpieczonych dokumentów źródłowych i opinią biegłych w dziedzinie rachunkowości. Dowody te były już wcześniej analizowane i wnioski płynące z ich oceny zachowują w tym miejscu swoją aktualność.

W konsekwencji powyższego, za trafną należało uznać konstatację Sądu Okręgowego, iż tak ustalonym zachowaniem S. Ł. (1) wyczerpał znamiona występku z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s., art. 55 § 1 k.k.s w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 i 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) (punkt 20. wyroku) oraz przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 i 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) (punkt 21 wyroku).

W uzupełnieniu jedynie teoretycznych uwag Sądu orzekającego, niezwykle zresztą skąpych i nieoddających szeregu uwarunkowań analizowanego stanu faktycznego, podkreślić należy, że podmiotem przestępstw stypizowanych w art. 54, 56 i 55 k.k.s. może być jedynie podatnik, który: 1) nie ujawnia przedmiotu lub podstawy opodatkowania (nie składa deklaracji) i przez to naraża podatek na uszczuplenie (art. 54); 2) w celu zatajenia prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek lub rzeczywistych rozmiarów tej działalności, posługuje się imieniem i nazwiskiem, nazwą lub firmą innego podmiotu i przez to naraża podatek na uszczuplenie (art. 55); 3) składając deklarację lub oświadczenie, podaje nieprawdę lub zataja prawdę albo nie dopełnia obowiązku zawiadomienia o zmianie objętych nimi danych, przez co naraża podatek na uszczuplenie (art. 56). Z kolei podmiotem przestępstwa spenalizowanego w

art. 61 § 1 k.k.s., może być tylko ten, kto nierzetelnie prowadzi księgę, zaś występkę z art. 62 § 2 k.k.s. ten kto fakturę lub rachunek wystawia w sposób nierzetelny albo takim dokumentem posługuje się.

Kluczowym z powyższego punktu widzenia było ustalenie czy S. Ł. (1), jako osoba formalnie nie prowadząca żadnej legalnej działalności gospodarczej, mógł być podmiotem opisanych wyżej przestępstw, których sprawcą w zasadzie może być tylko podatnik z uwagi na ich indywidualny charakter (wyjąwszy odpowiedzialność za delikt z art. 62 § 2 k.k.s., którego sprawcą może być każdy podmiot zdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej).

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że oskarżony, kierując faktycznie działalnością firmy (...) na przestrzeni 2002r. oraz firmy (...) na przestrzeni 2003r. - firmowanych oficjalnie przez T. Ł. (1) i J. M. (1) - de facto prowadził działalność gospodarczą we własnym imieniu i na własny rachunek, i jedynie w celu zatajania tego faktu posługiwał się danymi i nazwami ww. podmiotów, za ich zresztą zgodą, i przy ich współdziałaniu. Okoliczność bowiem, że firmujący - T. Ł. (1) i J. M. (1) postrzegali działalność gospodarczą firmanta, czyli S. Ł. (1) również za własne przedsięwzięcie (animo auctoris), nie podważa zasadności powyższego wniosku. Nie tak rzadko się zdarza, że firmant i firmujący prowadzą działalność gospodarczą razem bądź przy współdziałaniu lub z pomocą dalszych osób i jeżeli korzyści z niej odnoszą wszyscy współdziałający, to posiadają status współsprawców, względnie pomocników w zależności od wagi wkładu współdziałającego w popełniony delikt karnoskarbowy. Element działania wspólnie i w porozumieniu S. Ł. (1) z jednej strony z T. Ł. (1), J. W. (1) oraz K. Ł. (1), a także z pomocą P. S. (1), a z drugiej strony wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) i K. Ł. (1), jest tu łatwy do uchwycenia.

Powyższe rozważania prowadzą do konstatacji, że oskarżony posiadał status podatnika w rozumieniu wszystkich cytowanych przepisów. Niezależnie jednak od tego, zgodnie z treścią art. 9 § 1 k.k.s. - w brzmieniu pierwotnym - odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu. W realiach rozważanego przypadku oskarżony wydając polecenia i wskazówki w zakresie wystawiania i przyjmowania nierzetelnych dokumentów księgowych dotyczących obrotu produktami ropopochodnymi przez firmę zarejestrowaną na T. Ł. (1) - (...) oraz przez firmę zarejestrowaną na J. M. (1) - (...) i uwzględniania tychże w ewidencji księgowej ww. firm, a następnie w rozliczeniach podatkowych ze Skarbem Państwa, wyczerpywał elementy sprawstwa kierowniczego w rozumieniu cytowanego przepisu. Osobiście bowiem nie zajmował się wystawianiem nierzetelnych dokumentów księgowych ani prowadzeniem księgowości firmy zarejestrowanej na T. Ł. (1) oraz J. M. (1), jak również rozliczeniami podatkowymi ze Skarbem Państwa, jednakże sprawami tymi kierował, przy czynnym współdziałaniu pozostałych współdziałających.

Podstaw odpowiedzialności S. Ł. (1) można dopatrywać się także w § 3 art. 9 k.k.s., wedle którego za przestępstwa skarbowe odpowiada, jak sprawca, także ten, kto m.in. na podstawie faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami gospodarczymi osoby fizycznej albo jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej. Nie budzi zaś wątpliwości, że oskarżony, kierując działalnością firm (...) i (...), faktycznie zajmował się ich sprawami gospodarczymi, na mocy nieformalnego porozumienia.

Nadto, wydając polecenia w zakresie wystawiania i przyjmowania dokumentów księgowych w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi (paliwami i komponentami do ich wytwarzania) oraz pośrednicząc w ich pozyskiwaniu dla potrzeb prowadzonej działalności gospodarczej - najpierw tej prowadzonej na nazwisko T. Ł. (1), a następnie na nazwisko J. M. (1), oskarżony wyczerpał znamiona typu czynu zabronionego z art. 62 § 2 k.k.s. Dokumentacja ta bowiem nie odzwierciedlała faktycznych zdarzeń gospodarczych, a co za tym idzie była nierzetelna. Oskarżony osobiście nie prowadził ksiąg rachunkowych ani w firmie (...), ani w firmie (...), wydawał jednak w tym zakresie wiążące polecenia. Był zatem w pełni świadomy, że księgi podatkowe ww. firm prowadzone są nierzetelnie, aczkolwiek zauważyć należy, że sprawcze współdziałanie oskarżonego należy ograniczyć do prowadzenia ksiąg firmy (...), który prowadził je osobiście i miał świadomość, że uwzględniane w nich zdarzenia gospodarcze nie odpowiadają prawdzie w przeciwieństwie do firmy (...), w której księgowość prowadziła M. B. (1), co do której Sąd Okręgowy nie ustalił, aby miała świadomość nierzetelności przekazywanych jej do księgowania dokumentów w 2002r. Nie budziło także wątpliwości i to, że S. Ł. (1), działając pod firmą (...), czynił to w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, której

zasadniczym celem było popełnianie przestępstw polegających na przejmowanie należności Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT i akcyzowego od faktycznie wprowadzonego do obrotu paliwa z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego. Z kolei działając pod firmą (...) uczynił on sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu – bowiem czerpał systematyczne zyski z nielegalnego obrotu produktami ropopochodnymi nie tylko pod firmą (...), ale i z tytułu przestępczej współpracy ze Sp. (...), o czym będzie mowa poniżej.

W świetle powyższego w pełni zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że S. Ł. (1) działał z zamiarem kierunkowym, obejmując swoją świadomością wszystkie znamiona ustawowe przypisanego mu w punkcie 20. wyroku występku, wyczerpującego kumulatywnie znamiona wyżej scharakteryzowanych typów przestępstw w warunkach czynu ciągłego.

Odnosząc się zaś do przypisanego oskarżonemu przestępstwa w punkcie 21. wyroku, Sąd Apelacyjny generalnie podziela konstatację Sądu orzekającego, że oskarżony ustalonym zachowaniem wyczerpał znamiona występkę z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 i 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku). Zasadniczo zachowując swoją aktualność poczynione powyżej teoretyczne wywody z uwagi na podobieństwo sytuacji prawnej. Zaakcentować jednak należy, że w tym przypadku S. Ł. (1) udzielił pomocy w doprowadzeniu do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT i akcyzowego należnego od Sp. (...) z racji prowadzonej przez ww. Spółkę produkcji i dystrybucji paliw poza systemem podatkowym. W tym przypadku podmiotem zobowiązanym (podatnikiem) była Sp. (...), jednakże zgodnie z treścią art. 9 § 3 k.k.s. - w brzmieniu pierwotnym - za przestępstwa skarbowe odpowiada, jak sprawca, także ten, kto na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami gospodarczymi osoby prawnej. Oskarżony, jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, udzielał pomocy T. B. (1), A. K. (1), T. Z. (1), Z. G. (1) i A. W. (1), a więc osobom związanym z działalnością Sp. (...). Spośród nich dwaj pierwsi pełnili funkcje prezesa i wiceprezesa i z pewnością byli odpowiedzialni za prowadzenie spraw gospodarczych reprezentowanej przez nich Spółki już z mocy samego brzmienia przepisów Kodeksu spółek prawa handlowego (art. 201 §1 k.s.h.). W rozważanym zatem układzie procesowym podstawą odpowiedzialności S. Ł. (1) za pomocnictwo do przestępstwa indywidualnego z art. 54 § 1 k.k.s. i art. 56 § 1 k.k.s., jest art. 21 § 2 k.k. znajdujący zastosowanie na mocy art. 20 § 2 k.k.s., w świetle którego, jeżeli okoliczność osobista dotycząca sprawcy, wpływająca chociażby tylko na wyższą karalność, stanowi znamię czynu zabronionego, współdziałający podlega odpowiedzialności karnej przewidzianej za ten czyn zabroniony, gdy o tej okoliczności wiedział, chociażby go nie dotyczyła. W realiach rozważanego przypadku S. Ł. (1) był w pełni świadomy, iż osobami odpowiedzialnymi za prowadzenie spraw gospodarczych Sp. (...) są przede wszystkim jej prezesi B. i K., z którymi ustalił zasady wzajemnych rozliczeń oraz współpracy w zakresie fikcyjnego obrotu fakturowego. Nadto, pośrednicząc w przekazywaniu – osobiście lub za pośrednictwem J. W. (1), T. Ł. (1), T. Z. (1), Z. G. (1) lub T. B. (1) i J. M. (1) - nierzetelnych faktur zakupu lub sprzedaży produktów naftowych ze Sp. (...) na rzecz firmy (...) i z firmy (...) na rzecz Sp. (...), a następnie ze Sp. (...) na rzecz firmy (...) i na odwrót w celu ich zaewidencjonowania i uwzględnienia w rozliczeniach podatkowych, tak Sp. (...), jak i jej rzekomych kontrahentów, którym oskarżony wydawał w tym zakresie stosowne polecenia, zachowaniem swoim wypełnił znamiona pozostałych typów czynów zabronionych, stanowiących element kumulatywnie kwalifikowanego czynu ciągłego, tj. art. 61 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. Zasadnie także Sąd Okręgowy przyjął, że tak ustalone zachowanie w okresie roku 2002 zrealizowane zostało w ramach kierowanej przez oskarżonego zorganizowanej grupy przestępczej, zaś w roku 2003r. stanowiło dlań stałe źródło dochodu w rozumieniu art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s., w brzmieniu pierwotnym.

Reasumując, oskarżony ustalonym zachowaniem udzielił pomocy osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw gospodarczych Sp. (...) w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnych przypadających Skarbowi Państwa od Sp. (...), bowiem pośrednicząc w wymianie nierzetelnej dokumentacji księgowej, pomiędzy ww. Spółką, a jej rzekomymi kontrahentami, umożliwił jej uwiarygodnienie przed organami podatkowymi źródła pochodzenia wprowadzanych do obrotu gotowych paliw oraz faktu zbywania w niezmienionej postaci komponentów do produkcji paliw, co w konsekwencji pozwoliło na nieuiszczenie należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego oraz podatku VAT.

Słuszności powyższego wniosku nie podważają sprzeczności w jakie Sąd Okręgowy popadł konstruując opis analizowanych czynów, co słusznie wytknął apelujący. Pomimo bowiem, iż Sąd Okręgowy ustalił, że S. Ł. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą, a w jej ramach faktycznie działalnością firmy (...), w okresie od stycznia do grudnia 2002r., to przypisał oskarżonemu w wyroku doprowadzenie do uszczuplenia w podatku od towarów i usług oraz w podatku akcyzowym, należnych z tytułu prowadzonego z pominięciem systemu podatkowego obrotu paliwami i produktami naftowymi faktycznie za cały okres działalności firmy (...), a więc za okres od stycznia 2002r. do maja 2003r. Potwierdzają to nie tylko ustalenia zawarte w motywacyjnej części wyroku (vide: k. 8 uzasadnienia SO), ale i treść opinii biegłych w dziedzinie rachunkowości, na której ustalenia swe oparł Sąd Okręgowy. Treść opinii jednoznacznie dowodzi, że biegli wyliczeń dokonali w oparciu o cały zaferowałby im materiał źródłowy, a więc wszystkie zakwestionowane transakcje paliwowe w okresie od stycznia 2002 r. do maja 2003r. (vide Załącznik nr 5 do opinii z września 2012r.; część 3/3 ww. opinii k. 244-255). Analogiczna sytuacja dotyczy wyliczenia wielkości uszczuplonych należności publicznoprawnych przypisanych S. Ł. (1) w wyroku z tytułu kierowania działalnością firmy (...). Z treści wyroku wynika, że do powstania tego uszczuplenia oskarżony doprowadził w okresie 2003r. – od stycznia do grudnia. Podobne ustalenie zostało zawarte w motywacyjnej części wyroku (vide: k.17 uzasadnienia SO). Ustaleń „ilościowych” Sąd Okręgowy dokonał jednak w oparciu o treść opinii biegłych, którzy - tak jak we wszystkich badanych przez nich podmiotach - uwzględnili cały okres ich „fakturowej” działalności – w tym przypadku okres od stycznia 2003r. do stycznia 2005r., zgodnie zresztą z zakreśloną im tezą dowodową (vide Załącznik nr 2 do opinii z września 2012r.; część 3/3 ww. opinii k. 211-223). Identyfikacja zarzut należy postawić pod adresem Sądu orzekającego z tytułu przypisanego oskarżonemu udziału w pomocnictwie w doprowadzeniu do uszczuplenia należności w podatku od towarów i usług oraz w podatku akcyzowym, należnych Skarbowi Państwa od Sp. (...) z tytułu produkcji i dystrybucji paliw poza systemem podatkowym, poprzez pośredniczenie w przekazywaniu nierzetelnych faktur w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi, wystawionych przez firmę (...) lub dla firmy (...), w okresie stycznia-grudnia 2002r. oraz przez firmę (...) lub dla firmy (...), w okresie stycznia-grudnia 2003r. Pomimo bowiem tak zakreślonych ram czasowo-przedmiotowych Sąd Okręgowy przypisał S. Ł. (1) pomocnictwo w doprowadzeniu do powstania uszczupleń podatkowych w podatku VAT i akcyzowym za cały okres działalności Sp. (...) objęty postępowaniem, tj. od stycznia 2002 r. do stycznia 2005r., usprawiedliwiając ten fakt niemożnością precyzyjnego wyliczenia kwot uszczupleń do jakich przyczynili się poszczególni pomocnicy (firmy wystawiające i przyjmujące nierzetelne faktury dla i na rzecz Sp. (...) vide: k. 93, 96-97 uzasadnienia SO). Ustalenie to nie może być w żadnym stopniu zaakceptowane, jako sprzeczne z obowiązującą w prawie karnym zasadą indywidualizacji odpowiedzialności współdziałającego (vide art. 20 k.k.), o czym była mowa szczegółowo powyżej, przy omawianiu poprzednich apelacji (vide: apelacje obrońców oskarżonych G. i Z. - k. 148, 158 uzasadnienia SA).

Uchybienia te i ewidentne błędy faktyczne, które niewątpliwie rzutowały na treść wyroku, w realiach rozpatrywanych przypadków miały jednak charakter drugorzędny, a to z racji trafnie podniesionego przez skarżącego zarzutu przedawnienia karalności przypisanych S. Ł. (1) występków karnoskarbowych.

Zgodzić bowiem należy się ze skarżącym, że termin przedawnienia karalności czynu polegającego na narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej w tym przypadku wynosi łącznie 10 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s., a jego bieg rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności uszczuplonej należności publicznoprawnej, o czym stanowi norma art. 44 § 3 k.k.s. Zasadniczy bowiem termin przedawnienia karalności przestępstwa skarbowego zagrożonego karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat (czyli tak jak w przypadku czynu spenalizowanego w art. 54 § 1 k.k.s. w brzmieniu obowiązującym przed 17 grudnia 2005r., będącego podstawą wymiaru kary za występki przypisane w punkcie 20. i 21. wyroku) wynosi 5 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s. w obowiązującym brzmieniu. Marginalnie zauważyć jedynie należy, iż przedawnienie karalności dotyczy czynu, a nie jego kwalifikacji prawnej. Sprawca, który w warunkach art. 11 § 2 k.k. (7 § 2 k.k.s.) wyczerpuje swoim zachowaniem znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy, popełnia jeden czyn, odpowiadający przestępstwu stypizowanemu przez zbiegające się przepisy, które wchodząc w skład kumulatywnej kwalifikacji tracą swoją samodzielność. Utworzone w ten sposób przestępstwo zagrożone jest karą, której granice wyznacza ustawowe zagrożenie przepisu przewidującego najsurowszą karę. Kara ta staje się wyznacznikiem terminu przedawnienia, które ustawodawca w przepisie art.

101 § 1 k.k. (44 § 1 i 5 k.k.s.) wiąże z zagrożeniem karą (por. wyrok SA w Katowicach z 2013-08-02, II AKa 480/12, Biul.SAKa 2013/4/6). Poprzednio obowiązujący w tym zakresie termin (tj. przed zmianą wprowadzoną do Kodeksu karnego skarbowego z dniem 17 grudnia 2005r.) wynosił także 5 lat, jednakże gdy termin przedawnienia karalności - liczony wedle poprzednio obowiązujących przepisów - nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005 r., to przedawnienie obliczane jest wedle nowych terminów, zgodnie z art. 10 noweli z dnia 28 lipca 2005 r. – o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2005r.178.1479). Z sytuacją taką mamy do czynienia w okolicznościach rozważanych przypadków. Biorąc bowiem pod uwagę pięcioletni okres pierwotnie obowiązującego terminu przedawnienia, przedłużony o dalsze 5 lat, stosownie do normy art. 44 § 5 k.k.s. (tj. z powodu wszczęcia przed jego upływem postępowania karnego przeciwko oskarżonemu – vide: ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu treści zarzutów w dniu 30.06.2006 r. k. 1598-1600 teczki nr 2 oraz o jego zmianie w dniu 10.12.2007r. k. 3315-3321 teczki nr 2 i dalszej zmianie w dniu 28.04.2008r k. 3682-3686 teczki nr 2), to stwierdzić należy, że okres przedawnienia karalności czynów nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r.

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że oskarżony zachowaniem przypisanym mu w punkcie 20. wyroku doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych przypadających Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług lub podatku akcyzowego od firm (...) oraz (...) łącznie za okresy od stycznia 2002 r. do grudnia 2003r., podlegające rozliczeniu w okresie do dnia 25 stycznia 2004r. W tej sytuacji dziesięcioletni termin przedawnienia karalności wskazanego czynu rozpoczął swój bieg w dniu 31 grudnia 2004r., który upłynął z dniem 31 grudnia 2014r. Natomiast ustalenie początku biegu terminie przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 21. wyroku jest o wiele bardziej skomplikowane, przede wszystkim z uwagi na nieustalenie przez Sąd Okręgowy okresów rozliczeniowych, za które S. Ł. (1), przypisanym mu zachowaniem, dopomógł osobom odpowiedzialnym za prowadzenia spraw gospodarczych Sp. (...), w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, bezzasadnie przypisując mu odpowiedzialność za całość uszczupień podatkowych powstałych w okresie inkryminowanej działalności ww. Spółki, a więc w okresie od stycznia 2002r. do stycznia 2005r., nie bacząc na to, że oskarżony w listopadzie 2004r. został ujęty i osadzony w zakładzie karnym. Biorąc jednak pod uwagę ramy czasowe samej konstrukcji przypisanego oskarżonemu w punkcie 21. czynu (2 stycznia 2002r. -30 grudnia 2003r.), a tym samym ustalony przez Sąd orzekający okres działalności oskarżonego, związanej z jego udziałem w przekazywaniu nierzetelnych faktur, pomiędzy Sp. (...) a jej rzekomymi kontrahentami, tj. firmą (...) oraz (...), które winny być uwzględniane w rozliczeniach podatkowych w terminie do dnia 25 następującego po miesiącu, w którym nastąpiło zdarzenie rodzące obowiązek podatkowy (podatnicy są obowiązani składać w urzędzie skarbowym deklaracje podatkowe dla podatku od towarów i usług a we właściwym urzędzie celnym deklaracje podatkowe dla podatku akcyzowego za okresy miesięczne oraz obliczać i wpłacać podatek w terminie do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy – vide: art. 10 ust. 1 i art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym - Dz.U. z dnia 15 lutego 1993 r. ze zm.; następnie art. 99 ust. 1 i art. 103 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług - Dz.U. z dnia 5 kwietnia 2004 r. ze zm.; następnie art. 18 ust. 1 i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym - Dz.U. z dnia 26 lutego 2004 r. ze zm.; następnie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym - t.j. Dz.U.2014.752), Sąd Apelacyjny uznał, że w tym przypadku początek biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia należy liczyć od dnia 31 grudnia 2004r. Alternatywą było oczywiście uchylenie wyroku w tym zakresie celem precyzyjnego ustalenia za jaki okresy rozliczeniowe oskarżony faktycznie dopomógł w uszczupleniu należności publicznoprawnych przypadających od Sp. (...), jednakże posunięcie takie w ocenie instancji odwoławczej byłoby nieracjonalne – z uwagi bowiem na kierunek wywiedzionej apelacji w postępowaniu ponownym i tak sąd orzekający nie mógłby czynić żadnych ustaleń na niekorzyść oskarżonego z uwagi na obowiązujący go zakaz reformationis in peius (art. 443 k.p.k.).

Podsumowując, skoro termin płatności uszczuplonych należności publicznoprawnych (niezależnie od prawidłowości sposobu wyliczenia ich wysokości) upłynął w dniu 25 stycznia 2004r., to przedawnienia karalności rozważanych występów karnoskarbowych nastąpiło z upływem dnia 31 grudnia 2014r.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok w zakresie czynów przypisanych S. Ł. (1) w punktach 20. i 21, i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. oraz art. 44 § 1 pkt 1, § 3 i § 5 k.k.s. umorzył postępowanie o te czyny, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. (punkt I. podpunkt 5. litera b wyroku).

Wbrew zastrzeżeniom skarżącego słuszna co do zasady była także konstatacja Sądu Okręgowego, że S. Ł. (1) zachowaniami przypisanymi mu w punktach 22., 23. i 24. wyroku wyczerpał znamiona przestępstw tzw. prania brudnych pieniędzy.

O ile Sąd Okręgowy generalnie dokonał w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych i wskazał na jakich w tej mierze oparł się dowodach (głównie wyjaśnieniach T. Ł., P. S., J. M., P. R. oraz historii poszczególnych rachunków bankowych i treści umów dot. obrotu nieruchomościami), o tyle dokonana przez niego subsumpcja wymaga zdecydowanie uzupełnienia. Braki bowiem pisemnych motywów wyroku stały się przyczynkiem do zarzutu apelującego, iż „nie sposób zweryfikować na jakiej podstawie Sąd I instancji uznał, że oskarżony (...) brał czynny udział w czynnościach mogących zostać uznane jako posiadające znamiona wypełniające przepisy mówiące o praniu brudnych pieniędzy”.

Na wstępie stwierdzić należy, iż przepisy art. 299 § 1-8 k.k. regulują problematykę odpowiedzialności za różne formy udziału w przestępstwie określanym nazwą "pranie pieniędzy". Jego istota polega na podejmowaniu działań zmierzających do wprowadzenia do legalnego obrotu gospodarczego lub finansowego pieniędzy lub innych środków płatniczych, papierów wartościowych czy szerzej mienia pochodzącego z działalności przestępczej. Podmiotem przestępstwa może być zarówno sprawca przestępstwa pierwotnego, który podejmuje działania opisane w art. 299 § 1, jak i ten, kto w pierwotnym przestępstwie nie uczestniczył, ograniczając się do działań określonych w tym przepisie.

Przedmiotem wykonawczym przestępstwa określonego w art. 299 § 1 są m.in. środki płatnicze, papiery wartościowe, a także prawa majątkowe oraz mienie pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. Nie jest przy tym istotne czy przedmioty te lub wartości majątkowe pochodzą bezpośrednio, czy pośrednio z czynu zabronionego, tj. zostały uzyskane w wyniku obrotu korzyściami bezpośrednimi. Znamię "korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego" musi być jednak udowodnione w postępowaniu karnym w taki sam sposób, jak wszystkie pozostałe znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 299 § 1 k.k., chociaż jednocześnie ustawodawca nie wymaga ustalenia przez sąd, aby czyn stanowiący źródło wartości majątkowych mających charakter "brudnych pieniędzy" spełniał wszystkie znamiona przestępstwa.

Zabronione zachowanie może polegać na przyjmowaniu, przekazywaniu lub wywozie za granicę, pomocy w przenoszeniu własności lub posiadania, a także na podejmowaniu innych czynności, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia. Przestępstwo określone w art. 299 § 1 jest przestępstwem formalnym z narażenia. Do jego dokonania wystarczy, że określone w tym przepisie działania mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie przestępnego pochodzenia albo miejsca umieszczenia (ukrycia) przedmiotów lub wartości majątkowych pochodzących z czynu zabronionego, a tym samym ich wykrycie, dokonanie zajęcia albo orzeczenie przepadku. Surowszą odpowiedzialność (typ kwalifikowany) za zachowania wypełniające znamiona przestępstw określonych w art. 299 § 1 ponosi sprawca, który działał w porozumieniu z innymi osobami lub osiągnął znaczną korzyść majątkową (art. 299 § 5 i 6).

Przez działanie w porozumieniu należy rozumieć nie tylko współsprawstwo, lecz wszelkie formy opartego na porozumieniu współdziałania przestępnego (w tym pomocnictwo) co najmniej trzech osób. Jeżeli chodzi o znaczną korzyść majątkową, to jest nią uzyskana korzyść majątkowa dla siebie lub kogo innego (vide: art. 115 § 4), której wielkość przekracza 200.000 złotych.

Sprawca prania brudnych pieniędzy musi swym zamiarem obejmować wszystkie znamiona przestępstwa, zatem należy mu wykazać świadomość posługiwania się wartościami majątkowymi o przestępczym pochodzeniu oraz wolę udaremnienia lub znacznego utrudnienia identyfikacji tych pieniędzy przez uprawnione organy.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że działaniami opisanymi w punkcie XVII. a przypisanymi w punkcie 22. wyroku S. Ł. (1) wyczerpał znamiona przestępstwa tzw. prania brudnych pieniędzy. Przyjmując bowiem środki finansowe w gotówce od P. S. (1) oraz T. Ł. (1), po uprzednim ich podjęciu z rachunków bankowych prowadzonych dla ww. osób w związku z zarejestrowanymi na nie działalnościami gospodarczymi pod firmą (...), ułatwiał ich przenoszenie i posiadanie, a następnie inwestując uzyskane tą drogą korzyści majątkowe w nieruchomości nabytą w miejscowości T., formalnie na inne osoby, tj. M. Ł. i A. W. (2), bez wątplenia działał w zamiarze udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępczego pochodzenia i wykrycia przedmiotowych środków majątkowych.

Przeprowadzone bowiem przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe wykazało, że przechodzące przez rachunki bankowe czy to firmy (...) czy (...) środki finansowe na przestrzeni 2002r., wypłacane przez T. Ł. (1) i J. W. (1) oraz P. S. (1), spośród których część trafiała do S. Ł. (1) i współdziałających z nim osób, pochodziły ze sprzedaży paliwa wprowadzanego do obrotu z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, a więc z czynów zabronionych, prowadzących do bezprawnego przejmowania kwot należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego od nielegalnie produkowanych i dystrybuowanych produktów ropopochodnych, penalizowanych jako delikty karnoskarbowe na gruncie art. 54 § 1 i 56 § 1 k.k.s. O ile firma (...) koncentrowała swoją działalność na nielegalnej produkcji i dystrybucji paliw, o tyle firma (...) istniała wyłącznie „na papierze” i skupiała się na wystawianiu i przyjmowaniu nierzetelnych faktur – była w zasadzie jedynym odbiorcą fakturowym komponentów sprzedawanych przez firmę (...). Bez wątplenia działania te były ukierunkowane na udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z popełnianych przez kierowaną przez oskarżonego zorganizowaną grupę przestępczą przestępstw karnoskarbowych, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć. Oczywistym bowiem jest, że dokonywanie transakcji za pośrednictwem rachunków bankowych firm biorących udział w tym procederze stwarzało pozory legalności ich działalności, a tym samym pochodzenia przepływających przez ich rachunki środków pieniężnych. Temu samemu celowi służyło ich przyjmowanie przez oskarżonego, po uprzedniej wypłacie tych środków przez uprawnione do rachunków osoby, tj. odpowiednio T. Ł. (1), J. W. (1) i P. S. (1) - ułatwiał bowiem przenoszenie ich posiadania na inne osoby, w tym S. Ł. (1), co pozwalało tym ostatnim pozostać anonimowymi, a tym samym utrudniało wykrycie ich związków z inkryminowanym procederem oraz samego pochodzenia trafiających doń środków majątkowych.

W analizowanym okresie czasu S. Ł. (1) nie posiadał żadnych innych źródeł dochodów, ani zasobów majątkowych – ukrywał się przed odbyciem kary, będąc poszukiwanym listem gończym. Jak ustalił Sąd Okręgowy w okresie od 29 marca do 20 grudnia 2002r. S. Ł. (1) zainwestował wraz z J. W. (1) łącznie 874.346 zł w nabycie nieruchomości położonej w T., zabudowanej obiektami o charakterze wypoczynkowym, a następnie w ich modernizację. Nieruchomość ta została wprawdzie formalnie nabyta przez M. Ł. i A. W. (2), jednak ich rzeczywistymi nabywcami byli – jak słusznie ustalił Sąd orzekający - S. Ł. (1) i J. W. (1), którzy nakłonili do tego swoje małżonki. Zarówno bowiem oskarżeni, jak i ich małżonki nie dysponowali żadnymi legalnymi źródłami dochodowymi, jak również takimi zasobami majątkowymi, które pozwoliłyby im na zakup przedmiotowej nieruchomości i dalszą w niej inwestycję. Na pozorny charakter tej transakcji wskazuje także okoliczność, iż została ona przeprowadzona po uprzednim wyłączeniu małżeńskiej wspólności ustawowej, tak przez M. Ł., jak i A. W. (2). Poza tym konflikt, jaki powstał pomiędzy oskarżonym a J. W. (1) na tle rozliczeń finansowych związanych z rzeczoną nieruchomością, który zresztą doprowadził do odkupienia udziału od A. W. (2) przez M. Ł. w dniu 20 grudnia 2002r., i finalnie do rozpadu grupy, dobitnie potwierdza, że jej rzeczywistymi właścicielami byli pierwotnie S. Ł. (1) i J. W. (1), a ostatecznie sam oskarżony. Ponieważ jedynymi źródłami dochodów w tym okresie czasu, tak S. Ł. (1), jak i J. W. (1) była ich przestępcza działalność w branży paliwowej, zasadną była konstatacja, iż środki te pochodziły z korzyści uzyskanych z popełnianych w ramach kierowanej przez oskarżonego zorganizowanej grupy przestępczej deliktów

karnoskarbowych. Pozorny zakup nieruchomości na żony oskarżonego i jego współnika jednoznacznie wskazuje, że celem tej czynności było udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia nabytego mienia.

Oskarżony jako sprawca tzw. przestępstwa bazowego miał świadomość posługiwania się przezeń wartościami majątkowymi o przestępczym pochodzeniu oraz wolę udaremnienia lub znacznego utrudnienia identyfikacji tych wartości przez uprawnione organy. Ponieważ swoją świadomością i wolą obejmował także współdziałanie z innymi osobami (J. W. (1), T. Ł. (1), P. S. (1), M. Ł. i A. W. (2)) oraz osiągnął z „prania brudnych pieniędzy” znaczną korzyść majątkową, równą co najmniej wartości nieruchomości w T., zachowaniem swoim zrealizował znamiona typu kwalifikowanego z art. 299 § 5 i 6 k.k. Wprawdzie Sąd Okręgowy nie uwzględnił w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 22. wyroku tego, iż działał on w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej (art. 65 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.) oraz czynu ciągłego (art. 12 k.k.), mimo że okoliczności te prawidłowo ustalił, jednakże poprawienie w tym zakresie kwalifikacji prawnej przez Sąd Apelacyjny byłoby zmianą na niekorzyść oskarżonego, a więc niedopuszczalną z uwagi na kierunek wywiedzionego w sprawie środka odwoławczego (vide: art. 455 k.p.k.).

Co do zasady prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że transakcje wpłat i wypłat dokonywane na rachunku firmy (...) oraz nabycie przez tego ostatniego prawa do użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w G., na polecenie oskarżonego, także wyczerpywało znamiona przestępstwa tzw. prania brudnych pieniędzy (punkt 23. wyroku).

Jak wynika bowiem z prawidłowych ustaleń Sądu orzekającego, po rozpadzie grupy, S. Ł. (1) kontynuował przestępczą działalność w branży paliwowej pod firmą (...), firmowaną przez J. M. (1), pod której szyldem lub z pomocą wprowadzano dalej do obrotu gospodarczego produkty ropopochodne z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego. W tej sytuacji nabycie prawa do użytkowania wieczystego nieruchomości wraz z usytuowaną na nią bazą paliwową w G. na J. M. (1) za kwotę 100.000 zł w dniu 3 stycznia 2003 r. oraz dokonywane przez ww. na polecenie oskarżonego transakcji gotówkowych - wpłat i wypłat środków pieniężnych na i z rachunku założonego na firmę prowadzoną pod nazwiskiem J. M. (1) - wyczerpywało czynności wykonawcze przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. Jak bowiem była mowa o tym powyżej, w analizowanym czasookresie oskarżony i J. M. (1) nie posiadali innych źródeł dochodów ani zasobów majątkowych poza dochodami ze sprzedaży paliw wprowadzanych do obrotu z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, tj. deliktów karnoskarbowych, penalizowanych na gruncie art. 54 § 1 i 56 § 1 k.k.s. W tej sytuacji zarówno środki wpływające na rachunek firmy (...), jak te wyłożone na zakup bazy paliwowej w G., pochodziły z popełnianych przez oskarżonego przestępstw polegających na bezprawnym przejmowaniu należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego - pierwotnie popełnianych w ramach kierowanej przez S. Ł. (1) zorganizowanej grupy przestępczej, a następnie poza nią, przy współdziałaniu m.in. J. M. (1). Polecając J. M. (1) przeprowadzenie tych czynności oskarżony niewątpliwie pomagał w przenoszeniu posiadania tych środków, spośród których część trafiała do niego i J. M. (1), a ich niewątpliwym celem było udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia tych środków. Bezspornym wszak jest, że wykonywanie tych czynności pod szyldem firmy (...) stwarzało wszelkie pozory legalności całego przedsięwzięcia i utrudniało wykrycie powiązań z osobą oskarżonego, a tym samym przestępnego pochodzenia legalizowanych za jej pośrednictwem środków majątkowych. Argumentacja ta w tej samej mierze dotyczy pozornej transakcji nabycia prawa do użytkowania wieczystego bazy paliwowej w G. – faktyczną bowiem stroną tej transakcji - jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy - był oskarżony, który w rzeczywistości nią kierował i sfinansował. Ponieważ S. Ł. (1) z pełną świadomością wykorzystał do legalizacji środków majątkowych pochodzących z przestępnego obrotu paliwami firmę zarejestrowaną na J. M. (1), zresztą przy czynnym współdziałaniu tego ostatniego, zasadną była konstatacja, iż działał on w zamiarze bezpośrednim, czyniąc sobie z popełniania przestępstw (karnoskarbowych i prania brudnych pieniędzy) sposób na życie, stanowiący dlań regularne źródło dochodu.

Weryfikując poprawność poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w zakresie przeprowadzonych za pośrednictwem rachunku firmy (...) transakcji wpłat i wypłat, Sąd Apelacyjny dopatrywał się jednak popełnionych w tym zakresie przez Sąd orzekający błędów, które wymagały korekty z urzędu, aczkolwiek w granicach zaskarżenia i zgodnie z kierunkiem wywiedzionego środka odwoławczego. Dokładna bowiem analiza wpłat i wypłat gotówkowych przeprowadzonych przez J. M. (1) za pośrednictwem rachunku bankowego prowadzonego dla firmy (...) w (...) SA

O/L., wskazuje, iż tenże dokonał 12, a nie 13 operacji wpłat w łącznej wysokości 394.500 zł, a nie w wysokość 430.000 zł i to w okresie od 28 kwietnia 2003r. do dnia 13 października 2003r., a nie w okresie od 2 kwietnia 2003r. do 7 października 2003r. Ponadto w okresie od 10 stycznia 2003r. do 19 marca 2004r., ww. dokonał co najmniej 37, a nie 47 wypłat gotówkowych, na łączną kwotę co najmniej 1.010.012 zł, a nie 1.342.000 zł (vide: k. 12-26, 43-91 teczki nr 4). Wprawdzie proste zsumowanie wszystkich wypłat dokonanych przez J. M. (1) w okresie od 10 stycznia 2003r. do 19 marca 2004r. daje sumę 1.342.000 zł, jednakże biorąc pod uwagę, fakt, iż Sąd Okręgowy ustalił, że S. Ł. (1) wykorzystywał firmę (...) do popełniania przestępstw karnoskarbowych w okresie 2003r., Sąd Apelacyjny uznał, że w takiej sytuacji należało wykazać związek transakcji wypłat dokonanych przez J. M. (1) w 2004r. z inkryminowanym procederem. Analiza tych transakcji prowadzi do wniosku, że w okresie od 2 stycznia do 19 marca 2004r. J. M. (1) wypłacił łącznie 416.000 zł w 14 transzach. Natomiast wpłat pochodzących od kontrahentów, z którymi transakcje paliwowe zostały jednoznacznie zidentyfikowane jako oszukańcze, było 5, na łączną kwotę 84.012 zł (vide: wpłaty (...) w dniach 17.02. i 8.03.2004r., na kwoty 23.220 zł i 54.792 zł oraz (...) w dniach 30.01., 9.02. i 19.02. 2004r., na kwoty po 2000 zł, tytułem zapłaty za „wydany towar”). W tej sytuacji, wobec braku możliwości jednoznacznego zidentyfikowania pochodzenia pozostałej kwoty pieniędzy z 2004r. (331.988zł), należało o jej wartość umniejszyć łączną kwotę wypłaconych przez J. M. (1) pieniędzy na polecenie S. Ł. (1), jako pochodzących z innych, nieustalonych źródeł.

Marginalnie wskazać należy, iż data transakcji nabycia bazy paliwowej w G. (3 stycznia 2003r.) wskazuje, że środki na ten cel S. Ł. (1) zaczerpnął z wcześniejszej działalności przestępczej, prowadzonej w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej, a nie z tej prowadzonej pod przykryciem firmy (...), co oddaje opis czynu przyjęty w wyroku, a czemu przeczą ustalenia zawarte w pisemnych motywach wyroku. Oczywiście taki sposób sporządzenia uzasadnienia jest jego niewątpliwą wadą i utrudnia poznanie toku rozumowania Sądu, jednakże w świetle zebranych w sprawie dowodów, na których Sąd I instancji się oparł, nie budziło wątpliwości Sądu Odwoławczego, które spośród sprzecznych ustaleń należy uznać za prawidłowe. Zgodnie bowiem z utrwalonymi w tej mierze poglądami, niespełnienie wymagań ustawowych w zakresie uzasadnienia nie może być utożsamiane z wadliwością rozstrzygnięcia. Często, mimo wadliwego uzasadnienia istnieje możliwość dokonania należytej kontroli, gdyż zebrane dowody (art. 410) pozwalają na rzetelne sprawdzenie zasadności zarzutów i wniosków odwoławczych i tym samym "rzeczowo wyświetlić sprawę trafności i prawidłowości kontrolowanego orzeczenia" (M. Cieślak, Z. Doda: Kierunki..., s. 132; wyr. SN z 14 IX 1983 r., V KRN 197/83, OSNKW 1984, nr 3-4, poz. 40; wyrok SA w Szczecinie z 2012-10-04, II AKa 64/12, LEX nr 1237950).

Konstatując powyższe - zasadnie Sąd orzekający uznał, że w analizowanym przypadku S. Ł. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) wyczerpał znamiona występku z art. 299 §1 k.k. i art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k., popełnił przy tym omówione wyżej błędy, które skutkowały koniecznością zmiany wyroku, w tym co do czasookresu inkryminowanego zachowania, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie I. podpunkt 5. litera c) wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego słuszną była także konstatacja Sądu Okręgowego, że pozorne transakcje dotyczące nieruchomości w W. wraz z usytuowaną na niej bazą paliwową, także wyczerpywały znamiona ustawowe występku tzw. prania brudnych pieniędzy.

Z prawidłowych ustaleń Sądu meriti wynika bowiem, że S. Ł. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1) w okresie od 18 marca do 10 maja 2002r. polecił dokonanie szeregu czynności pozornych – najpierw zbycie rzeczonyj nieruchomości przez T. Ł. (1) małżonkom R., a następnie jej wydzierżawienie P. S. (1). Wszystkie te czynności miały charakter pozorny - nie towarzyszyło im ani wydanie nieruchomości, ani uiszczenie ceny. Na terenie przedmiotowej bazy faktycznie dokonywano procederu nielegalnego mieszania komponentów paliw oraz dystrybucji paliw z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, a pozorne transakcje jej dotyczące utrudniały powiązanie poszczególnych firm i osób z tym procederem. W tej sytuacji w pełni uprawnione było wnioskowanie Sądu I instancji, iż działania te miały na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków majątkowych lokowanych w ww. bazę (z wyjątkiem transakcji samego jej zakupu sfinansowanego wprawdzie przez S. Ł. (1), ale ze środków niewiadomego pochodzenia), a pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnoskarbowych, związanych z nielegalnym obrotem produktami ropopochodnymi oraz ich wykrycie i

zajęcie. Argumentacja Sądu Okręgowego w tym zakresie jest wystarczająca i w żadnej mierze nie podważają jej zarzuty skarżącego, w związku z czym zbędnym jest jej powielanie w tym miejscu (vide: k. 116 uzasadnienia SO).

Sumując - w pełni zasadnie Sąd orzekający uznał, że zachowaniem przypisanym oskarżonemu w punkcie 24. wyroku wyczerpał on znamiona występku z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. z uwagi na jego popełnienie w porozumieniu z innymi osobami i w warunkach czynu ciągłego. Wprawdzie Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że czynu tego oskarżony dokonał w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, jednakże nie odzwierciedlił okoliczności tej w kwalifikacji prawnej (art. 65 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.). Poprawienie w tym zakresie kwalifikacji prawnej przez Sąd Apelacyjny byłoby zmianą na niekorzyść oskarżonego, a więc niedopuszczalną z uwagi na kierunek wywiezionego w sprawie środka odwoławczego (vide: art. 455 k.p.k.).

Pomimo, że apelacja obrońcy wprost nie podnosiła zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, Sąd Apelacyjny uznał za celowe skontrolowanie zaskarżonego orzeczenia również pod kątem wystąpienia ewentualnej przesłanki z art. 438 pkt 4 k.p.k.

Przypomnieć należy, iż rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, nr 3, s. 64; wyrok SN z 13.02.2003, WK 1/03, OSNKW 2003/323). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (wyrok SA w Łodzi z 12.07.2000r., II AKa 116/00, podobnie – wyrok SA w Krakowie z 19.12.2000r., II AKa 218/00, wyrok S.A. we Wrocławiu z 30.05.2003r., II AKa 163/03, OSA 2003/11/113).

Za czyn kwalifikowany z art. 258 § 3 k.k. Sąd I instancji dysponował zasadniczą sankcją od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności, biorąc pod uwagę brzemienne art. 258 z chwili czynu jako korzystniejsze dla oskarżonego (art. 4 § 1 k.k.). Wymierzono oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności. Za czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 22. wyroku Sąd I instancji dysponował sankcją od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności oraz grzywną od 10 do 360 stawek dziennych w kwocie po od 10 do 2000 zł każda (biorąc pod uwagę pierwotne brzmienie art. 33 § 1 k.k., jako korzystniejsze dla oskarżonego). Wymierzono oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 200 stawek dziennych w kwocie po 150 zł każda. Za czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 23. wyroku Sąd I instancji dysponował sankcją od 1 roku i 1 miesiąca do 10 lat pozbawienia wolności, mogąc ją zaostrzyć nawet do 15 lat pozbawienia wolności (vide art. 65 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.) oraz grzywną od 10 do 360 stawek dziennych w kwocie po od 10 do 2000 zł każda (biorąc pod uwagę pierwotne brzmienie art. 33 § 1 k.k., jako korzystniejsze dla oskarżonego). Wymierzono oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 150 stawek dziennych w kwocie po 150 zł każda. Za czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 24. wyroku Sąd I instancji dysponował sankcją od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności oraz grzywną od 10 do 360 stawek dziennych w kwocie po od 10 do 2000 zł każda (biorąc pod uwagę pierwotne brzmienie art. 33 § 1 k.k., jako korzystniejsze dla oskarżonego). Wymierzono oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 150 stawek dziennych w kwocie po 150 zł każda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, kary te są sprawiedliwe i nie rażą ani surowością, ani łagodnością.

Dyrektywy sądowego wymiaru kary zawiera art. 53 § 1 i 2 k.k., który stanowi, że sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

W realiach rozpatrywanego przypadku Sąd I instancji, za każdy z przypisanych S. Ł. (1) czynów, wymierzył kary jednostkowe pozbawienia wolności bliższe dolnym granicom ustawowego zagrożenia bądź na poziomie zagrożenia minimalnego, a w jednym przypadku nawet poniżej dolnej granicy, czego Sąd Odwoławczy nie mógł skorygować z uwagi na kierunek wywiezionej w sprawie apelacji. Zostały przy tym wzięte pod uwagę wszystkie okoliczności relewantne z punktu widzenia sądowego wymiaru kary, a w tym stopień społecznej szkodliwości poszczególnych czynów, stopień natężenia złej woli oskarżonego, jego rolę, sposób działania, uprzednią karalność sądową i znaczny stopień demoralizacji (vide: k. 123-125 uzasadnienia SO). Obiektywnie rzecz ujmując słusznie Sąd Okręgowy ustalił, iż stopień społecznej szkodliwości poszczególnych czynów i winy oskarżonego był znaczny, jeśli zważyć, że oskarżony kierował zorganizowaną grupą przestępczą, a w jej ramach inkryminowanymi zachowaniami, a po rozpadzie grupy kontynuował działalność przestępczą, czyniąc sobie z tego sposób na życie, mimo bogatej przeszłości kryminalnej i orzeczonych kar, tak o charakterze wolnościowym, jak i bezwzględny. Oceny tej nie zmienia dokonana przez Sąd II instancji korekta orzeczenia.

Również wymierzone przez Sąd Okręgowy kary grzywny są w ocenie Sądu Apelacyjnego należycie wyważone i uwzględniają w wystarczającym stopniu: stopień winy i społecznej szkodliwości czynów oskarżonego - będących wypadkową trafnie naprowadzonych przez Sąd orzekający okoliczności - a z drugiej strony: warunki osobiste, możliwości zarobkowe i stosunki majątkowe, w tym fakt czerpanie korzyści majątkowych z paliwowego procederu przez znaczny okres czasu. Mimo, że ich wysokość zdecydowania przekracza dolne granice - tak w zakresie liczby stawek dziennych, jak i ich wysokości, jednakże w świetle ustalonych przez Sąd orzekający okoliczności rzutujących na ich wymiar, nie sposób uznać ich za zbyt surowe i to w stopniu rażącym (vide k. 125-126 uzasadnienia SO).

Konsekwencją uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w zakresie czynów przypisanych S. Ł. (1) w punktach 20. i 21. oraz umorzenia postępowania o te czynu z uwagi na przedawnienie ich karalności, było uchylenie przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia o karach łącznych, zawartego w punkcie 25. zaskarżanego wyroku (punkt I. podpunkt 5. litera a). W tej sytuacji zaszła konieczność orzeczenia przez Sąd II instancji nowych kar łącznych - pozbawienia wolności i grzywny. W oparciu o treść art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny połączył kary pozbawienia wolności i grzywny orzeczone w punktach 19., 22., 23. i 24. zaskarżanego wyroku i wymierzył oskarżonemu kary łączne - 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności - mogąc ją wymierzyć w granicach od 2 lat do 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności - oraz grzywny w liczbie 400 stawek dziennych w kwocie po 150 zł każda - mogąc ją wymierzyć w granicach od 200 do 500 stawek dziennych w kwocie po 150 zł każda (punkt I. podpunkt 5. litera e). Sąd Odwoławczy kierował się przy tym pierwotnym brzmieniem art. 86 § 1 k.k. z uwagi na korzystniejszą dla oskarżonego górną granicę kary łącznej grzywny.

Za podstawę ukształtowania, na nowo orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności i grzywny, Sąd Apelacyjny przyjął zasadę asperacji. Ponieważ na takiej samej zasadzie ukształtował kary łączne Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny uznał, że aktualne pozostają wywody Sądu Okręgowego co do okoliczności przemawiających za jej wymiarem na powyższej zasadzie i generalnie nie ma potrzeby ich w tym miejscu powielać (vide: k. 127 uzasadnienia SO) - tym bardziej, że dokonane przez Sąd Apelacyjny korekty nie rzutowały na wymiar kar jednostkowych, a jedynie na ich ilość, co z oczywistych względów uzasadniało orzeczenie kar łącznych w niższej aniżeli pierwotnie wysokości. Dodać jedynie należy, iż za korzystnym ukształtowaniem wymiaru kary łącznych przemawiał bliski związek czasowo-przedmiotowy przestępstw. Z drugiej strony liczba pozostających w realnym zbiegu przestępstw przemawiała

przeciwko ich wymierzeniu na zasadzie absorpcji, a więc w granicach najwyższej z orzeczonych kar. Popelnienie bowiem co najmniej dwóch przestępstw zawsze jest istotnym czynnikiem prognostycznym, świadczącym o stopniu demoralizacji sprawcy, tym bardziej w sytuacji uprzedniej karalności oskarżonego. Podkreślić przy tym należy, że wymierzenie kary łącznej – tak na zasadzie kumulacji, jak i absorpcji wymierzonych kar jednostkowych – jest, zgodnie z dominującymi poglądami orzecznictwa i doktryny, zjawiskiem skrajnym, niepożądanym z punktu widzenia celów polityki kryminalnej, a tym samym znajdującym uzasadnienie, jedynie w wyjątkowych i szczególnie uzasadnionych wypadkach, do których sprawa oskarżonego bez wątpienia nie należy. Jak słusznie bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 1975 r., Rw 628/75 „Jakkolwiek przy wymiarze kary łącznej za zbiegające się przestępstwa dopuszczalne jest stosowanie zarówno zasady pełnej absorpcji, jak i - bez przekroczenia górnej granicy danego rodzaju kary - zasady pełnej kumulacji (...), to jednak należy pamiętać, że zastosowanie każdej z nich jest rozstrzygnięciem skrajnym i wymaga wnikliwego umotywowania w uzasadnieniu wyroku.(...) Im większe jest powiązanie pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami, tym pełniej wymiar kary łącznej powinien uwzględniać zasadę absorpcji” (por. OSNKW 1976/2/33). Pogląd ten pozostaje aktualny także na gruncie aktualnie obowiązującej ustawy, czego wyrazem jest choćby wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lipca 2000 r, II AKa 171/00, w którym dobitnie stwierdzono, że decydujące znaczenie przy wymiarze kary łącznej ma wzgląd na prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej, a popelnienie dwóch lub więcej przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej od wynikającej z dyrektywy absorpcji. Absorpcję kar należy zaś stosować bardzo ostrożnie, biorąc pod uwagę negatywną co do sprawcy - przesłankę prognostyczną, jaką jest popelnienie kilku przestępstw (por. OSA 2001/2/5, Prok.i Pr.-wkl. 2001/2/21).

Reasumując - Sąd Apelacyjny uznał orzeczone wobec S. Ł. (1) kary jednostkowe, jak i łączne - tak przez Sąd Okręgowy, jak i na nowo ukształtowane w postępowaniu drugoinstancyjnym - za należycie wyważone, prawidłowo uwzględniające sądowe dyrektywy wymiaru kary oraz cele kary - tak w zakresie prewencji indywidualnej jak i generalnej - adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów. Nie można ponadto ich uznać za niewspółmierne, również na tle kar orzeczonych wobec współoskarżonych. Sąd orzekający (tak w I, jak i II instancji) musiał wszakże zróżnicować wymiar kar orzeczonych wobec poszczególnych oskarżonych, zgodnie z zasadą indywidualizacji kary. Jak stanowi bowiem art. 55 k.k. okoliczności wpływające na wymiar kary uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczą. W świetle zaś prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego, nie budziło wątpliwości to, iż waga i natężenie okoliczności obciążających po stronie oskarżonego była jedną z najwyższych, co miało oczywisty wpływ na wymiar orzeczonych wobec niego kar jednostkowych, a finalnie łącznych.

W pozostałym zakresie kontrola instancyjna rozstrzygnięć dotyczących S. Ł. (1) doprowadziła do konkluzji o ich prawidłowości – nie były one zresztą kwestionowane przez skarżącego.

Kierując się powyższym Sąd Apelacyjny orzekł, jak w punkcie I. podpunkt 5. wyroku, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego J. W. (1)

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się celowa, doprowadziła bowiem do korekty zapadłego w sprawie orzeczenia. Wprawdzie jej wniosek końcowy o uniewinnienie oskarżonego od zarzuconych mu czynów był chybiony, jednakże ewentualny - o umorzenie postępowania z powodu przedawnienia karalności części z zarzuconych oskarżonemu czynów - okazał się w pełni trafny.

Na wstępie podnieść należy, iż skarżący zarzucił Sądowi orzekającemu przede wszystkim błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania, a polegający na bezzasadnym przyjęciu, że J. W. (1) dopuścił się przypisanych mu czynów, wskutek naruszenia przez Sąd meriti szeregu przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 5 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k.

Tytułem wyjaśnienia wskazać należy, iż błąd w ustaleniach faktycznych (error facti), przyjętych za podstawę orzeczenia, to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on więc być wynikiem niezajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów, np. błąd logiczny

w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. Zasadniczo tak rozumianego błędu nie dopuścił się Sąd orzekający w stopniu uzasadniającym uniewinnienie oskarżonego od zarzuconych mu czynów, aczkolwiek nie uniknął pewnych błędów na etapie wnioskowania i konstrukcji sprawczego zachowania oraz jego subsumpcji, o czym będzie mowa szczegółowo poniżej.

Ponieważ skarżący zarzut obrazy zasady tzw. swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 7 k.p.k., a skomentowanej szeroko przy omówieniu apelacji obrońcy oskarżonego K. (vide: k. 127-128 uzasadnienia SA), postawił łącznie z zarzutem obrazy zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, przypomnieć wypada, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. na tej podstawie, że strony zgłaszają wątpliwości co do ustaleń faktycznych. Dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 k.p.k.) (vide: postanowienie SN publ. OSNwSK 2004/1/238). Skoro zatem sytuacji opisanych wyżej w rozpoznawanej sprawie nie stwierdzono, a apelujący poprzestał na stwierdzeniu, że Sąd I instancji „(...) nie pochyłając się nad materiałem dowodowym, który zawierając wiele nie dających się usunąć wątpliwości winien być rozstrzygnięty na korzyść oskarżonego(...)” - nie wskazując konkretnie jakich – i kwestionował w istocie dokonaną przez Sąd orzekający ocenę dowodów, to zarzut obrazy zasady in dubio pro reo jawił się jako gołosłowny. Właściwe rozumienie zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego prowadzi więc do wniosku, iż fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje podstaw do odwoływania się do powyższej zasady, o czym nie pamiętał autor skargi.

Z uwagi na to, że skarżący naruszenie przez Sąd I instancji zasady in dubio pro reo, wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k., wiązał z naruszeniem przez Sąd meriti także art. 167 k.p.k., tytułem wyjaśnienia podnieść należy, iż zgodnie z treścią art. 167 k.p.k. dowody przeprowadza się na wniosek stron, podmiotu określonego w art. 416 albo z urzędu. Zgodnie z utrwalonymi w orzecznictwie i doktrynie poglądami organ procesowy jest obowiązany przeprowadzić dowód z urzędu, gdy taka potrzeba wynika z okoliczności sprawy (por. wyr. SN z 11 V 1972 r., I KR 62/72, OSNPG 1972, nr 11, poz. 180; wyr. SN z 19 VI 1987 r., IV KR 197/87, OSNKW 1987, nr 11-12, poz. 109; wyr. SN z 3 VII 1987 r., IV KR 186/87, OSPiKA 1988, nr 3, poz. 69). Trafnie kwestie te wyjaśnił Sąd Najwyższy, stwierdzając, że przepis art. 152 [obecnie 167] k.p.k. daje organowi procesowemu prawo, a zarazem nakłada nań obowiązek wykrycia i przeprowadzenia dowodów na istotne okoliczności sprawy. Utwierdza on zasadę nowożytnego procesu karnego, że wszystko, co ma znaczenie dla rozstrzygnięcia, powinno być stwierdzone w drodze przeprowadzenia dowodu [z wyjątkiem faktów powszechnie znanych oraz faktów znanych organowi procesowemu z urzędu] (por. wyr. SN z 5 III 1979 r., II KR 30/79, OSNPG 1979, nr 8-9, poz. 119). Organ procesowy jest zatem zobligowany przeprowadzić z urzędu wszelkie dowody potrzebne do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, kwalifikacji prawnej zarzucanego mu czynu i kwestii ewentualnego wymiaru kary por. (wyr. SN z 7 VI 1974 r., V KRN 43/74, OSNKW 1974, nr 11, poz. 212). Potrzeba przeprowadzenia dowodu może się ujawnić niezależnie od wniosków dowodowych stron (por. Z. Doda, A. Gaberle: Dowody w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz, t. I, Warszawa 1995, s. 30). Dlatego też w każdej sprawie, kiedy oskarżony nie przyznaje się do winy i podaje okoliczności mogące świadczyć o jego niewinności, obowiązkiem organów postępowania przygotowawczego, jak i sądu rozpoznającego sprawę, jest dokładne sprawdzenie obrony oskarżonego i poddanie ocenie dopiero tak zebranego materiału dowodowego (por. w. SN z 20 lipca 1987 r., II KR 167/87, Inf.Praw. 1-3/1988, poz. 16).

W świetle powyższego uprawniona jest konstatacja, że sąd orzekający jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodu w takiej tylko sytuacji i wyłącznie, gdy jest to niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Zebrany w sprawie materiał dowodowy musi więc być niepełny, nasuwać wątpliwości co do stanu faktycznego, a dopuszczany z urzędu dowód musi być przydatny dla rozstrzygnięcia istniejących wątpliwości.

Skarżący upatruje potwierdzenia słuszności powyższego zarzutu w zaniechaniu przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy z urzędu dowodu z opinii biegłego grafologa, na okoliczność czy wszystkie faktury wystawione w imieniu Sp. (...) były wypisywane i podpisywane przez oskarżonego J. W. (1), z uwagi na możliwość podejmowania w tym zakresie autonomicznych decyzji przez księgową – M. B. (1).

W realiach badanej sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, przeprowadzenie przedmiotowego dowodu nie tylko nie było konieczne, ale wręcz było zbędne. Po pierwsze bowiem Sąd orzekający nie ustalił, że J. W. (1) wypisywał wszystkie faktury wystawione w imieniu Sp. (...) zresztą takie postępowanie oskarżonego już z założenia byłoby nieracjonalne z racji dużej ilości faktur i powierzenia prowadzenia rachunkowości Spółki profesjonalnej księgowej. Po wtóre ustalili, iż część faktur ujętych w ewidencji Sp. (...) faktycznie została sfałszowana przez M. B. (1), ale nie w zakresie podpisów osoby uprawnionej do wystawiania faktur lub ich przyjmowania w imieniu Sp. (...). Podpisy bowiem na nazwisko J. W. (1), widniejące w dokumentacji księgowej Sp. (...), nie były w toku postępowania kwestionowane w przeciwieństwie do tych na nazwisko R. K. (2) i P. R. (1), których weryfikacja została przeprowadzona w oparciu o dowód z opinii biegłego grafologa, na podstawie, której Sąd orzekający ustalił, że J. W. (1) podrobił podpis P. R. (1) na trzech fakturach VAT, zaś M. B. (1) własnoręcznie przerobiła treść i podrobiła podpisy na 212 dokumentach księgowych (fakturach VAT i dokumentach WZ) na nazwisko R. K. (2) i P. R. (1), celem uwzględnienia ich w ewidencjach księgowych (vide k. 12, 14 uzasadnienia SO). Poza tym skarżący w całości pomija okoliczność, że M. B. (1) jako główna księgowa w Sp. (...) i jej prokurent, także była uprawniona do wystawiania faktur w imieniu ww. Spółki, nie miała zatem potrzeby podrabiania podpisów akurat na nazwisko oskarżonego. Kluczowym w tej sytuacji pozostaje zatem kwestia czy M. B. (1), podrabiając i przerabiając dokumenty księgowe, działała w tym zakresie samodzielnie, czy we współdziałaniu z oskarżonym i T. Ł. (1), jak ustalił to Sąd Okręgowy. Zagadnienie to zaś niewątpliwie należy do sfery normowanej przez treść art. 7 k.p.k., a nie 167 k.p.k. Na koniec zaakcentować należy, że kwestia autentyczności podpisów na fakturach wystawionych w imieniu Sp. (...), na nazwisko J. W. (1) nie była w toku postępowania kwestionowana, stąd nie była przedmiotem szczegółowego badania i ustaleń sądu orzekającego. Zauważyć jednak wypada, iż oskarżony reprezentowany był w postępowaniu przygotowawczym oraz w początkowej fazie postępowania przed Sądem I instancji przez profesjonalnego obrońcę i na żadnym etapie postępowania wniosków dowodowych w przedmiotowej kwestii nie składał. W tej sytuacji uznać należy, iż Sąd Okręgowy, nie korzystając z inicjatywy dowodowej w odnośnym zakresie, miał prawo samodzielnie ocenić i uznać, że dany dowód (którego przeprowadzenia ex officio zaniechał) nie może przybliżyć go do wyjaśnienia rzeczywistego przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania (por. SN III KKN 213/97, Prok. i Pr. 1999, nr 9, poz. 14).

W konkluzji stwierdzić zatem należy, iż podnoszone przez apelującego zastrzeżenia co do przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny wiarygodności konkretnych dowodów, mogą być rozstrzygane jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez Sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k. lub też przekroczenia przez Sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny poczytał zarzuty skarżącego, nie tylko co do sposobu procedowania Sądu orzekającego, ale także i te skierowane przeciwko dokonanej przez niego ocenie dowodów.

Analiza treści postawionych zaskarżonemu wyrokowi zarzutów prowadzi do wniosku, że apelujący zarzucił Sądowi I instancji przede wszystkim błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, będący konsekwencją przekroczenia przez Sąd orzekający zasady tzw. swobodnej oceny dowodów, czego wyrazem jest bezpodstawne uznanie wyjaśnień J. W. (1) za niewiarygodne, a tym samym, uznanie winy i sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzuconych mu czynów. Sąd Apelacyjny zbadał tę ocenę w oparciu o krytykę przedstawioną w skardze apelacyjnej obrońcy i nie znalazł podstaw do jej kwestionowania. Brak było zatem podstaw do zasadnego twierdzenia o obrazie przepisu art. 7 k.p.k. Przypomnienia wymaga bowiem w tym miejscu, że zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w powołanym przepisie nakazuje sądowi, by oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego, na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Nie oznacza to jednak, by dowody należało oceniać bez uwzględnienia ich wzajemnego kontekstu, czego w istocie rzeczy domagał się autor apelacji.

I tak słusznie Sąd orzekający ocenił wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim nie przyznał się on do popełnienia zarzuconych mu czynów, jako wyraz przyjętej przez niego linii obrony, zmierzającej do uniknięcia grożącej mu odpowiedzialności karnej. W szczególności w pełni zasadnie Sąd orzekający odmówił wiary oskarżonemu co do tego, że był on tylko handlowcem, a następnie pełnomocnikiem w firmie (...) i zajmował się wyłącznie sprzedażą produktów ropopochodnych, na polecenie ww., a co za tym idzie, że nic mu nie wiadomo na temat blendowania paliwa na bazach paliwowych w P. i W., najpierw pod firmą (...), a następnie w (...) Spółki (...), tuszowanego nierzetelnym obrotem fakturowym, prowadzącym do przejmowania kwot należności publicznoprawnych z tytułu podatku VAT i akcyzowego od faktycznie wprowadzonego do obrotu paliwa.

Na świadomy udział oskarżonego w hierarchicznie funkcjonującej przestępczej organizacji, zajmującej się głównie nielegalną produkcją paliw i ich dystrybucją, przy pomocy legalnie działających podmiotów gospodarczych oraz nierzetelnej dokumentacji finansowo-księgowej, a po jej rozpadzie na dalszy udział ww. w rzeczonym procederze w ramach Sp. (...), wskazywał bowiem cały szereg przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy dowodów, przede wszystkim w postaci wyjaśnień współoskarżonych - T. Ł. (1), P. S. (1), P. R. (1) i R. K. (2) oraz zeznań świadków - T. O. czy M. B. (1), których skarżący de facto nie zakwestionował, za wyjątkiem zeznań ostatniej z wymienionych, co nie tylko osłabia siłę jego argumentacji, ale wręcz uniemożliwia rzeczową z nią polemikę.

Podkreślić w szczególności należy, iż T. Ł. (1) konsekwentnie podawał, że to za pośrednictwem J. W. (1) zapoznał S. Ł. (1), który wyłożył środki finansowe na uruchomienie jego działalności gospodarczej, formalnie zarejestrowanej na niego, pomógł mu w uzyskaniu koncesji na handel produktami ropopochodnymi, zorganizował nie tylko działalność jego biura w L., ale i całą „fakturową” związaną z nielegalnym obrotem paliwami, a więc, że faktycznie kierował działalnością jego firmy, wydając polecenia bezpośrednio J. W. (1), a ten ostatni ww. Odnośne wyjaśnienia T. Ł. (1) korespondowały z resztą uznanych przez Sąd Okręgowy za wiarygodne dowodów. I tak współoskarżony T. Z. (1) stwierdził m.in., że współpraca z firmą (...) została nawiązana za pośrednictwem S. Ł. (1) i J. W. (1). A. K. (1) wyjaśnił zaś, że współpracę z firmami z (...) „poukladał” T. B. (1) w porozumieniu ze (...). Wyjaśnienia wskazanych osób były szczególnie cenne - reprezentowały one bowiem Sp. (...), wokół której utworzono przestępczą organizację, współpracującą w zakresie nielegalnego obrotu produktami ropopochodnymi z firmą (...) i jej „satelitą” (firmą (...)) istniejącą wyłącznie „na papierze”, z pomocą której rozchodowywano głównie zakup komponentów wykorzystywanych do produkcji paliw). Z kolei P. S. (1) - blankietowy właściciel firmy (...), jednoznacznie wskazał, że to poprzez T. O. zapoznał S. Ł. (1), który zaproponował mu wejście w „interes paliwowy”, a gdy przystał na tę propozycję, określił jego rolę i pozycję, wyłożył środki finansowe na początkowe wydatki, instruował co do konieczności założenia rachunku bankowego, wynajęcia biura. Jednoznacznie potwierdził, iż jego rola sprowadzała się li-tylko do firmowania całego przedsięwzięcia - wypłacania środków finansowych wpływających na rachunek firmy (...), tytułem rozliczeń za rzekome transakcje paliwowe, które na polecenie S. Ł. (2) lub J. W. (1) wypłacał i przekazywał do rąk ww., względnie T. Ł. (1), za ustaloną przez S. Ł. (1) prowizję, oraz wystawiania i przyjmowania fikcyjnych faktur. Wskazał także, iż wszystkie umowy dotyczące poddzierżawy pojemników na paliwa znajdujące się w P. oraz dzierżawy bazy paliw w W. miały charakter pozorny, bowiem cała działalność jego firmy sprowadzała się do wypłat środków finansowych oraz „pustego” obrotu fakturowego, w tym ze Sp. (...), na rzecz której wystawiał faktury jeszcze zanim poznał działających z jej ramienia - (...) i Z. G. (1). Wprawdzie P. S. (1) z jednej strony wyjaśnił, że firmą (...) „rządził” S. Ł. (1), a zaraz po nim J. W. (1), a z drugiej strony stwierdził, iż ten pierwszy kierował firmą (...) do połowy 2002r., gdyż potem drogi ww. się „rozeszły” i J. W. (1) z T. Ł. (1) założyli nową firmę - Sp. (...), jednakże dokładna ich analiza upoważnia do wniosku, że i w drugiej połowie 2002r. P. S. (1) miał kontakt ze S. Ł. (1), tyle że sporadyczny, co było o tyle zrozumiałe, że jak wynika z pozostałych ustaleń Sądu Okręgowego w owym czasie S. Ł. (1) zaangażowany był w remont ośrodka wypoczynkowego w T., a ponadto pomiędzy nim a J. W. (1) zaczęło dochodzić do nieporozumień na tle finansowym.

Natomiast P. R. (1) - formalny właściciel firmy (...), także wykorzystywanej do produkcji nierzetelnych faktur w procederze obrotu paliwami z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, wyjaśnił m.in., iż T. Ł. (1) był w swojej firmie tylko figurantem, a całością zarządzał J. W. (1), którego współnikiem był S. Ł. (1). Wyraźnie przy tym akcentował, iż wszedł do branży paliwowej z inicjatywy J. W. (1) pod firmą (...), którą de facto prowadzili J. W.

(1) z T. Ł. (1), przy czym pieniądze z rachunku bankowego wypłacał na polecenie oskarżonego. Potwierdził także opisywaną przez T. Ł. (1) rolę R. K. (2) i A. G. - podpisującego faktury jako A. S. (1) w imieniu fikcyjnie fakturującej firmy (...), „wynalezionej” przez J. W. (1). Wymieniony nie miał żadnego interesu w bezpodstawnym pomawianiu oskarżonego, który był jego dalszym krewnym. Z kolei R. K. (2) - następny właściciel podmiotu gospodarczego tworzącego łańcuszek firm uczestniczących w „papierowym” obrocie fakturowym, służącym do tuszowania nielegalnej produkcji i dystrybucji paliw, pod nazwą (...) potwierdził, że założył firmę za namową T. Ł. (1), jednakże był w niej tylko figurantem, a całością zarządzał T. Ł. (1) i J. W. (1), przy czym to na polecenie tego ostatniego ustanowił pełnomocnikiem do konta firmowego Z. W.. Wprawdzie T. Ł. (1) w pewnym zakresie reprezentował swoją firmę, utrzymując kontakty z kontrahentami na zblendowane paliwo czy komponenty do jego produkcji, jednakże okoliczność ta nie podważa wnioskowania Sądu orzekającego co do faktycznej roli ww. we własnej firmie. I tak kierowca zatrudniony w firmie (...) – K. N., zeznał, że rola T. Ł. (1) zakończyła się z chwilą podpisania umowy o pracę. Potem o wszystkim decydował J. W. (1) (vide: k. 725-727 teczki nr 2, k. 259-261 teczki nr 24 w zw. z k. 3965-3966). Kolejny zatrudniony jako kierowca świadek – R. A. potwierdził, iż wszelkie rozliczenia prowadził z J. W. (1) (vide: k. 879-881 teczki nr 2 w zw. z k. 4777-4779). Nawet świadek R. J., który woził paliwa z bazy w W., mimo oszczędnej relacji, stwierdził, że całym interesem kierował J. W. (1) (vide: k. 722-724 teczki nr 2 w zw. z k. 5005). Magazynier na bazie paliwowej w W. - K. C. wyraźnie zeznał, że S. Ł. (1) był tam od „wydawania rozkazów” (vide: k. 1726-1731 teczki nr 2 w zw. z k. 4498-4499). Relacje wszystkich ww. osób de facto potwierdzają, że firmę (...) na bieżąco prowadził J. W. (1) (tzw. prawa ręka S. Ł. (1) wedle nomenklatury Sądu Okręgowego), a jedynie w pewnym aspekcie sam jej właściciel. Natomiast S. Ł. (1) kierował całością odgórnie i nie zawsze był z zewnątrz postrzegany jako postać pierwszoplanowa. Okoliczność, że T. Ł. (1) także zajmował się bieżącymi sprawami firmy, w tym kontaktami z kontrahentami (vide zeznania np. K. R. (2) – k. 89-91 teczki nr 1, k. 2043-2045 Załącznika nr 1 w zw. z k. 4756-4751) nie przeczy wszak tezie, że zarejestrowana na niego działalność gospodarcza mogła być wykorzystywana przez S. Ł. (1) i J. W. (1) do popełniania przestępstw. O ile bowiem sam fakt przebywania S. Ł. (1) w biurze przedsiębiorstwa (...) oraz nawiązywania i utrzymywania kontaktów z kontrahentami firmy, czy wykonywania z pozoru zwykłych czynności pracowniczych przez J. W. (1), nie jest tożsame z faktycznym kierowaniem przedsiębiorstwem, o tyle jego powiązanie z pozostałymi okolicznościami ujawnionymi w toku przewodu sądowego, prowadzi do zgoła odmiennych wniosków. Z pewnością nie mieściła się w tych ramach okoliczność, że do nawiązania współpracy ze Sp. (...) w zakresie nielegalnego obrotu paliwowego i fakturowego, doszło bez udziału T. Ł. (1) – wedle jego relacji czekał on w samochodzie, a kwestie te załatwiali S. Ł. (1) i J. W. (1) wraz z wiceprezesem Spółki (...) samodzielnie. Dopiero po ustaleniu zasad współpracy z (...) w opisany wyżej sposób, T. Ł. (1) dalej ją realizował, kontaktując się przede wszystkim z pracownikiem (...)u – T. Z. (1). Niezależnie od powyższego, to S. Ł. (1) miał z tego tytułu przekazywać, co miesiąc, po 20.000 zł, na rzecz (...)u. Skarżący dezawuuując powyższe pomija to, że relacja T. Ł. (1) w analizowanym aspekcie logicznie ząbębiała się z niekwestionowanymi przezeń faktami, jak w szczególności z tym, że w firmie (...) zatrudnieni zostali najbliżsi członkowie rodziny S. Ł. (1), tj. matka - M. S., która zajmowała się wyszukiwaniem odbiorców paliwa, jego brat – K. Ł. (1), który pracował jako pracownik magazynowy na bazach w P. i W., i jak ustalił Sąd Okręgowy, nadzorował pod względem technicznym proces mieszania paliw, a nadto znajomy - T. O., który także zajmował się wyszukiwaniem odbiorców paliwa. Ten ostatni wprawdzie na rozprawie przekonywał, iż wszelkie polecenia wydawał mu T. Ł. (1), jednakże w śledztwie jednoznacznie wskazał, że polecenia w firmie wydawał S. Ł. (1), a J. W. (1) zajmował się rozliczaniem transakcji pod względem finansowym, na polecenie tego pierwszego (vide: k. 1751-1761 teczki nr 2 w zw. z k. 3969-3971). O tym zaś, że Sp. (...) stanowiła kontynuację działalności firmy (...), z tym, iż już bez udziału S. Ł. (1), a za to z wiodącą rolą J. W. (1), przekonują nie tylko wyjaśnienia T. Ł. (1), ale i okoliczność, że zatrudnione zostały w niej praktycznie te same osoby, co w firmie (...) (magazynier K. C., główna księgowa M. B.), a dodatkowo brat oskarżonego A. W. (6). Sam oskarżony początkowo posiadał status pracownika, wkrótce jednak został wiceprezesem, a T. Ł. (1) zbył mu oraz jego synowi Ł. W. część udziałów w Spółce. Spółka ta użytkowała także nadal bazę w W., gdzie kontynuowano proceder blendowania paliwa i jego dystrybucji. Zresztą dalsze losy bazy paliwowej w W. i jej ewidentne związki z rodziną oskarżonego, potwierdzone już prawomocnymi skazaniami (vide: wyrok w sprawie A. S. (2) i Ł. W. oraz A. W. (2)) potwierdzają faktyczną rolę J. W. (1) w tym miejscu, a tym samym i w firmie (...) oraz w Sp. (...).

Potwierdzeniem i dopełnieniem wyjaśnień T. Ł. (1) były zeznania M. B. (1) - głównej księgowej w firmie (...) oraz w Spółce (...), w której pełniła dodatkowo funkcję prokurenta. Wymieniona potwierdziła nie tylko wiodącą rolę S. Ł. (1)

i J. W. (1), ale i faktyczne znaczenie T. Ł. (1), R. K. (2) czy A. G., który jako A. S. (1) podpisywał faktury w imieniu firmy (...), będącej kolejną w łańcuszku firm fikcyjnie fakturujących na potrzeby prowadzonego proceduru. Świadek osobiście także uczestniczyła w fałszowaniu faktur wystawionych w imieniu lub na rzecz firmy (...) oraz (...) P. R. (1), pomagając tym samym J. W. (1) i T. Ł. (1) w uszczupleniu należności publicznoprawnych przypadających od Sp. (...) z tytułu nielegalnej produkcji i dystrybucji paliw, co potwierdza nie tylko prawomocny wyrok skazujący ww. w tym zakresie (vide k. 6036 i następ.), ale i opinie biegłego grafologa A. L., które pozwoliły na przypisanie m.in. autorstwo podpisów na nazwisko P. R. (1) w imieniu firmy (...), a pierwszej z wymienionych także na nazwisko R. K. (2) w imieniu firmy (...), na zakwestionowanych w toku postępowania fakturach i dokumentach WZ (vide k. 1067-1086 teczki nr 23; k. 608-623 teczki nr 22). Opinia ta jako jasna, pełna i logiczna nie budziła uzasadnionych wątpliwości co do jej procesowej przydatności, nie była także w jakimkolwiek zakresie kwestionowana przez autora apelacji. Dodatkowo na świadomy udział J. W. (1) w fałszowaniu faktur wykorzystywanych w paliwowym procedurze, w ramach działalności firmy (...) oraz Sp. (...), wskazują także wyjaśnienia P. R. (1), wedle których, kiedy zwrócił uwagę J. W. (1), że niektóre z podpisów na jego nazwisko, figurujących na fakturach wystawionych w imieniu firmy (...), są podrobione, to ów stwierdził, że nie ma sensu, aby za każdym razem jeździć do L. w celu ich podpisania (vide: k. 1100 teczki nr 23).

Przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny nie podważa okoliczność, że T. Ł. (1) zmarł przed otwarciem przewodu sądowego, co uniemożliwiło stronom jego konfrontacyjne przesłuchanie na rozprawie głównej (vide: k. 2110 i k. 2177). Okoliczność ta nie pozbawia automatycznie takiego dowodu walorów procesowych. Tylko bowiem wyjaśnienia złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi lub uzyskane wbrew zakazom ustawowym nie mogą stanowić dowodu (vide art. 171 § 7 k.p.k.). Sytuacji wskazanych powyżej w okolicznościach rozpatrywanego przypadku nie ujawniono. Nie wskazuje na ich zaistnienie także apelujący. W tej sytuacji dowód taki podlega ocenie zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów. Zaakcentować bowiem należy, że obowiązująca procedura karna nie przewiduje zasady wartościowania dowodów ani też prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść (np. wyrok SN z dn. 3 marca 1997 r. Prok. i Pr. 1998/Nr 2 poz. 7). Zasada wyrażona w art. 7 k.p.k. nie daje także podstaw do apriorycznego preferowania lub dyskwalifikowania jednych dowodów na rzecz drugich i to tylko dlatego, że uzyskano je na określonym etapie postępowania. Sąd ma prawo dać wiarę zeznaniom świadków czy wyjaśnieniom oskarżonych złożonym np. w toku śledztwa, wbrew odmiennym twierdzeniom na rozprawie, bądź odwrotnie. Istotnym jest, by swoje stanowisko w tym przedmiocie należycie i przekonująco uzasadnił oraz byliby ocena dowodów była wszechstronna i wnikliwa (por.: wyrok SN z dn. 21 maja 1981 r., OSNPG 1982/Nr 1, poz. 10, wyrok SN z dn. 6 października 1987 r., OSNKW 1988/Nr 3-4 poz. 28). Oczywiście taki dowód wymaga szczególnej ostrożności w jego wartościowaniu - nie tylko z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego - ale także konfrontacji z innymi dowodami.

Zasadam tym, jak to wykazano powyżej, generalnie zadośćczynił Sąd meriti. Wprawdzie T. Ł. (1) składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym był już osobą poważnie schorowaną, jednak ich walor dowodowy potwierdzają wyniki badań psychiatryczno-psychologicznych, jakim ww. został poddany w I fazie postępowania. Słusznie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd orzekający posiłkował się rzeczoną opinią (vide: k. 1711-1712 teczki nr 2) – jej wnioski potwierdziły wszak zdolność T. Ł. (1) do prawidłowego postrzegania, odtwarzania i oceny rzeczywistości, mimo stwierzonego ZZA i cech nieprawidłowej osobowości. Opinii tej nie kwestionowała żadna ze stron procesowych, nie czynił tego także skarżący, wobec czego brak było podstaw do podważania jej wniosków i przydatności procesowej. W tym stanie rzeczy, w pełni zasadnie Sąd orzekający uwzględnił dowód z wyjaśnień T. Ł. (1) przy ferowaniu wyroku, uznając, iż poddaje się on ocenie z punktu widzenia zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego.

W świetle powyższej naprowadzonych dowodów, słuszna była konstatacja Sądu orzekającego, iż to S. Ł. (1) był postacią pierwszoplanową i faktycznie nie tylko kierował przy współudziale J. W. (1) działalnością firmy (...) i powiązanych z nią osób i firm, ale wręcz działalność tę zorganizował. Konstatacja ta wynika nie tylko z treści uznanych za wiarygodne przez Sąd orzekający dowodów, ale i z nieodpartej logiki faktów zeń wynikających. Mając bowiem na uwadze okoliczność, że w czerwcu 2001r. T. Ł. (1) wynajął pomieszczenie biurowe wskazane mu przez S. Ł. (1) w L. na ul. (...), że zamieszkał wraz z J. W. (1) w wynajętym w L. mieszkaniu oraz, że w dniu 31 października 2001r.

nabył on w drodze przetargu od Agencji Mienia Wojskowego nieruchomość w W. z pomieszczeniami magazynowymi i stacją paliw oraz zbiornikami na paliwo, za środki wyłożone przez S. Ł. (1), to logiczną jest konstatacja, iż to S. Ł. (1) i J. W. (1) postanowili przenieść swoją działalność do L., tym bardziej, że jak wynika z wyjaśnień współoskarżonych - A. K. (1) czy T. Z. (1) - Sp. (...) już od 1999r. zaangażowana była w produkcję i handel paliwami z pominięciem systemu podatkowego a S. Ł. (1) przez cały czas pozostawał z nią w kontakcie i to za jego sprawą doszło do nawiązania współpracy w zakresie nielegalnego obrotu paliwami i „pustymi” fakturami pomiędzy Sp. (...), bądź za jej pośrednictwem, a firmami utworzonymi lub zorganizowanymi w tym celu na terenie (...). Nie sposób zaś, nawet potencjalnie, traktować decyzji o przeniesieniu działalności firmy (...) z C. do L., jako autonomicznie podjętej przez samego T. Ł. (1), choćby ze względów finansowych oraz późniejszy sposób funkcjonowania jego przedsiębiorstwa. Wprawdzie T. Ł. (1) prowadził życie na wysokim poziomie, fakt ten jednak ani nie potwierdza, ani nie zaprzecza powyższej tezie. Bezspornym bowiem jest, iż T. Ł. (1) partycypował w zyskach z przedsięwzięcia, w którym uczestniczył, bez wątpliwą jednak nie był jego głównym beneficjentem, o czym świadczą choćby „inwestycje” S. Ł. (1) i J. W. (1).

W pełni bowiem zasadnie Sąd Okręgowy odmówił wiary oskarżonemu w zakresie w jakim zaprzeczył on swojemu udziałowi w pozornym obrocie nieruchomościami czy szerszej rzecz ujmując - w procederze tzw. prania brudnych pieniędzy. Bezspornym jest, iż J. W. (1) i S. Ł. (1) nie byli formalnymi właścicielami przedmiotowych nieruchomości, nie oznacza to jednak, że nimi faktycznie nie dysponował oraz, że transakcji tych nie finansowali. Na wstępie zauważyć należy, że w okresie, gdy dochodziło do inkryminowanych transakcji, J. W. (1) osiągał wprawdzie dochody, legalizowane przez fakt formalnego zatrudnienia w firmie (...), a następnie w SP. (...), jednakże oficjalnie w stopniu niewystarczającym do pokrycia tak wysokich wydatków. Z kolei S. Ł. (1) był osobą poszukiwaną listem gończym i nigdzie formalnie nie pracował, ujawniając się więc jako strona kwestionowanych transakcji, narażałby się na ryzyko schwytania, a nadto na brak możliwości wykazania legalnego źródła pochodzenia zainwestowanych środków. W świetle powyższego, w pełni zasadnie Sąd Okręgowy poczytał za wiarygodne wyjaśnienia T. Ł. (1), P. S. (1) i P. R. (1) w zakresie w jakim wskazywały one na udział oskarżonego lub S. Ł. (1) w transakcjach związanych z obrotem nieruchomościami, tj. w zbyciu małżonkom R. w dniu 18 marca 2002r. bazy paliwowej w W. przez T. Ł. (1), którą ów formalnie nabył w dniu 31 października 2001r. i dalszych transakcjach dotyczących tej bazy, a mianowicie - w jej wydzierżawieniu P. S. (1) w dniu 1 kwietnia 2002r., aneksowanemu w dniu 10 maja 2002r. i finalnie - już bez udziału S. Ł. (1) - w jej zbyciu w dniu 31 maja 2004r. na rzecz A. i Ł. W., po uprzednim zawarciu w dniu 29 marca 2004r. warunkowej umowy sprzedaży z P. i M. R. - a niezależnie od powyższego - w nabyciu w dniu 29 marca 2002r. nieruchomości położonej w T. wraz z ośrodkiem wypoczynkowym przez małżonki J. W. (1) i S. A. W. i M. Ł..

Oceny wyjaśnień ww. w analizowanym zakresie nie podważa okoliczność, iż z wyjaśnień małżonków R. nie wynika, aby w transakcje dotyczące bazy paliwowej w W. był bezpośrednio zaangażowany S. Ł. (1), bądź, aby je w jakimkolwiek zakresie finansował. Okoliczność, że ww. nie wydawał w powyższym zakresie żadnych poleceń bezpośrednio P. R. (1) czy M. R., jak na to wskazuje treść ich wyjaśnień, nie dowodzi, iż transakcjami tymi nie kierował. Mając bowiem na względzie daty tych pierwszych transakcji (marzec, kwiecień, maj 2002r.), nie sposób logicznie przyjąć, aby odbywały się one poza plecami S. Ł. (1), chociaż doszło do nich z inicjatywy J. W. (1), jak to wprost wynika z wyjaśnień P. R. (1). Nadto wszystkie one miały charakter pozorny - nie towarzyszyło im wydanie nieruchomości i faktyczne uiszczenie ceny kupna czy czynszu dzierżawnego, na co zgodnie wskazuje treść wyjaśnień T. Ł. (1), P. S. (1) i P. R. (1). Wprawdzie ich zaprzeczeniem były wyjaśnienia Ł. W. i A. S. (2), tym jednak, jako współoskarżonym o udział w tym samym przestępstwie, a dodatkowo, jako dzieciom J. W. (1), słusznie Sąd Okręgowy odmówił wiary w powyższym zakresie. Poza tym wymowna była okoliczność, że ich wina zastała potwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym, od którego się nie odwołali.

Wbrew stanowisku skarżącego, w pełni trafnie Sąd Okręgowy ocenił, jako wiarygodne wyjaśnienia T. Ł. (1) i P. S. (1) w zakresie w jakim wskazywały one, że transakcje zakupu nieruchomości wraz z ośrodkiem wypoczynkowym w T. i poczynionych tam inwestycji, były nie tylko finansowane przez J. W. (1) (i S. Ł. (1)), ale i że środki te pochodziły z dochodów przezeń czerpanych z przestępczej działalności prowadzonej przez oskarżonego pod firmą (...). Jak bowiem wynika z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, oskarżony, jak i S. Ł. (1) oraz żony ww., nie posiadali w owym czasie żadnych legalnych źródeł dochodów, jak również zasobów finansowych, pozwalających na poczynienie

takich inwestycji. Oceny tej nie podważa okoliczność zawarcia przez M. Ł. umowy pożyczki z L. N.. Najsamprzód zauważyć należy, iż Sąd Okręgowy ustalił, że do udzielenia pożyczki w ogóle doszło, ale nie taki był jej cel, gdyż jej wartość znacznie przewyższała cenę nabycia udziału w nieruchomości przypadającą na kupującą M. Ł. (vide: k. 41 uzasadnienia SO). Pożyczka opiewała bowiem na kwotę 550.000, a cena udziału na zaledwie 186.500 zł. Trudno z powyższego punktu widzenia zarzucać Sądowi orzekającemu brak logiki, tym bardziej, że powoływana przez M. Ł. okoliczność zaciągnięcia pożyczki u krewnej z Francji została negatywnie zweryfikowana jeszcze w trakcie kontroli skarbowej (vide: k. 3951). Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że A. W. (2) i M. Ł., mimo że nie przyznały się do udziału w inkryminowanym czynie, finalnie zgodziły się z zapadłym wobec nich wyrokiem skazującym, który w tym zakresie pozostaje prawomocny.

Zasadnie także Sąd Okręgowy powiązał transakcje finansowe przeprowadzona za pośrednictwem kontrolowanych przez oskarżonego rachunków bankowych firm (...) oraz Sp. (...) z zależnymi od nich firmami, tj. (...) P. S. (1), (...) R. K. (2) oraz (...) P. R. (1) – transakcje pomiędzy tymi podmiotami miały bowiem charakter fikcyjny i służyły jedynie do stworzenia pozorów legalności całego przedsięwzięcia, a tym samym miały na celu utrudnienie wykrycia i zajęcia przez właściwe organy legalizowanych za ich pośrednictwem środków finansowych, co logicznie wynika z analizy wyjaśnień ww. współoskarżonych i zabezpieczonych w sprawie historii poszczególnych rachunków bankowych.

Powyższe dowodzi, iż Sąd Okręgowy ocenił wyjaśnienia współoskarżonych – głównie T. Ł. (1), P. S. (1), P. R. (1) w konfrontacji z innymi dowodami, kierując się jednocześnie zasadami logiki i doświadczenia życiowego, aczkolwiek przywołana przez niego argumentacja była stosunkowo ogólnikowa i wymagała uzupełnienia.

Ponieważ dowody z wyjaśnień ww. stanowiły klasyczne dowody z pomówienia, dodatkowo należy podkreślić, iż zarówno w doktrynie i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że pomówienie jest dowodem, który przy zachowaniu określonych wymogów, może stanowić podstawę ustaleń faktycznych, w tym ustaleń w przedmiocie winy osób pomawianych, jak też osoby, która pomawia. Stanowisko to potwierdził Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 12 stycznia 2006 r. II KK 29/05 (OSNKW 2006/4/41), stwierdzając wprost, iż "pomówienie, czyli obciążanie w złożonych wyjaśnieniach innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo jest w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami (art. 7 k.p.k.)".

Kwestia oceny pomówienia zajmuje zresztą szczególne miejsce w ugruntowanym już stanowisku judykatury, w tym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wystarczy w tym miejscu powołać orzeczenie powiększonego składu Sądu Najwyższego, który podkreślił, że ocena wiarygodności pomówienia wymaga ze strony sądu szczególnej ostrożności, gdyż pomówienie nie stanowi dowodu pełnowartościowego, chyba że jest ono jasne i konsekwentne, a ponadto znajduje potwierdzenie w innych dowodach bezpośrednich lub pośrednich, przy czym nie bez znaczenia jest też osobowość pomawiającego. Prawdziwość pomówienia może być kwestionowana także ze względu na osobiste zainteresowanie pomawiającego, zmierzające np. do przerzucenia winy na inną osobę lub nawet zmniejszenia winy własnej (por. wyrok 7 s. SN z 11 X 1977 r., VI KRN 235/77, nie publ.).

Zgodnie z wypracowanymi w orzecznictwie kryteriami oceny dowodu z pomówienia, szeroko skomentowanymi przy omawianiu apelacji dotyczącej S. Ł. (1) (vide k.180-181), słusznie Sąd Okręgowy ocenił wyjaśnienia współoskarżonych – głównie T. Ł. (1), P. S. (1) i P. R. (1), jako co do zasady logiczne i konsekwentne, prawdopodobne z punktu widzenia zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, a przy tym jako znajdujące bezpośrednie lub pośrednie potwierdzenie w innych dowodach ujawnionych na rozprawie, które poczytano za wiarygodne i miarodajne zarazem, o czym była mowa szczegółowo powyżej. Przeprowadzone postępowanie nie dowiodło także, aby ww. współoskarżeni obciążali pozostałych ponad miarę – w równym stopniu co J. W. (1) obciążyli również siebie, a finalnie i tak nich nie skorzystał z nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Reasumując powyższe - Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów w kwestionowanym przez skarżącego zakresie, nie ujawniając takich błędów w sposobie ich gromadzenia i przeprowadzenia na rozprawie oraz w zaprezentowanej w pisemnych motywach wyroku

ocenie ich wiarygodności, która czyniłaby zarzuty skarżącego zasadnymi w stopniu uzasadniającym uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconych mu czynów, czego w pierwszej kolejności domagał się apelujący.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do kwestionowania zaprezentowanej w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku oceny reszty dowodów przeprowadzonych w toku rozprawy, w oparciu, o które Sąd orzekający dokonał ustaleń co do winy i sprawstwa oskarżonego J. W. (1) w pozostałym zakresie.

Wszystkie te okoliczności powodowały, iż Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił dokonaną przez Sąd orzekający ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, a tym samym uznanie wyjaśnień J. W. (1), w zakresie w jakim nie przyznał się on do popełnienia czynów przypisanych mu w zaskarżonym wyroku, jako niewiarygodnych i obliczonych jedynie na zminimalizowanie grożącej mu odpowiedzialności karnej. Ocena ta nie przekracza przy tym ram swobodnej oceny dowodów, uwzględnia bowiem zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). Nadto została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy istotnych z punktu widzenia przedmiotu procesu (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, a więc badania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.).

Podsumowując powyższe - skarżący na poparcie swojego stanowiska zbiorczo przytoczył argumenty dotyczące naruszenia szeregu przepisów prawa procesowego, kwestionując w głównej mierze przeprowadzoną w sprawie ocenę dowodów, zbędne jest więc powielanie przez Sąd Apelacyjny poprzednich rozważań, gdyż pozostają one aktualne w zakresie tego ostatniego uchybienia.

Częściowo natomiast zasadny okazał się być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Przypomnieć tu trzeba, iż o dopuszczeniu się uchybienia określonego w art. 438 pkt 3 k.p.k. można zasadnie mówić jedynie wówczas, gdy trafność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Sama zaś tylko możliwość, przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu błędu w ustaleniach faktycznych.

W warunkach rozpatrywanego przypadku nie ma podstaw do zasadniczo odmiennych ustaleń co do zachowania się oskarżonego, aniżeli uczynił to Sąd I instancji, a w konsekwencji uniewinnienia go od przypisanych mu w zaskarżonym wyroku czynów. Kontrolując jednak zasadność i poprawność wniosków wyprowadzonych przez Sąd meriti z przeprowadzonej oceny dowodów w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, Sąd Odwoławczy - działając na korzyść J. W. (1) i w granicach apelacji - dopatrywał się pewnych błędów logicznych oraz wadliwie dokonanej subsumpcji, a niezależnie od tego - uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu o charakterze bezwzględnej przesłanki odwoławczej.

I tak co do zasady trafnie Sąd Okręgowy przyjął, iż oskarżony J. W. (1) ustalonym zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.

W nawiązaniu do teoretycznych wywodów Sądu Okręgowego na temat pojęcia zorganizowanej grupy, stwierdzić należy, iż w doktrynie i orzecznictwie wielokrotnie dawano wyraz temu, że przynależność do zorganizowanej grupy przestępczej (art. 258 k.k.) jest przestępstwem formalnym, a zatem do wypełnienia jego znamion wystarczy sama bierna przynależność, bez popełnienia jakichkolwiek innych czynów zabronionych. Nie jest konieczna wiedza o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących, mechanizmów jej funkcjonowania itp. Wystarczy gotowość sprawcy do spełniania zadań służących tej grupie, której świadomość istnienia ma sprawca. "Zorganizowana grupa przestępcza" powinna składać się nie mniej niż z trzech osób, których wspólnym celem jest popełnianie przestępstw stale bądź zależnie od okazji. Nie jest przy tym wymagana jakaś specjalna wewnętrzna struktura organizacyjna ani niezmienny skład, ani określony stopień zorganizowania, jak szczegółowe określenie zasad przynależności, staż członkowski, sankcje za wystąpienie przeciw dyscyplinie itd. (por. wyrok SN z dnia 16 stycznia 2008 r. sygn. IV KK - 389/07 - LEX nr 346607 oraz postanowienie SN z dnia 20 grudnia 2006 r. sygn. IV KK - 300/06 - OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 2551; a także wyrok S.A. w Krakowie z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. II

AKa-257/03 - Krakowskie Zeszyty Sądowe 2004, z. 4, poz. 41 oraz wyrok S.A. w Łodzi z dnia 20 października 2006 r. sygn. II AKa - 174/06 - Prokuratura i Prawo - wkładka 2007, nr 7-8, poz. 38).

Chociaż "zorganizowanie" polega na w miarę stałym jej składzie, to nie wszyscy członkowie grupy muszą uczestniczyć w popełnieniu każdego z zaplanowanych przestępstw. (por. wyrok S.A. w Krakowie z dnia 19 grudnia 2003 r., sygn. II AKa - 257/03, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2004, z. 4, poz. 41). W doktrynie i orzecznictwie akcentuje się także, że grupa zorganizowana to coś znacznie więcej niż współsprawstwo czy luźna grupa osób zamierzających popełnić przestępstwo. Zorganizowana grupa mająca na celu dokonywanie przestępstw tym różni się od innej grupy (szajki) przestępców, że jest zorganizowana, a więc posiada trwałą strukturę czy to pionową - z przywódcą kierującym działalnością, czy poziomą - ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł i tym, że jej grono nie nawiązuje kontaktu dla dokonania pojedynczych przestępstw, lecz z góry zakłada popełnienie możliwie wielu przestępstw. Nie jest grupą zorganizowaną grono znajomych, którzy odnawiają kontakty tylko dla dokonania doraźnej przestępczej akcji (np. transakcji handlowej). Nie jest taką grupą środowisko ludzi zajmujących się tą samą działalnością przestępczą, jeśli nie utrzymują ze sobą kontaktów organizacyjnych, to jest gdy nie łączy ich żadna struktura (por. wyrok SA w Krakowie z 21 marca 2001 r., II AKa 28/01, KZS 2001, z. 4, poz. 26).

W realiach niniejszej sprawy więzi łączące S. Ł. (1) z J. W. (1), T. Ł. (1), P. S. (1), P. R. (1) i K. Ł. (1) przybrały taki stopień zorganizowania, że zasadnym było, uznanie, iż razem tworzyli oni zorganizowaną grupę przestępczą w rozumieniu art. 258 § 1 k.k., pod przywództwem pierwszego z ww.

Członkowie grupy mieli jasno wytyczone cele i zadania (głównie popełnianie przestępstw karnoskarbowych, ukierunkowanych na przejmowanie należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, z racji prowadzonego obrotu produktami ropopochodnymi pochodzącymi z nieustalonych źródeł i z własnej produkcji z wykorzystaniem fikcyjnych i faktycznie działających podmiotów gospodarczych oraz nierzetelnej dokumentacji finansowo-księgowej, jak również przestępstw polegających na tzw. praniu brudnych pieniędzy), które realizowali systematycznie i planowo z podziałem na role (T. Ł. (1) i P. S. (1) firmowali swoimi osobami prowadzenie legalnie zarejestrowanych podmiotów gospodarczych - o ile firma (...) prowadziła faktyczną działalność w branży paliwowej, o tyle firma (...) istniała wyłącznie „na papierze” i cała jej działalność sprowadzała się do wystawiania i przyjmowania fikcyjnych faktur – ponadto uczestniczyli w wymianie fikcyjnej dokumentacji oraz w dokonywaniu transakcji bankowych i zawieraniu pozornych umów cywilnoprawnych, mających na celu ukrycie faktycznego źródła pochodzenia środków finansowych pochodzących z korzyści uzyskiwanych z popełniania przestępstw karnoskarbowych, a tym samym uniemożliwienie lub utrudnienie ich wykrycia i zajęcia; J. W. (1) był niejako „prawą ręką” S. Ł. (1) – brał udział w ustalaniu zasad współpracy z (...)m, uczestniczył w wymianie fikcyjnych faktur i zestawień pomiędzy poszczególnymi firmami zaangażowanymi w ten proceder oraz zarządzał na bieżąco całym przedsięwzięciem, tj. utrzymywał kontakty z kontrahentami, przeprowadzał transakcje bankowe; K. Ł. (1) – zatrudniony formalnie jako pracownik magazynowy - nadzorował pod względem technologicznym proces mieszania paliw na bazach w P. i W.; P. R. (1) uczestniczył w pozornych transakcjach dotyczących bazy paliwowej w W. – jej zakupie od firmy (...) oraz wydzierżawieniu firmie (...), dozorował teren bazy, na której dochodziło do nielegalnego mieszania paliw i obrotu nim). Istniały także pomiędzy nimi więzy towarzyskie (zwłaszcza pomiędzy T. Ł. (1) a J. W. (1) oraz pomiędzy tym ostatnim a S. Ł. (1)) i rodzinne (pomiędzy S. Ł. (1) a K. Ł. (1) oraz pomiędzy J. W. (1) a P. R. (1)). Sposób ich działania wskazywał więc niewątpliwie na istnienie więzów organizacyjnych w ramach wspólnego porozumienia, akceptację celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, „gromadzenie” środków (podmiotów gospodarczych i fikcyjnych faktur oraz baz paliwowych) do popełniania przestępstw, podział ról, skoordynowany sposób działania, powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami grupy (zob. wyr. SA w Krakowie z 5 czerwca 2002 r., II AKa 123/02, KZS 2002, Nr 7-8, poz. 46; podobnie tenże SA w wyr. z 7 grudnia 2000 r., II AKa 184/00, KZS 2001, Nr 1, poz. 26 oraz SA w Łodzi w wyr. z 24 stycznia 2001 r., II AKa 240/01, Prok. i Pr. 2004, Nr 5, poz. 25).

„Kierowanie” grupą niewątpliwie polegać będzie na faktycznym sprawowaniu kontroli nad działalnością grupy, możliwości wydawania poleceń i podejmowania zasadniczych decyzji, czyli intelektualne i faktyczne panowanie nad istnieniem i działalnością grupy, poprzez rzeczywistą możliwość kształtowania jej sytuacji, zatem podejmowanie

czynności dotyczących jej istnienia i działania. W świetle uznanych za wiarygodne wyjaśnień T. Ł. (1), P. S. (1) i korespondujących z nimi pozostałych środków dowodowych, nie ulega w ocenie Sądu Odwoławczego wątpliwości, że tak rozumianą grupą oskarżony S. Ł. (1) kierował. On bowiem swoimi kompetencjami jako jedyny w grupie obejmował całość obszaru funkcjonowania grupy, związanego z określaniem zasad funkcjonowania firm uczestniczących w nielegalnym obrocie paliwowym, tj. (...) i (...), ich współpracy ze Sp. (...), wymianie fikcyjnej dokumentacji finansowo-księgowej, pozornych czynnościach bankowych i cywilnoprawnych oraz udziału poszczególnych członków grupy w zyskach. Sam fakt, iż kontakty pomiędzy poszczególnymi członkami grupy były bardziej koleżeńskie, nie wyklucza kierowania tą grupą przez S. Ł. (1), a nawet nie przeczy istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej. Można bowiem wyróżnić różne sposoby zarządzania takimi organizacjami, z bardziej sztywnymi i surowymi regułami oraz z tymi mniej rygorystycznymi, kiedy przywództwo danej osoby nie jest w żaden sposób kwestionowane, a co za tym idzie, nie ma potrzeby wprowadzania surowych zasad zarządzania tą organizacją.

Mimo, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił przynależność J. W. (1) do zorganizowanej grupy przestępczej, to popadł w niekonsekwencję co do czasookresu jej trwania. Sąd Okręgowy prawidłowo bowiem ustalił w wyroku, że J. W. (1) brał udział w kierowanej przez S. Ł. (1) zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od stycznia 2002r. do grudnia 2002r. (vide punkt XX. i 26. wyroku), czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku, stanowiąc, iż „Ostatecznie z końcem 2002 roku zakończyli oni (czyli J. W. i S. Ł. dop. SA) swoją „współpracę”, a tym samym wspólne prowadzenie firmy (...). S. Ł. (1) „założył” kolejną działalność gospodarczą – na J. M. (1) i dalej jego firmę wykorzystywał do czerpania zysków z nielegalnego obrotu paliwami, a J. W. (1) wraz z T. Ł. (1) zawiązali w połowie 2003r. kolejną działalność gospodarczą – spółkę (...), sp. z o.o.” (vide k. 9 uzasadnienia SO). To prawidłowe - w świetle uznanych przez Sąd meriti za wiarygodne dowodów - ustalenie pozostaje jednak w opozycji do stwierdzenia Sądu orzekającego, wedle którego: „W II połowie 2002 roku, po zakończeniu działalności z T. Ł. (1) i J. W. (1), S. Ł. (1) podjął działania mające na celu kontynuację nielegalnego procederu – tym razem w oparciu o działalność gospodarczą innej osoby” (vide k. 14 uzasadnienia SO). Powyższa konstatacja pozostaje w sprzeczności nie tylko z ustalonym w punkcie 26. wyroku czasookresem, w którym oskarżony W. przynależał do kierowanej przez S. Ł. (1) zorganizowanej grupy przestępczej, ale i z pozostałymi ustaleniami przyjętymi za podstawę wyroku. Wskazać bowiem należy, iż uznając oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w sposób opisany w punkcie 29., Sąd Okręgowy bezkrytycznie powielił ten fragment opisu czynu zarzuconego J. W. (1) przez oskarżyciela, wedle którego zachowania opisanego w punkcie XXIII. oskarżony dopuścił się w okresie od 18 marca 2002r. do października 2004r., w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Natomiast w opisie pozostałych przypisanych oskarżonemu czynów, Sąd przyjął już konsekwentnie, że J. W. (1) dopuścił się ich w ramach kierowanej przez S. Ł. (1) zorganizowanej grupy przestępczej w okresie do grudnia 2002r. (vide punkt XXI. podpunkt 1). i punkt 27. wyroku; punkt XXII. i 28 wyroku; punkt XXIV. podpunkt 1). i punkt 30. wyroku), względnie w ramach tejże grupy, w okresie od 29 marca do 20 grudnia 2002r. (punkt XXIV. podpunkt 3. i punkt 30. wyroku).

Popełnione przez Sąd Okręgowy błędy w analizowanym zakresie miały jednak w gruncie rzeczy charakter drugorzędny i nie podważały zasadności ustaleń Sądu co do udziału J. W. (1) w kierowanej przez S. Ł. (1) zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od stycznia do grudnia 2002r.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w świetle zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego, należycie ocenionego przez Sąd Okręgowy, czemu Sąd ten dał wyraz w przekonującej argumentacji zawartej w pisemnych motywach wyroku, a którą podziela również Sąd Apelacyjny, nie ulega wątpliwości, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 258 § 1 k.k. Na koniec powyższych wywodów podkreślić należy, iż przestępstwo to ma charakter formalny i wystarczy sama świadomość przynależności do grupy, co w przypadku J. W. (1) jawi się jako oczywiste. Natomiast nie jest konieczne popełnienie w jej ramach jakiegokolwiek przestępstwa. W związku z powyższym słusznie uznał Sąd orzekający, iż kres istnieniu tej grupy położyło odejście zeń S. Ł. (1), dzięki któremu grupa się ukonstytuowała i jako taka funkcjonowała do grudnia 2002r.

Zasługiwał natomiast na uwzględnienie podniesiony przez skarżącego w toku rozprawy apelacyjnej zarzut przedawnienia karalności powyższego czynu, który Sąd Apelacyjny zobligowany jest uwzględnić z urzędu - niezależnie

od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, zgodnie z normą art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

Przypisany oskarżonemu występki z art. 258 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu, jako względniejszym dla oskarżonego w rozumieniu art. 4 § 1 k.k., zagrożony był karą pozbawia wolności do lat 3. Zasadniczy termin przedawnienia karalności występków zagrożonych tego rodzaju karą wynosi 5 lat, o czym stanowi art. 101 § 1 pkt 4 k.k. – tak w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu, jak i w czasie orzekania – podlegający przedłużeniu o kolejne 5 lat, jeśli przed jego upływem wszczęto postępowanie karne przeciwko osobie (vide: art. 102 k.k., którego zmiany nie dotyczyły rozważanego przypadku). Przenosząc powyższe in concreto stwierdzić należy, że przedawnienie karalności przypisanego oskarżonemu występkowi nastąpiło z upływem 10 lat od jego popełnienia, czyli z ustaniem dnia 31 grudnia 2012r. (vide: ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu treści zarzutów w dniu 30.01.2006r. - k. 1492-1493 teczki nr 2).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. uchylił wyrok w zakresie czynu przypisanego J. W. (1) w punkcie 26. wyroku i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 k.k. i art. 102 k.k. umorzył postępowanie o ten czyn, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. (punkt I. podpunkt 6. litera b. wyroku).

Zasadniczo za trafną należało uznać konstatację Sądu Okręgowego, że J. W. (1), będąc formalnie zatrudnionym: po pierwsze – w firmie (...) i działając do grudnia 2002r. w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. Ł. (1), a następnie już poza grupą, ale przy uczynieniu z popełniania przestępstw stałego źródła dochodu, działając przy współudziale - T. Ł. (1) i K. Ł. (1) (z ostatnim z ww. do grudnia 2002r.) oraz P. S. (1), P. R. (1), T. Z. (1), Z. G. (1), T. B. (1), R. K. (2) i M. B. (1); po drugie: w Sp. (...), w której dodatkowo pełnił funkcję wiceprezesa zarządu, przy uczynieniu z popełniania przestępstw stałego źródła dochodu, działając przy współudziale T. Ł. (1), M. B. (1), R. K. (2), P. R. (1) i P. S. (1) - doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych przypadających Skarbowi Państwa od firm (...) oraz od Sp. (...) z tytułu podatków od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, należnych z racji prowadzonego z pominięciem systemu podatkowego obrotu paliwami i produktami naftowymi, poprzez wystawienie lub przyjęcie nierzetelnych, w tym także podrobionych dokumentów księgowych, pomiędzy firmą (...) a firmami: (...) P. S. (1), Sp. (...), (...) R. K. (2), jak również poprzez pośrednictwo w przekazywaniu nierzetelnych dokumentów księgowych, pomiędzy firmą (...) a innymi firmami uczestniczącymi w tym procederze ((...), (...), (...), (...), (...)), natomiast po przekształceniu firmy (...) w Sp. D., pomiędzy tą Spółką a firmami takimi jak: (...) R. K. (2) i (...) P. S. (1), celem ich uwzględnienia w prowadzonych ewidencjach księgowych, a następnie w rozliczeniach podatkowych ze Skarbem Państwa w zakresie podatku VAT, poprzez podawanie nieprawdy w składanych deklaracjach (...) co do wysokości kwot podatku naliczonego i należnego oraz poprzez nieskładanie deklaracji w zakresie podatku akcyzowego od faktycznie wprowadzonego do obrotu paliwa (nieujawnienie podstawy opodatkowania), powstałego w drodze nielegalnego mieszania komponentów, bądź uzyskanych z innych nieustalonych źródeł, z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, a wprowadzanych do obrotu za pośrednictwem baz paliwowych w P. i W..

Do powyższych wniosków upoważniał całokształt przeprowadzonych w sprawie dowodów, uznanych przez Sąd Okręgowy za wiarygodnych, a mianowicie głównie wyjaśnień współoskarżonych – T. Ł. (1), P. S. (1), P. R. (1), R. K. (2), T. Z. (1), Z. G. (1) czy świadków - zwłaszcza M. B. (1) i T. O., w powiązaniu z treścią zabezpieczonych dokumentów źródłowych i opinią biegłych w dziedzinie rachunkowości. Dowody te były już wcześniej analizowane i wnioski płynące z ich oceny zachowują w tym miejscu swoją aktualność.

W konsekwencji powyższego, za trafną należało uznać konstatację Sądu Okręgowego, iż tak ustalonym zachowaniem J. W. (1) wyczerpał znamiona występków z art. 56 § 1 k.k.s., art. 54 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 37 § 1 pkt. 1 i 5 k.k.s. (punkt 27. wyroku).

W uzupełnieniu jedynie teoretycznych uwag Sądu orzekającego, niezwykle zresztą skąpych i nieoddających szeregu uwarunkowań analizowanego stanu faktycznego, podkreślić należy, że podmiotem przestępstw stypizowanych w art. 54, 56 k.k.s. może być jedynie podatnik, który: 1) nie ujawnia przedmiotu lub podstawy podatkowania (nie składa

deklaracji) i przez to naraża podatek na uszczuplenie (art. 54); 2) składając deklarację lub oświadczenie, podaje nieprawdę lub zataja prawdę albo nie dopełnia obowiązku zawiadomienia o zmianie objętych nimi danych, przez co naraża podatek na uszczuplenie (art. 56). Z kolei podmiotem przestępstwa spenalizowanego w art. 61 § 1 k.k.s., może być tylko ten, kto nierzetelnie prowadzi księgę, zaś występku z art. 62 § 2 k.k.s. ten kto fakturę lub rachunek wystawia w sposób nierzetelny albo takim dokumentem posługuje się.

Kluczowym z powyższego punktu widzenia było ustalenie czy J. W. (1), jako osoba formalnie nieprowadząca działalności gospodarczej pod firmą (...), a będąca jedynie jej pracownikiem, zaś w przypadku Sp. (...), będąca początkowo także pracownikiem Spółki, a od dnia 2.09.2003r. jej wiceprezesem, mógł być podmiotem opisanych wyżej przestępstw, których sprawcą w zasadzie może być tylko podatnik z uwagi na ich indywidualny charakter (wyjąwszy odpowiedzialność za delikt z art. 62 § 2 k.k.s., którego sprawcą może być każdy podmiot zdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej).

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że oskarżony faktycznie współuczestniczył w prowadzeniu - pod kierownictwem S. Ł. (1) do grudnia 2002r. - działalności firmy (...), firmowanej oficjalnie przez T. Ł. (1), na przestrzeni od stycznia 2002r. do czerwca 2003r. oraz Sp. (...) z tym, iż przy udziale T. Ł. (1) oraz M. B. (1), na przestrzeni od czerwca 2003r. do stycznia 2004r. Firmę (...) - w okresie do grudnia 2002r. - de facto prowadził S. Ł. (1) we własnym imieniu i na własny rachunek, który jedynie w celu zatajania tego faktu posługiwał się danymi i nazwą podmiotu (...), za zgodą zresztą T. Ł. (1) i przy jego współudziale. Okoliczność bowiem, że firmujący - T. Ł. (1) postrzegał działalność gospodarczą firmanta, czyli S. Ł. (1) również za własne przedsięwzięcie (animo auctoris), nie podważa zasadności powyższego wniosku. Nie tak rzadko się zdarza, że firmant i firmujący prowadzą działalność gospodarczą razem bądź przy współudziale lub z pomocą dalszych osób i jeżeli korzyści z niej odnoszą wszyscy współdziałający, to posiadają status współsprawców, względnie pomocników w zależności od wagi wkładu współdziałającego w popełniony delikt karnoskarbowy. Element działania S. Ł. (1) wspólnie i w porozumieniu z T. Ł. (1), J. W. (1) oraz K. Ł. (1), a także z pomocą P. S. (1) i P. R. (1) jest tu łatwy do uchwycenia. Natomiast po rozpadzie grupy, wiodącą rolę w firmie (...) przejął J. W. (1), działający przy współudziale ww., jak i z pomocą pozostałych osób, tj. P. S. (1), P. R. (1), T. Z. (1), Z. G. (1), T. B. (1), M. B. (1) oraz R. K. (2). Bez wątpienia jego dominująca pozycja uwidoczniła się także przy faktycznym prowadzeniu spraw gospodarczych Sp. (...), przy współdziałaniu z T. Ł. (1) i M. B. (1) oraz z pomocą R. K. (2), P. R. (1) i P. S. (1), mimo że początkowo oskarżony był szeregowym pracownikiem Spółki, jako że dopiero od 2.09.2003r. formalnie objął obowiązki jej wiceprezesa.

Powyższe rozważania prowadzą do konstatacji, że J. W. (1) formalnie nie posiadał statusu podatnika w rozumieniu wszystkich cytowanych przepisów. Zgodnie jednak z treścią art. 9 § 3 k.k.s., za przestępstwa skarbowe odpowiada, jak sprawca, także ten, kto m.in. na podstawie faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami gospodarczymi osoby fizycznej albo jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej. Nie budzi zaś wątpliwości, że oskarżony, współuczestnicząc w prowadzeniu działalnością firm: (...) - formalnie jako jej pracownik i Sp. (...) początkowo jako jej pracownik, ale przy współdziałaniu T. Ł. (1) jako prezesa Spółki oraz M. B. (1), pełniąc obowiązki głównej księgowej i zarazem prokurenta, a następnie wiceprezes zarządu Spółki, faktycznie zajmował się ich sprawami gospodarczymi. Przy takiej konstrukcji zarzutu oczywistym jest, iż oskarżony musiał mieć świadomość, że podatnikiem w sensie formalnym był z jednej strony T. Ł. (1) jako właściciel firmy (...), a z drugiej strony Sp. (...), współdziałając jednak z ww. oraz faktycznie zajmując się sprawami gospodarczymi wskazanych podmiotów (a z chwilą powołania na stanowisko wiceprezesa Spółki także formalnie) musiał zdawać sobie sprawę z ciężającej na nim w tym zakresie odpowiedzialności. Oczywistym przy tym jest, że oskarżony nie musiał osobiście wyczerpywać własnym zachowaniem wszystkich znamion czasownikowych poszczególnych czynności sprawczych, albowiem odpowiedzialność za całość inkryminowanego zachowania umożliwiała przyjęta przez Sąd konstrukcja sprawczego współdziałania. Stosownie bowiem do treści art. 9 § 1 k.k.s. - w brzmieniu pierwotnym - odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu.

W świetle powyższego oskarżony nie musiał osobiście wystawiać i przyjmować wszystkich nierzetelnych faktur bądź ich podrabiać czy pośredniczyć w ich przekazywaniu, jak również uwzględniać tychże w ewidencji księgowej

firmy (...) i Sp. (...), a następnie w rozliczeniach podatkowych ww. podmiotów ze Skarbem Państwa - wystarczyło, że swoje działania świadomie połączył z zachowaniami pozostałych współdziałających z nim osób, by przypisać mu współodpowiedzialność za doprowadzenie do powstania uszczupień w zakresie należności publicznoprawnych, przypadających od ww. podmiotów, niewątpliwie w wielkiej wartości w rozumieniu art. 53 § 16 k.k.s.

Biorąc zatem udział w wystawianiu i przyjmowaniu dokumentów księgowych w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi (paliwami i komponentami do ich wytwarzania) oraz pośrednicząc w ich pozyskiwaniu dla potrzeb prowadzonych przy udziale oskarżonego działalności gospodarczych - najpierw tej prowadzonej na nazwisko T. Ł. (1), a następnie w ramach Sp. (...), J. W. (1) wyczerpał także znamiona typu czynu zabronionego z art. 62 § 2 k.k.s. Dokumentacja ta bowiem nie odzwierciedlała faktycznych zdarzeń gospodarczych, a w niektórych przypadkach była nawet sfalszowana (...), TRYK), a co za tym idzie, była nierzetelna. Oskarżony osobiście nie prowadził ksiąg rachunkowych ani w firmie (...), ani w Sp. (...), uczestniczył jednak w przekazywaniu nierzetelnej dokumentacji (...), odpowiedzialnej za księgowość w obu firmach, która - jak wykazało postępowanie - także brała udział w fałszowaniu dokumentów związanych z fikcyjnym obrotem fakturowym, na polecenie oskarżonego i T. Ł. (1). J. W. (1) był zatem w pełni świadomy, że księgi podatkowe ww. firm prowadzone są nierzetelnie i w ten sposób w tym współuczestniczy (art. 61 § 1 k.k.s.). Nie budziło także wątpliwości i to, że oskarżony, działając w ramach firmy (...), czynił to do grudnia 2002r. w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. Ł. (1), której zasadniczym celem było popełnianie przestępstw polegających na przejmowaniu należności Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT i akcyzowego od faktycznie wprowadzonego do obrotu paliwa z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego. Z kolei działając po grudniu 2002r. w ramach firmy (...), przekształconej w 2003r. w Sp. (...), uczynił on sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu – bowiem czerpał systematyczne zyski z nielegalnego obrotu produktami ropopochodnymi - nie tylko pod firmą (...), ale i z tytułu przestępczej współpracy ze Sp. (...) czy procederu prania tzw. brudnych pieniędzy, o czym będzie mowa poniżej.

W świetle powyższego, w pełni zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że J. W. (1) działał z zamiarem kierunkowym, obejmując swoją świadomością wszystkie znamiona ustawowe przypisanego mu w punkcie 27. wyroku występku, wyczerpującego kumulatywnie znamiona wyżej scharakteryzowanych typów przestępstw, w warunkach czynu ciągłego - aczkolwiek błędem było pozostawienie w opisie czynu udziału A. G., jako podpisującego faktury w imieniu firmy (...), nazwiskiem (...), skoro Sąd Okręgowy ww. uniewinnił od zarzutu udzielenia pomocy w doprowadzeniu do powstania uszczupień podatkowych należnych Skarbowi Państwa od firm (...) oraz Sp. (...) (vide punkt 59. wyroku). Błąd ten, choć istotny, finalnie nie miał znaczenia z uwagi na przedawnienie karalności czynu.

Trafny okazał się bowiem podniesiony przez skarżącego zarzut przedawnienia karalności popełnionego przez J. W. (1) ww. deliktu karnoskarbowego. Zgodzić wszak należy się ze skarżącym, że termin przedawnienia karalności czynu polegającego na narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej w tym przypadku wynosi łącznie 10 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s., a jego bieg rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności uszczuplonej należności publicznoprawnej, o czym stanowi norma art. 44 § 3 k.k.s. Zasadniczy termin przedawnienia karalności przestępstwa skarbowego, zagrożonego karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat (czyli tak jak w przypadku czynu spenalizowanego w art. 54 § 1 k.k.s. w brzmieniu obowiązującym przed 17 grudnia 2005r., jako korzystniejszym dla oskarżonego i będącego podstawą wymiaru kary za występki przypisany w punkcie 27. wyroku), wynosi 5 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s. w obowiązującym brzmieniu. Marginalnie zauważyć jedynie należy, iż przedawnienie karalności dotyczy czynu, a nie jego kwalifikacji prawnej. Sprawca, który w warunkach art. 11 § 2 k.k. (7 § 2 k.k.s.) wyczerpuje swoim zachowaniem znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy, popełnia jeden czyn, odpowiadający przestępstwu stypizowanemu przez zbiegające się przepisy, które wchodząc w skład kumulatywnej kwalifikacji tracą swoją samodzielność. Utworzone w ten sposób przestępstwo zagrożone jest karą, której granice wyznacza ustawowe zagrożenie przepisu przewidującego najsurowszą karę. Kara ta staje się wyznacznikiem terminu przedawnienia, które ustawodawca w przepisie art. 101 § 1 k.k. (44 § 1 i 5 k.k.s.) wiąże z zagrożeniem karą (por. wyrok SA w Katowicach z 2013-08-02, II AKa 480/12, Biul.SAKa 2013/4/6). Poprzednio obowiązujący w tym zakresie termin (tj. przed zmianą wprowadzoną do Kodeksu karnego skarbowego z dniem 17 grudnia 2005r.) wynosił także 5 lat, jednakże gdy

termin przedawnienia karalności - liczony wedle poprzednio obowiązujących przepisów - nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005 r., to przedawnienie obliczane jest wedle nowych terminów, zgodnie z art. 10 noweli z dnia 28 lipca 2005 r. – o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2005r.178.1479). Z sytuacją taką mamy do czynienia w okolicznościach rozważanego przypadku. Biorąc bowiem pod uwagę pięcioletni okres pierwotnie obowiązującego terminu przedawnienia, przedłużony o dalsze 5 lat, stosownie do normy art. 44 § 5 k.k.s. (tj. z powodu wszczęcia przed jego upływem postępowania karnego przeciwko oskarżonemu – vide: ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu treści zarzutów w dniu 30.06.2006 r. k. 1492-1493 teczki nr 2), to stwierdzić należy, że okres przedawnienia karalności czynu nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r.

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że oskarżony zachowaniem przypisanym mu w punkcie 27. wyroku doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych przypadających Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług lub podatku akcyzowego od firm: (...) oraz Sp. (...) łącznie za okresy od stycznia 2002 r. do grudnia 2003r., podlegające rozliczeniu w okresie od dnia 25 lutego 2002r. do dnia 25 stycznia 2004r. W tej sytuacji dziesięcioletni termin przedawnienia karalności wskazanego czynu rozpoczął swój bieg w dniu 31 grudnia 2004r., który upłynął z dniem 31 grudnia 2014r.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok w zakresie czynu przypisanego J. W. (1) w punkcie 27. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. oraz art. 44 § 1pkt 1 § 3 i § 5 k.k.s. umorzył postępowanie o ten czyn, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. (punkt I. podpunkt 6. litera c. wyroku).

Aprobując dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów i wyciągnięte z niej wnioski co do udziału oskarżonego W. w fikcyjnym obrocie fakturowym (osobiście lub za pośrednictwem S. Ł. (1), T. Ł. (1), P. S. (1) bądź T. Z. (1), Z. G. (1) i T. B. (1)), pomiędzy m.in. firmą (...) a Sp. (...), nie sposób było jednocześnie zaakceptować wnioskowania Sądu orzekającego co do oceny prawej całokształtu zachowania przypisanego oskarżonemu w punkcie 28. wyroku - przede wszystkim z powodu wadliwej konstrukcji opisu czynu, który, mimo pozornej szczegółowości, nie zawiera wszystkim ustawowych znamion typów czynów zabronionych, stanowiących element kwalifikowanego kumulatywnie sprawczego zachowania oskarżonego.

I tak Sąd Okręgowy uznał oskarżonego W. za winnego zarzuconego mu przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s., 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 r.) - generalnie w sposób zaproponowany przez oskarżyciela publicznego, a opisany w punkcie XXII. wyroku. Sąd orzekający odmiennie określił jedynie kwoty należności publicznoprawnych w podatku akcyzowym oraz od towarów i usług, należnych Skarbowi Państwa od Sp. (...), do powstania których oskarżony udzielił pomocy osobom odpowiedzialnym za jej prowadzenie, tj. T. B. (1), A. K. (1) oraz T. Z. (1), Z. G. (1) i A. W. (1), poprzez dostarczanie – osobiście lub za pośrednictwem ww. osób - nierzetelnych dokumentów księgowych (faktur) dotyczących obrotu produktami naftowymi oraz poprzez przekazywanie informacji rzekomemu kontrahentowi Spółki – (...) co do treści sporządzanych w jego firmie dokumentów księgowych, mimo, że nie dokonywano w rzeczywistości pomiędzy tymi podmiotami żadnego obrotu towarowego.

Pomijając już samą niespójność wydanego w sprawie rozstrzygnięcia - w zakresie łącznej wielkości uszczuplonej należności publicznoprawnej, z tytułu podatku VAT i akcyzowego, w których powstaniu oskarżony W. miał dopomóc, obejmującej wedle sentencji wyroku, należności przypadające li-tylko za okres od stycznia do grudnia 2002r., podlegający rozliczeniu w okresie od 25 lutego 2002r. do 25 stycznia 2003r., których wielkość Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłych na kwotę 27.246.718 zł w podatku akcyzowym oraz na kwotę 2.008.003,79 zł w podatku VAT (vide: k. 90 uzasadnienia SO), czyli za cały okres inkryminowanej działalności Spółki (...), a więc za lata 2002-2004 - nie sposób przejść do porządku dziennego nad wadliwie skonstruowanym opisem czynu, nieodzwoiercedlającym wszystkich ustawowych znamion typów czynów zabronionych spenalizowanych w art. 54 § 1, 56 § 1 i 61 § 1 k.k.s.

Jak o tym była mowa powyżej, przyjęta w prawie karnym konstrukcja pomocnictwa (vide: art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s.) polega na ułatwianiu innej osobie popełnienia czynu zabronionego. Odpowiada bowiem za pomocnictwo,

kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie. W świetle powyższego bezsporny jest, że pomocnik musi mieć wyobrażenie konkretnego czynu zabronionego w którego popełnieniu dopomaga sprawcy głównemu, odpowiadając przy tym w granicach swojego zamiaru, zgodnie z zasadą indywidualizacji odpowiedzialności wyrażonej w art. 20 k.k. Oczywistym zatem jest, że znamiona tego czynu zabronionego winny znaleźć swoje odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego pomocnikowi. Skoro zatem oskarżonemu W. przypisano pomocnictwo do czynu ciągłego kwalifikowanego kumulatywnie m.in. z art. 56 § 1 k.k.s., 54 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), to tym samym ustawowe znamiona wszystkich ww. typów czynów zabronionych winny znaleźć swoje odbicie w opisie czynu. Analiza tych znamion została przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny w części dotyczącej omówienia apelacji obrońcy oskarżonego G., co czyni zbędnym ich ponowne przywoływanie w tym miejscu (vide: k. 149)

Mając więc na uwadze poczynione wyżej teoretyczne wywody i odnosząc je do realiów zaopatrywanego przypadku stwierdzić należy, iż brak jest w opisie czynu przypisanego oskarżonemu W. w punkcie 28. wyroku koniecznych elementów przedmiotowych, odnoszących się do sposobu sprawczego działania, stanowiących o zamiarze udzielenia pomocy w doprowadzeniu do narażenia na uszczuplenie podatków VAT i akcyzowego, osobom odpowiedzialnym za prowadzenie Sp. (...) oraz w nierzetelnym prowadzeniu przez ten podmiot ksiąg, w sposób spenalizowany w normach art. 54 § 1, 56 § 1 i 61 § 1 k.k.s. W opisie czynu zawartego w punkcie XXII. wyroku wskazano bowiem jedynie, że oskarżony „udzielał pomocy (...) w narażaniu Skarbu Państwa na uszczuplenie należności podatkowych z tytułu podatku VAT oraz podatku akcyzowego (...) w ten sposób, iż po uprzednim ustaleniu sposobu wzajemnych rozliczeń oraz wysokości prowizji dostarczał osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw sp. z o.o. (...) nierzetelne dokumenty księgowo w postaci faktur zakupu lub sprzedaży (...) w celu ich zaewidencjonowania w dokumentacji księgowej oraz przekazywał informacje rzekomemu kontrahentowi sp. (...) (...) co do treści sporządzanych w jego firmie na rzecz sp. (...) dokumentów księgowych, mimo iż w rzeczywistości nie dokonywano żadnego obrotu towarowego pomiędzy tymi podmiotami (...), co umożliwiło osobom odpowiedzialnym za prowadzenia spraw tej spółki uwiarygodnienie przed organami skarbowymi źródła pochodzenia wprowadzanych do obrotu gotowych paliw oraz faktu zbywania przez (...) sp. z o.o. w niezmienionej postaci komponentów wykorzystywanych w procesie nielegalnej produkcji paliw - a w konsekwencji na nie uiszczenie w okresie od 25 lutego 2002 do dnia 25 stycznia 2003 r. należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego oraz podatku VAT (...)”

W świetle tak skonstruowanego opisu sprawczego zachowania, nie sposób mówić o wyczerpaniu przez oskarżonego wszystkich znamion podmiotowych i przedmiotowych przypisanego mu czynu w postaci przyjętej w wyroku. Konwalidacja powyższego obecnie nie jest już możliwa z uwagi na kierunek wywiedzionego w sprawie środka odwoławczego, jak i brak adekwatnych ustaleń Sądu w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, o czym była mowa szczegółowo powyżej, przy rozpatrywaniu apelacji dotyczącej oskarżonego G. (vide k. 150). Uchybienie to nie miało więc charakteru li-tylko formalnego (obraza art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.). Sąd orzekający doprowadził bowiem do sytuacji, w której oskarżonemu przypisano czyn, którego wszystkich znamion ustawowych nie wyczerpał, a więc dopuścił się obrazy prawa materialnego.

Bezspornym natomiast było, że opisane w wyroku zachowanie, czerpiące z prawidłowych w tym zakresie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, wypełniało znamiona pomocnictwa do występku z art. 62 § 2 k.k.s.(w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r., jako względniejszym dla oskarżonego), penalizującego m.in. posługiwanie się nierzetelnymi fakturami lub rachunkami. Oczywistym bowiem jest oskarżony miał świadomość, że nierzetelne faktury, w których przekazywaniu uczestniczył, były ujmowane w księgach Sp. (...), a finalnie uwzględniane w rozliczeniach podatkowych Spółki ze Skarbem Państwa, aczkolwiek Sąd orzekający w żadnym miejscu nie wykazał, że prowadząca księgowość w (...)u W. B. miała powyższego świadomość i by w tym zakresie współdziałała z oskarżonymi.

Dopiero po takim „wyczyszczeniu” przedpola, Sąd Apelacyjny mógł przejść do zasadnie podniesionego przez skarżącego zarzutu przedawnienia karalności czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie XXII. wyroku.

Przyjmując, że oskarżony W., ustalonym w punkcie 28. wyroku zachowaniem wyczerpał jedynie znamiona pomocnictwa do występku z art. 62 § 2 k.k.s. w warunkach czynu ciągłego, a więc występku o charakterze formalnym,

to zgodnie z normą art. 2 § 1 k.k.s. czasem jego popełnienia jest data zakończenia ostatniej czynności sprawczej, czyli ostatni dzień grudnia 2002r. W tej sytuacji datę tę należy uznać za początek biegu terminu przedawnienia karalności czynu, który w tym przypadku wynosi łącznie lat 10. Kryterium bowiem długości terminów przedawnienia karalności przestępstw skarbowych jest zagrożenie ustawowe przewidziane w przepisie części szczególnej przewidującym karalność danego czynu. Bez znaczenia są przy tym modyfikacje zagrożenia ustawowego wskutek obostrzenia albo złagodzenia kary, zważyć bowiem trzeba na definicję legalną zagrożenia karnego z art. 53 § 5 k.k.s., odnoszącą się wyłącznie do zagrożenia przewidzianego w części szczególnej kodeksu.

Zasadniczy termin przedawnienia karalności przestępstwa skarbowego zagrożonego karą grzywny (czyli tak jak w przypadku czynu spenalizowanego w art. 62 § 2 k.k.s.) wynosi 5 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s. w obowiązującym brzmieniu. Poprzednio obowiązujący w tym zakresie termin (tj. przed zmianą wprowadzoną do Kodeksu karnego skarbowego z dniem 17 grudnia 2005r.) wynosił 3 lata, jednakże gdy termin przedawnienia karalności - liczony wedle poprzednio obowiązujących przepisów - nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r., to przedawnienie obliczane jest wedle nowych terminów, zgodnie z art. 10 noweli z dnia 28 lipca 2005r. – o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2005r.178.1479). Z sytuacją taką mamy do czynienia w okolicznościach rozważanego przypadku, bowiem trzyletni okres pierwotnie obowiązującego terminu przedawnienia karalności czynu nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r. W tej sytuacji, uwzględniając obowiązujący pięcioletni termin przedawnienia karalności czynu - nie podlegający przedłużeniu o kolejne 5 lat z uwagi na niespełnienie warunków określonych w treści normy art. 44 § 5 k.k.s. (tj. z powodu wszczęcia po jego upływie postępowania karnego przeciwko oskarżonemu - vide ogłoszenie postanowienia o zmianie treści zarzutów w dniu 14.05.2008r., k. 3708-3718 teczki nr 2) - stwierdzić należy, iż z upływem dnia 31 grudnia 2007 r. nastąpiło przedawnienie karalności przedmiotowego czynu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. przyjął, iż zachowaniem przypisanym w punkcie 28. zaskarżonego wyroku oskarżony wyczerpał wyłącznie znamiona występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 2 § 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. oraz art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s. umorzył postępowanie o ten czyn, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. (punkt I. podpunkt 6. litera d. wyroku).

Wbrew zastrzeżeniom skarżącego słuszna co do zasady, była także konstatacja Sądu Okręgowego, że J. W. (1) zachowaniami przypisanymi mu w punktach 29. i 30. wyroku wyczerpał znamiona przestępstw tzw. prania brudnych pieniędzy.

O ile Sąd Okręgowy generalnie dokonał w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych i wskazał na jakich w tej mierze oparł się dowodach (głównie wyjaśnieniach T. Ł., P. S., P. R., R. K. oraz historii poszczególnych rachunków bankowych i treści umów dot. obrotu nieruchomościami), o tyle dokonana przez niego subsumpcja wymaga zdecydowanie uzupełnienia. Braki bowiem i błędy pisemnych motywów wyroku stały się jednym z przyczynków do apelacji.

Na wstępie stwierdzić należy, iż przepisy art. 299 § 1-8 k.k. regulują problematykę odpowiedzialności za różne formy udziału w przestępstwie określanym nazwą "pranie pieniędzy". Jego istota polega na podejmowaniu działań zmierzających do wprowadzenia do legalnego obrotu gospodarczego lub finansowego pieniędzy lub innych środków płatniczych, papierów wartościowych czy szerzej mienia pochodzącego z działalności przestępczej. Podmiotem przestępstwa może być zarówno sprawca przestępstwa pierwotnego, który podejmuje działania opisane w art. 299 § 1, jak i ten, kto w pierwotnym przestępstwie nie uczestniczył, ograniczając się do działań określonych w tym przepisie.

W odwołaniu do teoretycznych wywodów, na temat ustawowych znamion przestępstwa stypizowanego w art. 299 k.k., poczynionych przy omawianiu apelacji obrońcy oskarżonego S. Ł. (1) (vide: k. 198-199) i odnosząc je w tym miejscu do realiów rozpatrywanych przypadków, stwierdzić należy, iż zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że pozorne transakcje

dotyczące nieruchomości w W. wraz z usytuowaną na niej bazą paliwową, wyczerpywały znamiona ustawowe występku tzw. prania brudnych pieniędzy.

Z prawidłowych ustaleń Sądu meriti wynika bowiem, że J. W. (1), działając wspólnie i w porozumieniu ze S. Ł. (1), T. Ł. (1), P. S. (1) oraz M. R. i P. R. (1), w okresie od 18 marca do 10 maja 2002r., polecił dokonanie szeregu czynności pozornych – najpierw zbycie rzeczonyj nieruchomości przez T. Ł. (1) małżonkom R., a następnie jej wydzierżawienie P. S. (1). Wszystkie te czynności miały charakter pozorny - nie towarzyszyło im ani wydanie nieruchomości, ani uiszczenie ceny, tak jak w przypadku ostatnich czynności, podjętych przez oskarżonego w porozumieniu z M. i P. R. (1) oraz własnymi dziećmi, tj. Ł. W. i A. W. (3), a polegające na uprzednim zawarciu w dniu 29 marca 2004r. z małżeństwem R. warunkowej umowy sprzedaży rzeczonyj bazy, a następnie w dniu 31 maja 2004r. umowy ostatecznej. Na terenie przedmiotowej bazy faktycznie dokonywano procederu nielegalnego mieszania komponentów paliw oraz dystrybucji paliw z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, a pozorne transakcje jej dotyczące utrudniały powiązanie poszczególnych firm i osób z tym procederem. W tej sytuacji w pełni uprawnione było wnioskowanie Sądu I instancji, iż działania te miały na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia praw majątkowych do ww. bazy (z wyjątkiem transakcji pierwotnego jej zakupu sfinansowanego wprawdzie przez S. Ł. (1), ale ze środków niewiadomego pochodzenia), a finansowanych z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnoskarbowych, związanych z nielegalnym obrotem produktami ropopochodnymi oraz ich wykrycie i zajęcie. Argumentacja Sądu Okręgowego w tym zakresie jest wystarczająca i w żadnej mierze nie podważają jej zarzuty skarżącego, w związku z czym zbędnym jest jej powielanie w tym miejscu (vide k. 116 uzasadnienia SO). Uzupełniająco jedynie należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął w wyroku, że ostateczna umowa nabycia nieruchomości w W. (...) została zwarta w dniu 31 maja 2004r. przez J. W. (1) jako pełnomocnika formalnych nabywców, czyli Ł. W. i A. W. (3) (vide akt notarialny k. 55-57 teczki nr 24). Natomiast w części motywacyjnej Sąd błędnie ustalił, iż przez pełnomocnika w osobie J. W. (1) została zawarta również umowa warunkowa z dnia 29 marca 2004r. (vide: akt notarialny k. 53-54 teczki nr 24; uzasadnienie SO - k. 10). W tej sytuacji podniesiony przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w gruncie rzeczy dotyczył wad pisemnych motywów wyroku, czyli obrazy art. 424 § 1 k.p.k. W tym miejscu przypomnieć należy, iż o zasadności takiego zarzutu nie może rozstrzygać co do zasady, wadliwość pisemnych motywów wyroku, a treść dowodów ujawnionych w toku przewodu sądowego. Zgodnie bowiem z utrwalonymi w tej mierze poglądami, niespełnienie wymagań ustawowych w zakresie uzasadnienia nie może być utożsamiane z wadliwością rozstrzygnięcia (vide: k. 142 uzasadnienia SA). Samo zaś działanie J. W. (1) w charakterze pełnomocnika – wbrew cywilistycznym zapatrywaniom autora apelacji - nie zdejmuje winy z oskarżonego, w sytuacji wykazania, iż w tym zakresie działał on wspólnie i w porozumieniu z małżonkami R. oraz ze swoimi dziećmi, co potwierdzają m.in. prawomocne skazania ww., w tym Ł. W. i A. W. (3) (obecnie S.).

Sumując – generalnie zasadnie Sąd orzekający uznał, że zachowaniem przypisanym oskarżonemu w punkcie 29. wyroku wyczerpał on znamiona występku z art. 299 § 5 k.k. z uwagi na jego popełnienie w porozumieniu z innymi osobami. Wadliwie natomiast określił ramy czasowe czynu, w tym czasookres przestępczego działania w zorganizowanej grupie. Skoro bowiem początkiem przestępczego zachowania oskarżonego było zawarcie transakcji pozornego zbycia nieruchomości położonej w W. (...) w dniu 18 marca 2002r. przez T. Ł. (1) małżonkom R., a jego końcem nabycie przedmiotowej nieruchomości na rzecz Ł. i A. W. (3) w dniu 31 maja 2004r., to data tej ostatniej czynności winna zamykać czasookres przestępnego zachowania oskarżonego, zgodnie z normą art. 6 § 1 k.k. Ponadto, mimo że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż oskarżony brał udział w kierowanej przez S. Ł. (2) zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od stycznia do grudnia 2002r. (vide punkt 26. wyroku), to w opisie analizowanego czynu przyjął, że oskarżony dopuścił się go w ramach zorganizowanej grupy w całym inkryminowanym czasookresie. Dodatkowo okoliczności tej nie odzwierciedlił w kwalifikacji prawnej czynu (art. 65 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.). Błędy co do czasookresu przestępczego działania oskarżonego – w zorganizowanej grupie, jak i poza nią - Sąd Apelacyjny skorygował z urzędu, jednakże w granicach apelacji i zgodnie z kierunkiem wywiedzionego środka odwoławczego. Zgodnie bowiem z art. 447 § 1 k.p.k. apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku, a co za tym idzie, Sąd odwoławczy w takim przypadku zobowiązany jest do kontroli odwoławczej całości zaskarżonego wyroku, obejmującej poprawność oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, trafność poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, a także ocenę prawną tych ustaleń.

Sąd Apelacyjny nie był natomiast władny do poprawienia kwalifikacji prawnej czynu, poprzez jej uzupełnienie o art. 65 k.k. – zabieg taki byłby zmianą na niekorzyść oskarżonego, a więc niedopuszczalną z uwagi na kierunek wywiezionego w sprawie środka odwoławczego (vide art. 455 k.p.k.). Z drugiej strony brak apelacji prokuratora uniemożliwił Sądowi odwoławczemu uzupełnienie opisu czynu o elementy konstytutywne czynu ciągłego, których zabrakło, mimo przyjęcia przez Sąd Okręgowy w podstawie skazania art. 12 k.k. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, stosownie do normy art. 455 k.p.k., zobligowany był do poprawienia kwalifikacji prawnej czynu, tak by odpowiadała ona poczynionym przez Sąd orzekający ustaleniom faktycznym zawartym w wyroku.

Kierując się powyższym, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w zakresie opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 29. i jego kwalifikacji prawnej w ten sposób, że przyjął, iż oskarżony działał w okresie od 18 marca 2002r. do 31 maja 2004r., przy czym wspólnie i w porozumieniu ze S. Ł. (1), P. S. (1) i ustaloną osobą w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w okresie do grudnia 2002r., a ponadto z podstawy skazania wyeliminował art. 12 k.k. (punkt I. podpunkt 6. litera e.).

Co do zasady prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że J. W. (1) jako pełnomocnik do rachunków firmowych firmy (...) oraz Sp. (...), dokonując za ich pośrednictwem wielokrotnych, pozornych transakcji środkami pieniężnymi, w tym operacji gotówkowych, z wykorzystaniem rachunków bankowych powiązanych z nimi podmiotów gospodarczych, tj. firmy (...), jak również swoich rachunków osobistych, i przyjmując za ich pośrednictwem środki pieniężne, spośród których część trafiała do niego i współdziałających z nim osób, a następnie była lokowana w prawa majątkowe nabywane na najbliższych członków rodziny, także wyczerpał znamiona przestępstwa tzw. prania brudnych pieniędzy (punkt 30. wyroku).

Przyjmując bowiem środki finansowe bezpośrednio w gotówce lub za pośrednictwem swojego konta osobistego :

- od P. S. (1), po uprzednim ich podjęciu przez ww. z rachunku bankowego, prowadzonych dla firmy (...), gdzie zostały wcześniej przelane z rachunków prowadzonych dla firmy (...),

- od Z. W., po uprzednim ich podjęciu przez ww. z rachunku bankowego, prowadzonych dla firmy (...), którego był pełnomocnikiem, gdzie zostały wcześniej przelane z rachunku prowadzonego dla firmy (...),

- z rachunku firmy (...) na swój osobisty rachunek, a następnie dokonując kolejnych wpłat i wypłat na i z rachunku firmowego (...),

tytułem rzekomych rozliczeń za transakcje związane z fikcyjnym obrotem paliwami w ramach działalności gospodarczej prowadzonej, początkowo pod firmą (...), a następnie:

- z rachunku Sp. (...), po uprzednim ich przelaniu za pośrednictwem rachunku firmowego prowadzonego dla firmy (...),

- od Z. W., po uprzednim ich podjęciu przez ww. z rachunku bankowego, prowadzonych dla firmy (...),

- z rachunku firmy (...), a także za pośrednictwem rachunku osobistego oskarżonego, po uprzednim ich wpłaceniu na rachunek ww. firmy,

- z rachunku firmy (...) oraz rachunku osobistego ww. na rachunek osobisty oskarżonego,

tytułem rzekomych rozliczeń za transakcje związane z fikcyjnym obrotem paliwami w ramach działalności gospodarczej prowadzonej pod firmą (...) Sp. z o.o.

- ułatwiał przenoszenie ich własności i posiadania, a następnie inwestując uzyskane tą drogą korzyści majątkowe w nieruchomości nabytą w miejscowości T., formalnie na inne osoby, tj. M. Ł. i A. W. (2), bez wątplenia działał w zamiarze udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępstwa pochodzenia i wykrycia przedmiotowych środków majątkowych.

Przeprowadzone bowiem przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe wykazało, że przechodzące przez rachunki bankowe czy to firmy (...) czy też (...) i (...), a po części i rachunki osobiste P. R. (1) oraz J. W. (1) środki finansowe, na przestrzeni 2002r. i 2003r. - wypłacane lub przelewane przez J. W. (1), T. Ł. (1), P. S. (1), Z. W. oraz P. R. (1), spośród których część trafiała do J. W. (1) i współdziałających z nim osób, w tym S. Ł. (1) - pochodziły ze sprzedaży paliwa wprowadzanego do obrotu z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, a więc z czynów zabronionych, prowadzących do bezprawnego przejmowania kwot należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego od nielegalnie produkowanych i dystrybuowanych produktów ropopochodnych, penalizowanych jako delikty karnoskarbowe, na gruncie art. 54 § 1 i 56 § 1 k.k.s. O ile firma (...) oraz Sp. (...) koncentrowały swoją działalność na nielegalnej produkcji i dystrybucji paliw, o tyle firma (...), (...) oraz (...) R. K. (2) istniały wyłącznie „na papierze” i skupiały się na wystawianiu i przyjmowaniu nierzetelnych faktur – np. firma (...) była w zasadzie jedynym odbiorcą fakturowym komponentów sprzedawanych przez firmę (...). Bez wątplenia działania te były ukierunkowane na udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z popełnianych przez oskarżonego przestępstw karnoskarbowych – do grudnia 2002r. w ramach kierowanej przez S. Ł. (1) zorganizowanej grupy przestępczej, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć, a po tym okresie - przy uczynieniu sobie z tego procederu stałego źródła dochodów. Oczywistym bowiem jest, że dokonywanie transakcji za pośrednictwem rachunków bankowych firm biorących udział w tym procederze, stwarzało pozory legalności ich działalności, a tym samym pochodzenia przepływających przez ich rachunki środków pieniężnych. Temu samemu celowi służyło ich przyjmowanie przez oskarżonego w gotówce lub za pośrednictwem rachunku osobistego, po uprzedniej wypłacie tych środków bądź ich przelewie przez uprawnione do rachunków osoby, m.in. P. S. (1), Z. W. czy P. R. (1) i z wykorzystaniem rachunków firmowych (...) oraz Sp. (...) ułatwiało bowiem przenoszenie ich posiadania na oskarżonego i inne osoby, w tym S. Ł. (1), co pozwalało tym ostatnim pozostać anonimowymi, a tym samym utrudniało wykrycie ich związków z inkryminowanym procederem oraz samego pochodzenia trafiających doń środków majątkowych.

Oczywistym przy tym było, że analizowanych transakcji bankowych oskarżony nie mógłby przeprowadzić bez współdziałania z innymi osobami, tj. ze S. Ł. (1) - faktycznie kierującym działalnością firmy (...) do grudnia 2002r., T. Ł. (1), który działalność tę firmował, P. S. (1) – formalnym właścicielem firmy (...), R. K. (2) – blankietowym właścicielem firmy (...) i pełnomocnikiem do jego rachunku bankowego – Z. W. jak również P. R. (1) – firmującym działalność firmy (...), co w pełni uzasadniało przyjęcie konstrukcji współsprawstwa.

W analizowanym okresie czasu J. W. (1), jak i S. Ł. (1), nie posiadali żadnych legalnych źródeł dochodów ani zasobów majątkowych. Jak ustalił Sąd Okręgowy, w okresie od 29 marca do 20 grudnia 2002r. J. W. (1) wraz ze S. Ł. (1) zainwestował łącznie, co najmniej 687.846,33 zł w nabycie nieruchomości położonej w T., zabudowanej obiektami o charakterze wypoczynkowym, a następnie w ich modernizację. Nieruchomość ta została wprawdzie formalnie nabyta przez A. W. (2) i M. Ł., jednak ich rzeczywistymi nabywcami byli – jak słusznie ustalił Sąd orzekający - J. W. (1) i S. Ł. (1), którzy nakłonili do tego swoje małżonki. Zarówno bowiem oskarżeni, jak i ich małżonki nie dysponowali żadnymi legalnymi źródłami dochodowymi, jak również takimi zasobami majątkowymi, które pozwoliłyby im na zakup przedmiotowej nieruchomości i dalszą w niej inwestycję. Na pozorny charakter tej transakcji wskazuje także okoliczność, iż została ona przeprowadzona po uprzednim wyłączeniu małżeńskiej wspólności ustawowej, tak przez M. Ł., jak i A. W. (2) w dniu 7 marca 2002r. Poza tym konflikt, jaki powstał pomiędzy oskarżonym a S. Ł. (1) na tle rozliczeń finansowych, związanych z rzeczoną nieruchomością, który zresztą doprowadził do odkupienia udziału od A. W. (2) przez M. Ł. w dniu 20 grudnia 2002r. i finalnie do rozpadu grupy, dobitnie potwierdza, że jej rzeczywistymi właścicielami byli pierwotnie J. W. (1) i S. Ł. (1), a ostatecznie ostatni z ww. samodzielnie. Ponieważ jedynymi źródłami dochodów w tym okresie czasu, tak J. W. (1), jak i S. Ł. (1), była ich przestępcza działalność w branży paliwowej, zasadną była konstatacja, iż środki te pochodziły z korzyści uzyskanych z popełnianych w ramach kierowanej przez S. Ł. (1) zorganizowanej grupy przestępczej deliktów karnoskarbowych. Pozorny zakup nieruchomości na żony oskarżonego i jego współnika jednoznacznie wskazuje, że celem tej czynności było udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia nabytego mienia.

Oskarżony jako sprawca tzw. przestępstwa bazowego miał świadomość posługiwania się przezeń wartościami majątkowymi o przestępczym pochodzeniu oraz wolę udaremnienia lub znacznego utrudnienia identyfikacji tych wartości przez uprawnione organy. Ponieważ swoją świadomością i wolę obejmował także współdziałanie z innymi osobami (przy operacjach bankowych z ww. osobami, zaś przy transakcjach dotyczących nieruchomości nadto ze S. Ł. (1), M. Ł. i A. W. (2)) oraz osiągnął z „prania brudnych pieniędzy” znaczną korzyść majątkową, równą co najmniej wartości nieruchomości w T. (a więc odpowiadającą co najmniej wartość środków zainwestowanych w jej nabycie oraz modernizację), podejmując szereg podporządkowanych temu celowi czynności, w krótkich odstępach czasu, zachowaniem swoim zrealizował znamiona typu kwalifikowanego z art. 299 § 5 i 6 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Wprawdzie Sąd Okręgowy nie uwzględnił w podstawie wymiaru kary, za czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 30. wyroku art. 65 k.k. (w zw. z art. 4 § 1 k.k.), obligującego do orzeczenia kary pozbawienia wolności powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia (w zw. z art. 64 § 2 k.k.), jednakże poprawienie w tym zakresie podstawy wymiaru kary przez Sąd Apelacyjny, byłoby zmianą na niekorzyść oskarżonego, a więc niedopuszczalną z uwagi na kierunek wywiezionego w sprawie środka odwoławczego (vide art. 455 k.p.k.).

Weryfikując poprawność poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w zakresie przeprowadzonych transakcji wpłat i wypłat, za pośrednictwem z jednej strony rachunków firmy (...) oraz (...) P. S. (1), a z drugiej strony Sp. (...) oraz (...) P. R. (1), Sąd Apelacyjny dopatrywał się jednak popełnionych w tym zakresie przez Sąd orzekający błędów, które wymagały korekty z urzędu, aczkolwiek w granicach zaskarżenia i zgodnie z kierunkiem wywiezionego środka odwoławczego. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że skoro Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżony dopuścił się przestępstw karnoskarbowych przy wykorzystaniu działalności gospodarczej firmy (...) w okresie od stycznia 2002r. do czerwca 2003r., a następnie przy wykorzystaniu działalności gospodarczej Sp. (...) w okresie od czerwca 2003r. do stycznia 2004r. (vide: punkt XXI. i 27. wyroku), to powinien wykazać związek z tymi przestępstwami, jako tzw. bazowymi, transakcji bankowych przeprowadzonych w grudniu 2001r. – in concreto dwóch transakcji wypłat z dnia 7 grudnia na kwotę 70.000 zł oraz z dnia 13 grudnia na kwotę 50.000 zł, zleconych za pośrednictwem rachunku bankowego firmy (...), na rzecz firmy (...), za pośrednictwem jej rachunku bankowego (vide: historia rachunków bankowych firmy (...) Ł. – k. 260-467 teczki nr 1, k. 120-216, 224-306, 350-691, 751-878 teczki nr 2) oraz transakcji przelewu w dniu 20 lutego 2004r. z rachunku Sp. (...) na rachunek firmy (...), tytułem pożyczki na zakup towaru. Ustaleń w przedmiotowym zakresie brak – próżno ich szukać w pisemnych motywach wyroku. Wobec powyższego, jak również z uwagi ograniczenia nałożone na Sąd II instancji - z racji choćby na kierunek wywiezionego w sprawie środka odwoławczego - obowiązkiem Sądu Apelacyjnego było wyeliminowanie ww. transakcji, jako niezwiązanych z ustalonymi w sprawie przestępstwami bazowymi, a tym samym, jako niestanowiących elementu czynności wykonawczych, określanych mianem prania brudnych pieniędzy w rozumieniu art. 299 k.k. Skutkiem powyższego była konieczność ponownego zakreslenia ram czasowych inkryminowanego zachowania, za początek którego Sąd Apelacyjny przyjął styczeń 2002r., bowiem w dniu 3 stycznia 2002r. miała miejsce pierwsza i jedyna zarazem dyspozycja wypłaty zlecona z rachunku bankowego prowadzonego dla firmy (...) w (...) /L., na rzecz rachunku bankowego prowadzonego dla firmy (...), mieszcząca się w ustalonym przez Sąd Okręgowy czasokresie, w którym oskarżony zaczął dopuszczać się deliktów karnoskarbowych, związanych z nielegalną produkcją i dystrybucją paliw płynnych. Skutkiem powyższego było umniejszenie liczby dyspozycji wypłat z trzech do dwóch oraz umniejszenie łącznej kwoty środków zalegalizowanych za pośrednictwem m.in. rachunku bankowego firmy (...) o kwotę 120.000 zł, czyli do sumy 38.648.288,40 zł.

Konstatując powyższe - zasadnie Sąd orzekający uznał, że w analizowanym przypadku J. W. (1), wyczerpał znamiona występku z art. 299 § 5 i 6 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k., popełnił przy tym omówione wyżej błędy, które skutkowały koniecznością zmiany wyroku, w tym co do czasookresu inkryminowanego zachowania oraz kwoty „wypranych” za pośrednictwem m.in. rachunku bankowego firmy (...) środków finansowych, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie I. podpunkt 6. litera f. wyroku.

Co do zasady prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że J. W. (1), zachowaniem przypisanym mu w punkcie 31. wyroku, dopuścił się przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 k.k.

Z prawidłowych ustaleń Sądu meriti wynika bowiem, że oskarżony po pozornym nabyciu bazy paliwowej na swoje dzieci – Ł. W. i A. S. (2), dalej bazę tę wykorzystywał do nielegalnego obrotu paliwami, niejako na raty, czerpiąc z tego tytułu regularne dochody. Na teren bazy wjeżdżały bowiem transporty z paliwem nieustalonego pochodzenia, które było wlewane do znajdujących się na terenie bazy zbiorników i tam magazynowane, a następnie zbywane. Wprawdzie zbiorniki te (oznaczone numerami 1, 2, 3 i 8) zostały formalnie wydzierżawione osobie podającej się za Ł. S. w dniu 4.10.2004r., jednakże ów niczego na temat tej transakcji nie wiedział – co potwierdziła opinia grafologiczna sporządzona przez A. L., wedle której nie złożył on podpisu pod rzeczoną umową (vide: k. 173-179, 221-224 teczek nr 24). Natomiast paliwo magazynowane na terenie bazy w W. było sprzedawane przez A. B. – kolegę Ł. W., który bez wątplenia czynił to na polecenie oskarżonego jako faktycznego właściciela przedmiotowej bazy. Wymieniony zbył w ten sposób co najmniej 400 l oleju napędowego oraz usiłował sprzedać dalsze 800 l w okresie od września do dnia 13 października 2004r., co potwierdza prawomocny wyrok skazujący Sądu Rejonowego w J. (sygn. akt II Ks 6/09). O tym, że wprowadzone do obrotu paliwo nie spełniało PN z uwagi na znaczne przekroczenie dopuszczalnej zawartości siarki, przekonują – jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy - wyniki badań laboratoryjnych paliwa zabezpieczonego na terenie bazy w czterech zbiornikach oznaczonych numerami 1, 2, 3 i 8, a ujawnionego w wyniku przeszukania bazy w W. przez funkcjonariuszy CBS.

Dokonując subsumpcji prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy pominął jednak okoliczność, że ustawa z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych (Dz. U. Nr 34, poz. 293 i Nr 173, poz. 1808), obowiązywała w okresie od dnia 19 marca 2004r. do dnia 1 stycznia 2007r. Na mocy bowiem art. 44 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (Dz.U.2014.1728 j.t.) utraciła swoją moc w całości. Nie oznacza to jednak depenalizacji zachowań polegających na wprowadzaniu do obrotu paliw niespełniających obowiązujących wymogów jakościowych. Odpowiednikiem bowiem art. 23 poprzednio obowiązującej ustawy jest art. 31 ust. 1. obecnie obowiązującej ustawy, wedle treści którego, kto wprowadza do obrotu, m.in. paliwa ciekłe, niespełniające wymagań jakościowych określonych w ustawie, podlega grzywnie od 50 000 zł do 500 000 zł lub karze pozbawienia wolności do lat 3. Zestawienie brzmienia powyższej normy z brzmieniem art. 23 ust. 1, poprzednio obowiązującej ustawy, wedle której czyn ten zagrożony był grzywną do 500.000 złotych lub karą pozbawienia wolności do lat 3, prowadzi do wniosku, że ustawa obowiązująca w chwili czynu była dla oskarżonego korzystniejsza, czemu Sąd orzekający winien dać wyraz także w treści wyroku (art. 4 § 1 k.k.). Sąd Okręgowy pominął także zmianę treści art. 65 k.k. jaka nastąpiła po 1 maja 2004r., a więc już w okresie inkryminowanego zachowania, przywołując dawną jego redakcję (art. 65 k.k., zamiast art. 65 k.k. § 1 k.k.). Ponieważ jednak pierwotne brzmienie tego artykułu było dla oskarżonego względniejsze (wymagało wykazania czerpania przez sprawcę stałego źródła dochodów z co najmniej dwóch przestępstw, a nie „tylko” jednego), Sąd Apelacyjny nie był władny dokonać w powyższym zakresie korekty z urzędu, wobec niezaskarżenia w tej części wyroku przez oskarżyciela publicznego (vide art. 455 k.p.k.).

Popelnione przez Sąd Okręgowy błędy miały jednak charakter wtórny, a to z racji zasadnie podniesionego przez obrońcę zarzutu przedawnienia karalności analizowanego czynu.

Przypisany oskarżonemu występki z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych - obowiązującym w chwili czynu, jako względniejszym dla oskarżonego w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. - zagrożony był karą pozbawienia wolności do lat 3. Zasadniczy termin przedawnienia karalności występki tego rodzaju karą wynosi 5 lat, o czym stanowi art. 101 § 1 pkt 4 k.k. – tak w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu, jak i w czasie orzekania – podlegający przedłużeniu o kolejne 5 lat, jeśli przed jego upływem wszczęto postępowanie karne przeciwko osobie (vide art. 102 k.k., którego zmiany nie dotyczyły rozważanego przypadku). Przenosząc powyższe in concreto stwierdzić należy, że przedawnienie karalności przypisanego oskarżonemu występki nastąpiło z upływem 10 lat od jego popelnienia, czyli z ustaniem dnia 13 października 2014r. (vide: ogłoszenie postanowienia o zmianie i uzupełnieniu treści zarzutów w dniu 14.05.2008r. - k. 3708-3718 teczek nr 2).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. uchylił wyrok w zakresie czynu przypisanego J. W. (1) w punkcie 31. wyroku i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 k.k. i art. 102 k.k. umorzył postępowanie o ten czyn, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. (punkt I. podpunkt 6. litera b. wyroku).

Zasadnie Sąd Okręgowy skonstatował, że J. W. (1), będąc dozorcą i przechowawcą zabezpieczonego paliwa płynnego, ujawnionego na bazie paliwowej w W. w postaci 65.875 l oleju napędowego, pochodzącego z nieustalonego źródła i niespełniającego PN (PN-EN ISO), określonej w rozporządzeniu z dnia 16 sierpnia 2004 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych (Dz. U. Nr 192, poz. 1969), poprzez doprowadzenie do usunięcia zajętego mienia w postaci ok. 45.000 l oleju napędowego, uniemożliwił jego egzekucyjną sprzedaż, a tym samym udaremnił zaspokojenie swojego wierzyciela, tj. Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu, zachowaniem swoim wyczerpał znamiona występku spenalizowanego w art. 300 § 2 k.k.

Z prawidłowych ustaleń Sąd orzekającego wynika bowiem, że zabezpieczony na bazie w W. olej napędowy w ilości 65.875 l został oddany na przechowanie oskarżonemu, za zobowiązaniem, protokołem z dnia 19 października 2004r. Postanowieniem z dnia 29 marca 2006r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w Poznaniu uznał zabezpieczony olej napędowy za dowód rzeczowy w sprawie i zarządził jego sprzedaż. W dniu 23 stycznia 2006r. na bazie w W. zjawiał się Komornik Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w J., aby dokonać pobrania do badań dodatkowych próbek zabezpieczonego paliwa w celu przeprowadzenia jego egzekucyjnej sprzedaży. Po zbadaniu zawartości zbiorników na paliwo, ujawniono, że tylko w jednym z nich (nr 8) znajduje się około 20.000 l oleju napędowego, a pozostałego zabezpieczonego w sprawie oleju napędowego brak (vide: k. teczka nr 24 k. 2-23, 32-46, 62-64, 141, 173-181, 198-199, 221i nast., k. 262444 teczki nr 2, k. 6024-6026 akt głównych). Jak stwierdził Sąd Najwyższy „Oddanie przedmiotów na przechowanie osobie godnej zaufania, w trybie określonym w art. 228 § 1 albo § 2 k.p.k., powoduje powstanie stosunku zobowiązaniowego przechowania (art. 835 k.c.), w którym organ wydający co do tej kwestii postanowienie jest wierzycielem, a osoba godna zaufania, której oddane zostały przedmioty na przechowanie - dłużnikiem. Natomiast zachowanie osoby godnej zaufania, polegające na usunięciu, ukryciu, zbyciu, darowaniu, niszczeniu, obciążaniu albo uszkodzaniu zajętych przedmiotów, o ile zostały spełnione pozostałe przesłanki odpowiedzialności karnej, wypełnia znamiona przestępstwa określonego w art. 300 § 2 k.k.” (por. wyrok SN z dnia 15 czerwca 2004 r., II KK 38/03, OSNKW 2004/7-8/76, Prok.i Pr.-wkl. 2005/2/8, Wokanda 2004/12/18; postanowienie SN z 2002-11-13, II KKN 121/01, LEX nr 56096; uchwała SN z 2003-11-26 I KZP 32/03, OSNKW 2004/1/3). Oskarżony jako dozorca – przechowawca zabezpieczanego paliwa odpowiedzialny był za jego zachowanie w niepogorszonym stanie i w niezmienionej ilości oraz przedstawienia go na żądanie uprawnionego organu, o czym został pouczone przy podpisywaniu protokołu z dnia 19 października 2004r. Ponieważ paliwo zostało usunięte, wbrew wiedzy i woli organu dysponującego z terenu znajdującego się w gestii oskarżonego, w pełni zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że nastąpiło to za sprawą oskarżonego w celu udaremnienia jego egzekucyjnego zbycia. Na zawinienie oskarżonego wskazują zresztą zeznania jego brata – pełniącego rolę stróża na terenie bazy w W., który przyznał, że właścicielem bazy jest J. W. (1) oraz, że to na jego polecenie nie chciał wpuścić komornika sądowego na jej teren. Po ujawnieniu zaś, że tylko w jednym ze znajdujących się na terenie bazy zbiorników znajduje się ok. 20.000 l z zabezpieczonych łącznie 65.875 l oleju napędowego, potwierdził, iż pozostałe zbiorniki „są czyszczone” (vide: k. 5323-4325 w zw. z k. 1668-1671 teczki nr 2, k. 14-15 teczki nr 24).

O ile trafna była konstatacja Sądu Okręgowego co do wyczerpania przez oskarżonego ustalonym w sprawie zachowaniem znamion typu czynu zabronionego z art. 300 § 2 k.k., o tyle zbędnym było równoczesne przywoływanie w podstawie skazania art. 308 k.k. Przepis art. 308 rozszerza bowiem odpowiedzialność za przestępstwa gospodarcze, których podmiotem może być jedynie dłużnik lub wierzyciel, na osoby zajmujące się ich sprawami majątkowymi na podstawie przepisu prawnego, decyzji właściwego organu, umowy albo nawet bez takiej podstawy prawnej (tj. na podstawie faktycznego przekazania określonych obowiązków). Chodzi zatem o odpowiedzialność zarządców cudzego majątku, którzy - nie mając cech indywidualnych podmiotu przestępstwa, do którego przyczynili się swymi działaniami lub zaniechaniami - byłiby bezkarni bez regulacji przewidzianej w art. 308 k.k. Powyższe unormowanie nie dotyczy jednak analizowanego przypadku, albowiem oskarżony posiadał status dłużnika, co jednoznacznie wynika z

wcześniejszych wywodów, a jako dozorca i przechowawca zabezpieczonego w sprawie oleju napędowego, nie zajmował cudzymi sprawami majątkowymi w rozumieniu art. 308 k.k. Jak bowiem trafnie stwierdził Sąd Najwyższy „Za osobę zajmującą się cudzymi sprawami majątkowymi można uznać tylko tego, kogo obowiązki i uprawnienia obejmują łącznie zarówno dbałość o uchronienie powierzonego mienia przed uszczerbkiem, zniszczeniem lub zagubieniem, pogorszeniem stanu interesów majątkowych, jak i wykorzystanie tego mienia w procesie gospodarowania w taki sposób, aby zostało ono powiększone lub wzrosła jego wartość. Ten zatem, kto ma jedynie obowiązki w zakresie dbałości o to, aby stan mienia powierzonego nie uległ pogorszeniu, nie może być uważany za zajmującego się cudzymi sprawami majątkowymi” (por. postanowienie SN z dnia 27 kwietnia 2001 r., I KZP 7/01, OSNKW 2001/7-8/55, Prok.i Pr.-wkł. 2001/6/2, OSP 2002/1/6, Wokanda 2002/4/21).

Kierując się powyższym, Sąd Apelacyjny w oparciu o treść art. 455 k.p.k. poprawił błędną kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 32. wyroku w ten sposób, że z podstawy skazania wyeliminował art. 308 k.k. (punkt I. podpunkt 6. litera g. wyroku).

Zasadniczo prawidłowe było także wnioskowanie Sądu Okręgowego co do tego, iż J. W. (1) ustalonym w punkcie 33. wyroku zachowaniem wypełnił dyspozycję normy art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Zasadnie bowiem Sąd orzekający ustalił - w oparciu głównie o treść opinii biegłego grafologa i wyjaśnień współoskarżonych - T. Ł. (1) oraz P. R. (1) i R. K. (2), jak również zeznań M. B. (1) - że oskarżony osobiście podrobił trzy faktury VAT z 11 i 17 września 2003r., dot. rzekomej sprzedaży paliwa pomiędzy firmą (...) a firmą (...), poprzez nakreślenie podpisu P. R. (1) i odcisnięcie pieczęci zarejestrowanej na niego firmy na rzeczonych fakturach VAT w celu posłużenia się nimi jako autentycznymi, a nadto posłużył się jako autentycznymi 212 fakturami VAT i dokumentami WZ, wymienionymi w punkcie XXVII. poz. 1-212 wyroku, dot. rzekomej sprzedaży produktów ropopochodnych, uprzednio podrobionymi - poprzez nakreślenie podpisów na nazwisko R. K. (2) w imieniu firmy (...) oraz P. R. (1) w imieniu firmy (...), jako osób uprawnionych do podpisywania rzeczonych dokumentów, jak również przerobionymi - poprzez zmianę ilości lub wartości produktów na fakturach - przez M. B. (1), działającą w tym zakresie w porozumieniu z oskarżonym i T. Ł. (1). Przekonuje o tym całokształt zanalizowanych powyżej dowodów, na których Sąd Okręgowy się oparł, a których apelacja obrońcy w żadnej mierze nie była w stanie skutecznie podważyć.

Weryfikacja ustaleń Sądu orzekającego, zwłaszcza treści sfalszowanych faktur, będących przedmiotem szczegółowej analizy powołanego w sprawie grafologa (k. 608-623 teczki nr 22; k. 1067-1086 teczki nr 23) prowadziła jednak do wniosku, że 212 faktur i dokumentów WZ zostało wystawionych nie tylko dla (kupno), ale i w imieniu (sprzedaż) firm (...) oraz (...) P. R. (1) oraz, że podrobione faktury zostały zaksięgowane nie tylko w ewidencji Sp. (...), ale i w księgowości innych podmiotów będących rzekomymi kontrahentami „papierowych” firm (...) (vide np. poz. 1-84 – sprzedaż z firmy (...) do różnych odbiorców; poz. 85-95 - zakup firmy (...) ze Sp. (...); poz. 156-167 sprzedaż z firmy (...) do firmy (...); poz. 168-176 sprzedaż z firmy (...) do Sp. (...); poz. 209-212 sprzedaż z firmy (...) do firmy (...)). Nie zmienia to jednak wnioskowania, że oskarżony, przekazując ww. dokumenty odpowiednim osobom do zaksięgowania, posłużył się nimi jako autentycznymi w rozumieniu art. 270 § 1 k.k. Do spółu wszak z T. Ł. (1) faktycznie zajmował się prowadzeniem firm zarejestrowanych na P. R. (1) i R. K. (2), oprócz oczywiście Sp. (...) i firmy (...). Okoliczność ta skłoniła Sąd Apelacyjny do dokonania zmian w opisie czynu, celem ich doprecyzowania, zgodnie z treścią uznanych przez Sąd I instancji dowodów za wiarygodne, o czym orzekł na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w punkcie I. podpunkt 6. litera h. wyroku. Wprawdzie Sąd Okręgowy przyjął w opisie czynu, że oskarżony dopuścił się go nie tylko w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, ale i przy uczynieniu sobie z tego procederu stałego źródła dochodu (art. 65 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.). Okoliczności tej nie wyraził jednak w kwalifikacji prawnej czynu, której Sąd II instancji nie był władny z urzędu skorygować (art. 455 k.p.k.)

Oceniając zaskarżony wyrok również w zakresie rozstrzygnięcia o karze, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się, by w sprawie niniejszej zachodziła podstawa do zmiany wyroku, przewidziana w art. 438 pkt 4 k.p.k. W nawiązaniu do teoretycznych wywodów na temat pojęcia rażącej niewspółmierności kary, poczynionych przy rozpatrywaniu apelacji dotyczącej S. Ł. (1) (vide: k. 204) przypomnieć należy, iż rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ

na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, nr 3, s. 64; wyrok SN z 13.02.2003, WK 1/03, OSNKW 2003/323).

Za czyn kwalifikowany z art. 299 § 5 k.k., przypisany oskarżonemu w punkcie 29. wyroku, Sąd I instancji dysponował sankcją od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności oraz grzywną od 10 do 360 stawek dziennych w kwocie po - od 10 do 2.000 zł każda (biorąc pod uwagę pierwotne brzmienie art. 33 § 1 k.k., jako korzystniejsze dla oskarżonego w rozumieniu art. 4 § 1 k.k.). Wymierzono oskarżonemu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 150 stawek dziennych w kwocie po 150 zł każda. Za czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 30. wyroku, Sąd I instancji dysponował sankcją od 1 roku i 1 miesiąca do 10 lat pozbawienia wolności, mogąc ją zaostrzyć nawet do 15 lat pozbawienia wolności (vide: art. 65 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.) oraz grzywną od 10 do 360 stawek dziennych w kwocie po - od 10 do 2.000 zł każda (biorąc pod uwagę pierwotne brzmienie art. 33 § 1 k.k., jako korzystniejsze dla oskarżonego). Wymierzono oskarżonemu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 150 stawek dziennych w kwocie po 150 zł każda. Za czyn kwalifikowany z art. 300 § 2 k.k., przypisany oskarżonemu w punkcie 32. wyroku, Sąd I instancji dysponował sankcją od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Wymierzono oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Za czyn kwalifikowany z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., przypisany w punkcie 34. wyroku, Sąd I instancji dysponował sankcją od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Wymierzono oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kary te są sprawiedliwe i nie rażą ani surowością, ani łagodnością. Dokonane bowiem przez Sąd II instancji korekty orzeczenia nie rzutowały na globalny stopień społecznej szkodliwości poszczególnych czynów.

Dyrektywy sądowego wymiaru kary zawiera art. 53 § 1 i 2 k.k., który stanowi, że sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

W realiach rozpatrywanego przypadku Sąd I instancji, za każdy z przypisanych J. W. (1) czynów, wymierzył kary jednostkowe pozbawienia wolności bliższe dolnym granicom ustawowego zagrożenia. Zostały przy tym wzięte pod uwagę wszystkie okoliczności relewantne z punktu widzenia sądowego wymiaru kary, a w tym stopień społecznej szkodliwości poszczególnych czynów, stopień natężenia złej woli oskarżonego, jego rolę, sposób działania, uprzednią niekaralność sądową czy stosunek do popełnionych czynów (vide k. 123-125 uzasadnienia SO). Obiektywnie rzecz ujmując słusznie Sąd Okręgowy ustalił, iż stopień społecznej szkodliwości poszczególnych czynów i winy oskarżonego był niebagatelny, jeśli zważyć jego rolę w popełnionych w ramach grupy, jak i poza nią, przestępstw, w tym okoliczność, że po rozpadzie grupy kontynuował działalność przestępczą, czyniąc sobie z tego sposób na życie i nakłaniając do popełniania przestępstw kolejne osoby, w tym najbliższych członków swojej rodziny.

Również orzeczone przez Sąd Okręgowy kary grzywny są w ocenie Sądu Apelacyjnego należycie wyważone i uwzględniają w wystarczającym stopniu: stopień winy i społecznej szkodliwości czynów oskarżonego - będących wypadkową trafnie naprowadzonych przez Sąd orzekający okoliczności - a z drugiej strony: warunki osobiste, możliwości zarobkowe i stosunki majątkowe, w tym fakt czerpanie korzyści majątkowych z paliwowego procederu przez znaczny okres czasu. Mimo, że ich wysokość zdecydowania przekracza dolne granice - tak w zakresie liczby

stawek dziennych, jak i ich wysokości, jednakże w świetle ustalonych przez Sąd orzekający okoliczności rzutuujących na ich wymiar, nie sposób uznać ich za zbyt surowe i to w stopniu rażącym (vide k. 125-126 uzasadnienia SO).

Konsekwencją uchylecia wyroku Sądu Okręgowego w zakresie czynów przypisanych J. W. (1) w punktach 26., 27., 28. i 31. oraz umorzenia postępowania o te czyny z uwagi na przedawnienie ich karalności, było uchylenie przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia o karach łącznych, zawartego w punkcie 34. zaskarżanego wyroku (punkt I. podpunkt 6. litera a.). W tej sytuacji zaszła konieczność orzeczenia przez Sąd II instancji nowych kar łącznych – pozbawienia wolności i grzywny. W oparciu o treść art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny połączył kary pozbawienia wolności i grzywny orzeczone w punktach 29., 30., 32. i 33. zaskarżanego wyroku, i wymierzył oskarżonemu kary łączne – 2 lat pozbawienia wolności - mogąc ją wymierzyć w granicach od 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności do 4 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności - oraz grzywny w liczbie 250 stawek dziennych w kwocie po 150 zł każda – mogąc ją wymierzyć w granicach od 150 do 300 stawek dziennych w kwocie po 150 zł każda (punkt I. podpunkt 6. litera j.) Sąd Odwoławczy kierował się przy tym pierwotnym brzmieniem art. 86 § 1 k.k. z uwagi na korzystniejszą dla oskarżonego górną granicę kary łącznej grzywny.

Za podstawę ukształtowania, na nowo orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności i grzywny, Sąd Apelacyjny przyjął zasadę asperacji. Ponieważ na takiej samej zasadzie ukształtował kary łączne Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny uznał, że aktualne pozostają wywody Sądu Okręgowego co do okoliczności przemawiających za jej wymiarem na powyższej zasadzie i generalnie nie ma potrzeby ich w tym miejscu powielać (vide k. 127 uzasadnienia SO) – tym bardziej, że dokonane przez Sąd Apelacyjny korekty nie rzutowały na wymiar kar jednostkowych, a jedynie na ich ilość, co z oczywistych względów uzasadniało orzeczenie kar łącznych w niższej aniżeli pierwotnie wysokości. Dodać jedynie należy, iż za korzystnym ukształtowaniem wymiaru kary łącznych przemawiał bliski związek czasowo-miejscowy. Z drugiej strony liczba pozostających w realnym zbiegu przestępstw i ich różnorodność przemawiała przeciwko ich wymierzeniu na zasadzie absorpcji, a więc w granicach najwyższej z orzeczonych kar. Popelnienie bowiem co najmniej dwóch przestępstw zawsze jest istotnym czynnikiem prognostycznym, świadczącym o stopniu demoralizacji sprawcy, tym bardziej w sytuacji następnej karalności oskarżonego. Podkreślić przy tym należy, że wymierzenie kary łącznej – tak na zasadzie kumulacji, jak i absorpcji wymierzonych kar jednostkowych – jest, zgodnie z dominującymi poglądami orzecznictwa i doktryny, zjawiskiem skrajnym, niepożądanym z punktu widzenia celów polityki kryminalnej, a tym samym znajdującym uzasadnienie, jedynie w wyjątkowych i szczególnie uzasadnionych wypadkach, do których sprawa oskarżonego bez wątpienia nie należy. Jak słusznie bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 1975 r., Rw 628/75 „Jakkolwiek przy wymiarze kary łącznej za zbiegające się przestępstwa dopuszczalne jest stosowanie zarówno zasady pełnej absorpcji, jak i - bez przekroczenia górnej granicy danego rodzaju kary - zasady pełnej kumulacji (...), to jednak należy pamiętać, że zastosowanie każdej z nich jest rozstrzygnięciem skrajnym i wymaga wnikliwego umotywowania w uzasadnieniu wyroku.(...) Im większe jest powiązanie pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami, tym pełniej wymiar kary łącznej powinien uwzględniać zasadę absorpcji” (por. OSNKW 1976/2/33). Pogląd ten pozostaje aktualny także na gruncie aktualnie obowiązującej ustawy, czego wyrazem jest choćby wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lipca 2000 r, II AKa 171/00, w którym dobitnie stwierdzono, że decydujące znaczenie przy wymiarze kary łącznej ma względ na prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej, a popelnienie dwóch lub więcej przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej od wynikającej z dyrektywy absorpcji. Absorpcję kar należy zaś stosować bardzo ostrożnie, biorąc pod uwagę negatywną co do sprawcy - przesłankę prognostyczną, jaką jest popelnienie kilku przestępstw (por. OSA 2001/2/5, Prok.i Pr.-wkl. 2001/2/21).

Te same względy w ocenie instancji odwoławczej przemawiały przeciwko zastosowaniu względem J. W. (1) instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej łącznie kary pozbawienia wolności. Popelnienie bowiem przez oskarżonego wielu przestępstw, na przestrzeni znacznego odcinka czasu, a dodatkowo w obciążających okolicznościach, uprawnia do wniosku, że jest on osobą na tyle zdemoralizowaną, że winien być poddany procesowi resocjalizacyjnemu w warunkach izolacji penitencjarnej, a nie kontrolowanej wolności. Nie można wszak zapominać, że do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności (jako jedynie szczególnej formy wymiaru kary) stosuje się wszystkie zasady sędziowskiego wymiaru kary wskazane w art. 53 k.k. (w tym w jego §

2). W świetle powyższego w pełni uprawnione jest wnioskowanie, że orzeczenie wobec J. W. (1) kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania klóciłoby się nie tylko z podstawowym celem kary jakim jest zapobieganie powrotowi oskarżonego na drogę przestępstwa, ale i ze społecznym poczuciem sprawiedliwości.

Reasumując - Sąd Apelacyjny uznał orzeczone wobec J. W. (1) kary jednostkowe, jak i łączne - tak przez Sąd Okręgowy, jak i na nowo ukształtowane w postępowaniu drugoinstancyjnym - za należyte wyważone, prawidłowo uwzględniające sądowe dyrektywy wymiaru kary oraz cele kary - tak w zakresie prewencji indywidualnej jak i generalnej - adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów. Nie można ponadto ich uznać za niewspółmierne, również na tle kar orzeczonych wobec współoskarżonych. Sąd orzekający (tak w I, jak i II instancji) musiał wszakże zróżnicować wymiar kar orzeczonych wobec poszczególnych oskarżonych, zgodnie z zasadą indywidualizacji kary. Jak stanowi bowiem art. 55 k.k. okoliczności wpływające na wymiar kary uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczą. W świetle zaś prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego nie budziło wątpliwości to, iż waga i natężenie okoliczności obciążających po stronie oskarżonego była znacząca, co miało oczywisty wpływ na wymiar orzeczonych wobec niego kar jednostkowych, a finalnie łącznych.

Sąd Apelacyjny uwzględnił natomiast podniesiony przez skarżącego zarzut obrazy art. 63 § 1 k.k., poprzez jego niezastosowanie i niezaliczenie na poczet orzeczonej kary okresu tymczasowego aresztowania, zastosowanego wobec oskarżonego w niniejszej sprawie, aczkolwiek zauważyć należy, że uzupełnić w tym zakresie wyrok mógł także Sąd I instancji, orzekając na posiedzeniu postanowieniem w trybie art. 420 § 1 k.p.k. Ponieważ jednak apelacja w tym zakresie została przyjęta, Sąd Odwoławczy uzupełnił w powyższym zakresie rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, zaliczając na poczet ukształtowanej w postępowaniu drugoinstancyjnym kary łącznej pozbawienia wolności, na podstawie art. 63 § 1 k.k., okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie J. W. (1) od dnia 30 stycznia 2006r. do dnia 11 czerwca 2007r., stosownie do zawartych w aktach sprawy danych na temat okresów jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie (vide: k. 1515 teczki nr 2 i k. 1974-1990 teczki nr 2), o czym orzekł w punkcie I. podpunkt 6. litera j. in fine).

W pozostałym zakresie kontrola instancyjna rozstrzygnięć dotyczących J. W. (1) doprowadziła do konkluzji o ich prawidłowości – nie były one zresztą kwestionowane przez skarżącego.

Kierując się powyższym Sąd Apelacyjny orzekł, jak w punkcie I. podpunkt 6. wyroku, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k.

Oдноśnie apelacji obrońcy oskarżonego P. S. (1)

Apelacja okazała się celowa – jej wniesienie umożliwiło bowiem Sądowi II instancji dokonanie korekty zaskarżonego wyroku, niezależnie od treści podniesionych zarzutów, które okazały się niezasadne.

Obrońca oskarżonego zaskarżył bowiem wyrok Sądu Okręgowego jedynie w punktach 36., 37., 38. oraz 39. i to w zakresie orzeczenia o karze grzywny, jednakże niedostatki poczynionych przez Sąd orzekający ustaleń faktycznych oraz przedawnienie karalności części z przypisanych oskarżonemu czynów, czyniły niemożliwym utrzymanie rozstrzygnięcia co do sprawstwa oskarżonego w dotychczasowym zakresie, albowiem byłoby to oczywiście niesprawiedliwe. W sprawie zaistniały wszak okoliczności, które uzasadniały ingerencję Sądu Apelacyjnego w treść zaskarżonego orzeczenia, niezależnie od treści podniesionych zarzutów, jednakże zgodnie z kierunkiem wniesionego środka odwoławczego.

Generalnie sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w przypadku apelacji wniesionej przez podmiot profesjonalny, także w granicach podniesionych zarzutów, zaś w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje (art. 433 § 1 k.p.k.). Zgodnie z art. 447 § 1 k.p.k. apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku, a co za tym idzie, sąd odwoławczy w takim przypadku zobowiązany jest do kontroli odwoławczej całości zaskarżonego wyroku, obejmującej poprawność oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji, trafność poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, a także ocenę prawną tych ustaleń. Z kolei w myśl § 2 art. 447 k.p.k. apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych. W realiach rozpatrywanego przypadku, choć apelacja obrońcy oskarżonego kwestionowała wyrok Sądu I instancji w

zakresie orzeczenia o karze grzywny, to okoliczność ta nie zwalniała Sądu Apelacyjnego z obowiązku skontrolowania orzeczenia Sądu I instancji w całości, jako że nie jest on związany granicami zarzutów podniesionych w środku odwoławczym wniesionym na korzyść (por. wyrok SN z 2008-07-08, III KK 20/08, LEX nr 424875).

Podstawę ku takiemu postąpieniu statuuje w pierwszej kolejności art. 440 k.p.k., po myśli którego, jeżeli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, podlega ono zmianie na korzyść oskarżonego albo uchyleniu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Cytowany przepis dopuszcza więc możliwość orzeczenia reformatoryjnego przez sąd odwoławczy, ale tylko na korzyść oskarżonego. Kolejną taką możliwością normuje przepis art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., zgodnie z którym, jeśli zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, określonych w art. 17 § 1 pkt 5, 6 i 8-11, to sąd odwoławczy uchyla zaskarżone orzeczenie, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, przy czym uchylenie orzeczenia z powyższych przyczyn może nastąpić jedynie na korzyść oskarżonego.

Kierując się powyższym, Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę oskarżonego S. zgodnie w powyższym regulami, wydając orzeczenie de facto kasatoryjno-reformatoryjne.

Generalnie Sąd Apelacyjny nie miał zastrzeżeń co do przeprowadzonej w sprawie przez Sąd Okręgowy oceny dowodów - jako swobodnej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a więc pozostającej pod ochroną art. 7 k.p.k. - oraz poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych w zakresie, w jakim Sąd orzekający uznał oskarżonego winnym uczestnictwa w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez S. Ł. (1), a zajmującej się popełnianiem przestępstw karnoskarbowych, ukierunkowanych na przejmowanie świadczeń publicznoprawnych, należnych Skarbowi Państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, przypadających od wprowadzonego do obrotu paliwa z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, a pochodzącego z nielegalnej produkcji lub dystrybucji produktów ropopochodnych z nieustalonych źródeł, przy wykorzystaniu faktycznie istniejących lub fikcyjnie zakładanych podmiotów gospodarczych, nierzetelnej dokumentacji finansowo-księgowej oraz procedury „prania brudnych pieniędzy”, jak również subsumpcji tak ustalonego stanu faktycznego. Oskarżony w powyższym zakresie przyznał szereg okoliczności, które znalazły potwierdzenie w innych dowodach, na których Sąd Okręgowy się oparł, a więc przede wszystkim w wyjaśnieniach współoskarżonych - T. Ł. (1), P. R. (1), wiarygodnej części wyjaśnień Z. G. (1), T. Z. (1), a ponadto w zeznaniach świadków, w tym T. O., stanowiących kanwę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Wyjaśnienia oskarżonego oraz korespondujące z nimi dowody były już wielokrotnie analizowane przy rozpatrywaniu zarzutów uprzednio omówionych apelacji, co czyni zbędnym ich powielanie w tym miejscu. Konstatacja ta jest tym bardziej zasadna, że oceny ww. dowodów i wyprowadzonych z nich wniosków co do winy i sprawstwa P. S. (1), nie kwestionował skarżący, a i Sąd Odwoławczy nie znalazł ku temu podstaw z urzędu.

W świetle powyższego nie budziło wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że P. S. (1), jako formalny właściciel firmy (...), zajmującej się jedynie wystawianiem i przyjmowaniem „puste” dokumentacji księgowej, mającej pozorować faktyczny obrót produktami ropopochodnymi, w okresie od stycznia do grudnia 2002r., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, zajmującej się popełnianiem przestępstw związanych z nielegalną produkcją i dystrybucją produktów ropopochodnych, będąc świadomym istnienia rozbudowanego systemu wymiany nierzetelnej dokumentacji finansowo-księgowej (głównie faktur VAT) oraz przepływających przez rachunki bankowe faktycznie ((...) i fikcyjnie (np. (...)) działających podmiotów gospodarczych środków finansowych, pochodzących z popełnianych deliktów karnoskarbowych, legalizowanych za pośrednictwem różnego rodzaju pozornych czynności cywilnoprawnych, pod kierunkiem S. Ł. (1) i przy współudziale T. Ł. (1), J. W. (1), K. Ł. (1) oraz P. R. (1). Z powyższego punktu widzenia uznanie, że P. S. (1) ustalonym w sprawie zachowaniem wyczerpał znamiona, tak podmiotowe, jak i przedmiotowe czynu z art. 258 § 1 k.k. nie budziło więc wątpliwości. Pomimo tego zaskarżony wyrok nie mógł się w tej części ostać z racji przedawnienia karalności powyższego czynu, którą to okoliczność, jako tzw. ujemną przesłankę procesową, Sąd Apelacyjny zobligowany jest uwzględnić z urzędu - niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, zgodnie z normą art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

Przypisany oskarżonemu występki z art. 258 § 1 k.k. – oczywiście w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu, jako względniejszym dla oskarżonego w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. - zagrożony był karą pozbawia wolności do lat 3. Zasadniczy termin przedawnienia karalności występki zagrożonych tego rodzaju karą wynosi 5 lat, o czym stanowi art. 101 § 1 pkt 4 k.k. (tak w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu, jak i w czasie orzekania), podlegający przedłużeniu o kolejne 5 lat, jeśli przed jego upływem wszczęto postępowanie karne przeciwko osobie (vide art. 102 k.k., którego zmiany nie dotyczyły rozważanego przypadku). Przenosząc powyższe in concreto stwierdzić należy, że przedawnienie karalności przypisanego oskarżonemu występki nastąpiło z upływem 10 lat od jego popełnienia, czyli z ustaniem dnia 31 grudnia 2012r. (vide: ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu treści zarzutów w dniu 10.08.2005r. k. 530-533 teczki nr 1).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. uchylił wyrok w zakresie czynu przypisanego P. S. (1) w punkcie 35. wyroku i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 k.k. i art. 102 k.k. umorzył postępowanie o ten czyn, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. (punkt I. podpunkt 7. litera b. wyroku).

Aprobując dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów i wyciągnięte z niej wnioski co do udziału oskarżonego P. S. (1) w fikcyjnym obrocie fakturowym – poprzez wystawienie i przyjęcie w imieniu firmy (...) nierzetelnych faktur VAT dotyczących fikcyjnego obrotu produktami ropopochodnymi: po pierwsze - na rzecz lub z firmy (...); po drugie - na rzecz lub ze Sp. (...) osobiście lub za pośrednictwem S. Ł. (1), T. Ł. (1), J. W. (1) bądź T. Z. (1), Z. G. (1) i T. B. (1) - nie sposób było jednocześnie zaakceptować wnioskowania Sądu orzekającego co do oceny prawej całokształtu zachowania przypisanego oskarżonemu w punkcie 36. wyroku - przede wszystkim z powodu wadliwej konstrukcji opisu czynu, który nie zawiera wszystkich ustawowych znamion typów czynów zabronionych, stanowiących element kwalifikowanego kumulatywnie sprawczego zachowania oskarżonego.

I tak Sąd Okręgowy uznał oskarżonego S. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s., 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.) – nie w sposób zaproponowany przez oskarżyciela publicznego, a ukształtowany samodzielnie w punkcie 36. wyroku, w którym Sąd orzekający zredukował opis sprawczego zachowania de facto do kwot należności publicznoprawnych w podatku akcyzowym oraz od towarów i usług, należnych Skarbowi Państwa od firmy (...) oraz Sp. (...), do powstania których oskarżony miał udzielić pomocy osobom odpowiedzialnym za ich prowadzenie, tj. odpowiednio - T. Ł. (1) oraz T. B. (1), A. K. (1), T. Z. (1), Z. G. (1) i A. W. (1), poprzez wystawienie i przyjęcie w imieniu firmy (...) nierzetelnych dokumentów księgowych (faktur), dotyczących obrotu produktami ropopochodnymi, którego w rzeczywistości nie dokonywano pomiędzy tymi podmiotami.

Pomijając już samą niespójność wydanego w sprawie rozstrzygnięcia w zakresie łącznej wielkości uszczuplonej należności publicznoprawnej, z tytułu podatku VAT i akcyzowego, w których powstaniu oskarżony S. miał dopomóc - obejmującej wedle sentencji wyroku, należności przypadające li-tylko za okres rozliczeniowy od stycznia 2002r. do grudnia 2002r., których wielkość Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłych - od Sp. (...), na kwotę 27.246.718,13 zł w podatku akcyzowym oraz na kwotę 2.008.003,79 zł w podatku VAT, za okres od stycznia 2002r. do stycznia 2005r., a więc za cały okres inkryminowanej działalności Spółki (...), zaś od firmy (...), na kwotę 29.585.523,74 zł w podatku akcyzowym oraz na kwotę 7.903.377,21 zł w podatku VAT, za okres od stycznia 2002r. do maja 2003r., czyli ponownie za cały okres inkryminowanej działalności firmy (...) (vide: k. 90 uzasadnienia SO) – nie sposób przejść do porządku dziennego nad wadliwie skonstruowanym opisem czynu, nieodzwierciedlającym wszystkich ustawowych znamion typów czynów zabronionych spenalizowanych w art. 54 § 1, 56 § 1 i 61 § 1 k.k.s., a dodatkowo konstrukcji czynu ciągłego w rozumieniu art. 6 § 2 k.k.s.

Jak o tym była mowa powyżej, przyjęta w prawie karnym konstrukcja pomocnictwa (vide: art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s.) polega na ułatwianiu innej osobie popełnienia czynu zabronionego. Odpowiada bowiem za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie. W świetle powyższego bezspornym jest, że pomocnik musi mieć wyobrażenie konkretnego czynu zabronionego w którym popełnieniu dopomaga sprawcy głównemu, odpowiadając przy tym w granicach swojego zamiaru, zgodnie

z zasadą indywidualizacji odpowiedzialności wyrażonej w art. 20 k.k. Oczywistym zatem jest, że znamiona tego czynu zabronionego winny znaleźć swoje odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego pomocnikowi. Skoro zatem oskarżonemu S. przypisano pomocnictwo do czynu ciągłego kwalifikowanego kumulatywnie m.in. z art. 56 § 1 k.k.s., 54 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), to tym samym ustawowe znamiona wszystkich ww. typów czynów zabronionych winny znaleźć swoje odbicie w opisie czynu. Analiza tych znamion została przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny w części poświęconej zarzutom apelacji obrońcy oskarżonego G., co czyni zbędnym ich ponowne przywoływanie w tym miejscu (vide: k. 149).

Mając więc na uwadze poczynione wyżej teoretyczne wywody i odnosząc je do realiów zaopatrywanego przypadku, stwierdzić należy, iż brak jest w opisie czynu przypisanego oskarżonemu S. w punkcie 36. wyroku koniecznych elementów przedmiotowych, odnoszących się do sposobu sprawczego działania, stanowiących o zamiarze udzielenia pomocy w doprowadzeniu do narażenia na uszczuplenie podatków VAT i akcyzowego osobom odpowiedzialnym za prowadzenie firmy (...) oraz Sp. (...), jak również w nierzetelnym prowadzeniu przez te podmioty ksiąg, w sposób spenalizowany w normach art. 54 § 1, 56 § 1 i 61 § 1 k.k.s. W opisie czynu zawartego w punkcie 36. wyroku wskazano bowiem jedynie, że oskarżony „(...) udzielił pomocy T. B. (1), A. K. (1), T. Z. (1), A. W. (1), Z. G. (3) oraz T. Ł. (1) ten sposób że:

- wystawił co najmniej 268 sztuk nierzetelnych faktur (...) na rzecz firmy (...) (...) oraz przyjął z tej firmy w okresie od 8 stycznia 2002 r. do 30 grudnia 2002 r. co najmniej 353 nierzetelnych faktur(...)

- przyjął w okresie od 02 stycznia do 28 czerwca 2002 r. co najmniej 179 nierzetelnych faktur (...) oraz wystawił co najmniej 160 faktur sprzedaży paliw na rzecz spółki (...)

czym umożliwił im narażenie Skarbu Państwa na uszczuplenie należności publicznoprawnej należnej od firmy (...) w postaci podatku akcyzowego (...) oraz podatku VAT (...), od firmy (...) sp. z.o.o. w postaci podatku akcyzowego (...) oraz podatku VAT(...)”.

Dodatkowo podnieść należy, iż opis czynu nie zawiera podstawowych elementów konstrukcyjnych czynu ciągłego zawartych w ustawie, a wskazujących na to, że oskarżony działał „w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru”, mając na uwadze pierwotne brzmienie art. 6 § 2 k.k.s. Sąd Okręgowy zupełnie także bezrefleksyjnie przywołał w kwalifikacji prawnej czynu art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.) - przewidujący możliwość nadzwyczajnego obostrzenia kary wobec sprawcy, który uczynił sobie z popełniania przestępstw skarbowych stałe źródło dochodu - gdy tymczasem ustalenia takiego nie zawarł w sentencji wyroku.

W świetle tak skonstruowanego opisu sprawczego zachowania, nie sposób mówić o wyczerpaniu przez oskarżonego wszystkich znamion podmiotowych i przedmiotowych przypisanego mu czynu w postaci przyjętej w wyroku. Konwalidacja powyższego obecnie nie jest już możliwa z uwagi na kierunek wywiedzionego w sprawie środka odwoławczego, jak i brak adekwatnych ustaleń Sądu w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, o czym była mowa szczegółowo powyżej, przy rozpatrywaniu apelacji dotyczącej oskarżonego G. (vide k. 150). Uchybienie to nie miało więc charakteru li-tylko formalnego (obrazu art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.). Sąd orzekający doprowadził bowiem do sytuacji, w której oskarżonemu przypisano czyn, którego wszystkich znamion ustawowych nie wyczerpał, a więc dopuścił się obrazy prawa materialnego.

Bezspornym natomiast było, że opisane w wyroku zachowanie, czerpiące z prawidłowych w tym zakresie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, wypełniało znamiona pomocnictwa do występku z art. 62 § 2 k.k.s.(w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r., jako względniejszym dla oskarżonego), penalizującego m.in. posługiwanie się nierzetelnymi fakturami lub rachunkami. Oczywistym bowiem jest oskarżony miał świadomość, że nierzetelne faktury, w których przekazywaniu uczestniczył, a nadto sam wystawiał i przyjmował w imieniu firmy (...), były ujmowane w księgach zarówno firmy (...), jak i Sp. (...), a finalnie uwzględniane w rozliczeniach podatkowych ww. podmiotów ze Skarbem Państwa. Marginalnie zauważyć należy iż Sąd orzekający w żadnym miejscu nie wykazał, że prowadząca księgowość w (...)u W. B. miała powyższego świadomość i by w tym zakresie współdziałała z którymkolwiek z oskarżonych.

Powyższe rozważania były niezbędne z uwagi na konieczność ustalenia daty przedawnienia karalności czynu, co w realiach rozpatrywanego przypadku nabiera kardynalnego znaczenia.

Przyjmując, że oskarżony S., ustalonym w punkcie 36. wyroku zachowaniem wyczerpał jedynie znamiona pomocnictwa do występku z art. 62 § 2 k.k.s., a więc występku o charakterze formalnym, to zgodnie z normą art. 2 § 1 k.k.s., czasem jego popełnienia jest data zakończenia ostatniej czynności sprawczej, czyli in concreto ostatni dzień grudnia 2002r. W tej sytuacji datę tę należy uznać za początek biegu terminu przedawnienia karalności czynu, który w tym przypadku wynosi łącznie 10 lat. Kryterium bowiem długości terminów przedawnienia karalności przestępstw skarbowych jest zagrożenie ustawowe przewidziane w przepisie części szczególnej przewidującym karalność danego czynu. Bez znaczenia są przy tym modyfikacje zagrożenia ustawowego wskutek obostrzenia albo złagodzenia kary, zważyć bowiem trzeba na definicję legalną zagrożenia karnego z art. 53 § 5 k.k.s., odnoszącą się wyłącznie do zagrożenia przewidzianego w części szczególnej kodeksu.

Zasadniczy termin przedawnienia karalności przestępstwa skarbowego zagrożonego karą grzywny (czyli tak jak w przypadku czynu spenalizowanego w art. 62 § 2 k.k.s.) wynosi 5 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s. w obowiązującym brzmieniu. Poprzednio obowiązujący w tym zakresie termin (tj. przed zmianą wprowadzoną do Kodeksu karnego skarbowego z dniem 17 grudnia 2005r.) wynosił 3 lata, jednakże gdy termin przedawnienia karalności - liczony wedle poprzednio obowiązujących przepisów - nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r., to przedawnienie obliczane jest wedle nowych terminów, zgodnie z art. 10 noweli z dnia 28 lipca 2005r. – o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2005r.178.1479). Z sytuacją taką mamy do czynienia w okolicznościach rozważanego przypadku, bowiem trzyletni okres pierwotnie obowiązującego terminu przedawnienia karalności czynu nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r. W tej sytuacji, uwzględniając obowiązujący pięcioletni termin przedawnienia karalności czynu - podlegający przedłużeniu o kolejne 5 lat z uwagi na normę zawartą w treści art. 44 § 5 k.k.s. (tj. z powodu wszczęcia przed jego upływem postępowania karnego przeciwko oskarżonemu – vide: ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu treści zarzutów w dniu 10.08.2005r., k. 530-533 teczki nr 1) - stwierdzić należy, iż z upływem dnia 31 grudnia 2012r. nastąpiło przedawnienie karalności przedmiotowego czynu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. przyjął, iż zachowaniem przypisanym w punkcie 36. zaskarżonego wyroku oskarżony wyczerpał wyłącznie znamiona występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 2 § 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r. jako korzystniejszym dla oskarżonego), i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. oraz art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s. umorzył postępowanie o ten czyn, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. (punkt I. podpunkt 7. litera c. wyroku).

Natomiast w świetle przeprowadzonych i należyście ocenionych przez Sąd Okręgowy dowodów nie budziło zasadniczych wątpliwości sprawstwo oskarżonego S. w zakresie czynów przypisanych mu w punkcie 37. i 38. zaskarżonego wyroku. W świetle bowiem uznanych za wiarygodne dowodów w postaci głównie wyjaśnień T. Ł. (1), P. R. (1) oraz zabezpieczonych dokumentów źródłowych w postaci przede wszystkim historii operacji bankowych przeprowadzanych na rachunkach bankowych firmy (...) oraz (...) czy treści umów cywilnoprawnych, dotyczących nieruchomości położonej w W., bezspornym było, iż oskarżony zachowaniem swoim wyczerpał znamiona przestępstw tzw. prania brudnych pieniędzy.

Na wstępie stwierdzić należy, iż przepisy art. 299 § 1-8 k.k. regulują problematykę odpowiedzialności za różne formy udziału w przestępstwie określanym nazwą "pranie pieniędzy". Jego istota polega na podejmowaniu działań zmierzających do wprowadzenia do legalnego obrotu gospodarczego lub finansowego pieniędzy lub innych środków płatniczych, papierów wartościowych czy szerzej mienia pochodzącego z działalności przestępczej. Podmiotem przestępstwa może być zarówno sprawca przestępstwa pierwotnego, który podejmuje działania opisane w art. 299 § 1, jak i ten, kto w pierwotnym przestępstwie nie uczestniczył, ograniczając się do działań określonych w tym przepisie.

W odwołaniu do teoretycznych wywodów, na temat ustawowych znamion przestępstwa stypizowanego w art. 299 k.k., poczynionych przy omawianiu apelacji obrońcy oskarżonego S. Ł. (1) (vide: k. 198-199), i odnosząc je w tym miejscu do realiów rozpatrywanych przypadków, stwierdzić należy, iż zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że P. S. (1), jako właściciel rachunku bankowego prowadzonego dla firmy (...), udostępniając przedmiotowy rachunek do przeprowadzenia szeregu pozornych transakcji pieniężnych, zachowaniem swoim wyczerpał znamiona przestępstwa tzw. prania brudnych pieniędzy (punkt 37. wyroku).

Przyjmując bowiem środki finansowe od firmy (...), na rachunek zarejestrowanej na siebie fikcyjnej działalności gospodarczej pod nazwą (...), tytułem rzekomych zapłat za transakcje związane z obrotem paliwami, a następnie przekazując je w gotówce T. Ł. (1), J. W. (1) lub S. Ł. (1), po uprzednim ich podjęciu z rachunku firmowego, ułatwiał przenoszenie ich posiadanie w zamiarze udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia przedmiotowych środków pieniężnych.

Przeprowadzone bowiem przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe wykazało, że przechodzące przez rachunki bankowe, najpierw firmy (...), a następnie (...), środki finansowe, wypłacane przez P. S. (1), spośród których część trafiała także do oskarżonego i współdziałających z nim osób, pochodziły ze sprzedaży paliwa wprowadzanego do obrotu z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, a więc z czynów zabronionych, prowadzących do bezprawnego przejmowania kwot należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego od nielegalnie produkowanych i dystrybuowanych produktów ropopochodnych, przy wykorzystaniu m.in. fikcyjnej dokumentacji księgowej, penalizowanych jako delikty karnoskarbowe na gruncie art. 54 § 1 i 56 § 1 oraz 62 § 2 k.k.s. O ile firma (...) koncentrowała swoją działalność na nielegalnej produkcji i dystrybucji paliw, o tyle firma (...) istniała wyłącznie „na papierze” i skupiała się na wystawianiu i przyjmowaniu nierzetelnych faktur – była w zasadzie jedynym odbiorcą fakturowym komponentów sprzedawanych przez firmę (...). Bez wątpienia działania te były ukierunkowane na udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków pieniężnych pochodzących z popełnianych przez kierowaną przez S. Ł. (1) do grudnia 2002r. zorganizowaną grupę przestępczą, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć, a w okresie od stycznia 2003r. do marca 2003r. już poza grupą, przestępstw karnoskarbowych. Oczywistym bowiem jest, że dokonywanie transakcji za pośrednictwem rachunków bankowych firm biorących udział w tym procederze stwarzało pozory legalności ich działalności, a tym samym pochodzenia przepływających przez ich rachunki środków pieniężnych. Temu samemu celowi służyło ich przyjmowanie przez oskarżonego, a następnie przekazywanie współdziałającym z nim osobom, po uprzedniej wypłacie tych środków - ułatwiał bowiem przenoszenie ich posiadania na inne osoby, w tym S. Ł. (1), J. W. (1) czy T. Ł. (1), co pozwalało tym ostatnim pozostać anonimowymi, a tym samym utrudniało wykrycie ich związków z inkryminowanym procederem oraz samego pochodzenia trafiających doń środków majątkowych.

W analizowanym okresie czasu P. S. (1) nie posiadał żadnych innych źródeł dochodów ani zasobów majątkowych. Analogicznie współdziałające z nim osoby.

Oskarżony, jako pomocnik do tzw. przestępstwa bazowego, miał świadomość posługiwania się przezeń wartościami majątkowymi o przestępczym pochodzeniu oraz wolę udaremnienia lub znacznego utrudnienia identyfikacji tych wartości przez uprawnione organy. Ponieważ swoją świadomością i wolę obejmował także współdziałanie z innymi osobami (wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1) i T. Ł. (1), a w okresie do grudnia 2002r. pod kierownictwem S. Ł. (1)), zachowaniem swoim zrealizował znamiona typu kwalifikowanego z art. 299 § 5 k.k. Zasadnie także Sąd Okręgowy ustalił, że zachowanie oskarżonego nosiło znamiona ciągłości w rozumieniu art. 12 k.k., jako podjęte w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i składające się z wielu jednorodnych czynności, zrealizowanych w krótkich odstępach czasu. Bez wątpienia działanie oskarżonego w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, a po jej rozpadzie w grudniu 2002r., przy uczynieniu z popełniania przestępstw stałego źródła dochodu (oskarżony z wypłaconych środków finansowych każdorazowo pobierał ustaloną prowizję), uzasadniało uwzględnienie w kwalifikacji prawnej czynu art. 65 k.k. - w brzmieniu pierwotnym, jako korzystniejszym dla oskarżonego w myśl art. 4 § 1 k.k.

Weryfikując poprawność poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w zakresie przeprowadzonych transakcji wpłat i wypłat, za pośrednictwem z jednej strony rachunków firmy (...) a z drugiej strony firmy (...), Sąd Apelacyjny dopatrywał się jednak popełnionych w tym zakresie przez Sąd orzekający błędów, które wymagały korekty z urzędu, aczkolwiek w granicach zaskarżenia i zgodnie z kierunkiem wywiedzonego środka odwoławczego.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że skoro Sąd Okręgowy ustalił, iż oskarżony S. uczestniczył w procederze prania brudnych pieniędzy w okresie od stycznia 2002r. oraz, że działalność firm (...) oraz (...) była wykorzystywana do popełniania przestępstw karnoskarbowych także w okresie od stycznia 2002r., to powinien wykazać związek z tymi przestępstwami, jako tzw. bazowymi, transakcji bankowych przeprowadzonych w grudniu 2001r. – in concreto dwóch transakcji wypłat: z dnia 7 grudnia, na kwotę 70.000 zł oraz z dnia 13 grudnia, na kwotę 50.000 zł, zleconych za pośrednictwem rachunku bankowego firmy (...), na rzecz firmy (...), za pośrednictwem jej rachunku bankowego, a składających się na łączną kwotę zalegalizowanych środków w wysokości 38.768.288,40 zł (vide: historia rachunków bankowych firmy (...) Ł. – k. 260-467 teczki nr 1, k. 120-216, 224-306, 350-691, 751-878 teczki nr 2; punkt 37. wyroku). Ustaleń w przedmiotowym zakresie brak - próżno ich szukać w pisemnych motywach wyroku. Wobec powyższego, jak również z uwagi ograniczenia nałożone na Sąd II instancji - z racji choćby na kierunek wywiedzonego w sprawie środka odwoławczego - obowiązkiem Sądu Apelacyjnego było wyeliminowanie ww. transakcji, jako niezwiązanych z ustalonymi w sprawie przestępstwami bazowymi, a tym samym, jako niestanowiących elementu czynności wykonawczych, określanych mianem prania brudnych pieniędzy w rozumieniu art. 299 k.k. Skutkiem powyższego była konieczność umniejszenia łącznej kwoty środków zalegalizowanych za pośrednictwem rachunku bankowego firmy (...) o kwotę 120.000 zł, czyli do sumy 38.648.288,40 zł.

Konstatując powyższe - zasadnie Sąd orzekający uznał, że w analizowanym przypadku P. S. (1) wyczerpał znamiona występku z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k., popełnił przy tym omówione wyżej błędy, które skutkowały koniecznością zmiany wyroku co do kwoty „wypranych” za pośrednictwem rachunku bankowego firmy (...) środków finansowych, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie I. podpunkt 7. litera d. wyroku.

Również pozorne transakcje, dotyczące nieruchomości w W. wraz z usytuowaną na niej bazą paliwową, wyczerpywały znamiona ustawowe występku tzw. prania brudnych pieniędzy.

Z prawidłowych ustaleń Sądu meriti wynika bowiem, że P. S. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z M. R. i P. R. (1), a ponadto pod kierownictwem J. W. (1) i S. Ł. (1), w okresie od 1 kwietnia do 10 maja 2002r., wziął udział w dokonaniu szeregu pozornych czynności cywilnoprawnych, tj. w fikcyjnym wydzierżawieniu oskarżonemu rzeczonyj nieruchomości przez małżonków R., a następnie w aneksowaniu tejże umowy. Wszystkie te czynności miały charakter pozorny - nie towarzyszyło im ani wydanie nieruchomości, ani uiszczenie czynszu dzierżawnego. Na terenie przedmiotowej bazy faktycznie dokonywano procederu nielegalnego mieszania komponentów paliw oraz dystrybucji paliw z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, a pozorne transakcje jej dotyczące utrudniały powiązanie poszczególnych firm i osób z tym procederem. W tej sytuacji w pełni uprawnione było wnioskowanie Sądu I instancji, iż działania te miały na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia środków finansowych zainwestowanych w nabycie praw majątkowych do ww. bazy, a finansowanych z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnoskarbowych, związanych z nielegalnym obrotem produktami ropopochodnymi oraz ich wykrycie i zajęcie.

Sumując – generalnie zasadnie Sąd orzekający uznał, że zachowaniem przypisanym oskarżonemu w punkcie 38. wyroku wyczerpał on znamiona występku z art. 299 § 5 k.k., a to z uwagi na jego popełnienie w porozumieniu z innymi osobami. Ponadto, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż czynu tego oskarżony dopuścił się w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, jednakże okoliczności tej nie odzwierciedlił w kwalifikacji prawnej czynu (art. 65 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.). Sąd Apelacyjny nie był władny do poprawienia kwalifikacji prawnej czynu, poprzez jej uzupełnienie o art. 65 k.k. – zabieg taki byłby zmianą na niekorzyść oskarżonego, a więc niedopuszczalną z uwagi na kierunek wywiedzonego w sprawie środka odwoławczego (vide: art. 455 k.p.k.). Z drugiej strony w pełni zasadnie Sąd Okręgowy przypisał oskarżonemu działanie w warunkach czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 k.k.

Kierując się powyższym, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., utrzymał w mocy, w powyższym zakresie, zaskarżony wyrok (punkt I. podpunkt 7. litera e.).

Kontrolując zaskarżony wyrok przez pryzmat podniesionych zarzutów, a więc w zakresie rozstrzygnięcia o karze, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się, by w sprawie niniejszej zachodziła podstawa do zmiany wyroku, przewidziana w art. 438 pkt 4 k.p.k. – w żadnym z kierunków postulowanych przez skarżącego. Na wstępie zauważyć należy, iż uchylenie przez Sąd Apelacyjny zaskarżonego wyroku w punkcie 36. i umorzenie postępowania z powodu przedawnienia karalności deliktu karnoskarbowego zdezaktualizowało część podniesionych w apelacji zarzutów, w tym obrazy art. 23 § 1 i 3 k.k.s.

Przypomnieć należy, iż rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, nr 3, s. 64; wyrok SN z 13.02.2003, WK 1/03, OSNKW 2003/323). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (wyrok SA w Łodzi z 12.07.2000r., II Aka 116/00, podobnie – wyrok SA w Krakowie z 19.12.2000r., II Aka 218/00, wyrok S.A. we Wrocławiu z 30.05.2003r., II Aka 163/03, OSA 2003/11/113).

Za czyn kwalifikowany z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. przypisany oskarżonemu w punkcie 37. wyroku, Sąd I instancji dysponował sankcją od 1 roku i 1 miesiąca do 10 lat pozbawienia wolności, mogąc ją zaostrzyć nawet do 15 lat pozbawienia wolności (vide art. 65 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.) oraz grzywną od 10 do 360 stawek dziennych w kwocie po: od 10 do 2.000 zł każda (biorąc pod uwagę pierwotne brzmienie art. 33 § 1 k.k., jako korzystniejsze dla oskarżonego). Wymierzono oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 120 stawek dziennych w kwocie po 100 zł każda. Za czyn kwalifikowany z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k., przypisany oskarżonemu w punkcie 38. wyroku, Sąd I instancji dysponował sankcją od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności oraz grzywną od 10 do 360 stawek dziennych w kwocie po: od 10 do 2000 zł każda (biorąc pod uwagę pierwotne brzmienie art. 33 § 1 k.k., jako korzystniejsze dla oskarżonego). Wymierzono oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 120 stawek dziennych w kwocie po 100 zł każda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kary te są sprawiedliwe i nie rażą, wbrew stanowisku skarżącego, swoją surowością.

Dyrektywy sądowego wymiaru kary zawiera art. 53 § 1 i 2 k.k., który stanowi, że sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

W realiach rozpatrywanego przypadku Sąd I instancji, za każdy z przypisanych P. S. (1) czynów, wymierzył kary jednostkowe pozbawienia wolności na poziomie zagrożenia minimalnego, a w jednym przypadku nawet poniżej dolnej granicy, czego Sąd Odwoławczy nie mógł skorygować z uwagi na kierunek wywiezionej w sprawie apelacji. Zostały

przy tym wzięte pod uwagę wszystkie okoliczności relewantne z punktu widzenia sądowego wymiaru kary, a w tym - stopień społecznej szkodliwości poszczególnych czynów, rola oskarżonego, sposób działania, postawa procesowa i stosunek do popełnionych przestępstw, jak również dotychczasowy sposób życia, w tym uprzednia niekaralność sądowa (vide: k. 123-125 uzasadnienia SO). Obiektywnie rzecz ujmując słusznie Sąd Okręgowy ustalił, iż stopień społecznej szkodliwości poszczególnych czynów i winy oskarżonego był znacznie niższy aniżeli współoskarżonych o kierowniczej i samodzielnej roli, co słusznie zaważyło na wymiarze orzeczonych kar jednostkowych.

Również wymierzone przez Sąd Okręgowy kary grzywny, wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego, są w ocenie Sądu Apelacyjnego należyte wyważone i uwzględniają w wystarczającym stopniu: stopień winy i społecznej szkodliwości czynów oskarżonego - będących wypadkową trafnie naprowadzonych przez Sąd orzekający okoliczności - a z drugiej strony: warunki osobiste, możliwości zarobkowe i stosunki majątkowe, w tym fakt czerpania korzyści majątkowych z inkryminowanego procederu przez znaczny okres czasu. Mimo, że ich wysokość zdecydowania przekracza dolne granice - tak w zakresie liczby stawek dziennych, jak i ich wysokości, jednakże w świetle ustalonych przez Sąd orzekający okoliczności rzutujących na ich wymiar, nie sposób uznać ich za zbyt surowe i to w stopniu rażącym (vide: k. 125-126 uzasadnienia SO).

Na wstępie podkreślić należy, iż w przyjętym przez Kodeks karny systemie wymiar grzywny następuje w dwóch etapach. Najpierw sąd określa liczbę stawek dziennych grzywny, kierując się ogólnymi dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 k.k., tzn. oceną stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu i winy sprawcy oraz potrzebami w zakresie indywidualnoprewencyjnego i ogólnoprewencyjnego oddziaływania kary, przy czym powinien uwzględnić okoliczności wskazane w art. 53 § 2 i 3 k.k. W drugim etapie procesu orzekania, sąd ustala wysokość jednej stawki dziennej grzywny, która nie może być niższa niż 10 zł, ani przekraczać 2.000 zł (art. 33 § 3). Ustalając wysokość stawki, sąd ma obowiązek uwzględnić dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Ustaleń w powyższym zakresie Sąd w I instancji dokonał w odniesieniu do czasu orzekania, mając na uwadze aktualne dochody oskarżonego (1.200 zł miesięcznie), ich źródło (przedstawiciel handlowy i pracownik fizyczny) oraz stałe obciążenia (konieczność utrzymania jednego dziecka), jak również potencjalne możliwości zarobkowe oskarżonego i fakt czerpania dochodów z przestępczej działalności przez znaczny okres czasu (vide: k. 37 w zw. z k. 126). Powyższych ustaleń argumentacja skarżącego w żadnej mierze nie podważa. Nawet bowiem biorąc pod uwagę, że oskarżony przyznał szereg okoliczności stanu faktycznego oraz, że nie odgrywał kierowniczej roli w inkryminowanym procederze, a nadto, iż w 2012r. utrzymywał się z prac dorywczych, a obecnie uzyskuje dochody na poziomie ok. 1.000 zł miesięcznie, to nie sposób przyjąć, że liczba stawek dziennych kary grzywny w ilości 120 nie odzwierciedla faktycznego udziału oskarżonego w inkryminowanym procederze i jego postawy procesowej, zaś wysokość stawki dziennej kary grzywny na poziomie 100 zł przekracza możliwości majątkowe oskarżonego. Jak trafnie zauważył Sąd orzekający, rola oskarżonego w inkryminowanych czynach nie była wszak poślednia, zaś kara grzywny z samej istoty jest dolegliwością, dla której podolańca oskarżony nie jest zwolniony z obowiązku podjęcia np. dodatkowego zatrudnienia czy spieniężenia części majątku. Poza tym wielkością stawki dziennej nie można określać surowości kary grzywny, bo na tym etapie nie dokonuje się już „wymiaru kary”. Takie też stanowisko w tej kwestii zajął Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2006 r., III KK 346/05, OSNKW 2006/3/30). Na koniec zaakcentować należy i to, że orzeczona kara nie powinna stanowić zaskoczenia dla oskarżonego - z racji bowiem długotrwałości toczącego się w tej sprawie postępowania, miał on czas, aby się do tego typu obciążeń przygotować.

Konsekwencją uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w zakresie czynów przypisanych P. S. (1) w punktach 35. i 36. oraz umorzenia postępowania o te czynu z uwagi na przedawnienie ich karalności, było uchylenie przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia o karach łącznych, zawartego w punkcie 39. zaskarżanego wyroku (punkt I. podpunkt 7. litera a.). W tej sytuacji zaszła konieczność orzeczenia przez Sąd II instancji nowych kar łącznych – pozbawienia wolności i grzywny. W oparciu o treść art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny połączył kary pozbawienia wolności i grzywny orzeczone w punktach 37. i 38. zaskarżanego wyroku i wymierzył oskarżonemu kary łączne – 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności - mogąc ją wymierzyć w granicach od 1 roku do 2 lat pozbawienia wolności - oraz grzywny w liczbie 200 stawek dziennych w kwocie po 100 zł każda – mogąc ją wymierzyć w granicach od 120 do

240 stawek dziennych w kwocie po 100 zł każda (punkt I. podpunkt 7. litera f.). Sąd Odwoławczy kierował się przy tym pierwotnym brzmieniem art. 86 § 1 k.k. z uwagi na korzystniejszą dla oskarżonego górną granicę kary łącznej grzywny.

Za podstawę ukształtowania, na nowo orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności i grzywny, Sąd Apelacyjny przyjął zasadę asperacji. Ponieważ na takiej samej zasadzie ukształtował kary łączne Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny uznał, że aktualne pozostają wywody Sądu Okręgowego co do okoliczności przemawiających za jej wymiarem na powyższej zasadzie i generalnie nie ma potrzeby ich w tym miejscu powielać (vide k. 127 uzasadnienia SO) – tym bardziej, że dokonane przez Sąd Apelacyjny korekty nie rzutowały na wymiar kar jednostkowych, a jedynie na ich ilość, co z oczywistych względów uzasadniało orzeczenie kar łącznych w niższej aniżeli pierwotnie wysokości. Dodać jedynie należy, iż za korzystnym ukształtowaniem wymiaru kar łącznych przemawiał bliski związek czasowo-przedmiotowy przestępstw oraz ich ilość. Z drugiej strony ta ostatnia okoliczność nie przemawiała za ich wymiarem na zasadzie absorpcji, a więc w granicach najwyższej z orzeczonych kar. Popęlnienie bowiem, co najmniej dwóch przestępstw, zawsze jest istotnym czynnikiem prognostycznym, świadczącym o stopniu demoralizacji sprawcy. Podkreślić przy tym należy, że wymierzenie kary łącznej – tak na zasadzie kumulacji, jak i absorpcji wymierzonych kar jednostkowych – jest, zgodnie z dominującymi poglądami orzecznictwa i doktryny, zjawiskiem skrajnym, niepożądanym z punktu widzenia celów polityki kryminalnej, a tym samym znajdującym uzasadnienie, jedynie w wyjątkowych i szczególnie uzasadnionych wypadkach, do których sprawa oskarżonego bez wątpienia nie należy (por. wyrok SN z 2 grudnia 1975 r., Rw 628/75, OSNKW 1976/2/33; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lipca 2000 r, II AKa 171/00, OSA 2001/2/5, Prok.i Pr.-wkł. 2001/2/21). Innymi słowy Sąd Apelacyjny podziela pogląd, wedle którego decydujące znaczenie przy wymiarze kary łącznej ma względ na prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej, a popełnienie dwóch lub więcej przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej od wynikającej z dyrektywy absorpcji. Absorpcję kar należy zaś stosować bardzo ostrożnie, biorąc pod uwagę negatywną co do sprawcy - przesłankę prognostyczną, jaką jest popełnienie kilku przestępstw.

Brak było także podstaw do odmiennego określenia wysokości stawki dziennej kary łącznej grzywny, aniżeli w przypadku kar jednostkowych. Przepis art. 86 § 2 k.k. ma bowiem zastosowanie tylko w wypadku orzekania takiej kary w wyroku łącznym (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2006 r., II KK 346/05, OSNKW 2006, nr 3, poz. 30).

W pełni trafnie Sąd orzekający sformułował w stosunku do oskarżonego tzw. pozytywną prognozę kryminologiczną, podejmując decyzję o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej łącznie kary pozbawienia wolności na pięcioletni okres próby (punkt 40. wyroku), kontrolowany przez obligatoryjny w tym przypadku dozór kuratora sądowego (punkt 41. wyroku). Oskarżony dowiódł bowiem swoim dotychczasowym trybem życia, że popełnione przez niego przestępstwa miały charakter incydentalny, a stosunek do ich popełnienia oraz zachowanie po, pozwalają zasadnie prognozować, iż możliwym jest osiągnięcie w stosunku do niego celów kary w warunkach wolnościowych. Pewność prognozy osłabiała jednak waga popełnionych przez oskarżonego przestępstw, dlatego w pełni zasadnie Sąd Okręgowy wyznaczył mu maksymalnego okres próby. Ponieważ jednak Sąd Apelacyjny umorzył postępowanie karne co do przypisanego oskarżonemu występku karnoskarbowego (punkt I. podpunkt 7. litera c.), konieczna stała się korekta wyroku Sądu Okręgowego w zakresie podstaw prawnych, zarówno orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary łącznej pozbawienia wolności, jak i o dozorze kuratora sądowego, poprzez wyeliminowanie przepisów Kodeksu karnego skarbowego i powołanie w to miejsce odpowiednich przepisów Kodeksu karnego w brzmieniu pierwotnym, jako korzystniejszym dla oskarżonego

W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 40. i 41. w ten sposób, iż z podstawy orzeczenia o okresie próby oraz o oddaniu oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego wyeliminował art. 41a § 2 k.k.s., przyjmując w to miejsce - odpowiednio - art. 70 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w zw. z art. 4 § 1 k.k. oraz art. 73 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w zw. z art. 4 § 1 k.k. Natomiast nie uzupełnił podstawy samego orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary łącznej pozbawienia wolności, tj. art. 69 § 1 k.k. o § 3 w zw. z art. 65 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. z uwagi na kierunek wywiezionej w sprawie apelacji.

Reasumując - Sąd Apelacyjny uznał orzeczone wobec P. S. (1) kary jednostkowe, jak i łączne - tak przez Sąd Okręgowy, jak i na nowo ukształtowane w postępowaniu drugoinstancyjnym - za należyte wyważone, prawidłowo uwzględniające sądowe dyrektywy wymiaru kary oraz cele kary - tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej - adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów. Nie można ponadto ich uznać za niewspółmierne, również na tle kar orzeczonych wobec współoskarżonych, wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego. Sąd orzekający (tak w I, jak i II instancji) musiał wszakże zróżnicować wymiar kar orzeczonych wobec poszczególnych oskarżonych, zgodnie z zasadą indywidualizacji kary. Jak stanowi bowiem art. 55 k.k. okoliczności wpływające na wymiar kary uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczą. W świetle zaś prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego, nie budziło wątpliwości to, iż waga i natężenie okoliczności obciążających po stronie oskarżonego nie była bagatelna, co miało oczywisty wpływ na wymiar orzeczonych wobec niego kar jednostkowych, a finalnie łącznych.

W pozostałym zakresie kontrola instancyjna rozstrzygnięć dotyczących P. S. (1) doprowadziła do konkluzji o ich prawidłowości – nie były one zresztą kwestionowane przez skarżącego.

Kierując się powyższym Sąd Apelacyjny orzekł, jak w punkcie I. podpunkt 7. wyroku, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego J. M. (1)

Apelacja okazała się celowa – jej wniesienie umożliwiło bowiem Sądowi II instancji dokonanie korekty zaskarżonego wyroku, niezależnie od treści podniesionych zarzutów, które okazały się niezasadne, oczywiście poza trafnie podniesionym w toku rozprawy apelacyjnej zarzutem przedawnienia karalności deliktów karnoskarbowych.

Obrońca oskarżonego zaskarżył bowiem wyrok Sądu Okręgowego jedynie w zakresie orzeczenia o karze oraz uzasadnienie wyroku w części dotyczącej wymiaru kary, jednakże popełnione przez Sąd orzekający błędy w zakresie ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej, a przede wszystkim przedawnienie karalności części z przypisanych oskarżonemu czynów, czyniły niemożliwym utrzymanie rozstrzygnięcia co do sprawstwa oskarżonego, w dotychczasowym zakresie, albowiem byłoby to oczywiście niesprawiedliwe. W sprawie zaistniały wszak okoliczności, które uzasadniały ingerencję Sądu Apelacyjnego w treść zaskarżonego orzeczenia, niezależnie od treści podniesionych zarzutów, jednakże zgodnie z kierunkiem wniesionego środka odwoławczego.

Generalnie sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w przypadku apelacji wniesionej przez podmiot profesjonalny, także w granicach podniesionych zarzutów, zaś w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje (art. 433 § 1 k.p.k.). Zgodnie z art. 447 § 1 k.p.k. apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku, a co za tym idzie, sąd odwoławczy w takim przypadku zobowiązany jest do kontroli odwoławczej całości zaskarżonego wyroku, obejmującej poprawność oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji, trafność poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, a także ocenę prawną tych ustaleń. Z kolei w myśl § 2 art. 447 k.p.k. apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych. W realiach rozpatrywanego przypadku, choć apelacja obrońcy oskarżonego kwestionowała wyrok Sądu I instancji w zakresie orzeczenia o karze – tak w zakresie jej wymiaru, jak i uzasadnienia, to okoliczność ta nie zwalniała Sądu Apelacyjnego z obowiązku skontrolowania orzeczenia Sądu I instancji w całości, jako że nie jest on związany granicami zarzutów podniesionych w środku odwoławczym wniesionym na korzyść (por. wyrok SN z 2008-07-08, III KK 20/08, LEX nr 424875).

Podstawę ku takiemu postąpieniu statuuje w pierwszej kolejności art. 440 k.p.k., po myśli którego, jeżeli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, podlega ono zmianie na korzyść oskarżonego albo uchyleniu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Cytowany przepis dopuszcza więc możliwość orzeczenia reformatoryjnego przez sąd odwoławczy, ale tylko na korzyść oskarżonego. Kolejną taką możliwością normuje przepis art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., zgodnie z którym, jeśli zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, określonych w art. 17 § 1 pkt 5, 6 i 8-11, to sąd odwoławczy uchyla zaskarżone orzeczenie, niezależnie od granic zaskarżenia i

podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, przy czym uchylenie orzeczenia z powyższych przyczyn może nastąpić jedynie na korzyść oskarżonego.

Kierując się powyższym, Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę oskarżonego M. zgodnie w powyższych regułami, wydając orzeczenie de facto kasatoryjno-reformatoryjne.

Generalnie Sąd Apelacyjny nie miał zastrzeżeń co do przeprowadzonej w sprawie przez Sąd Okręgowy oceny dowodów - jako swobodnej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a więc pozostającej pod ochroną art. 7 k.p.k. - oraz poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych w zakresie, w jakim Sąd orzekający uznał oskarżonego winnym popełnienia zarzuconych mu czynów. Nie uniknął wprawdzie pewnych błędów na etapie wnioskowania i konstrukcji opisów sprawczego zachowania oraz ich subsumpcji, jednakże nie w stopniu uzasadniającym uniewinnienie oskarżonego.

Oskarżony sam przyznał szereg okoliczności, które znalazły potwierdzenie w innych dowodach, na których Sąd Okręgowy się oparł, w tym to, że zarejestrowana na niego firma (...) funkcjonowała na analogicznych zasadach, co np. firma (...) i była kolejną w łańcuszku firm, które wystawiały i przyjmowały fikcyjne faktury w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi w pominięciem obowiązującego systemu podatkowego. Wymieniony potwierdził w szczególności, że założył firmę pod wpływem sugestii S. Ł. (1) - na jego polecenie założył rachunek bankowy, a także nabył bazę paliwową w G. za kwotę 100.000 zł, które ten wyłożył. Stwierdził także, iż to za pośrednictwem S. Ł. (1) poznał T. B. (1) i T. Z. (1), który dostarczał mu faktury m.in. z (...). Do firmy (...) sprowadził T. O., jako przedstawiciela handlowego i K. Ł. (1), który urzędował na bazie w G.. On sam na polecenie ww. wypłacał pieniądze z rachunku firmowego i przekazywał do (...)u, za pośrednictwem T. Z. (1) lub T. B. (1), bądź S. Ł. (1), jak również na rzecz tego ostatniego. Wyjaśnienia J. M. (1) logicznie korespondowały z resztą uznanych przez Sąd Okręgowy dowodów za wiarygodne, w tym z odnośnymi wyjaśnieniami T. Z. (1) i Z. G. (1), A. K. (1), jak i treścią zabezpieczonej w sprawie dokumentacji, zwłaszcza faktur i historii rachunków bankowych, w świetle czego brak było podstaw do jej kwestionowania z punktu widzenia zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Wyjaśnienia oskarżonego oraz korespondujące z nimi dowody były już wielokrotnie analizowane przy rozpatrywaniu zarzutów uprzednio omówionych apelacji, co czyni zbędnym ich powielanie w tym miejscu. Konstatacja ta jest tym bardziej zasadna, że oceny ww. dowodów i wyprowadzonych z nich wniosków co do winy i sprawstwa J. M. (1), nie kwestionował skarżący.

W warunkach rozpatrywanych przypadków nie ma więc podstaw do zasadniczo odmiennych ustaleń co do zachowania się oskarżonego, aniżeli uczynił to Sąd I instancji. Kontrolując jednak zasadność i poprawność wniosków wyprowadzonych przez Sąd meriti z przeprowadzonej oceny dowodów w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych oraz ich subsumpcji, Sąd Odwoławczy - działając na korzyść J. M. (1) i w granicach apelacji - dopatrywał się jednak pewnych błędów, których nie ustrzegł się Sąd I instancji.

Zasadniczo za trafną należało uznać konstatację Sądu Okręgowego, że J. M. (1), jako formalny właściciel firmy (...), działając pod kierownictwem S. Ł. (1) oraz wspólnie i w porozumieniu z K. Ł. (1), a także z pomocą T. Z. (1), Z. G. (1) i T. B. (1) - pośredniczących w pozyskiwaniu nierzetelnych dokumentów księgowych na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej - przy uczynieniu z tego stałego źródła dochodu, doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnej przypadającej Skarbowi Państwa od ww. firmy z tytułu podatku akcyzowego, należnego z racji prowadzonego z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego obrotu paliwami i produktami naftowymi, poprzez przyjmowanie i wystawienie faktur kupna-sprzedaży produktów ropopochodnych, wiedząc, że transakcje takie nie miały miejsca, z i na rzecz - odpowiednio - firm (...), celem ich uwzględnienia w rozliczeniach podatkowych ze Skarbem Państwa, poprzez nieskładanie deklaracji w zakresie podatku akcyzowego od faktycznie wprowadzonego do obrotu paliwa (nieujawnienie przedmiotu i podstawy opodatkowania), powstałego w drodze mieszania komponentów, bądź uzyskanych z innych nieustalonych źródeł, a wprowadzanych do obrotu za pośrednictwem bazy paliwowej w G.. Ustalenia te były jednak niewystarczające dla uznania, że tak określonym zachowaniem oskarżony wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona występku kwalifikowanego z art. 56 § 1 k.k.s., art. 54 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) (vide: punkt 42. wyroku).

Na wstępie przypomnieć należy, iż podmiotem przestępstw stypizowanych w art. 54 i 56 k.k.s. może być jedynie podatnik, który: 1) nie ujawnia przedmiotu lub podstawy podatkowania (nie składa deklaracji) i przez to naraża podatek na uszczuplenie (art. 54); 2) składając deklarację lub oświadczenie, podaje nieprawdę lub zataja prawdę albo nie dopełnia obowiązku zawiadomienia o zmianie objętych nimi danych, przez co naraża podatek na uszczuplenie (art. 56). Z kolei podmiotem przestępstwa spenalizowanego w art. 61 § 1 k.k.s., może być tylko ten, kto nierzetelnie prowadzi księgę, zaś występku z art. 62 § 2 k.k.s. - ten kto fakturę lub rachunek wystawia w sposób nierzetelny albo takim dokumentem posługuje się. Analiza tych znamion została przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny w części poświęconej zarzutom apelacji obrońcy oskarżonego G., co czyni zbędnym ich ponowne przywoływanie w tym miejscu (vide: k. 149).

Mając więc na uwadze poczynione wyżej teoretyczne wywody i odnosząc je do realiów rozpatrywanego przypadku, stwierdzić należy, iż wprawdzie w opisie czynu znalazły się wszystkie elementy przedmiotowe typu czynu spenalizowanego w art. 56 § 1 k.k.s., jednakże okoliczność ta nie znajduje oparcia w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania, w rezultacie czego pomiędzy opisem czynu zawartym w wyroku, a ustaleniami części motywacyjnej wydanego w sprawie rozstrzygnięcia zachodzi ewidentna sprzeczność. Sąd Okręgowy ustalił bowiem, w oparciu o opinie biegłych w dziedzinie rachunkowości, że uwzględnienie nierzetelnych faktur VAT kupna-sprzedaży produktów ropopochodnych, w rozliczeniach podatkowych ze Skarbem Państwa przez firmę (...), nie skutkowało uszczupleniem należności publicznoprawnej w zakresie podatku od towarów i usług (vide: k. 17, k. 90 uzasadnienia SO). Tymczasem Sąd Okręgowy uznał oskarżonego winnym popełnienia czynu opisanego w punkcie XXXIII. wyroku, „przyjmując iż doprowadził on do uszczuplenia należności publicznoprawnych przez firmę (...) z tytułu podatku akcyzowego w kwocie 9.608.341,61 zł” (vide: punkt 42. wyroku). Sąd meriti odmiennie określił więc jedynie w wyroku łączną kwotę uszczuplonej należności publicznoprawnej w podatku akcyzowym, pozostawiając w pozostałym zakresie opis zarzuczonego oskarżonemu czynu w niezmienionej postaci. Z opisu tego wynika zaś, że oskarżony poprzez przyjęcie i wystawienie nierzetelnych faktur „(...) doprowadził za pomocą wprowadzenia w błąd właściwego miejscowo Urzędu Skarbowego w C. poprzez podawanie nieprawdy i zatajanie prawdy w składanych deklaracjach VAT 7 z tytułu zawyżenia wysokości podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług do nie uiszczenia należności publicznej w łącznej kwocie 354 821 zł z tytułu podatku VAT (...)”. Abstrahując w tym miejscu od prawidłowości ustalenia, że opisanym wyżej zachowaniem oskarżony M. nie doprowadził do powstania uszczuplenia w podatku od towarów i usług, istotnym jest, czy działając w ten sposób, naraził on podatek od towarów i usług na uszczuplenie. Występek stypizowany w art. 56 § 1 k.k.s. ma bowiem charakter materialny, którego skutek polega właśnie na narażeniu podatku na uszczuplenie. Definicję legalną tego znamienia zawiera art. 53 § 28 k.k.s., wedle którego narażenie na uszczuplenie należności publicznoprawnej czynem zabronionym jest to spowodowanie konkretnego niebezpieczeństwa takiego uszczuplenia - co oznacza, że zaistnienie uszczerbku finansowego jest wysoce prawdopodobne, choć nie musi nastąpić. Ponieważ ustaleń w odnośnym zakresie nie poczynił Sąd orzekający, a nie był władny dokonać tego samodzielnie także Sąd Apelacyjny - z uwagi na kierunek wywiezionego w sprawie środka odwoławczego - art. 56 § 1 k.k.s., jako element kwalifikowanego kumulatywnie zachowania oskarżonego, nie mógł się ostać.

Próżno również szukać w opisie czynu przypisanego oskarżonemu M. w punkcie 42. wyroku, wyżej opisanych elementów przedmiotowych, odnoszących się do sposobu sprawczego działania, stanowiącego o nierzetelnym prowadzeniu ksiąg, w sposób spenalizowany w normie art. 61 § 1 k.k.s. W opisie czynu zawartego w punkcie XXXIII. wyroku mowa bowiem jest wyłącznie o „przyjęciu” i „wystawieniu” nierzetelnych dokumentów księgowych (faktur). Jedynie w pisemnych motywach wyroku Sąd meriti ustalił, że J. M. (1) owe nierzetelne faktury „zaksięgował” (vide: k. 16 uzasadnienia SO). W świetle tak skonstruowanego opisu sprawczego zachowania nie sposób mówić o wyczerpaniu przez oskarżonego wszystkich znamion podmiotowych i przedmiotowych przypisanego mu czynu w postaci przyjętej w wyroku. Konwalidacja powyższego obecnie nie jest już możliwa z uwagi na kierunek wywiezionego w sprawie środka odwoławczego. Zgodnie wszak z ustalonymi w tej materii judykataми wyrokowe ustalenie czynu przypisanego powinno obejmować wszystkie elementy czynu mające znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej, zatem powinno zawierać wskazanie czasu i miejsca jego popełnienia oraz wszystkie elementy zachowania sprawcy wypełniające ustawowe znamiona czynu zabronionego (z uwzględnieniem także okoliczności kształtujących zakres

odpowiedzialności karnej, określonych w części ogólnej Kodeksu karnego). Nadto takie istotne elementy, które bliżej charakteryzują (konkretyzują) czyn popełniony przez oskarżonego (por. postanowienie SN z 04-02-2008, V KK 245/07; LEX nr 361543, Prok.i Pr.-wkl. 2008/10/21, Biul.PK 2008/7/32).

W świetle powyższego pominięcie jakiegokolwiek elementu powoduje, że taki opis jest wadliwy. Nie może też Sąd Odwoławczy, wobec związania zakazem reformationis in peius, dokonywać nowych ustaleń faktycznych (w tym także poprzez "dookreślanie" opisu czynu) ani uchylać wyroku i w tym celu przekazywać sprawy do ponownego rozpoznania, w wypadku, gdy wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy (por. wyroki: z dnia 10 lutego 2000 r., IV KKN 726/98, LEX nr 51393; z dnia 9 lipca 2002 r., III KKN 499/99, LEX nr 105496; z dnia 23 czerwca 2010 r., III KK 373/09, LEX nr 598844). Z taką sytuacją mamy do czynienia w okolicznościach rozważanego przypadku. Uchybienie to nie miało jednak charakteru li tylko formalnego (obraza art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), Sąd orzekający doprowadził bowiem do sytuacji, w której oskarżonemu przypisano czyn, którego wszystkich znamion ustawowych nie wyczerpał, a więc dopuścił się obrazy prawa materialnego.

Bezspornym natomiast było, że opisane w wyroku zachowanie, czerpiące z prawidłowych w tym zakresie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, wypełniało znamiona deliktu z art. 54 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s., w warunkach art. 6 § 2 k.k.s., art. 7 § 1 k.k.s. i w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. – w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r., jako korzystniejszym dla oskarżonego w rozumieniu art. 2 § 2 k.k.s.

Najsamprzód zauważyć należy, iż przestępstwo stypizowane w art. 54 § 1 k.k.s. ma charakter indywidualny i jego sprawcą w zasadzie może być tylko podatnik, o czym była mowa powyżej. Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że oskarżony, firmując oficjalnie działalność firmy (...), kierowaną w praktyce przez S. Ł. (1), de facto również prowadził działalność gospodarczą we własnym imieniu i na własny rachunek, oczywiście przy współudziale ww. Bez wątplenia bowiem oskarżony jako firmujący postrzegał działalność gospodarczą firmanta, czyli S. Ł. (1) również za własne przedsięwzięcie (animo auctoris). Nie tak rzadko się zdarza, że firmant i firmujący prowadzą działalność gospodarczą razem bądź przy współudziale lub z pomocą dalszych osób i jeżeli korzyści z niej odnoszą wszyscy współdziałający, to posiadają status współsprawców, względnie pomocników w zależności od wagi wkładu współdziałającego w popełniony delikt karnoskarbowy. Element działania wspólnie i w porozumieniu J. M. (1) ze S. Ł. (1) oraz K. Ł. (1) jest tu łatwy do uchwycenia. Wobec powyższego, to na oskarżonym, jako na podatniku, ciążył obowiązek ujawnienia przedmiotu i podstawy podatkovania, tj. złożenia deklaracji w zakresie podatku akcyzowego od faktycznie wprowadzonego do obrotu z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego paliwa. Nie czyniąc tego, oskarżony nie tylko naraził podatek akcyzowy na uszczuplenie, ale faktycznie je spowodował. Nadto, oskarżony, wystawiając oraz przyjmując dokumenty księgowe w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi (paliwami i komponentami do ich wytwarzania) w imieniu firmy (...), które następnie uwzględniał w rozliczeniach podatkowych ze Skarbem Państw, wyczerpał znamiona typu czynu zabronionego z art. 62 § 2 k.k.s. Dokumentacja ta bowiem nie odzwierciedlała faktycznych zdarzeń gospodarczych, a co za tym idzie była nierzetelna. Nie budziło także wątpliwości i to, że J. M. (1), działając w ramach firmy (...), uczynił sobie z popełniania przestępstw skarbowych stałe źródło dochodu w rozumieniu art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. – bowiem czerpał systematyczne zyski z nielegalnego obrotu produktami ropopochodnymi nie tylko pod firmą (...), ale i z tytułu przestępczej współpracy ze Sp. (...), o czym będzie mowa poniżej.

W świetle powyższego w pełni zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że J. M. (1) działał z zamiarem kierunkowym, obejmując swoją świadomością wszystkie cechy ustawowe zachowania wyczerpującego kumulatywnie (art. 7 § 1 k.k.s.) znamiona wyżej scharakteryzowanych typów przestępstw (art. 54 § 1 k.k.s. i 62 § 2 k.k.s.), w warunkach czynu ciągłego (art. 6 § 2 k.k.s.)

W pełni uprawnione było także wnioskowanie Sądu orzekającego co do tego, że J. M. (1), wystawiając i przyjmując w imieniu firmy (...), na rzecz i ze Sp. (...), nierzetelne faktury VAT w zakresie fikcyjnego obrotu produktami ropopochodnymi, uwzględniane następnie w księgach rachunkowych i w rozliczeniach podatkowych - przy współudziale S. Ł. (1) i uczynieniu z tego stałego źródła dochodu - udzielił pomocy osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw Sp. (...), tj. T. B. (1), A. K. (1), T. Z. (1), Z. G. (1) i A. W. (1), w doprowadzeniu do narażenia

Skarbu Państwa na uszczuplenie należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, należnych z tytułu prowadzonej przez Sp. (...) produkcji i dystrybucji paliw poza obowiązującym systemem podatkowym.

Do powyższych wniosków upoważniał całokształt przeprowadzonych w sprawie dowodów, uznanych przez Sąd Okręgowy za wiarygodne, a mianowicie głównie wyjaśnień J. M. (1), jak i współoskarżonych – T. Z. (1), Z. G. (1) czy A. K. (1), w powiązaniu z treścią zabezpieczonych dokumentów źródłowych i opinią biegłych w dziedzinie rachunkowości. Dowody te były już wcześniej analizowane, przy rozpatrywaniu, choćby zarzutów apelacji oskarżonego S. Ł. (1) i wnioski płynące z ich oceny zachowują w tym miejscu swoją aktualność.

W konsekwencji powyższego, za trafną należało uznać konstatację Sądu Okręgowego, iż tak ustalonym zachowaniem J. M. (1) wyczerpał znamiona występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) (punkt 44. wyroku).

Zasadniczo zachowują swoją aktualność poczynione powyżej teoretyczne wywody na temat konstrukcji pomocnictwa oraz znamion poszczególnych typów deliktów karnoskarbowych (vide: k. 148-149) z uwagi na podobieństwo sytuacji prawnej. Zaakcentować jednak należy, że w tym przypadku J. M. (1) udzielił pomocy w doprowadzeniu do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT i akcyzowego należnego od Sp. (...) z racji prowadzonej przez ww. Spółkę produkcji i dystrybucji paliw poza systemem podatkowym. W tym przypadku podmiotem zobowiązanym (podatnikiem) była Sp. (...), jednakże zgodnie z treścią art. 9 § 3 k.k.s. - w brzmieniu pierwotnym - za przestępstwa skarbowe odpowiada, jak sprawca, także ten, kto na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami gospodarczymi osoby prawnej. Oskarżony, jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, udzielał pomocy T. B. (1), A. K. (1), T. Z. (1), Z. G. (1) i A. W. (1), a więc osobom związanym z działalnością Sp. (...). Spośród nich dwaj pierwsi pełnili funkcje prezesa i wiceprezesa i z pewnością byli odpowiedzialni za prowadzenie spraw gospodarczych reprezentowanej przez nich Spółki już z mocy samego brzmienia przepisów Kodeksu spółek prawa handlowego (art. 201 §1 k.s.h.). W rozważanym zatem układzie procesowym podstawą odpowiedzialności J. M. (1), za pomocnictwo do przestępstwa indywidulanego z art. 54 § 1 k.k.s. i art. 56 § 1 k.k.s., jest art. 21 § 2 k.k., znajdujący zastosowanie na mocy art. 20 § 2 k.k.s., w świetle którego, jeżeli okoliczność osobista dotycząca sprawcy, wpływająca chociażby tylko na wyższą karalność, stanowi znamię czynu zabronionego, współdziałający podlega odpowiedzialności karnej przewidzianej za ten czyn zabroniony, gdy o tej okoliczności wiedział, chociażby go nie dotyczyła. W realiach rozważanego przypadku J. M. (1) był w pełni świadomy, iż osobami odpowiedzialnymi za prowadzenie spraw gospodarczych Sp. (...) są przede wszystkim jej prezesi B. i K. z racji realizowanej współpracy w zakresie fikcyjnego obrotu fakturowego oraz nieformalnych rozliczeń finansowych. Nadto, uczestnicząc w przekazywaniu – osobiście lub za pośrednictwem T. Z. (1), Z. G. (1) lub T. B. (1) - nierzetelnych faktur zakupu lub sprzedaży produktów naftowych ze Sp. (...) na rzecz firmy (...) i na odwrót, które oskarżony przyjmował i wystawiał w imieniu reprezentowanej przez niego firmy w celu ich zaewidencjonowania i uwzględnienia w rozliczeniach podatkowych, tak Sp. (...), jak i firmy (...), zachowaniem swoim wypełnił znamiona pozostałych typów czynów zabronionych, stanowiących element kumulatywnie kwalifikowanego czynu ciągłego, tj. art. 61 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. Zasadnie także Sąd Okręgowy przyjął, że tak ustalone zachowanie stanowiło dlań stałe źródło dochodu w rozumieniu art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s., w brzmieniu pierwotnym.

Reasumując, oskarżony ustalonym zachowaniem udzielił pomocy osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw gospodarczych Sp. (...) w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnych przypadających Skarbowi Państwa od Sp. (...), bowiem wystawiając i przyjmując nierzetelne faktury VAT w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi, pomiędzy ww. Spółką, a firmą (...), jako jej rzekomym kontrahentem, umożliwił jej uwiarygodnienie przed organami podatkowymi źródła pochodzenia wprowadzanych do obrotu gotowych paliw oraz faktu zbywania w niezmienionej postaci komponentów do produkcji paliw, co w konsekwencji pozwoliło na nieuiszczenie należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego (nie ujawnienie przedmiotu i podstawy opodatkowania poprzez

niezłożenie stosownej deklaracji podatkowej) oraz podatku VAT (wprowadzenie w błąd organu podatkowego poprzez podanie nieprawdy i zatajenie prawdy w złożonej deklaracji podatkowej co do przedmiotu i podstawy opodatkowania).

Słuszności powyższego wniosku nie podważają sprzeczności w jakie Sąd Okręgowy popadł konstruując opis analizowanych czynów. Pomimo bowiem tego, iż Sąd Okręgowy przyjął - w ślad za konstrukcją treści zarzutu opisanego w punkcie XXXIII. wyroku - że J. M. (1) sprawczego zachowania dopuścił się w okresie od 2 stycznia 2003r. do 29 października 2003r, to przypisał oskarżonemu w punkcie 42. wyroku doprowadzenie do uszczuplenia w podatku akcyzowym, należnym z tytułu prowadzonej z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego produkcji i dystrybucji produktów ropopochodnych faktycznie, za cały okres „fakturowej” działalności firmy (...), a więc za lata 2003-2005. Potwierdza to treść opinii biegłych w dziedzinie rachunkowości, na której ustalenia swe oparł Sąd Okręgowy. Treść opinii jednoznacznie dowodzi, że biegli, zgodnie z zakreśloną im tezą dowodową, wyliczeń „ilościowych” dokonali w oparciu o cały zaferowałby im materiał źródłowy, a więc wszystkie zakwestionowane transakcje paliwowe, wychodzące poza ramy czasowo-przedmiotowe czynu zakreślone w wyroku (tj. faktury VAT za okres od stycznia 2003r. do stycznia 2005r. (zakup) oraz od stycznia 2003r. do grudnia 2003r. (sprzedaż) i to nie tylko z lub na rzecz firm (...) czy (...), ale nadto (...), (...) i (...) vide Załącznik nr 2 do opinii w sprawie w zw. z cz. 1/3 opinii - k. 21-31, k. 87-102 i cz. 3/3 - k. 211-223). Sprzeczności te pogłębia fakt, że na przypisany oskarżonemu czyn ciągle składały się pojedyncze czynności sprawcze, których wyznacznikami były daty wystawienia i przyjęcia poszczególnych faktur kupna-sprzedaży produktów ropopochodnych, w okresie od 2 stycznia 2003r. do 30 grudnia 2003r.

Identyczny zarzut należy postawić pod adresem Sądu orzekającego z tytułu przypisanego oskarżonemu udziału w pomocnictwie w doprowadzeniu do uszczuplenia należności w podatku od towarów i usług oraz w podatku akcyzowym, należnych Skarbowi Państwa od Sp. (...) z tytułu produkcji i dystrybucji paliw poza obowiązującym systemem podatkowym, poprzez wystawianie i przyjmowanie w imieniu firmy (...) nierzetelnych faktur w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi, pomiędzy firmą oskarżonego, a jej rzekomym kontrahentem – Sp. (...), w okresie stycznia-grudnia 2003r. (vide: punkt XXXV. i 44. wyroku). Pomimo bowiem tak zakreślonych ram czasowo-przedmiotowych, Sąd Okręgowy przypisał J. M. (1) pomocnictwo w doprowadzeniu do powstania uszczupleń podatkowych w podatku VAT i akcyzowym za cały okres działalności Sp. (...) objęty postępowaniem, tj. od stycznia 2002 r. do stycznia 2005r., usprawiedliwiając ten fakt niemożnością precyzyjnego wyliczenia kwot uszczupleń do jakich przyczynili się poszczególni pomocnicy (firmy wystawiające i przyjmujące nierzetelne faktury dla i na rzecz Sp. (...) vide: k. 93, 96-97 uzasadnienia SO). Ustalenie to nie może być w żadnym stopniu zaakceptowane, jako sprzeczne z obowiązującą w prawie karnym zasadą indywidualizacji odpowiedzialności współdziałającego (vide: art. 20 k.k.), o czym była mowa szczegółowo powyżej, przy omawianiu poprzednich apelacji (vide: np. apelacje obrońców oskarżonych G. i Z. - k. 149, 158 uzasadnienia SA).

Uchybienia te i ewidentne błędy faktyczne, które niewątpliwie rzutowały na treść wyroku, w realiach rozpatrywanych przypadków miały jednak charakter drugorzędny, a to z racji trafnie podniesionego przez skarżącego ustnie zarzutu przedawnienia karalności przypisanych oskarżonemu M. występów karnoskarbowych.

Jak już bowiem była o tym mowa wielokrotnie powyżej, termin przedawnienia karalności czynu polegającego na narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej w rozważanym przypadku wynosi łącznie 10 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s., a jego bieg rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności uszczuplonej należności publicznoprawnej, o czym stanowi norma art. 44 § 3 k.k.s. Zasadniczy bowiem termin przedawnienia karalności przestępstwa skarbowego zagrożonego karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat (czyli tak jak w przypadku czynu spenalizowanego w art. 54 § 1 k.k.s. w brzmieniu obowiązującym przed 17 grudnia 2005r., będącego podstawą wymiaru kary za występkę przypisaną w punkcie 42. i 44. wyroku) wynosi 5 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s. w obowiązującym brzmieniu. Marginalnie zauważyć jedynie należy, iż przedawnienie karalności dotyczy czynu, a nie jego kwalifikacji prawnej. Sprawca, który w warunkach art. 11 § 2 k.k. (7 § 2 k.k.s.) wyczerpuje swoim zachowaniem znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy, popełnia jeden czyn, odpowiadający przestępstwu stypizowanemu przez zbiegające się przepisy, które wchodząc w skład kumulatywnej kwalifikacji tracą swoją samodzielność. Utworzone w ten sposób przestępstwo zagrożone jest karą, której granice wyznacza ustawowe zagrożenie przepisu przewidującego

najsurowszą karę. Kara ta staje się wyznacznikiem terminu przedawnienia, które ustawodawca w przepisie art. 101 § 1 k.k. (44 § 1 i 5 k.k.s.) wiąże z zagrożeniem karą (por. wyrok SA w Katowicach z 2013-08-02, II AKa 480/12, Biul.SAKa 2013/4/6). Poprzednio obowiązujący w tym zakresie termin (tj. przed zmianą wprowadzoną do Kodeksu karnego skarbowego z dniem 17 grudnia 2005r.) wynosił także 5 lat, jednakże gdy termin przedawnienia karalności - liczony wedle poprzednio obowiązujących przepisów - nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r., to przedawnienie obliczane jest wedle nowych terminów, zgodnie z art. 10 noweli z dnia 28 lipca 2005 r. – o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2005r.178.1479). Z sytuacją taką mamy do czynienia w okolicznościach rozważanych przypadków. Biorąc bowiem pod uwagę pięcioletni okres pierwotnie obowiązującego terminu przedawnienia, przedłużony o dalsze 5 lat, stosownie do normy art. 44 § 5 k.k.s. (tj. z powodu wszczęcia przed jego upływem postępowania karnego przeciwko oskarżonemu – vide: ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu treści zarzutów w dniu 30.01.2006 r. k. 890-891 teczki nr 4 oraz o jego zmianie w dniu 14.12.2007r. k. 1227-1229 teczki nr 4), to stwierdzić należy, że okres przedawnienia karalności czynów nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r.

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w części dotyczącej zarzutów S. Ł. (1) (vide: punkt 20. w zw. z punktem XV. podpunkt 2. wyroku) wynika, że oskarżony M. zachowaniem przypisanym mu w punkcie 42. wyroku doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych przypadających Skarbowi Państwa z tytułu podatku akcyzowego od firmy (...) - łącznie za okresy od stycznia 2003 r. do grudnia 2003r., podlegające rozliczeniu w okresie do dnia 25 stycznia 2004r. (faktury VAT kupna-sprzedaży wystawione w okresie od 2 stycznia 2003r. do 30 grudnia 2003r.). W tej sytuacji dziesięcioletni termin przedawnienia karalności wskazanego czynu rozpoczął swój bieg w dniu 31 grudnia 2004r., który upłynął z dniem 31 grudnia 2014r.

Natomiast ustalenie początku biegu terminie przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 44. wyroku jest o wiele bardziej skomplikowane, przede wszystkim z uwagi na nieustalenie przez Sąd Okręgowy okresów rozliczeniowych, za które J. M. (1), przypisanym mu zachowaniem, dopomógł osobom odpowiedzialnym za prowadzenia spraw gospodarczych Sp. (...), w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, bezzasadnie przypisując mu odpowiedzialność za całość uszczupleń podatkowych powstałych w okresie inkryminowanej działalności ww. Spółki, a więc w okresie od stycznia 2002r. do stycznia 2005r. Biorąc jednak pod uwagę ramy czasowe samej konstrukcji przypisanego oskarżonemu w punkcie 44. czynu (faktury kupna-sprzedaży wystawione w okresie od 3 stycznia 2003r. do 30 grudnia 2003r.), a tym samym ustalony przez Sąd orzekający okres działalności oskarżonego, związanej z jego udziałem w wystawianiu i przyjmowaniu nierzetelnych faktur w imieniu firmy (...) na rzecz lub od jej rzekomego kontrahenta, tj. Sp. (...), które winny być uwzględniane w rozliczeniach podatkowych w terminie do dnia 25 następującego po miesiącu, w którym nastąpiło zdarzenie rodzące obowiązek podatkowy (podatnicy są obowiązani składać w urzędzie skarbowym deklaracje podatkowe dla podatku od towarów i usług, a we właściwym urzędzie celnym deklaracje podatkowe dla podatku akcyzowego za okresy miesięczne oraz obliczać i wpłacać podatek w terminie do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy - vide art. 10 ust. 1 i art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym - Dz.U. z dnia 15 lutego 1993 r. ze zm.; następnie art. 99 ust. 1 i art. 103 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług - Dz.U. z dnia 5 kwietnia 2004 r. ze zm.; następnie art. 18 ust. 1 i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym - Dz.U. z dnia 26 lutego 2004 r. ze zm.; następnie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym - t.j. Dz.U.2014.752), Sąd Apelacyjny uznał, że w tym przypadku początek biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia należy liczyć od dnia 31 grudnia 2004r. Alternatywą było oczywiście uchylenie wyroku w tym zakresie, celem precyzyjnego ustalenia za jaki okresy rozliczeniowe oskarżony faktycznie dopomógł w uszczupieniu należności publicznoprawnych przypadających od Sp. (...), jednakże posunięcie takie w ocenie instancji odwoławczej byłoby nieracjonalne – z uwagi bowiem na kierunek wywiedzionej apelacji w postępowaniu ponownym i tak Sąd orzekający nie mógłby czynić żadnych ustaleń na niekorzyść oskarżonego z uwagi na obowiązujący go zakaz reformationis in peius (art. 443 k.p.k.).

Podsumowując, skoro termin płatności uszczuplonych należności publicznoprawnych (niezależnie od prawidłowości sposobu wyliczenia ich wysokości) upłynął w dniu 25 stycznia 2004r., to przedawnienia karalności rozważanych występków karnoskarbowych nastąpiło z upływem dnia 31 grudnia 2014r.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k.:

- przyjął, że oskarżony ustalonym w punkcie 42. zachowaniem wyczerpał znamiona występkę z art. 54 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s, art. 6 § 2 k.k.s. i art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. w zw. z art. 2 § 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), a ponadto:

- uchylił wyrok w zakresie czynu przypisanego J. M. (1) w punkcie 44.

i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. oraz art. 44 § 1 pkt 1, § 3 i § 5 k.k.s. umarzył postępowanie o te czyny, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. (punkt I. podpunkt 8. litera b. i d. wyroku).

Słuszna co do zasady była także konstatacja Sądu Okręgowego, że J. M. (1) zachowaniem przypisanym mu w punkcie 43. wyroku wyczerpał znamiona przestępstw tzw. prania brudnych pieniędzy.

O ile Sąd Okręgowy generalnie dokonał w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych i wskazał na jakich w tej mierze oparł się dowodach (głównie wyjaśnieniach J. M. (1) oraz historii poszczególnych rachunków bankowych i treści umów dot. obrotu nieruchomościami), o tyle dokonana przez niego subsumpcja wymagała pewnej korekty z urzędu.

Na wstępie stwierdzić należy, iż przepisy art. 299 § 1-8 k.k. regulują problematykę odpowiedzialności za różne formy udziału w przestępstwie określanym nazwą "pranie pieniędzy". Jego istota polega na podejmowaniu działań zmierzających do wprowadzenia do legalnego obrotu gospodarczego lub finansowego pieniędzy lub innych środków płatniczych, papierów wartościowych czy szerzej mienia pochodzącego z działalności przestępczej. Podmiotem przestępstwa może być zarówno sprawca przestępstwa pierwotnego, który podejmuje działania opisane w art. 299 § 1, jak i ten, kto w pierwotnym przestępstwie nie uczestniczył, ograniczając się do działań określonych w tym przepisie.

W odwołaniu do teoretycznych wywodów, na temat ustawowych znamion przestępstwa stypizowanego w art. 299 k.k., poczynionych przy omawianiu apelacji obrońcy oskarżonego S. Ł. (1) (vide: k. 198-199), i odnosząc je w tym miejscu do realiów rozpatrywanego przypadku, stwierdzić należy, iż zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że J. M. (1), działając pod kierownictwem S. Ł. (1), jako właściciel rachunku bankowego prowadzonego dla firmy (...), przeprowadzając za jego pośrednictwem szereg pozornych transakcji pieniężnych, jak również nabywając pozornie prawo do użytkowania wieczystego nieruchomości w G. wraz z prawem własności posadowionych na niej budynków, stanowiących zaplecze dla znajdującej się na terenie rzeczonyj nieruchomości bazy paliwowej, zachowaniem swoim wyczerpał znamiona przestępstwa tzw. prania brudnych pieniędzy (punkt 43. wyroku).

Dokonując bowiem, na polecenie S. Ł. (1), operacji wpłat i wypłat środków pieniężnych, za pośrednictwem założonego dla firmy (...) rachunku bankowego w (...) SA I O/L., spośród których część, po ich uprzednim przekazaniu S. Ł. (1), została zainwestowana w bazę paliwową w G., formalnie nabytą na J. M. (1), oskarżony ułatwiał przenoszenie posiadanie rzeczonych środków pieniężnych oraz nabytych za nie praw majątkowych do nieruchomości, czym bez wątplenia działał w zamiarze udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia przedmiotowych środków majątkowych. Jak wynika bowiem z prawidłowych ustaleń Sądu orzekającego, po rozpadzie grupy, S. Ł. (1) kontynuował przestępczą działalność w branży paliwowej pod firmą (...), firmowaną przez J. M. (1), pod której szyldem lub z pomocą, wprowadzano dalej do obrotu gospodarczego produkty ropopochodne z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego. W tej sytuacji nabycie prawa do użytkowania wieczystego nieruchomości wraz z usytuowaną na nią bazą paliwową w G. na J. M. (1) za kwotę 100.000 zł oraz dokonywanie przez ww. na polecenie S. Ł. (1) transakcji gotówkowych - wpłat i wypłat środków pieniężnych - na i z rachunku założonego na firmę prowadzoną pod nazwiskiem J. M. (1) - wyczerpywało czynności wykonawcze przestępstwa z art.

299 § 1 k.k. Jak bowiem była mowa o tym powyżej, w analizowanym czasookresie oskarżony i S. Ł. (1) nie posiadali innych źródeł dochodów ani zasobów majątkowych poza dochodami ze sprzedaży paliw wprowadzanych do obrotu z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, tj. deliktów karnoskarbowych, penalizowanych na gruncie głównie art. 54 § 1 i 56 § 1 k.k.s. W tej sytuacji zarówno środki wpływające na rachunek firmy (...), jak i te wyłożone na zakup bazy paliwowej w G., pochodziły z popełnianych przez oskarżonego przestępstw polegających na bezprawnym przejmowaniu należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego - J. M. (1) przeprowadzając na polecenie S. Ł. (1) opisane wyżej czynności niewątpliwie pomagał w przenoszeniu posiadania tych środków, spośród których część trafiała do niego i S. Ł. (1), a ich niewątpliwym celem było udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia i wykrycia tych środków. Bezspornym wszak jest, że wykonywanie tych czynności pod szyldem firmy (...) stwarzało wszelkie pozory legalności całego przedsięwzięcia i utrudniało wykrycie powiązanych z nią osób, a tym samym przestępnego pochodzenia legalizowanych za jej pośrednictwem środków majątkowych. Argumentacja ta w tej samej mierze dotyczy pozornej transakcji nabycia prawa do użytkowania wieczystego bazy paliwowej w G. – faktyczną bowiem stroną tej transakcji - jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy - był S. Ł. (1), który w rzeczywistości nią kierował i sfinansował. Ponieważ J. M. (1) z pełną świadomością godził się na wykorzystanie do legalizacji środków majątkowych pochodzących z przestępnego obrotu paliwami zarejestrowanej na niego firmy, zasadną była konstatacja, iż działał on w zamiarze bezpośrednim, czyniąc sobie z popełniania przestępstw (karnoskarbowych i prania brudnych pieniędzy) sposób na życie, stanowiący dlań regularne źródło dochodu.

Weryfikując poprawność poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w zakresie przeprowadzonych za pośrednictwem rachunku firmy (...) transakcji wpłat i wypłat, Sąd Apelacyjny dopatrywał się jednak popełnionych w tym zakresie przez Sąd orzekający błędów, które wymagały korekty z urzędu, aczkolwiek w granicach zaskarżenia i zgodnie z kierunkiem wywiedzionego środka odwoławczego. Dokładna bowiem analiza wpłat i wypłat gotówkowych przeprowadzonych przez J. M. (1), za pośrednictwem rachunku bankowego, prowadzonego dla firmy (...) w (...) SA O/L., wskazuje, iż tenże dokonał 12, a nie 13 operacji wpłat w łącznej wysokości 394.500 zł, a nie w wysokość 405.000 zł i to w okresie od 28 kwietnia 2003r. do dnia 13 października 2003r., a nie w okresie od 2 kwietnia 2003r. do 7 października 2003r. Ponadto w okresie od 10 stycznia 2003r. do 19 marca 2004r., ww. dokonał co najmniej 37, a nie 47 wypłat gotówkowych, na łączną kwotę co najmniej 1.010.012 zł, a nie 1.342.000 zł (vide: k. 12-26, 43-91 teczki nr 4). Wprawdzie proste zsumowanie wszystkich wypłat dokonanych przez J. M. (1) w okresie od 10 stycznia 2003r. do 19 marca 2004r. daje sumę 1.342.000 zł, jednakże biorąc pod uwagę, fakt, iż Sąd Okręgowy ustalił, że J. M. (1) wykorzystywał firmę (...) do popełniania przestępstw karnoskarbowych w okresie 2003r., Sąd Apelacyjny uznał, że w takiej sytuacji należało wykazać związek transakcji wypłat dokonanych przez J. M. (1) w 2004r. z inkryminowanym procederem. Analiza tych transakcji prowadzi do wniosku, że w okresie od 2 stycznia 2004r. do 19 marca 2004r. J. M. (1) wypłacił łącznie 416.000 zł w 14 transzach. Natomiast wpłat pochodzących od kontrahentów, z którymi transakcje paliwowe zostały jednoznacznie zidentyfikowane jako oszukańcze, było 5, na łączną kwotę 84.012 zł (vide: wpłaty (...) w dniach 17.02. i 8.03.2004r., na kwoty 23.220 zł i 54.792 zł oraz (...) w dniach 30.01., 9.02. i 19.02. 2004r., na kwoty po 2.000 zł, tytułem zapłaty za „wydany towar”). W tej sytuacji, wobec braku możliwości jednoznacznego zidentyfikowania pochodzenia pozostałej kwoty pieniędzy z 2004r. (331.988zł), należało o jej wartość umniejszyć łączną kwotę wypłaconych przez J. M. (1) pieniędzy na polecenie S. Ł. (1), jako pochodzących z innych, nieustalonych źródeł.

Konstatując powyższe - zasadnie Sąd orzekający uznał, że w analizowanym przypadku J. M. (1), działając wspólnie i w porozumieniu oraz na polecenie S. Ł. (1) - wyczerpał znamiona występku z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Nie budziło przy tym wątpliwości to, że sprawcze zachowanie oskarżonego stanowiło dlań stałe źródło dochodu, ale w rozumieniu art. 65 k.k., a nie 65 § 1 k.k., jak zakwalifikował je Sąd orzekający w wyroku. Biorąc bowiem pod uwagę zmianę treści analizowanego przepisu, jaka nastąpiła z dniem 1 maja 2004r. (vide: Dz.U.2004.93.889, art. 1), jego pierwotne brzmienie – które wymagało wykazania, dla jego przypisania, uczynienia stałego źródła dochodu z co najmniej dwóch przestępstw, a nie jak obecnie jednego - było dla oskarżonego korzystniejsze w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny z urzędu poprawił w odnośnym zakresie kwalifikację prawną czynu, w trybie

art. 455 k.p.k. Nie uzupełnił natomiast podstawy wymiaru kary o art. 65 k.k., albowiem zmiana ta byłaby na niekorzyść oskarżonego, czemu na przeszkodzie stał kierunek wywiedzionego w sprawie środka odwoławczego.

W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 43., korygując popełnione przez Sąd Okręgowy wyżej omówione błędy w warstwie faktycznej, jak i prawnej, o czym orzekł na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w punkcie I. podpunkt 8. litera c. wyroku.

Kontrolując zaskarżony wyrok przez pryzmat podniesionych zarzutów, a więc w zakresie rozstrzygnięcia o karze i jej uzasadnienia, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się, by w sprawie niniejszej zachodziła podstawa do zmiany wyroku, przewidziana w art. 438 pkt 4 k.p.k. lub 438 pkt 2 k.p.k. – w żadnym z kierunków postulowanych przez skarżącego. Marginalnie zauważyć należy, iż uchylenie przez Sąd Apelacyjny zaskarżonego wyroku w części i umorzenie postępowania karnego z powodu przedawnienia karalności przypisanych oskarżonemu deliktów karnoskarbowych, zdezaktualizowało w znacznej mierze zasadność podniesionych w apelacji zarzutów.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu o charakterze procesowym, tj. obraży art. 424 § 2 k.p.k., częściowo rację przyznać należy obrońcy oskarżonego, gdy wskazuje na niedoskonałości, a przede wszystkim ogólnikowość uzasadnienia. Istotnie, pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia są dość lakoniczne i zawierają pewne braki, w tym w zakresie wymiaru kary. Niespełnienie wymogów z art. 424 k.p.k. nie może stanowić jednak samodzielnej podstawy zmiany lub uchylenia wyroku, skoro jest to uchybienie o charakterze procesowym (art. 438 pkt 2 k.p.k.), które wymaga wykazania możliwego wpływu na treść orzeczenia, zwłaszcza że uzasadnienie Sąd orzekający sporządza po wydaniu wyroku (por. wyr. SN z 10 II 1984 r., IV KR 261/83, OSNPG 1984, nr 7-8, poz. 85; wyrok SA w Warszawie z 2013-04-12, II AKa 95/13, LEX nr 1312112; wyrok SN 15 stycznia 2014 r. V KK 229/13 Prok.i Pr.-wkł. 2014/4/19, LEX nr 1418901).

Ekspozowane w apelacji uchybienia w redakcji pisemnych motywów, czy też braki w zakresie jego zawartości merytorycznej w rozpoznawanej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie miały bezpośredniego wpływu na wyrok i nie uniemożliwiły kontroli instancyjnej zaskarżonego rozstrzygnięcia. O trafności orzeczenia nie decyduje przecież jego uzasadnienie, lecz całość okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, a stanowiących podstawę wyroku. Często, mimo wadliwego uzasadnienia istnieje możliwość dokonania należytej kontroli, gdyż zebrane dowody (art. 410) pozwalają na rzetelne sprawdzenie zasadności zarzutów i wniosków odwoławczych i tym samym "rzeczowo wyświetlić sprawę trafności i prawidłowości kontrolowanego orzeczenia" (M. Cieślak, Z. Doda: Kierunki..., s. 132; wyr. SN z 14 IX 1983 r., V KRN 197/83, OSNKW 1984, nr 3-4, poz. 40; wyrok SA w Szczecinie z 2012-10-04, II AKa 64/12, LEX nr 1237950).

Z kolei rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, nr 3, s. 64; wyrok SN z 13.02.2003, WK 1/03, OSNKW 2003/323). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (wyrok SA w Łodzi z 12.07.2000r., II AKa 116/00, podobnie – wyrok SA w Krakowie z 19.12.2000r., II AKa 218/00, wyrok S.A. we Wrocławiu z 30.05.2003r., II AKa 163/03, OSA 2003/11/113).

Przenosząc powyższe in concreto - za czyn kwalifikowany z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k., przypisany oskarżonemu w punkcie 43. wyroku, Sąd I instancji dysponował sankcją od 7 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności,

mogąc ją zaostrzyć nawet do 12 lat pozbawienia wolności (vide: art. 65 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.) oraz grzywną od 10 do 360 stawek dziennych w kwocie po: od 10 do 2.000 zł każda (biorąc pod uwagę pierwotne brzmienie art. 33 § 1 k.k., jako korzystniejsze dla oskarżonego). Wymierzono oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kara ta jest sprawiedliwa i nie razi, wbrew stanowisku skarżącego, swoją surowością.

Dyrektywy sądowego wymiaru kary zawiera art. 53 § 1 i 2 k.k., który stanowi, że sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

W realiach rozpatrywanego przypadku Sąd I instancji, za przypisany J. M. (1) występki wymierzył karę jednostkową pozbawienia wolności w dolnych granicach jej wymiaru, dodatkowo bez możliwości do orzeczenia kumulatywnie kary grzywny. Zostały przy tym wzięte pod uwagę - wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego - wszystkie okoliczności relewantne z punktu widzenia sądowego wymiaru kary, a w tym - stopień społecznej szkodliwości czynu, rola oskarżonego, sposób jego działania, postawa procesowa i stosunek do popełnionych czynów, jak również dotychczasowy sposób życia, w tym dotychczasowa karalność sądowa (vide: k. 123-125 uzasadnienia SO). Obiektywnie rzecz ujmując słusznie Sąd Okręgowy ustalił, iż stopień społecznej szkodliwości analizowanego czynu i winy oskarżonego był umiarkowany, ale niższy aniżeli współoskarżonych o kierowniczej i samodzielnej roli (vide S. Ł.), co słusznie zaważyło na wymiarze orzeczonych kar.

W pełni trafnie Sąd orzekający sformułował w stosunku do oskarżonego tzw. negatywną prognozę kryminologiczną, przyjmując za jej probierz nie tylko stosunek do popełnionych przestępstw, ale i dotychczasowy styl życia, w tym przede wszystkim dotychczasową karalność sądową (argument a contrario vide: k. 127 uzasadnienia SO).

Podstawową bowiem przesłanką stosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary, uregulowanej w art. 69 k.k., jest pozytywna prognoza, wyrażająca się w przekonaniu sądu, że sprawca wykona nałożone obowiązki próby i nie powróci do przestępstwa, a zatem wykonanie wymierzonej mu kary nie jest konieczne. O pozytywnej prognozie, uzasadniającej zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary, decyduje całościowa ocena przesłanek wskazanych w art. 69 § 2. Oznacza to, że sprawca nie musi charakteryzować się zupełnie "nienagannym" trybem życia (por. SN w wyroku z dnia 28 lipca 1980 r., Rw 258/80, OSNKW 1980, nr 12, poz. 91), jeżeli ocena jego właściwości i warunków osobistych uzasadnia prognozę pozytywną, w szczególności będzie za nią silnie przemawiać okazany żal z powodu popełnienia przestępstwa oraz staranie się o naprawienie szkody lub wyrządzonej krzywdy (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 19 czerwca 2001 r., II AKa 90/01, Orz. Prok. i Pr. 2002, nr 4, poz. 23).

Na zastosowanie instytucji probacji wpływ ma także wzgląd na społeczne oddziaływanie kary. Słusznie Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 23 listopada 2000 r. (II AKa 217/00, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 6, poz. 16) podkreślił, że orzeczenie o warunkowym zawieszeniu wykonania kary jest integralną częścią orzeczenia o karze, w którym sąd zobowiązany jest uwzględnić dyrektywy wskazane w art. 53 k.k. (podobnie SN w wyroku z dnia 14 czerwca 2006 r., WA 19/06, Orz. Prok. i Pr. 2006, nr 11, poz. 4). W istocie kara z warunkowym zawieszeniem (probacja) jest szczególną formą wymiaru kary. Musi zatem realizować wszystkie cele kary wskazane w art. 53, choć przepis art. 69 § 2 k.k. kładzie szczególny akcent na cele szczególnie-prewencyjne związane ze sprawcą.

W świetle powyższego, zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy stanowiska nie zmienia okoliczność, że na skutek przedawnienia karalności występki karnoskarbowych, wykonaniu podlegać będzie wyłącznie kara 1 roku pozbawienia wolności, orzeczona za przypisany oskarżonemu udział w procederze prania tzw. brudnych pieniędzy.

Skarżący eksponując bowiem okoliczność, że J. M. (1) nie był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej oraz, że przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów, w całości marginalizuje okoliczność, iż z inkryminowanego proceduru uczynił on sobie stałe źródło dochodu, a w toku przewodu sądowego, podtrzymał co prawda wyjaśnienia złożone w śledztwie, w których przyznał szereg elementów stanu faktycznego, ale zarazem odmówił odpowiedzi na pytania Sądu, zgodnie zresztą z przysługującym mu prawem. Autor apelacji całkowicie pomija także okoliczność, że J. M. (1) był jak dotąd trzykrotnie karany sędziownie, w tym za występki karnoskarbowe oraz oszustwo bankowe. Nie sposób także zdeprecjonować faktu, że wprawdzie postępowanie karne w zakresie przypisanych oskarżonemu deliktów karnoskarbowych zostało umorzone z powodu przedawnienia karalności czynów, jednakże nie jest to równoznaczne z orzeczeniem uniewinniającym. Pewność prognozy osłabiała w końcu waga popełnionego przez oskarżonego przestępstwa. W tej sytuacji nie sposób Sądowi meriti czynić zarzutu, iż nie zastosował względem oskarżonego instytucji probacji, tym bardziej, że przepis art. 69 przewiduje "możliwość" warunkowego zawieszenia kary, co oznacza, że od swobodnej oceny sędziowskiej uzależnione jest pozytywne jego zastosowanie.

Reasumując - Sąd Apelacyjny uznał orzeczoną wobec J. M. (1) karę za należycie wyważoną, prawidłowo uwzględniającą sądowe dyrektywy wymiaru kary oraz cele kary - tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej - adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu. Nie można ponadto jej uznać za niewspółmierną, również na tle kar orzeczonych wobec współoskarżonych, wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego. Sąd orzekający musiał wszakże zróżnicować wymiar kar orzeczonych wobec poszczególnych oskarżonych, zgodnie z zasadą indywidualizacji kary. Jak stanowi bowiem art. 55 k.k. okoliczności wpływające na wymiar kary uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczą. W świetle zaś prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego, nie budziło wątpliwości to, iż waga i natężenie okoliczności obciążających po stronie oskarżonego nie była bagatelna, co miało oczywisty wpływ na wymiar orzeczonej wobec niego kary.

Konsekwencją umorzenia postępowania karnego w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu w punktach 42. i 44. zaskarżonego wyroku z uwagi na przedawnienie ich karalności, było uchylenie przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia o karach łącznych, zawartego w punkcie 45. (punkt I. podpunkt 8. litera a.). Ponieważ w tej sytuacji ostała się wyłącznie kara orzeczona za występki przypisane oskarżonemu w punkcie 43. wyroku, nie było podstaw do wydania nowego rozstrzygnięcia o karach łącznych.

W pozostałym zakresie kontrola instancyjna rozstrzygnięć dotyczących J. M. (1) doprowadziła do konkluzji o ich prawidłowości – nie były one zresztą kwestionowane przez skarżącego.

Kierując się powyższym Sąd Apelacyjny orzekł, jak w punkcie I. podpunkt 8. wyroku, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego K. Ł. (1)

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się częściowo zasadna.

Analiza treści postawionych zaskarżonemu wyrokowi zarzutów prowadzi do wniosku, że apelujący zarzucił Sądowi I instancji przede wszystkim błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, a będący konsekwencją przekroczenia przez sąd orzekający szeregu norm prawa procesowego, co doprowadziło do uznania winy i sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzuconych mu czynów.

Ponieważ skarżący zarzucił Sądowi I instancji obrazę przepisów postępowania, w tym art. 5 § 2 k.p.k., wskazać w pierwszym rzędzie wypada, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. na tej podstawie, że strony zgłaszają wątpliwości co do ustaleń faktycznych. Dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 k.p.k.) (vide: postanowienie SN publ. OSNwSK 2004/1/238). Skoro zatem sytuacji opisanych wyżej w rozpoznawanej sprawie nie stwierdzono, a apelujący poprzestał na stwierdzeniu, że "Sąd I instancji nie usunął

szeregu wątpliwości dotyczących okoliczności sprawy, które miały istotny wpływ na ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie”(vide: str. 12 apelacji) - nie wskazując konkretnie jakich – i kwestionował w istocie dokonaną przez Sąd orzekający ocenę dowodów, to zarzut obrazy zasady in dubio pro reo jawił się jako gołosłowny. Właściwe rozumienie zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego prowadzi więc do wniosku, iż fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje podstaw do odwoływania się do powyższej zasady, o czym nie pamiętał autor skargi.

Z uwagi na to, że skarżący naruszenie przez Sąd I instancji zasady tzw. swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 7 k.p.k., skomentowanej szeroko przy omówieniu apelacji obrońcy oskarżonego K. (vide: k. 127-128 uzasadnienia SA), wiązał z naruszeniem przez Sąd meriti także art. 4 k.p.k., tytułem wyjaśnienia podnieść dodatkowo należy, iż przepis art. 4 k.p.k. formułuje zasadę obiektywizmu, która oznaczać ma zarówno nakaz bezstronności w traktowaniu przez organy procesowe stron oraz innych uczestników postępowania, jak i zakaz kierunkowego nastawienia do sprawy. Obiektywizm organu procesowego ułatwić ma realizację zasady prawdy (art. 2 § 2). Zasada obiektywizmu należy jednak do dyrektyw o charakterze ogólnym, stąd też naruszenie przepisu art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnie podstawy odwoławczej. Realizacji tej zasady - kierowanej do organów prowadzących postępowanie karne - służą konkretne przepisy ustawy karnej procesowej. Chcąc więc zarzucić tym organom nieprzebranie tej zasady procesowej, należy w środку odwoławczym te przepisy powołać, jako przez nich nie respektowane (por. postanowienie SN III KK 117/12 z 2013-01-08, LEX nr 1277733; postanowienie SN z 2011-10-03 V KK 112/11, LEX nr 1044069).

W konkluzji stwierdzić zatem należy, iż podnoszone przez apelującego zastrzeżenia co do przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny wiarygodności konkretnych dowodów, mogą być rozstrzygane jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez Sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też przekroczenia przez Sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen.

Apelujący, jak wynika z pisemnego uzasadnienia podniesionych zarzutów, zakwestionował globalnie dokonaną przez Sąd meriti ocenę dowodów, na podstawie których wnioskował o winie i sprawstwie K. Ł. (1), marginalnie jedynie wskazując na wyjaśnienia współoskarżonego T. Ł. (1) oraz zeznania świadka K. C.. Skarżący, eksponując brak obiektywizmu Sądu orzekającego, mającego wyrażać się w zbadaniu sprawy „tylko i wyłącznie pod kątem potwierdzenia wersji zdarzeń zawartej w akcie oskarżenia” i „przy jednoczesnym zaniechaniu rozważenia okoliczności wersji przeciwnej, korzystnej dla oskarżonego” (vide: str. 11 apelacji), nie wskazał in concreto jakich okoliczności lub dowodów Sąd I instancji poniechał.

Mimo utrudnionej, przy tak ogólnikowo postawionych zarzutach, kontroli odwoławczej, Sąd Apelacyjny zbadał tę ocenę w oparciu o krytykę przedstawioną w skardze apelacyjnej obrońcy i generalnie nie znalazł podstaw do jej kwestionowania w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał K. Ł. (1) winnym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez S. Ł. (1), udzielenia pomocy osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw gospodarczych Sp. (...) w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, jak również udziału oskarżonego w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnych, przypadającej Skarbowi Państwa z tytułu inkryminowanej działalności firm - (...), (...) oraz (...). O ile bowiem podzielić należy zasadniczo przeprowadzoną w tym zakresie przez Sąd orzekający ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów osobowych, w tym odnośnej części wyjaśnień współoskarżonych - T. Ł. (1), P. S. (1), J. M. (1) oraz zeznań świadków, a zwłaszcza K. C., R. J., K. N. czy R. A., o tyle nie sposób zaaprobować ustaleń Sądu meriti co do wielkości uszczupleń należności podatkowych przypadających Skarbowi Państwa od poszczególnych podmiotów zaangażowanych w inkryminowany proceder, a tym samym przypisanej oskarżonemu łącznej wysokości uszczuplonej należności publicznoprawnej z tytułu podatku VAT i podatku akcyzowego, do powstania, których oskarżony doprowadził (punkt 70. wyroku), bądź udzielił pomocy (punkt 71. wyroku).

W powyższym zakresie brak było podstaw do zasadnego twierdzenia o obrazie przepisu art. 7 k.p.k. Przypomnienia wymaga bowiem w tym miejscu, że zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w powołanym przepisie nakazuje sędziowi, by oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania z

uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Nie oznacza to jednak, by dowody należało oceniać bez uwzględnienia ich wzajemnego kontekstu, czego w istocie rzeczy domagał się autor apelacji.

I tak deprecjonowanie dowodu z wyjaśnień T. Ł. (1) li-tylko z tego względu, że pochodzi on od osoby, która w chwili ich złożenia znajdowała się w daleko posuniętym stanie chorobowym i zmarła przed otwarciem przewodu sądowego, w oderwaniu od całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, w tym pozostałych dowodów, na których Sąd się oparł, czyni ów zarzut w zasadzie gołosłownym. Zasada bowiem zawarta w art. 410 k.p.k., wedle której podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą go opierać na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co mogło prowadzić do innych wniosków (por. SN III KR 196/79, OSNPG 1980, nr 3, poz. 43).

Bezspornym jest, że oskarżony T. Ł. (1) zmarł przed otwarciem przewodu sądowego, co uniemożliwiło stronom jego konfrontacyjne przesłuchanie na rozprawie głównej (vide: k. 2110 i k. 2177). Okoliczność ta nie pozbawia jednak automatycznie takiego dowodu walorów procesowych, jak o tym była mowa powyżej, przy rozpatrywaniu tożsamego zarzutu wywiedzionego w apelacji obrońcy oskarżonego S. Ł. (1). Tylko bowiem wyjaśnienia złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi lub uzyskane wbrew zakazom ustawowym nie mogą stanowić dowodu (vide: art. 171 § 7 k.p.k.). Sytuacji wskazanych powyżej w okolicznościach rozpatrywanego przypadku nie ujawniono. Nie wskazuje na ich zaistnienie także apelujący. W tej sytuacji dowód taki podlega ocenie zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów. Zaakcentować bowiem należy, że obowiązująca procedura karna nie przewiduje zasady wartościowania dowodów ani też prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść (np. wyrok SN z dn. 3 marca 1997 r. Prok. i Pr. 1998/Nr 2 poz. 7). Zasada wyrażona w art. 7 k.p.k. nie daje także podstaw do apriorycznego preferowania lub dyskwalifikowania jednych dowodów na rzecz drugich i to tylko dlatego, że uzyskano je na określonym etapie postępowania. Sąd ma prawo dać wiarę zeznaniom świadków, czy wyjaśnieniom oskarżonych złożonym np. w toku śledztwa, wbrew odmiennym twierdzeniom na rozprawie, bądź odwrotnie. Istotnym jest, by swoje stanowisko w tym przedmiocie należyście i przekonująco uzasadnił oraz byleby ocena dowodów była wszechstronna i wnikliwa (por. wyrok SN z dn. 21 maja 1981 r., OSNPG 1982/Nr 1, poz. 10, wyrok SN z dn. 6 października 1987 r., OSNKW 1988/Nr 3-4 poz. 28). Oczywiście taki dowód wymaga szczególnej ostrożności w jego wartościowaniu - nie tylko z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego - ale także konfrontacji z innymi dowodami. Zasadom tym generalnie zadośćczynił Sąd meriti.

Skarżący, akcentując bowiem ciężki stan zdrowia T. Ł. (1) i brak możliwości bezpośredniego przesłuchania go na rozprawie, w całości pomija okoliczność, że przy ocenie wartości dowodowej rzeczonych wyjaśnień Sąd Okręgowy podpierał się wynikami badań psychiatryczno-psychologicznych, jakim ww. został poddany w I fazie postępowania. Słusznie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd orzekający posiłkował się rzeczoną opinią (vide: k. 1711-1712 teczki nr 2) – jej wnioski potwierdziły wszak zdolność T. Ł. (1) do prawidłowego postrzegania, odtwarzania i oceny rzeczywistości, mimo stwierzonego ZZA i cech nieprawidłowej osobowości. Opinii tej nie kwestionowała żadna ze stron procesowych, nie czynił tego także skarżący, wobec czego brak było podstaw do podważania jej wniosków i przydatności procesowej. W tym stanie rzeczy w pełni zasadnie Sąd orzekający uwzględnił dowód z wyjaśnień T. Ł. (1) przy ferowaniu wyroku, uznając, iż poddaje się on ocenie z punktu widzenia zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Weryfikację powyższego dowodu Sąd przeprowadził nie tylko zgodnie z powyższymi kryteriami, ale i w konfrontacji z innymi dowodami. I tak nie sposób zarzucać Sądowi orzekającemu, iż uznał wyjaśnienia T. Ł. (1) za wiarygodne, skoro logicznie i konsekwentnie wskazywał on na kierowniczą rolę S. Ł. (1) w działalności przedsiębiorstwa (...), w tym na jego udział w zorganizowaniu jej na terenie L., w nawiązaniu kontaktów z przedstawicielami Sp. (...) w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi oraz w wymianie fakturowej, w rozliczeniach finansowych czy obrocie nieruchomościami, związanym z inkryminowanym procederem oraz w zatrudnieniu na bazach w P. i W. – wykorzystywanych przez firmę (...) do produkcji i dystrybucji paliw z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego – brata S. Ł. (1) - oskarżonego K. Ł. (1), formalnie zatrudnionego w charakterze magazyniera, a faktycznie kierującego pod względem technologicznym procesem wytwarzania paliw w drodze

mieszania komponentów do ich produkcji, bądź ich mieszania z gotowymi paliwami, pod nadzorem S. Ł. (1) i J. W. (1). Szczegółowa analiza wyjaśnień T. Ł. (1), w zakresie w jakim wskazywał on na faktyczną rolę dwóch ostatnich z ww. w inkryminowanym procederze, a zwłaszcza w kierowaniu zarejestrowanym na niego przedsiębiorstwem pod firmą (...) przez S. Ł. (1), została przeprowadzona przy rozpatrywaniu zarzutów apelacji dotyczącej S. Ł. (1). Z uwagi na podobieństwo podniesionych w tym zakresie zarzutów, wywody Sądu Apelacyjnego zachowują w tej części swoją aktualność, co czyni zbędnym ich powielanie (vide: k. 173-176). Skupiając się zaś w tym miejscu na opisywanej przez T. Ł. (1) roli K. Ł. (1) w procederze „blendowania paliw”, wskazać należy, iż odnośne wyjaśnienia ww. potwierdzają także inne dowody, w tym zeznania świadków. I tak kierowca zatrudniony w firmie (...) – K. N., zeznał, że polecenia dotyczące załadunku i rozładunku przewożonych przez niego produktów ropopochodnych wydawał mu m.in. K. Ł. (1). Przyznał nadto, iż paliwo z bazy w W. nie spełniało PN i wszyscy na bazie o tym wiedzieli (vide: k. 725-727 teczki nr 2, k. 259-261 teczki nr 24 w zw. z k. 3965-3966). Kolejny zatrudniony jako kierowca świadek – R. A. potwierdził, iż na rzeczonyj bazie dokonywano mieszania paliw i zajmował się tym właśnie K. Ł. (1) (vide: k. 879-881 teczki nr 2 w zw. z k. 4777-4779). Nawet świadek R. J., który transportował produkty ropopochodne do i z bazy w W., mimo oszczędnej relacji, przyznał, że dostarczał z rafinerii na bazę olej bazowy – lekki lub ciężki, który zlewał do zbiorników na polecenie K. Ł. (1) a odwrotnie wywoził zblendowane paliwa do odbiorców, które wydawał mu wraz ze stosowanymi dokumentami także ww. (vide: k. 722-724 teczki nr 2 w zw. z k. 5005). Magazynier na bazie paliwowej w W. – K. C. szczegółowo opisał sposób funkcjonowania bazy w W. – przywóz, wywóz i mieszanie produktów ropopochodnych oraz rolę zaangażowanych w to osób, w tym K. Ł. (1), który decydował jaki produkt i do jakiego zbiornika zrzucić, a który opróżnić i wysłać do odbiorcy, czyli kierował procesem mieszania paliw pod względem technologicznym, oczywiście pod nadzorem S. Ł. (1) (vide: k. 1726-1731 teczki nr 2 w zw. z k. 4498-4499). Relacje wszystkich ww. osób de facto potwierdzają, że K. Ł. (1) był istotnym ogniwem w paliwowym procederze, a jego rola - wbrew supozycjom skarżącego - nie sprowadzała się li-tylko do funkcji zwykłego magazyniera. Wprawdzie skarżący potwierdzenia powyższego upatruje w sformułowaniach zawartych w pisemnych motywach wyroku, wskazujących, m.in. że: „ Tam (czyli na bazach paliwowych w P. i W. dop. SA) K. Ł. (1) oraz K. C. zajmowali się procederem mieszania paliw (...)” (vide: k. 5 uzasadnienia SO); „Dokonano remontu tej bazy (czyli położonej w W. – dop. SA), a w pracach remontowych brał udział m.in. K. Ł. (1) oraz K. C.” (vide: k. 8 uzasadnienia SO), jednakże całościowa analiza uzasadnienia Sądu Okręgowego uprawnia do wniosku, że sugerowane przez autora apelacji „zrównanie roli” K. Ł. (1) z rolą K. C., jest pozorne, a nade wszystko niezgodne z treścią dowodów, którym Sąd orzekający dał wiarę. W świetle bowiem tych ostatnich oskarżony nie tylko wydawał i przyjmował towar z bazy i na bazę, ale przede wszystkim nadzorował pod względem technologicznym proces mieszania paliw i komponentów, nawet jeśli poszczególne czynności techniczne wykonywali inni pracownicy bazy, w tym K. C.. Remontując zaś bazę w W. czynił to na polecenie i pod nadzorem swojego brata S. Ł. (1), co jednoznacznie potwierdzają wyjaśnienia P. S. (1). Oczywiście taki sposób sporządzenia uzasadnienia, w tym stosowanie uogólnień i uproszczeń jest niewątpliwie jego wadą i z pewnością stał się przyczynkiem do apelacji, jednakże zgodnie z utrwalonym w tej mierze stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, które podziela także Sąd Apelacyjny orzekający w tym składzie, niespełnienie wymagań ustawowych w zakresie uzasadnienia, nie może być utożsamiane z wadliwością rozstrzygnięcia. Często, mimo wadliwego uzasadnienia istnieje możliwość dokonania należytej kontroli, gdyż zebrane dowody (art. 410) pozwalają na rzetelne sprawdzenie zasadności zarzutów i wniosków odwoławczych i tym samym "rzeczowo wyświetlić sprawę trafności i prawidłowości kontrolowanego orzeczenia" (M. Cieślak, Z. Doda: Kierunki..., s. 132; wyr. SN z 14 IX 1983 r., V KRN 197/83, OSNKW 1984, nr 3-4, poz. 40; wyrok SA w Szczecinie z 2012-10-04, II AKa 64/12, LEX nr 1237950).

W świetle powyższego sam fakt legalnego zatrudnienia K. Ł. (1) w charakterze magazyniera na bazach paliwowych użytkowanych przez przedsiębiorstwo (...) nie stanowi okoliczności ekskulpującej. Powiązanie go bowiem z pozostałymi okolicznościami ujawnionymi w toku przewodu sądowego, prowadzi do zgola odmiennych wniosków, aniżeli te wyciągane przez skarżącego. I tak zestawienie go z faktem, że oskarżony odszedł z firmy (...) wraz ze S. Ł. (1), który kontynuował paliwowy proceder pod firmą (...), gdzie K. Ł. (1) także został zatrudniony w charakterze pracownika magazynowego, a w rzeczywistości odpowiedzialny był za mieszaniem paliw na użytkowanej przez firmę bazie w G., którą oskarżony, po nabyciu od J. M. (1), wykorzystywał dalej w paliwowym procederze, już pod własną firmą (...), uprawnia do wniosku, że K. Ł. (1) był częścią działającej pod przewodnictwem S. Ł. (1) organizacji, według

z góry ustalonych ról i podziału zadań. Pomimo bowiem tego, że oskarżony w ramach firmy (...) (analogicznie (...)) nie uczestniczył w wystawianiu lub przekazywaniu „pustych” faktur w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi, pomiędzy uczestniczącymi w tym procederze firmami - fikcyjnie lub faktycznie działającymi w celu zatuszowania faktu produkcji lub dystrybucji paliw z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, to miał świadomość powyższego. Należy bowiem zaznaczyć, że oskarżony, mimo iż nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów, to potwierdził szereg okoliczności faktycznych, które podważają przyjętą przez niego linię obrony. Między innymi stwierdził, że po ok. pół roku zatrudnienia u T. Ł. (1) zorientował się, iż olej napędowy, który sprzedaje niekoniecznie spełnia PN. Z kolei jak trafił do firmy (...), to od razu wiedział, że paliwa są mieszane, tak aby uzyskać produkt podobny do oleju napędowego (vide: k. 445-447 teczki nr 18). Nie zajmował się wprawdzie wyszukiwaniem kontrahentów podczas zatrudnienia w firmie (...) (i analogicznie J. M. (1)), wypisywał natomiast dokumenty WZ, miał więc pełny wgląd w to co na bazy przyjeżdżało i co z nich wyjeżdżało. W tym stanie rzeczy zasadnie Sąd Okręgowy wnioskował, że oskarżony miał także pełną świadomość skutków podatkowych powyższego procederu, który zresztą dalej wykorzystywał już w ramach działalności gospodarczej prowadzonej we własnym imieniu. Dzięki bowiem doświadczeniom zdobytym podczas formalnego zatrudnienia w firmach (...) oraz (...), a tym samym zdobytej wiedzy i nawiązanym kontaktom, oskarżony mógł zmaksymalizować swoje zyski, tym razem pod szyldem własnej firmy, w której zajął się on nielegalną dystrybucją paliw, przy wykorzystaniu fikcyjnej dokumentacji finansowo-księgowej. Postępowanie takie, wbrew supozycjom skarżącego, nie było pozbawione logiki – kiedy bowiem wyczerpywały się możliwości czerpania zysków w ramach firm kierowanych przez S. Ł. (1), tj. (...) oraz (...), to racjonalnym było, iż K. Ł. (1) postanowił czerpać je dalej tyle, że pod własną firmą. Wprawdzie, jak słusznie zauważa skarżący, ryzyko prowadzenia takiej działalności na własny rachunek było o wiele większe, jednakże sposób działania oskarżonego w tym przypadku był inny – nie zajmował się on już bowiem procederem mieszania paliw, ale dystrybucją paliw nieustalonego pochodzenia, co było możliwe dzięki nawiązanym uprzednio kontaktom z osobami odpowiedzialnymi za prowadzenie spraw Sp. (...).

W świetle powyższej naprowadzonych dowodów, słuszna była konstatacja Sądu orzekającego, iż to S. Ł. (1) był postacią pierwszoplanową i faktycznie nie tylko kierował działalnością firmy (...) i powiązanych z nią osób i firm, ale wręcz działalność tę zorganizował. Konstatacja ta wynika nie tylko z treści uznanych za wiarygodne przez Sąd orzekający dowodów, ale i z nieodpartej logiki faktów zeń wynikających.

Dezawuuując wyjaśnienia T. Ł. (1) skarżący całkowicie pomija, że znajdowały one potwierdzenie i uzupełnienie także w wyjaśnieniach P. S. (1). Szczegółowa ich analiza została przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny przy okazji roztrząsania zarzutów apelacji obrońcy S. Ł. (1), co czyni zbędnym jej powielanie w tym miejscu (vide: k. 176-178).

Powyższe dowodzi, iż Sąd Okręgowy ocenił wyjaśnienia T. Ł. (1) w konfrontacji z innymi dowodami, kierując się jednocześnie zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz wypracowanymi przez orzecznictwo kryteriami oceny dowodu z tzw. pomówienia, o czym była także mowa szeroko powyżej (vide: k. 180-181 uzasadnienia SA).

Reasumując - Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów w kwestionowanym przez skarżącego zakresie, nie ujawniając takich błędów w sposobie ich gromadzenia i przeprowadzenia na rozprawie oraz w zaprezentowanej w pisemnych motywach wyroku ocenie ich wiarygodności, która czyniłaby zarzuty skarżącego zasadnymi w stopniu uzasadniającym uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconych mu czynów, czego w pierwszej kolejności domagał się apelujący.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do kwestionowania zaprezentowanej w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku oceny reszty dowodów przeprowadzonych w toku rozprawy, w oparciu, o które Sąd orzekający dokonał ustaleń co do winy i sprawstwa oskarżonego K. Ł. (1) w pozostałym zakresie. Apelujący zaskarżył bowiem wyrok co do oskarżonego formalnie w całości, jednakże skoncentrował swoją krytykę odwoławczą na ocenie dwóch dowodów – in concreto wyjaśnieniach współoskarżonego T. Ł. (1) i zeznaniach K. C., pomijając to, że nie mniej istotnym dowodem w sprawie były także wyjaśnienia J. M. (1). Jego wyjaśnienia były o tyle istotne, że potwierdzały m.in. analogiczną rolę K. Ł. (1) w firmie (...), co uprzednio w firmie (...), oprócz oczywiście tego, że firmowana przez niego działalność gospodarcza funkcjonowała na analogicznych zasadach co np. firma (...) i była kolejną w łańcuszku

firm, które wystawiały i przyjmowały fikcyjne faktury w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi w pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, co zostało szeroko skomentowane przy roztrząsaniu zarzutów apelacji obrońcy S. Ł. (4) (vide: k. 181-182).

Skarżący zbywając powyższy dowód milczeniem, niesłusznie go deprecjonuje, pośrednio potwierdza on bowiem wynikający z wyjaśnień T. Ł. (1) i P. S. (1) sposób funkcjonowania m.in. K. Ł. (1) w paliwowym procederze. Ubocznie zauważyć należy, iż fakt, że po okresie funkcjonowania grupy pod kierownictwem S. Ł. (1), J. W. (1) oraz T. Ł. (1) dalej prowadzili swoją działalność w paliwowym procederze i kontynuowali współpracę ze Sp. (...) pod firmą (...), także przy wykorzystaniu firmy (...), już bez udziału S. Ł. (1), który po rozpadzie grupy kontynuował paliwowy proceder pod firmą (...) i przy udziale K. Ł. (1), nie przeczy tezie o istnieniu grypy i jej hierarchicznej strukturze. Zważyć bowiem należy, że to dzięki S. Ł. (1) została zorganizowana sieć firm na terenie L. takich jak (...) i (...), za pośrednictwem, których wprowadzano do obrotu produkty ropopochodne z pominięciem systemu podatkowego i dzięki któremu możliwe było nawiązanie kontaktów z osobami związanymi z działalnością Sp. (...), a co za tym idzie, wzajemna wymiana nierzetelnych faktur i przekazywanie środków finansowych pochodzących z nielegalnego obrotu paliwami, produkowanymi lub dystrybuowanymi za pośrednictwem baz paliwowych w P., W. czy J.. To osoba S. Ł. (1) – jego nakłady, kontakty i znajomości stały się przyczynkiem do powstania tego typu organizacji. Okoliczność zaś, że po pewnym czasie drogi poszczególnych członków grupy „rozeszły się” i usamodzielnili, nie podważa przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy wniosku – grupa bowiem rozpadła się na tle wewnętrznych nieporozumień, jednakże poszczególni jej członkowie dalej kontynuowali proceder dzięki nawiązanym w okresie funkcjonowania grupy kontaktom oraz zdobytym wcześniej zasobom. Koronnym tego potwierdzeniem są m.in. wyjaśnienia współoskarżonych A. K. (1) i T. Z. (1). Ostatni z wymienionych stwierdził w szczególności, że na polecenie prezesów (...)u robił tzw. zestawienia dla firm z (...) rzekomej sprzedaży produktów ropopochodnych do firm (...), P. S. (1), J. M. (1) oraz K. Ł. (1), a nadto pośredniczył w przekazywaniu fikcyjnych faktur nie tylko pomiędzy ww. firmami a Sp. (...) czy (...), ale i pomiędzy ww. podmiotami a firmami (...), w tym pomiędzy firmą (...) a firmami (...), (...) czy (...) (k. 1316-1317, 1387, 1833 teczki nr 5), z którymi, jak wynika z wcześniej zanalizowanych dowodów, nie dokonywano faktycznego obrotu produktami ropopochodnymi. Wprawdzie oskarżony utrzymywał, że faktury dla FENIKS-a dostarczał mu T. Z. (1) już po odejściu z (...)u, jednakże powyższemu jednoznacznie zaprzeczył T. Z. (1) stwierdzając, iż nigdy nie załatwiał faktur bez wiedzy i zgody prezesów (...)u (vide: k. 2253-2254 teczki nr 5). Po części wyjaśnienia T. Z. (1) wspiera także relacja procesowa A. K. (1), który potwierdził fikcyjność transakcji (...)u z (...)em, (...)em i FENIKS-em (vide: k. 2116 teczki nr 5). Powyższych dowodów skarżący nawet nie usiłował zdyskredytować, co tylko osłabia siłę jego krytyki odwoławczej.

Wszystkie te okoliczności powodowały, iż Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił dokonaną przez Sąd orzekający ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, a tym samym uznanie wyjaśnień K. Ł. (1) w zakresie w jakim nie przyznał się on do popełnienia czynów przypisanych mu w zaskarżonym wyroku jako niewiarygodnych i obliczonych jedynie na zminimalizowanie grożącej mu odpowiedzialności karnej. Ocena ta nie przekracza przy tym ram swobodnej oceny dowodów, uwzględnia bowiem zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). Nadto została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy istotnych z punktu widzenia przedmiotu procesu (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, a więc badania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.). Skarżący zarzucając bowiem Sądowi Okręgowemu „niewyczerpane możliwości do przeprowadzenia środków dowodowych” (vide: str. 12 apelacji) nie wskazał nawet jakich i na jakie okoliczności miałyby zostać one przeprowadzone.

Podsumowując powyższe - skarżący na poparcie swojego stanowiska zbiorczo przytoczył argumenty dotyczące naruszenia szeregu przepisów prawa procesowego, kwestionując w głównej mierze przeprowadzoną w sprawie ocenę dowodów, zbędne jest więc powielanie przez Sąd Apelacyjny poprzednich rozważań, gdyż pozostają one aktualne w zakresie tego ostatniego uchybienia.

Częściowo natomiast zasadny okazał się być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Przypomnieć tu trzeba, iż o dopuszczeniu się uchybienia określonego w art. 438 pkt 3 k.p.k. można zasadnie mówić jedynie wówczas, gdy trafność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji

z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowościom logicznego rozumowania. Sama zaś tylko możliwość, przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu błędu w ustaleniach faktycznych.

W warunkach rozpatrywanego przypadku nie ma podstaw do zasadniczo odmiennych ustaleń co do zachowania się oskarżonego, aniżeli uczynił to Sąd I instancji, a w konsekwencji uniewinnienia go od przypisanych mu w zaskarżonym wyroku czynów, kontrolując jednak zasadność i poprawność wniosków wyprowadzonych przez Sąd meriti z przeprowadzonej oceny dowodów w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, Sąd Odwoławczy - działając na korzyść K. Ł. (1) i w granicach apelacji - dopatrywał się pewnych błędów logicznych, których nie ustrzegł się Sąd I instancji.

I tak co do zasady trafnie Sąd Okręgowy przyjął, że oskarżony K. Ł. (1) ustalonym zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.

Jak o tym była mowa wielokrotnie powyżej, w doktrynie i orzecznictwie stwierdza się, że przez "zorganizowaną grupę przestępczą" należy rozumieć co najmniej trzy osoby, które łączy wspólny cel popełniania przestępstw. Od współsprawstwa, o którym mowa w art. 18 § 1 k.k., różni grupę istnienie podstawowej wewnętrznej struktury organizacyjnej, chociażby o niskim stopniu zorganizowania. Progiem karalnego zorganizowania grupy przestępczej będzie więc istnienie między jej członkami chociażby niewysokiego, ale widocznego stopnia powiązań organizacyjnych i hierarchicznych. W ukształtowanym i utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych przyjmuje się, że przejawem tego rodzaju powiązań jest istnienie wyodrębnionego ośrodka decyzyjnego (przywództwa), skoordynowany sposób działania, w miarę stabilny podział zadań i funkcji wewnątrz grupy, pewna trwałość, planowanie przestępstw, zabezpieczanie potrzeb grupy (tak wyrok SA w Katowicach z dnia 16 lipca 2009 r., II AKA 150/09, KZS 2009/9/67).

Te wszystkie cechy niewątpliwie nosiła grupa kierowana przez S. Ł. (1). Członkowie grupy mieli jasno wytyczone cele i zadania (głównie popełnianie przestępstw karnoskarbowych, ukierunkowanych na przejmowanie należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego z racji prowadzonego obrotu produktami ropopochodnymi pochodzącymi z nieustalonych źródeł i z własnej produkcji z wykorzystaniem fikcyjnych i faktycznie działających podmiotów gospodarczych oraz nierzetelnej dokumentacji finansowo-księgowej, jak również przestępstw polegających na tzw. praniu brudnych pieniędzy), które realizowali systematycznie i planowo z podziałem na role: T. Ł. (1) i P. S. (1) firmowali swoimi osobami prowadzenie legalnie zarejestrowanych podmiotów gospodarczych - o ile firma (...) prowadziła faktyczną działalność w branży paliwowej, o tyle firma (...) istniała wyłącznie „na papierze” i cała jej działalność sprowadzała się do wystawiania i przyjmowania fikcyjnych faktur – ponadto uczestniczyli w wymianie fikcyjnej dokumentacji oraz w dokonywaniu transakcji bankowych i zawieraniu pozornych umów cywilnoprawnych, mających na celu ukrycie faktycznego źródła pochodzenia środków finansowych pochodzących z korzyści uzyskiwanych z popełniania przestępstw karnoskarbowych, a tym samym uniemożliwienie lub utrudnienie ich wykrycia i zajęcia; J. W. (1) był niejako „prawą ręką” S. Ł. (1) – brał udział w ustalaniu zasad współpracy z (...)m, uczestniczył w wymianie fikcyjnych faktur i zestawień pomiędzy poszczególnymi firmami zaangażowanymi w ten proceder oraz zarządzał na bieżąco całym przedsięwzięciem, tj. utrzymywał kontakty z kontrahentami, przeprowadzał transakcje bankowe; K. Ł. (1) – zatrudniony formalnie jako pracownik magazynowy nadzorował pod względem technologicznym proces mieszania paliw na bazach w P. i W.; P. R. (1) uczestniczył w pozornych transakcjach dotyczących bazy paliwowej w W. – jej zakupie od firmy (...) oraz wydzierżawieniu firmie (...), dozorował teren bazy, na której dochodziło do nielegalnego mieszania paliw i obrotu nim. Istniały także pomiędzy nimi więzy towarzyskie (zwłaszcza pomiędzy T. Ł. (1) a J. W. (1) oraz pomiędzy tym ostatnim a S. Ł. (1)) i rodzinne (pomiędzy S. Ł. (1) a K. Ł. (1) oraz pomiędzy J. W. (1) a P. R. (1)). Sposób ich działania wskazywał więc niewątpliwie na istnienie więzów organizacyjnych w ramach wspólnego porozumienia, akceptację celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, „gromadzenie” środków (podmiotów gospodarczych i fikcyjnych faktur oraz baz paliwowych) do popełniania przestępstw, podział ról, skoordynowany sposób działania, powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami grupy (zob. wyr. SA w Krakowie z 5 czerwca 2002 r., II AKA 123/02, KZS 2002, Nr 7-8, poz. 46;

podobnie tenże SA w wyr. z 7 grudnia 2000 r., II AKa 184/00, KZS 2001, Nr 1, poz. 26 oraz SA w Ł. w wyr. z 24 stycznia 2001 r., II AKA 240/01, Prok. i Pr. 2004, Nr 5, poz. 25).

W świetle prawidłowych ustaleń Sądu orzekającego S. Ł. (1) wyłania się jako postać pierwszoplanowa. On bowiem swoimi kompetencjami jako jedyny w grupie obejmował całość obszaru funkcjonowania grupy, związanego z określaniem zasad funkcjonowania firm uczestniczących w nielegalnym obrocie paliwowym, tj. (...) i (...), ich współpracy ze Sp. (...), wymianie fikcyjnej dokumentacji finansowo-księgowej, pozornych czynnościach bankowych i cywilnoprawnych oraz udziału poszczególnych członków grupy w zyskach. Sam fakt, iż kontakty pomiędzy poszczególnymi członkami grupy były bardziej koleżeńskie, nie wyklucza kierowania tą grupą przez ww., a nawet nie przeczy istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej. Można bowiem wyróżnić różne sposoby zarządzania takimi organizacjami, z bardziej sztywnymi i surowymi regułami oraz z tymi mniej rygorystycznymi, kiedy przywództwo danej osoby nie jest w żaden sposób kwestionowane, a co za tym idzie, nie ma potrzeby wprowadzania surowych zasad zarządzania tą organizacją.

Powyższego wnioskowania nie podważają słuszne zastrzeżenia apelującego co do okresu funkcjonowania tak rozumianej zorganizowanej grupy przestępczej. Sąd Okręgowy prawidłowo bowiem ustalił w wyroku, że K. Ł. (1) przynależał do kierowanej brata oskarżonego - S. Ł. (1) zorganizowanej grupy przestępczej w okresie od stycznia 2002r. do grudnia 2002r. (vide: punkt XLVIII. i 69. wyroku), czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku, stanowiąc, iż „Ostatecznie z końcem 2002 roku zakończyli oni (czyli J. W. i S. Ł. dop. SA) swoją „współpracę”, a tym samym wspólne prowadzenie firmy (...). S. Ł. (1) „założył” kolejną działalność gospodarczą – na J. M. (1) i dalej jego firmę wykorzystywał do czerpania zysków z nielegalnego obrotu paliwami, a J. W. (1) wraz z T. Ł. (1) zawiązali w połowie 2003r. kolejną działalność gospodarczą – spółkę (...), sp. z o.o.” (vide k. 9 uzasadnienia SO). Przyczynkiem jednak do apelacji, a przede wszystkim do podważania oceny zgromadzonych dowodów i wyprowadzonych z nich wniosków, była jednak dalsza konstatacja Sądu orzekającego, wedle której: „W II połowie 2002 roku, po zakończeniu działalności z T. Ł. (1) i J. W. (1), S. Ł. (1) podjął działania mające na celu kontynuację nielegalnego procederu – tym razem w oparciu o działalność gospodarczą innej osoby” (vide: k. 14 uzasadnienia SO). Stwierdzenie to pozostaje w sprzeczności nie tylko z ustalonym w punkcie 19. wyroku czasookresem, w którym oskarżony S. Ł. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą, ale i pozostałymi ustaleniami przyjętymi za podstawę wyroku. Wskazać bowiem należy, iż np. uznając S. Ł. (1) winnym popełnienia przestępstwa z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s., art. 55 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s. w sposób opisany w punkcie 20., Sąd Okręgowy bezkrytycznie zaaprobował opis czynu zarzuconego S. Ł. (1) przez oskarżyciela, wedle którego zachowania opisanego w punkcie XV. podpunkt 1) ww. miał się dopuścić w okresie od 02 stycznia 2002 r. do kwietnia 2003r., kierując zorganizowaną grupą przestępczą. Natomiast w opisie pozostałych przypisanych S. Ł. (1) czynów, Sąd przyjął już konsekwentnie, że dopuścił się ich w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej w okresie od stycznia 2002r. do grudnia 2002r. Taką samą konsekwencją zachował w opisie czynów przypisanych oskarżonemu K. Ł. (1) (vide: punkt XLIX. podpunkt 1. i punkt 70. wyroku).

Popełnione przez Sąd Okręgowy błędy w analizowanym zakresie miały jednak w gruncie rzeczy charakter drugorzędny i były efektem nie tyle błędnych ustaleń faktycznych, co niedoskonałości pisemnych motywów wyroku oraz bezkrytycznej aprobaty opisów czynów zaproponowanych przez oskarżyciela publicznego, a co za tym idzie, obraży prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.), której wpływu na treść wyroku w zaskarżonym zakresie skarżący nie zdołał wykazać. Popełnione bowiem przez Sąd Okręgowy uchybienia nie podważały zasadności ustaleń co do udziału K. Ł. (1) w kierowanej przez S. Ł. (1) zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od stycznia do grudnia 2002r. Na koniec powyższych wywodów podkreślić jedynie należy, iż przestępstwo to ma charakter formalny i wystarczy sama świadomość przynależności do grupy, co w przypadku K. Ł. (1) jawi się jako oczywiste. Natomiast nie jest konieczne popełnienie w jej ramach jakiegokolwiek przestępstwa. W związku z powyższym słusznie uznał Sąd orzekający, iż kres istnieniu tej grupy położyło odejście zeń S. Ł. (1) (a wraz z nim i K. Ł. (1)), dzięki któremu grupa się ukonstytuowała i jako taka funkcjonowała do grudnia 2002r.

Pomimo, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie ulega wątpliwości, że oskarżony ustalonym zachowaniem wypełnił znamiona występku z art. 258 § 1 k.k., to zaskarżony wyrok w powyższym zakresie

nie mógł się ostać. Trafny okazał się bowiem podniesiony przez skarżącego w toku rozprawy apelacyjnej zarzut przedawnienia karalności powyższego czynu, który Sąd Apelacyjny zobligowany jest uwzględnić z urzędu - niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, zgodnie z normą art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

Przypisany oskarżonemu występki z art. 258 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu, jako względniejszym dla oskarżonego w rozumieniu art. 4 § 1 k.k., zagrożony był karą pozbawia wolności do lat 3. Zasadniczy termin przedawnienia karalności występki zagrożonych tego rodzaju karą wynosi 5 lat, o czym stanowi art. 101 § 1 pkt 4 k.k. – tak w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu, jak i w czasie orzekania – podlegający przedłużeniu o kolejne 5 lat, jeśli przed jego upływem wszczęto postępowanie karne przeciwko osobie (vide: art. 102 k.k., którego zmiany nie dotyczyły rozważanego przypadku). Przenosząc powyższe in concreto stwierdzić należy, że przedawnienie karalności przypisanego oskarżonemu występkowi nastąpiło z upływem 10 lat od jego popełnienia, czyli z ustaniem dnia 31 grudnia 2012r. (vide: ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu treści zarzutów w dniu 5.04.2006r. - k. 214-215 teczki nr 18).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. uchylił wyrok w zakresie czynu przypisanego K. Ł. (1) w punkcie 69. wyroku i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 k.k. i art. 102 k.k. umorzył postępowanie o ten czyn, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. (punkt I. podpunkt 10. litera b. wyroku).

O ile zasadniczo za trafną należało uznać konstatację Sądu Okręgowego, że K. Ł. (1), będąc zatrudnionym w charakterze magazyniera w ramach firmy (...), a następnie O.-H. J. M. (1), najpierw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez S. Ł. (1), a następnie już poza grupą, ale przy uczynieniu z tego stałego źródła dochodu, nadzorując proces komponowania paliw, a także przyjmując paliwa pochodzące z nieustalonych źródeł, na podstawie nierzetelnych dokumentów, celem wprowadzania ich do obrotu, na bazach paliwowych wykorzystywanych przez ww. podmioty, a w końcu przy wykorzystaniu własnej działalności gospodarczej pod firmą (...), przy udziale współdziałających z nim osób, doprowadził do uszczuplenia należności publicznoprawnych przypadających Skarbowi Państwa od firm (...) z tytułu podatków od towarów i usług lub podatku akcyzowego, należnych z racji prowadzonego z pominięciem systemu podatkowego obrotu paliwami i produktami naftowymi, tuszowanego nierzetelną dokumentacją finansowo-księgową, uwzględnianą w rozliczeniach podatkowych poszczególnych podmiotów ze Skarbem Państwa, o tyle nie sposób zaaprobować ustaleń Sądu orzekającego co do wielkości uszczuplonych należności publicznoprawnych, przypadającej od poszczególnych podmiotów, i to niezależnie od treści podniesionych zarzutów.

Wyliczenia uszczuplonej należności publicznoprawnej w podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowym, należnych Skarbowi Państwa od firmy (...), (...) oraz (...), z tytułu faktycznie wprowadzonego przez te podmioty do obrotu gospodarczego paliwa z pominięciem systemu podatkowego, przy pomocy nierzetelnej dokumentacji finansowo-księgowej, dokumentującej fikcyjny obrót produktami ropopochodnymi (paliwami i komponentami służącymi do ich wytwarzania), pomiędzy ww. podmiotami oraz współpracującymi z nimi na takiej samej zasadzie podmiotami gospodarczymi, bądź podmiotami prowadzącymi całkowicie fikcyjną „działalność”, sprowadzającą się wyłącznie do wystawiania tzw. pustych faktur na potrzeby wskazanego proceduru, Sąd Okręgowy dokonał, jak była mowa o tym powyżej, na podstawie przeprowadzonego w toku przewodu sądowego dowodu z opinii biegłych M. G. (2) i G. K.. Wyliczenia dokonane przez biegłych nie budzą co do zasady wątpliwości w zakresie wielkości uszczupleń podatkowych w podatku od towarów i usług oraz w podatku akcyzowym, przypadających od poszczególnych podmiotów gospodarczych. Przyjęta przez biegłych metodologia oraz wnioski nie były też kwestionowane przez strony, jak również przez Sąd orzekający z urzędu. Nikt nie zarzucił biegłym błędów rachunkowych oraz niepełności wyprowadzonych wniosków. Skonfrontowanie jednak wywodów rzeczowej opinii z poczynionymi w sprawie przez Sąd orzekający ustaleniami faktycznymi co do zakresu przypisanej oskarżonemu w punkcie 70. wyroku odpowiedzialności karnej, prowadzi do wniosku że ustalenia te de facto pozostają z nimi w wewnętrznej sprzeczności.

Zważyć bowiem należy, iż zgodnie z tezą dowodową zakreśloną w postanowieniu Sądu Okręgowego (vide: k. 5405) zadaniem powołanych w sprawie biegłych było ustalenie :

„- czy na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy i załącznikach można ustalić jaka była wielkość i wartość poczynionych zakupów w okresie objętym zarzutami przez firmę (...) sp. z o.o., (...), (...) Sp. z o.o., PHU (...), (...) i (...), kto był kontrahentem tych firm oraz czy i jakie dokumenty odzwierciedlają te transakcje?

- czy na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy i załącznikach można ustalić jaka była wielkość i wartość sprzedaży w analizowanym okresie przez w/w firmy, kto był kontrahentem tych firm oraz czy i jakie dokumenty odzwierciedlają te transakcje?

- jakie relacje zachodzą pomiędzy ilością zakupionego i sprzedanego towaru przez w/w firmy?

- czy i jakie straty dla Skarbu Państwa wyniknęły z tytułu uszczupień w podatku akcyzowym, podatku od towarów i usług w następstwie sprzedaży oleju opałowego, komponentów i innych produktów będących przedmiotem obrotu?”.

Z pisemnych motywów podjętej przez Sąd Okręgowy decyzji wynika, że powodem jej powzięcia były wątpliwości Sądu co do wielkości przyjętych w akcie oskarżenia kwot należności publicznoprawnych w jakich oskarżeni, którym postawiono zarzuty pomocnictwa, faktycznie się do tego uszczuplenia przyczynili po stronie podmiotów, którym miały być dostarczane fikcyjne faktury obrazujące obrót produktami ropopochodnymi, pomiędzy tymi podmiotami, który de facto nie dokonywał się. Biegli, jak wynika z wywodów opinii pisemnej (vide: opinia do sprawy XVI K 13/10 w trzech teczkach i załączniki do opinii w sześciu teczkach poza aktami głównymi) oraz ustnej (k. 5730-5741 akt głównych) z zadania tego wywiązali się w części, uznając iż niemożliwym jest wyliczenie wielkości uszczupień w podatku od towarów i usług oraz w podatku akcyzowym w zakresie jakim mieli się do tego przyczynić pomocnicy, argumentując powyższe tym, że wyliczenia takie musiałyby być oparte jedynie na szacunku i z góry obarczone byłyby błędem.

Abstrahując w tym miejscu od zasadności zaaprobowania przez Sąd orzekający powyższego toku rozumowania, a tym samym słuszności przypisania pomocnikom udziału w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa od poszczególnych podmiotów, zaangażowanych w inkryminowany proceder, w pełnej wysokości, o czym będzie mowa poniżej, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy opierając się na wnioskach rzeczowej opinii w zupełności pominął jej faktyczny zakres i podstawę źródłową. Biegli bowiem, zgodnie z określoną tezą dowodową, uwzględnili w swych wyliczeniach całokształt zgromadzonej w sprawie dokumentacji źródłowej „w okresie objętym zarzutami”. I tak w przypadku firmy (...) biegli uwzględnili wszystkie nierzetelne transakcje kupna–sprzedaży w okresie od stycznia 2002r. do maja 2003r. (i to nie tylko z podmiotami takimi jak (...) i (...), ale także (...) i (...)), ustalając wielkość uszczuplonych należności publicznoprawnych w podatku VAT i akcyzowym z tytułu prowadzonego z pominięciem systemu podatkowego obrotu paliwami i produktami naftowymi faktycznie za cały okres działalności firmy (...) (vide: Załącznik nr 5 do opinii z września 2012r.; część 3/3 ww. opinii k. 244-255). Potwierdzają to również ustalenia zawarte w motywacyjnej części wyroku (vide: k. 8 uzasadnienia SO). Tymczasem Sąd orzekający, aprobując opis czynu zaproponowany przez oskarżyciela publicznego, przypisał oskarżonemu doprowadzenie do powstania uszczuplenia w podatku VAT i akcyzowym w okresie od 25 lutego 2002r. do 25 stycznia 2003r., czyli za okres od stycznia do grudnia 2002r.

Analogiczna sytuacja dotyczy wyliczenia wielkości uszczuplonych należności publicznoprawnych przypisanych K. Ł. (1) w wyroku z tytułu działalności w ramach firmy (...). Z treści wyroku wynika, że do powstania tego uszczuplenia oskarżony doprowadził w okresie 2003r. – od stycznia do grudnia. Podobne ustalenie zostało zawarte w motywacyjnej części wyroku (vide: k. 17 uzasadnienia SO). Ustaleń „ilościowych” Sąd Okręgowy dokonał jednak w oparciu o treść opinii biegłych, którzy - tak jak we wszystkich badanych przez nich podmiotach - uwzględnili cały okres ich „fakturowej” działalności – w tym przypadku okres od stycznia 2003r. do stycznia 2005r., zgodnie zresztą z określoną im tezą dowodową, wyłączając z obrotu transakcje nie tylko z takimi podmiotami jak (...), (...), (...), ale i z (...)em, (...)em oraz (...)ą (vide: Załącznik nr 2 do opinii z września 2012r.; część 3/3 ww. opinii k. 211-223).

Z kolei ustalenie przez Sąd wielkości uszczupień w podatku VAT i akcyzowym przypadających od firmy (...) z tytułu prowadzonego z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego obrotu paliwami z nieustalonych źródeł koreluje z „fakturowym” okresem działalności tego podmiotu, jednakże wykracza poza ramy przedmiotowe zarzutu. Ustaleń w

tym zakresie Sąd orzekający dokonał bowiem w oparciu o treść opinii biegłych, którzy uwzględnili wszystkie transakcje uznane za nierzetelne w okresie od lutego do grudnia 2004r., nie tylko pomiędzy firmą (...), a (...) czy (...), ale i pomiędzy firmą (...) a (...)em i (...)iem (vide: Załącznik nr 3; część 3/3 ww. opinii k. 224-235). Sąd orzekający miał świadomość powyższego, wskazując faktury jakich firm przyczyniły się do powstania uszczupień w podatku od towarów i usług oraz w podatku akcyzowym, należnych Skarbowi Państwa od poszczególnych podmiotów (vide: k. 90-91 uzasadnienia SO), jednakże nie dał temu wyrazu w treści wyroku, popadając w sprzeczność, której usunięcie na etapie postępowania odwoławczego nie było możliwe z uwagi na stan zaawansowania dowodowego. Ustalenie bowiem wielkości uszczupień w podatku od towarów i usług oraz w podatku akcyzowym, należnych Skarbowi Państwa od firm (...) w granicach zakreślonych treścią zarzutów i poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, wymagałoby ponownego dowodu z opinii biegłych w dziedzinie rachunkowości i poczynienia szczegółowych ustaleń co do poszczególnych okresów rozliczeniowych, za które należności te powstały - co ma znaczenie nie tylko z punktu widzenia wielkości uszczupionych należności podatkowych, ale i określenia początku biegu terminu ich przedawnienia.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok w tej części nie mógł się ostać, i to niezależnie od zasadności zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego, których rozpoznanie w pozostałym zakresie, Sąd Apelacyjny uznał za zdecydowanie przedwczesne (art. 436 k.p.k.). Nie sposób bowiem mówić o zasadności wszystkich poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktyczno-prawnych, wobec istotnych w sprawie braków dowodowych, których uzupełnienie może prowadzić choćby do odmiennego określenia ram czasowych postawionego zarzutu, a tym samym potencjalnego terminu przedawnienia karalności czynu.

Mając na uwadze jednak wzgląd na prawidłowość przyszłego wyrokowania w sprawie, nie przesądzając zarazem wyników ponownego postępowania, Sąd Okręgowy winien zwrócić szczególną uwagę na znamiona typu czynu zabronionego zarzuconego oskarżonemu w punkcie XLIX. wyroku, a kwalifikowanego przez oskarżyciela z art. 54 §1 k.k.s., art. 56 §1 k.k.s., z art. 61 § 1 k.k.s., 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s. i w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.), zarówno pod kątem opisu czynu, który winien zawierać wszystkie ustawowe znamiona typu czynu zabronionego, jak i tego czy i na ile możliwe jest jego ewentualne uzupełnienie, zważywszy na kierunek wniesionego w sprawie środka odwoławczego i obowiązujący tzw. pośredni zakaz reformationis in peius (vide: art. 443 k.p.k.), a niezależnie od tego na zmianę obowiązującego w inkryminowanym czasookresie prawa podatkowego (tak w zakresie podatku od towarów i usług, jak i podatku akcyzowego oraz obowiązujących wzorów deklaracji (...)), jak i na właściwość organów podatkowych (właściwy miejscowo urząd skarbowy lub urząd celny). Ferując zaś ewentualny wyrok skazujący Sąd winien dać wyraz nie tylko temu, że ma świadomość, iż w czasie orzekania obowiązuje inna ustawa aniżeli w czasie popełnienia zarzuconego czynu (art. 2 § 2 k.k.s.) oraz uwzględnić obowiązujące reguły odpowiedzialności za przestępstwa indywidualne (art. 9 § 3 k.k.s.). Powinien także pamiętać o podniesionym przez skarżącego zarzucie powagi rzeczy osądzonej, mając w polu widzenia to, że istota czynu ciągłego i powaga rzeczy osądzonej sprowadza się do akceptacji, że niedopuszczalne jest prowadzenie postępowania wtedy, gdy miałoby ono dotyczyć zachowania będącego elementem składowym i mieszczącego się w ramach czasowych czynu ciągłego, za który sprawca został prawomocnie skazany. Prawomocne skazanie za czyn ciągły rodzi bowiem powagę rzeczy osądzonej, co wyklucza przypisanie skazanemu kolejnych, takich samych jednostkowych zachowań z okresu opisanego w prawomocnym wyroku (por. wyrok SN z dnia 22 stycznia 2014 r., III KK 439/13; LEX nr 1427468). Powaga rzeczy osądzonej nie obejmuje więc zachowań wykraczających poza czas popełnienia czynu ciągłego ustalony w wyroku.

Rekapitułując - w toku ponownego rozpoznawania sprawy oskarżonego K. Ł. (1) Sąd Okręgowy, uwzględniając przytoczone wyżej wskazania instancji odwoławczej, przeprowadzi w sposób skoncentrowany na przedmiocie procesu postępowanie dowodowe - przy możliwie szerokim skorzystaniu z uprawnień jakie daje treść art. 442 § 2 k.p.k., pozwalające na prawidłowe rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucany mu czyn. W tym celu konieczne będzie przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z opinii biegłych w celu precyzyjnego wyliczenia w jakiej wysokości i za jaki okres bądź okresy rozliczeniowe oskarżony zarzuconym mu zachowaniem doprowadził do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego,

przypadających od firmy (...), (...)oraz (...) oraz ponowne przeanalizowanie zebranego w sprawie materiału dowodowego, który winien zostać oceniony zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. Wydając wyrok i formułując część motywacyjną wyroku, Sąd Okręgowy powinien jednocześnie pamiętać o ograniczeniach wynikających z treści art. 443 k.p.k. oraz mieć w polu widzenia obowiązujące terminy przedawnienia karalności występków karnoskarbowych. Natomiast sporządzając uzasadnienie wyroku Sąd a quo winien w pełni respektować treść art. 424 § 1 k.p.k.

Sąd Okręgowy zobowiązany także będzie do przeanalizowania uwag zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego oraz przytoczonej na ich poparcie argumentacji w zakresie, w jakim z przyczyn wskazanych w art. 436 k.p.k., nie uczyniono tego w niniejszym uzasadnieniu.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I.10.c. wyroku, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.

Za uprawnione co do zasady należało uznać wnioskowanie Sądu orzekającego odnośnie tego, że K. Ł. (1), wystawiając i przyjmując w imieniu firmy (...), na rzecz i ze Sp. (...), nierzetelne faktury VAT w zakresie fikcyjnego obrotu produktami ropopochodnymi, uwzględniane następnie w księgach rachunkowych i w rozliczeniach podatkowych i uczynieniu z tego stałego źródła dochodu - udzielił pomocy osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw Sp. (...), tj. A. K. (1), T. B. (1), T. Z. (1), A. W. (1) i Z. G. (1), w doprowadzeniu do narażenia Skarbu Państwa na uszczuplenie należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, należnych z tytułu prowadzonej przez Sp. (...) produkcji i dystrybucji paliw poza obowiązującym systemem podatkowym.

Do powyższych wniosków upoważniał całokształt przeprowadzonych w sprawie dowodów, uznanych przez Sąd Okręgowy za wiarygodne, a mianowicie głównie wyjaśnień współoskarżonych – T. Z. (1), Z. G. (1) czy A. K. (1), w powiązaniu z treścią zabezpieczonych dokumentów źródłowych i opinią biegłych w dziedzinie rachunkowości. Dowody te były już wcześniej analizowane i wnioski płynące z ich oceny zachowują w tym miejscu swoją aktualność.

W konsekwencji powyższego, za trafną należało uznać konstatację Sądu Okręgowego, iż tak ustalonym zachowaniem K. Ł. (1) wyczerpał znamiona występków z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s., art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005 roku) (punkt 71. wyroku).

Zasadniczo zachowują swoją aktualność poczynione powyżej teoretyczne wywody na temat konstrukcji pomocnictwa oraz znamion poszczególnych typów deliktów karnoskarbowych (vide: k. 148-149) z uwagi na podobieństwo sytuacji prawnej. Zaakcentować jednak należy, że w tym przypadku K. Ł. (1) udzielił pomocy w doprowadzeniu do uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT i akcyzowego należnego od Sp. (...) z racji prowadzonej przez ww. Spółkę produkcji i dystrybucji paliw poza systemem podatkowym. W tym przypadku podmiotem zobowiązanym (podatnikiem) była Sp. (...), jednakże zgodnie z treścią art. 9 § 3 k.k.s. - w brzmieniu pierwotnym - za przestępstwa skarbowe odpowiada, jak sprawca, także ten, kto na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami gospodarczymi osoby prawnej. Oskarżony, jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, udzielał pomocy T. B. (1), A. K. (1), T. Z. (1), Z. G. (1) i A. W. (1), a więc osobom związanym z działalnością Sp. (...). Spośród nich dwaj pierwsi pełnili funkcje prezesa i wiceprezesa i z pewnością byli odpowiedzialni za prowadzenie spraw gospodarczych reprezentowanej przez nich Spółki już z mocy samego brzmienia przepisów Kodeksu spółek prawa handlowego (art. 201 §1 k.s.h.). W rozważanym zatem układzie procesowym podstawą odpowiedzialności K. Ł. (1), za pomocnictwo do przestępstwa indywidulanego z art. 54 § 1 k.k.s. i art. 56 § 1 k.k.s., jest art. 21 § 2 k.k., znajdujący zastosowanie na mocy art. 20 § 2 k.k.s., w świetle którego, jeżeli okoliczność osobista dotycząca sprawcy, wpływająca chociażby tylko na wyższą karalność, stanowi znamię czynu zabronionego, współdziałający podlega odpowiedzialności karnej przewidzianej za ten czyn zabroniony, gdy o tej okoliczności wiedział, chociażby go nie dotyczyła. W realiach rozważanego przypadku K. Ł. (1) był w pełni świadomy, iż osobami odpowiedzialnymi za prowadzenie spraw gospodarczych Sp. (...) są przede wszystkim jej prezesa B. i K. z racji realizowanej współpracy w zakresie fikcyjnego obrotu fakturowego oraz nieformalnych rozliczeń finansowych. Nadto, uczestnicząc w przekazywaniu – osobiście lub za pośrednictwem T. Z. (1), Z. G. (1) lub T. B. (1) - nierzetelnych faktur zakupu lub sprzedaży produktów naftowych ze Sp. (...) na rzecz firmy (...) i na odwrót, które oskarżony przyjmował i wystawiał w imieniu reprezentowanej przez niego firmy w celu ich zaewidencjonowania i uwzględnienia

w rozliczeniach podatkowych, tak Sp. (...), jak i własnej firmy, zachowaniem swoim wypełnił znamiona pozostałych typów czynów zabronionych, stanowiących element kumulatywnie kwalifikowanego czynu ciągłego, tj. art. 61 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. Zasadnie także Sąd Okręgowy przyjął, że tak ustalone zachowanie stanowiło dlań stałe źródło dochodu w rozumieniu art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s., w brzmieniu pierwotnym.

Reasumując, oskarżony ustalonym zachowaniem udzielił pomocy osobom odpowiedzialnym za prowadzenie spraw gospodarczych Sp. (...) w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnych przypadających Skarbowi Państwa od Sp. (...), bowiem wystawiając i przyjmując nierzetelne faktury VAT w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi, pomiędzy ww. Spółką, a firmą (...), jako jej rzekomym kontrahentem, umożliwił jej uwiarygodnienie przed organami podatkowymi źródła pochodzenia wprowadzanych do obrotu gotowych paliw oraz faktu zbywania w niezmienionej postaci komponentów do produkcji paliw, co w konsekwencji pozwoliło na nieuiszczenie należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego (nie ujawnienie przedmiotu i podstawy opodatkowania poprzez niezłożenie stosownej deklaracji podatkowej) oraz podatku VAT (wprowadzenie w błąd organu podatkowego poprzez podanie nieprawdy i zatajenie prawdy w złożonej deklaracji podatkowej co do przedmiotu i podstawy opodatkowania).

Słuszności powyższego wniosku nie podważają sprzeczności w jakie Sąd Okręgowy popadł konstruując opis analizowanego czynu. Pomimo bowiem tego, iż Sąd Okręgowy przyjął - w ślad za konstrukcją treści zarzutu opisanego w punkcie L. wyroku - że K. Ł. (1) sprawczego zachowania dopuścił się w okresie od 8 stycznia 2004r. do 15 października 2004r., to przypisał oskarżonemu w punkcie 71. wyroku pomocnictwo w doprowadzeniu do powstania uszczupień w podatku od towarów i usług i akcyzowym oraz w podatku od osób prawnych, należnych z tytułu prowadzonej z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego produkcji i dystrybucji produktów ropopochodnych, faktycznie za cały okres działalności Sp. (...) objęty postępowaniem, a więc za lata 2002-2005, usprawiedliwiając ten fakt niemożnością precyzyjnego wyliczenia kwot uszczupień do jakich przyczynili się poszczególni pomocnicy (firmy wystawiające i przyjmujące nierzetelne faktury dla i na rzecz Sp. (...) vide: k. 93, 96-97 uzasadnienia SO). Potwierdza to treść opinii biegłych w dziedzinie rachunkowości, na której ustalenia swe oparł Sąd Okręgowy. Treść opinii jednoznacznie dowodzi, że biegli, zgodnie z zakreśloną im tezą dowodową, wyliczeń „ilościowych” dokonali w oparciu o cały zaferowałby im materiał źródłowy, a więc wszystkie zakwestionowane transakcje paliwowe, wychodzące poza ramy czasowo-przedmiotowe czynu zakreślone w wyroku (vide: Załącznik nr 6 do opinii; część 3/3 k. 256-290).

Ustalenie to nie może być w żadnym stopniu zaakceptowane, jako sprzeczne z obowiązującą w prawie karnym zasadą indywidualizacji odpowiedzialności współdziałającego (vide: art. 20 k.k.), o czym była mowa szczegółowo powyżej, przy omawianiu poprzednich apelacji (vide: np. apelacje obrońców oskarżonych G. i Z. - k. 149, 158 uzasadnienia SA).

Uchybienia te i ewidentne błędy faktyczne, które niewątpliwie rzutowały na treść wyroku, w realiach rozpatrywanego przypadku miały jednak charakter drugorzędny, a to z racji trafnie podniesionego przez skarżącego zarzutu przedawnienia karalności przypisanego oskarżonemu K. Ł. (1) występku karnoskarbowego.

Jak już bowiem była o tym mowa wielokrotnie powyżej, termin przedawnienia karalności czynu polegającego na narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej w rozważanym przypadku wynosi łącznie 10 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s., a jego bieg rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności uszczuplonej należności publicznoprawnej, o czym stanowi norma art. 44 § 3 k.k.s. Zasadniczy bowiem termin przedawnienia karalności przestępstwa skarbowego zagrożonego karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat (czyli tak jak w przypadku czynu spenalizowanego w art. 54 § 1 k.k.s. w brzmieniu obowiązującym przed 17 grudnia 2005r., będącego podstawą wymiaru kary za występki przypisany w punkcie 71. wyroku) wynosi 5 lat, zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s. w obowiązującym brzmieniu. Marginalnie zauważyć jedynie należy, iż przedawnienie karalności dotyczy czynu, a nie jego kwalifikacji prawnej. Sprawca, który w warunkach art. 11 § 2 k.k. (7 § 2 k.k.s.) wyczerpuje swoim zachowaniem znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy, popełnia jeden czyn, odpowiadający przestępstwu stypizowanemu przez zbiegające się przepisy, które wchodząc w skład kumulatywnej kwalifikacji tracą swoją samodzielność. Utworzone w ten sposób przestępstwo zagrożone jest karą, której granice wyznacza ustawowe zagrożenie przepisu przewidującego najsurowszą karę. Kara ta

staje się wyznacznikiem terminu przedawnienia, które ustawodawca w przepisie art. 101 § 1 k.k. (44 § 1 i 5 k.k.s.) wiąże z zagrożeniem karą (por. wyrok SA w Katowicach z 2013-08-02, II AKa 480/12, Biul.SAKa 2013/4/6). Poprzednio obowiązujący w tym zakresie termin (tj. przed zmianą wprowadzoną do Kodeksu karnego skarbowego z dniem 17 grudnia 2005r.) wynosił także 5 lat, jednakże gdy termin przedawnienia karalności - liczony wedle poprzednio obowiązujących przepisów - nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r., to przedawnienie obliczane jest wedle nowych terminów, zgodnie z art. 10 noweli z dnia 28 lipca 2005 r. – o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2005r.178.1479). Z sytuacją taką mamy do czynienia w okolicznościach rozważanego przypadku, przy założeniu, iż termin przedawnienia karalności czynu należy liczyć od końca 2004r. Biorąc bowiem pod uwagę pięcioletni okres pierwotnie obowiązującego terminu przedawnienia, przedłużony o dalsze 5 lat, stosownie do normy art. 44 § 5 k.k.s. (tj. z powodu wszczęcia przed jego upływem postępowania karnego przeciwko oskarżonemu – vide: ogłoszenie postanowienia o zmianie i uzupełnieniu treści zarzutów w dniu 15.05.2008r., k. 652-657 teczki nr 18), to stwierdzić należy, że okres przedawnienia karalności czynu nie upłynął przed dniem 17 grudnia 2005r.

W świetle powyższego najistotniejszą kwestią jest ustalenie początku biegu terminu przedawnienia. W realiach rozpatrywanego przypadku zagadnienie to jawi się jako problematyczne przede wszystkim z uwagi na nieustalenie przez Sąd Okręgowy okresów rozliczeniowych, za które K. Ł. (1), przypisanym mu zachowaniem, dopomógł osobom odpowiedzialnym za prowadzenia spraw gospodarczych Sp. (...), w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego (oraz od osób prawnych), bezzasadnie przypisując mu odpowiedzialność za całość uszczupień podatkowych powstałych w okresie inkryminowanej działalności ww. Spółki, a więc w okresie od stycznia 2002r. do stycznia 2005r. Biorąc jednak pod uwagę ramy czasowe samej konstrukcji przypisanego oskarżonemu w punkcie 71. czynu (faktury kupna-sprzedaży wystawione w okresie od 8 stycznia 2004r. do 15 października 2004r.), a tym samym ustalony przez Sąd orzekający okres działalności oskarżonego, związanej z jego udziałem w wystawianiu i przyjmowaniu nierzetelnych faktur w imieniu firmy (...), na rzecz lub od jej rzekomego kontrahenta, tj. Sp. (...), które winny być uwzględniane w rozliczeniach podatkowych w terminie do dnia 25 następującego po miesiącu, w którym nastąpiło zdarzenie rodzące obowiązek podatkowy (podatnicy są obowiązani składać w urzędzie skarbowym deklaracje podatkowe dla podatku od towarów i usług, a we właściwym urzędzie celnym deklaracje podatkowe dla podatku akcyzowego za okresy miesięczne oraz obliczać i wpłacać podatek w terminie do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy – vide: art. 10 ust. 1 i art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym - Dz.U. z dnia 15 lutego 1993 r. ze zm.; następnie art. 99 ust. 1 i art. 103 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług - Dz.U. z dnia 5 kwietnia 2004 r. ze zm.; następnie art. 18 ust. 1 i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym - Dz.U. z dnia 26 lutego 2004 r. ze zm.; następnie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym - t.j. Dz.U.2014.752), Sąd Apelacyjny uznał, że w tym przypadku początek biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia należy liczyć od dnia 31 grudnia 2004r. Alternatywą było oczywiście uchylenie wyroku w tym zakresie, celem precyzyjnego ustalenia za jaki okresy rozliczeniowe oskarżony faktycznie dopomógł w uszczupieniu należności publicznoprawnych przypadających od Sp. (...), jednakże posunięcie takie w ocenie instancji odwoławczej byłoby nieracjonalne – z uwagi bowiem na kierunek wywiedzionej apelacji w postępowaniu ponownym i tak Sąd orzekający nie mógłby czynić żadnych ustaleń na niekorzyść oskarżonego z uwagi na obowiązujący go zakaz reformationis in peius (art. 443 k.p.k.).

Podsumowując, skoro termin płatności uszczuplonych należności publicznoprawnych (niezależnie od prawidłowości sposobu wyliczenia ich wysokości) upłynął w dniu 25 listopada 2004r., to przedawnienia karalności rozważanego występku karnoskarbowego nastąpiło z upływem dnia 31 grudnia 2014r.

W świetle powyższego rozważanie podniesionego przez skarżącego zarzutu powagi rzeczy osądzonej stało się bezprzedmiotowe, aczkolwiek i tak w ocenie instancji odwoławczej był on całkowicie chybiony. Nie wnikając w tym miejscu w szczegóły obszernego zagadnienia tego rodzaju negatywnej przesłanki procesowej, którą sąd odwoławczy uwzględnia z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia (vide: art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.), Sąd Apelacyjny pragnie jednak zaakcentować kilka zasadniczych kwestii.

Nie ulega wątpliwości, że przepis art. 6 § 2 k.k.s. i jego odpowiednik na gruncie powszechnego prawa karnego - art. 12 k.k., kreuje wymogi uznania "dwóch lub więcej zachowań" (w znaczeniu "ontologicznym") za "jeden czyn zabroniony" (w znaczeniu prawnym). Spełnienie materialnoprawnych wymogów i tym samym uznanie tych zachowań za "jeden czyn zabroniony" dopiero implikuje konieczność poddania go - w tej postaci - prawnokarnej ocenie. Nie ulega zatem wątpliwości to, że stanowiący podstawę takich rozstrzygnięć przepis art. 6 § 2 k.k.s. jest li tylko specyficzną konstrukcją normatywną stwarzającą podstawy do uznania, iż ta wielość zachowań, w istocie rzeczy, stanowi jednorazową realizację zakresu zastosowania jednej normy sankcjonującej i w konsekwencji jedno przestępstwo. Norma art. 12 k.k. (analogicznie 6 § 2 k.k.s.) stanowi szczególną dyrektywę interpretacyjną, wprowadzoną przez ustawodawcę do ustawy karnej dla rozstrzygnięcia przypadków określonych przez jej twórców mianem "czynu ciągłego" (por. P. Kardas: *Przestępstwo ciągłe w prawie karnym materialnym*, Kraków 1999, s. 264-265, 267). To, że owa określona w art. 6 § 2 k.k.s. i art. 12 k.k. regulacja ustawowa jest wyłącznie "sztuczną" konstrukcją prawną, która - z woli ustawodawcy - nakazuje traktować sumę dwóch lub więcej "faktycznych" (obiektywnych) zachowań jako jedną, integralną i nierozzerwalną całość stanowiącą jeden "czyn zabroniony" (w odniesieniu do dokonywania prawnokarnych ocen), powoduje, że "czyn ciągły istnieje w przestrzeni prawnej tylko o tyle, o ile sąd przyjmie w swoim orzeczeniu, że zachodzą przesłanki określone w art. 12 k.k." (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2007 r., I KZP 15/07, OSNKW 2007/7-8/55, OSP 2008/2/15, Biul.SN 2007/6/17). Oznacza to, że gdy sąd orzekający uznał, że dwa lub więcej zachowań oskarżonego stanowią jeden czyn zabroniony w rozumieniu art. 6 § 2 k.k.s. (i art. 12 k.k.), zakres powagi rzeczy osądzonej wyznaczony jest ustalonym w wyroku skazującym lub warunkowo umarzającym czasem jego popełnienia.

W przypadku czynu ciągłego składającego się z kilku działań, czasem popełnienia przestępstwa jest czas zakończenia ostatniego działania. Nie ulega wątpliwości, że dopiero prawomocne skazanie za czyn ciągły rodzi konsekwencje procesowe w postaci powagi rzeczy osądzonej, przy czym zakresem tej przesłanki jest objęty cały osądzony czyn ciągły. W konsekwencji więc, mając na uwadze treść przepisu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. i konieczność stosowania w związku z tym wyrażonej w nim zasady *ne bis in idem procedatur*, prawomocne zakończenie postępowania karnego, którego przedmiotem był czyn ciągły, skutkuje procesową niemożliwością prowadzenia innego postępowania co do zachowań popełnionych przez sprawcę w okresie wyznaczonym przez początek pierwszego i zakończenie ostatniego zachowania składającego się na czyn ciągły, byłoby to bowiem postępowanie karne "co do tego samego czynu tej samej osoby" (por. Z. Gostyński (w:) J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki: *Komentarz do kodeksu postępowania karnego Tom I*, 1998, s. 216-217; P. Kardas: *Res iudicata a konstrukcja czynu ciągłego*, CzPkiNP 2007, nr 2, s. 53, a także uchwała Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001 r., I KZP 29/01 OSNKW 2002, z. 1-2, s. 2 i aprobowana ją glosa W. Marcinkowskiego, *Prok. i Pr.* 2002, z. 9, s. 111-115; wyrok SA w Gdańsku z dnia 4 września 2012 r., II AKa 264/12, LEX nr 1239859).

W realiach rozpatrywanego przypadku K. Ł. (3) został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 19 stycznia 2012r. w sprawie o sygn. akt II K 3/12, za przestępstwo z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s., polegające na uchylaniu się od opodatkowania akcyzą pod firmą (...) w okresie od 1 stycznia 2005r. do 31 grudnia 2006r., należną z tytułu sprzedaży oleju napędowego nieustalonego pochodzenia oraz sprzedaży oleju opałowego bez oświadczeń kupujących co do jego przeznaczenia. Ponadto wyrokiem tegoż Sądu z dnia 5 lutego 2013r. w sprawie o sygn. II K 8/12 został on prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s., polegające na narażeniu na uszczuplenie podatku od towarów i usług pod firmą (...) w okresie od 1 stycznia 2005r. do 31 maja 2006r. z tytułu sprzedaży oleju napędowego nieustalonego pochodzenia oraz sprzedaży oleju opałowego bez oświadczeń kupujących co do jego przeznaczenia. W obu przypadkach sądy orzekające przyjęły więc konstrukcje czynu ciągłego w rozumieniu art. 6 § 2 k.k.s., oczywiście w brzmieniu obowiązującym w chwili orzekania. Abstrahując w tym miejscu od wprowadzonych przez ustawodawcę z dniem 17 grudnia 2005r. różnic w kodeksowej konstrukcji czynu ciągłego na gruncie karnoskarbowym i dywagacji skarżącego na temat materialnoprawnych przesłanek czynu ciągłego, odnoszących się do aktualnego brzmienia normy art. 6 § 2 k.k.s. - pomimo że Sąd Okręgowy, skazując K. Ł. (1) za występki przypisany mu w punkcie 71. wyroku, zastosował pierwotne brzmienie tego przepisu - stwierdzić należy, iż samo tylko zestawienie czasu popełnienia - w warunkach czynów ciągłych - deliktów karnoskarbowych, za K. Ł. (1) został prawomocnie skazany ww. wyrokami Sądu Rejonowego w Lesznie, prowadzi do wniosku, że czyn pomocnictwa,

przypisany oskarżonemu przez Sąd Okręgowy w punkcie 71. wyroku, nie wkracza w ramy tak określonej materialnej prawomocności, a tym samym w zakres powagi rzeczy osądzonej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. uchylił wyrok w zakresie czynu przypisanego K. Ł. (1) w punkcie 71. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. oraz art. 44 § 1 pkt 1, § 3 i § 5 k.k.s. umarzył postępowanie o ten czyn, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. (punkt I. podpunkt 10. litera d. wyroku).

Konsekwencją wydanych przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięć była konieczność uchylecia orzeczenia o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny, zawartego w punkcie 72. zaskarżonego wyroku, jako bezprzedmiotowego (punkt I. podpunkt 10. litera a. wyroku).

W pozostałym zakresie kontrola instancyjna rozstrzygnięć dotyczących K. Ł. (1) doprowadziła do konkluzji o ich prawidłowości – nie były one zresztą kwestionowane przez skarżącego.

Kierując się powyższym Sąd Apelacyjny orzekł, jak w punkcie I. podpunkt 10. wyroku, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k.

Odnosnie sprawy oskarżonego P. R. (1)

Sprawę wymienionego oskarżonego Sąd Apelacyjny rozpoznał z urzędu w trybie art. 435 k.p.k., po myśli którego, sąd odwoławczy uchyla lub zmienia orzeczenie na korzyść współoskarżonych, choćby nie wnieśli środka odwoławczego, jeżeli je uchylił lub zmienił na rzecz współoskarżonego, którego środek odwoławczy dotyczył, gdy te same względy przemawiają za uchyleciem lub zmianą na rzecz tamtych.

Na wstępie stwierdzić należy, iż ustawa procesowa przewiduje w powyższym przepisie możliwość skorzystania przez współoskarżonych z dobrodziejstwa cudzego środka odwoławczego. Potrzeba regulacji prawnej orzekania poza podmiotowymi granicami zaskarżenia wynika z konieczności zagwarantowania wewnętrznej sprawiedliwości orzeczenia obejmującego więcej niż jednego oskarżonego (por. M. Cieślak, Polska procedura..., s. 391). Podstawą uchylecia lub zmiany orzeczenia na korzyść współoskarżonych, którzy nie wnieśli środka odwoławczego, są "te same względy", które stały się podstawą uchylecia lub zmiany orzeczenia w stosunku do oskarżonego, do którego środek się odnosił (gravamen commune). Bez znaczenia dla możliwości skorzystania z art. 435 jest fakt, czy środek odwoławczy złożony był na korzyść czy na niekorzyść oskarżonego i czy powód uchylecia lub zmiany uwzględniony został z urzędu, czy podniósł go skarżący. Istotne jest, że sąd odwoławczy orzeka na korzyść oskarżonego, którego środek dotyczył. Ze sformułowania omawianego przepisu, że "sąd odwoławczy uchyla lub zmienia orzeczenie" wynika, że w razie zaistnienia przesłanek z art. 435 sąd odwoławczy ma nie tylko prawo, ale i obowiązek orzeczenia na rzecz współoskarżonych (por. Jan Grajewski, Sławomir Steinborn. Komentarz do art.435 Kodeksu postępowania karnego2013.03.01).

Z taką sytuacją mamy do czynienia w okolicznościach rozpatrywanego przypadku – w sprawie współoskarżonego P. R. (1) nie wywiedziono bowiem apelacji, a co za tym idzie, wyrok Sądu Okręgowego z dnia 25 listopada 2013r. w tej części stał się prawomocny z upływem terminu do jego zaskarżenia zwyczajnym środkiem zaskarżenia, tj. z upływem dnia 2 grudnia 2013r.

Rozpoznając jednak apelacje wywiedzione co do pozostałych współoskarżonych, tj. J. W. (1), P. S. (1) oraz K. Ł. (1), których rozpatrzenie skutkowało m.in. uchyleciem zaskarżonego co do tych oskarżonych wyroku Sądu Okręgowego, w zakresie w jakim ww. zostali uznani winnymi udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, z uwagi na przedawnienie karalności przypisanego im występku, a więc z powodu wystąpienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej, którą sąd II instancji zobligowany jest uwzględnić z urzędu - niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, zgodnie z treścią art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. - Sąd Apelacyjny ustalił, że te same względy przemawiają za uchyleciem wyroku co do oskarżonego P. R. (1) w zakresie w jaki został on uznany winnym popełnienia występku z art. 258 § 1 k.k.

Sąd Apelacyjny nie miał bowiem zastrzeżeń co do przeprowadzonej w sprawie oskarżonego P. R. (1) przez Sąd Okręgowy oceny dowodów - jako swobodnej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a więc pozostającej pod ochroną art. 7 k.p.k. - oraz poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych, ich oceny prawnej i orzeczonych kary – tak jednostkowych, jak i łącznych.

I tak P. R. (1) przyznał szereg okoliczności, które znalazły potwierdzenie w innych dowodach, na których Sąd Okręgowy się oparł, a więc przede wszystkim w wyjaśnieniach współoskarżonych - T. Ł. (1), P. S. (1), wiarygodnej części wyjaśnień R. K. (2), a ponadto w zeznaniach świadków, w tym M. B. (1) i T. O. czy dokumentach źródłowych (fakturach VAT, historii poszczególnych rachunków bankowych) i opiniach grafologicznych, stanowiących kanwę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Wyjaśnienia oskarżonego oraz korespondujące z nimi dowody były już wielokrotnie analizowane przy rozpatrywaniu zarzutów uprzednio omówionych apelacji, co czyni zbędnym ich powielanie w tym miejscu (vide: omówienie apelacji obrońców S. Ł. i J. W.).

W świetle zatem zgromadzonego w sprawie i należycie ocenionego materiału dowodnego w pełni zasadnie Sąd Okręgowy skonstatował, że więzi łączące P. R. (1) z J. W. (1), T. Ł. (1), P. S. (1), K. Ł. (1) i S. Ł. (1), przybrały taki stopień zorganizowania, iż zasadnym było uznanie, że razem tworzyli oni zorganizowaną grupę przestępczą w rozumieniu art. 258 § 1 k.k., pod przywództwem ostatniego z ww. Członkowie grupy mieli jasno wytyczone cele i zadania (głównie popełnianie przestępstw karnoskarbowych, ukierunkowanych na przejmowanie należności publicznoprawnych z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, z racji prowadzonego obrotu produktami ropopochodnymi pochodzącymi z nieustalonych źródeł i z własnej produkcji z wykorzystaniem fikcyjnych i faktycznie działających podmiotów gospodarczych oraz nierzetelnej dokumentacji finansowo-księgowej, jak również przestępstw polegających na tzw. praniu brudnych pieniędzy), które realizowali systematycznie i planowo z podziałem na role (T. Ł. (1) i P. S. (1) firmowali swoimi osobami prowadzenie legalnie zarejestrowanych podmiotów gospodarczych, przy czym o ile firma (...) prowadziła faktyczną działalność w branży paliwowej, o tyle firma (...) istniała wyłącznie „na papierze” i cała jej działalność sprowadzała się do wystawiania i przyjmowania fikcyjnych faktur; ponadto uczestniczyli w wymianie fikcyjnej dokumentacji oraz w dokonywaniu transakcji bankowych i zawieraniu pozornych umów cywilnoprawnych, mających na celu ukrycie faktycznego źródła pochodzenia środków finansowych, pochodzących z korzyści uzyskiwanych z popełniania przestępstw karnoskarbowych, a tym samym uniemożliwienie lub utrudnienie ich wykrycia i zajęcia; J. W. (1) był niejako „prawą ręką” S. Ł. (1) – brał udział w ustalaniu zasad współpracy z (...)m, uczestniczył w wymianie fikcyjnych faktur i zestawień pomiędzy poszczególnymi firmami zaangażowanymi w ten proceder oraz zarządzał na bieżąco całym przedsięwzięciem, tj. utrzymywał kontakty z kontrahentami, przeprowadzał transakcje bankowe; K. Ł. (1) – zatrudniony formalnie jako pracownik magazynowy - nadzorował pod względem technologicznym proces mieszania paliw na bazach w P. i W.; P. R. (1) uczestniczył w pozornych transakcjach dotyczących bazy paliwowej w W. – jej zakupie od firmy (...) oraz wydzierżawieniu firmie (...), dozorował teren bazy, na której dochodziło do nielegalnego mieszania paliw i obrotu nim). Istniały także pomiędzy nimi więzy towarzyskie (zwłaszcza pomiędzy T. Ł. (1) a J. W. (1) oraz pomiędzy tym ostatnim a S. Ł. (1)) i rodzinne (pomiędzy S. Ł. (1) a K. Ł. (1) oraz pomiędzy J. W. (1) a P. R. (1)). Sposób ich działania wskazywał więc niewątpliwie na istnienie więzów organizacyjnych w ramach wspólnego porozumienia, akceptację celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, „gromadzenie” środków (podmiotów gospodarczych i fikcyjnych faktur oraz baz paliwowych) do popełniania przestępstw, podział ról, skoordynowany sposób działania, powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami grupy (zob. wyr. SA w Krakowie z 5 czerwca 2002 r., II AKA 123/02, KZS 2002, Nr 7-8, poz. 46; podobnie tenże SA w wyr. z 7 grudnia 2000 r., II AKA 184/00, KZS 2001, Nr 1, poz. 26 oraz SA w Łodzi w wyr. z 24 stycznia 2001 r., II AKA 240/01, Prok. i Pr. 2004, Nr 5, poz. 25).

Pomimo tego wyrok Sądu Okręgowego nie mógł się w tej części ostać z racji przedawnienia karalności powyższego czynu. Przypisany oskarżonemu występki z art. 258 § 1 k.k. – oczywiście w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu, jako względniejszym dla oskarżonego w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. - zagrożony był karą pozbawia wolności do lat 3. Zasadniczy termin przedawnienia karalności występki tego rodzaju karą wynosi 5 lat, o czym stanowi art. 101 § 1 pkt 4 k.k. (tak w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu, jak i w czasie orzekania), podlegający przedłużeniu o kolejne 5 lat, jeśli przed jego upływem wszczęto postępowanie karne przeciwko osobie (vide art.

102 k.k., którego zmiany nie dotyczyły rozważanego przypadku). Przenosząc powyższe in concreto stwierdzić należy, że przedawnienie karalności przypisanego oskarżonemu występku nastąpiło z upływem 10 lat od jego popełnienia, czyli z ustaniem dnia 31 grudnia 2012r. (vide: ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu treści zarzutów w dniu 30.01.2006r. k. 1516 teczki nr 2).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. uchylił wyrok w zakresie czynu przypisanego P. R. (1) w punkcie 56. wyroku i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 k.k. i art. 102 k.k. umorzył postępowanie o ten czyn, obciążając w tej części kosztami postępowania, za I i II instancję, Skarb Państwa, stosownie do normy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. (punkt I. podpunkt 9. litera b. wyroku).

Aprobując dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów i wyciągnięte z niej wnioski co do udziału oskarżonego P. R. (1) w fikcyjnym obrocie fakturowym – poprzez wystawienie i przyjęcie w imieniu zarejestrowanej na niego firmy (...) nierzetelnych faktur VAT, dotyczących fikcyjnego obrotu produktami ropopochodnymi, na rzecz lub z firmy (...) oraz firmy (...), wykorzystywanych przez Sp. (...) w procederze wprowadzania do obrotu przez tę Spółkę paliw z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego, w pełni zasadnie Sąd Okręgowy uznał oskarżonego winnym pomocnictwa w doprowadzeniu przez T. Ł. (1), J. W. (1) i M. B. (1) do uszczuplenia należności publicznoprawnej należnej Skarbowi Państwa od Sp. (...) z racji prowadzonego z pominięciem obowiązującego systemu podatkowego obrotu produktami ropopochodnymi, tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s., 54 § 1 k.k.s., 61 § 1 k.k.s, 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s. (w brzmieniu sprzed 17 grudnia 2005r.).

Ponadto, w pełni trafnie Sąd meriti skonstatował, iż oskarżony R., uczestnicząc w pozornych transakcjach dotyczących nieruchomości położonej w W. (vide: transakcje z T. Ł. (1) i P. S. (1), a następnie z A. i Ł. W., przy udziale żony M. R. i J. W. (1) – punkty 58. i 59. wyroku) oraz dokonując szeregu pozornych transakcji bankowych, za pośrednictwem rachunku założonego dla zarejestrowanej na niego firmy (...), jak również osobistego i z wykorzystaniem rachunków powiązanych z tą firmą podmiotów, tj. Sp. (...) i firmy (...), a także rachunku osobistego J. W. (1) (punkt 60. wyroku), wyczerpał znamiona występku tzw. prania brudnych pieniędzy w rozumieniu art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a w przypadku pozornych transakcji bankowych, również w zw. z art. 65 k.k. Jak wykazało bowiem przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe, środki finansowe przechodzące przez ww. rachunki bankowe, lokowane następnie w części w nieruchomości w W., pochodziły z korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw karnoskarbowych i wszystkie miały charakter pozorny – nie odzwierciedlały faktycznych zdarzeń gospodarczych i prawnych, a jedynym ich celem była legalizacja tych środków majątkowych, tak by udaremnić lub znacznie utrudnić ich wykrycie i stwierdzenie przestępnego pochodzenia, a w konsekwencji zajęcie i orzeczenie przepadku.

Również rozstrzygnięcie o karze zapadłe względem oskarżonego P. R. (1) nie budziło wątpliwości Sądu Apelacyjnego – jako należycie wyważone i uwzględniające dyrektywy sądowego wymiaru kary – tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej, adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów. Pomimo tego orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności, zawarte w punkcie 61. wyroku Sądu Okręgowego nie mogło się ostać. Konsekwencją bowiem uchylenia przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu I instancji w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 56. oraz umorzenia postępowania o ten czyn z uwagi na przedawnienie jego karalności, było uchylenie przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia o karze łącznej pozbawienia wolności (punkt I. podpunkt 9. litera a.). W tej sytuacji zaszła konieczność orzeczenia przez Sąd II instancji nowej kary łącznej pozbawienia wolności. W oparciu o treść art. 39 § 1 i 2 k.k.s. Sąd Apelacyjny połączył kary pozbawienia wolności orzeczone w punktach 57., 58., 59. i 60. wyroku, i wymierzył oskarżonemu karę łączną – 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności - mogąc ją wymierzyć w granicach od 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności do 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, a w praktyce do 2 lat pozbawienia wolności z uwagi na ograniczenia wynikające z treści art. 435 k.p.k. (punkt I. podpunkt 9. litera d.). Sąd Odwoławczy kierował się przy tym, tak jaki Sąd meriti, aktualnym brzmieniem art. 39 k.k.s., albowiem poprzednio obowiązujące uregulowania w zakresie wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności nie były dla oskarżonego korzystniejsze w rozumieniu art. 2 § 2 k.k.s.

Za podstawę ukształtowania na nowo orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności, Sąd Apelacyjny przyjął zasadę asperacji, albowiem na takiej samej zasadzie ukształtował karę łączną Sąd Okręgowy – tym bardziej, że dokonana przez Sąd Apelacyjny korekta wyroku nie rzutowała na wymiar kar jednostkowych, a jedynie na ich ilość, co z oczywistych względów uzasadniało orzeczenie kary łącznej w niższej aniżeli pierwotnie wysokości. Za korzystnym ukształtowaniem wymiaru kary łącznej przemawiał niewątpliwie bliski związek czasowo-przedmiotowy i miejscowy przestępstw. Z drugiej strony ich ilość sprzeciwiała się jej wymierzeniu na zasadzie absorpcji, a więc w granicach najwyższej z orzeczonych kar. Popelnienie bowiem, co najmniej dwóch przestępstw, zawsze jest istotnym czynnikiem prognostycznym, świadczącym o stopniu demoralizacji sprawcy. Podkreślić przy tym należy, że wymierzenie kary łącznej – tak na zasadzie kumulacji, jak i absorpcji wymierzonych kar jednostkowych – jest, zgodnie z dominującymi poglądami orzecznictwa i doktryny, zjawiskiem skrajnym, niepożądanym z punktu widzenia celów polityki kryminalnej, a tym samym znajdującym uzasadnienie, jedynie w wyjątkowych i szczególnie uzasadnionych wypadkach, do których sprawa oskarżonego bez wątpienia nie należy (por. wyrok SN z 2 grudnia 1975 r., Rw 628/75, OSNKW 1976/2/33; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lipca 2000 r., II AKa 171/00, OSA 2001/2/5, Prok.i Pr.-wkł. 2001/2/21).

Reasumując - Sąd Apelacyjny uznał orzeczone wobec P. R. (1) kary jednostkowe, jak i łączne - tak przez Sąd Okręgowy, jak i karę na nowo ukształtowaną w postępowaniu drugoinstancyjnym – za wyważone i sprawiedliwe. Nie można ponadto ich uznać za niewspółmierne również na tle kar orzeczonych wobec współoskarżonych.

W pozostałym zakresie - ograniczona ramami art. 435 k.p.k. - kontrola instancyjna rozstrzygnięć dotyczących P. R. (1) (orzeczenia o karze łącznej grzywny, warunkowym zawieszeniu wykonania kary łącznej pozbawienia wolności i dozorce kuratora sądowego oraz wydatkach za postępowanie pierwszoinstancyjne w części w jakiej postępowanie nie zostało umorzone – vide: punkt 61., 62., 63., 91. wyroku SO) doprowadziła do konkluzji o ich prawidłowości.

Kierując się powyższym Sąd Apelacyjny orzekł, jak w punkcie I. podpunkt 9. wyroku, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego A. G.

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego okazała się chybiona i to w stopniu oczywistym.

Na wstępie wskazać należy, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 457 § 2 k.p.k., jeśli już na pierwszy rzut oka, bez konieczności dogłębnej analizy podniesionych w niej zarzutów, jest oczywiste, że wskazane w niej argumenty nie są trafne. W przypadku podniesienia zarzutów obrazy przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.) albo błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.) nie jest wykluczone przyjęcie, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, pomimo stwierdzenia, że do zarzucanych uchybień doszło, lecz oczywiste jest, że nie mogły one wywrzeć jakiegokolwiek wpływu na treść orzeczenia (por. m.in. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego, Tom II, Komentarz do artykułów 297-467, Warszawa 2007, s. 786; postanowienie SN z 22.10.2008r. V KK98/08, LEX nr 468660, postanowienie SN z 27.09.2006 r., IV KK330/06, LEX nr 325679; wyrok SA w Krakowie z 2007-02-28 II AKa 26/07, KZS 2007/4/38; wyrok SA w Krakowie z 2006-06-30, II AKa 103/06, KZS 2006/7-8/107). Z taką sytuacją mamy do czynienia w realiach rozpatrywanego przypadku.

Analizując apelację obrońcy oskarżonego G. przez pryzmat uzasadnienia podniesionych zarzutów, stwierdzić należy, iż co do zasady zarzucała ona zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych, mający wynikać przede wszystkim z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (tzw. błąd "dowolności"), co doprowadziło, wedle skarżącego, do niezasadnego przypisania oskarżonemu winy i sprawstwa w zaskarżonym wyroku (punkt 53. sentencji wyroku). Wobec powyższego, w pełni zachowują aktualność poczynione powyżej teoretyczne wywody na temat istoty zarzutu błędu dowolności (vide: część poświęcona apelacji obrońcy A. K. k. 127-128).

Ponieważ jednak autor apelacji równocześnie zarzucił Sądowi I instancji, naruszenie reguły in dubio pro reo, uzupełniająco wskazać wypada, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. na tej podstawie, że strony zgłaszają wątpliwości co do ustaleń faktycznych. Dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są

miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 k.p.k.) (vide: postanowienie SN publ. OSNwSK 2004/1/238).

Skoro zatem apelujący w rozpoznawanej sprawie poprzestał na podważaniu ustaleń faktycznych, wskazując na występujące rozbieżności i rzekome luki w zebranych dowodach, na podstawie których Sąd orzekający wnioskował o winie i sprawstwie oskarżonego G., to kwestionował w istocie dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów. Właściwe rozumienie zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego prowadzi do wniosku, iż fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje podstaw do odwoływania się do powyższej zasady. W konkluzji stwierdzić zatem należy, iż podnoszone przez apelującego zastrzeżenia co do przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny wiarygodności konkretnych dowodów, mogą być rozstrzygane jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez Sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też przekroczenia przez Sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen.

Przenosząc powyższe na grunt rozpatrywanego przypadku, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji, wbrew stanowisku skarżącego, w sposób staranny przeprowadził postępowanie dowodowe, należycie rozważył całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, dokonał oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób zgodny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, dokonał prawidłowej subsumcji oraz należycie wyważył orzeczoną wobec oskarżonego karę, a stanowisko swoje w tym względzie szczegółowo i logicznie uzasadnił, umożliwiając tym samym pełną kontrolę odwoławczą.

Za niezasadne w stopniu oczywistym należało uznać zarzuty skierowane przeciwko ocenie dowodów, na podstawie których Sąd Okręgowy wnioskował o winie i sprawstwie oskarżonego w zakresie czynu przypisanego mu w zaskarżonym wyroku. Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie podziela przy tym pogląd, że dokonana przez sąd I instancji ocena dowodów pozostaje w zasadzie pod ochroną, zaś odmienna ocena tychże dowodów w postępowaniu apelacyjnym, jeśli przewód sądowy nie został w tym postępowaniu uzupełniony, uzasadniona będzie i dopuszczalna tylko wtedy, gdy zebrane dowody mają jednoznaczną wymowę, a ocena ich przez sąd pierwszej instancji jest oczywiście błędna (tj. niezgodna z zasadami prawidłowego, logicznego rozumowania, nie uwzględniająca zasad wiedzy i doświadczenia życiowego). Jest zatem oczywiste, że dokonywanie przez sąd odwoławczy ustaleń faktycznych odmiennych od poczynionych przez sąd pierwszej instancji może mieć miejsce wyjątkowo i przy zachowaniu daleko idącej ostrożności (por. wyrok SN z 10.05.2006r., III KK 361/05, nie publ.). Kontrola instancyjna oceny dowodów z natury nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy. Tak więc dokonanie przez sąd odwoławczy nowej, odmiennej oceny dowodów jest uzasadnione tylko wówczas, gdy w wyniku kontroli odwoławczej stwierdzona zostanie dowolność oceny poczynionej przez sąd I instancji (pomijając kwestię nowych dowodów). Jeżeli natomiast ocena dokonana przez sąd I instancji pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie ma podstaw do zmieniania jej w postępowaniu odwoławczym (por. wyrok SN z 11.02.2004r., IV KK 323/03, publ. Prok.i Pr.-wkl. 2004/7-8/9; podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął również w orzeczeniach: z 30.05.1974r., III KRN 22/74, publ. OSNKW 1974/9/172; z 25.03.1987r., V KRN 18/87, nie publ.; z 07.06.2001r., V KKN 602/99, nie publ.; z 15.04.2002r., III KK 35/02, nie publ.; z 05.11.2002r., III KKN 167/00, nie publ.; z 08.11.2002r., II KKN 180/01, nie publ.; z 19.02.2003r., V KK 119/02, nie publ.; z 05.12.2005r., IV KK 291/05, publ. OSNwSK 2005/1/2329; z 20.03.2007r., III KK 322/06, nie publ.).

Z opisanego wyżej punktu widzenia ocena dowodów z zeznań świadków - S. N. (2), B. M., wyjaśnień oskarżonych i treści dokumentów, w tym opinii biegłego grafologa A. L., dokonana przez Sąd I instancji, nie nasuwa zastrzeżeń i nie narusza - wbrew wywodom apelującego - normy art. 92 k.p.k. Z przywołanego przepisu wynikają bowiem dwie zasadnicze reguły:

1) podstawą rozstrzygnięcia nie mogą być okoliczności, które nie zostały ujawnione w postępowaniu - wyjątkiem są fakty powszechnie znane oraz fakty znane organowi procesowemu z urzędu, które nie wymagają dowodu (art. 168 k.p.k.),

2) podstawę orzeczenia stanowić ma "całokształt okoliczności", a zatem organ wydający orzeczenie nie może pominąć żadnej z okoliczności ujawnionych w postępowaniu, gdyż wszystkie musi uwzględnić.

(por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks... , 2007, t. I, s. 503-504; Z. Gostyński, J. Bratoszewski (w:) Z. Gostyński i in., Kodeks... , 2004, t. I, red. Z. Gostyński, s. 645; M. Siewierski (w:) J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz , red. M. Mazur, wyd. 2, Warszawa 1976, s. 162).

W świetle powyższego uprawnione jest wnioskowanie, iż norma art. 92 k.p.k. nie ogranicza w żaden sposób przewidzianej w art. 7 zasady swobodnej oceny dowodów (por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., 2007, t. I, s. 504). Chodzi bowiem o to, aby organ podejmując rozstrzygnięcie rozważył wszystkie ujawnione okoliczności, a więc aby nie traktował zgromadzonego materiału dowodowego wybiórczo, nie zaś o to, aby wszystkim dowodom dał wiarę. Organ procesowy, rozważając ujawnione okoliczności, powinien zatem dokonać oceny przeprowadzonych dowodów w świetle art. 7 k.p.k., jednym dając wiarę, innym zaś nie. Tak też postąpił, wbrew wywodom skarżącego, Sąd orzekający.

I tak słusznie w ocenie instancji odwoławczej Sąd Okręgowy dał wiarę dowodom z zeznań świadków - S. N. (2) i B. M., na okoliczność rozmowy przeprowadzonej z oskarżonym w dniu 26 stycznia 2004r. w Urzędzie Skarbowym w W. w związku ze złożeniem deklaracji podatkowej (...) w imieniu Sp. TRYK oraz sporządzenia notatki służbowej na powyższe. W tym bowiem zakresie zeznania wymienionych były logiczne, wzajemnie zgodne, a przy tym prawdopodobne z punktu widzenia zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Oceny tej nie podważa okoliczność, że w toku przesłuchania wymienionych świadków na rozprawie głównej, tak S. N. (2), jak i B. M., nie byli w stanie ze stuprocentową pewnością stwierdzić czy oskarżony G. jest tą samą osobą, która w dniu 26 stycznia 2004r. stawiała się w US w W. i złożyła deklarację (...) w imieniu Sp. TRYK (vide: protokół rozprawy głównej z dnia 7.10.2010r. - k. 4218-4221). Skarżący pomija bowiem okoliczność, że świadkowie widzieli oskarżonego wyłącznie jednokrotnie w 2004r., a więc ponad 6 lat wstecz od czasu ich ponownego spotkania z oskarżonym na rozprawie. Natomiast szczegółowo opisali oni okoliczności swego pierwotnego spotkania z oskarżonym w US w W., w tym to, że wygląd zewnętrzny osoby posługującej się personaliami A. G. odpowiadał wizerunkowi na zdjęciu i danym osobowym zawartym w dowodzie osobistym, jaki został okazany przez tę osobę ww. Świadkowie ci, jako pracownicy US w W., nie mieli żadnego powodu by bezpodstawnie pomawiać oskarżonego – ich spotkanie miało charakter służbowy i podyktowane było jedynie próbą nawiązania kontaktu z osobą, podającą się za znajomego właściciela Sp. TRYK, co do której od dłuższego czasu usiłowali bezskutecznie wykonać czynności kontrolne. Wprawdzie niesporna jest okoliczność, że dowód osobisty oskarżonego został skradziony w dniu 30 sierpnia 2001r., a prowadzone w tej sprawie postępowanie karne przez Komendę Powiatową Policji w J., zostało umorzone z uwagi na niewykrycie sprawcy, jednakże wnioskowanie na tej podstawie, jak czyni to skarżący, iż dowodem osobistym na nazwisko A. G., w dniu 26 stycznia 2004r., mogła się posłużyć inna osoba, jest nieuprawnione. Oskarżony sam bowiem wyjaśnił, że nowe dokumenty uzyskał w 2003r., a zatem teoretycznie nie było przeszkód, aby wobec pracowników US w W., wylegitymować się nowym dokumentem tożsamości. Wprawdzie S. N. (2) i B. M. nie odnotowali numeru dowodu osobistego ani daty jego ważności, uznając najwyraźniej, że dane te były im zbędne w sytuacji, w której nie mieli oni wątpliwości co do tożsamości osoby składającej deklarację (...) w imieniu Sp. (...). W notatce służbowej odnotowali natomiast markę i numer rejestracyjny samochodu, jakim do US w W. przybyła ww. osoba (vide: k. 451 teczki nr 20). Faktu, iż była to marka i numer pojazdu, jakim w tym okresie czasu poruszał się oskarżony, nie kwestionował nawet sam A. G.. Wprawdzie utrzymywał on zarazem, iż dane te zostały „dopisane” do treści notatki, po tym, jak CBS ustaliło, że poruszał się on w tym okresie czasu takim samochodem, jednakże mając na uwadze treść zeznań ww. świadków, zasadnie Sąd Okręgowy uznał twierdzenia te za niewiarygodne. Świadkowie poznali wszak markę i numer pojazdu już po podpisaniu przez osobę posługującą się personaliami A. G. notatki służbowej, sporządzonej

na okoliczność jej wizyty w US w W. w dniu 26 stycznia 2004r. Dopiero bowiem po tym fakcie udali się oni wraz ze wskazaną osobą na parking samochodowy w celu potwierdzenia jej tożsamości dowodem osobistym, który osoba ta pozostawił w samochodzie. Przedstawione przez świadków okoliczności, logicznie tłumaczą więc fakt dopisania do notatki służbowej marki i numeru rejestracyjnego samochodu post factum.

Okoliczność, że Sąd orzekający nie odniósł się w pisemnych motywach wyroku do faktu nierozpoznania przez świadków na rozprawie osoby oskarżonego, nie podważa – wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego – zasadności przeprowadzonej oceny i wyciągniętej z niej wniosków – koronnym bowiem dla Sądu meriti dowodem, na okoliczność, że to oskarżony był tą osobą, która w dniu 26 stycznia 2004r. złożyła deklarację podatkową w imieniu Sp. TRYK w US w W., była opinia grafologiczna z dnia 28 marca 2006r., autorstwa A. L. (vide: k. 441-450 teczki nr 20). Opinia ta jest kategoryczna i jednoznacznie wskazuje na oskarżonego, jako na autora podpisu na nazwisko A. G., figurującego na sporządzonej przez pracowników US w W. notatce służbowej z dnia 26 stycznia 2004r. (vide: k. 451 teczki nr 20). Uznając powyższą opinię za w pełni przydatną dla rozpatrywanej sprawy, Sąd Okręgowy, wbrew stanowisku apelującego, nie naruszył obowiązującej go reguły obiektywizmu, tak w zakresie oceny przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego w dziedzinie grafologii (art. 7 k.p.k.), jak i badania i uwzględniania całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 92 i 410 k.p.k.).

Na wstępie stwierdzić należy, że w rozumieniu art. 201 k.p.k. opinia biegłego jest:

- niepełna, jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione mu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych mu materiałów dowodowych może oraz powinien udzielić odpowiedzi lub jeżeli nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności albo też nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen oraz poglądów;
- niejasna, jeżeli jej sformułowanie nie pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich albo jeżeli zawiera wewnętrzne sprzeczności, posługuje się nielogicznymi argumentami itp.

Z kolei sprzeczność w samej opinii (sprzeczność wewnętrzna) lub między dwiema albo większą liczbą opinii (sprzeczność zewnętrzna) zachodzi wówczas, gdy w jednej opinii, w dwóch albo większej ich liczbie, co do tych samych, istotnych okoliczności, dokonane zostały odmienne ustalenia, odmienne oceny albo też z przeprowadzonych takich samych czynności w opiniach tych sformułowane zostały odmienne wnioski.

(por. postanowienie SN Z 24/75, OSNKW 1975, nr 12, poz. 172; wyrok SN II KR 317/80, LEX nr 21883; SN Rw 361/80, OSNKW 1981, nr 1-2, poz. 7; SN IV KR 152/80, OSNPG 1981, nr 2, poz. 27; SN IV KR 355/85, OSNPG 1987, nr 3, poz. 37; SN V KR 59/88, OSNPG 1989, nr 1, poz. 15; SN II KR 96/88, OSNKW 1988, nr 9-10, poz. 72; wyrok SN II KK 321/06, LEX nr 299187; SN II KK 187/03, LEX nr 84469; SN IV KK 206/08, Prok. i Pr. 2008, nr 12, s. 15; SN II KK 140/08, Prok. i Pr. 2009, nr 6, poz. 27; SA w Krakowie II AKa 160/08, Prok. i Pr. 2009, nr 6, poz. 50; SN IV KK 85/07, LEX nr 282827; SA w Szczecinie II AKa 55/08, OSA 2009, z. 11, poz. 37; Lech K. Paprzycki, Komentarz aktualizowany do art. 201 Kodeksu postępowania karnego, stan prawny 2014.04.09)

Kierując się powyższymi, ugruntowanymi w orzecznictwie i literaturze przedmiotu kryteriami oceny dowodu z opinii biegłego, stwierdzić należy, że w pełni zasadnie Sąd Okręgowy uznał, iż uzyskana w sprawie opinia w dziedzinie kryminalistycznych badań i identyfikacji pisma ręcznego A. L. z dnia 28 marca 2006r., na okoliczność ustalenia autentyczności i bezpośredniego wykonawcy kwestionowanego w toku postępowania podpisu na notatce służbowej sporządzonej przez pracowników Urzędu Skarbowego w W. w dniu 26 stycznia 2004r., jest jasna, pełna i niesprzeczna, a co za tym idzie, brak jest podstaw do jej podważania. Należy bowiem wskazać, iż biegły udzielił kategorycznej odpowiedzi na zadane mu w powyższym zakresie pytania, poddając ocenie przydatność materiału kwestionowanego i porównawczego dla przeprowadzenia zleconych badań, złożył szczegółowe sprawozdanie z przeprowadzonych czynności badawczych, ze wskazaniem użytych metod oraz wyprowadzonych z nich wniosków, które są logiczne i nie wykazują błędów w poprawnym rozumowaniu. Dodatkowo nie ujawniły się żadne okoliczności, które podważyłyby

wiedzę, profesjonalizm i bezstronność biegłego, nie tylko w kontekście wydanej przez niego opinii na piśmie, ale i uzupełniającej ustnej opinii, złożonej na rozprawie.

Oceny tej nie podważa stanowisko skarżącego, wedle którego „wbrew twierdzeniom Sądu I instancji biegły nie miał pewności, czy podpis na notatce urzędników Urzędu Skarbowego w W. należy do A. G.. Wydanie kategoriycznej opinii uniemożliwiało bowiem brak odpowiednich wzorów podpisu i oryginału przedmiotowego dokumentu”. Czynienie Sądowi orzekającemu powyższego zarzutu jest w całości nieuprawnione i dowodzi nieznanomości materiału dowodowego ujawnionego w toku przewodu sądowego, a nie rzekomej obrazy art. 92 k.p.k. przez Sąd orzekający. Dokładna lektura protokołu przesłuchania biegłego L. na rozprawie w dniu 2 listopada 2010r. (vide: k. 4376-4378) dowodzi, iż przytoczone przez skarżącego stwierdzenie odnosiło się do wywodów opinii z dnia 19.02.2007r., której przedmiotem było autorstwo podpisów na nazwisko P. K. (1) oraz A. S. (1) (vide: k. 635-657 teczki nr 20), a nie kwestionowanego podpisu na rzecznej notatce służbowej.

Słabość przywołanej przez skarżącego argumentacji pogłębia także okoliczność, iż pomija ona w całości pozostałe osobowe źródła dowodowe, na których oparł się Sąd orzekający, dokonując krytycznej oceny wyjaśnień oskarżonego w zakresie w jakim zaprzeczył on, że nie miał nic wspólnego z działalnością firmy (...) oraz, że nic mu nie mówią personalia A. S. (1), czy P. K. (1) oraz nazwy firm (...) bądź (...). Ich zaprzeczeniem są bowiem wyjaśnienia współoskarżonych - T. Ł. (1) i P. R. (1). Wymienieni zgodnie potwierdzili, że firmę (...) - współpracującą w zakresie fikcyjnego obrotu fakturami - reprezentował niejaki A., który przyjeżdżał średnio raz w miesiącu do J. W. (1) z mężczyzną o imieniu A.. Ten ostatni na miejscu wypisywał faktury w imieniu firmy (...), które ów A. podpisywał nazwiskiem A. S. (1). Mało tego, tak T. Ł. (1), jak i P. R. (1), rozpoznali na okazanych zdjęciach wizerunek mężczyzny o imieniu A., który odpowiadał wizerunkowi A. G.. (vide: wyjaśnienia P. R. - k. 1045-1049 teczki nr 23; wyjaśnienia T. Ł. - k. 1107, 1211, 1250 teczki nr 2). Wprawdzie okolicznościom tym zaprzeczył J. W. (1), jednakże jego wyjaśnieniom słusznie Sąd orzekający odmówił wiary, jak stanowiącym wyraz prezentowanej przez niego w toku procesu linii obrony.

W pełni zasadnie Sąd Okręgowy dał wiarę wskazanym powyżej dowodom – wszak wyjaśnienia współoskarżonych logicznie korespondowały z zeznaniami pracowników US w W. oraz wnioskami opinii biegłego L., który w jednej z wydanych opinii stwierdził - z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością - iż to A. G. złożył podpisy o treści (...) na fakturach VAT wystawionych w imieniu firmy (...) na rzecz firmy (...) oraz na fakturze wystawionej dla firmy (...) (vide: faktury na k. 649-650 teczki nr 20). W tym miejscu przypomnieć należy, iż żaden dowód - w tym zarówno wyjaśnienia oskarżonego jak i zeznania świadka - nie może być oceniany w oderwaniu od wymowy wszystkich pozostałych dowodów. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy "wiarygodność dowodu z zeznań świadka powinna być między innymi oceniana zarówno w kontekście całokształtu relacjonowanych przezeń okoliczności jak i na tle innych dowodów" (por. wyrok z dnia 7 sierpnia 1978 r. - OSNÓW 1978/Nr 11 poz. 133), o czym nie pamiętał autor skargi.

Wszystkie te okoliczności powodowały, iż Sąd Apelacyjny w pełni podzielił dokonaną przez Sąd orzekający ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, a tym samym uznanie wyjaśnień A. G., w zakresie w jakim nie przyznał się on do popełnienia czynu przypisanego mu zaskarżonym w wyroku, jako niewiarygodnych i obliczonych jedynie na uniknięcie grożącej mu odpowiedzialności karnej. Ocena ta nie przekracza przy tym ram swobodnej oceny dowodów, uwzględnia bowiem zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). Nadto została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy - istotnych z punktu widzenia przedmiotu procesu (art. 410 k.p.k. i 92 k.p.k.), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, a więc badania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.).

Reasumując, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż Sąd I instancji nie popełnił błędów na etapie gromadzenia i przeprowadzenia dowodów, jak również w zakresie ich oceny i wysnutych z nich wniosków, a co za tym idzie - prawidłowo uznał, że A. G., przedkładając w dniu 26 stycznia 2004r., jako autentyczną, podrobioną uprzednio miesięczną deklarację (...) - wystawioną rzekomo przez S. N. (1), mającego pełnić obowiązki dyrektora w Sp. z o.o. (...) z s. K. z dnia 22 grudnia 2004r. - w Urzędzie Skarbowym w W., zachowaniem swoim zrealizował znamiona, tak podmiotowe, jak i przedmiotowe przestępstwa z art. 270 § 1 k.k.

Poczynione w tym zakresie ustalenia faktyczne i ich ocena prawna przez Sąd I instancji zasługiwały w pełni na aprobatę, więc aby nie powielać tożsamej argumentacji Sąd Odwoławczy czyni ją w tym miejscu integralną częścią swoich rozważań (vide: k. 108-109 uzasadnienia SO). Uzupełniająco stwierdzić jedynie należy, iż nie budziło wątpliwości Sądu Apelacyjnego to, że deklaracja (...), przedłożona przez oskarżonego w US w W. w dniu 26 stycznia 2004r. była podrobiona – zawierała bowiem sfalszowany przez nieustaloną osobę podpis na nazwisko S. N. (1) oraz nieprawdziwe dane odnośnie osiąganych przez Sp. Tryk wyników gospodarczych, jak bowiem wykazał Sąd Okręgowy, Sp. TRYK nie prowadziła żadnej działalności gospodarczej co najmniej od sierpnia 2002r. i nie posiadała żadnych legalnych władz ani siedziby (vide: zeznania S. C. i P. K.). Oskarżony niewątpliwie miał świadomość powyższego, podpisując faktury VAT, wystawione w imieniu Sp. TRYK danymi (...) oraz podając się wobec pracowników US w W. za znajomego P. K. (1), który - jak zeznał - nigdy nie zawierał umowy nabycia udziałów w Sp. TRYK, co zostało potwierdzone wynikami postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Wieluniu, a co za tym idzie, ww. nie mógł prosić oskarżonego o złożenie w imieniu rzeczony Spółki żadnej deklaracji podatkowej.

Z uwagi na to, że apelacja obrońcy oskarżonego kwestionowała jego winę, należało zgodnie z treścią art. 447 § 1 k.p.k. skontrolować zaskarżony wyrok również w zakresie rozstrzygnięcia o karze. W odwołaniu do ukształtowanych przez praktykę i orzecznictwo poglądów na temat pojęcia rażącej niewspółmierności kary, przywołanych przez Sąd Apelacyjny przy okazji rozpatrywania zarzutów uprzednio omówionych apelacji (vide: np. k. 2034-205), stwierdzić należy, iż w sprawie niniejszej nie zachodziła podstawa do zmiany wyroku, przewidziana w art. 438 pkt 4 k.p.k.

Za czyn kwalifikowany z art. 270 § 1 k.k., Sąd I instancji dysponował zasadniczą sankcją od 3 miesięcy 5 lat pozbawienia wolności i fakultatywnie orzekaną w trybie art. 71 § 1 k.k. karą grzywny w liczbie od 10 do 180 stawek dziennych w kwocie od 10 do 2.000 zł każda (biorąc pod uwagę pierwotne brzmienie przepisu art. 71 § 1 k.k., jako korzystniejsze dla oskarżonego). Wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres 4 lat, tytułem próby oraz grzywny w liczbie 50 stawek dziennych w kwocie po 50 zł każda. W ocenie Sądu Apelacyjnego kara ta jest sprawiedliwa i nie razi swą surowością.

Dyrektywy sądowego wymiaru kary zawiera art. 53 § 1 i 2 k.k., który stanowi, że sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Sąd I instancji w przypadku przypisanego A. G. czynu, prawidłowo ustalił występujące w sprawie okoliczności łagodzące, jak i obciążające oraz w należyтым stopniu je wyważył, wymierzając w sumie karę łagodną – pozbawienia wolności w wysokości dolnej granicy ustawowego zagrożenia, zaś karę grzywny zdecydowanie bliższą dolnej granicy jej wymiaru, ustalając przy tym stawkę dzienną adekwatnie do możliwości zarobkowych oskarżonego (vide: k. 37, k. 123-127 uzasadnienia SO). Trafnie w szczególności Sąd meriti ustalił, iż wobec uprzedniej niekaralności oskarżonego, zachodzi w jego przypadku dodatnia prognoza kryminologiczna, co do tego, że pomimo niewykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności nie popełni on ponownie przestępstwa, w szczególności umyślnego przestępstwa podobnego. Zasadnie także Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonemu grzywnę, co z jednej strony będzie przeciwdziałać opinii o pobłażliwości wobec sprawców otrzymujących kary z dobrodziejstwem art. 69 i następ. k.k., a z drugiej strony utwierdzać będzie w przekonaniu, że popełnianie przestępstw nie popłaca i spotyka się z adekwatną reakcją wymiaru sprawiedliwości. Ewentualne dalsze łagodzenie orzeczonej kary nie byłoby w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnione, tym bardziej w sytuacji orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i faktu, że w sumie jest to już drugie skazanie oskarżonego.

Rekapitulując, Sąd Apelacyjny uznał orzeczoną wobec A. G. karę za należyście wyważoną, prawidłowo uwzględniającą sądowe dyrektywy wymiaru kary oraz cele kary - tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej - adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Nie można więc jej uznać za niewspółmiernie surową, a wręcz przeciwnie – należy ją uznać za umiarkowaną.

Kontrola instancyjna pozostałych rozstrzygnięć zawartych w wyroku, a dotyczących oskarżonego (orzeczenia o kosztach), doprowadziła do wniosku o ich prawidłowości, nie były one zresztą przez skarżącego kwestionowane.

Z uwagi na całokształt wskazanej wyżej argumentacji, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy oskarżonego G. za oczywiście bezzasadną (vide: punkt II.).

O kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny orzekł w punktach III. IV. wyroku.

I tak o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu S. Ł. (1) w postępowaniu odwoławczym przez adwokata M. P. (1), Sąd orzekł w punkcie III. wyroku, zasądzając z tego tytułu od Skarbu Państwa na rzecz wskazanego obrońcy kwotę 787, 20 zł (w tym 23 % podatku VAT), na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. i § 14 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1-3. w zw. z § 16 i w zw. z § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461). Nakład pracy obrońcy nie był nadzwyczajny, wobec czego brak było podstaw do podyższenia stawki minimalnej o 50 %, bo tylko w tych granicach mógł orzec sąd o kosztach pomocy prawnej ponoszonej przez Skarb Państwa, o czym nie pamiętał autor apelacji.

Natomiast o kosztach sądowych przypadających od oskarżonych, za postępowanie odwoławcze, Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie IV. wyroku, zwalniając oskarżonych – S. Ł. (1), J. W. (1), P. S. (1), P. R. (1) i A. G. od obowiązku ich poniesienia, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r., Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) w zw. z art. 634 k.p.k. Sąd uznał bowiem, że obciążenie nimi oskarżonych, wobec nałożonych na nich kar, byłoby już nadmierną uciążliwością.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Izabela Pospieska Przemysław Grajzer Janusz szrama